

Z A K O N  
T R Z E C I  
BRACI KAZNODZIEIOW  
Przez  
S. PATRYARCHE  
DOMINIK A  
FUNDOWANY

OD  
PIĄCIU NAYWYZZSZYCH KOSCIOŁA  
S. PASTERZOW HONORYUSZA III.  
GRZEGORZA IX. INNOCENTEGO VII.  
EUGENIUSZA IV. Y BENEDYKTA XIII.

POTWIERDZONY

ŻE

WSZYSTKIEMI OD PIERWIASTKOW  
SWOICH USTAWAMI, POWINNO-  
ŚCIAMI, PRZYWILEIAMI, ODPU-  
STAMI, Z PRZYDATKIEM NABOŻEN-  
STWA, DLA WYGODY TERCYARZOW

O P I S A N Y

Za dozwoleniem Zwierzchności.

CZĘŚC PIERWSZA



w WILNIE

w Drukarni J.K.M. XX. Bazyljanow  
Roku 1779.

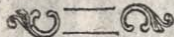
*Jana Archiwum*

St-3334

Omnes isti in generationibus gen-  
tis suæ gloriam adepti sunt, & in  
diebus suis habentur in laudibus.

*Eccles: 44.*

Qui de illis nati sunt, relinquerunt  
Nomen narrandi laudes eorum.  
*ibidem.*



*Ci wszyscy w Rodzajach narodu swojego  
stawę otrzymali, a za dni swoich byli  
w pochwaleniu.*

*Którzy się z nich narodzili, zostawili  
Imię, aby opowiadano chwaty ich.  
Słowa Ekklezyastyka Pańskiego.*

BIBLIOTEKA UNIWERSYTECKA  
im. Jerzego Giedroycia w Białymstoku



FUW0115164

DO

JAŚNIE WIELMOŻNEY JEYMOŚCI PANA

ANTONINY  
OGINSKIEY  
STAROSCINY DORSUNISKIEY

Y

JAŚNIE WIELMOŻNEGO JMCI PANA

IGNACEGO  
OGINSKIEGO  
STAROSTY DORSUNISKIEGO I WEY-  
GOWSKIEGO, KAWALERA ORDERU  
S. STANISŁAWA.

NA  
HERBOWNY ZASZCZYT  
JASNIE WIELMOZNYCH  
OGINSKICH



Deorum Atria Nobilium valvis celebrantur  
apertis

Ovid. 1. Met.

Domu OGINSKICH zawsze gdy otworem  
BRAMA,

Rzecz pewna: że w nim mieszka tylko  
Godność sama.

IASNIE WIELMOŻNE  
PAŃSTWO.

*Uważając dla czego ci, co Pi-  
sma swoje ogłosić y jawne  
światu uczynić zamysłają,  
pierwicy z niemi do respektu  
wielkich u tegoż świata ludzi,  
jak do Druku pospieszają, zdami się,  
że gdy do Was Jaśnie Wielmożni y  
Nayosobliwsi Dobrodzieje z Książ-  
ką tą na publiczny widok iść mającą się  
garne, Honorowi ją Waszemu przypis-  
ując, najmniey celu nie uchybię tego,  
który sobie w tey mierze zaznaczają inni.*

Koniec, dla którego Autorowie wydając na świat Pisma swoje, pierwszey godności y znacności ludzicom ofiarować one zwykli, ten jest między innymi naypospolitszy; aby dla tychże Pism zaszczyt y zaletę, dla się affekt y łaskę zjednali.

W ten cel y ja biję, do tego zmierzam jedynie; abym przypisując Książkę tę J. WW. Kollatorom Dobrodziejom, dla niey wziętość y szacunek przez to u ludzi, dla się ten Pański mógł pozyskać fawor, żeby z tą przyługą moją wzgardzony nie był. Obie te rzeczy tak pewne rokuję dla się, jakbym już miał one. Pierwszą, obiecuję mnie wielka Dostojność y Sława OGINSKICH. O drugiej, zaręcza Imie tychże na Zakon mój nayłaskawsze.

Nie darmo wielkie Wielkich Ludzi Imiona do nayprzedniejszych na Niebie Planet przyrównano. (a) Jako bowiem Słońce promieni swoich udzielając ziemi, dodaje jey kształtu y pozoru, piękny w wszystkich rzeczy sprawując widok; tak Pańskiey wielkiey światłości Imiona gdziekolwiek sławy y wspaniałości swojej promień zwróca, tam bez chwały y ozdoby rzecz nie bywa.

Słoń-

(a) Fama micat inter ignes.

Nominis Sidus velut inter ignes Luna minores. Horat.

Słońcem umnie, ba y u wszystkich na tym świecie się znających jest Dom Wasz J. WW. Kollatorowie Dobrodzieje. Któż bowiem wielkości Jego nie widzi? Kto przyzwoitych w Nim Słońcu własności?

Wielki Dom Wasz z Imienia, Wielki z Honorow, niemniejszy z Dzieł dla Oyczyzny y Religii.

O wielkości Imienia Waszego temu chyba tajno, kto Kronik nieświadom; kto nie wie jak wysoko sława Jego sięga, jak daleko zachodzi, jak po całej, ba y daley, rozciąga się Europie. Sięga Starożytnością swoją wiekow GIEDYMINA y pierwszey Epochy Państwa tego. Dochodzi wspaniałością Naywiększych Xiążąt y Monarchow Ruskich, z których początki swoje bierze. Szerzy się odgłosem tak daleko, jak załyszec można Imie Polskie.

O Honorach, do których Dóm Wasz J. WW. Panowie losy Naywyższego wyniosły, gdy to na uwagę biorę, że żadnego w Nich poniżenia nie znacie nigdy, niewem, co powiedzieć? czy że OGINSKY urodzili się dla Honorow? czy też Honory dla OGINSKICH? Nie ma bowiem, ani było OGINSKICH, którzyby byli kiedy bez Honorow, a tych wysokich. Nie ma także Honorow, któreby hołdować kudy nie

miały OGINSKIM, Mitry, Buław-  
w, Pieczęci, Klucze, Łaski,  
różne Senatorskie Krzesła y inne wspan-  
niale Dostoystwo, są to Zaszczyty jak-  
by wiekuiście Domowi Wafzemu stu-  
żące. Korony tylko do zupełnego w tym  
Domu Wafzego zaszczęśliwienia zda-  
łoby się niedostawać; ale kto czytał, jak  
scitum Kwi związkim Król Polski  
JAGIELLO po Najjaśnieyszey  
Xieźnicce Druckiey Małżące swo-  
jey był z nim spojony; kto czytał Genea-  
logią Pierwszych Carow Rofsyiskich  
w naybliższych rodzeństwa stopniach z  
tymże Domem spowinowaconych, przy-  
znać musi; że Dóm Wafz nie jedney,  
lecz tyle Koron winiszować sobie może,  
ile JAGIELLONCZYKOW na Pol-  
skim, ile Synow, Wnukow y Pra-  
wnukow Cara DANILA, IWANA  
na Moskiewskim siedziało Tronie. Tych  
albowiem wszystkich Monarchów Korony,  
przez samą Kwi spolność były y są Do-  
mu Wafzego jakby udziałne, czyli i  
spółwłasne Honory.

Agdy tak wielkie Dom Wafz Prze-  
świety w wielbiają Honory, któż o  
równych ku Oyczyźnie zasługach Jego  
wątpić może? Wszak Honory za zwy-  
czay są nadgroda załug, tak dalece; że  
im większe te w kim być się okażą, tym  
większą część y chwale odnosić powinien.

By-

Bywać to wprawdzie, że y mniej za-  
sługiem wyfoko się wspinają, y przedniey-  
sze częstokroć posiadają Tytuły; ale ta-  
cy, albo sami swoich Tytułow, albo ich  
wstydzą się Tytuły. Nie pada ta obelga  
na Przeacne OGINSKICH Imie.  
Pełno w Nim Honorow, pełno y zasług.  
Jesli bowiem zasłużyć się Oyczyźnie, a  
zasłużyć się dobrze, nic innego nie jest,  
jak tylko stawic się jey życzliwie w ka-  
żdym razie, już to dobre y zdrowe po-  
dając rady y do skutku przywodząc, już  
Prawa y Wolności dostrzegając y od na-  
stępujących nieprzyjaciół broniąc; już  
powierzone Urzędy y Funkcye chwale-  
bnie, z pożytkiem teyże Oyczyzny spra-  
wując; y jakże wiele, y bardzo wiele  
w Prześwietyim OGINSKICH I-  
mieniu Meźów liczyć takich, Którzy  
całych siebie, na tak drogie dla Oyczy-  
zny postugi oddali, poświęcili, zapfali!  
Nie rejestruję ja Onych, bo Tomow na  
to, nie karty potrzeba; dość powiedzieć;  
że od niepamiętnych wieków, wiele było  
y do dziś dnia jest OGINSKICH Se-  
natorami, Kanclerzami, Hetma-  
nami, Marszałkami, y w innym sto-  
pniu wyfokiem Dygnitarzami, wszy-  
scy Ci jakby jedno serce y życzliwość ku  
Matce Oyczyźnie mając, gdy potrzeba  
jey radzić, radzili y radzą jak naylepiey;  
gdy za całość teyże obflawać y bronic,  
bro-

bronili, obstawali, y dotąd bronią, ob-  
stają; gdy na koniec, tym y owym wło-  
żonych na się Urzędów obowiązkom za-  
dość czynić y onych dopeńnić należało,  
za iść czynili y dopełniali, nie tylko  
przedtym, ale y dopiero. Kto chce do-  
wodów na to, niech czyta *Historyków*  
*Patryotycznych*: *Paprockiego*, *Okol-*  
*skiego*, *Kojałowicza*, *Bielskiego*,  
*Niesieckiego* o *Domie OGINSKICH* y *Dziela-  
ch Ich Bohatyrskich*,  
a przeświadczon będzie. Byli *OGIN-*  
*SCY* z wieków szczerze kochającemi  
*Ojczyznę Synami*, byli *Obroncami* y  
*Zastępcami*; są y dopiero. O dawniey-  
szych, Których wieczność uniosła szczę-  
śliwa, tak rzecz mamy z godnych wiary  
*Historyków*. O terażniejszych doświad-  
czenie pewnemi nas czyni. Z Których  
bowiem życia, oby jak najdłuższego, cie-  
szyc się nam w tym czasie łaskawe Nieba  
pozwalają, po Tych wszystkich na oko wi-  
dziemy, jako ani męstwem, ani dowci-  
pem, ani wiernością, ani życzliwością  
ku *Ojczyźnie* od *Przodków* swoich się  
nieodrodzili. Co czynili, co myśleli y  
radzili koło dobra y uszczęśliwienia *Oj-*  
*czyzny* *Przodkowie OGINSKICH*,  
to nieprzestannie czynią, to myślą, to  
radzą ku temuż uszczęśliwieniu *Następcy*  
*Ich*, a to z takim usławianiem y uprzej-  
mością, że lubo w pierwszych są za to  
w *Oj-*

w *Ojczyźnie* *Honorach*, te jednak tak  
wielkim *Ich* czynnościami y zasługom zda-  
ją się niewystarczać.

Ala czy samey tylko *Ojczyzny* to  
szczęście? czy dla niej jedney tylko tak  
wiele dobrego czynić, tak z życzliwością  
swoją się wylewać *J. WW. powykli*  
*OGINSKY*? Ma u *Nich* y *Religia* ró-  
wne względy; ma pomoc, ochronę y *Za-*  
*szczyt*. Gdzie bowiem *Religia* na po-  
zor y co do oka tylko, u tych *Panow*,  
*Panow* bez żadney obłudy zawsze szcze-  
ra, zawsze niezmysłona. Gdzie *Reli-*  
*gia* w obeldze y pogardzie, u *Nich* w o-  
sobliwszey czci y uszanowaniu. *Niewsty-*  
*dzą* się *Oni* *Wiary* y *Obrządków* jej, nie  
biją na nią y święte *Ustawy* jak zwykli  
inni; owszem bronią y utrzymują przez  
dziedziczną niejakąs pobożność swoją. *Nie*  
*uymują* *Chwały* *Panu BOGU*, *nie*  
*ruynują* *Kościółów*, *nie* *dezolują* *Fundu-*  
*szow* złym przykładem drugich, owszem  
przyczyniają, nadają, zapomagają.  
Głószą tę hojność *Ich* *Pańską* y gorli-  
wość oraz w pomnożeniu *chwaly* *Boskiej*  
rozmaite *Kościóły* y *Klasztory*; jako to  
nasze w *Trokach*, *Rykontach* y  
*Jewju*, *XX. Bernardynow* w *Mi-*  
*kulinie*, *XX. Franciszkanow* w *Ło-*  
*pienicy* y *Mińsku*, *XX. Po-Jezui-*  
*tow* *Misłya* w *Wołkowysku*, y inne  
albo z gruntu erygowane, albo z ruin  
podźwignione *Fundusze*. *Je-*

Jesliż tak wielorako Wielki Dóm  
Wafz J. WW. Panowie być się poka-  
zuje; wielki przez wspaniałość Imienia,  
wielki przez wspaniałość Honorow, nie-  
mniejszy przez mnożstwo Dzieł y zasług  
przed BOGIEM y światem, już tym sa-  
mym, jakbym na Słońce patrzył, zdami się,  
gdy tak przedziwną wielkość Domu  
Wafzowego być widzę. Co bowiem Słoń-  
ce dla ziemi, to Dóm Wafz Prześwie-  
tny w sensie moim zda się niejako spra-  
wować dla Ojczyzny y tych, co Jego  
dla się względów szukają. Jesli o jasność,  
albo światło Jego idzie, rozchodzi się ta,  
jak już powiedziałem, po całym Polskim  
świecie, ba y daley. Jesli o dobro, po-  
żytki y ozdobę, którą z niego mamy; to  
wszystko, samych Dostojeństw owych wy-  
bor y szacunek, w Których J. WW. O-  
GINSCY są y byli, samych prac y  
trudow dla Ojczyzny podjętych wielość  
y uwaga lepiej okazują, jak ja opisać  
moge.

Na jakiegokolwiek godności y Magistra-  
tury Krajowe spóyrzemy, obaczym, je-  
dne z nich dla posługi Ojczyzny ustano-  
wione, drugie dla porządku w Kraju,  
trzecie dla obrony y ubezpieczenia granic.  
A zatym bądź Senatorskie, bądź Ry-  
cerskie, bądź inne poważne Urzędy,  
zwłaszcza gdy godnie sprawowane będą,  
ku innemu niezmierną końcowi, jak  
tyl-

tylko ku dobru y uszczęśliwieniu Ojczy-  
zny, ku utrzymaniu jey sławy y Honoru  
u postronnych Królestw.

Patrzmyż jak na ten jedynie koniec  
wszystkie w Domu J. WW. OGINS-  
KICH znajdujące się wychodzą Ty-  
tuły y Dostojeństwa. Oni bowiem tak  
godnie y chwalebnie piastować one zwy-  
kli zawsze, jak Charakter Urzędu, jak  
Honor y miłość Ojczyzny każę. Nie  
szukają z nich swego zysku y awantazu,  
ale powszechnego Obywatelów dobra,  
Nie posiadają Krzesła w Senacie dla pom-  
py y ambitu, ale dla obrady, dla rozu-  
mu y zdań wysokich. Nie hetmanią w  
Wojsku dla powagi Imienia, ale dla  
męstwa, dla odwagi y rostrpności. Nie  
biorą innych ministeryalnych godności,  
przeto, że OGINSKY, ale że zdadni  
do nich, że użyteczni już przez rozsa-  
dek swój wysoki y inne talenta, już przez  
prace y staranie koło pomysłnych Ojczy-  
zny losow.

Przywiódłbym tu co nie miara dowo-  
dów na to, ale że wszystkich z tey Prze-  
świetney Familii Mężów, Którzy  
są y byli w rozmaitych potrzebach Rze-  
czypospolitey Naszey arcy-pożyteczni,  
wyliczyć niepodobno; wspomnieć zaś je-  
dnych, a opuścić drugich, byłoby obra-  
zić wielu; przeto to powiem tylko: że  
jak Słońce ani wschodzi, ani świeci dla  
siebie

fiemie, innych w tym szczególnie dogad-  
dzając potrzebie; tak J.W. OGINSKY,  
ani rodzić się, ani żyć nie umieją, jak  
tylko dla Ojczyzny y jej Obywatelów u-  
szczęśliwienia. Owoż pożytki z przy-  
świecającego nam jak najjaśniey OGIN-  
SKICH Domu; a pożytki z wielkiemi  
połączone ozdobami. Ile bowiem Senat  
Polski liczył y dotąd liczy z tego Domu  
Woje wodów, Kasztelanów y Bi-  
skupów; ile Ministerium Kancel-  
rzów, Podkanclerzych, Hetma-  
nów y Podskarbach; ile Stan Ry-  
cerski Posłów, Marszałków, Pifa-  
rzów y innych Dygnitarzów, tyle  
najprzednieyszych jest y było dla Ojczy-  
zny światel, tyle ozdob y zaszczytów,  
tak dalece; że do jakiey okazałości, sza-  
cunku y wspaniałości Familia Brutu-  
sów, Juliuszów y Fabiuszów przy-  
wiodła niegdyś Rzymskie Państwo, do  
tej Królestwo nasze Prześwietne O-  
GINSKICH Imie.

Toć to jest, co mnie powabiło do  
przypisania Wam tej Książki J. W. W.  
Panowie y Dobrodzieje. Gdy bo-  
wiem z jedney strony uważać począłem,  
jako terażnieyszego nazbyt w Religii ze-  
psutego wieku Pisma Duchowne, jakie to  
jest moje, za podłe y nic warte dzieło od  
wielu poczytane bywają: z drugiey, tak  
zacne y świetne Imie Wasze, które o-  
zdob

zdob y splendorow swoich udziela innym,  
umysliłem tymże Prześwietnym I-  
mieniem Waszym Książkę tę nazna-  
czyć, y okraścić, aby Onym ozdobiona y  
zaszczycona, a Honorami niby promie-  
niami otoczona, szacownieyszą y uda-  
tnieyszą w mniemaniu ludzkim się stała.  
Jakoż wątpić o tym najmniey nie mogę,  
że Honor y Imie Wasze J. W. W.  
Panowie ten dla niej szacunek y powab  
zjedną u świata, Jako bowiem Słoń-  
ce gruby wszedłszy na Obłok, a pozłota  
na grunt dziwnie one zdobić y kraścić  
zwykły, tak gdy pod blask chwały Imie-  
nia Waszego praca ta moja się dostanie,  
bynaynikczemnieyszą być się zdała, pomyśle  
musi w estymę y nabyć zalety od niego, o-  
zdob y przednich chwały wzorów.

O to tylko idzie, abyście ja Panowie  
moi nie gardząc łaskawie przyjąć raczy-  
li: a tym samym godną publicznego wi-  
doku y pochwał uczynicie; bo co godnego  
rąk swoich Pańskich y obliczone być osą-  
dzicie, ta za podłą y uposledzoną rzecz  
poczytać się nie może. Ale y o tym nie  
wątpię cale, iż znajdzie Książka ta  
miejsce w respekcie Ich Pańskim. Ho-  
norowi wszakci Waszemu służy, Honor  
Wasz niejako nosi na sobie, gdy Go opo-  
wiada, a możnoż miłszego mieć co w  
tym życiu nad Honor y to, co go piastu-  
je? Ofiaruje się przytym od jednego z sług

Waszych, na których równie łaskawym albo łaskawszym jak Słońce na ziemię zwykli się oglądać okiem. Ofiaruje się od jednego z tych, dla których, z wylewów dobroci swojej nie już odmówić nic nigdy nie znacie, a też o co prosić najmniey się nie poważamy, z tym nas Sami potykacie. Ofiaruje się, mówię, Książka ta imieniem tych, których łaskawością swoją do tey ofiary niejako pociągacie. A jakoż ją odrzucić możecie?

Wielkość łask y względów niczym bardziej się nie pokazuje, jak gdy kto wiele ich odbiera, a za co by odbierał, przy czyny nie nadaje. Nieba wysokie! Którym najlepiej wiadomo, jak wiele z najsobrotliwszego J. W. W. OGINSKICH Imienia przed tym, jak wiele dopiero z łaski J. W. W. Starostów Dorofunickich, Matki, Syna, Córki, Prowincya, Klafztory y Osoby do zgradowania naszego należące profitowali y profitują. Wam to do rejestrowania zostawuję, ja tego, abym wszystkie pióra zebrał, okreslić y wyrazić nie potrafię; to wiem tylko, to piszę y wyznawam; że coś Boskiego w sobie Ci Panowie mają; cokolwiek bowiem świadczeń y dobrodzieystw mieliśmy, kiedy od Nich, y mamy dopiero, mieliśmy y mamy bez żadnego intereffu, bez załug żadnych, bez najmnieyszego z strony naszej do tego

powodu. A zatym jak wielkie są na nas łask Waszych wylewy J. W. Starościno, J. W. Starosto, ten chyba nie widzi, kto albo dobroci Waszey ku nam mniey świadom, albo względę Ich litościwe poczyta za powinność.

Ta sama o Tercyarzach Zakonu naszego z Druku wyszła Historya nieposlednim jest y będzie zawsze wielkości łask Waszych Dowodem. Nigdybyśmy bowiem z cieniów Drukarfkich wyprawdzac oney na świat pod Imieniem Waszym się nie wazyli, gdybyśmy zaufani nie byli; że Ktorzy nieskonczenie więcey uczynili nam dobrego, ani dobrzeczynieniu swemu granic zalożyli, tego też przez dobroc swoją nieustajacą bronic nam nie będą; owszem przychylajac się w tym do zamysłów naszych, najsukutecznieyszą do Ich wykonania pomocą być raczą.

W tey tedy nadziei gdy do Rak Waszych Pańskich J. W. Micia Starościno, J. W. Mci Panie Starosto, Matko y Synu Dzieło to nabożne przynosim, o to pokornie prosimy, abyście y przyjac one jak najsukawiey, y w obronie swojej miec zawsze raczyli. Uydzie rozumiem wszelkiey przygany, gdy Powagą Waszą zastapicie to wszystko, czego mu nieudolność piszącego ubliżyła.

Za co my, jako y inne nieokres lone nigdy łaski, do nieskonczoney znajac się

wdzięczności, gdy w innym okazać oney sposobie nie możemy, ten na się zabieramy obowiązek: błagać BOGA jak nayusilniej, a błagać wspólnie z Temi, Którym tu wygoźcie Książka ta służyć będzie; aby Was J. WW, Panowie z całą Prześwietną Familją, dla dalszego nas samych uszczęśliwienia w jak naydłuższym konserwując zdrowiu, Ciebie Wielka Matko dla pociechy Syna y Córki, Ciebie wielkich nadziei Synu dla pociechy Matki y Zaszczytu Domu, wszelkim Fortuny sukcessem y przyzwolitemi Wielkiemu Imieniu y Cnocie Twojej Godnościami uczcić y udarować jak nayobficiey raczył. A gdy do wieczney po długim życiu odpłaty przyjdzie; niech Was tak wysoce w chwale swojej osadzi y uwielbi, jak wysoce chciał tu mieć uwielbionemi na ziemi. Tak z uprzejmości y oraz powinności całej Prowincyi życzy y życzyć nieprzestanie

Jaśnie WW. Kollatorow  
y Nayobliwzych Dobrodziejow

Podnózek y Bogomódlca

X. Ignacy Hubczyński  
S.T.D. Prow: L. Z. K.



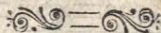
L I C E N T I A  
E. A. R. P. M.  
P R O V I N C I A L I S.  
F R A T E R  
A L O Y S I U S  
B U K O W S K I

S. T. Mgr:

Prior Provlis Provinciae Litv:  
S. Angeli Custodis Ord: FF.  
Præd:

**J**n DEI Filio sibi dilecto A.R.P.  
S. T. Mgro Fratri Ignatio Hubczyński  
Ordinis & Provinciae  
Ejusdem salutem.

Ut piæ desiderantium voluntati satisfiat harum serie nostrique Officii Autoritate Tibi supranominato A. R. P. Mgro Fratri Ignatio Hubczyński damus,



concedimusque facultatem, typis  
 in lucem edendi libellum ad usum  
 Fratrum & Sororum *Tertii Ordinis*  
*nostri* Tuo labore conscriptum,  
 atque a duobus per nos designa-  
 tis Sacrae Theologiae Magistris  
 revisum; servatis tamen caeteris  
 de jure servandis. Et hoc in  
 Nomine Patris & Filii & Spi-  
 ritus Sancti, Amen. In quorum  
 Fidem his sigillo Officii nostri  
 munitis manum propriam appo-  
 suimus. Dat: in Conventu nostro  
 Ostrovicensi, Anno 1778. die 9.  
 Mai.

Conservus in Domino  
 Frater Magister Pro-  
 vincialis. Idem qui  
 supra mpr:



Regest: pag: 103.  
 Frater Dominicus Downaro-  
 wicz S. T. L. Prior Regio-  
 montaneus & Socius mpr:

## CENSURA THEOLOGORUM ORDINIS.

**E**x Commissione E. A. R. P.  
 Magistri Provincialis Pro-  
 vinciae Litv: Fratris *Aloyfii Bu-*  
*kowski* legimus librum, cui titulus:  
*Zakon Trzeci Braci Kaznodziejow &c.*  
 in quo quia nihil Fidei, moribus-  
 que contrarium reperimus, imo  
 omnia historice, juxta regulas ex-  
 actioris Critices digesta, atque ad  
 tenorem Constitutionum Apосто-  
 licarum Sacrarumque Congrega-  
 tionum Decreta, diligenter concin-  
 nata animadvertimus, proinde  
 ad plurimorum utilitatem juris  
 publici dignum fieri censemus,  
 si iis, ad quos pertinet, visum  
 fuerit. Dat: Vilnae ad Aëides S.  
 Spiritus, Anno 1777. die 7. Octo-  
 bris.

Frater *Jldesonsus Bylewski*  
 S. T. Magister.

mpr:  
 Frater *Cantius Baginski* S.  
 T. Magister.

mpr:

CENSURA  
DIÆCESANA.

**J**ussu Officii Spiritualis Diæcesis  
Vilnensis legi opus, cujus in-  
scriptio: *Zakon Trzeci Braci Kazno-  
dziejow*, sive Ordo Tertius a Divo  
DOMINICO Fundatus; in eoque  
non solum nihil reperi orthodo-  
xæ Fidei & bonis moribus adver-  
si, verum etiam iis, qui jam præ-  
dicto Ordini Nomen dederunt, vel  
ad eum aliquando adspiraverint,  
ad ejus Ordinis pleniorē noti-  
tiam & commendationem multa  
animadverti fore peropportuna.  
Judico proinde, ut quam primum  
evulgetur, ac in lucem mittatur.

Vilnæ, die 9. Januarii. Anno

1778.

P. Josephus Pażowski S.  
Theologiæ Doctor. Bibliothecarius  
Bibliothecæ publ:  
Acad: ac Universitatis Viln:

mpr:



IMPRIMATUR

CAROLUS KARP Can: Sen:

Cathr: Officialis Grlis Vilnen:

mpr



PROTESTACYA  
AUTORA.

Zachowując Dekret Urbana VIII. Papieża wydany Roku 1625. Miesiąca Marca 13. dnia: Potwierdzony także Roku 1634. Lipca 5. Y znowu deklarowany Roku 1641. Czerwca 5. dnia. Protestuję się w tey Księdze, że, jeslim kogo nazwał Świętym, błogosławionym, Męczennikiem, albo jeslim komu cud, objawienie, świątobliwość przypisał, a jesliby tego Kościół Święty jeszcze nie przeyrzał i nie potwierdził, natychmiast im żądney neodmienney wiary nie przypisuję; lecz tylo na świadectwie niepodeyrzanych Historykow i Kronikarzew Zakonnych gruntuję.



AUTOR  
Do  
CZYTELNIKA



*K*iedym na żądanie, ba owszem naleganie wielu, Książkę tę o Tercyarstwie Zakonu Kaznodzieyshiiego pisać począł, na nic się nieoglądałem bardziey, iak na wiek ten krytyczny, Pismom takowym zawisłny i nieprzyiazny. Y przeto, tego byłem i jestem zawisze życzenia: aby u tych tylko ręku ta Książka się znaydowała, którzy ją mieć i widzieć pragneli zdawna. Ci bowiem gdy weażą, że inny cel Książce tey jak i pracy koło jej podiętey naznaczył, iak tylko załość uczynienia woli ich, i iaki taki Duchowny onychże samych pożytek; rozumiem, iż przez samą ludzkość i oraz pobożność swoią nic na przeciw oney iako i Autorowi mówić niebędą; owszem łaskawie się, stawiając myślą i sercem do oboyga przychylią. Aże trudno dokazać tego,

aby po przyjaznych tylko ta Książka chodziła reku, (ktoż bowiem dawszy raz karcie po wolnym ulatywać powietrze, tam ją, gdzie zechce, osadzić i nakierować może?) spodziewać się wiec trzeba; iż dostanie się ona i malkontentom w ręce, którzy ją dwornie czytając, a nic w słowach i sensach (a) okazalego, nic świątowego, czymby gust swój do tego przyzwyczajony napaść mogli, nie-  
 naydując, przez sam niesmak i antypatyą do lekcyi takowej, wiele na przeciw iey gadać, w wielu rzeczach zwłasczta do wierzenia trudnych uwelaczać, albo pośmiech iaki czynić mogą. A naprzod: gdzie zachodzi relacya o ustawach i obrządkach, o świątobliwości i dziwnych sprawach, o Przywilejach i zaszczytach Tercyarzow naszym, mówić (jak zgadywam) mogą; iż nie wszystko to prawda, co się tu pisze. Mówić powtórę mogą; iż Tercyarstwo to, jest próżny wymysł i wynalazek Mnichow. Mówić na reszcie mogą; iż to Tercyarstwo jest misterny nieiaki sposob, do pociągnięcia affektow ludzi świątowych ku Zakonowi. Mówić to wszystko, ba i więcej mogą.

Dopuszczyłbym im gadania tak uszczypliwego, gdyby mnie tylko szkodziło; aże jest z obelgą Świętych ustaw Tercyarzkich, jest z ohydzeniem i obmierzeniem tychże przed wielu, którzy ustawy takowe za regule życia

cia wzięli, albo wziąć zamyslaią; jest na koniec z pogardą i z zniewagą tych Świętych, których regula Tercyarzka nie iako poświęciła i Niebu oddata; muszę zatym broniąc ich sławy i świętości, siebie także w pisanii tej Książki usprawiedliwiając, dać odpowiedź i ukazać, iak niesłuszne i w gatunku złości niechrześcijańskie wyż mianowane są potwarzy.

A nayspierwicy, chcąc mnie oczyścić z tej potwarzy, i niegodziwość iey odkryć, jakoby płonią wieść i odprawdy daleką wazżył się tu pisać i roznosić (co mnie i u naysłabszych ludzi kredyt zepsuć może) oświadczam się przed BOGIEM i tobą czytelniku mój, iż cokolwiek tu osobliwszego o Tercyarzach Zakonu moiego napisałem, wszystko to albo z Bull, czyli listow Papieskich, albo z Historji Kościelney, albo z Kronik wybrałem Zakonnych; do których dla większey o tym pewności odsyłam. Na Kogoż tu tę pierwszą potwarz włoży, komu kłamstwo zada ten, który powie, że m fałszywe tu rzeczy pisał? Mnie zadać nie może; bo słowa tylko i litery tu są moje; rzecz zaś cała tych, za których zdaniem i powieścią poszedłem; a poszedłem nie umyślem kłamania i utudzenia (na czym w istocie kłamstwo zawisło) lecz pewney, co drudzy o tym piszą, i rozumieją, relacyi uczynienia.

Pewnie Bulle i wyroki Papieżow, Papieżow którzy są opoką wiary, twierdzą prawdy, Papieżow, przy których Chrystus Pan wszelką pewność i nieomylność zostawił, i na ich zdaniu polegać kazal, za mylne i podeyrza-

(a) Mundanis scriptoribus cura est de verbis, nostris autem de rebus. S. Augustin. con. Adiman. cap. 11.

ne, albo też mniej słuźne w tey mierze mieć będzie? o nie day BOZE! aby kto z Wier-nych i pomyslić to miał, co i niedowiarstwem, i brzydkim Stolice S. trąci sarkazmem; co sami tylko kacerze, albo ich duchem thnący śmiało mówić i wyzionąć mogą.

Dobrey Religii człowiek, przez samo, które Najwyższym Kościoła Pasterzom winien uszanowanie, tak trzymać, i trzymać sumnieniem powinien; iż oni w rzeczach tych, które albo z objawienia, albo z ofobliwszego Boskiego czynią natchnienia, żadną miarą mylić się i błądzić niemoga. Wiedzieć zaś trzeba, że JNNOCENTY Trzeci Papież, za którego wszystkie trzy Zakony DOMINIKA S. stanęły, nie maczey do ich w Kościele Bożym ofady, funduszow i nadania łaskami przystąpić (rozumiey to samo i o Zakonie Franciszka S.) aż ofobliwsze o tym z Nieba odebrawszy zjawienie, czyli zalecenie. Gdy bowiem z racy Koncylium Laterańskiego nowych Zakonow wprowadzenia nieiako zabraniającego, pomieniony Papież JNNOCENTY bardzo się ociągał i przytrudnym stawit DOMINIKOWI S. w przyzwoleniu naiego zamysły koto Funduszu Zakonow, to cudne widzenie (w którym ukazano miał sobie iakoby najwyższynalwszy na Lateranie Kościół się walić, a dway go silni mężowie, to jest DOMINIK i FRANCISZEK wspierając od ruiny zachowali) wszelką zachodzącą w tym trudność utatwito, i Papieża do przyzwolenia na takowe fundusze nakłoniło. Czytaj o tym Procefs kanonizacyi Świętego Patriarchy DO-

MINIKA

MINIKA. Czytaj Wadynga sławnego Historyka Zakonu S. Franciszka, a przeświadczon będziesz. (b)

Niemozno zatyłm godziwie i bez naruzzenia Prawd Religii tak źle rozumieć o Papieżach, aby oni czyto przyzwalaiać na ustawę kōregokolwiek z Zakonow naszych, iako i innych, o których iawna wola Boska, aby były, zaszła; czyto Prawa i Reguły, podług których żyć mają, przepisując, i potwierdzając, czyto łaski i przywileje onym nadając i rozciągając, iakokolwiek pobłądzić, albo mniej słuźnie uczynić mieli; bo cokolwiek w tey mierze czynili, stanowili, i podpisałi, wszystko to za zrządzeniem Boskim, za powodem Ducha prawdy i mądrości, tak nie maczey czynić, stanowić i podpisać dysponującego, czynili, stanowili, podpisałi.

Niedysputuie (powiesz) o tym; aby Papież przyzwalaiać na ustawy, Fundusze i Przywileje Tercyarzów Dominikańskich, iako i podpisując one, nie dobrze uczynić i pobłądzić w tym mieli, jeśli to, albo za tak wyraźną wolą Boską, iak tu się opisuje, uczynili; albo za wnetrznym oney do tego poruzieniem; o tym jedynym wąpliwość, czy za prawdę takie do czynienia tego mieli pobudki?

Stuchay: rozumnie wąpścić tam tylko mozno i częstokroć należy, gdzie rozum nasz do

(b) Joan: Hispan: in Process: Canonizat: S. Dominic: in Appen: volum. 1. n. 75. col: 14. Vading: in Annal: Minor: ad ann: 1210. n. 13. pag 84. edit Roman: 1731.

dostatecznie przeświadczony być nie może. Tu zaś przeświadczeń masz tyle, ile dowodów.

Powiedziałem już, i jeszcze powiem przekonywając cię powtórnie o to: iż w *Processie Kanonizacyi Świętego DOMINIKA* to się znajduje: że *INNOCENTY Trzeci Papięz*, gdy długo się namyslał, czy miał dać *Konsens DOMINIKOWI* Świętemu na wprowadzenie i ufundowanie *Zakonow* przez niego wynalezionych, i w tym o poradę *BOGA* prosić począł, to wziął objawienie: iż *Zakony* te, tak są potrzebne *Kościotowi*, jak *slabiejacemu* pomoc, *upadającemu* podpora. *Wierzyszże* temu, czyli nie? *Jesli* niewierysz, to w *Processach Kanonizacyi Świętych Pańskich* się pisze, toć, alboś już wpadł w błąd nielekkiego niedowiarstwa; albo bliżsi onego jesteś: a to z dwóch przyczyn; raz, że nie wierzysz *Kościotowi*, aby on w tychże *Processow* rozeznaniu i approbacie mógł mieć nieomyślność i zdanie sprawiedliwe: powtóre, że same *kanonizacye*, (w których podług wiary naszey niezwykły błędzić *Kościot*) masz za podeyrzane i niepewne. *Wątpić* bowiem i *niedowierzać* rzeczom w *Processach Kanonizacyi* opisanym, iedno jest, co *niedowierzać* *prawdziwościom* samych *Kanonizacyi*; ponieważ nikogo *Kościot* nie *kanonizuje*, aż wprzód zaszkły o życiu i cudach *Process*, godnym być tego *ukazać*. *Jesli* zaś wierzysz temu, co w *Processach* takowych się wyraża, iakoż *wierzyć* powinienes; bo o ich *szczeroci* i *niepodległoci* żadnemu *falszowi*, już *scista* *Kościota* *Świętego* *inkwizycya* i *roztrząśnienie*

*roztrząśnienie*, już wielorakie od ludzi czci i wiary godnych zaprzysiężenia, zapewnią, zareczą. *Spnaczey* same *Świętych Bożych kanonizacye* (jak mówiem) za mniey słuszne i podeyrzane częstokroć miełby trzeba byszo; bo te za zwyczaj na samych tylko *Processach* się *zasądzać*, i onemi *regulować* zwykły. *Toć* powątpiwać o tym, czy za powodem woli *Najwyższego* to się stało, że *Święta Stolica* *Zakon Tercyarzow* naszych w *Kościel* *Bożym* mieł *chciała*, i onego *rozmaicie* *uprzywilejowała*, iak *niekuszna*, tak *sentymentom religii* *zda* się być *przeciwna*.

*Nad* *widzenie* czyli *objawienie*, kiedy będzie *niezmysłone*, iak *nie* *oczewiśszego*, tak *nie* *niepewniejszego*; *objawieniem*, a tym *niezmysłonym*, bo w *Processie* *wzmiankowaney* *nieraz* *kanonizacyi* za *takie* *uznanym*, *zalecił* *Pan BOG* *wolę* *swoję* o *ustawie* *Zakonow* *DOMINIKA* *Świętego*; na *coż* *lepszych* i *dokładniejszych* *teyże* *woli* *szerać* *dowodow*? *Ale* *by* *objawienia* *takowego* *niebyto*; *zkąd* *inąd* *woli* *w* *Bożey*, *iesli* *nie* *w* *szczerulności*, to w *powieszczności* *przynamniey* *dowodzić* *gotowem*.

*Kiedy* *uważać* *potrzem*, iako *Kościot* *Boży* w *tak* *wielkich* *wiskach* i *przesładowaniu*, *które* *od* *czasow* *Apostolskich* *przez* *tyle* *ponosił* *wiekow*, *naymniey* *nieponiżony*, *owśzem* *powiększony* i *pomnożony* *zostaie*; *kiedy* *na* *niezliczonych* *Męczennikow* *śmierci* i *mordowania* *okrutne*, *które* *od* *wyznania* *prawdziwey* *wiary* *odwieść* *się* i *odstrążyć* *niedali*, *mysł* i *oko* *obróćim*, *przynnać* *musimy*, iż *Pan BOG* na *utrzymanie* *wiary* i *Ko-*

i Kościoła swojego chciał i chce zawsze takich mieć i dobrać Chrześcian, którzyby za tenże Kościół i wiarę Jego, nie tylko mocno i nieporuszenie obstawali, ale też życia samego i majątkow swoich na obronę ich nieżądowali.

A coż to (proszę) byli za ludzie pierwsi Tercyarze nasi? Tercyarze owi, których wódz w gorliwości DOMINIK, czasu straszney za Religją wojny w pole wyprowadzał, z któremi wiele dokazywał, i odpor heretykom dawał. Co to, mówię, byli za ludzie ci Tercyarze, jeśli niewybrane Rycerstwo Chrystusowe: Fratres de militia JESU Christi? (c) jeśli nie tacy Kawalerowie, którzy powstając niedługo na Kościół herezyą Albigenką swoim nakładem woinując, życiem i okrucieństwem tegoż Kościoła i wiernych Chrystusowych bronił i zastępowali? Ten bowiem a nie inny, który na się dobrowolnie przyjmowali, był obowiązek ich; ta, a nie inna profesya, której tak chwalebnie w czasie szturmow Albigenkich dopełnili; że przeczyć temu sam tylko upor i nieuwaga może.

A lubo niniejszych wieków Tercyarze, kiedy Kościół Boży osiadł w pokoju, złożyli broń swoją, nie są daley w obowiązkach woinowania za wiarę, nie przeto jednak mówić się może, aby dopoty tylko BOG chciał mieć onych, poki za Kościół woinując byli mu

ku

(c) Hoc titulo ornarunt primitus Tertiar: nostros Summ. Pontif. Innoc: III et. Honr. III.

ku ochronie; bo tak dobrze chce Pan BOG, abyśmy z wiadomemi Jego potykali się nieprzyjaciółami, iako też niewiadomemi; tak dobrze chce, abyśmy się brali za oręż na następujących na wiarę, iako też abyśmy się brali za pokutę; na następujących na zbawienie nasze. Bądź tedy Tercyarze nasi terazniejszy nie są w boju i w stanie Żołnierskim, są jednak w stanie pokuty i ustawicznych potyczkach z samemi sobą: Fratres de Pœnitentia (d) Czogo że Pan BOG chce po wszystkich, ba i każde mówiąc: (e) Czyńcie pokutę; zbliża się bowiem Królestwo Niebieskie. idzie zatem, że iak pierwszych tak i posledniejszych Tercyarzow naszych Zakon i ustawy, są i byli z woli i dyspozycyi Najwyższego. A tak z pewnością rzeczy, przyznać to trzeba mądrości i świętobliwości Papieżow, że oni mianowanych Tercyarzow Zakon za pewne duchowne zgromadzenie przyjmując, i utwierdzając, łaski i Przywileje stanowi ich przyzwolite nadając i podpisując, w niczym na przeciw prawdzie i słuszności niepostąpili, w niczym niepodobadzili; bo to czyniąc, nie szli za afektem i prywatą (na coby bowiem ubożego DOMINIKA łaska im się zdała?) ani za zyskiem iakim doczesnym, (bo tego iak potrzebować, tak i spodziewać się od wyzutego ze wszelkiej

kicy

(d) Ita eos post finitum. bell. Albigense in suis diplomatibus nuncuparunt Pontifices summi. (e) Math: 3.

kiedy doczesności *DOMINIKA* niemogli) ale szli iedynie za wolą Boską, a tą iakby wyraźną, za wolą, która, iak zaskarżeniu, tak pomyleniu podpadać niemoże żadnemu; za wolą (mowie) która sama jedna tylko, dobrze, chwalebnie i sprawiedliwie wszystko czynić, stanowić i rozporządzać, wszystkie dzieła i postępi ludzkie prostować, wydoskonalać i za sprawiedliwiać zwykła.

A gdy z tak wysoce świętych, sprawiedliwych i doskonałych powodow *Stolica Apostolska Tercyarzow* naszych na sone przyiowski swoje, ustawy onych z świętobliwym i sobie użytecznym połączone życiem pochwalita, i rozmaitemi łaskami swoimi uzacnita; cóż to kłamliwego i niesprawiedliwego dostrzeżesz w tej Książce? w której o początkach, ustawach, i Przywilejach, dziełach i świętobliwości tychże Tercyarzow to tylko piszę i wyrażam, co alhom w listach i dekretach pomienioney *Stolicy Świętey*, alhom u godnych wiary *Historykow* i *Kronikarzow* na ich pochwałę znalazł i wyczytał.

O prawdzie rzeczy tych, co na powadze i wyrokach *Papiejskich* się wspierają, dla samey (rzeczesz) tychże *Oycow* powagi i świętobliwości wysokiej trzeba być przekonanim; co zaś o tym, co piszą *Historycy* i *Kronikarze*, że ci (jak zgadywać można) byli *Dominikanie*, którzy opisując życie i sprawy *Tercyarzow* swoich, dla powiększenia sobie estymy u świata, mogli to napisać, czego w istocie niebyło, bez szkrupulu powątpiwać wolno. Wątp sobie, i ia nie od tego; gdyby tylko sami iedni *Dominikanie* to pisali, a cz

ieszcze

ieszcze małego u ludzi kredytu; a że pisali o tym i obcy, mniey do *Dominikanow* należący; osobliwie *Korneli Flaminiusz Senator Wenecki*, *Piotr Vallium-Cernei Opat*, *Piotr Lodoventis*, oba dzieiow i rewolucyi *Francuskich* godni *Pisarze*, *Stefan z Senny Przewor Kartuzyi* w *Tycynie*, *Mateusz Paris* i inni, których wyliczać przydługo, więc niema racyi powątpiewania; ponieważ niebędąc *Dominikanami* pisali, jako ani przenajętemi od nich. Inaczej iesli tym tak godnym i najmniey nieinteressowanym świadkom niedowierzać godzi się; a którzy z *Historykow* by naysposobniejszych, tak szczęśliwy będzie, żeby w relacyach i powieściach swoich tegoż uszedł podeyrzenia? który, mowie, z nich tak szczęśliwy, żeby kredyt dla się u wszystkich mógł ziednać zupełny? Dla iakich przyczyn i suspicyi wolno niewierzyć iednemu i drugiemu, dla tychże trzeciemu, czwartemu i dziesiątemu. Cóż zatym? o to, iesli to prawda; tedy odrzucić i wygubić należy z oczu i pamięci ludzkiej wszystkich *Dzieiopisow*, wszystkich starożytności *Pisarzow*, i zganic to mocno światu, zwłaszczcza terazniejszemu, że do czytania i uczenia się *history* całym sobą się przypoic; ponieważ trudno w nich znaleść co pewnego i prawdziwego? Ale czy rozum to czynić i na wszystkich generalnie *Historykow* tę wkladać kalumnią, aby w nich albo nic, albo mało co pewnego i wiary godnego było? czy rozum? przeczyć doświadczeniu i fałsz zadawać temu, który nieinaczej rzecz określać i opowiadać zda się, iak tylko na nią oczema patrzył swoimi,

swoiemi, a jeszcze w obecności drugich, toż samo oglądających i zaświadczających? Zaiste, mało by miał rozcznania, koby poięciu zdrowych zmysłów, i doświadczeniu wierzyć niechciał; koby oczewistego świadka, a jeszcze nie iednego, od zaświadczenia rzeczy iakiey śmiał odrzucać; gdyż najmędrsi ludzie, albo na uczuciu i poiętności zmysłów (byleby tylko do poznania rzeczy należycie usposobione i podniesione były) albo na powieści drugich od tychże zmysłów pochodzącej, wszelką pewność i prawdę zasadzają i pokładają.

A małoż takich znajdziem Dzieciopisow, którzy nie to, co z pfonnych ludzkich mieli powieści, ale na co sami z bliskości patrzyli, czego sami za czasow swoich doświadczyli, to pisali, to do wiadomości potomnym wiekom podali? a podali nie sami iedni, ale wespół z innemi, którzy w teyże praktyce i doświadczeniu byli. Tak (abym niegabał innych, w mniey należących tu materjach piszących) Korneli Flaminius, Piotr Vallium-Cernei Opat, Piotr Łodowensis, Stefan z Senny, Mateusz Paris, Gwihelm de Podio, Gwihelm de Nangis, Paweł Amilius cokolwiek godnego i pamiętnego o Tercyarzach pisali naszych, wszystko to niezaoecznie, ani na podał zaśyżawszy, ale przez się doznawszy i wypraktykowawszy (iak z sposobu mówienia ich o tym, każdy poznać może) pisali i nam oznaymili. Owoż tym przy namniey, iesli nieiako Historykom, to iako oczewistym rzeczy przez się wyprobowanym świadkom wierzyć koniecznie potrzeba; bo

co nam o tym doniesli, i na piśmie podali, podali na istotę rzeczy patrząc, podali z doświadczenia, co większa, podali nie będąc Dominikanami.

Ala gdyby i Dominikanie byli, co to podali, co to napisali; iakoż wielu jest, do których w tey Książce się odwoływam, i na których zdaniu polegam: czyliż przeto niema być onym wiarą dana, że o swoich pisali? Mała to, ba nic warta racya do zepsucia mi kredytu u rozeznanych ludzi.

Opisał Ambroży S. życie i świętobliwość rodzzonego brata swego Satyry. Opisał Augustyn dziwne sprawy Matki swoiey Moniki. Augustyna, uczeń jego Possidoniusz. Makryny, Grzegorz Nissenfski brat teyże Świętey rodzony. Kazimierza Polskiego Królewica, iegoż Gubernier i Nauczyciel Długosz. Jozafata Meczenmika X. Susza Bazylian. Jgnacego z Łojoli, Rybadeneira, tegoż Zakonodawcy uczeń i syn duchowny, Opisali takoyż innych Świętych życie i śmierć nie inney religii ludzie iak tylko Katolickiey; o twoiey nawet (bym daleko niezachodził) familii, iesliś w nią nieupodlony, o twoich Przodkach, dziadach, pradziadach, nie kto inny napisał to: że wielcy byli bohaterowie; że fortuna, honorami, mestwem slyneli nigdyś, jak tylko twoiż ziomkowie i Kom-Patryoci, Kromer, Długosz, Paprocki, Okolski, Niesiecki, &c. a przecież o prawdzie pierwszych rzeczy, które spisane nayduiem o życiu wspomnianych Świętych, sam Kościół zaręcza, kiedy życie ich za święte mając do nasładowania nam podaje; za drugie,

gie, które Antenatów twoich imię głośne czynią, bodaybys ty sam, po kilkakroć nieprzysiągł.

Bądź tedy Dominikanie po części byli, co Tercyartzow swoich życie i pobożność opiso-  
wali, zadawać im iednak fałsz w pisaniu dla tego, że Dominikanie, zda się iak nie-  
słusznie, tak mniej rozsądnie.

Wiadomo kto u sądu za świadka ucho-  
dzić niepowinien, i czyje na nim świadectwo  
zawsze podeyrzane, zawsze odrzucone by-  
wa. Ale Dominikanie, którzy historią o  
swoiey braci i siostrach Trzeciey Ustawy zbie-  
rali i pisali, nie są, ani byli z braku tak u-  
podlonych ludzi, aby godnemi wiary być  
niemogli.

Owszem byli to ludzie (jak ich cudze,  
nie moje pochwała pióro) mądrością, świę-  
tobliwością i powagą znakomici; jako to,  
Bt. Jordan, drugi Generał Zakonu, Bt.  
Humbert, piąty Generał, Bt. Raymund Kapu-  
ciański, dwudziesty trzeci Generał Zakonu,  
Lopez Biskup, Malvenda, Brzowiusz i inni.

Domowych (rzeczesz) i bliskich swia-  
dectwa za nic się mają podług prawa. Jest  
to tak. Ale kiedy? i w iakich sprawach? czy-  
tać toż prawo proszę. Wszak samo tylko  
obwinienie i powołanie o cieszki iaki wystę-  
pek, broni domowych i powinowatych sta-  
wić za świadkow niewinności, i to pod ow-  
czas, kiedy urasta porozumienie, że przez  
boiażń, albo fawor mogą zamilczeć i niepo-  
wiedzieć prawdy. Tu zaś nie o występkach  
i kryminalach rzecz idzie, lecz o cnotach  
i doskonałości, którey, że wyż mianowani

Oyc-

Oycowie nasi w braciach Tercyartzach i oraz  
domownikach swoich (bo w tymże domie  
czyli Zakonie mieszkających) przez samo u-  
stawicznie z niemi obcowanie, naylepiey do-  
strzec i dopilnować mogli; iuż tym samym  
pewnieyszy relacyi i zaświadczenia o ich  
życiu i konwersacyi niżkąd, zdami się, bar-  
ziciey zasiągnąć nie można, iak od tychże  
Oycow, którzy, co z ich konwersacyi i po-  
stepkow wyrozumieli, co na swoje oczy wi-  
dzieli, to o nich napisali, to następnym wie-  
kom szczerze opowiedzieli, nie unosząc się  
w relacyach takowych ani osob faworem, ani  
przyczynieniem próżnych pochwał Zakono-  
wi. Gdyby bowiem z tey próżności i chlu-  
by posądzić ich nieiako się godziło; ztądby  
naybardziciey w tę wpasć mogli censure, że  
sami tylko iedni tak o swoich piszą Tercy-  
artzach, inni zaś, albo cale milczą o tym,  
albo przeciwnie piszą; aże niezbywa i na-  
innych postronnych Autorach do tego się pod-  
pisujących, i dobre słowo Tercyartzom na-  
szym dających, iak namieniłem wyżej. Więc  
chybaby Pisarze ci Dominikańscy na cale nie-  
ważny sąd trafili, to ich pisma w tey mie-  
rze za chlubne i baieczne poczytane będą.  
Czego że się niespodziewam, ile gdy do wyż-  
szych i świętszych sądow, to jest do censury  
Kościełney nie raz oddane będąc pisma tako-  
we, nigdy za takie uznane, ani odrzucone  
niebyły; pewien iestem, iż gdy z niemi, iako  
i z całą Książką tą, na dobrze oświeconego  
nairasie czeka, o zaden ich fałsz i obłudę  
pomawiać się niepoważy; iako ani o to, aby  
Tercy-

Tercyarstwo nasze próżnym być miało wynalazkiem.

Skoro bowiem czytając tę Książkę, tego w niej się doczyta, iż Tercyarstwo w Zakonie naszym nie od płochey iakiey osoby, nie od lada Duchownika, ale od Świętego Patriarchy DOMINIKA jest wynalezione i ustanowione, a od świętej Stolicy Apostolskiej potwierdzone, natychmiast, tak blaho o nim rozumieć i lekce ważyć bynamiemy niebedzie, owszem czcić i szanować. Respektując albowiem na godność tych, którzy one ustanowili i powagą swoją stwierdzili, tak pomysli sobie: ponieważ Tercyarstwo to, od tak wielkiego przed BOGIEM Świętego swój wzięło początek, a od Kościoła potwierdzone i za Regułę życia dla wielu chcących w nim być, jest podane; iż tym samym zle o nim mówić, czci i uszanowania umywać, niemożno; bo iak na honor Stolicy Piotrowey, tak na honor Świętych Pańskich nymniej nieprzystoi, takie rzeczy wnosić i ustanawiać, które z siebie chwwały i poważania godne nie są.

Agdy tak dobrą myśl i rozumienie o Tercyarstwie powezmie naszym, iż przez to samo, za próżny wymysł i imaginacyą mieć onego nie może; zwiastacza gdy przyczyny wynalezienia iego obaczy być wielkie, to jest potrzeby Kościoła, i pożytek dusz ludzkich. Co to za potrzeby Kościoła, (pytasz) które Tercyarzow wymagały? Czytaj rozdział pierwszy tej Książki, a dowiesz się. Ja tu to tylko mówię: iż iaka, jest potrzeba broni i żołnierza w Oyczyźnie, gdy na nią nie-  
przyjaciel

przyjaciel następując spustoszeniem grozi, taka była potrzeba Świętemu Patriarzsche DOMINIKOWI ustanowienia Tercyarzow w Zakonie swoim.

Kto świadom z historyi Kościelney iak nieszczesliwy był pod ow czas stan Kościoła Chrystusowego, kiedy heretycy Albigenscy więcej tysiąca miast Katolickich we Francyi pod moc i panowanie swoje podbiwszy, Kościoły w nich burzyli i pustoszyli, dobra i dochody Duchowieństwu odbierali, Biskupow i Kaptanow wyganiałi i mordowali, Chrześcian do wyprzenia się wiary i Chrystusa przymuszali; przeczyc nie może temu, aby Kościół w takim ucisku położony, ratunku i pomocy niepotrzebował, zwiastacza gdy sam na ow czas INNOCENTY trzeci Papież wszystkich o to poblizszych Królów i Panów, aby ku posłitkowi i ochronie przybywali, prosił i obligował.

A któż pierwszy tak pożądaną w tym razie Kościolowi pomoc przyniósł? kto najpierwszy na tych heretykow bezbożność uderzył, i sily oney ukrocił, jeśli nie DOMINIK Święty z tą dywizyą swoją, którą dopiero Tercyarstką być zowiemy? i którą on nie z inney zebrał i ustanowił przyczyny, iak z tej tylko, aby pomienioną zbic i stłumic herezyą? Na tę bowiem gdy brać się za oręż wszystkim INNOCENTY Trzeci generalne wydał hasło; a u Panow Chrześciańskich mato było gotowości i sposobności do wojny takowey, S. Ociec DOMINIK (który przez gorliwość swoją nieugaszoną do wygubienia Albigenow palał ogniem) tu,

owadzie po różnych Państwach i Prowincjach biegając, a zdolnego do boju żołnierza zbierając i zaciągając Zakon Wojniących za Chrystusa, albo Tercyarzki, z tego zaciągu swojego na ten jedynie ustanowił koniec (jak masz obszerniej o tym, w pierwszym i drugim tej Książki rozdziale) aby naprzeciw tym heretykom mężnie stawiając, wiary onym bronił i Kościoła.

Owoż potrzeby, a te niemałe! dla których Tercyarze w naszym się znaleźli Zakonie. A gdy, takie potrzeby być widzisz, nie wątp o korzyściach, które iak dla dobra Kościoła Świętego, tak dla dobra dusz ludzkich z ustawy tychże Tercyarzow wyniknęły i wynikają; co bowiem jest potrzebnego, to i pożytecznego; a to, pożytecznego, to nie darmo być musi wymyślonego.

Pożyteczni byli Tercyarze nasi Kościołowi czasu wojny Albigenkiej, kiedy się i majątkami swoimi w pomoc mu idąc i nieprzyjaciół jego gromiąc, nie tylko szkodzić tak, iak zamach ich groził i obiecał, nie dopuścili; ale też milliony dusz iadem sekty zaradzonych, i od Chrystusa oderwanych znowu mu przywrócili i pozyskali.

Pożyteczni oni są i dopiero Kościołowi, kiedy modlitwami swoimi i innymi dobrami uczynkami onego wspierając, rozmaitych cnot przykładem zdobią, i zdość nieprzestają.

Nie bez pożytku zostają i sami; kiedy wielością Odpustów i Przywilejów sobie nadanych równie z całym Zakonem się zaszczycają; kiedy w dobrej zbawienia nadziei umierają, i chwale wiekuiszą w Niebie (nad  
kton

którą nie pożyteczniejszego, nie szczęśliwszego) w nagrodę cnot i powołania swojego odbierają, osiągną.

Z korzyści tych tak wielkich, acz dość zdami się pokazuje, iak niepróżny jest koniec ustawy Zakonu Tercyarzkiego; aby to jednak w pewnych praktykach, które po wielu ludziach w obieraniu stanu do myśli upatrujem, bardziej się widzieć dają; to jeszcze przydam i powiem.

Przeczyć temu nikt niemoże: iż i byli, i są tych chęci i ułożenia ludzie na świecie, którzy troszcząc się o zbawienie swoje, radziłyby szczerze służyć Panu BOGU, a najmniey światu i interesom jego. Ze jednak żyć z niego i pójść pod iarzmo Zakonne, lub na pustynie dla różnych przeszkód niemogą, chcieliby serdecznie w takim znajdować się życia sposobie, żeby w świeckim będąc stanie, ciałem tylko i obywatelstwem byli na świecie; duchem zaś i obyczajami za światem, czyli imieniem światowemi, a rzeczą samą duchownemi. Trudno zda się dokazać tego, czego żądają; nic niepodobnego jednak. Gdzież jest (pytasz) ten to tak misterny prowadzenia życia sposób, za którymby ci ludzie, te tak rzadkie zamysły swoje zaskutecznić, i ciało z duchem, stan świecki z Zakonnym pogodzić mogli? Szukaj go (odpowiadam) w stanie i powołaniu Tercyarzow Zakonnych, a znajdziesz, upewniam; bo w stanie tym, podają się skuteczne środki i sposoby, za któremi dusze tak pobożne, mogą przysięść do tego, czego pragną i żądają, mogą być nieiako światowemi

weni i oraz Zakonnemi. Światowemi, co do oka, co do pomieszkania, co do obcowania z ludzmi, i traktowania intereffow, które się im pozwalają. Zakonnemi zaś, co do zatopienia myśli i serca w BOGU, co do umartwienia ciała i pożądliwości, co do ścisleyшего życia, iak jest w iflocie światowej, i obserwy praw Zakonnych dla się przepisanych. Stan ten bowiem Tercyarzki że jest średnim między świeckim, a całe duchownym; ani tak wiąże do świata i zabawy jego, aby niemożno było dobrze służyć BOGU, i prowadzić życia bogomysłnego; ani tak z obowiązkow swoich przypaia do bogomysłności i służenia Panu BOGU; aby niemożno było godziwie, gdy tego potrzeba i przyzwoitość każe, wziąć się za sprawy obojętne, za intereffa doczesne; na przykład, za staranie koło siebie, koło domu, koło rodziny, Oyczyzny i tam daley.

Co że tak jest, wnoszę; ponieważ Zakon Tercyarzow naszych z założenia swego, jest to stan życia taki, w którym, niezrywając się z świata, może człowiek i bogomysłnością się bawić, i co ma spólnego z światem nie opuścić; może i na Niebo zarobić i na fortunie oraz, byleby miarkował chciwość zbiorow: iże wiele jest tych, co w takim stanie i sposobie prowadzenia życia być i znajdować się życzą sobie; więc już dla tey samey uwagi przemagających chęci ludzkich; Zakon Tercyarzki, próżnym albo na nic zdatnym wynalazkiem zwany być niemoże; służy bowiem ku wygodzie i potrzebie duchowney tych ludzi, którzy na świecie nie poświęconemu żyć pragną;

gną; służy ku potrzebie Kościoła, służy do nabycia wielkich cnot i doskonałości, co większa; do oślagnienia i otrzymania chwwały wiekuiстей.

A gdy ku tak wielkiemu służy i służyć zawsze może dobru, o jakże płochę i nieważne będzie zdanie tych; którzy za cel i koniec wprowadzenia do Zakonu Tercyarstwa, próżne iakieś przypodobanie się albo skar słownnie affektow ludzkich zamierzają, i zaznaczą!

Daleki był od tego końca we wszystkich sprawach i zamysłach swoich ten, który pierwszy w Zakonie Kazn: Tercyarzow fundował, to jest DOMINIK S.

Cokolwiek on z pobożności swoiey myślił, czynił, stanowił, daley i wyżej z tym się unosił, iak próżność i światowość zamierzać zwykła; czynił bowiem i stanowił z gruntowney cnoty, nie zaś z pobudek krwi i ciała, albo próżności iakiey przemiiarzącej. Uczynił on fundusz Tercyarzow w Zakonie swoim nie z chęci pozyskania iakich dla się względow i szacunku u świata, bo tym wszystkim gardził; ale z gorliwości iedynie, bronięcia wiary i Kościoła, iak się powiedziało wyżej. Uczynił on, mowię, fundusz takowey nie umyślem pociągnięcia affektow ludzkich ku sobie, ale ku BOGU, nie umyślem przymilenia się stworzeniu, ale Stworcy samemu. T koby inaczezy tłumaczyć śmiało w tym zamysły S. OTCA, skazyłoby niepomatu nienotowaną ieszcze w niwczym światobliwość jego.

Nie-

Niepomawiam (rzeczysz) Świętych, ani czystych ich intencji, któremi na BOGA samego jedynie zaglądać się zwykli, na złe niektumacze; to tylko w myśl mnie, wpada, iż nie zawsze za pobożną Zakonodawców intencją rzeczy po Zakonach idą; a zatem niekiedy przynajmniej, może w nich przyjmowanie do Tercyarstwa (o którym mówimy) innym dział się końcem, iak święci chcieli i ustanowili Zakonodawce.

Niech i tak będzie, iestliż już mysl naszą, iaką co czynim, dobrze świadził i posądzaniem nie grzeszysz. Czyli jednak dla tych racyi z Zakonnego sztydźć Tercyarstwa, i przyganę mu dawać godzi się? Może ubogi dla tego szczególnie mówić Pacierz, aby wziął jatmużnę; inny przeciągłą czynić Modlitwę, aby nabożnym się pokazał i był chwalony. Może także samey kto sukni, ile bogatey, używać dla tego, aby się pochłubił, lub przypodobał komu; coż? czy dla tego pacierz i modlitwę ganić, wysmiewać, i mieć za instrument zapomnienia się, albo próżney chłuby? czy dla tego błotem na bławat rzucić, albo z grzbieta komu zedrzać i podeptać? Nie zdami się. Rzecz z siebie dobra i uszanowania godna, w iakichkolwiek okolicznościach położona będzie, szacunku swego tracić, nie powinna nigdy; bo nie naturą rzeczy dobrej, ale dla przypłataney zbocznie okoliczności, czyli dla złego umysłu człowieka na złe rzeczy takowey używającego, to się dzieie; że z niej poweźmie kto pochop do złego.

Nieśtu-

Nieślusna więc bić i powstawać na Tercyarstwo przeto; że Zakonnicy przyjmując do niego świeckie osoby, mogą chcieć czasem przez to ziednać dla się affekt i łaskę u nich. Wina to nie Tercyarstwa, ale przyjmujących do Tercyarstwa, choć i to nie zawsze. Bo na ow czas obwiniać można ich tylko: kiedy w przeciwieństwie końca innego niemają, iak tylko zaśluzenie się na respekt ludzki; kiedy zaś mają koniec wyższy i przyzwoitszy, to jest BOGA i zbawienie ludzkie; to chociażby z powtórných zamiarow trafio się im do tego końca przyłożyć tyścących nawet affektow pozyskanie, ile utych osob, które do Tercyarstwa przyjmują, najmniejszego ia w tym wykroczenia nie widze.

Gdyby to bowiem występkiem byto iakim, niebyłoby od niego wolen żaden, ani z świeckich, ani z Duchownych, by też najswiętobliwszych ludzi; bo każdy człowiek w iakiejkolwiek z drugimi, czy to z pokrewieństwa, czy to z iednomyslności ducha urastającej koniecznis być musi konnexyi i spowinowaceni; przez tę zaś samą, którą ma z drugimi konnexyą, niemoże wiezdać po nich (chybaby się wyrzał z ludzkości i przyrodzenia) aby niebyli ku niemu z affektem i przychilnością; konnexya albowiem takowa, iakakolwiek ona jest, zawsze będzie związkiem i zakładem iakiejkolwiek między ludźmi przyiacielstwa, w które nikt nigdy niewchodził ani wchodzi tym umysłem, aby mu przyjaźń wypowiedziano.

Wchodzi ludzie świeccy w ściłą z nan i w duchu konnexyą, gdy Tercyarstwo przyjmują.

mią nasze; stają się bowiem przez przyzięcie jego naszą bracią, naszymi w Panu siostrami. A któż kiedy słyszał, aby to był excess, albo co niesłusznego, że brat po bracie lub siostrze wyciąga miłości, wyciąga życzliwości? Owszem zda się to być w przykazie, abyśmy nie tylko życzyli sobie miłość u braci, ale też o pomnożenie oney się starali. Jesli bowiem jest nakaz, a ten jestże wielki; aby brat brata niegniewił, aby brat brata iako najpierwszego z bliźnich serdecznie kochał, według wyroków Chrystusa.

Hoc est primum & maximum mandatum. Secundum autem simile huic: Diliges proximum; niemoże nie być oraz nakaz dla tychże braci, aby za skutecznienia tey woli Boskiej niechcieli, i o to się nie starali.

Nie jest tedy złe, ani obelga żąd iaka dla nas, jesli po braci Tercyarzach naszych tego żądamy, aby nas kochali w Panu, iako i my ich; tak bowiem dopełnim prawa, i BOG w nas mieszkać będzie: (f) Si diligamus invicem, DEUS in nobis manet. Toby raczej z obelgą i wstydem wiecznym było dla nas, gdybyśmy iak sami dopełnić przykazania Boskiego o miłości braterskiej tak równo po Tercyarzach naszych dopełnienia tegoż niechcieli, nie żądali.

Gdybyś weyrzał w skrytości serc naszych, ale nie tak zaintryzowanym, iak dopiero, okiem, i iawno ci to było, iak szczerze Tercyarzom naszym

naszym życzymy Nieba i zakochania się w BOGU; chyba byś BOGA bardziej, iak nas, znieuwidział, to byś chęci te nasze i życzenia mógł za złe poczytać i z onych się narzącać.

Nieprzyszedłeś (iak rozumiem) do tak haniebney naprzeciw BOGU zapalczywości, a za coż ci to w niesmak, za co się narzącasz, i masz za złe, że my po braci Tercyarzach naszych tego pragniemy i żądamy, aby mieli ku nam serce i affekt braterski? Alboć można podług maxym Chrześciańskich życzyć komu szczerze Nieba i miłości Boskiej, nie życząc wespół miłości braterskiej, miłości bliźniego? Przeciw się temu sam Zbawiciel nasz w Ewangeli, przeciw się Jan S. w listach swoich. Przeciw się, mówię, Zbawiciel, gdy pewnemu z Faryzeuszow pytającemu się coby czyniąc żywota dostąpił wiecznego? te dwa, a oba koniecznie potrzebne podał sposoby: (g) Diliges Dominum DEUM tuum ex toto corde tuo: Et proximum tuum sicut te ipsum.

Przeciw się Jan S. gdy za niepodobną rzecz sądzi, aby kto miał kochać Pana BOGA niekochając brata swego: (h) Qui enim non diligit fratrem suum, quem videt, DEUM, quem non videt, quomodo potest diligere?

Jesliż

(g) Luc: 10. (h) 1. Joan: 4.

(f) 2. Joan: 4.

Jesliż podług wyrokow Chrystusa Pana i Świętych Jego, ani do żywota wiecznego przysięść, ani miłości Boskiej mieć bez miłości braterskiej niemożno; toć gdy my tej dla się u braci Tercyarzyow naszych domagamy i żądamy; tym samym nic innego po nich nie chcemy, nie żądamy, iak tylko żeby BOGA nade wszystko kochali, a kochając do Królestwa Jego Niebieskiego się dostali. Nad to, że nic lepszego, a nic pożądaniejszego, coż w tych checiach i życzeniach naszych upatrzysz złego? co satyry i wysmiania godnego?

Nic chwalebniejszego (powiadasz) iak affektom braterskim cel tak przedni zamierzac; iesli iednak przywiąże się do nich zysk jaki doczesny, uymie się pochwał niemało. Zgadzam się na to. Żądaby iednak przyzwówka o zyskach urość mogła, cale niezgadne.

Gdybyś powiedział, że z Zakonnikow raczey, ktoremi Klasztery napętniamy, zyskow iakich szukamy, byłoby to coś podobnego do wiary. Zakonnika bowiem, że przez cale życie jego musi Zakon karmić, odziewać i inne przyzwowite dawać wygody, możnoby słuszniey pomyslić, iż w rekompensę kosztow i nakladow na to, może od niego przy wstąpieniu datku iakiego potrzebować. Czego iednak wikt, nam dobrym summieniem zarzucić niemoże, a tym bardziej dowieść. Czy to bowiem weyrzy na stan ludzi, którzy do Zakonnego przyjmuiem życia, nie obaczy, abyśmy mającniejszych tylko przyjmowali, a uboższemi brakowali; czy to spyta nayswiadomszych pożycia naszego, to iest tych

tych, którzy w Zakonie naszym byli, a potym wystąpili; nic od nich nie usłyszysz o tym, abyśmy wniosku iakiego od wstępujących do nas pretendowali. Jesliż od tych, których nie bez pracy, nie bez kosztu wiktować i we wszystkim opatrować przychodzi, nic nie bierzem, ani możem; bo zakazali nam tego świeci Przodkowie nasi, zakazał Kościół pod cieśkaim grzechem i kłatwą; a iakoż od Tercyarzyow, (których, ani wikt, ani odzienie, ani pomieszkanie nic cale niekosztują nas, ponieważ z własnego zaw sze miewają do starania,) wziętku iakiego wymagać i pożądać mamy? za który i kłatwie Kościelney podpadać i wstydzic się haniebnie byśmy musieli. Ci bowiem sami, którzy w Tercyarystwie są naszym, dawno by nas o to wysmiali, i w censure poadać mogli, czego że nie słychać, znać iż niedostrzegli tego po nas, o co przymawiasz. Ty iesli dostrzec chcesz, i z doświadczenia bardziej iak z podeyrzenia nas pomawiać, zostań by na czas, proszę, Tercyaryzem naszym, lub Tercyarką, a iesli czego od ciebie żadać i pretendować będziem, toż dopiero posądzay nas o to, iak chcesz. Stawa nasza niech przepada.

Ażeby i był (rzeczesz) Tercyaryzem naszym, że mnie byście nic niekorzystali, ho niemam tyle substancyi, abym mógł z wami się dzielić.

Jesli w takiej nieposobności iestes do datku, niewiemże co my weźmiem od Tercyaryzow naszych? ponieważ najwięcey ich u nas tak ubogich, że albo tyle mają dochodow

chodow, iak dla siebie, albo też, którym dać trzeba, a nie od nich brać. Kiedy niewierzysz temu, każ sobie podać rejestr onych, a sam przyczynasz, iż tak jest, iak mówię. Gdybyśmy zaś na zysk iaki gonili, na cożby nam się przydato ubogich, a ieszcze wielu, do Tercyarstwa przyjmować? A lubo mamy w nim i majątnych nieco osob; pytam sobie ich, czy uszczerbili co majątkow i substancyi swoiey przez Tercyarstwo? Jak mieli się przed tym, tak mają się i dopiero, albo i lepiej za błogostawieństwem Boskim. Nie jest Tercyarstwo rzeczą taką, w którąby się wykupić trzeba i nam opłacać. Darmośmy one wzięli, darmo dajem podług słów Chrystusowych gratis accepistis gratis date.

Ala niepodobno (mówisz daley) aby Tercyarze, którzy przynajmniej mają z czego, nieświadczyli Zakonowi. Coż to ztego, że kto da co komu z woli swoiey? Albo nie wolno z wtańnego dobra dobrze uczynić komu? albo niewolno dobrodzieystwa przyjmować? Jesli wzmianowani bracia nasi Tercyarze świadczą co Zakonowi, świadczą z iedyney łaski, z iedyney życzliwości swolej ku niemu; nie zaś z obowiązku iakich na się włożonych, albo namowy i przykrzenia się naszego o to. W ten czas chyba przykrzyć się im i dokuczać o wziętek iaki bedziem inieradzi musieli, kiedy chciwość ludzką ten kęs chleba, (który już nadgryzła dobrze,) nam wydarzsy, do tego przywiedzie, że albo żebrować, albo głodem mrzeć trzeba będzie; co zaś dopiero

poki

poki ieszcze z łaski Fundatorow Dobrodziejow iaki taki, chociaż pomniejszy sposob do życia mamy, ani Tercyarzow, ani kogo innego o potrzeby do życia nieprosiemy, ani prosić myslimy. Ta iedna mysl, ta iedyzna prozba nasza, aby tych przynajmniej odrobin, które do wyżywienia pozostają, nieodbierano; bo dość jest kwestarzow, których radby świat niewiedzieć, a będzie więcej za odebraniem nam więcej.

Tak tym, którzyby zle o nas w tey mierze iako i o Tercyarstwie naszym rozumieli odpowiedziaufszy; do was bracia i siostry, Tercyarze i Tercyarki mowę obracam, upominając; aby gdy na tak niebogoboynnych natraficie kiedy, co albo ze stanu i swietych ustaw waszych się uragać i przyganę onym dawać; albo temu, co tu napisano, przeczyć będą; najmniey to was nieporuszało, w powołaniu nieślabilo, ani wątpliwości żadnych o rzeczach tu podanych na mysl nieprzywozdziło. Są niedowiarkowie dziś tak bezbożnie zisfali, co naprzeciw swietszym i nierownie prawdziwszym rzeczom powstawać i one hanbit zwykli, gdy o samych Tajemnicach wiary swietey zle gadaią; gdy cuda i objawienia szkalują, piekto i meki czystowe, duszy nawet ludzkiej nieśmiertelność za baśnie i tryumf Xieży mają i udają. Coż czy dla tego, że oni ślepi, my wzrok i poznanie prawd tych tracić mamy? czy dla tego, że oni tak przeklecie mówią, rozumieją i bafamucą; my zdań ich takowych słuchać i w wierze o pomienionych artykułach słabiec mamy? bynajmniey.

Niech

Niech tedy żadne złośliwych Libertynow obelgi, iesli iakie, albo świętych postawień waszych, albo tych, co o nich piszą, dotykające, zasłyszycie, niech tego na umyśle nie-dokazują waszym; abyście tym potwarcom wierzyć i od powołania waszego odstępować iakokolwiek mieli.

Nie pierwszych to was, ludzie świata i namiętnościom oddani, potwarzać o to będą. Potwarzali oni i najświętszych sług Boskich, nagrawali się z sposobu życia ich, ganili pisma i nauki, za któremi i sami szli, i drugim iść radzili, mając to wszystko za dziwactwo, za obłudę, za fanatyzm i głupstwo: (i) Hi sunt, quos habuimus aliquando in derisum & in similitudinem improperii. Nos insensati, vitam illorum testimabamus insaniam, & finem sine honore: Nigdy jednak dokazać tego niemogli, aby których tak ciężko przesladowali, zwiest kiedy z drogi prawdy mieli. Stali studzy Boscy przy Bogu, cnotcie, i prawey nauce, tak mocno i gruntownie, że złamać ich umyśle, nadwątlić statku, żadną przeciwnością niezdolali; owszem czym bardziey naprzeciw im powstawali, czym większych przeciwności nawalność wzruszali, tym oni bardziey w świętych przedsięwzięciach i powołaniu swoim mocniejszymi i stateczniejszymi być się zdawali.

Datze

Datze by to BOG Bracia i Siostry Najmilsze, aby przesladujący i potwarzający was tyleż wskurali; Datby to Pan BOG, abyście zwyczajem Świętych idąc, i moc ducha ich mając, w przesladowaniu nieustawali; owszem biorąc one za napełnioniejszą wysługę Nieba i chwaly wiekuiszey: (k) Beati, qui persecutionem patientur propter iustitiam, z cnoty w cnotę postępowali i chwalebnyim życiem waszym, tak Zakon swóy, iako i to, co o nim napisano jest, od tey osobliwie wexy i censury zachowali, która na złe tylko żyjących, i powołania swego odstepujących, słusznie padać, i onych zawstydząć może. Czego iak serdecznie żądam po was, tak nie innym umyśle, tę, któreyscie potrzebowali, ofiaruję wam Książkę, iak tylko, abyście żądz moich w tey mierze skutku dopełnili. Dopełnicie zaś, gdy czytając ją i w powinnościach stanu swego należycie się przezierając, zadość onym uczynić nieomieszkanie.

Czytanie bowiem to i przeglądanie się w powinnościach stanu, przywiedzie was do doskonałego onych poznania, poznanie do wykonania, wykonanie zaś do tak stałej i gruntowney cnoty, że gdy przy niey ludzkim ięzykom zwyciężyć się niedacie, honor wam będzie nie obelgą być Tercyarzami. Honor i dla tey samey Książki; albowiem każdy Chrześcianin dobry

dobry (o Libertynach niemówię, o których jak pochwalały, tak przyganę mniey dbać powinniśmy) przez sam wzgląd naświątobliwość waszą, której ta Książka poświęcona jest, czcić ją nieiako, i respektować będzie

Zyćcież tak chwalebnie w Panu, abyście życiem waszym słuźmiejszy ustatych, którzy czego niewiedząto bluźnią. (l) Quæcunque ignorant, blasphemant, i sobie i Zakonowi waszemu na zupełną zarobili estymacyą. Zyćcie, mówię tak, aby życie i postępy wasze Potwarcom były do zawstyżenia, dobrym do zbudowania, wam samym ku chwale i zbawieniu.

Znaydziecie w tej Książce wielorakie podobki i sposoby, które służąc wam do jak najswiątobliwszego życia i osiągnięcia Nieba, służyc oraz będą do ocalenia stawy Zakonu, i zamknięcia ust złe o nim gadających. A tym czasem: (m) Orate pro perfectibus & calumniantibus vos, ut sitis Filii Patris vestri, qui in cælis est. Módlcie się za przesladujących i pohañbiających was, abyście byli synami OJCA Waszego, który jest w Niebiesiach.



(l) Jud: c. i. v. 10. (m) Math: 5.



## ROZDZIAŁ I.

O Początku Trzech Zakonow przez S. Ojca DOMINIKA fundowanych, i dziwnych niektórych okolicznościach przy fundowaniu ich zdarzonych.



BIADA światu (mawiał niegdy Chrystus Tereſſie S.) (a) gdyby niestało Zakonników. Doznał tego naybardziej wiek dwunasty i trzynasty, kiedy po wyłączeniu z brzegow nieprawości, i wygaśnięciu w nayprzedniejszy nawet Chrześcijaństwie ducha gorliwości, zaięła się nagle owa piekielney głównej iskra, Herezya Albigenſka (od trzeciego ięszcze wieku na ziemi tlejąca) i gwałtownym wybuchnęła ogniem.

Na uśmierzenie tych tęgich i strasznych płomieni, na Kościół Chrystusow miotających

C

nych

(a) Lib: i. vit: cap: 12.

cych się ześlą BOG na świat dwóch owych według ferca swojego mężów, Apostołskiego DOMINIKA i Serafickiego FRANCISZKA; z których pierwszy na zniesienie kacerstwa Albigeńskiego i poprawę świata, ufundował trzy Zakony, wynalazł owę naywyższą w Kościele Bożym Magistraturę, czyli Trybunał Inkwizycyi S. i Różaniec od Bogarodzice dany ogłosił.

Wszystkie te wynalazki mądrości Boskiej dla pożytku Kościoła i ochrony Religii przez S. Patriarchę uskutecznione, do dziś dnia trwają i kwitną, owoc Niebu przynosząc stokrotny. Lecz o owszystkim tym pisać, nie jest celem przedsięwzięcia mego. O początku więc i przyczynach trzech Zakonów S. DOMINIKA (co jest szczególną materją Rozdziału tego) tym porządkiem, iak rzecz o tym mamy w Historji Zakonney (b) krótko zebraną, uczynię relacyą, a to dla tego iedynie: aby czytający o *Tercyarstwie* czyli *Trzecim Zakonie*, wiedzieli; że troiaki jest gatunek Zakonów przez S. Oycę DOMINIKA fundowanych. Pierwszy: *Braci Kaznodzieiów*, od Naywyższych Kościoła S. Pasterzów JNNOCEN-

(b) *Ex Annalibus Ord. Præd. à Theolog. Romanis Cassanaten: novissime adornatis: scilicet PP. Mamachio, Polidorio, Badetto &c. sub auspiciis Benedicti. XIV. 1756. Romæ editis. Volumine 1. Lib. 1. § 2.*

CENTEGO III. i GRZEGORZA IX. tak z pierwiastków utytułowany. Drugi, *Pamien*, albo *Mniszek*, Trzeci, *Tercyarzów*, przeto tak nazwany: że po dwóch pierwszy ustanowionych, iego ustawa nastąpiła.

Acz niegodna wspomnienia dla przebrzydłości swoiey Herezya Albigeńska, arcydobrych iednak i świętych myśli podała okazać Patriarsze DOMINIKOWI. Dla niey bowiem istotnie, i naprzeciw iey, trzy wzmiankowane fundował Zakony.

Aby zaś komu w myśl to nieweszło, że dość było iednego Kaznodzieiów Zakonu, któryby nauką i świętobliwością z tą walczył herezyą, niech wie, co to za herezya była? co za okoliczności tylu Zakonów potrzebujące? a przyznać musi, że nie darmo w tey liczbie są fundowane.

Była to Herezya nad wszystkie szkodliwsza i ludniejsza, razem z Manichejską mająca początek od Roku 350. przytłumiona nieco z początków, iednak przez dziewięć wieków tłała w Bulgaryi, na końcu zaś XI. wieku podniosła głowę i pod różnymi nazwiskami okryła świat: jak to Katarrow, Manicheuszów, Publikańów, Apostolików, Aryanów, Begwinów, &c: w famey Europie szesnaście głównych ufundowała siedlisk, wieku XII. i XIII. pod rozmaitemi Jmionami iako to: Albanensów, Konkorezenów, Baiolenów, Wincentyńów, Florentynów, Spoletanów, Tolofanów, Karkassonów, Franków, Albigen-

fow (c) Sławow, Latynow, Grekow, Fieladelfenow, Bulgarow, i Draguranikow. Do tych przyłączyła się Herezya Waldensow i inne.

A iako różne tych Sektarzow gatunki, tak rozmaite były błędy. Mawiali nayprzód, albo raczey bezecnie bluznili: *Ze dwóch jest Bogów, dobry jeden, zły drugi. Ze Chyştus Pan, nie tylko nie jest równym co do Bóstwa OTCU Przedwiecznemu, ale też ani Świętym być może nazwany. Ze tenże nieprzyjął na się ciała prawdziwego, ale na pozor i co do oka. Ze żadnym prawdziwych cudow nieczynił, ani żadney za nas meki nieponiósł, ani umarł, ani zmartwychwstał. Ze MARYA, która go porodziła, nie jest, ani być mogła Panną. Ze Pismo S. starego Testamentu od diabła jest złożone. Ze wszyscy starego Testamentu Oycowie, Patriarchowie i Prorocy są potepieni. Ze ciała ludzi żyjących nie od BOGA stworzone dusze, ale zli posiadają Aniołowie; których na ukaranie za ich przestępstwo tam osadził i uwieził. Chrzeşt S. i inne Sakramenta na nic niezdatne i naymniey człeka niepoświęcające być sądzili. Ciało zmartwychwstania, i Sądu ostatecznego niedopuszczali &c.*

Jadem

(c) *Albigensowie* od Albigi czyli Alby miasteczka w Okcytanii leżącego zwani, dla tego, że nad traktem tym siedliisko mieli. *ibid* Fol: 86.

Jadem tak przeklętey nauki, gdy serca Wiernych, napawiając, zarażali, innych mocą i gwałtem do odstąpienia wiary pociągali, i aby gwałt przemógł, Świętnice Pańskie świętokradzką ręką burzyli, nayświętsze Tajemnice wyrzucali, Biskupow i Kapłanow albo wyganiai, albo mordowali; a gdy nie było w samym Duchowieństwie tak osłabionym, ktoby szerzącemu się coraz Kacerstwu mógł oprzeć i zapobiec, wzbudził BOG z wyfokiey Opatrzności swoiey naprzeciw niemu sługę swoiego, DOMNIKA, iak niegdyś Eliasza na przeciw fałszywym Baala Prorokom (d) który niewymównym żalem i oraz gorliwością zdziety, że Królestwo Szatańskie przemaęało nad Chryştusowe, i wielka moc dusz, pod iego Panowaniem ginęła, wżyskie usiłowania swoie łożył na to, aby tak szkodliwe i bezecne Kacerstwo wykorzenić, a wiernych z pod iarzma tego mógł oiwobodzić.

Był na ow czas S. Ociec DOMINIK Kanonikiem Katedry Uxamenskiey mający lat 34. od Biskupa teyże Katedry Dydała (pod regułą S. Augustyna z całą Kapitułą żyjącego) dla wyfokich nauk, gorliwości, i światobliwosci wielce czczony, kochany i poważany, i Archidyakonem po nieiakim czasie uczyniony, iak świadczy zgodnie z innemi Flamminusz Senator  
We-

(d) *3tio Reg. cap. 18.*

Wenecki w historii życia S. Dominika (e)

W tym stopniu i powadze zostającemu takie Najwyższa Opatrzność podarzyła okoliczności, do pierwszych kroków w gorliwych zamiarach Jego.

Roku 1203. Alfons VIII. Król Kastelli uczynił posłem swym do Danii pomienionego Dydaka Biskupa Uxamenkiego: Ten jako najwyżcey sobie cenil Dominika S. tak za rzecz przyzwoitą, oraz dostojności Biskupiej i Pofelskiej należą sądził, mieć w towarzyztwie, godnych i Świętych ludzi; wziął go przeto w Pofelstwo z sobą: i na schyłku roku tegoż puścili się oba do Danii: a przechodząc przez NARBONĘ Prowincją Francuzką, gdy stanęli w zagrożonym od Kacerstwa Mieście Tolossie u niejakiego Heretyka, pierwszey zaraz nocy Dominik S. onego gospodarza mądremi gruntownie dowodami przekonał: i pełną Ducha S. wymową z uporu i błędów do wiary S. nawrócił. Tamże natrafwszy S. Ociec na straszny przeciwko wierze S. zamach; na owe to niesłychane Kacerzow świętokradztwa, jako świętość, obrządki i Tajemnice Religii gwałcili, jako rozmaitemi zdradami wiernych od iedności Kościoła odrywali, i gubili, ferdecznym przenikniony żalem nad ruiną tyłu dusz, a o honor Boski i Domu Jego Apostolską zapalony

ny gorliwością; postanowił natychmiast za natchnieniem Ducha S. fundować Zakon pod Jmieniem *Kaznodzieiow*, przy którym by strapiona Religia znalazła schylenie, Kościół ocalenie, utwierdzenie wierni, a nawrócenie niewierni: którego by też ten pierwszy charakter i osobliwiza powinność między innemi była, walczyć mężnie z heretykami, broniąc prawdy wiary S. aż do krwi rozlania: i przepowiadać słowo Boże.

Z myśli niepuszczając tak świętych przedsięwzięciow które, (oświecony górną na umyśle światłością najpierwey Patriarcha S. uczynił w Tolossie) lubo w przedce według żądź swoich do skutku przywieść niemógł, z przyczyn pomienionego poselstwa, raz, i drugi Dydakowi towarzysząc do Danii: Bóg iednak, który wżechmocnie dzielącą prawicą cudownie to dzieło rozpoczął, tenże mocą ramienia swego wkrótce i dokonał; Taż sama bowiem podróż, która pierwszym stopniem i ośnową pierwiastkowej Zakonu Kaznodziejskiego ufawy od wieków przeyrzana była: taż sama pierwszą okoliczność i dziwną zręczność podała Patriarsze S. do uskutecznienia woli Boskiej w gorliwych swych zamiarach, jako się zaraz pokaze.

W ten sam właśnie czas doniesiono Innocentemu III. Papieżowi o takowych burzach Kacerkich w NARBONIE Francuskiej: ten natychmiast wyznaczył Posłow Piotra de Castronovo, Rudolfa i Raynalda Cyterfow,

(e) Lib. I. p. 3. in annalibus ord; lib. I. pag 123.

fow, którym także w pomoc różnych Pralatow Opatow i innych Zakonnikow przydał; zalecając tudzież Arcybiskupom, i Biskupom Francuskim, aby we wszystkich Posłow wspomagali i Króla na swą stronę nakłonili.

Dydakus zaś i Dominik S. rok cały na tym podwójnym poselstwie strawiwszy, wracając się powtórnie z Danii stanęli w Rzymie, na początku Roku 1205, gdzie od Innocentego III. i Kardynałow, naysławniejszej Dominik S. był znany i szanowany: tamże Dydakus prosił nayszyjszego Pasterza, aby, złożony Biskupstwo, mógł opowiadać Kumanom Ewangelią Chrystusową: Na co gdy Papież żadną miarą nie zezwolił, pospieszając oba do Hiszpanii: alić inaczej Opatrzność nayszyjsza zamiarami ich rzuciła: w przedsięwziętej tedy drodze zboczyli do Burgundii, odwiedzając sławny ow Książtor *Dywionski* Cyfsterow, gdzie Dydakus przez charakter pobożnego umysłu przyjął sukienkę owego Zakonu, i niektórych ztamtąd Braci wziął, z sobą w dalszą podróż do Hiszpanii: Dominik zaś S. ofobliwszą od owego czasu powziął miłość ku owemu Zakonowi.

Postowie tym czasem owi Papiezcy, nic niewskurawizy w Narbonie, i całą prawię tracąc nadzieję zabieżenia Kacerstwu, zamyslali iachać do Rzymu, i w ręku Oycy S. złożyć urząd sobie powierzony; na chwiejących się tedy w takowych zamiślach Posłow trafiają Dydakus i Dominik S. w

Mon-

Montpessulanie, gdzie zaraz po uczynioney umowie, za gorliwą radą swoią utrzymują Posłow Apostolskich w dobrej nadziei, ofiarując onym polilki prac swoich, i rozpoczynają natychmiast zbawienne nawrócenia dzieło: i tu się pierwsze otwarza pole uiszczenia gorliwych zamiślów Dominikowi S. które niedawno powziął w Tolossie do pierwszey ustawy Zakonu Kaznodzieyskiego. Jakoż za naysławniejszej wzór szczęśliwey tej budowy obierając pokorę, lubo był Xiążęcy Familii, złożył iednak tytuł Prelatury Katedry Uxamenckiej, i poczoł się nazywać *Bratem Dominikiem*. (f)

Od

(f) *Czterech Braci rodzonych Xiążąt de Guzman miała Hiszpania na ten czas; Piotra, Alvara, Ferdynanda, i Felixa. ten najmłodszy Felix Xiąże i Hrabia Kalervegi, miał trzech Synow w czystości żyjących to jest Bł: Antoniego Bł: Mannesa i Dominika S. w krótkce Bł: te familij wyniósł na Tron Królow na ten czas Kastylii naysprzed i Legionu: z tych poszedł Karol V. Ferdynand I. Maxymilian, Ferdynand II. i III. i Leopold Czeszarze Rzymscy. z Leopolda Karol VI. Cesarz Ociec dziś szczęśliwie żyjący Maryi Tereffy Cesarzowy Królowy Węgierskiej Matki Jozefa II. panującego dziś Cesarza, Wielkiego zwycięzcy. Z Ferdynanda I. weszła*

Odprawiły się wkrótce trzy walne dysputy w *Karmanokastro*, w *Biterze* i *Karkassonie* z hańbą heretyków: Roku także następującego za dekretem Innocentego III. zrzucono z stolicy Biskupa Toloflanckiego dla jawnych zbrodni i przymierza z Heretykami: na którego mieysce nastąpił Fulko Zakonu Cyfterow, ów wielki pomocnik zamysłów Dominika S. coraz tedy żwawiej poczęto burzyć wojsko ono Szatańskie.

Dydakus bowiem Biskup z Rudolfem Posłem Papieżkim i Dominikiem S. pieszko, po Chrystusowemu, w cierpliwości i ubóstwie, zabierają się do wojny; obchodzą z gorliwemi Kazaniami miasta i wsie, zbierając błędy, nawracając do wiary, i zbawienney pokuty niewiernych, a dobrych słowem Bożym utwierdzając; i przez całe lat dwie pracując koło upadającej Religii

z nie-

*ta Familia na Tron Francuski po Matce Ludwika Delfina, z którego Filip V. Ferdynand Królowie Hiszpańscy. Z Filipa V. Karol Król Neapolitański i Sylicyjski i Filip Xiążę Parmeński: od tych zaś pochodzą dziś Panujące Mocarstwa z Familją S. Dominika potączone. Patrz otym dowodnie w Kronikach Z. Kazn: teraz nowo od X. Mamachi i innych Teologów Kazanaten: w Rzymie zebranych i Benedyktowi XIV. przypisanych w Tomie 1. na karcie 71.*

z niezmiernym dusz ginących pożytkiem na tey S. popasce, miało podróży dalszym zabawił Dominik S. z Dydakiem wracającym się z powtórnego poselstwa do Hiszpanij.

Y ta to jest podróż, która naypierwszą stała się Epoką ustawy Zakonu Kaznodziejskiego w Roku iak się pokazało 1204. Konfirmacya zaś zupełna nastąpiła aż w lat dwanaście po ustanowieniu, od Honoruśza III. Roku 1216.

W przeciagu tych dwoyga lat bytności fwey z Dydakiem w Tolossie dopełniając szczęśliwie Boskich zamysłów Patriarcha S. koło załzczępienia nowego Zakonu Kaznodzieiow, pociągnął za sobą mężow nauką i świętobliwością znakomitych do pracy i trudow Apostofskich ba i famey śmierci podięcia na wzór swój własny ułożonych; z którymi tak gorliwie i szczęśliwie iuż to naukami i Kazaniami, iuż publicznemi dysputami, i prywatną rozmową, na złość heretycką następować począł; że na głos prawdy i nauki Jego, mury tego przekłętego Jerycha (g) to też błędy Heretyckie znacznie się walić, a wiara iuż iuż konająca w fercach grzesznikow ocuć się zdała: Osobliwie pod ów czas, kiedy ten S. Ociec, i swoje, i Synow swoich naukę wielą cudami popierał. Z których ieden nayznakomitszy przywiode podwakroć uczyniony.

Gdy

Gdy wspomnieni nieraz Heretycy błedy swoje w Księgę spisawszy, z umowy na to uczynionej na publiczną (która 15 dni trwała) zniesli dysputacyą: a lud mało oświeceni mający; po długich z obustronnych sporach rozłądzić i rozeznac nie mógł, czyja była lepsza i prawdziwsza nauka była, czy Dominika, czy też Albigenów, dla zniesienia wszelkiej o tym wątpliwości z dalszego sporu Urząd z gminem zgodnie udecydował, aby iak tey, tak owej strony pisma w obecności wszystkich palono, z tym warunkiem, iż czyieby pisma całe, i nietknięte z ognia wyżyły, temu prawdę, i tryumf Religii przyznać miano; musiał przystać acz na niegodziwą kondycyą Dominik S. dla prawdy wiary S. zaufany w Bogu.

Naniecają ogień, rzucają węń nayprzód Księgi Dominika (rzecz dziwna!) niegorą, rzucają powtórnie podpalając i podżegając bardziey, niegorą, rzucają potrzebie płomieniami okrywając prawie, nic im to jednak nieszkodzi, i w całości z zadumieniem wszystkich z ognia wychodzą.

Rzucą dopioróż Księgi bluźnierskie Albigenów, i wnet ogień pożera, dając znać, iż godni stołow i spalenia, którzy fałsz za prawdę udawać i BOGA o niesłuszną rzecz kusić ważyli się. Zawstydziło to haniebnie Heretyków i wielu do pokuty przywiodło, lecz nie wszystkich, owczem niektórzy, osobliwie z Panów gorszemi się stawszy, bardziey się rozjątrzyli na Religiją. Działo się to Roku 1206. w Narbonne, w

Dye-

Dycezyi Tolossańskiej pierwiej w Monteregali, a potym w miasteczku *Fanum-Jovis* w domu Doroforcuyuszow: który to Dom z okoliczności tey, Karol IV. Król Francuski w Roku 1325. na Kościół obrócił, a Klemens IV. Papież odpustami udarował.

Y te są pierwiastki i okoliczności pierwszego Zakonu Braci Kaznodzieiow z okazji Kacerstwa Albigenów, w Kościele Bożym ustanowionego: Jako zaś z okazji teyże Herezyi drugi ufundowano Zakon *Panien* albo *Mniszek* pod Jmieniem *drugiego habitu* z porządku opowiedzieć należy.

Niepodobna rzecz była prawie, wezbrane zewsząd przytłumić piekielne Heretyków pożary, i wszystkim zapobiec szkodom, które Kościołowi i wiernym ku zgubie ich wyrządzali: nie tylko bowiem Narbonę, lecz i inne Prowincye Francuskie w przemoc swą biorąc, Jmie w nich Chrześciańskie do szczytu wygładzić usłowali, i tym iedynie końcem wszelkie urzędy i magistratury Katolikom odbierali, z dochodow i majątkow ich wyzuwali: Przez co Katolicy do tak nieszczęśliwego przychodzili stanu, że Córke swoich szlachetnie nawet urodzonych dla ubóstwa i nieposobności, podług stanu i prawideł Religii niemogąc wychować, tymże bezbożności mistrzom do usług i wychowania oddać, lub na los iaki niepewny puszczać musieli. Co że z równym niebezpieczeństwem się działo, iak gdyby drapieżnym wilkom owce powie-

powierzone były; użaliliwfy się przeto Dominik S. nad zgubą dusz Panienek o wych; począł gorąco prosić BOGA o nowy śrzodek, którymby szkodzie takowey mógł zapobiec, i wyrwać owieczki te z paszczeki wilków.

Wyfluchany od BOGA, bierze dziwne objawienie z Nieba o założeniu Klasztorow Panińskich w sam dzień S. Maryi Magdaleny Roku 1206. Gdy bowiem Ociec S. na jedney górze (z kąd był prospekt na bliskie miasteczko *Prullium* zwane, niedaleko *Fanum-Jovis*) noc całą na modlitwie trawił, postrzeże zagnała ognistą na powietrzu kulę w cyrkuł krążącą, i w krótkim potym na sam wierzchołek Kościoła NSS. Maryi w *Prullium* spuszczającą się: co i potwórnym drugiey następney nocy było mu ukazano.

Oświecony z Nieba co to znaczyło widzenie, nic nie mieszkaiąc idzie do Pani pomienionego miasteczka zwaney *de Kawalers* oznajmując oney o woli Boskiej i prosząc o mieysce przez objawienie sobie ukazane, na fundusz dla Paniń, któreby służąc własnemu Zbawieniu pod Regulą Zakonną, mieli też obowiązek przyimować do siebie Panińki świeckie, ubogie zwłazcza i sieroty, i dawać im edukacją stanowi ich i Religii przyzwoitą dla bezpieczeństwa od Heretyków.

Co gdy łatwo, ba więcey nad proźby otrzymuie: począł zaraz fundować Klasztor nakładem owey Pani, i Biskupow Fulkona, Dydaka, i Berengarego: tudzież wielu

wielu innych Panow hoyną ręką sypiących dobrodziejstwa, osobliwie Symona Montisfortis Hrabi Leycefrzy, który mającnościami własnemi ów Klasztor uposażył. Tym czasem DOMINIK S. nieprzeftawał gorliwie z Synami pracować w nawróceniu ginących z wielką pociechą swoją, między innemi tedy prac Jego pożytkami zdarzyło mu się, że kiedy w miasteczku *Fanum-Jovis* po Kazaniu zszedł z ambony, dziewięć matron pobożnych upadło mu do nog: wyznając, że do tych czas zdradliwą Heretyków hipokryzyą uwiedziona dalekiemi były od prawey Religii; lecz dopiero oświecone na umyśle i sercu nauką S. Oycy, profily odpuszczenia i przyięcia do jedności wiary S. na co S. Ociec Dominik ciesząc ich odpowie: *mitosierdzie Boskie nieśkończone! bądźcie w dobrej nadziei, a zważajcie iakieście Panu dotąd służyły*: Skoro to wymówił zaraz czart przeklęty z pomiędzy ich się ziawił w postaci sprosłego kota, i rozmacie koło ich skacząc, tu i owdzie z nieznosnym śwędem wywiaiać się: po sznurze potym od dzwonka Kościelnego na wieżę wbiegłszy, zniknął: Na to znowu S. Ociec im rzecze: *dorozumiewajcie się kogoście dotąd czcili, i co wam z mitosierdzia swojego BOG pokazał*. One wnet nieśmiertelne dzięki Bogu czyniąc w rękę Oycy S. wyprzysięgły się Kacerstwa, i prawdziwą wiarę przyjęły. Y te naypierwey Matrony w nowo ufundowanym Klasztorze *Prullium* osadził Patryarcha S. i sam z Bracią swoją rządy nad tym zgro-

zgrupowaniem trzymał, Regułę i święte ćwiczenia przepisał. Imiona tych najpierwszych Zakonnicy były, *Alaida, Raymond, Passerina, Berengarya, Rycharda, Barberyana, Gwilemiina, Kurtolana i Gencyana*. Był ten najpierwszy Klasztor przykładem wszystkim innym. Zkąd najwyższymi dokończono wzory wybierano dla załączenia Zakonności, do założonych Klasztorów Panieńskich w *Rzymie, w Pontis-viridis, Kondonii, Aquai, Montepessulanie Awenionie, Cezaraugustie, Barcinonie &c.* pod rządem Generała Zakonu po dziś dzień w Bogomyślności Zakonnej, i edukacji płci Panieńskiej kwitnących.

Y ta jest krótka wiadomość o drugim Zakonie *Panien*, z powodu Herezyi Albigenskiej ustanowionym. Pozostaie namienić jeszcze o trzecim czyli Tercyarskim.

Ciesząc się niewymownie Patriarcha S. po ufundowaniu drugiego Zakonu, że mu tak szczęśliwie (w krótkim tym lat dwojga przeciągu) w Apostolskich pracach zawładnął BOG pobłogosławił; statecznie trwał w biegu swoim i zwałwiey począł walczyć nauką i cudami na obalenie potęgi Kacerzkiej. Roku także 1207. nowych w Winicy Chrystusowej doczekał się pomocników: Arnaldus bowiem Cyfers Posel Papięski (który niedawno na Kapitule swego Zakonu był zboczył) dwunastu Opatów przyprowadził z sobą do Narbony, i po całej Prowincyi nowych Chrystusowych Żołnierzy rozemlał na przeciw grafiuącemu Kacerstwu.

Lecz

Lecz niedługo tak pocieszna nowych plonow i tryumfow S. Ociec DOMINIK karmil się nadzieją; tegż bowiem samego Roku umiera Rudolfus Posel Papięski: gorliwy zaś ów Dydakus, Biskup nie mogąc dłużej, mimo woli Stolicy S. oddalonym być od swoiey Dyecezyi, żegna się z Dominikiem, czyniąc mu nadzieję prędkiego powrotu z nowemi ochotnikami, lecz przyzedłszy do Uxamy w prędcie umiera. Śmierć tych dwóch mężow wielką pociągnęła za sobą rzeczy odmianę. Arnaldus bowiem Posel Papięski, i owych dwunastu Opatow nowo przybyłych, iuż to snadz tracąc nadzieję dalszych prac swoich, iuż to dla naglących potrzeb Klasztorow swoich, wszyscy odeszli z Narbony.

Załosny Dominik S. z śmierci Dydaka Biskupa swego, i zewszecch oraz stron opuszczony! niestracił bynajmniey serca i dalszych prac nadziei; i chociaż z małą garstką pierwiastkow Zakonu swego został w Tolosie, nieprzestał jednak tym chętnie i odważnie popierać interessu wiary S. i dopełniać powołania swego; im szczęśliwie dobra zawsze Religii sprawa, przewodzić w Jego naukach, i tryumfować w cudach zdała się, nad ciemnościami błędow Albigenkich; ile że większym BOG pożytkiem w obronie wiary chcąc w potomne czasy zaparęczyć Kościółowi prace DOMINIKA S. natchnął w ten czas, aby pierwszy fundament założył Trybunału Inkwizycyi S. Patriarcha tenż, któremu jako Wynalezcy udzieliła nayprzód ramienia

D

swe

fwego Stolica Apostolska' przeciw złości Heretyckiej iako to Jnnocenty III. i Honoryusz III. według świadectwa owego wieku Historyków (h)

Z pomienionych więc okoliczności iz umniejszenia też obrońców wiary biorąc Heretycy zrzęcnosc i odwagę na dokazanie zlosliwej swey imprezy, otwartą iuz i okrutną na wzor i Nerona Dyoklecjana, niemieszkaiać przedsięwzięli wojnę na zniszczenie Kościoła i Pasterzow. Anay-pierwey z okazji cudow i przepowiadania S. Oycy DOMINIKA (tak iako niegdy Faraon i Egipcianie, z powodu cudow Moyżeszowych) gorzemi się stawszy, tak zuchwale i zlosliwie na Kościół Boży i obrońców iego się targneli; że wraz wojsko zbierać i broń zaostrzać poczeli, uiliuiąc orężem i przemocą dokażać, czego kłamstwem i fałszywą niezdołali nauką.

Pierwsi herztowie i przywódcze do tego byli w Roku 1208. Raymund Hrabia Tolosy, Siostrzan rodzony Ludwika VII. Króla Francuskiego i Rogeriusz Hrabia Fuxeński, oba wielcy ludzie, ale więksi nieprzyjaciele Boscy. Ci bowiem mocą fortuny i dostoiestw, któremi slyneli u świata,

śwata, i które złym ludziom do wykonania nayniezbożniejszych zamyślow zawsze pomagać zwykły, chcąć i siebie i drugich przy swoim bezbożności pełnym utrzymać uporze, a prace S. DOMINIKA i Synow iego bezskuteczne uczynić, nay-pierwiey do miecza się porwali, i straszną Kościołowi Chrystusowemu wypowiedzeli wojnę, dwuch potym do niey na fronę swoię pociągnowłzy Monarchow, iako to: Piotra drugiego Króla Aragońskiego, i Miramomelina Jedynowładcę Marochii z znacznemi posilkami.

W tak okropnym razie gdy iuz Kaznodzieie bez oczewistego niebezpieczeństwa życia do zheretyczalych Prowincyi z opowiadaniem prawdy wchodźć niemogli. (samym bowiem Biskupom śmiercią grożono; co więkiza Piotra de Castronovo Posła Papieskiego, Hrabie Raymunda iawnie upominaiącego, i Opata Elneńskiego z kilku Cystersami zabito.) (i) S. DOMINIK Koronę męczeńską dla siebie i Synow swoich blisko zgotowaną widząc, iak serdecznie pragnął oney, tak do osiagnienia iey chciał się pokwapić, ale gdy mu inna kwapliwości tey odradzaiąca myśl podpadła, i uważać świątobliwiey poczał; iz w oko-

D2

liczno-

(h) *Petrus Calus in vit. S. Dom. Constantinus Urbevetanus Stephanus Salahanci &c. Suppares. etati S. Patris Dominici. vide hæc omnia in annal: Ord Tom. i. pag. 201. & Bull: O. P. Tom: i. pag. 41.*

(i) *Videant: Litt: Jnnoc: III. Epist 26. Et Petri Vallicer. histor. Albigenis. cap. 8. fol: 652. Et cap. 32. fol: 580. Jtem Gvill: de Podio Laur. cap. 9. fol: 675.*

licznościach takowych pójść wraz na śmierć męczeńską byłoby to fobie tylko a nie drugim uczynić dobrze, byłoby to swoje a nie drugich, (o które z powołania stracił się być powinien) zabezpieczyć zbawienie; co większa; byłoby to zatrwożyć i osłabić wiernych, zmocnić zaś i ośmielić niewiernych; zasmucić Kościół, a ucieszyć nieprzyjaciół jego, wcześniej im się poddając i z placu ustępując. Z tych, i tym podobnych uwag pomiarkowawszy Ociec Święty, jako miłszą daleko Panu Bogu i Kościołowi pożyteczniejszą rzecz uczyni, gdy żyć raczej dla dobra wielu, iak umrzeć dla własnego postanowi; wraz nietylko poniechał myśli o podzięku na ów czas śmierci męczeńskiej (która pod tę nieszczęsną porę, kiedy nieprzyjaciół naprzeciw Duchowieństwu zdał się armować naybardziej, samemu Zakonowi jego, tylko co krzewić się poczyniającemu, mogłaby być wielce szkodliwa) ale też Synom swoim w duchu zebranych oney odradzaiąc, o tym iedynie myślić począł, iak swoje i ich życie na obronę Religii ocalić i zabezpieczyć, iak na nieprzyjaciela tak spotężnionego uderzyć i siły jego ukrócić, i złamać.

Aże trudno było, ba niepodobno inney broni nad ięzyk i pióro niemającemu dokazać tego przez się, nalegać począł z wielu Duchownemi u Fulkona i Nawarra Biskupow Tołańskiego i Konseraneńskiego, aby nieczekaiąc poki cała pod uciskiem nieprzyjacielskim zheretyczne Francya do Rzymu

Rzymu czym prędzey iachali, i co w tak ciężkim czynić razie, Stolicy Apostolskiej o pomoc i radę prosili (k)

Od przybyłych do Rzymu Biskupow porozumiawszy Papież INNOCENTY Trzeci, w jakim niebezpieczeństwie odpadnienia od wiary i Posłuszeństwa Rzymowi Kościół został Francuski, nie mieszkaiąc, Hrabię Raymunda i wszystkich mu sprzymierzonych wykląć kazał; Panow zaś Chrześcijańskich i wszystek stan ich Rycerski, osobliwie Filippa Augusta Króla Francuskiego, iuż przez Posłow, iuż przez listy iak naygorliwsze o pomoc prosząc do Krucyaty, to jest do wojny świętey na przeciw Albigenow wzywać i zagrzewać począł, nadając wielkie łaski i odpusty tym, którzyby na tey świętey o wiarę znajdowali się wojnie (l)

Skoro hasło do wojny takowey zasłyszć się dało, natychmiast DOMINIK S. z lepszym nierównie sukcessem, iak niedgdyś Piotr z Ambianu (m) stawszy się trąbą

- 
- (k) *Petr. Vallicern. cap. 9. fol. 565. Et Guilhelm. de Pod. Laur. cap. 10. fol. 675.*  
 (l) *Petr. Vallicern. cap. 9. fol. 565. Et Guilhel. de Pod. Laur. cap. 10. fol. 675.*  
 (m) *Petr. de Ambiano Eremit: circumueundo Regna Et Provincias primus legitur contra Saracenes pro recuperat. Terræ Sanctæ hanc prospere tamen.*

ba i pobudzicielem do niej, obiegał z Kazaniami wsie, miasta, miasteczka animując i zgrzewając wszędy lud wierny, iak mógł najgorliwiej do wojny za wiarę.

gorliwość i namowa w tey mierze S. Ojca, za pomocą Biskupa Fulkona, (który takż równie miał o to staranie) tak skuteczne były: iż różnego stanu ludzie, Panowie, Szlachta i pospólstwo z wielką pod chorągiew Chrystusa ochotę się garneli, wiedząc to dobrze z nauki Dominika S. iż czy zwyciężą, czy zwyciężeni na tey wojnie zostaną, wszelako przy wielkiej u Boga wysłudze, niepospolitego heroizmu mu przykład potomności zostawiając, nieśmiertelną dla się i w czasie i w wieczności pożyścą sławę.

Ochotnicy ci najpierwsi byli, którzy za radą Świętego DOMINIKA Trzeciemu jego Zakonowi imie swoje dawszy, tenże Zakon szczęśliwie rozpoczęli (n) Roku 1209. Gdy bowiem tak chętnie do boiu się zbie-

zbiali, a Albigenccy (których nierównie większa wspierała potęga) na poimanie i wygubienie Kaznodzieiów najbardziej czyhali. S. DOMINIK szukając dla się protekcji i zabezpieczenia u zebrałych przez się Kawalerów, prosił onych, aby z okazji wzmiankowanych heretyków, tak srodze na Kościół Chrystusow i jego samego następujących, wolno mu było z nich Żołnierki pewny pod imieniem swoim ustanowić Zakon, któregooby, ten wiekuiſty był obowiązek: siłą i orężem walcząc z heretykami, bronić Kościoła i Zakonu jego. Co gdy wszyscy wyż mianowani Ochotnicy nie tylko pochwalili, ale też sami z miłą chęcią za takowych obrońców się ofiarowali, Święty Patriarcha chcąc ich wierność i życzliwość w tym zaparęczyć sobie, do zaprzyśiężenia obowiązkow tych: że wiary i nowo rozpoczętego Zakonu Kaznodziejskiego od wszelkiej herezjyarchow złości życiem i fortuną bronić i zastępować mieli, wzywał i namawiał, osobiwie tych, o których cnoście, statku, i męstwie albo sam wiedział, albo pewne od drugich miał zaświadczenie.

(n) *Wiek terazniejszy odkrył dokładnie epochę założenia i początkow Trzeciego Zakonu S. O. Dominika, kiedy X. Bremond Generał Zakonu wydobył z Archiwum Apostollkiego Bullę Innocentego III. do Monsfortego Hrabi Leycestryi wodza Kawalerow Tercyarzow pod rokiem 1210. Junii 28. pod tytułem: Pulchra commendatio Ord. Præd: & illius qui dictum Ord. assumpsit Ha-*

*buisse baiulos Dominici &c. Jest ta Bulla charakterem wieku XIII. wyrażona, ex secretiori Tabulario Vaticano wyjęta w Tomie VII. Bullaryusza naszego Zakonu. Nie trzebaż więc dziwować się i wierzyć różnym Autorom*

nie. (o) Małey bowiem wiary ludzi, iako i mniej zdatnych do boiu, do komputu tego naymniey nieprzyimował. Y przeto chociaż wielu było się zebrało, mało jednak woioowało, iak się pokaże niżej w drugim rozdziale.

Po zaprzyśiężeniu iak nayuroczyſtſzy n obowiązku takowego, piſał każdego z przyſięgłych w poczet Braci ſwoich, a Zołnierzow Chryſtuſowych, gdy z wyrokow Bull Papięskich (p) nazwawſzy onych *Bracia woioującemi za Chryſtuſa: Fratres de militia JESU Chriſti*, nie tylko wyż mianowaną przyſięgą i ſpowinowaceniem ducha iedno w Bogu rozumiejącego, ale też udzieleniem wſzyſtkich łask i zaſzczytow ſwoiemu Zakonowi nadanych,

---

*inaczey piſzącym o Trzecim Zakonie Kaz: ktorzy bez wiedzy tey Konſtytucyi zbledzić mogli. Patrz annales Ord. Tom. I. na kar. 235.*

- (o) *Videant: Liter: Gregor. IX. P. M. ann. 1235. nono Kalend. Jun: script. ad Confrat. Militia JESU Xti, quæ exſtant in Bullar. Ord. tom 7mo, p. II. conſtit. 216. Item Raymund. Capuan. in vit. S. Cath: Senen. Et Anonym. isq; antiquiſs: Script. de initio Ord. Tertii.*
- (p) *Videant. Eiuſd. Gregor. 9ni liter. 1234. ad milit: Xti ſcript.*

nych, do tegoż onych iak nayſcisley przy-poil i przyłączył Zakonu za Chryſtuſa woioującego, przyobiecawſzy im żywot wieczny.

Abey zaś Kawalerowie ci, na znak tego, iż do duchowney Świętego Oycy komendy. albo *Trzeciey uſtawy* Zakonu iego należeli, różność nieiaką od ludzi cale ſwiątowych w ſamym ſtroiu ſwoim mieli; do ſwieckiey ich ſukni, ubior biały i czarny temu, którego ſam uſywał podobny, z haftem Krzyża u piersi, białego i czarnego Koloru, przydawał i noſić kazał. (q)

Ubiór takowy z znakiem Krzyża, Kawaleryi Chryſtuſowej, *Braci Trzeciey uſtawy DOMINIKA S.* ſłużący, brali na ſię nie tylko męſzczyzni; ale też i Damy, Panny, Wdowy i zamężne, (r) nieprze-to, aby ta płeć ſłaba woiować miała, ale żeby woiować mającym i mogącym nieprzeſzkadzała. Jakoż, niepierwiey ubioru tego dozwalało płci białey, by też nayſzlachetnieyſzey, aż po wykonaniu iuramentu na tym: że mężom ſwoim, braci, kre-

- 
- (q) *Thom Caffar. p. 2. apud Flamin: Cornel: Senat: Venet. illuſtr. decad. XI. p. 1. fol. 52. Bullar. O. P. Tom VII. p. 2. conſtit. 36.*
- (r) *Raynald. in Annal. Eccl. ad ann. 1208. tom. I. fol. 273. ex Anonym. vit. S. Guilhelm. Anth: cit. in annal: Ord. tom. I. fol. 232. num II.*

krewnym i przyjaciółom do iścia na tę świętą wojnę, nietylko nieprzeszkadzać i tamę iaką czynić, ale owszem ferca i ochoty wespół z pomocą dodawać miały.

Y te sa początki Tercyarzow, albo *Braci i Siostr Trzeciej Reguły S. O. DOMINIKA*, koło Roku Tyńac dwóch set dziewiątego ustanowionych i wraz tysiącem Męczenników (iako się pokaże w następującym Rozdz.) zalczyconych. (s) A za tym iako strumyk do zródła, iako promyk do Słońca, dzieci do Oyca. Tak wszystkie trzy Zakony z okazji: Albigenów ustanowione należą do S. Patryarchy Dominika wielkiego obrońcy i Apostoła Kościoła Bożego.

## ROZ-

- (s) *W lat dwanaście po ufundowaniu trzeciego Zakonu naszego. S. Franciszek Seraficki ustanowił swoich Tercyarzow od pokuty zwanych, to jest w Roku 1221. w Umbryi niedaleko Asyża przepowiadając tam pokutę, iako świadczy ew. najmędrzejszy i najświetniejszy Kronikarz Zakonu Serafickiego X. Wadyngus Tomo 2. Opuse: S. Francisci in argumento regulæ Tertiariorum. Zkąd nie na próżno wnosić można, że najpierwszy Dominik i Franciszek Patryarchowie wynaleźli w Kościele Bożym Zakon trzeci tyle pożytkow zbawieniu i tyłu SS. Niebu przynoszący.*

## ROZDZIAŁ II.

*O rzadkim sukcesie wojny Tercyarzow naszych z Albigenami, i dziwnych niektórych pod czas oney przypadkach.*

**C**O czytamy w Pismie Bożym o wojnach ludu Izraelskiego, iedney z Filistynami za czasow Samuela Proroka (t) z Syryczykami drugiey, za czasow Machabeusza, (u) Wodzow Izraelskich; to się mówić i prawdzić może, o wojnie Tercyarzow naszych z Albigenami, za czasow DOMINIKA Świętego. Woyny albowiem te obie, iak równe zdają się mieć powodzenie, tak równe u wszystkich powodzenie.

Kto świadom historii o niepokoiah starych wiekow, wiedzieć musi, iak zdesperowane wcale były wtedy losy Izraela, kiedy go pomienieni Wodzowie święci, Samuel i Machabeusz, jeden na przeciw Filistynom, drugi na przeciw Syryczykom w pole wyprowadzali. Tak bowiem małe, i szczupłe miał siły w porównaniu, do spotężnionych na się mocy nieprzyjacielskich, iż ktoby woyska Filistyńskie i Syryjskie z iedney strony, a z drugiey Izraelskie oglądał na ów czas, gdy z sobą

(t) imo Reg. 7mo. (u) 2. Machab. 15.

z sobą się ścierać i potykać miały, rzeki by, że lud Jzraelski tak ciężkiew, iak się widzieć dawała, nieprzyjaciół swoich reki niewytrzyma nigdy; albo się poddać chcąc, niechcąc musi, albo na placu porażony zostać. Tam mu rokować trzeba było, tak nie inaczej sam lud Jzraelski obiecował sobie, kiedy na famę tylo powiesił o tym, że Filistinowie wtargneli w granice jego, strachem zdęty niemiałym, wolać do Samuela począł, mówiąc: (w) *Nieprzestawcy za nami wolać do Pana BOGA naszego, aby nas wyrwał z rąk Filistynów.* Jakoż, którey Jzrael tak bardzo się lękał, teyby pewnie nieuszedł kłęb się, polegając od miecza nieprzyjacielskiego, gdyby go wojującego z Filistynami Samuela, z Syryczykami zaś Machabeusza, nie dzwignęła modlitwa i ofiary. Pobożność szczególnie tych dwóch mężów świętych lud Jzraelski od widoczney zguby zachowała, pobożność zabezpieczyła; Co większa, dodawszy mu posiłkow z Nieba, męstwa oraz i odwagi, tak dziwnie walecznym i szczęśliwym w boiu uczyniła; że w małej bitnych kwocie, na ogromne nieprzyjacielskie śmiało natarwszy woyska, tak wielkie i mniej spodziane otrzymał zwycięstwo; iż one między ofobliwżemi Pismo święte liczy cudami.

Za

(w) imo Reg: cap. 7mo.

Za iaki cud poczyta się zwycięstwo Jzraelitow nad ich nieprzyjaciółmi, za taki poczytane być powinny zwycięstwo Braci Tercyarzow naznych nad Albigenami. Przyznać bowiem trzeba, iż nie tak siłą swoją i orężem, iako raczej mocą Boską i modlitwą DOMINIKA S. z wielą innymi zasługami Jego połączoną, onych pokonali: co ztąd naybardziej się pokazuje, iż lubo woyska Heretyckie niemniej straszne i niebezpieczne były naszym, iak Filistyńskie i Syryjskie Jzraelkim; z tym wszystkim ile potyczek i utarczek z sobą mieli, tyle ów Mąż z dzieł Bohaterskich nigdy godnie niewyflawiony *Symon Monsforty* Wodz i Przodek Tercyarzow odniósł chwały i tryumfow.

Za długoby było wyliczać wszystkie, które pod *Narboną, Karkassoną, Alpacją, Albigą, Limozą, i Waryllą* otrzymał zwycięstwa, dość o pierwszym, a potem o ostatnim a to zewszedch naywalecznym i naydziwniejszym krótko namienić.

Roku 1209. na dzień umówiony S. Jana Chrzciciela zebrali się do *Lugdunu, Milo, i Arnaldus* Posłowie Papiescy z Arcybiskupami i Biskupami Francuskimi: gdzie też przybyli pierwsze głowy i Rządcy nowo zebranego woyska Chrystusowego, między którymi nayzacnieysi byli *Odo* Xiążę Burgundyi, *Monsforty* Hrabia *Leycestryi, Komsefowie Niwernenscy, Barrenscy, GwRichardus Debelloioco, Wilhelm de Rupibus, Senescallus z Andegawy, Gwalcherus z Jo-winiaku, Gwido de Levis, Lambert Tureius* i inni

i inni Panowie Francuscy. Ci wszyscy pierwsi z Jmienia, dzielności, i cnoty wodzowie Tercyiarzow na spolney tey umowie do heroicznego mestwa za wiarę. S. zagrzani postanowili z woyskiem ciągnąć najprzód na obleżenie miasta *Bitterry*: kiedy Albigenrowie lubo dość obronną mieli Fortecę, dowiedziawszy się iednak o tym rozmaitemi sposobami sfiy swe ubezpieczyć i nowe przygotowania czynić niezaniechali: Skoro się woysko Katolickie zbliżyło, zaraz Biskup Biterreński Reginaldus, z Posłami Papieskimi udał się do owego miasta dla ostrzeżenia Katolików tam będących: iż iesliby chcieli uysć niebezpieczeństwa śmierci, niech albo Heretyków wydadzą, albo sami z pomiędzy ich się wyłącza i uchodzą: alić rzecz dziwna tak zapamiętałe samych Katolików znaleziono serca; że nie tylo na radę rozkaz wławnego Pasterza i Posłow Papieskich przystać niechcieli, ale też dufając siom wławnym, przysięgą zobowiązali się stronę Heretyką trzymać, bronić się, i lofu woiennego sprobować: gdy się z takową odpowiedzią Biskup i Posłowie wzgardzeni wracali; Heretycy tym czasem chcąc wzgardę Religii i woysku Chrześciańskiemu wyrządzić, najpierwey z wierzchu murów Książkę Ewangelii S. naywstydlivszym sposobem zelżywszy, na obecne woysko rzucać, wołając: *o to zbrodniowie wezmiecie prawo wasze*; i strzałami naszych okrywać poczeli. takowej obelgi poblizsza straż woysk naszych znieść niemogąc, nie czeka-

czekawszy nawet hasła i ordynańsu do bitwy, porwała się na nieprzyaciół, i dobrawszy się w prędcę z dziwną łatwością na wierzch murów naypierwey górnych zbliła i rozpuściła; inne tym czasem woyska, impetem wyłamawszy bramy, wchodzą do miasta i wszystko ogniem i mieczem pustosząc w perzynę obracali: tam gdy bez różnicy Heretyków i Katolików zabijać poczęto. S. Ociec DOMINIK trzymając w rękę chorągiew Ukrzyżowanego Pana wyrażając; prosił poczał, aby przynajmniej niewinnych Katolików różney kondycyi, wieku, płci nietracono: Na te S. Oycę prozby gdy żołnierze nie co się wstrzymali i Arnalda, co z tym czynić radzili się: Na co Arnaldus Posel Papieski wzgląd mając, pomniąc oraz iako niedawno przestroga i prozbami jego wzgardzili, a nadewszystko lękając się, aby Heretycy dla uyscia śmierci pod Katolików Jmieniem się nie taili, odpowiedział: *biycie wszystkich, rozczna Bóg, którzy do niego należą*: takowy wyrok wziowizy Rycerstwo bez względu na wszystkich miecza dobyło, poczowszy od naymlodszeo do naystarszeo oboiey płci, tak dalece, że nie pierwey poprzestało boiu, aż dwadzieścia tylicy nieprzyaciół na placu poległo (x)

W

(x) *Adifis litt: ad Innocentium III. missas de rebus gestis a Crucig: hoc anno annal: fol: 220.*

W famym Kościele S. Maryi Magdaleny (wktórej święto uroczyfte to się stało) zebrałego na ochronę ludu siedm tylięcy pobito; na co nic sprawiedliwszego być niemoże; ponieważż bowiem tę S. Pokutnicę ciż sami Heretycy bezczelną złością bluznić śmieli, zowiąc ją nałożnicą niegdy Chrystufa Pana, niegodni więc byli iey obrony, i względu, ani też miłosierdzia Boskiego, którzy w tymże famym Kościele niewinnego *Trynkawella* rządzącego tegoż miasta, u Oitarza wielkiego, niemilosiernie i okrutnie zabili, Biskupa też własnego, który chciał go brócić, Okrutnemi razami katować i zęby mu wybić świętokradzko poważyli się.

Po niepoiednokrotnym w następujące potym lata Albigenfow porażeniu i rosproszeniu (osobliwie wtedy, kiedy się Krucyacy, albo Tercyarze nasi od niektórych Panow Niemieckich, iako to: (y) *Leopolda* Austryaka, *Adolfa* Komesa *de Monte*, i *Wilhelma* Komesa *Juliacenskigo*, znaczne posilki odebrawszy, tak dzielnie i fzcześnie na pomienionych heretykow pod *Vaurium* i *Karkassoną* uderzyli; że (z) W cza-

- (x) *Cæsarius Heisterbacen*, Dialog. 5. cap. 21. tom. 2do *Biblioth: Cisterc: fol: 139. et Trithemi: in chron. Hirsangien. ad annum 1212. fol. 170. edit: Francofurt.*  
 (z) *Petr: Vallicern. histor: Albigen. cap. 40. apud Duchesne tom. 5 histor. Franc. Scrip. fol: 611. Et Odoric: Raynald: ad ann. 1212 num. 10. fol: 320.*

w czasie dni dwudziestu ze wsfyftkich fortec, Miasł, i wsi Katolickich onych wypędziwszy, samego nawet herszta *Raymunda* do ucieczki z Państwa swoiego i opuszczenia nayobronniejszygo Miasta *Podium* przymusiwszy, jednych wstępny boiem wybili, (a) drugich nagłym napadaniem wymordowali, innych w niewolę pobrali, gdy przerzeczony *Symon Monsforti* (za którego mefstwem i fzcześnieym Hetmanieniem to wsfyftko się stało) tego będąc rozumienia, że Albigenczycy po tak ciężkiey klęsce swoiey, nie tylko broni, ale i głowy niepodniosą więcej, wsfyftkie Woylko swoie w nadzieję pokoju do domow rozpuścił, nad ósmset kilkadziesiąt zbroynych (a podług innych nad tyfiąc) przy sobie i fortecach niezostawiwszy, (b) i w tym razie

E nad

- (a) *Między innemi w tych czasach cudami S. O. DOMINIK 40. do życia przywrócił: gdy w Roku 1211. czterdziestu pielgrzymow z Brytanii do Kompostelli idących w rzece Garumnie tódż zatopila: dano znać S. Dominikowi w bliskim Kościele pod Tolossą modlącemu się, który na brzegu rzeki padłszy na modlitwę, i z niey powstawszy, wsfyftkim owym 40. utonionym z głębi wod w Imie Boskie wyniść rozkazał, z podziwieniem całego ludu: Patr: o tym świadcetwa Autorow w Kronice Zak: Kazn: Tom 1. pag. 289.*  
 (b) *Petrus Vallicern. Hist. alb. cap. 27.*

nad wszelkie mniemanie swoje od Piotra Króla Aragońskiego za podulzczeniem Hrabia *Raymunda*, zemsty na wygnaniu szukającego stem tylicy ludu pod *Wasconią i Tolossą* (c) tak otoczony został; że ani woynka rozpuszczonego naprędce zebrać, ani ucieczką mógł się salwować; wypowiedzieć trudno, w jakim sfraczu i trwodze byli, którzy przy *Monsfortym* na ów czas się znajdowali: Wszyscy jednym prawie głosem mówili: iż *Monsforty*, którą dla się w tylu bataliach pozyskał sławę, wespoł z życiem utraci, i wielu innych pogubi. Któż bowiem widząc tak wielkie Króla Aragońskiego woynko, a małą garstkę *Monsfortego*, mógł pomyslić, aby jeden dziełciu się odział, a dziełciu, stu dać odpor miało, zwłaszcza w otwartym polu? Dla czego Biskupi, Panowie i Przyjaciele, którzykolwiek przy *Monsfortym* tak ściśnionym byli, widząc tak oczewiste niebezpieczeństwo jego jednostaynie radzili i radzić nieprzeftawali, aby ocalając drogie życie swoje, jako i ludu przy sobie będącego, albo ulegąc chciał wcześniej, albo się przez sżrodki jakie ugodliwe z Królem Aragońskim pojednać.

Przeciwny temu z początku był *Monsforty* przez samą umysłu swojego wspaniałość, aby iednak niezdal się nazbyt ufać sobie, przeftał na radzie takowey. Użył wielkiej powagi ludzi w poselstwie do

po-

pomienionego Króla, chcąc z nim traktować o pokoy. Jeden z tych Posłow (iak twierdzi wielu) miał być S. Ociec *Dominik* (d) Ale gdy Król zufały ani Posłow przyjąć, ani żadnych o zgodzie i pokoiu zachodzących perłwazyi słuchać niechciał: *Monsforty* takowy z sobą Króla postępek za pogardę siebie, a bardziej Religii poczytawszy, nic nieczekając, ani Króla daley z ugodą szukając, nie tylko bronić się do upadłego, ale co więkza, utrzymując honor Religii i pierwey otrzymanych zwycięstw, sam pierwży hasło do woyny wydać i na oboz Królewski uderzyć postanowił: pewnym będąc z zabezpieczenia S. DOMINIKA i ducha jego Prorockiego, (e) że Król Aragoński, równie zhańbiony będzie, iak niegdys Nikanor (f) za swoię hardość ponizony i ukarany został.

Zebrawszy zatym pułki swoje, w których (iak się rzekło wyżej) na tysiąc Kawaleryi nieliczono więcey, dla uproszenia większych sił z Nieba, których na ziemi nizekąd mieć niemógł, wstąpił do Kościoła *Cyfterskiego* w *Balbonie*, gdzie przez Spowiedź Świętą i Kommunią Tego Pana

E2

na

(d) *Episcopi in Epistol: ad popul: Christian: scripta apud Vallicern. Et Math: Par: in hist: Anglic: fol. 171.*

(e) *Exiat in annal. Ord. lib. 1mo fol. 309*

(f) *zdo Machab. cap. 15.*

(c) *Iđem Ibid. Petrus Lodov. in Chron.*

na sukurs wezwawszy, któremu, tak łatwo uczynić, aby jeden pokonał dziesięciu, jak łatwo, aby dziesięć jednego; Świętego tudzież DOMINIKA (który mu w każdych okazjach wojny tey zawsze był obecny i ferca dodawał) modlitwie się poleciwszy; niemniej, jak Izrael Samuelowey: *Nieprzestaway za nami wołać do Pana BOGA, aby nas wyrwał z rąk nieprzyjaciół, za tymże Oycem Świętym w marszu przed sobą idącym, i chorągiew Krzyża z ręką Biskupa Konweneńskiego wziętą niosącym* (g) z pomienioną garstką woyska odważnie postępując, pod fame Miasło Murrelle, blisko którego Król Aragoński z całą swoją armią, to jest, stem tyśięcy woyska obozował, podstąpił. (h) O czym, gdy Królowi obiad jeść mającemu raportowano, a Król, jakoby żadney ztąd niebyło trwogi, śniało do stołu siadał, i Hrabi Monsfortemu to odnieść kazał: iż bezpiecznie dla jego postrachow obiad zieść może;

rzekł

rzekł na to żartobliwie Monsforty: *Ja też dla Króla Śmci osobliwszą chcę się przyśłużyć potrawką.* (i) Y to powiedziawszy, a zatrzymane w kroku Rycerstwo tak, jak na dobrego przytętało Wodza uszykowawszy, i do ufności w tym Panu, który *nie podług mnożstwa i sił wielkości, ale jak się mu podoba, zwycięstwo daje:* (k) Naygorliwszemi, jako mógł, słowy upomniałszy: *naypierw na tę sraż królewską, którą Tolossańczykowie pod Komendą Rogeryusza Hrabi o podał od obozu trzymali, uderzył; a uderzył niemniej szczęśliwie, jak odważnie.* Złamałszy ją bowiem od razu, jako i drugą poblizey obozu dość w dobrym i mocnym porządku stojącą; iednemi prawie trupami, uśłał sobie drogę aż do famego obozu. (l) Gdzie wpadłszy, (O moy Boże, co za dziwna moc Twoja! który niedorośliych Dawidow Olbrzymom, a baranki lwom srafzne czynić umiesz) mało co nie tyle zwycięską dokazał ręką, ile ów Anioł, który fukkursował Ezechiasza w potyczce z Asyryczykami, (m) gdy w tak małej (jak się już

(g) *Id probant nonnulli ex publicis monum: & tabulis secul. XIII. apud Percinum in monum: Conv. Toloss. anni 1273 Sed novissimorum annalium Auctores Romani & Galli id factum negant: vid. annal. tom. I. pag. 310*

(h) *Valllicern. cap. 72. fol. 640 edit. Duchesne. Et Paul. amil. de gest. Franc. lib. 6. fol. 192. Petr. Lodovac. edit. Duchesn. tom. 5. hist. Franc. fol. 767.*

(i) *Math. Paris. hist. Anglic. fol. 171. edit Parisien. 1644.*

(k) *2do Machab. cap. 15.*

(l) *Gwilhelm. de Podio Laurent. cap. 22. edit Duchesne fol. 679. Et Valllicern. cap. 72. fol. 640.*

(m) *4to Regum 1900 cap. circa fin.*

już powiedziało) swoich kwocie, straszne owe i niedostępne, bo stutyściacze Aragońskie wojsko stał, zbił, i rozproszył: tak dalece, że i sam Król niezszedł z placu. Lubo bowiem tenże Król najmocniejszego miał przy sobie żołnierza, i tak silny odpor dawał; że sam Hetman nasz Monsforty w głowę raniony, zaledwo z konia zbity niezostał; osłabiony jednak Król za czasem natarczywością ogniew i pociskow Tercyarskich na jedney z wojskiem swoim poległ mogile (n) grzebiąc przy sobie braz i herezyą Albigenką. Ta bowiem na tey wojnie, tak już obalona została, że więcej się w równych siłach niedzwignęła, ani powstała do szkolenia Kościołowi.

Kłeska takowa Albigenow jako i Króla Aragońskiego stała się pod Murellą Roku Tyliac dwieście trzynastego, Miesiąca Września we Czwartek między Oktawą Narodzenia Najswiętszey Panny. (o)

Mo-

(u) *Math. Paris. hist. Anglic. fol. ut supra edit. Paris.*

(o) *Hic testantur literæ Prælatorum, qui in exercitu Comitæ Monsfortii erant, datæ Murelli in crastinâ victoriæ gloriôsæ, nempe 6ta fer. infra Oct: Nativ: B. V. Exhibet literas huiusmodi Spondanus ad ann. 1213. & Baronius ad eund. ann.*

Może kto czytając opisanie tey wojny albo cale niewierzyć, albo powątpiwać o tym; aby Krucyaci, czyli Tercyarze nasi, w tak małej, jak się powiedziało, liczbie, tak wielkie nieprzyaciół swoich wojska znieść i pokonać mieli; bo jeśli ciężko jednemu dwóm się oprzeć, tym bardziej, gdy jednego ostąpi dzieściu. Prawda, iż ieden nie może nigdy podolać dzieściu, zwłaszcza razem, kiedy go przy własney, a tey wrodzoney pozostawim siłę, kiedy zaś zasiągniem oney z Nieba od wszystkich Mocarstw Pana, pod ów czas ieden, nie już na dzieścię, ale na tyśiąc uderzyć i onych powalić może, iak zapewnia BOG przez Proroka w Pfallmach: *Cadent à latere tuo mille.* (p)

Gdybym tedy sławiąc męstwo Braci naszych Tercyarsow, tym mniej słusznym uniośł się pochwał zbytkiem, iżbym otrzymane z nieprzyaciół wiary zwycięstwo, ich szczególnie siłom i dzielności ważył się przypisować, mówiłbym za prawdę rzeczy niepodobne i wiary niegodne; aże nie mówię ani mówić mogę, aby Tercyarze nasi tak wielką moc heretykow i sprzymierzonych onym (których niewiem czy w setney równali cząstce?) swoją mieli kiedy zwyciężyć siłą; owszem mówię, i mówić tym piśmem w potomne będę czasy; że wiktorya takowa stała się za iedyną pomocą Pana BOGA; stała się

za

za modlitwą i zasługami S. Oyca DOMINIKI. I przeto za cudowne, a niepospolite poczytam, i poczytaną od każdego rozumnego Krytyka być rozumiem.

Cóż tu niepodobnego, co wątpliwego, lub od prawdy dalekiego? Mógł Pan BOG snadniuchno za włożeniem się w to dwóch owych Świętych Mężów, o których mowilem Pierwey, Samuela i Machabeusza, tak dziwną mocą opatrzyć nigdy Żydów, że ich kilka, dosyć było na kilkaset, a kilkaset, na kilkanaście, ba i kilkadziesiąt tysięcy Filistynów i Syryczyków podług owej wyraźney w Piśmie obietnicy: (q) *Piąciu z waszych będą uganiać sto obcych, a sto z waszych dzieł się tysięcy.* Czemuż czasu wojny Albigeńskiej, czasu wojny za wiarę, na proźby sługi swojego DOMINIKI, podobney i równie potrzebney łaski oświadczyć, tenże sam BOG niemógł? Czemu teyże siły i dzielności wiernym swoim udzielić niemiał? a udzielić tak; aby pięciu ich uganiało sto sobie przeciwnych, a sto, dzielić tysięcy? Wszak ani obietnicy tey swoiey nieprzywiązał BOG do samych tylko Żydów? Ani na Wszchemocności swoiey uczynić to znowu mogący osłabiał kiedy? Ani też DOMINIK S. tak w względach jego był upodlony, aby go o pomoc i ratunek dla Braci swoich na tey wojnie będących, do siebie wołającego wysłuchać niemiał?

Pro-

(q) *Levitic 26. cap.*

Proźbami ludzkimi pod ów czas tylko zwykł Pan BOG gardzić i one bezskuteczne czynić, kiedy albo ten, co prosi o co, nie jest w stanie łaski jego; albo kiedy omal ma wiary i ufności w uproszeniu; albo też kiedy prosi o rzecz taką, która mu się niepodoba.

Aby DOMINIK Święty (nie mówię na ów czas, kiedy się modlił za swoich na wojnie Albigeńskiej, ale kiedykolwiek przynamniemy, biorąc czas po krzcie świętym) niemiał być w stanie łaski Boskiej, tego przez samo uszanowanie wielkiej i rzadkiej świętobliwości jego, mówić rozumnie niepoważam: gdyż od Grzegorza IX. Czasu Kanonizacyi takowe zaszyły wyroki: (r) *Ze DOMINIK S. w całym Życiu swoim żadnego nieznał grzechu śmiertelnego.* Aby takóž zbywało na zupełney wierze i ufności, pomyślić bogobojnie niemożno; bo by wszystkie jego nadprzyrodzone cnoty i cuda, za życia czynione, które bez wielkiej wiary i nadziei stać się niemogły, ani mogą, albo fałszywe i podeyrzane, albo też niedoskonałe były. Ani na koniec to nad Albigeńczykami (o które DOMINIK, jak naygoręcey prosił) zwycięstwo, mogło się niepodobać BOGU; ponieważ BOG niemniemy w chwale swoiey się ko-

(r) *Ext. in Bull. Canoniz. quam cit. S. Antonin. & Theodor. de Apol. in vit. S. Dominic. & in Bullario Ord. tom I.*

kocha, jak sam w sobie, tey zaś tym bardziej mu przybywa, im bardziej herezja upada, a prawdziwa na miejscu jej powstaie i krzewi się Religia. Y przeto Kościół Święty, który za cel pierwszy ma pomnożenie chwały i czci Pana BOGA, zawsze się modli, i modlić każe za potłumienie albo wykorzenienie heretyków, sądząc to ( w czym się niemyli, ani mylić może) za rzecz náyprzyjemniejszą Panu BOGU.

Nic zatym nie jest, ani być mogło na przeszkodzie, dla czego by Pan BOG wołającego do siebie o wygubienie Albigenów DOMINIKA wysłuchać nie miał? Wysłuchał zaiste, a wysłuchał tak łaskawie, jak niegdys dwóch owych starozakonných mężów, Samuela i Machabeusza za ludem Izraelskim wołających, kiedy jak im, tak jemu, równie i dziwnie na przedsięwziętej wojnie poszczęścić i pobłogosławić raczył. Inaczejby próżney chluby nie zaś prawdy były słowa one, z któremi po upadku już Albigenczyków dał się słyszeć Ociec S. *Żż o cokolwiek Pana BOGA prosił, zawsze uprosił, nigdy zawiedzionym nie będąc.* (s)

Co by to zaś za modlitwy DOMINIKA tak skuteczne były, które BOGA tak łatwo do wysłuchania nakłoniły? Które pomoc z Nieba w tak trudnym razie przyniosły? i

któ-

które Albigenczyków i skonfederowanych z nimi, jak gromem pobily? Niech jak kto chce rozumie; ja idąc za zdaniem Náywyższych Kościoła Paſterzów. (t) To mówię: iż tey to modlitwy skutki, którey mocą późniejszych wieków Święty PIUS Piąty Papież Selima Tureckiego Tyrana z niezmierną flotą naprzeciw sobie i całej Europie płynącego, przy wyspach Echinadzkich namorzu zatopił (u) Tey to modlitwy skutki, którey DOMINIK S. pierwszym był Wynałazcą, Ustanowicielem i Pomnożycielem, to jest *Rożańca S.* (w) Skoro bowiem DOMINIK S. z objawienia Matki Najswiętszey ( jak mamy z podania dawnych Historyków) (x) Mianowaną modlitwę we Włoszech, Francyi, Hiszpanii i Niemczech ogłaszać i opowiadać począł, zalecając jak nayusilniey wszystkim wier- nym Chrystusowym, aby w niedostatku sił i oręża na nieprzyjaciół Wiary, do tey du-

(t) *Benedict. XIII. & Benedict. XIV. in officio Canonic. pro Fest. Rosar. à S. Rit. Congreg. & à se approbato 2di Noct. Lect. 1ma.*

(u) *Vide idem offic. pro eodem Fest. Rosarii.*

(w) *Vide Bull. Pontif. Urban. IV. Joann. XXII. Leon. X. Pii V. Sixt. V. Gregor. XIII.*

(x) *Vid. Annal: Ord. tom. I. lib. I. fol. 317. circa fin.*

(s) *Idem S. Antonin. & Theodor. de Apold. in vita S. Dominic. August. IV.*

duchowney mieli się broni, natychmiast heretycy mdleć i słabieć, a wierni Chrystusowi mocy i sił nabierać: natychmiast Albigeńczycy upadać, a Tercyarze tryumfować tak, jak się pokazało, poczęli. (y)

Do tey tak przedziwnie skuteczney S. Oycy modlitwy, jeśli przydamy inne jego zasługi i prace, na ten jedynie koniec czynione i podeymowane, aby pomieniona herezya sflumiona i pohanbiona została o jak wielkie te być znajdziemy w kronice życia jego! (z)

Je-

(y) *Joan. Hispan. in proces. Canoniz. num. 3. col. 17. Bonvisus u. 2. col. 13. & sequen. Paulus Venet. u. 2. col. 130. & seq. Constantin in vita apud Echard. tom. I. fol. 35. u. 44. Theodor. Appold. in vita. p. I. cap. 9. apud Bollandianos tom. I. fol. 572. u. 45. edit. Antwerp. Petr. Vallicern. cap. 54. fol. 600 in histor. Franc. edit. Duchesne. Petr. Lodov. in Chronic. ad ann. 1211 fol. 765. Jordan. in vit. num. 45 apud Echard: tom. I. mo. fol. 23 col. I. Ventura in proces. Canoniz. col. 107. Guilhem. in proces. Canoniz. col. 108 Radulph. in proces. Canoniz. 2. col. 110. Humbertus in vit. Roderic. Cerrat. in vit. & alii.*

(z) *Petr. Vallicern. hist. Franc. cap. 50. fol. 597. Guilhelm. de Pod. Laur. in Chronic. cap. 17. fol. 676. Petro Lodov. in Chronic. ad ann. 1211. edit. Duchesn. Jacobus de Vitr. in vita B. Marice Ogniacen. lib. II. cap. VII. apud Bolandian. die 22. Junii tom IV. fol. 657 & Albericus in Chronic. ad ann. 1211 fol. 457.*

Jego to gorliwości i osobliwszey pokory dzieło, przez wszytek, a ten niemający czas wojny Albigeńskiej, pieszo i boso chodząc, z kazaniem lud wierny w powołaniu swoim umacniać, zwiedzionych, (których więcej sta tyśięcy Kościołowi pozyskał) na drogę prawdy naprowadzać; błędy heretyckie nieustraszonym umysłem tłumić i znieważać. Jego to gorliwości zapędy, obiegając także pieszo Włochy, Niemcy i Francją, zbierał i namawiał żołnierza, na tę świętą wojnę. Jego to serca heroizm, jego odwaga; przed każdą prawie utarczką upominać i świętym ogniem zapalać woioownikow swoich, tak do mężnego z nieprzyjacielem potykania się, jako też do łożenia życia za Wiarę. Jego to rzadkiey cierpliwości przykład; gdy Albigeńczycy z zażartej ku niemu złości swoiey, różne mu przykrości i affronty wyrządzali; co większa na śmierć godząc, strzałami i kamieniami ciskali, wszystko to jak nayskromniey znosić, i z tego się cieszyć. Nad to: owe surowe i długie o chlebie i wodzie posty; owe trzykrotne, a te krwawe co noc dyscypliny; owe bezsennie na bogomyślności jedynie strawione nocy, w które, na wielki płacz jego i jęczczenia, senni się ocucali; owe postokroć na dzień przed krucyfixem klękania, a pod czas batalii krzyżem na ziemię padania; owa na koniec rzadko słychana wzgarda siebie, a szacunek i miłość bliźnich, dla których nie raz chciał się zaprzedać i pójść w niewolę. Jego to wszystko niepojętey

święto-

świętobliwości znamiona, jego osobliwsze cnoty i trudy, któremi acz siebie mdlić i słabić zdał się bardzo, Braci jednak swoich naprzeciw Albigeńczykom dziwnie mocował i niezwycciónemi czynił. Wierzyć bowiem trzeba, że przez tak ostre życie swoje tyle przynamniej kiedy zwycięzey mógł DOMINIK S. wkurac u BOGA naprzeciw Albigeńczykom, ile mogli u tegoż Pana naprzeciw nieprzyjaznym sobie, starzy owi Oycowie *Samuel i Machabeusz* przez swoje starozakonne ofiary. Jeliż więc tych Oycow Pan BOG tak poważał i szacował ofiary, iż w nadgrodeonych tyle ludowi Izraelskiemu udzielił sił i mełwa, ile trzeba było, do ich nieprzyjaciół pokonania: o jakoż przez wzgląd na ofiary i zaślugi DOMINIKA tegoż mełwa i dzielności woysku jego udzielić niemiał na pokonanie nieprzyjaciół wiary S? zwłaszcza, gdy ofiara z siebie samego, którą czynił DOMINIK S. przez ostrość pokuty, jest, i była zawsze miłsza BOGU, nad ofiarę bydłat, którą czynili starozakonni.

Jdzie zatem, iż po BOGU jako pierwszym Kościoła swego Obrońcy, to tak Prześlawnie nad Albigeńczykami zwycięstwo, Świętemu DOMINIKOWI odnieść i przypisać należy, jego bowiem modlitwy więcey tu pomogły, jak oręż i zbroia. Jego świętobliwość bardziey gromiła i raziła heretykow, jak moc i siła żołnierzow. Jego nakoniec duch Prorocki bardziey tu nacierał i dowodził, jak duch woieny albo mełstwo *Monsfortego*. Nigdyby bowiem

wiem ten mąż i zwycięzca prześlawny, jako wszelkiey rostopności pełen, z jednym tyśiącem na sto porwać się tyśięcy i uderzyć niepoważyl, gdyby go ten Ociec S. przepowiadając wczesnie zgubę, i przegrana Króla Aragońskiego, do tey nieprzywiódł odwagi.

Z całego dotąd dyskursu, lubo dość jaśnie się pokazuje, jak cudowna to woyna była, na której tak cudna pomoc i powożenie Bracia Tercyarze nafi otrzymali; są jednak procz tego, tak dziwne niektóre czasu tey woyny przypadki, albo łaskawych Niebios ziawienia; które umysł czytelnika zadumiewają, bardziey, a bardziey o tey prawdzie przekonują. Wyliczam nie które, a te znaczniejsze i przedniejsze.

*Pierwszy przypadek dziwny.* Gdy Rogeryusz Fuxeński Hrabia, strony Albigeńczykow inaczey utrzymać niemogąc, zdradą iść umyślił, i Mikołaja *Bazochiego*, w pułtora tyśiąca Krucyaty na kurs *Monsfortemu* ku *Karkassonie* spieszącego, niespodzianie, (bo z uczynioney na to zafadzki), tak ciężko poraził; że, koło tyśiąca na placu położywszy, innych w niewolę zabrawszy, resztę do ucieczki przymusił, rzecz zadumienia godna, a ta nieiedna się stała, która chwałę w Niebie i niewinność tak zdradziecko pobitych odkryła. Naprzód bowiem od *Monsfortego* i całego woyska iego pod górę *Montgaudium* nazwaną podstepującego, był widziany ogień na to miejsce zstępujący

pujący, gdzie Tercyarze pobici byli. Powtórę, gdy nasi mieysce krwi niewinnie rozlaney w obecności *Fulkona* Biskupa, żalóśni oglądać przyszli; wszyscyktich braci swoich na nim pobitych, co do iednego na wznak leżących z złożonemi na krzyż rękoma znaleźli: (a) Z tych więc naypierwey widocznie z Nieba pewnych (b). *Męczennikow Pierwszych*, Tercyarzow **DOMINIKA**, tak osobliwy *Zakon* Jego *trzeci* ma zaszczyt: iakiego do tych czas żaden z podobnych niemiał *Zakonow*.

*Drugie* Znamie Krzyża świętego, które Tercyarze czasow owych, gdy z Albigenczykami wołowali, na wierzchniey sukni przyszyte nosić zwykli, ku takiey niektórym z nich obronie i pomocy było; iż lubo w te mieysca gdzie te święte znamie przyszyte było, ciężko od nieprzyjaciół uderzeni bywali, żadnego jednak szwanku i boleści na ciele nieodnosili. (c)

*Trze-*

(a) *Idem Vallicern. hist. Franc. 34. fol. 582. § cap. 53. fol. 600. in Annal. Ord. fol. 310.*

(b) *O chorągwie tych Męczennikow w Niebie. miała objawienie od Boga Święta ona Marya Ogniacielska: Jako świadczy Jacobus de Vitriaco w życiu iey. Także Bollandianie i Albericus in chronic: ad annum 1211.*

(c) *Idem Vallicern. hist. Franc. cap. 53 edit. Duchesn. tom 5. fol. 600. citat apud Mamachium in Annal. Ord. fol. 288 num. 1.*

*Trzeci*. Toż znamie Krzyża S. do płaszczu przyszyte, moc ogniewi do spalania siebie pewnego razu odieło. Gdy bowiem płaszcz iednego żołnierza, na którym był haft Krzyża, wespoł z domem, w którym był złożony, od zajętego trefunkiem ognia zgorzał; sam szczególnie haft Krzyża caluchny i naymniey nieupalony na pogorzeliisku znaleziono (d)

*Czwarty*. Niemniey rzecz dziwną podaną mamy o Obrazie Ukrzyżowanego Pana, na owey, którą podnosił **DOMINIK S.** chorągwi odmalowanym. Na ten bowiem lubo nieprzyjaciele Krzyża Chrystusowego wszelki iwoy impet wywierali, biiąc nań i piorunując iak nayszparczy (co znać było z pobicia i podziurawienia chorągwi w tych częściach, których Obraz Pański niezaymował) nigdy iednak trafić w niego, albo w naymnieyżey części naruszyć niemogli (e)

Obraz ten tak przedziwny po dziś dzień przy wielkiej czci i uszanowaniu zostaje u naszych Oycow w *Tolosie*. (f)

*Piąty*. Przy oblężeniu przez *Monsfortego* miasta *Minerby*, lubo żadney

F

inney

(d) *Idem Vallicern. hist. Franc. cap. 53. edit. Duchesn. tom. 5. fol. 600. citat apud Mamachium in annal. Ord. fol. 288. num. 1.*

(e) *P. Mamachi in Annal. Ord. tom 1. lib. 1. fol. 309 § 310.*

(f) *Idem Scriptor. loco citat.*

inney pod tymże miastem wody dla woyska iego poblizu niebyło, prócz iednego, a tego zaledwo co się łączącego zrzódelka; te iednak, tak obfitym pod ów czas wylewało potokiem, że całemu woysku ku ochłodzie i potrzebom nadto dostarczało. Skoro zaś dobywszy pomienionego miasta Monsforty z miejca ustąpił, natychmiast zródło owe, do tak ikapey iak pierwey przyszedłszy miary tylko co łączyć się poczeło. (g)

*Szofty.* Przy obleżeniu tegoż miasta, przez dni piętnaście nieustannie Krzyże na powietrzu w *Tolosie* widziane były. (h) Widzeniem tym wielce pocieszeni Żołnierze Chrystusowi, sił i ferca co raz większego, a większego nabywali.

*Siodmy.* Gdy pewnego razu nieprzyiaciel, w oboz woyska naszego ogień kryjomo wrzuciwszy, wiele szkody narobił, i wszystkie namioty popalił: namiot ieden ani na pół kroku od innych pogorzałych nieoddalony, w którym pewny Kapelan woyskowy Mszą miał na ów czas, gdy oboz gorzał, cały i najmniey od ognia nietknięty został (i)

Dodaia niektórzy i to: iż DOMINIK S. ofobliwym prawie cudem łaski Boskiej żywi i zdrów z tey wojny wyszedł.

Ze

(g) *Idem Author. in annal: Ord. loco citato fol. 278.* (h) *Ibidem.*  
(i) *Ibidem.*

Ze bowiem za każdym prawie wydanym do batalii hasłem, zwykł był ten Święty Przywódca sam najpierwiew z chorągwią Krzyża na plac wychodzić, i obiegając woysko do mężstwa i odwagi zagrzewać, Albigenzycy na pierwszym nienawisći celu za to go mając, i na śmierć godząc, iuż to strzałami, iuż innym pociskiem, tak częstokroć nań wymierzali, że patrzący na to i uważający, innego rozumienia być niemogli, iak tylko, że DOMINIK iesli nie zabity, to przynajmniey ciężko raniony koniecznie być musi: on iednak (o Boże iak dziwnie sług twoich zastępuiesz) wśród takich pociskow i niebezpieczeństw będący, namnieyszego na sobie nieodniósł szwanku (k)

Z rozmaiłości tych tak dziwnych spraw i cudow Boskich, które tu krótko z prawdziwszych historykow wyliczyłem, nie tylo to oczewiscie się pokazuie, że woyna Braci naszych Tercyiarzow z Albigenami, iak niegdys w starym Testamencie Izraelitow z Bałwochwalcami, słuznie między niewapliwe cuda liczyć się może; ale też i nad to nic pewnieyszego i iawniey przeświadczonego być niemoże; że niema większey mocy, i ochrony dla wojujących z nieprzyacielem Wiary i Oyczyzny, nad moc i ochronę Krzyża S. niema oraz większey potęgi rażącej tych-

F 2

Ze

(k) *Annal. Ord. Tomo I. fol. 309.*

że nieprzyjaciół nad potęgę i dzielność Królowy NSS. ROZANCA: moc ich straszna i niezmierna zwyciężająca wszystko, a zwyciężyć się niedająca nikomu: Są to dwie ogromne i najmocniejsze wieże, z których tyfiące wiszą tarcze na obronę od szturmow nie tylko całego świata, ale też i bram piekielnych; pod tę uciekający się obronę każdy Chrześcianin, z tyfiącą śmierci, i millionowych nieszczęść żyw i zdrów wynidzie: woiujący zaś w tych znakach na nieprzyjaciół Kościoła, rozwali bez szturmu nayniedobytse fortece, pokruszy skaliste mury, rozsypie wały, odeymie się famym Samsonom. Przez Krzyż Chrystus udzielając mu swej mocy naypierwey tryumfował, i śmierć, śmiercią Krzyżową poraził, i zniósł panowanie Czarta. Przez Rożaniec zaś MARYA udzielając mu swej wespół z Chrystusową mocy, starła na głowę, owych głównych, i Bóstwa Syna, i Panieństwa swego nieprzyjaciół Albigeńsow: w Krzyżu Herakliusz niegdy tryumfował; w Rożańcu zaś Dominik S. nad Heretykami zwycięską odniósł palmę: i oraz na potomne wieki zostawił Kościołowi, i Synom swoim dziedzicznym prawem tenże wiekniſty zwycięstwa znak, wzięty od Matki Boskiej, doświadczony nieraz od Chrześcian nad Turczynem, a codzień od Duszy w Rożańcu pobożnych nad czartem.

Doświadczyla by z niemniejszą poteciechą swoją i strapiona Oycyzna nasza od nieprzyjaciół rozszarpana prawie, dzielności takowej Krzyża i potęgi Królowy swo-

swojej niezwykłej w Rożańcu nigdy, gdyby tylko więcej w nich mieli bitni Polacy ufności, i gorliwości o Wiarę, iak wiele terca, fil, i broni, mieć zwykli na nieprzyjaciół swoich, i Kościoła oraz.

### ROZDZIAŁ III.

*Dla czego, i kiedy, Jmie Braci Tercyarczow de Militia czyli woiujących zamienione jest na Jmie Braci de Pœnitentia czyli pokutujących?*

**T**O pewna, że Jmiona lub nazwiska Te, które z okolicznosci stanu, kondycyi lub urzędu iakiego nadane komu bywają, poty mu tylko dobrze służyć mogą, poki w tym stanie albo funkcyi, od której Jmie albo Tytuł pryncypalny początek swój wzięły, zostaię: Tak Nauczyciel-Nauczytelem, Kupiec Kupcem, Zolnierz Zolnierzem poty nayprzywociciey zwani być mogą, poki Urzędem uczenia pierwszy, handlem drugi, trzeci Woyskową zabawia się służbą: inaczej gdy tego poprzeſtaią dzieła, natychmiast i Jmie nietak Jm przyzwocicie służyć zdaie się, lecz od tego Pryncypalne Nazwisko i Tytuł mieć poczynaia, do czego się lepiej brać, i czym bardziej zabawiać się zwykli.

Podobnie też i o Tercyarczach nayszych, gdy rzecz idzie, wiedzieć naypierwiej po-

potrzeba, że lubo ci zamienili potym Jmie *Woiuiących* na *Pokutuiących*, w równym iednak stanie, przedsięwzięciu, i obowiązkach byli pokuty jak pierwiey, tak i potym: też fame bowiem w ten czas, co i dopioro, mieli Prawa, przepisy do pokuty, Postow, i modlitw od famego S. Oyca DOMINIKA podane w Regule od Grzegorza IX. potwierdzoney, (l) Którą jesli złożym z dzisieyszą przez Jnnocentego VII. i Eugeniusza IV. approbowaną: we wszytkim ( prócz obowiązkow woiennych ) zgadzaią się obie; jakoż sam Honoryusz III. zlecił Romanowi Kardynałowi Legatowi swemu, za życia S. Oyca, aby zname Krzyża S. Którego w czasie woyny Tercyarze na się brali, nieinaczej, jak tyło pod *Smieniem* i obowiązkiem *Pokuty dla odpuszczenia grzechow*, nosili (m) Co większa wspomniony Grzegorz IX. w dwóch Konfytucyach do tychże Tercyarzow woiuiących ieszcze, wydanych, w iedney *Bracii od Pokuty*, w drugiej *w prawey pokucie trwającemi* Onych zowie. (n) Cała więc rzecz na tym zawisła, że lubo i pod ów czas w równych obowiązkach Pokuty byli, wykonać atoli tak skutecznie, i bogomy-

myslnością się bawić dla przeskod woiennych tak zupełnie i doskonale niemogli, jako potym. Jmie tudzież *pokutuiących* chociaż i w ten czas mieli, częściej jednak *woioownikami*, jak *Pokutnikami*, z przyczyn ustawicznej woyny zwani byli: a tak gdy zamienili po zwycięstwach swoich Jmie, nie do nowych jakich przyięcia obowiązkow i ustaw pokuty, lecz do raz nazawże od S. Oyca sobie podanych wykonania, sposobnieyszymi się stali. Wolni bowiem będąc od nieprzyaciół Kościoła, zreczniey domowych pokonywali, zbawszy obcych, żwawiey na własnych powstali; a przeto utarczkę woienną na duchowną, plac powierchowny na wewętrzny, nieprzyaciół widomych na niewidomych, Orez Rycerki na Pokutny, słowem, Jmie *Woiuiących* zamienili na *pokutuiących*. Jak długo zaś, i jak fzcześnie w pierwszym stanie trwali? kiedy, i iak, do powtórnego kroki uczynili? z porządku opowiedzieć należy.

Po fzcześnie liwym i tak cudownym (jak się wspomniało ) złamaniu szykow, i naygłownieyszey Albigenfow potęgi; lubo Heretycy przywaleni w równych powstać filach więcey niemogli; że jednak nie w iedney Narbonie ( gdzie stek nieprawości, i stolice założyc miano) ale też w innych Prowincyach Francuskich i Włoskich też zaraza Kacerska panowała, niebezpieczna rzecz więc była, tak Kościołowi i Wiernym, iako też i Dominikowi Zakon Kaznodzieyski rozkrzewiającemu, aby Tercyarze Jego od widomych nieprzyaciół broń składać, a z niewi-

(l) *In Bull. Ord. Tomo VII. pag. 11.*

(m) *In annalibus Ord. Volumine 1. lib. 1. pag.*

235.

(n) *Ibidem fol. 237.*

widomemi tyło walczyć mieli: przetoż dla wykorzenia zgruntu tegoż Kacerskiego plemienia, ku zabezpieczeniu oraz dalszemu Religii, obronie Praw, i wolności Kościoła; podobalo się Prawicy naywyższy zaszczepiony przez sługę swego DOMINIKA tenże *irzeci* rozkrzewić, i uścić *Zakon*, w którym by Chrystusowej straży żołnierze wiodąc z sobą nayprzód utarczkę pokutną w podbijaniu Ciała Duchowi, cwiczyli się też w sztuce wojenney, spofobiąc się do dzieł Rycerskich; i z obowiązku zawżę gotowemi byli, gdzie tyło hasło zabrzmie, dobyć miecza na przeciwy potędze nieprawości, i na ściecie wielorakiego Iba Hydrze Kacerskiej.

Jdą pomysłnym skutkiem zamysłu Boskie w Tercyarzach Dominika: ofiaruie im majątności swe dla utrzymania i pomnożenia woyska Wódz ich *Monsforty*: dzielny także cnoty jego nastawca i nie odrodny Syn *Almaricus*, ustępuje tymże Tercyarzom sukcesyi dziedzictwa swego: dostaję się im też w nagrodzie łożonego na azard życia niektóre fortuny, które z rąk heretyckich wydarli. Takim wsparci funduszem od Króla też Francuskiego znaczny sukurs wziowski, we stu tysięcy (n) wiodą dalsze potyczki, powstają na rozmaitych kacerzow, jako to: *Manicheuszow*, *Waldensow*, *Katarrow*, *Speronistow*, *Arnaldystow*, i innych. (o) oswo-

(n) *Petr. Valicern. Annall. Or. pag. 346.*

(o) *Videatur. primitiva Tertiariorum Regula a Greg. IX. approbata Bullar. Ord. Tomo VII. pag. II.*

Oswobadzaią Miałta, ocalaią Kościoły, wyczyszczaią od teyże zarazy wście, i Miałteczka; Biskupow zubożonych, zelżonych, i Kapłanow o żebranych chlebie żyjących, od własnych owieczek wypędzonych i oddalonych, do stolicy, powagi, i pierwszey wolności przywracaią. Klasztorzy także złupione, Szpitale i domy zburzone, sieroty, ubogie, wdowy, i różnych wygnańcow strapiionych, skaleczonych zgromadzaią, leczą, opatrują, posilaią, cieszą, i do pierwszego przywodzą stanu. O! jak to drogie pożytki, i naypożądańsze skutki nieprzepracowanej gorliwości i starań DOMINIKA S! tyle to mądrość Boska przeyrzała, i zostawiła chwale i zasłudze Jego korzyści, i pożądaných owocow, których do dziś dnia słodko kosztuie, i wdzięcznie wspomina Kościół S.

Liczne tedy odprawiwszy szczęśliwie potyczki, wygnali Heretykow z nagłowniejszych, i nayobronniejszych siedlisk, jako to: z *Mauryliaku*, *Mont-Pisanu*, *Marmandu*, i z *Kassanolum*, w którym z tych to (p) ostatnim, od natury i sztuki wojenney niedobytym położeniu, wielą zwłaszcza Cytadellami opafanym, od stu lat zamknęli się byli Heretycy, gdzie się jak do pewney ucieczki zewsząd zbierali; Chrześcian zaś gdzie tylko schwytać mogli z niesłychanym okrucieństwem obchodzili się z nie-

(p) *Annalium Ord. Volum. I. lib. I. pag.*

z niemi; Męszczyzn bowiem ręce lub nogi podcinawszy wypuszczano; niewiaſtom zaś Pierſi wyrwano, i palce odciawſzy puſzczano. Z tego niech każdy rozumny pomiarkuie, z iakiemi to ludźmi, czyli beſtyami raczey drapieźnemi, tak potrzebna Bracia naſi Tercyarze wiedli utarczkę, i onych do ſzczętu znieſli.

Za takowe nieporównane pożytki i zwycięſtwa Wodz ich *Monsforty* (q) nayprzod z uchwały *Prowincyałnych*. a potym z *Generalnego Koncylium Laterańskiego*. IV. i zezwolenia *Filipa Auguſta* Króla Francuſkiego uczyniony ieſt Xiążęciem *Narbony*, i Hrabią *Toloſſy*, zkąd zrzucono zheretyczalego *Raymunda*. Lecz niedługo ſię pocieſzył z doczeſnie ſpotykających go nadgrad i honorow, ani mógł daley użyć na dobro Religii, i Króleſtwa powierzonych ſobie doſtoyności; ſmierć bowiem w krótce (r) przez *S. Patryarchę* przeyrzana, od ſprzyſiężonego na ſię *Raymunda* nieſpodzianie go potkała, kiedy obkoczony pod *Toloſſą* odprawuiący z przepiſu *Patryarchy* ſwego *Jutrznia* (s) lubo nie w czas oſtrzeżony porwał ſię był z dywizją ſwą na nieprzyaciela, lecz potym zdradziecko ſtrzałami przeſzyty poſzedł po *Koronę Męczeſką* Roku 1218.

Ju-

Junii 25. Godzien *Maż* ten wiekniſtey w Koſciele *S. i Zakonie Kaznodzieyſkim* pamiątki (u) jako naywiernieyſzy przyjaciel i Syn *S. Oyca DOMINIKA*; *Stolicy* też *Świętey* i *Pasterzom* ſwoim naypoſłuźnieyſzy od *Innocentego* i *Honoryuſza III.* wielkiem pochwałami ozdobiony i od różnych *Piſarzow Męczennikiem* głoſzony (w)

Zaſnuoy *Patryarcha S.* z utraty tak wielkiey podpory Koſciola, i *Zakonu* ſwego, znalazł równą pociechę lubo w niedoroſłym zupełnych lat *Monsfortego* *Synie Almartyku*, który i urząd i chwałę, i ſzczęście równe piastował po *Oycu*. Tak bowiem poſetnie błogoſławił *Pan* dziełom naſtępcy tego, że za rozpoſtrzeniem obſzernych prac *DOMINIKA* w *Synach* Jego, nauką jednych, drugich orężem walczących; w pierwszey ozdobie, wolności, i ſpokoyności *Religia* i ſpołeczność, nie tylo w *Narbonie* i wſzytkich *Prowincyach* *Francuſkich* kwitnąć poczeła, ale też w *Parmie*, *Hetruryi*, *Lombardyi*, i całych *Włoſzech*; gdzie nowym tegoż *Patryarchy* *Świętego* dokładem ſto tyſięcy *Heretykow* pozyskano *Koſciolowi*, jako to prawnie dowiedziono było przed *Grzegorzem IX.* w *Proceſſie* *Kanonizacyi* *Świętego Oyca* (x)

Wzglę-

(q) *Ibidem*.

(r) *Ibidem* pag. 407.

(s) *Annatum* lib. 2. pag. 477.

(u) *Vide decretum Capituli Generalis Ord. anno 1256 apud Tegium & in annalibus Ord. lib. II. pag. 479.*

(w) *Annatum Volum. 1. lib. II. pag. 478.*

(x) *In appen. annal. libri II.*

Względny okiem poglądając Stolica Apostolska na tak hojne żniwa pożytkow i prac żołnierzow Chrystufowych; wylała się prawie cała na wdzięczne pochwały, i nagrody; ofiarując im pomoc swą, obronę, i potwierdzenie. Jakoż *Honoryusz* III. naypierwiew uprzywilejował i potwierdził ten trzeci Zakon przez dwie Konfytucye (y) Obie za życia S. Oycy DOMINIKA pierwszą w Roku 1220. Junii 6. po Konfirmacyi Zakonu Kazn: w lat cztery, drugą w Roku 1221. daną Julii 7. przed śmiercią S. Patryarchy, który w tymże Roku Augusta 6. poszedł do Nieba. W tych dwóch Bullach *Honoryusz* III. ulegając snadź Dekretowi Koncylium Lateraneńskiego (o niewynaydowaniu pod nową Regułą zakonow) zalecił Tercyarzom naszym stosować się we wszystkim do ustaw dawniejszych, niektórych teyże Chrystufowo-żołnierskiej profesyi pilnujących, i za Kościół Boży mężnie wojujących Zakonników, z tą tylko różnicą: że oni na wschodzie wojowali na przeciw Saracenom; nasi zaś na zachodzie na przeciw Albigenom, i innym Kacerzom. Tamci cały ubior nosili biały, nasi zaś przy białym używali czarnego, na znak niewinności

(y) *Bullarii Tomo VII. pag. 2. & 4. & annualium Ord. lib. 1. pag. 236.*

ności i pokory: Oni Krzyż czerwony, i zaś biały i czarny mieli na pierściach; owi w stanie Matżeńskim być niemogli, nasi przeciwnie.

Po śmierci zaś Oycy Sgo. Dominika iako też i *Honoryusza* III. *Grzegorz* IX. Następca, który tegoż S. Patryarchę cudami dziwnie słynącego między świętych policzył Roku 1234. Julii 3. Tenże sam Papięz następującego po Kanonizacyi Roku, powtórnice ten Zakon trzeci z regułą od Oycy S. podaną iak nayuroczyściey approbował przez Konfytucyą *Quae omnium* (z) 1235. Maia 24. i rozmaitemi pochwałami i przywilejami w Pięciu Bullach (iako się w Rozdziale V. pokaże) przyozdobił, w obronę i opiekę swą przyjął, odpustem też zupełnym umierających na wojnie ubezpieczył. W dozor zaś względem cwiczenia duchownego, w rządy i posłuszeństwo Generalowi Zakonu Kazn: naypierwszemu pod ów czas po S. DOMINIKU, Bł: *Jordanowi*, i Sukcesorom Jego Tychże obojga płci Tercyarzow na zawsze poddał (a)

Tak skutecznymi wsparci posilkami, i ramieniem stolicy Apostolskiej dzwignieni, co raz więkšy wzrost, i siły biorąc, tak potężnym atakiem ze wszech stron na zruinowanie Kacerstwa powstaia, że nie tylo we Włoszech, lecz i w poblizszych

Na

(z) *In Bullario Ord. Tomo VII. pag. 11.*

(a) *Ibidem pag. 10.*

Narodach, żadnego niebyło wzmiankowanych Heretyków siedlika, gdzieby z Bracią Kaznodziejami jako pierwszymi Jukwizytarami od Stolicy S. wyflanemi do szczętu Jeh niewykorzleniali. Jedni z nich nauką i słowem Bożym, nad miecz obofieczny ostrzeższym (a) fałsz od prawdy odcinali, drudzy zaś, gdy nad uznaną prawdą, złość i upor przemagał, orężem dokazowali, tamci duchownym, ci zaś ręcznym żelazem jako ognisty niegdyś *Eliasz* (b) za Bogiem gorliwie powstawali, wielu też ich Męczeńską krwią intereśsu Religii popierało, między którymi jako zaranna gwiazda zaiśniał najpierwszy S. Piotr z *Werony* pierwszy w Zakonie Kaznodz. Męczennik; ten lubo na niewinnym swym ciełe zstępł Heretyckie żelazo, więcej jednak wygubił Jeh po śmierci, niżeli za życia swego.

Minęło lat piędziesiąt po zeyściu S. Patriarchy DOMINIKA, nim zupełnie wypogodzone w Wiek XIII. Religii czoło, na łonie swym oglądała Europa, ucieszył się doskonale Kościół S. że winnica Chrystusowa od Liszek onych, które ją podkopać, i wyrwać mieli; oswobodzony został: zeszły już owe nawalne Kacerzow i Fanatyków chmury, iaśniejsze po sobie zostawiwszy Niebo. Czas było więc broń złożyć, i po długich wojennych wrzawach znużonemu Dominika spocząć Rycerstwu;

czas

czas było liczyć laury i pożądanego kofztować pokoiu. Lecz że według świadectwa Piśma S. (c) ponieważ życie człowieka całe nieustającą jest walką na ziemi, trudna rzecz więc, ba niepodobna, po pochwalebnych zwycięstwach znaleźć zupełny pokoy i doskonały spoczynek: aczkolwiek tedy Żołnierze Chrystusowi złożyli broń zewnętrzną przeciw nieprzyjaciółom Religii, niemogli iednak duchowney owej, o której Paweł S. wspomina (d) złożyć tarczy przeciw domowym nieprzyjaciółom, którzy, że są cięższymi i gorszemi nad innych, musieli więc aż do zgonu walczyć, dobiiając się orężem pokuty, zgotowanej dla siebie Korony w Niebie, gdzie nieodmienny pokoy, i doskonały nalezli spoczynek.

Z ustającej okoliczności i potrzeby dalszey wojny dwoiaką Żołnierze Chrystusowi w zakład doczetney ieszczę nadgrody osiągneli pociechę: *pięroszą w skutku*, ato dla tego, że azardem życia i majątkow swoich, dzielnemi oraz zwycięstw przyłożyli się do uszczęśliwienia Religii i spoleczności: drugą *w nadziei*, że uwolnieni od zabaw i służby wojenney zbroyniey i gotowsi być mieli, na odpor przeciw dufnym nieprzyjaciółom: liczniejsze też z ciałem, światem, i czartem wiodąc

po-

(a) *Hebr: 4. c. 12.* (b) *In libr. Regum.*

(c) 7. *Job 1.*

(d) 6. *Ad Ephes: 17.*

potyczki, uprzątną przeszkody, i więcej położą *ustłowania do wchodzenia ciasną bramą* (e) aby prędzey i szczęśliwiey się dobili owego *Królestwa, które gwałt cierpi i gwałtownicy* czyli pokutniey *porywają one* (f)

Umyśl tak święty duchem Kościoła wojującego powodowany, zaraz po rozproszeniu wojska zaprowadził Tercyarczow, innych za Klauzurę Braci Kaznodzieiów, innych na puszczą, naywięcey zaś prywatnie po domach własnych na pokutę ukrywał, i na osobności wśródź świata zamykał; gdzie poświęcając samych siebie na całopalną ofiarę BOGU, w podbiciu i ukrzyżowaniu ciała z pożądliwościami jego, pokazali to, że zawsze należą do chorągwi Duchowney Wodza swego Chrystusa, do którego żaden w Kościele wojującym inaczey należeć niemoże, jedno przez pokutę, krzyż, i umartwienie. *Qui Christi sunt carnem suam crucifixerunt cum vitis & concupiscentiis suis*: mówi Paweł Święty (g)

Tenże sam duch zbawienney pokuty, i wierne raz powziętych obowiązkow pełnienie, do tego ich doskonałości przywiody stopnia, że po zeyściu ktoreykolwiek strony z Małżonkow, ani Mężowie do pojęcia innych

(e) 7. Math. i.

(f) II. Math. 12.

(g) Ad Gal. 5. v. 24.

innych (h) ani wdowy do powtórneho zabierały się Małżeństwa, lecz z obu stron dożywotnia czystość, i dotrwanie w obowiązkach pokuty następowało, przy naychwalniejszym Chrześciańskim życiu.

Wyborny ten w oczach Religii Tercyarczow naszych przykład, wielu z ludzi bogoboynych obrócił na się oczy, i z sobą pociągnął, Którzy zapatrując się na piękny Ewangelicznego życia w nich model, i pewne Nieba ślady, wyrzekali się doczesnych życia swobod, znikomych świata nadziei, zyskow, honorow i zawodnego płochy fortuny ufzcześliwienia, a szli za przykładem pomienionych Braci, naśladowując ich pokuty, heroicznyc cnot, ofobności, i oftrości życia. (i)

Rozmnożona wkrótce takowego rodzaju życia, naśladowcow liczba; że nie *Woyskową* przeciw Heretykom, lecz *Duchowną* przeciw niewidomym nieprzyaciolom formowała w Kościele Bożym *Chorągiew*, nie *wojującemi* więc, lecz *pokutującemi* S. O. DOMINIKA *Bracią* i *Siostrami* na honor ustawcy swego, zwać się w czasie poczęła, odmieniając imie *woiownikow de Militia*, na *Imie pokutników de Penitentia* trzeciey Ustawy Zakonu S. Patriarchy naszego.

G.

Prze-

(h) *Traſtatum vide de initio FF. & Soror: de Pœnit. in Conſt. Ordinis ſub finem.*(i) *Ibidem*

Przełoż w Roku 1285. to jest w lat Sześćdziesiąt cztery po śmierci S. Zakonodawcy Dominika, wydzielni Bracia teyże Trzeciocy ustawy, u Kaznodzieiow, reformy Reguły swoiey od S. Patryarchy Żołnierzom służącey, i potwierdzenia iey nowego od Stolicy Apostolskiey (k) Którą na proźby teyże Braci i Siostr, Nayprzewielebniejszy X. Munion Zamoreński General VII. Zakonu, stołując się do życia ich pokutą tchnącego, przepisał i przysposobil, odiywszy z pierwszey Żołnierskiey reguły to, co się do ustaw wojennych sציagało, zostawił przy obowiązkach famey pokuty, modlitw, i postow, od S. O. Dominika podanych, i na Tercyarzow włożonych; i tak usposobiwszy pierwiastkową ich Regułę; oddał pod zdanie, sąd, i approbate Stolicy Apostolskiey: którą Honoriusz na ów czas IV. następuiącego Roku 1286. uroczyście potwierdził dla Braci pokutujących. Po nim następcy Jan XXII. Bonifacy IX. a nayostatniey Jnnocenty VII. Eugeniusz IV. i Benedykt XIII approbowali. (l)

Z tego

(k) *Ibidem & in annal. Ordin. lib. 1.*

(l) *Niezgineta pamięć, i Rycerstwo Trzeciego Zakonu S. O. DOMINIKA: albo wiem w Roku 1603. Filip III. Król Hiszpański z ramienia Stolicy Apostolskiey, z Jnkwizycyą Świętą wznowił wojuiących. O czym przytaczam wiadomości Tercyarzow mość z Aktow Kapituly*

Z tego wszytkiego co się dotąd rzekło, iuz są iawne dwie potrzeby (z przyczyn okoliczności) zamiany Jmienia Tercyarskiego: *Naypierwicy* z Jstoty ich powołania, że bowiem nie innym umysłem,  
G2 zwy-

*Wallisoletański Zakonu Kaz: Roku 1605. wyjętą w te słowa „ Oglaszamy że „Naywyższy S. Jnkwizycy i Hiszpański „Senat, powagą Apostolską, i Królewską postanowił: aby we wszytkich Królestwa Hiszpańskiego częściach, Zakon trzeci de militia Jesu Chrysti Kawalerow pod znakiem „Krzyża S. od S. O. naszego DOMINIKA wynaleziony, i od Papieżow „utwierdzony; był na nowo podniesiony, i ustanowiony: i gdyby się „zgromadzenia onych w Konwentach „naszych odprawiały. Dla czego Nayjaśnieyszy Monarcha Katolicki, goliwy Wiary S. obrońca: S. Jnkwizycy i Zakonu naszego Protektor „naylepszy, pragnąc wznowienia tegoż Zakonu Trzeciego, Dekretem „Królewskim wydał na to rozkaz, i dozwolił, aby pomienione Rycerstwo „S. Jnkwizycy usługuiące, przyjęło „znamie Zakonu, Krzyża białego i „czarnego używaiąc na wierzch sukni, „w którym haft ze złota w kształcie „lilii ciagniony, i wzorem kwiatow „zakończony wyglądać powinien*

zwykły dusze pobożne przyjmować na się regułę i profesją Tercyarską, iak ty-  
lo, aby tym łatwiej odpuszczenia grze-  
chow; i zbawienia dostąpili, słusznie więc  
z uwa-

„ Tak ozdobieni uroczytować mają  
„ w Święto Patryarchy DOMINIKA S.  
„ Piotra Męczennika. S. Raymunda i  
„ w święto Bożego Ciała, na publi-  
„ cznych też aktach, i publikacyi De-  
„ kretow teyże Inkwizycyi S. lub na  
„ w iazdach wspaniałych Królewskich  
„ &c. w tymże zaszczytce popisować  
„ się są powinni. Przełoż rozporzą-  
„ dzamy i przykazuujemy Braci Zako-  
„ nu naszego, aby z taką wspaniałością  
„ obchodzili te Uroczystości, Procesyie  
„ i inne so lenne akta z pomienionym  
„ Inkwizycyi S. Rycerstwem, iako  
„ przystoi na Synow tak wielkiego  
„ Patryarchy, pierwszego Inkwizy-  
„ tora, Xiążęcia i ustawcy tegoż S. U-  
„ rzędu, i iak tylo wyciąga godność  
„ Towarzystow, dzielnego Zwycięzcy  
„ Kacerzow, i obrońcy Wiary, Piotra  
„ S. Męczennika pierwszego, Święte-  
„ go Raymunda oraz, Inkwizytora Hi-  
„ szpanii caley „ *Poty słowa Konstytu-  
„ cyi Zakonney: i Te S. Towarzystwo  
„ wielkimi taskami, odpustami, i przywile-  
„ jami obdarowała Stolica Apostolska, iako  
„ widzieć w Bullaryuszu Zak: Kaznodzię-  
„ szkiego.*

z uwagi końca takowego, do którego dą-  
żą; Bracia i Sioftrami pokutującemi są na-  
zwani; ponieważ sama szczególnie poku-  
ta, (iako śrzodek prawem Boskim na to  
iedynie postanowiony,) grzechy gładzić,  
łaskę naywyższego iednać, zaślugi pomna-  
żać i nieomylnie zbawienie sprawować  
zwykła. *Powtóre* Dwoiakich w tym  
życiu nieprzyjaciół mamy, widomych ied-  
nych, niewidomych drugich, na pierwszych  
miecza i broni zażywamy, na drugich po-  
kuty i umartwienia, tym bowiem spo-  
sobem duszni nieprzyjaciele pokonani bywają:  
z *pierwszemi* nie zawsze się bić i woio-  
wać przychodzi, bo częstokroć z placu  
zschodziemy i broń składamy, gdy pokóy  
od nich mamy. z *drugimi*, że ustawicznie  
na nas biją i nacieraia, niedaiąc pokoju ni-  
gdy, nie ustanną, poki żyjemy, mamy i  
mieć musiyemy utarczkę; niezrzucaiąc zbroi  
z siebie, którą Paweł S. zaleca Efezom:  
*induite vos armaturam DEI, ut possitis sta-  
re adversus insidias diaboli* (m)

Ze tedy Braci Tercyarzom naszym  
z dwoiakim nieprzyjacielem Passować się  
trzeba było, widomym iednym, to iest  
Albigencykami, niewidomym drugim, to  
iest ciałem, światem i czartem; gdy pierw-  
szego pokonawszy, drugiego daleko  
żwawszego i zlosliwszego pokonać ina-  
czey niemogli, iedno woiuiać z nim do  
zgo-

(m) *Ephes: cap. 6. v. 1.*

zgonu życia, a to nie innym orężem jak tyło pokuty, i świętego sprzeciwieństwa: na ten więc koniec Jmie pokutujących wzięli, aby póki na placu życia tego stali, póki w boju z dusznym nieprzyacielem byli, nigdy oręża tego z rąk niewypuszczali, ale zawsze wipomniawszy na *Jmie*, do pokuty i umartwienia się mieli, gdyż wszystkim ludziom dostały się w podziale grzech, i zepfucie.

Co jeśli tak jest: dla was tu Bracia i Siostry rzecz jest wagi naywiększey! zwyciężyć pilnie czego *Jmie* i stan wasz wyciągaia po was? Co wam w myśl i w serce wrażaią? Oto, Jmie i stan ten oznaczaią was być w obowiązkach niezbytch pokuty Świętey, w obowiązkach ustawicznej walki z nieprzyaciołmi zbawienia waszego. Pokuta bowiem, od której nazwisko macie, nic innego nie jest, jak tylko, siebie i namiętności swoich gwałtowne przewycięzenie, Serca i affektow od świata oderwanie, natarczywości i pokus fzatańskich przełamanie.

Potykcycielież mężnie z temi nieprzyaciołami nie poddaiać siebie pod wolę ich i panowanie. Jeśli *ciato* sprzeciwia się duchowi, niechcąc przez upor passyi, i pożądliwości iakiey, być onemu posłuszne, traktuycież go przyostrzey, uymiać obroku i zbytniey wolności, niezkoduiesz na tym naymniey, kiedy uymiesz *ciatu* roskofzy i zbytkow, nie szkoduiesz, ale szczęśliwą czynisz zamianę; bo nie giną ale na lepsze

lepsze wychodzą uciechy: *non subtrahuntur sed mutantur delicia* mówi S. Grzegorz Nazianzeński; bo ubliżone *ciatu* roskofzy i w życiu doczesnym na duchowne zamieniają się pociechy, i w wiekuistym na stokrotnie się przefrymarczą pożytki.

Jeśli *świat* uwodzi pozorem rzeczy znikomych, nadzieią na przykład: bogactw i honorow, wzniecaiać ku nim affekt nieporządny i zbyteczny: iżże żądze takowe naybardziej się zaymują w sercu, i wzmagaią z chęci przypodobania się *światu*, i oglądania się na ludzi próżności oddanych, z uwagi oraz na względy ich, z szukania zalety i przyiaźni u tychże, bardziej iako u Boga; waszey tedy *Bracia* naymilsi pobożności rzecz jest, mniej dbać o chwałę tę krótką i przemiiającą; owfzem unikaiąc od niey iako od *pychy żywota* (n) bardziej starać się przypodobać Bogu, iak *światu*, za nic maiąc przyiaźń Jego przed przyiaźnią Boską; tym bowiem sposobem gasnie miłość *świata*, i znikomości Jego, a zapala się ku BOGU. Synowie *świata* tego zakupuia sobie honory i próżną chwałę, wasza zaś powinność obrać wzgardę i pokorną osobność. Synowie *świata* tego troskaią się o roskofzy i ukontentowania doczesne, wasza troskliwość o wstrzemięźliwościach i umartwie

(n) I. *Joannis* cap. 16.

twieniach. Synowie świata wyfilają rozumy iak rozszerzyć majątność, zgromadzić skarby, wazna mądrość na doskonałości i ubóstwie zawisła. Oni nasycić się niemogą honorami, fortuną i rozrywkami, wam zaś nienasycona chęć bydz powinna uniżenia, wzgardy, Krzyża i umartwienia; bo ten jest iedyny charakter slug Boskich, którzy niemogliby należeć do BOGA, gdyby się światu przypodobac chcieli. *Si adhuc hominibus placerem, Christi servus non essem.* (o)

Jesli trzeci a ten naygorszy nieprzyiaciel duszny *czart przeklekny* swe miota pokusy, albo na niewinności skażenie, albo na Wiary nadwatlenie, albo na uczynkow dobrych i sluzby Boskiej zaniedbanie, wazney w tym ni czym nieporuszoney cnoty dzieło, dawac odpor iak naypotężniejszy nieprzyiacielowi temu, iuz to wzgardą onego, lub też przeciwnych pokusom wzbudzeniem aktow, a nade wszystko okazji (z których pokusy takowe pochodzic zwykly) oddaleniem, modlitwą także i BOGA na pomoc wzywaniem. A jesli i tak zwyciestwa, i pokoju nieotrzymacie, do straszniejszego złym duchom porwac się zycze oręza, to jest do postu i dyscypliny: to bowiem umartwienie jest pewny i doświadczony sposob na ich pokonanie. Gdy Pawel S. ciężkie od ducha

ducha niepowściągliwości cierpiał nagabanie, modlił się po trzykroć do Pana, aby od pokusy tak uprzykrzoney uwolniony został: *propter quod; ter Dominum rogavi, ut discederet a me* (p) ale mu odpowiedziano; iż czego żąda, nie otrzyma chyba po krwawey z samym sobą wojnie i potyczce, którą podiac musiał, *biczuiać ciało swoje i pod moc ducha podbiiając*, jak w listach swoich sam wyznaie: *castigo corpus meum & in servitute redigo* (q) zkad się wnosi, iż jesli na kogo z was równie ciężka i uparta naciera albo nacierać będzie pokusa, a tey ucieczką, oddalic i modlitwą podołać natarczywości niezmoczenie, przydajcie do nich ostrości umartwienia Pawłowego. Ten to jest miecz, którym panowanie i władzę grzechowi, zmyłom i pożądlivosti ciała, odbieramy; a lasce Boskiej zwierzchność nad niemi oddaemy. Ten to jest mistyczny pokuty miecz, którego uzywanie wprowadził Chrystus, aby się każdy duchem jego rządzący, odiał więzom owym, któremi go stworzone rzeczy lub nieprzyiaciel duszny zwykly kępować: tymże mieczem odcinamy dzikie i nieużyteczne szczepy, (które w nas miłość własna lub przemoc czarta rodzić zwykly) abyśmy w Chrystusie zaszczerpieni byli; na koniec tym mieczem zabijamy *dawnego*

czło-

(o) 1. ad Galatas 10.

(p) 2. ad Corinth: 12. v. 8.

(q) 1. ad Corinth: 9. v. 27.

człowieka, aby nowy mógł ożyć w nas według JEŻUSA Chrystusa (r)

Do tych trzech nieprzyjaciół pokonania nieprzyjdziemy, aż zmysły nasze zewnętrzne (od których wojnę zaczynać należy) i wewnętrzne umartwiemy; bo przez nie iako przez drzwi nie dobrze opatrzone wpadają do nas nieprzyjaciele nasi.

Co do zmysłów zewnętrznych: Oczy należy martwić od weyrzenia złego, niebezpiecznego, ciekawego, i lekomyślnego; bo wszystko prawie na tym świecie jest pożądlivością oczu (s) pożądlivością ciała i pychą żywota. Uszy od słuchania dyfzkurfow dwornych o Bogu lub przeciw artykułom wiary, rozwieżłych przeciw skromności, obyczayności, wolnych przeciw miłości i sławie bliźniego lub cnotom Chrześcianskim. Język martwić i na wodzy trzymać, pokramiając wrodzoną jego letkość, chlube, skłonność do uszkodzenia bliźniemu, a najbardziej wystrzegać się słów nieforemnych, ladaiakich, (strzeż Boże) przeciw Religii, i obyczayności. Co do smaku i powonienia wystrzegać się, i nieszukać wymyślnych roskofzy, i zbytney delikatności. W dotykaniu unikać od tego wszystkiego, w czymbyś twoiej lub cudzey mógł uszkodzić albo narużyć niewinności, wzbudzić też pożądlivość

wość lub okazyą być oney; gdyż lubieżności występki ucieczką zwyciężać radzi Auguſtyn S.

Lecz niedofyć jest na ułożeniu i pokromieniu zewnętrznych zmysłów, trzeba i wewnętrznych szukać umartwienia. Rozum martwić należy ukracając w nim szkodliwą, i próżną ciekawość, żywość zbytnią, zaciętość, upor, i presumpcyą. Martwić wolą niewygadając żądom złym i miłości własney, regulując iey skłonności i zapędy według ducha Ewangelii, maxym Religii, i prawideł oświeconego wiary rozumu. Martwić też imaginacyą i fantazyą, odrzucając złe, próżne, snujące się wyobrażenia, niepotrzebne dyftrakcyę, z których rozproszenie ducha, przeszkoda i nieposobność do dobrego, okazyę też do grzechu pochodzą. Martwić na reszcie wszystkie panujące namiętności, skłonności, i występki, poddając one pod władzę i rząd ducha Chrystusowego i rozumu, nigdy z poduszzenia passyi i iakieykolwiek namiętności nic nieczyniąc, w iednakowym ułożeniu i temperamencie się zachowując, w iednakim zawsze humorze i sposobie postępowania trwając, iak doskonałych Uczniow Chrystusa, i roztropności Chrześcianskiey reguła każe: bez której, zdaniem Anielskiego Doktora Tomazsa S. żadna cnota nie jest warta imienia, i podobieństwa nawet cnoty. (t)

Te

(r) 3. ad Colofs. 10.

(s) Joannis I. cap. 16.

(t) 2. 2. q. 166. art. 2. ad 1.

Te wszystkie dotąd rzezone potyczki i umartwienia, lubo są trudne, i przykre, mają jednak za to słodką i nieporównaną nagrodę, to jest żywot wieczny; względem którego *nie są warte umartwienia niniejszego czasu według zdania Doktora narodow;* (u) bo tam za iedną kroplę mozołu i pracy (jako zowie Bernard S.) odbierziesz zrzódło i morze nieprzebrodzone uciech i szczęścia; za moment umartwienia wiekuiste dobro i rokosz: za krótką cierpliwość stopień chwały, i słodkości naywyższej: *sicut socii Passionum sic est consolationum;* (w) za naymnieyszą trudność i przewycięzenie się, Koronę nagotowaną: *manne ukrytą i Jmie nowe: vincenti dabo manna absconditum et nomen novum.* (x) Te zaś pomienione potyczki nie tylko wiecznie, ale i docześnie w tym życiu ieszcze obfitą mają dla się nagrodę, a tę ukrytą przed mędrkami świata, którey oni naleść niemogą ani się na niey dobrze znaią: a ta jest owa (którey za życia zwykl udziela Bóg swoim) słodkość, i pociecha duchowna, która według wyrazu Oycow SS. jest kroplą przyszłych rokoszy i delicyi w Niebie. Owa także wolność serca, pokóy sumnienia, satysfakcyja wnętrzna, pochodząca z wierności

(u) *ad Rom 1.* (w) *2. ad Corinthi: 7.*  
(x) *2. Apoc: 17.*

ści w służbie Boskiej, i słodka (nad którą nic milszego) nadzieia żywota przyszłego.

Tych uciech i uszczęśliwienia wszelkie świata owoce przechodzącego Ci tylko dośwadczaią w życiu, którzy są powołani do Towarzystwa *bołow i umartwienia JEZUSA Chrystusa: in societatem passionum illius,* (y) i noszą obraz życia iego w prawey pokucie, czego iesli nabędziesz, szczęśliwym się staniesz, niż gdybyś był Panem całego świata; bo z większym nierównie szczęściem jest być prawym Synem JEZUSA Chrystusa i mężem według serca Jego, znoszącym prace i boleści umartwionego życia, a niżeli rozkazywać światu całemu. Cała też Ewangeliczna mądrość, oraz doskonałość Zakonna i Chrześciańska na tym się zasadza, aby gruntownie pojąć chwałę, i szacunek umartwienia i Krzyżow: a stać się w nich *podobnym wyobrażeniu Syna Boskiego* (z) bo albo się Wiary wyrzec potrzeba, albo wierzyć tey prawdzie, że wszystkie nasza szczęśliwość, rokosz i chwała jest żyć i umierać na Krzyżu, (a) i że żywot dobrego Chrześcianina jest to żywot ukrzyżowany. Ukryty

(y) *ad Philipenses 3. 10.*

(z) *Romanor: 8. 19.*

(a) *Per totam vitam suam in cruce debet pendere Christianus: S. Chrisost: Homil: 3. ad popul:*

ty jest zaiste skarb ten mądrości, przed niedowiarkami i mędrkami świata, nieznaną oni szczęśliwości innej, iak tylo powierzchniwnie i docześnie wyglądaiący; zapatruai się oni na Krzyż Umartwienia, iako na *drzewo śmierci*, na Księgę *Ewangeli* iakoby w niey zapisane były Imiona śmiertelnych niefortunnych i odrzuconych w oczach świata. Z tym wszystkim Ewangeliem jest *Księgą wybranych*, życiem najszczęśliwszych. *Krzyż* zaś jest *drzewem żywota*, pod którego cieniem miły spoczynek w tym życiu ieszcze znayduie się kochankom i Synom Boskim: bo w porządok uciskow, boleści, i umartwieniow, dusza pokutuiąca rozumie się bydyć najsłodsza i najszczęśliwsza, iako przyświadcza Apostoł, (b) i Prorok Pański Dawid. (c) owszem według zdania wielkiego Chryzostoma dusza takowa ray znayduie na ziemi (d) Duch bowiem Przenajświętszy zamienia te przykrości w ulubioną roskosz ducha, czyniąc (e) *iarzmo lekkie i ciężar słodki*. czego podobno niemaia w sobie naysłodsze światła tego uciechy i rozrywki: tey zaś słodczy i pociech świętych nie osiagną i niezasmakuią synowie świata, póki roskoszom iego hołdować będą; bo ten tylo zna onych szacunek, kto na ich zasłużył doświadczenie.

Y ta

Y ta to przyjemność Krzyża zachęca podobno *Króla wieczney chwały*, i SS. Jego, że nie inną drogą, jak tylo Krzyżową i umartwioną obrał weyść do chwały Swoiey z Świętymi swymi, któżby więc innego przywileiu rozumnie miał się domagać do osiagnienia teyże chwały, kiedy sam Wódz nasz CHRYSZTUS JEZUS przykład zostawił taki i Przykazanie: czyliż już nie wstyd byłoby pod zranioną głową być członkiem delikatnym, upomina Bernard Święty.

*Czemuż więc, macie mieć wstret od Pokuty, Krzyżow, i umartwienia?* Czyliż życie Chrześcianina nie na Krzyżu początek swoy wzięło (f) czyliż nieprzyzwoita, temuż Chrześcianinowi na Krzyżu żyć i umierać? Alboż inną drogą mógł kto weyść do chwały wieczney? *Czemuż się więc nie jąc z ochotą Krzyża?* Alboż Chrystus dzwigać go nam niedopomoże? Alboż niechoemy z nim towarzyszyć do czesnie i wiecznie? Czyliż szczęśliwość wieczna nie jest tego warta i względu? Czyliż męki piekielne nie są godne uniknienia? Alboż to wolnym, kiedy być można, lub uniknąć iarzma Krzyżowego? alboż szukanie uciech nie pomnoży więcej bolow i utrapienia? *Czemuż tedy się kwapić*

(b) 2. Cor. 5. (c) Psal: 93. v. 19.

(d) Lib: 2. de. Trinit. cap. 12.

(e) Math: 30.

(f) *Caro regenerati fit: caro crucifixi.* S. Augustinus.

pić niemamy do umartwienia, i Krzyżow? Czyliż pokuta niema prawa do Nieba? Albo przez nią zdaniem S. Chryzostoma (g) zaśluzyc niemożna na koronę męcen-  
 nikow? alboż przy śmierci nie będziemy radzi żądać, żeby iak naywięcey z sobą wzięli uczynkow pokuty, i umartwionego życia? Czemuż nakoniec niemamy się brać do pokuty i chlubić się w Krzyżu? Alboż nie-  
 wiemy że cała Chryścianina- chwała i mą-  
 drość stać się ukrzyżowanym i nośić wy-  
 obrażone na umyśle i ciele naszym życie i śmierć Zbawiciela? Alboż to umartwie-  
 nie nie jest nayznakomitszym skutkiem łak-  
 ki Chrystusowey? Alboż za zdaniem po-  
 mienionego Chryzostoma (h) nie większa  
 jest rzecz dobrze pokutować i ćwiczyć się  
 w doskonałości, a niżeli zaniedbawszy oney,  
 cuda czynić, wskrzeszać umarłych, i świat  
 nawracać? Alboż nie tak przyzwoita i po-  
 spolita rzecz jest Chryścianinowi mar-  
 twić się, iako żyć i oddychać? według  
 świadectwa Bernarda S. Alboż na reszcie  
 nie musisz cierpieć umartwienia w tym życiu  
 albo przykładem SS. przez dobrowolną po-  
 kutę, albo przykładem czartow uwodząc  
 się niecierpliwością? i jeśli nieś Krzyża  
 chętnie nie zechcesz, to go wlec za sobą  
 konie-

koniecznie przymuszony będziesz; obie-  
 rayę co chcesz z tego dwoyga; albo po-  
 kutować albo zginąć!

Czegoż Synowie świata nieponoszą  
 dla osiągnięcia przemieniającej roskoszy i  
 wygod? iakiego nie zażyją umartwienia  
 i trudow, dla nabycia bogactw? czego nie  
 lożą na dopięcie Urzędow i dostojenstw?  
 jeśli więc te znikome rzeczy krótko w tym  
 życiu kontentujące, tyle serca i odwagi do  
 podjęcia trudow dodawać mogą: o!  
 iakże więc! roskoszy Niebieskie, roskoszy  
 wiekuiste! których iedna kropelka wszy-  
 stkie społem zebrane ziemskie słodczye nie-  
 skończenie przechodzi! nie mają nam tyle  
 serca i ochoty dodawać, abyśmy dla ich  
 osiągnięcia, nie tylo od ostrości życia i u-  
 martwienia nieunikali? ale owszem onych  
 szukali, i na nie się narażali?

Nie szuka dobry żołnierz wygod w  
 obozie, nieumyka od woyny, chociaż czę-  
 sto krwią się zleie i życia postrada na  
 niey; bo wie, że bez takowego szardu,  
 ani chwały zwycięstwa otrzymać, ani na-  
 dzielnego Kawalera Jmie zaśluzyc może:  
*nemo cum deliciis venit ad bellum* mowi  
 Tertulian. jeśli więc i my w życiu naszym  
 (które utarczką jest) chcemy tryumfo-  
 wać, chcemy Królestwa Niebieskiego się do-  
 bić, nie trzebaż się pieścić, nie trzeba  
 swobod szukać, owszem (według wiary  
 naszej) przenosząc stan pokuty, nad wszy-  
 stkie ufzczęśliwienia doczesne, bardziey  
 z przykładu i wyroku samego Chrystusa  
 H obie-

(g) *Corpus tuum affice Et crucifige Et ipse  
 quog; accipies coronam Martyris: Homil:  
 II. in Epist: ad Hebr:*

(h) *Homil: in Epist: ad Philipenses.*

óbiierać ostrość, (i) iak miękkość życia, barziewy utrapienie iak rokosz, smutek iak wesele, inaczey ielli poydziemy szeroka upodobania drogą, drogą uciech, drogą zmysłom i namiętnościom dogadzaiącą, niezałożemy Panowania i Królestwa Chrystusowego w nas, iako nieodebrawszy pierwey władzy, i mocy grzechowi przez pokutę, ani więc spodziewaymy się na tey duchowney wojnie tryumfować; bo nieprzyiaciele duźni widząc nas bezbronnych i bezpokutnych, czasu ofatniej a tey nayniebezpieczniejszey przy śmierci potyczki, wywrą na przeciw nam wszelkie swe siły, i porazić nas tak ciężko mogą; że straciwszy Duszę i Niebo, stracim oraz wszelką nie mówię Zakonnego ale Chrześciańskiego nawet Jmienia sławę.

Do zguby tak fromotney i całą wiecznością nieoplakaney aby (uchoway BOZE) nieprzyszło kiedy; włóżmy na się Krzyż ten umartwienia iako zbroię najstraszniejszą nieprzyaciółom naszym, nie zrzucaiąc oney z siebie, po wszystkie dni życia naszego, przykładem przodków naszych Tercyarzow i Tercyarek Świętych, których ofobliwsze surowości życia przykłady naśladiując ile możności, zaśluzemy równie z niemi na skutek požadaney obietnicy owey, którą Synom swoim i Córom duchownym, obowiązki pokuty dopełniającym, przyrzekł Patryarcha S. Jmieniem

niem Boskim to nadgrode i pewność żywotawiecznego: Tam obaczemy Boga, iak iest, i spoczniemy po woynach z nim wiecznie.

## ROZDZIAŁ IV.

*O dwoiakim gatunku Tercyarzow i Tercyarek w Zakonie Kaznodziejskim i o równym szczęściu tych wszystkich którzy się w tym Zakonie pokutujących poświęcają BOGU.*

**O**D czasow S. Oycy DOMINIKA, kiedy Tercyarze iego nie tylo na wojnę idący ale też różney kondycyi wieku i płci, nayślachetniejszye osoby nawet, obowiązki tey trzeciej ustawy na się przyjmowali; pod ów czas iedni na usługach woiennych, lub w prywatnych zostawali domach: inni (zaś zwłascza z białey płci) zgromadzenia nieiakie formowali. Jako to znać z kwitnących do dziś dnia od wieku trzynastego i czternastego początek biorących, Tercyarskich Klasztorow: których nie tylo w *Argentoracie, Urbewecie, Witerbie, Sennie, Tycynie*, i w wielu Prowincyach Włoskich, Hiszpańskich, Francuzkich, i Niemieckich, wielką liczbę widzimy: ale też, że i do *Teodozji Miasta Chersonesu* na brzegu *Morza czarnego* i w *Perze* przedmieściu *Konstantynopolskim*: i w

H2

wielu

wielu miastach *Thracyi* wprowadzonych Siostr trzeciej ustawy od S. Raymunda trzeciego Generała Zakonu, dowodną mamy pamięć (k)

Zkąd jawny dowód, że od pierwiastkow Zakonu trzeciego zachodziła różnica dzieląca na dwa gatunki, albo rozdziałe Bracią i Siostry teyże ustawy.

Dwoiakość iednak takowa nie ma sie brać, i rozumieć, iakoby między niemi podział, i różnica zachodziła istotna, czy to względem nieiednostayności Reguły, czy to względem pierwszeństwa iednych nad drugich: wszyscy bowiem w powołaniu i szczęściu swoim są równi, wszyscy w uczestnictwie zasług nierozdzielni, bo od iednego Oycy spłodzeni w duchu, równy względ i opiekę mają u niego, równą nadzieję żywota wiecznego, od tegoż S. Oycy i Prawodawcy, Naśladowcom swym za życia ieszcze swego, od Chrystusa wyiednaną i przyrzeczoną. Wszyscy także według zdolności i proporcji Stanu, są w uczestnictwie łask i zaszczytów Zakonnych od Kościoła S. nadanych, mało co iedni nad drugich mając; gdyż iedna, a ta spólna dla wszystkich Reguła od S. Zakonodawcy podana. Same tylo  
miey-

mieysce, czyli pomieszkanie Tercyiarzow, a ztąd nierówna Ich sytuacja i zdolność do zachowania Reguły, dwoi nieiako i poróżnia.

W pierwszym gatunku są owi, co w zgromadzeniach, lub za *Klauzurą* mieszkaia, gdzie zupełnie Regułę zachowuiąc wszystkich przywileiow i łask docześnie i wiecznie (według rozkazu Syxtusa (I) IV. Piusa V. i innych Papieżyow) tak w powszeczności, iako i w szczególności Osobom Zakonnym służyących, być uczestnikami są zdolni; a ci nazywaią się *Claustrales* albo *Klasztorni*, z tych rodzaju była, (ów najflicznieyszy kwiat Kościoła Bożego) S. RÓZA Limańska: Bło: także Marcin Porres Cudotwórny, Patron Sierot i Ubogich, i Jnni, o których niżej w Rozdziale VIII.

W drugim gatunku są Ci, którzy na świecie, albo w domach własnych, lub cudzych, albo na puszczach dalecy od świata mieszkaiać, pod zachowaniem teyże samey Reguły wedle możliwości służy Panu Bogu w zbawienney pokucie, i lubo nie są zdolni do uczestnictwa niektórych Przywileiow osobom duchownym docześnie służyących, iako to nienależenia do Juryzdykcyi świeckiey &c. są iednak Bracią, i prawemi współdziedzicami łask i przywileiow wiecznych,

(k) *Vide Annales Ordinis lib: 1. pag: 255. Et Thom: Caffar: in historia Tertii Ord: parte I. cap. 31. editionis Flamin: Cornel: Anno 1749.*

(l) *In Bulla Sacrosancta 1475. 8bris 5. Et alior: Pontificum in Bullario Ord: Tomo VIII. Tit: de Tertiariis.*

cznych, iako to: załug całego Zakonu, Odpułtów, Modlitw &c. według wyroków teyże Stolicy Apostołskiey. (m) Y nazywają się ci Tercyarze *Solitarii*, czyli *Samotni, domowi, i prywatni*. Z tych rodzajów powstało owe wspaniałe Kościoła Bożego światło S. KATARZYNA Seneńska najwięcey w domu własnym, a niżej li w zgromadzeniu żyjąca. Bł: także Cudotworca ALBERT z *Bergomu* w domu rąęty, a zaś Bł: Franciszek Cenata cudami także wstawiony, pierwey na puszczey, a potym przy kościele, samotnie mieszkający, i inni o których niżej.

*Claustales* czyli w Kłasztorach mieszkający, ponieważ od Stolicy Apostołskiey do wżyskich ogulnie Zakonu przywilejów i łask są przypuszczeni, a to *active & passive*, iako mówi Juliusz II. w Bulli *Exponi*. 1510. Febr. 27. (n) i Pius V. powinni więc nosić Habit Zakonu swoiego, to jest sukienkę i Szkaplerz biały: bez kaptura jednak białego dla różnicy od Zakonników pierwszey ustawy, z Płaszczem czarnym na wierzchu, i z Kapturem także czarnym, gdzieby był zwyczaj ten. Mogą też, iesliby byli zdolni (za pozwoleniem Generała Zakonu Kaz) brać poświęcenie Kapłańskie, czynić Profesją na trzy uroczyste szluby to jest: Ubóstwo, Czystość i Postulzeństwo, iako pozwolił Paweł III. o czym niżej.

*Solitarii*

*Solitarii* zaś, a to oboiey Płci, czyli co po osobno w domach na świecie lub na puszczey mieszkają, lubo tenże Habit nosić powinni, że jednak częstokroć dla przeszkod jakich, całego ubioru nosić niezwykli, jako to na przykład: Osoby nadstoynościach Duchownych, lub świeckich będące, dożyć więc mają, na samym Szkaplerzu, od Zakonu poświęconym, i pod suknią ukrytym, jako świeży za naszych wieków dał tego przykład Najwyższy z Monarchow S. P. Papiież Klemens XII. Poprzednik Benedykta XIV. Który zwołałszy Bracią Zakonu na Pałac swóy, uchylaiać swey Purpury, Szkaplerz Zakonny ukazał, i poszczycił się przed niemi w przytomności Senatu swego.

Ciż Tercyarze według przepisu Reguły swojey czynić mają Profesją, która jednak do żadnego solennego szluby, ani nawet *ad simplex votum* dożywołnego z siebie nie obowiązue, ani ich w swoich terminach wyraża.

Do tey jednak Profesji pozwoliła z uchwały Koncylium Laterańskiego Najwyższa Kościoła Zwierzchność (p) przyjąć

(p) *Seff: XXI. in fm. vide decretum Sacr: Congr: Conc. Trid: Interpr: anno 1616. xbris 20. in Bullario Ord. Tomo VII. pag. 258.*

(m) *Ibidem.*

(n) *In Bullario Ord: Tomo IV. & V.*

czyć wyraźny szlub dożywotniey czystości, do którego inne dwa szluby, ubóstwa, i posłuszeństwo bynajmniej nie należą, według Dekretów Stolicy Świętey ofobliwie Leona X. (q) byleby tylo tego gorąco pragneli, i sposobni (bez przeszkod stanu małżeńskiego, lub nadziei onegoż) do wykonania tegoż szluby byli, a to nie inaczey, jedno w ręku Starszych Zakonu lub za pozwoleniem onychże. Takowego szluby czynienia i łączenia do pomienionej Professyi, lubo Tercyiarzom jakiegokolwiek Zakonu *świeckim* według Dekretu S. Kongregacyi *Concilii* w Roku 1616. Decembra 20. (r) niemają pozwałać Przełożeni Zakonni (zwłaszcza białey płci) aż w Roku czterdziestym wieku: jednakże później w Roku 1667. Decembra 20. Klemens IX. stosując się do Przywilejow i Konstytucyi Zakonu Kaznodzieyskiego od Klemensa VII. approbowanych, wydał Dekret (s) podług którego Tercyiarze, i Tercyarki nasze i na świecie zostające, (że są w uczestnictwie wszystkich łask duchownych wiecznie Zakonowi służących według wyrokow teyże Stoli-

Stolicy S.) (t) mogą pomienioną *Professya* czynić w Roku osmnaastym wieku swego: iako wyraźnie potwierdził Benedykt XIII. czy to z przyłączeniem (ieśliby tego koniecznie okoliczność wyciągała) szluby dożywotniey czystości; czy to (iak pospolicie się dzieie) bez przyłączenia pomienionego *szluby* podług Reguły tylo Tercyarskiej. Wzmiankowany iednak *czystości szlub* chociażby Publicznie przy Professyi Tercyarskiej uczyniony, nie będzie uroczystym ani był nigdy dla *świeckich Tercyiarzow: Votum Religionis solenne*, (u) lecz tylo *simplex*, mogący zawsze mieć dyspensę od zwierzchności Kościelney. Lecz o tym dowodniey będzie na swoim miejscu.

*Claustrales* czyli *Klasztorni*, inni są, co własne i udzielne oboiey płci mają Klasztory od Zakonu naszego rządzone i onemu podległe. Jnni zaś są co osobnych Klauzur i zgromadzeniw niemając, żyją pospolicie wespół z Bracią pierwszey uftawy Zakonu Kaznodzieyskiego. Siostry zaś teyże trzeciey Reguły, gdzie nie ma osobnych Klasztorow; z Mnizzkami *drugiego Habi-*

(q) *In Bulla Nuper in Concilio Lateranensi 1518. Martii 7. in Bullario Ord: Tomo IV. pag. 354.*

(r) *In Bullario Ord. Tomo VII. pag. 258.*

(s) *In Bulla, quae incipit: alias propositis in Bullario Ordinis Tomo VI. pag. 231.*

(t) *In bulla saepe dicta Leonis X. Nuper. & Julii II. Tomo IV. Bullarii. & Sacrae Congr: Decr: Tomo VII. & Benedicti XIII. Tomo VI. pag. 625.*

(u) *In eadem Constitutione Leonis X. Nuper in Bullario IV. pag: 354.*

*Habitu* zostaią, zachowuiąc wszelką regularność w czuciu, wstawianiu, modleniu się, milczeniu, i innych obowiązkow ściślym dopełnieniu, według przyzwoitości ustaw własnych, lub zgromadzenia, w którym mieszkaia. A tak samych *Klasztornych* Tercyiarzow i Tercyarek gatunek, zawiera w sobie co do pomieszkania różnicę, acz iedney pilnie ustawy i Profeslyi.

Pierwsi z tych Tercyiarzow, co osobne i własne pći męskiej nayprzed, maią *Klasztor* i zgromadzenia, lubo się nieznaiduią w Polsce, są iednak i kwitną w innych Królestwach i Prowincyach, iako to (iż innych nie wspomnę) ów *Klasztor* *Placentyński* Braci Tercyiarzow w Hiszpanii, trzy wota solenne od Roku 1498: z pozwolenia (w) *Alexandra VI.* szlubuiących, i z obfzernemi przywilejami pod władzą *Zakonu* zostaiących. *Siostr* zaś teyże ustawy trzeciej, własne *Klasztory* maiących, niezachodząc w inne Kraie (gdzie są zagęszczone fundusze) u nas w *Polszcze* czerzy *Zgromadzenia* liczymy, iedne w *Poznaniu*, drugie w *Płocku*, trzecie, i czwarte w *Krakowie* (x) Jedno z *Krakowskich* fundowała *S.* owa, z obyczaioiw *Pani Świeciana*

nia *Babka S. JACKA* (y) która widząc wielkie cuda *Wnuka* swojego, wespoł z *Betą* *Odroważową* *Matką* pomienionego *S.* przyięła z rąk *Jego* *Habit* *Tercyiariski*, i *Pałac* swój mieszkalny odpisała na fundusz dla *zgromadzenia* tegoż.

Z pomienionych takoz *Siostr* trzeciej *Ustawy* w *zgromadzeniu* i w *własnych* *Klasztorach* żyjących, iedne są, które oprócz *Reguły* *Tercyiariskiej* maią więcej obowiązkow, iako to: trzy esencjalne i uroczyfte szluby, i ściłą *Klauzurę* według *Koncilium* *Trydeńskiego*, i *Konstytucyi* *Piusa V.* w *Roku* 1570. *Febr.* 1. *Decorati & honestati*, i drugiej: *circa Pastoralis* (z) oraz *Grzegorza XIII.* a te są liczne barzo we *Włoszech*, *Hiszpanii*, *Francyi*, *Niemczech*, &c. Drugie zaś tychże *Tercyarek* *zgromadzenia* są, które nad *Regułę* trzeciego *Zakonu* nic więcej, abo mało co obowiązkow maią, i abo bez żadnych *dożywotnich wotow*, abo z iednym szlubem czystości, abo z dwóma czystości i postuśzeństwa, abo też przy wszystkich trzech, czy to *solennych* czy to *nie-solennych* bez ściśley iednak *Klauzury* mieszkaia, według *Konst.* *Juliusza II.* *Expani* 1510 in *Bullar.* *Ord.* *Tom.* IV. i *Benedykta XIII.* Takowe po dziś dzień *zgromadzenia* kwitną według *świadectwa*

(w) *In Bullario Ord. Tomo IV. fol.* 150.

(x) *Vide: librum Forteca Duchowna fol.* 80.

*Item P. Frydrychowicz de S. Hyacintho fol.* 210.

(y) *Ibidem.*

(z) *In Bull. Ord. Tomo V. pag.* 233.

dectwa Kronik. i tegoż Benedykta XIII. (a) w Lombardy, Hetruryi, i innych Prowincyach Włoskich, Francuzkich, i Niemieckich, a ośobliwie sławne owe dwa Zgromadzenia Tercyarek naszycy w *Gandawie* stołecznyim mieście *Flandryi*: *Beginaxia* (b) zwane, w jednym z nich *Osmset* Osob Zakonnych, w drugim *Pięcset* zawiera się, pod rządym wielkiej *Mistrzyni* czyli *Przeorufy* w Roku 1234. od *Matgórzaty* Hrabiny *Flandryi* ufundowane, podlegające władzy *Przeora Gandawieńskiego* Zakonu *Kaznodzieyckiego*. Tam *Pięć* biała w *Habicie*, i pod *Regułą Tercyarską* będąca, żadnych nieczyni *szlubow dożywotnich*, oprócz tego, że *Posłuszeństwo* zachować poty powinna *Starzhey*, poki w zgromadzeniu mieszkać będzie: z kąd potym edukacyą wziowszy, inne za mąż wychodzą, inne na miejscu do śmierci w czystości, i posłuszeństwie żyją. Podobne także *Klasztor* widzieć w *Bononii*, *Weronie*, *Floren*  
*cyi*, *Mutynie*, *Akwizgranie*, *Eugubinie*, *Tolossie*, *Paryżu* &c. Tu przestrogę dać potrzeba względem *Jmienia Beginy* (którym *Tercyarki* nasze w niektórych miejscach się zowią) z tych przyczyn: że na-  
począ-

(a) *In Bulla: Prætius Tomo VI. pag 616*  
*& in Annalibus Ord:*

(b) *Vide Bernardum de Jonghe libr: Belgi-*  
*um Dominicanum & Bullarium Ord:*  
*Tomo II. pag 169.*

początku *Wiek* czternaściego, gdy powstała herezya *Begwardow*, i *Begwin* niewiaft, błędy o istotcie Boga, o *Troicy* SSS. i *Sakramentach* rozśiewających; *Klemens* V. *Papież* na *Koncylium Wienneńskim* w R. 1312. wyklął ich, i *Zgromadzenia* (c) tych niewiaft skasował; byli jednak tak złośliwi, i nieoświeceni, którzy podobieństwem nazwiska *Begwin* ułudzeni, na niewinne *Siostry* Zakonu naszego. (że one częstokroć tym nazwiskiem zwano.) potwarzy miotać, i lżyć poważali się. *Prze*  
*to Jan XXII. Papież* w Roku 1320. w *Bulli* (d) *Cum de mulieribus* *Junii* 1. pod kłatwą zakazał, aby *Siostry* tegoż Zakonu w *Lombardy* zwłaszcza, i *Hetruryi* będące, w tym gatunku mieszczone niebyły, i od potwarcow nienapaftowane. O czym i *Benedykt* XIV. wspomina w *Bulli: Quamvis*  
*ius*to 1749. *Apryla* 30. (e)

Do pomienionego też gatunku *Tercyarczow* w zgromadzeniu żyjących należą i owe *Rycerskie* *Kongregacye* *Braci* *de Militia* *JESU CHRISTI* (o których wzmianka była w przypiskach *Rozdziału* przeszłego) w Roku 1603. od *Króla* *Hiszpańskiego*, i *Świętey* *Jukwizycyi* *Senatu* wznowionych, i ufundowanych, na to aby  
teyże

(c) *Tomo II. Bullarii Ord: pag 169.*

(d) *Ibidem*

(e) *In Eiusdem Pontificis Bullario Tomo*  
*III. pag 27.*

teżże najwyższej Magistraturze (z ramienia Stolicy Apostolskiej, czystości Wiary S. od Heretyckiej nieprawości frzegającej,) usługowali; wyroki też Jey ogłaszali, i wykonywali. Ci albowiem Tercyarze powagą Apostolską, i Królewską, Zgromadzenia swoje pobożne odprawując w Konwentach Zakonu naszego, w uczynkach pokutnych spólnie się cwiczą; i znamionami tegoż Zakonu szczyca się: (f) (z pozwolenia, iako się rzekło, Generała Zakonu, X. Hieronima Xawierre i całej Kapituły Wallisoletańskiej w Roku 1605.) używając Koloru białego i czarnego, Krzyża oraz na zwierzchniej sukni z tychże kolorow, haftem w złoto kwiecisty kształt przyzdobionego.

Podobne temu jest inne Towarzystwo: *Societas militum Cruce signatorum*, albo Bractwo Żołnierskie od S. Piotra z Werony Męczennika Z. Kazn: we Włoszech, i Hiszpanii, na posługi teżże Inkwizycyi S. i na wygubienie Heretykow, ustanowione, które iako osobnemi od Stolicy S. zaśczyca się przywilejami (g) tak

mniey

(f) *Adeas P. Donatum O. N. S. Theologiae & Canonum Doctorem celeberrimum: libr: de Praxi rerum regularium Tomo II. Tractatu XVI. de Tertiariis & Bullarium Ord: Tom. VIII. Titulo de Tert:*

(g) *Vide Bullarium Ordinis Tomo VIII. Titulo de confraternitatibus.*

mniey należeć do wyż rzeczonych Tercyarzow zdaie się.

Co się zaś tycze Tercyarzow i Tercyarek *Klaustalnych* własnego zgromadzenia niemających, lecz albo wespół z Bracia *pierszej ustawy* Zakonu Kazn: albo z Mniszkami *drugiego Habitu* żyjących; wszyscy Ci oboiey płci po całym Zakonie, na całym prawie świecie są rozszerzeni; i w każdym Klasztorze mieszkać mogą: i do dziś dnia się znajdują, iako w Polsce i w Litwie widziemy, którzy postrzegając Reguły własney, stosując się oraz do obserwy Zgromadzenia, w którym mieszkaia, a *wroczytą Professyą* czyniąc, są pod Zwierzchnością Zakonu uczestnikami wszystkich łask, docześnie i wiecznie Zakonowi służących.

Liczbie i różnicy tak obszerney Tercyarzow *pierszego gatunku*, czyli w Zgromadzeniach mieszkaających, wyrównaia, iesli nieprzewyższą Tercyarze oboiey płci *w drugim gatunku samotnie* żyjący na świecie. Od czasow bowiem DOMINIKA Świętego. tak się po całym świecie prawie rozszerzył ten Zakon, że do Japonii, Indyj, i innych Azyatyckich, i Afrykańskich nawet doszedł krajow, gdzie też męczeską Koroną był przyzdobiony, iako się pokazuje na owych zwłaszcza *dziewięciu Braci Tercyarzach* naszych Męczennikach w Japonii w Roku (h) 1628

Octo-

(h) *Vide Chronicon Provinciae Philippinae O. P. d. 7. 8bris.*

Octobris 8. (których Jmiona naydziesz w drugiey części w Kalendarzu Tercyarskim) iako też i na *Siostrach Trzeciery* Reguły tamże w *Japonii Meczenniczkach*, MARYNIE, DOMINICE, MAGDALENIE; i innych. (i) Niewspominam o tych oboiey płci Tercyarszach, którzy między oweimi trzy kroć sto tysięcy *Meczennikami* oboiey także płci *Zakonu Kaznodzieyjskiego*, w wschodniey Affryce zaśluzyli krew przelać za Wiare: których wylicza *Choquetius lib: in visceribus Marianis*. To tylo mówię, że Tenże Zakon do dzisia trwający niezmierną ma liczbę nietylo prywatnych ludzi świątobliwością i aśnieiających; (w Ameryce nawet podziemney) ale też pierwzhey godności i powagi dochodzi osob, aż do Tronow samych, z pomiędzy których pamiętny jest. Klemens IV. na Tronie Apostolskim siedzący niegdy, w fukcienie Zakonu tegoż (k) w Roku 1365. obrany, i w tymże Habicie według chęci swey w Witerbie naszym pogrzebiony w Roku 1368. Niewyliczam tu Kardynałow, Arcy-Biskupow, z Monarchow także, i Xiążąt Katolickich, iako z Familją (l) i Domem, tak i Zakonem trzecim Dominika S. połączonych: osobliwie

we

wę Włofzech, Hiszpanii, Francyi, Niemczech, (i w Anglii nawet za czałow kwitnącey Religii) w których, Królewskie Domy, i pierwze (m) Familie dziedzicznym prawem, chwałę i uszczęśliwienie swoie zakładają do tych czas, w trzecim *Pokutniących* naydowac się Zakonie: czego świadectwo mamy tylo licząc świętych, nietylo z Rzymskich, ale też i Affrykańskich Cesarzow, na owey to Bł: Helenie Małżonce *Alexandra* Etyopii (albo Murzyńskiej ziemi) *Cesarza*. (n) z Domu także Jana III. Króla Portugalskiego, z Edwarda też III. Króla Angielskiego, i z innych Monarchow Europy pochodzących: o których świątobliwości i pokucie niżej wzmianka będzie w Rozdziale VIII. w samey Polszce naszej od pięciu set lat kwitnący ten Zakon (o) wiele nappierwzszych Domow i Familii w Koronie i Litwie policza w sobie, których rejestrować Jmiona w trzecim Zakonie zapisane, nie jest okoliczności ani przedsięwzięcia celem, niekładę tu przeto Katalogu z Dostoięństw Duchownych i Swieckich osob zebranego, bo ten na nic więcey, iak tylo na próżną u zawistnych znidzie pochwałę, ciekawych

I

w tey

- (i) *Ibidem*. (k) *Razzius* 8. 8bris.  
 (l) *Utrum P. M. Gurlis Bremond de Guzman* Stirpe S. Domini & *Annales Ord: Tomo I.*

- (m) *Vide Humbertum Mag: Ord: & Annales Chronicon parvum Ordin:*  
 (n) *Vide is lib: P. Mag: Frydrychowicz & P. Mag. Greg: Szymak de Prærogativ: Ord:*

w tey mierze odsyłam do kronik Zakonu: dosyć więc będzie na swym miejscu namienić, którzy z pomienionych rzędu, są położeni w Katalogu Niebieskim, Świętych i Błogosławionych, dla przykładu wiernym, i Naśladowania pobożnym.

Z tego wżyskiego wniesć nietrudno, że lubo iedni Tercyarze są *w Klasztorach* lub zgromadzeniach, a inni na *świecie* samotnie pokutujący: nie są iednak uposledzeni iedni od drugich: iako bowiem *piersi* tak i *drudzy* równie rozszerzeni są po całym świecie, równe świętych rejestrują w Niebie grona, równe mogą być załugi przed Bogiem, równą Kościołowi Bożemu Chwałę, obronę, i pociechę przynieść, równe pokuty i Świętobliwości dawać światu przykłady, równego też szczęścia i przywileju żywota wiecznego dostąpić w Niebie: którego pewnemi uczynił, równie wżyskich prawdziwie pokutujących DOMINIK Święty. Nic im do tego przeszkody nieczyni pomieniona różnica i sytuacja, dla której lubo *piersi* należą do władzy i Juryzdykcji Zakonu, tak w interesach wiecznych iako i doczesnych, a przeto duchem Zakonu rządzeni, wiele czynią, i załugują sobie, *drudzy* także lubo co do potrzeb ciała i interesów doczesnych, sami się rządzą zwykli, w niczym nie podlegając Zakonowi, iednakże co do ducha, i interesów wiecznych, są w związku i posłuszeństwie Zakonu z przepisu z Reguły swoiey; od którego więc

nale-

należytą, i przyzwoitą biorą pomoc duchowną, i zafilenie, do działania, ile powinni, i zdolni są czynić dla Nieba, i załugować. *Piersi* że są wyjęci od Juryzdykcji iakieykolwiek, iako i Zakon sam, Stolicy tylo Apostolskiej podległy: zupełnemi są Zakonnikami, i dziedzicami nieiako nadziei żywota wiecznego. *Ci zaś*, co na świecie żyją lubo ani od zwierzchności duchowney, ani też świeckey nie są cale wyjęci: są iednak co do ducha samą rzeczą członkami Zakonu, równe prawo i przywilej mający przy szczerey pokucie, do osiągnięcia przyszley chwały. Powierzchnowa więc to tylo i mieścowa jest różnica; co bowiem czynią, w czym się pobożnie ćwiczą, i pokutują Tercyarze i Tercyarki *w Klasztorach* i *w Zgromadzeniach* zostające, to wżysko (iesli nie więcej czajem) na *świecie samotnie* mieszkając czynić i dopełnić mogą. A zatym w doskonałości stanu i załugach przed Bogiem, *pierszym* nieustępują, wżakci lustrów Kościoła S. i naywiększa Zakonu trzeciego chwała i *Patryarchini* S. Katarzyna Seneńska, w domu prywatnym, iako się rzekło, nie zaś w *Klasztorze* (w którym kiedy nie kiedy była) Świętą została, a Świętą taką, iak nayściślejsze kiedy wytwarzyć mogli *Klasztory*. Błogosławiony także i Przecudowny Albert z Bergomu przodek SS. Tercyarsów *pokutujących* (o którym Pacierze i Uroczyłość cały ma Zakon) i innych wie-

12

lu;

lu; żyjąc tak świątobliwie, w ostrości pokuty i zachowaniu Reguły, w domach, iako i w Klasztorze, zostawili nam przykład, że chcącemu i usiłującemu, można i za Klasztorem równey nabyć świątobliwości iako i w pośród Klasztoru.

Prawda że mieszkającym w zgromadzeniu Zakonnym, naywięcey jest czasu, sposobności, i pobudek do nabycia cnoty, i wszelkiej doskonałości życia, fame bowiem dobre innych przykłady, wymiar na to czasu, czułość przełożonych, dalekość od zabaw i interessów świata, rozmaite też zřeczność, i łatwość ku dobremu, wiedzą do tego, abysmy doskonałemi byli, przeczyć iednak temu niemożna, aby też sposobności do chwały i służby Boskiej, do wydoskonalenia ducha, czynienia pokuty, niepodobna rzecz była naleść częstokroć i na świecie: ile gdy i oczewiste świętych dowodzą przykłady, i fame stwierdza doświadczzenie. Nie jest świat taki nieprzyjaciel, aby przez tę, którą on ku pobożnym ma nienawiść, miał wszelki odbierać sposob, i być na przeszkodzie nieprzełamaney do dobrego i świątobliwego życia, owszem zda się pomagać nieiako, kiedy martwiąc różnie i przesładując, daie okazją do praktyki cnot najwiękzych: iako to, do wzgardy, nienawiści, i zaprzęcia siebie, do cierpliwości, pokory i naśladowania Chrystusa JEZUSA: i tam daley.

Niech

Niech więc Bracia Tercyarze i Tercyarzki po dworach, i domach prywatnych między światowemi mieszkający, od zachowania Reguły, cwiczenia się w pokucie i doskonałości Zakonney, tym się nieodrażają, ani wymawiają, że nie są za klauzurą, lub w zgromadzeniu duchownym. Mieysce bądź naygorzse dobrego przez się niezspsue, bądź zaś naylepsze złego przez się nie naprawi, wszakże *Loth* w pośród bezecney nawet Sodomy, niewinny i nieskażony, *Sjudasz* zaś przy iftotney Świętości Chrystusie Panu, w Apostollkim kole, zdrayca, i potępieniec.

Nie oglądajcie się tedy na to, że w pośród świata zostaciecie, ale raczey pierwizy wzgląd mieycie na to, że i na świecie zostając, możecie być dalekiemi od świata, i pod bławatnym ubiorem może się tać suknia, i duch Zakonny, a w Egipcie tego świata możecie być wybranym Izraelem; w pysznych też Pałacach cichego i upokorzonego ferca mogą się mieścić duże, i cząstki tegoż Zakonu pokutujących. Niemyśląc więc daley o tym, żeście nie w Klasztorach, obróćcie raczey oko pilne na to, czego wart, i iakiego jest gatunku rodzaj życia i stanu tego.

Poznaycie sięż szczerze na szczęściu powołania waszego! co to za dar! i Błogosławieństwo Boskie! być na świecie, dalekim od ducha, sentymentow, i znikomości świata, co za dar! będąc w pośród roskofzy, niekosztować ich, lecz  
obrać

obrać cząstkę bolow, i życia według ducha JEZUSA Chrystusa! na czym istotny zawisł grunt prawego Chrzescianina do wieczney chwały dążącego.

O! Cóż to za rzadkie Błogosławieństwo Boga w pośród zamieszania i spoleczności tegoż świata, żyć na ofobności ducha i serca odwróconego odeń, i w przytomności ustawicznej z Bogiem zanurzonego! przykładem owey Tereyarki S. Katarzyny Seneskiej, która wśród świata żyjąc (jak żywot iey opiewa) zbudowała w sercu swoim celkę, dla przytomnego zawfze Chrystusa, z której nigdy nieodchozila pamięcią, nawet kiedy przed obecnością Papieżów, Kardynałów, i Xiążąt świata, poselski Urząd sprawować i pererę mieć musiała. (p) O tymże Błogosławieństwie i szczęściu powołania waszego prawdziwe dał świadectwo, pobożny ów Monarcha Filip III. Król Hiszpański, który przy zgonie życia to wyznał: że (q)  
 „ Lepieyby byto, abym nigdy niebył Królem,  
 „ a żył bardzicy dalekim od spoleczności  
 „ świata, iedynie o Bogu i ostatecznych my-  
 „ śląc rzeczach; bo bym zwiększą spoko-  
 „ nością i ufnością umierał, i stanął na Sa-  
 „ dzie! na nie ach! na nie innego, nieprzy-  
 „ da

(p) *Vita eius a B. Raymundo Capuano Confessario edita*

(q) *Apud Cornelium a Lapide S. J. in. cap. 2. Osee v. 14.*

„ da się być Królem, i wielkim na świecie,  
 „ chyba tylo dla tego, aby w godzinę śmier-  
 „ ci. większą mieć gryzotę i utrapienia przy-  
 „ czynę „ poty słowa iego. Zkąd iasnie ser-  
 ce samo wasze niech wyzna, co za stopień i różnica szczęścia waszego, od owych cale światowych ludzi, wolnościom, Libertynizmom i maxymom iego zepsutym oddanych. Oni bowiem straciwszy cale lata swoje na próżności i zaniedbaniu interesu zbawienia, nawieki tego żalować i oplakiwać muszą. Wy zaś cieszyć się z wybranemi, i wefelic się z przepędzonego dobrze i pożytecznie życia tego (po krótkiey utarczce pokuty S.) będziecie za pomocą Boską. Do osiągnięcia bowiem tego wiekami niepoiętego szczęścia waszego, macie w tym stanie osobliwsze skuteczne łaski przywiązane do niego, a spływające na was: ponieważ to powołanie wasze, i stan, jest dziedzictwem Boga Jakubowego, na które zwykł spuszczać ten Pan obfitość łask swoich, bylebyście wiernie dopelniali obowiazkow waszych: bo im daley się od świata, duchem i sercem usuwacie, tym bliższy przystęp do siebie Bóg dla was udziela, i więkzemi uprzedza błogosławieństwuy słodkości. (r) Im bardzicy stonacie od przypodobania się próżnościom iego, tym łaskawiey wam się zwykł użyczać. Im chętniey z nadziei honorow próżnych, i zylkow

(r) *Psal: 20. v. 4.*

zyskow niebezpiecznych się wyzuwacie, tym z większym przywiązaniem Bóg coraz wywyższa was na stopień cnót, wolność synow swoich, i na zysk nieporównanych zaślug. Im wzgardzeńsze obieracie życie, tym obficiey wylewa wszystkie prawie bogactwa łask swoich na was. Im z większą nakoniec chęcią macie się do umartwienia i Krzyżow, tym wysmienitsze gotuie dla was dary chwały swoiey, nie tylko w przyszłym żywocie, obmyślając wam oboblwiszą w królestwie swoim u stołu swego (s) pociech cząstkę; ale też i w nędznym tym życiu, osładzając gorzkość łez pokutnych przytomnością swych pociech, i roskoszy duchownych. Z tych miar konkludycieź i wniescie sami.

Czegoż już niedostaje do szczęścia stanu i powołania waszego? czyliż ono niewarte względow waszych, za takowe stopnie i przymioty obietnic Boskich, które omylić niemogą nigdy? a iesliż wam mało tych zalet powołania i szczęścia waszego; słuchaycież świadectwa w tey mierze Oycow ŚŚ. Oto, dopelniających prawa Chrystusowego i pokuty, S. GRZEGORZ Nazianzeński (t) zowie *pierwiastkami trzody Chrystusowey, Kolumnami i Koronami Wiary S. drogiemi też kamieniami do ozdoby Kościoła S. którego fundamentem*

*mentem i węgielnym kamieniem jest sam Chrystus.* Też pokutujące Dusze, Doktor Anielski Tomasz S. (u) zowie Różami pomiędzy cierniow kwitnącemi, a zaś S. Cyprian porównywa ich do *kwiecica, ozdoby i wonności mistycznemu Ogrodowi Jezusa Chrystusa (którym jest Kościół S.) przynoszącego zowiąc tychże, wyobrażeniem Jędanorodzonego Syna Boskiego, i najzacniejszą cząstką trzody Jego.* Bonawentura też S. stan życia pokutujących twierdzi bydź życiem Anielskim, przeto; iż Dusze w tym powołaniu naywięcey oświecenia i łask od Boga biorąc, i ogniem miłości na wzor Serafinow ku niemu zapalając się, przykładem swym wiernych Chrystusowych do podobnych zagrzewają heroizmow.

Zacność więc i szczęście powołania waszego, i nieofzacowaną łaski tey cenę; chyba w wieczności pojąć, i poznać doskonale potraficie, która to, po przeznaczeniu do Nieba jest naypierwszą i naywiększą; bo ona jest nieomylnym skutkiem i charakterem tegoż przeznaczenia w prawdziwych pokutnikach i uczniach JEZUSA Chrystusa, iako mówi Duch S. przez usta Apostoła: *Których przeyrział i przeznaczył na wyobrażenie Syna swiego, tych i powołał, których powołał, tych i usprawiedliwił, których usprawiedliwił, tych i uwiel-*

(s) *Luca 22. cap. 30.*(t) *Oratione Ult: in Jul:*

(u) 2. 2. q. 9. a 4.

*i wielbił.* (x) Każdy więc powołany na pokutę i wyobrażenie Syna Boskiego, ma niezawodną pewność żywota wiecznego, nad którą niema podobno większej chwały na ziemi, chociażby miał kto władzę i moc rozkazywać całemu światu.

Co jeśli tak jest, któż się z was poważy uchylać, i wymawiać się od obowiązku reguły i czynienia, pokuty? bez względu na sytuację światową, bez względu na obmowy, i nienawiści ludzkie? (które nic nocie nieszkodzą.) któż w tym stanie będący, nieuzna niepojętego i niewysławionego nigdy miłosierdzia BOGA nad sobą? i któryż z tychże liczby nie będzie przepowiadał na wieki tegoż miłosierdzia Pańskiego, że go z pośród tyfiąca wybrać raczył, na stopień ten wolności i szczęścia Synów swoich? Czyńcież więc codzienne Chrystusowi dzięki za dar powołania waszego, odnawiając gorące przedsięwzięcia, szluby i Profesję pokuty, która jest najzacniejszym w Chrześcijaństwie dziełem; abyście się przypodobili do osiągnięcia owej pożądanej części wiekiuszego dziedzictwa, którym jest sam BOG.

ROZ-



(x) *ad Rom 8. 29.*

## ROZDZIAŁ V.

*O różnych przywilejach, łaskach, i zaszczytach, od S. Stolicy Apostolskiej Tercyarzom naszym nadanych.*

**W** Hierarchii Kościelney nie mniej się dzieć zwykło, iak w dobrej i przeczornej, sprawiedliwy rząd utrzymującey Rzeczy-pospolitey: iako ta bowiem obywatelom swoim, którzy iey nie zle się zaśluzili, którzy albo sławy, albo innego dobra przyczynili, różne w nagrodę tego zwykła offiarować urzędy, nadawać imiona, godności, przywileie, i majątki, a te częstokroć poki plemienia stanie, w potomne czasy. Tak naysprawiedliwsza Matka Kościół Synów swoich, których życzliwość ku sobie osobliwszą i zaśluzgi tego godne widzi, rozmaicie szacować, podwyższać i łaskami swemi wiekuisie ubogacać zwykła. Pokazuje się to na wielu zgromadzeniach Zakonnych, które się z łaskawych tey to Prawdziwey Matki względów, różnemi, od wielu wieków świecą godnościami, zaszczycają się przywilejami łask, i skarbow duchownych nadaniami. Pokazuje się i na tych, o których tu mówię Tercyarzach naszych, którzy że (w czasie bardzo potrzebnego związku na przeciw Albigenfom i innym Heretykom) życia i substancyi na obronę wiary S. nie

nie żalowali, i za dziwnie szczęśliwym orę-  
żem powodem onych pokonawszy, pożą-  
dany Kościołowi Świętemu pokoy przy-  
wiesli. Przeto najwyżsi Kościoła S. Rząd-  
cy i Pasterze widząc tak wielkie, i krwa-  
we ich zaślugi, w nadgodę onych wie-  
kopomną bardzo mnogie i obizerne ła-  
ski, osobliwsze przywileie, i tytuły na-  
dali i podpisałi.

Zadługoby było wyliczać wszystkie  
*Bulle* czyli *Konstytucye* Apostolskie do sa-  
mych szczególnie Tercyarzow naszych  
ściągaiaące się: których więcej niż trzy-  
dzieści zebrał i położył X. Antonin *Bre-*  
*mond* niedawny Generał Z. K. w *Bullary-*  
*uszu* tegoż Zakonu Benedyktowi, XIV.  
przypisanym; niektóre przeto tu położy-  
ł; a potym pewną i krótką przydam. Infor-  
macyą według dawnych, i naypoznief-  
szych S. Stołicy wyrokow i S. Kongre-  
gacyi dekretow, z Pomienionego X. *Bre-*  
*monda* Generała ( *Traktatu de consensu*  
*Bullar: Tomo VIII. Bullarii eiusdem*)  
wyjętą; i według Benedykta XIV. i *Kle-*  
*mensa XIII. sentencyi* i *Konstytucyi*, i nay-  
ostatnieyszch Rzymkich decyzji opisaną,  
względem dzisieyszch Tercyarzow i *Ter-*  
*cyarek* sytuacyi, którzy z nich, i iakich  
mogą, lub niemogą, użyć przywileiow  
sobie nadanych. A Nayprzod

GRZEGORZ IX. pod Rokiem 1235. *Maia*  
18. w *Bulli: Est Angelis &c.* Tercyarzom,  
którzyby na wojnie za wiarę zabici albo  
śmiertelnie ranieni zostali, Odpust przy  
śmierci

śmierci nadał zupełny. in *Bullario Ordinis*  
*Tom: VII. pag: 11.*

Tenże GRZEGORZ biorąc Tercyaz-  
rzow naszych w swoię i Sukcesiorow swo-  
ich opiekę, przez dwie *Bulle*, iedną pod  
Rokiem 1237, 22. dnia Grudnia, drugą  
pod Rokiem wyżej wyrażonym 18.  
dnia Czerwca uwolnił od wszelkich po-  
borow i podatkow uciemieżliwych praw-  
em powszechnym niewprowadzonych,  
zalecaiać Królom, Panom i Biskupom, aby  
tego dostrzegali, i względow dla nich tak  
łaskawych nieuchylali. *Ibid: Tom: 1. pag:*  
*25. & T. VII. p. 10.*

EUGENIUSZ Czwarty w Roku 1445.  
dnia trzeciego Lutego przez *Bulle: Hu-*  
*milibus &c.* od powszechnych nawet i  
wszystkich pospolitych podatkow, wyjął  
wszystkie Tercyarki za klauzurą i w zgro-  
madzeniu mieszkaiące. *Bullarii eiusdem*  
*Tom: III. pag: 191.*

Takoż GRZEGORZ IX. w Roku 1228.  
30. dnia Marca przez *Bulle (z) Detestan-*  
*da.*

- 
- (x) *O tey Bulli X. Mamachi Teolog Rzym-*  
*ski Kazanateński Zakonu Kaz: w no-*  
*wych Kronikach Zakonu lib. 1. pag. 242.*  
*tak pisze „ Non laborare Dominicanos*  
*„ de Gregoriana Epistola, quum per-*  
*„ multas habeant in promptu, quæ*  
*„ sine ulla prorsus dubitatione ad Or-*  
*„ dinem tertium Prædicatorum perti-*  
*„ neant, sed non tanti eos Cuperi con-*

da *Humani generis &c.* po tych miastach Cudzoziemskich, gdzie Obywatele wszędy przed Gubernatorem, na tym przysięgać zwykli: iako mu winni są poddaństwo i usługi, Tercyarzow od pomienioney przysięgi wyjął i uwolnił; iako i od tego, aby po miastach do żadnych urzędow i funkcyi przymuszani niebyli. *Ex Bullario Ord.* Tomo I. par 27.

Tenże GRZEGORZ pod Rokiem iako wyżey 1225. 18. dnia Maia w Bulli: *Quos pietate &c.* pod wielkim przeklęctwem zakazał. aby żadney obelgi i pokrzywdzenia takowey profesyi ludziom, nikt czynić nieważył się Tomo VII. pag: 11. Potwier-

„ iecturas argumentationesq; facere,  
 „ ut iis deturbari se, a veteri possessio-  
 „ ne posse arbitrentur. Nam quod illam  
 „ Wadingus in annales Minorum ( Tom  
 „ II.) transtulerit, parvi referri. Eam  
 „ namq; ipsam, longe ante Wadingum,  
 „ Stephanum Ususmaris Magistrum Or-  
 „ dinis, in Librum, qui de *privilegiis*  
 „ *Dominicanorum* inscribitur, transtu-  
 „ lisse; illiusq; Autographum apud se  
 „ in Mediolanensi S. Eustorgii Tabu-  
 „ lario haberi, contra vero, nullum a  
 „ Minoribus asseratum, quod Arche-  
 „ typum sit, a Wadingo indicari. „  
 „ *Zkąd znać, że o tej Konstytucyi kwestya*  
 „ *jest między Kronikarzami, Komu by lepiej*  
 „ *służyła i należała.*

twierdzili zakaz ten pod kłatwą takż i in- ni Następcy jego, iako to ALEXANDER Czwarty pod Rokiem 1261. dnia 13. Kwietnia: *Dignum est & œquitati convenit.* i JAN Dwudziesty wtóry pod Rokiem 1326. Miesiąca Czerwca Pierwszego dnia: *Cum de mulieribus Tom: II. p. 169.*

Tenże GRZEGORZ pod rokiem wyżey mianowanym 1235. 18. dnia Maia, przez Bullę: *Devotionis Vestrae &c.* czasu generalnego interdyktu, kiedy nietylko publiczne po wszystkich Kościołach nabożeństwo, ale i sam wstęp do nich otwarty zabrania się, pozwoił Tercyarzom naszym Mszy S. śluchać, i Sakramenta w nich przyjmować. Tomo VII. pag. 10. Co i HONORYUSZ IV. łaskawie potwierdził w Bulli *Congruum &c.* Roku 1286. Miesiąca Czerwca dnia 1. Y BONIFACY IX. pod Rokiem 1402. Aprilis 27. Z tym iednak dokładem i kondycją, iesliby tego interdyktu niebyli przyczyną. Tomo II. pag. 439. EUGENIUSZ IV. Roku 1423. Miesiąca Maia dnia 12. przez Bullę: *Cum de Religionis &c.* wszystkich Tercyarzow po Klasztorach mieszkających wyjął i uwolnił tak od przyjmowania Komunii Wielkonocney u Plebanow, iako też przyjmowania od nich Sakramentow przy śmierci, odsyłając ich z tym do Kapłanow Zakonu swoiego; chybaby tych gdzie nie- było. Dozwolił tegoż i ALEXANDER Szósty Roku 1495. dnia 30. Września w Bulli: *Considerantes &c. T. IV, p 120.*

SYXTUS IV. Roku 1475. Miesiąca Października 5. dnia, przez Konstyтуcyą *Sacrofanctam &c.* Oboiey płci Tercyarców za Klauzurą iednak, i w dożywotniey czystości żyjących, wszelkich praw i Przywileiów tych, któremi w powszechności stan duchowny się zaszczyca, Uczestnikami poczynił, iako i zupełney ochrony Kościoła, albo *Immunitatis Ecclesiasticae.*

JULIUSZ Drugi pod Rokiem 1510. dnia dwudziestego siódmego Lutego: *Exponi Nobis &c.* Y LEON Dzieśiąty z uchwaly Koncylium Laterańskiego pod Rokiem 1518. Miesiąca Marca 1. dnia: *Nuper in Sacro Lateranensi* wszystkie łaski i przywileie Zakonowi Kaznodzieyskiemu nadane, do tych nawet tegoż Zakonu rozciągneli Tercyarek, które prywatnie po domach mieszkaią, byleby habit Tercyarski nosili, i przy ślubach czystości, iako i innych umartwieniach Zakonnych żyli. Rozumiey to iednak co do łask i przywileiów takowych, które płci niewieściey służyć mogą, i nie są iey przeciwnie. Ze zaś pomieniona Tercyarska profesya, czy to na ieden ślub czystości czyniona, albo też na dwa lub trzy *Vota simplicia*: niebyła uroczystą i niezawierała w sobie *wotow solennych.* Jako motu proprio Leon X. był postanowił. Przetóż, PAWEŁ III. na proźby Zakonu Kazn: w Bulli *exponi nobis* 1542. Lipca 26. Pozwolił tymż Tercyarcóm i Tercyarkóm, czy to za Klauzurą, czy to w zgrowadze-

niach

niach duchownych żyjących, czynić *professą uroczystą* trzech *solemnnych* ślubów na Regulę Tercyarską. Tomo IV. Bullarii *ordinis* pag. 613.

S. Koncylium albo Sobor Trydentski *Sess: 24. cap. II.* Oblatów czyli Tercyarców za Klauzurą pod Przełożonemi mieszkających wymiunie od Zwierzchności swych Plebanów, tak co do Sakramentów, jako też co do kar Kościelnych według *Bulli* Alexandra IV. *apud Salmaticenses.*

S. PIUS Piąty we dwóch Konstyтуcyach swoich jedney, *Et si Mendicantium* 1567. Maja 16. drugiey, *ad hoc* 1571. Septembra 27. wszystkie od Poprzednikow swoich nadane łaski, Odpusty i exempcye tak od duchowney, jako i świeckiey jurysdykcyi, oraz wszystkie w powszechności i w szczególności Zakonowi Kaznodzieyskiemu, i innym słuzące przywileie rozciągnął i nadał Tercyarcóm obojey płci za Klauzurą pod Starszemi mieszkającym. Tom. V. Bullar: *Ord: pag: 162. & 289.*

BENEDYKT XIII. w Konstyтуcyi: *Pretiosus* w Roku 1727. Maja 26. Aprobował nayuroczysciey ten Zakon, Regulę, Profesya, śluby, zwyczaje pobożne, łaski, Odpusty, i wszystkie przywileie od poprzedzających Papieżów nadane

K

daue potwierdził, których Imiona kładzie, i Bulle wymienia w teyże Konfytucyi: Jako to GRZEGORZA IX. HONORYUSZA IV. JANA XXII. BONIFACUSZA IX. JNNOCENTEGO VII. EUGENIUSZA IV. SYXTUSA IV. ALEXANDRA IV. JULIUSZA II. LEONA X. PAWŁA III. Świętego PIUSA V. KLEMENSA VIII. i URBANA VIII. A nie tylo dawne utwierdził Konfytucyje i łaski zabezpieczył: lecz nowe przywileie i Odupty nadał. O czym nim wzmianka będzie, kładę pierwey naypotrzebniejszą regułę, przestroge, i oświecenie, co, i jak, o tey Konfytucyi, późniejszy po Benedykcie XIII. Bulle Papieskie, i Świętey Kongregacyi dekreta sądziły i stanowiły: według których oświeceni Kanonistowie się rządzić, mądrze myślić, rozumnie pisać, bez uprzedzenia trzymać, i decydować zwykli. *Vidatur Const: ipsa Tom VI. pag. 623.*

Ten BENEDYKT XIII. z Zakonu Kazn: wzięty niedawnemi czasy na Stolicę Apostolską, dla świątobliwości swey cudami za życia i po śmierci wstawiony (a) „  
 jąc

(a) *Vide Lib: Prærogativa Ord: P. M. Szymak.*

„ iąc bacznosc na niespracowane Zakonni-  
 „ kow Orszak ( są słowa następcy Jego  
 „ (b) w Bulli Romanus Pontifex ) iako nie-  
 „ ustanemi dziełami swemi Winnice Pana  
 „ Zastępow, i Rolę Kościoła S. uprawiać po-  
 „ zyteczne nieprzeſtają, przez wzgląd tedy  
 „ na zasługi ich i prace; i oraz przez affect  
 „ Oycowski wiele przywileiow i łask hoynie im  
 „ udzielił: tego przedſiewzięcia i zdania be-  
 „ dąc, że po całym świecie podobnym rów-  
 „ nie umyſtem przypuszczone, bez wszelkich  
 „ trudności i przeszkod będą :

Ze zaś (mówi daley tenże Klemens XII)  
 „ opacznie rzeczy i przedſiewzięcia iego  
 „ chwalebne poszły, iakośmy sami na tym  
 „ stanowſzy stopniu z boleścią serca dostrze-  
 „ gli, kiedy nad wszelkie ſpodziewanie na-  
 „ ſze, powſtające zatargi i sprzeczki do tego  
 „ nas przywiodyły, abyśmy zabiegając dal-  
 „ ſzym niebeſpieczeńſtwom, dla utrzymania  
 „ też przyjaźni i pokoju między Biſkupa-  
 „ mi i Zakonnikami, roztrząſnowszy wprzod  
 „ pilnie niektóre Konfytucyje tegoż Benedy-  
 „ kta XIII. (za poradą niektórych Braci  
 „ naſzych Kościoła Rzymskiego Kardynałow)  
 „ one pomiarkowali, moderationem aliquam  
 „ decerneremus. Konfytucyje zaś Zakonom  
 K 2 różnym

(b) *In Bullario ord: T. VI. pag: 723.*

„ różnym wydane są następujące (c) Któ-  
 „ rzych dwanaście położył w teyże Bulli, i one  
 „ do prawnych terminow zredukował i po-  
 „ miarkował tak: aby dla ocalenia zwi-  
 „ czaynych praw Pasterzow trzody Chry-  
 „ stusowey, dla oddalenia też iakichkolwiek  
 „ niezgod i zatargow: nie inny sąd i de-  
 „ cyzya o Przywileiach exempcyach Zako-  
 „ now był miany; iak tylo ten, który przed  
 „ wspomnionemi Benedykta XIII. Konsty-  
 „ tucyami prawnie przynależał; i czy to we-  
 „ dług pospolitego prawa, czy to Koncyljum  
 „ Trydenckiego, czy to według Bull Papie-  
 „ skich, czy to zinaąd porządnie zwykt się  
 „ formować. (d)

Z tych słów Konstytycyi Klemensa XII. czy może bydź co iasniejszego nad to naypierwey: że pomienioney rewokacyi celem i naygłównieyszą przyczyną te tylo były przywileie, o które iedynie Pa-  
 fterzom

(c) *Ibidem.* 1ma Const. pro Tertiariis Minorum Obseru: incip: Paterna. 2da pro Tertiari: Capucin: 3tia pro Tertiari: Min: Conuent: 4ta pro Tertiari: Seruorum B. V. M. 5ta Pro Theatinis Cler: Reg: 6ta Pro PP. Eremitis S. Aug: 7ma Pro Minor Terra Sanctæ. 8ua Pro Confrater: Conceptionis. 9na Pro FF. Minoribus. 10ma Pretiosus pro Ord: nostro: 11ma Exponi nobis 1729. Mar 21. 12. Pro Can: Regul: in fede.

(d) *Ibidem:*

fterzom chodziło, albo były okazażą do rosterek i kłótni? „ *ut uniuersis Domini-  
 „ nici gregis Pastoribus, liberum iurium suo-  
 „ rum in illorum Diocesisbus exercitium serue-  
 „ tur ad amouendam quarumcunq; dissensio-  
 „ num ac litium occasionem* „ A te przy-  
 „ wileie według terminow prawnych od  
 „ Świętey Kongregacyi używanych nazywa-  
 „ ją się: *privilegia contentiosa* & *Jurisdictionem Ordinariorum impediencia*, albo przy-  
 „ wileie interessujące władzę Biskupow, iako  
 „ to na przykład: wyięcie od Jurydykcyi ich,  
 „ Tercyarzow na Świecie osobno żyjących,  
 „ i tym podobne. Powtóre. że według tey-  
 „ że Konstytycyi Klemensa XII. nie inne  
 „ zdanie i sąd o przywileiach interessujących  
 „ ma bydź formowany, jako tylo ten, który  
 „ z poprzedzających Benedykta XIII. praw  
 „ i Konstytycyi porządnie się dowodzi „ *de  
 „ privilegiis, exemptionibus, eam deinceps de-  
 „ cisionem ac iudicium habendum, quod siue  
 „ ex iure communi, siue ex Concilio Triden-  
 „ tino, siue ex Constitutionibus Apostolicis  
 „ siue alias, legitime habebantur: antequam  
 „ eadem litteræ ac declarationes ab eodem  
 „ Benedicto concessæ fuissent.* „ Potrzebie.  
 „ Inne zaś łaski, Przywileie, które ni-  
 „ kogo nie interessują; (*privilegia favorabilia,*) jako nie są wymienione w teyże  
 „ Klemensa XII. Konstytycyi, tak byuay-  
 „ mniey nie były naruszone i umnieyszone  
 „ nigdy przez pomienioną rewokacyą: i  
 „ lubo jest *clausula: quasi non emanassent,*  
 „ (*Constitutiones prædictæ*) lecz to każdemu  
 „ jawno

jawno, że ona ma się rozumieć (*quo ad privilegia contentiosa*) co do przywilejów interfluujących: bo (według generalney reguły) w *utmaczeniu Praw, Kanonow i przywilejów, bardziej mieć wzgląd potrzeba na przyczynę, okoliczność, i koniec, które przywiodły do tego Prawodawcę, a niżeli na same słowne wyrazy, czyli terminy prawne*: jako mówi S. Hilary. lib. 4. de Trin: i S. Tomasz 1. 2. q. 96. a. 6. i same Kanoniczne Prawo daie przyczynę wyrażając *in cap. de intellig: de verb: signif: quia non sermone res, sed sermo rei, debet esse subiectus*. Y przetoż dał się z tym nieraz słyszeć tenże Klemens XII. przez dekreta S. Kongregacyi Kardynałów osobliwie w Roku 1733. Januarii 21. kiedy od Kanonikow Reguły S. Augustyna supplikowano było u Świętey Kongr: czyli odpusty im nowo pozwolone i z Ołtarzem uprzywilejowanym przez Konstytucyą: *in sede* od Benedykta XIII. ustaia? i niemaia ważności, z przyczyn zaszeley rewokacyi? wyszła odpowiedź przez dekret od tychże Kardynałów, że o ważności tych odpustow i przywilejow wątpić nie trzeba. „ *An per moderationem, seu revocationem expressam Bullæ incipiens* „ *In sede favore ipsorum a Benedicto XIII. editam, indulgentie ipsis concessæ nec non* „ *privilegium Altaris, intelligeretur revocatum?* „ *Cui dubio responsum fuit ab Eminentissimis* „ *Patribus Negative: ex quo in narrativa Bullæ SS. D. N. (Clementis XII.) ad amoven-*

dam

„ *dam litium occasione ad terminos juris* „ *communis Benedicti constitutiones reduci as-* „ *seratur ac proinde PRIVILEGIA CON-* „ *TENTIOSA ac JURISDICTIONEM* „ *ORDINARIORUM IMPEDIENTIA* „ *revocari* „ Toż samo i w następującym Roku 1734. Apyła 30. na Kwirynale Pałacu Apostolskim od Kardynałów i Konsultorow S. Kongregacyi było zdecydowano, w podobney sprawie Braci Mnieszych, iako przywodzi Ilmus Secr: S. Congr: Indulg: w Kłędze w Rzymie tegoż Roku za Klemensa XII. drukowaney. Widzieć też można o tym sławnego Kanonisty, Naszego Zakonu Generała X. Bremonda, który żył za czasow Benedykta XIV. w Tomie VIII. Bullariusza Zakonu w Traktacie *de consensu Bullarum*.

Zkąd nieomylna wypada konkluzya, że owe wszystkie dwanaście Benedykta XIII. Konstytucye (wyiowrzy w nich niektóre nowo nadane *Przywileje Interessujące* przez Klemensa XI. rewokowane) co do innych łask, do tego gatunku *privilegiorum contentiosorum* niezmiarających są zawsze dla wszystkich Zakonnikow, Tercyarczow, i Bractw nienaruszone, ważne i prawne; *vim legis obtinent*.

Aże też i Konstytucya Nasza *Pretiosus* ( dla której się ta mowa wzięła) jest z liczby pomienionych dwunastu BENEDYKTA XIII. moderowanych Bull ezyli listow; tak więc o iey ważności są-

dzic

dzieć trzeba, iako i o wŹszytkich tych, pŹniefze S. Stolicy wyroki, dekreta, i reguły S. Kongregacyi kaŹa.

Byli jednak tak nieoŹwieceni a barziefy zawiefcią, i zloŹliwym uporem powodowani, ktorzy pod pretextem wzmiankowanej rewokacyi aby Źadnia Źwego, i zazdroŹci interes wykoñali; powŹstali na Zakon i prawnym iego przywileiom uwlaaczać, tamować one, i zwady gorŹzace poboŹnoŹ wiernych wŹczyniac poczeli; poŹtrzeŹliŹy to Stolica S. a to tenŹe Źam Klemens XII. wŹtrzymał zapedy, i zabiegł tych nieŹpokoynych glŹw burzom, w oŹsobney KonŹtytucyi na to: *cum Źicut 1733. Aprilis 10. (e) NiektŹrzy (MŹwi Oci c S.)*  
 „ *tę naŹszą rewokacyą zle, i przeciwnie, nie*  
 „ *tak, iako naleŹnoŹ prawna kaŹe, Źluma-*  
 „ *cząc, wiele zatargow i kłŹtni na Zakon*  
 „ *KaŹn: podniesli: i po rŹŹnych mieyŹscach,*  
 „ *Źadach naŹlepować nañ, i wywracać*  
 „ *przywileie, i prerogatywy prawnie przed*  
 „ *Bullą Benedykta XIII. przynaleŹzące, mia-*  
 „ *nowicie względem ProteŹŹŹy NajŹwiętsze-*  
 „ *go Sakramentu, i RŹŹańcowych, poczeli;*  
 „ *Źe zaŹ myŹ naŹza nie ieŹt, ani in-*  
 „ *tencya niebyła nigdy taka; abyŹmy taŹkom*  
 „ *i indultom, exempcyom, i przywileiom*  
 „ *Zakonowi Braci KaŹn: przed wspomnioną*  
 „ *Pretiosus KonŹtytucyą ŹuŹącym naymniey-*  
 „ *Źszą*

„ *Źszą krzywdę i przeŹŹad uczynili, przeto nie tylo*  
 „ *„dawne Klemensa VIII. Piusa, V. ale teŹ*  
 „ *„i ninieyŹszą Benedykta XIII. (Pretiosus)*  
 „ *„Z deklaracyą i wŹŹŹŹkiami kontentami*  
 „ *„w niey zawartemi, do pomienionych Pro-*  
 „ *„teŹŹŹy Źciągajęcimi Źię powagą ApŹŹtoŹŹką ap-*  
 „ *„probuiefmy, utwierdzamy, i ponawiamy, nie-*  
 „ *„naruŹŹzoney oraz ApŹŹtoŹŹkiefy mocy onym*  
 „ *„udzielamy, i zachowanie niezwiŹłoczne tego*  
 „ *„wŹŹŹŹŹkiefy nakazuiefmy, broniac gđziekol-*  
 „ *„wiek o tym Źadzić inaczezy, przez kogokol-*  
 „ *„wiek. &c.*

Cała wieć rzecz z przywiefdzionych dotąd Dekretow ApŹŹtoŹŹkich w naŹŹepuiefcych S. Kongregacyi i Kanoniflow regułach zawiera Źię, ktorych kaŹdy rozumny (chcac o tey Bulli Pretiosus i innych, bezŹŹronnie, i bez uprzedzenia Źadzić) trzymać Źię powinien: iako uczy wyŹey pomieniony X. Bremond Generał Zakonu w Źwoim Kanonicznym zbiorze przywileiow *in Tractatu de consensu Bullarum.*

*PierwŹŹŹa Regula* Ze co KonŹtytucya Pretiosus odnawia i potwierdza względem dawnych Przywileiow prawnie ŹuŹających, i przez (Romanus Pontifex) Klemensa XII. nierewokowanych; wŹŹyŹtko to prawem ieŹt, bađŹ to w przywileiach *interessuiących* kogo, bađŹ *nieinteressuiących*. Na przyklad gdy ta Bulla Pretiosus potwierdza Zakon trzeci, regułę i profesŹię onego; wyięcie teŹ *KlauŹtralnych Tercyarczow*

rzow od iurydykcyi duchowney i świeckiey iako i całego Zakonu naszego na Koneylium Lugduńskim i przez dwadzieścia pięć Konstytucyi Papielskich samey Stolicy Apostofskiej podległych: wszystko to obowiązkiem Kościelnego prawa jest, a ta reguła, jest według Konstytucyi dwóch pomienionych Klemensa XII.

*Druga Reguła* Co też Konstytucya Pretiosus odnawia i potwierdza względem przywilejów dawnych, lecz dla zasłużonych pierwey rewokacyi nieprawnie służących *iesli* to jest z gatunku *privilegiorum contentiosorum* interesiujących, to prawem iuz nie jest, lecz decyzya i sąd według dawniejszych porządnie *legitime* służących być powinien: chybaby późniejszy jeszcze był na to przywilej: iesli zaś to jest z gatunku *privilegiorum favorabilium* spokojnych, i nie interesiujących; natychmiast prawem jest, ważność przywileju mającym, *na przykład* co do pierwszego tey reguły punktu: mieli niedy Tercyarze nasi w domach prywatnie będący od Leona X. i od S. Kongregacyi pozwolony przywilej exempcyi od zwierzchności swych Pasterzow i iurydykcyi świeckiey byleby przy szlubiach i w habitach żyli, lecz potym był ten przywilej rewokowany od Stolicy Apostofskiej iako dowodzi Fagnanus, i Benedykt XIV. *lib. inst. Eccl. 20. num. 67.* Y chociaż tenże przywilej dawny odnowił i potwierdził w Bulli Pretiosus Benedykt XIII. nie jest on iednak prawnym i ważnym tam, gdzie nie-

niebył dotąd używany, ani dawnym zwyczajem wprowadzony: bo i po zasłużonych rewokacyach iesliby gdzie był zwyczaj exempcyi takowey, zabroniła nieraz Kongregacya S. (Concilli) dekretem, naruzać go i znosić: iako to pod Rokiem 1639. Decembra 23. in *Policastro. Est. 1695.* Mail c. in *Soanenſi* toż potwierdza Cardin. Petra (f) co zaś drugiego punktu teyże reguły tytze: *na przykład,* od czasow S. Katarzyny Seneffkiey poszło we zwyczaj przyjmować w młodych latach do habitu trzeciocy ustawy nazzey, w domach żyjących: lecz ten przywilej nietylo od S. Kongregacyi Roku 1616. generalnym dekretem był rewokowany, lecz i przez Konstytucye Zakonu na Kapitułach Salmatyenskiey 1551. Weneckiey 1592. Neapolitańskiey 1600. obwarowano, aby zbiały płci, co w domach prywatnie ma mieszkać, nieprzyimowano aż w latach czterdziestu: że zaś ten przywilej na wzor Klemensa VIII. odnowił tenże Benedykt XIII. pozwalając w Roku ósmnastym czynić profesyą i szluby i w teyże Konstytucyi Pretiosus na domowe nawet Tercyarki rozciągnął, pozwolił i stwierdził: aby i na świecie będący ludzie oboiey płci „wzorem teyże S. Tercyarki Katarzyny, i innych niezliczonych „od młodości Bogu służących i czystość „flu-

(f) *Apud Lucium Feraris Verba Tertiarii. edit. an. 1770.*

„flubuiących (że dobrze iest według wyro-  
 „ku Ducha S. nożącemu iarzmo od młodo-  
 „ści swoiey) Mogli tych przykładow i szcze-  
 „ścia naśladować „ pozwolił im to z tych  
 pobudek świętych, tenże Święty Ociec:  
 ten więc przywilej, że nie iest z gatunku  
*interessuiących (ex privilegiis jurisdictionem  
 Ordinariorum impediētibz)* i spokojnie  
 wszędy praktykowany dotąd. iest prze-  
 to ważnym i niewątpliwym prawem. Y lu-  
 bo Benedykt XIV. w Kńedze swey *In-  
 stitutione XXIX. Eccl: pag: 65. i de Synod:  
 Diac:* różne o tym S. Kongregacyi i Apo-  
 stolckie Dekreta przywodząc, według po-  
 politych pisze Praw: nie śmie iednak w par-  
 tykularnych okolicznościach nic nikomu  
 uwłaczać, iako sam niżey zeznaie „ *Si-  
 quidem eam mentem nunquam habuimus, ut  
 aliorum privilegia, licet minima, de medio  
 auferamus. Sed tantum ut potestatem Ordina-  
 rii tueamur.* „Przełoż więc iako tenże Bene-  
 dykt XIV. żadney (prócz dekretu S. Cong-  
 regacyi in Jannu: 1749. potwierdzenia)  
 inney Bulli czyli Konstytucyi niewydał  
 dla ubliżenia przywileiow Tercyarzom  
 szczegulnie Zakonu naszego służących, tak  
 też i w Kńęgach swoich iako mądry Doktor  
 nic służnego uiąć nikomu niechciał. Podo-  
 bnie też lubo i od S. Kongregacyi *de Pro-  
 paganda fide* nypóźniejsza w Roku 1763.  
 wyszła instrukcyja odmienna nieco dla  
 Tercyarzow w domu żyjących: niema ied-  
 nak ona waloru w tych Kraiach, gdzie

Ko-

Kościół S. zupełney używa wolności i kwi-  
 tnie Religia panująca, bo ta instrukcyja wy-  
 dana tylo iest do Hibernii, i innych Państw  
 Dyflydeńskich i Syzmatyckich dla Missio-  
 narzow i Tercyarzow mało wolności w  
 religii i przywileiach swych mających.  
 Na koniec dla rozwiązania wszelkich za-  
 rzutow, i trudności zachodzących na przy-  
 wileie nasze, lub Tercyarskie, tey się reguły  
 generalney z Konstytucyi, Apostolckich  
 trzymać należy, którą po Innocentym  
 IV. wielu utwierdziło Papieżow „ to iest:  
 „ że żadne dekreta Apostolckie pod iakimi-  
 „ kolwiek bądź terminami i słow wyra-  
 „ zami, i iakiekolwiek przywileiow uwol-  
 „ czenia zamykające (*etiam mendicantium*)  
 „ kiedykolwiek na potym wychodzące: ni-  
 „ gdy nienaruszają i przesądu Zakonowi  
 „ nieczynią, iesli wyraźney wzmianki w  
 „ tych dekretach nie będzie albo Zakonu,  
 „ albo *Generata onegoż*, albo przywileiu nam  
 „ służącego „ chybaby (iako uważa  
 Bremond) wola Prawodawcy z innych  
 miar znana, do tego obowiązku nakłania-  
 ła: *Si de mente legislatoris liquido con-  
 stet.* *In Traktatu de Consensu Bullar:  
 Tomo VIII. Tit: 1. q. XI. pag. 76.*

Trzecia Reguła, Cokolwiek taż Kon-  
 stytucyja *Pretiosus* nadaie, i stanowi  
 względem przywileiow nowych, te podo-  
 bnie iesli są z gatunku przywileiow *inte-  
 ressuiących*, nie będą ważne, ani są  
 prawne; bo *quasi non emanassent, nec  
 illis in foro conscientiae possunt Regu-*

*lares uti.* Mówi Klemens XII. w Bulli wyż rzeczoney. Jesli zaś te *nowo nadane*, nie są z gatunku *przywileiow interesujących*, są natychmiast ważne, prawne, i nienaruszone według przywiedzionych wyżey dekrétow S. Kongregacyi.

*Przykład do pierwszego Punktu.* Mie-li nowy przywilej Tercyarze nasi w domach mieszkający brać Komunią wielkonocną w Kościołach Zakonu Kazn: bez dependencyi od zwierzchności Pasterzow własnych, pozwolony od Benedykta XIII. w teyże Bulli *Pretiosus*. Już ten *przywilej* po rewokacyi zasłzey od Klemensa XII. iako *interesujący* zwierzchność duchow-ną, prawem być niemoże. Przeciwnie zaś (co do przykładu drugiego punktu) po-zwolił tenże Benedykt w teyże Bulli, Tercyarkom po domach mieszkającym, iesli-by w habicie sposobność mieli chodzić, aby nosili *Velum* albo *zastone* białą na głowie, *Sottogola* czyli *zatyckę* białą, tak-że na pierśiach, i *Patientiam* to jest *Szkaplerz*, według zwyczaju Tercyarek w zgromadzeniu mieszkających: ponieważ tedy przywilej takowy nie jest *interesującym* Zwierzchność Pasterzow, jest więc ważnym, prawnym i nienaruszonym. Jesliby zaś (po-dobnie nadał tenże Ociec S.) niemogli całego habitu Tercyarskiego nosić bez przeszkody: dofyć mają częśćkę jego pryncypalną, to jest Szkaplerz miec na sobie, z równym Braterstwem i ucze-  
stnictwem

stnictwem łask, i skarbow duchownych całego Zakonu: tak jako niegdy z przepi-su Leona X. i Świętey Kongregacyi pod Rokiem 1616, Cały nosząc habit w pry-watnych Domach uczestnikami tychże łask byli. A że, i ten *Przywilej* nie jest żadnego *interesujący*, więc o ważności onego według wspomnionych nieraz dekrétow watpic niemożna, jako i o innych podobnych.

Z tych Reguł, i innych w teyże mierze według prawideł Konfitytucyi Apostolskich, dekrétow SS. Kongregacyi, zdania Kano-nistów, i zdrowey oraz krytyki przepisa-nych i podanych, następujące wynikają *niewątpliwe*, o obliwie dla Tercyarzow oboyga płci świeckich *przywileie*, z tych znaczniejsze przyłączam.

*Pierwszy Przywilej*, Ze Tercyarze oboiey płci w domach nawet żyć mający, wraz po przyięciu całego habitu, albo też szkaplerza, są częstkami istotnemi tegoż Zakonu, w stopniu prawdziwego braterstwa, i powinowactwa w Duchu sci-ślego, jako i co do Prawa i uczestnictwa wżyzftkich ogulnie łask duchownych, i zasług, składających się z członkow wżyzftkich trzech Zakonow Dominika S. tak w Kościele *tryumfującym* jako też i *woinującym* będących. w *Pierwszym* związku mają z zasług Przodkow swoich ściśle uspolonych z sobą, ufność, opiekę, pomoc, i wstawienie się za sobą, jako za współ Bracią na ziemi: w *drugim* zaś związku, Sy-nowskie

nowskie dziedziczą prawo do dóbr całego Zakonu i skarbow jego duchownych w zaślugowaniu i pomocy wzajemney na godne owoce żywota wiecznego, a to w przywilejach wiecznych, odpustach, łaskach, modłach, pracach, umartwieniach, nieśpaniu, postach, ofiarach świętych: i w wszystkich dobrych uczynkach, za któremi idzie łaska Boska i żywot wieczny. *W Kościele zaś tryumfującym* mają ofobliwszą nadzieję w zaślugach tychże Świętych Braci i Siostr swoich do przyszłego z niemi w Niebie królowania; a na dewszystko w miłosierdziu i opiece Nieba i ziemi Królowey, która jak cały Zakon za pomocą swoją ufundowany, tak i Tercyazrow jego do siebie nabożnych łaską swoją Macierzyńską wspierać, i do chwały Syna swojego doprowadzać nieprzeście, podług niezliczonych tego przykładów.

*Drugi Przywilej* z pierwszego wynikający jest uczestnictwo nie tylko *misyjowych* Odpustów Kościołom naszym pozwolonych, ale też *Personalnych* ogólnie samym Osobom Zakonnym służących, od Leona X. Klemensa VIII. Benedykta XIII, a nayostatniey od Klemensa XIII. Roku 1763. nadanych.

*Odpusty miejscowe*, jakie są? Za co? i kiedy się dostępują po Kościołach naszych? masz o tym informacją dostateczną w drugiej Części tej Książki, w Kalendarzyku §. 9no.

*Odpusty*

*Odpusty Personalne*, wszystkim generalnie Osobom Zakonnym, a zatym i Tercyazrom od Pawła V. w przerzeczony reformie Roku 1606. nadane, te są w ofobliwości.

*A nayprzód.* „Každy porządnie z rąk Przełożonego lub od mającego zlecenie na to przyimujący *Sukienkę Zakonną*, i w ten dzień szczerze pokutujący, przy Sakramentach Spowiedzi i Komunii ma *Odpust zupełny*. W dzień Profesyi pokutującym także przy tychże Sakramentach *Odpust zupełny*. Na każde pryncypalne i Uroczytsze Zakonu Święto przy pomienionych Sakramentow przyięciu, jeśli się modlić na Intencyą Kościoła Świętego będą, to jest: za całość, podwyższenie i uszczęśliwienie onegoż, za zgodę Monarchow, i Xiążąt Chrześciańskich, za wykończenie Herezyi, nawrócenie niewiernych, i grzesznikow, mają *Odpust zupełny*. Jeśli w godzinę śmierci Sakramentami Świętymi Opatrzony, albo gdy tych nie mógłby przyiąć i dostać, jeśli przynajmniey (z chęcią spowiadania się) skruszony serdecznie Nayflodsze Imiona w uściech lub w sercu mając schodził z tego świata *Odpust zupełny*. Celebriującym Mszą pierwiafkową, czyli *Prymicye*, i słuchającym onych nabożnie, i Sakramentami posilonym *Odpust zupełny*. Także którzy za błogosławieństwem i pozwoleniem Starszych przez dzieśięć dni na ofobności

L  
ducha

„ ducha, dalecy od interesów i obcowania z światem na Bogomyślności przetrwiaią, rozmyślaiąc o przedniejszych tajemnicach Wiary S. o dobrodzieystwach Boskich, o rzeczach ofstatecznych, o meyce Jezusa Chrystusa, i co dzień przez godzin dwie przynajmniej, takową Medytacją odprawuiąc, modlitwy też ustney przy aktach strzelitych nieopuszczaiąc, Spowiedź takż, czy to generalną czy też roczną, lub ordynaryiną odprawiają, w szczerey pokucie i przedsięwzięciu Komunikuiąc lub celebruiąc, dostępią za każde takowe *dziesięciodniowe* rekollekcye *Odpustu zupełnego*. (którzy zaś maią późniejsze pozwolenie na dni 8. jako to w Zakonie S. Franciszka od Alexandra VII. tegoż dostępią odpustu) „ za wizytę takż Oltarzow w Kościołach swoich, czyli za odprawienie stacyi modlący się za wykorzenienie Herzyi, za Kościół S. i dalsze jego intencye, takiego dostępią odpustu jakoby peregrynowali do Rzymu i tam obchodzili pomienione stacye w dni naznaczone „ (Dni zaś tychże stacyi, lubo w Rzymie wielka jest liczba, jako rejestru ukazuią w Księgach lub tabellach drukowanych, lecz nie we wszystkie dziś pomienione dni (*extra Romam*) możemy dostąpić w Kościołach jakichkolwiek Odpustow Stacyi Rzymskich. Albowiem po zaszyłym generalnym dekrete Innocentego XI. w Roku 1678. Marca 7. *Delata scapius* więcey od lat stu, już nieśluzą więcey

cey żadnym Zakonom i Braństwom, jak tylo we dni położone w Rzymskim Mszałe, jako i Benedykt XIV. znać daie o tym w Bulli *ad Romanum*; przetoż lubo się widzieć daią, w Księgach, lub na tablicach obszerne odpusty, i liczne dni, jako nie są one zmyślone, tak były ważne do pomienionego dekretu, dopioro jednak nie wszystkie z nich śluzą, (których tabelle masz w drugiej części) inne w Rzymie tylo, a nie zaś indziej, ważą i pomagaią. Tegoż odpustu stacyi Rzymskich naszemu Zakonowi Braci i Siostram pozwoił najpierwey Juliusz II. *pięć Oltarzow* wizytuiącym lub jeden, gdzie więcey niema (T. VII. Bull: pag: 114.)

Jest i innych wiele Odpustow dla Osob Zakonu naszego pozwolonych, jako to: za wyznanie pokorne win swoich czasu Kapituły Starszych, na którey zwykli się oskarżać Bracia z niedoskonałości swoich; duchowną takż Komunią i ćwiczenie się w cnotach stanowi przyzwoitych, *Odpustu lat trzy i tyleż czterdziestnic*. Za nawiedzenie, o którymkolwiek czafie swojego, lub cudzego Kościoła i zmwowienie w nim pięciu *Oycze nasz*, i tyleż *Zdrowaś Marya* przed jakimkolwiek Oltarzem. *Odpustu lat 5. i tyleż, czterdziestnic*. Za półgodzinową, co dzień przez miesiąc cały medytacją i odprawioną w ostatnią Niedzielę Miesiąca *Spowiedź, Odpustu lat 60. i tyleż czterdziestnic* z nadania Pawła V. *Tom. VII. Bull. pag. 114.* Takż za *Spowiedź i Komunią w dzień*

dzień Anniwersarzow, których 4. do Roku mamy, i zmowienie pod czas ich (jesli czas posłuży) *Officium* za umarłych *Odpust* zdawna zupełny.

A tych wśzytkich, ba i innych, tu nie zupełnie dla krótkości zebranych *Odpustow* Tercyarze nasi uczestnikami się stają, raz, dla ściślego z całym *Zakonom* w duchu spojenia, powtóre, że *Stolica* *Apostolska* nadając te *Personalne Odpusty* *Zakonowi*, rozciąga one wyraźnie w *Bullach* swoich i do Tercyarzow.

*Trzeci Przywilej*, z pierwszego takż wynikający, że Tercyarze nasi prywatnie nawet po domach mieszkający, nie tylko są uczestnikami Łask, i *Odpustow* *Zakonowi* swojemu służących, ale też równie z nami są przypuszczeni do *Kommunikacyi* *Przywileiow* z *Zakonami Mendicantium*, albo żebrzących, a ofobliwie z *Zakonom* Świętego *Franciszka Serafickiego*, dla powziętej od wieków *Filadelfii* i ściślejszy między *Patryarchami* przyjaźni.

Uczestnictwa tego dozwolił najpierw *Bonifacy IX.* w Roku 1402. In *Bullar: Ord: Tom. II. pag. 438.* *Syxtus* potym *IV.* przez podwóyną *Konstytucyą* jedną, w Roku 1474. *Tom. III. pag. 518.* drugą w Roku 1479. *ibid. pag. 580.* Toż samo potwierdzili, *Innocenty VIII.* 1489. *Alexander V.* Roku 1501. *Juliusz II.* pisząc *Breve* do *Biskupow* *Hiszpańskich* na proźbę *Ferdynanda* *Króla* Roku 1509. *Leon X.* we dwóch *Konstytucyach*, jed-  
dneý

dney, Roku 1513. *Tom. IV. pag. 298.* w drugieý, Roku 1519. *ibid. pag. 385.* *Juliusz III.* w *Bulli In Sacra. Tom. V. pag. 15.* i *Urban VIII.* już po *Pawła V.* czasach, to jest: w Roku 1625. w *Bulli In plenitudinem.*

Podobnymże *Przywileiem* wzajemney *Kommunikacyi* z nami i innymi szczyci się *Zakon Seraficki* z nadania wielu *Papieżow*, ofobliwie *Pawła III.* *Klemensa VIII.* i *Benedykta XIII.*

Jako zaś *Kommunikacya* ta ma się rozumieć, i do których się rozciąga *Przywileiow*, że nie jest to celem pisania tu, ciekawego czytelnika po wiadomość o tym do *Kanonistow* i *Teologow* odsyłam, mnie dość namienić to, co pisze *Donatus*, że w *Kommunikacyi* takowey, aby zawodu nie było jakiego, zawsze trzeba uważać proporcýą stanu i wymiar okoliczności oneý dozwalających, lub brojących.

*Czwarty Przywilej*, że Tercyarze (jako w łaskach duchownych uspoleni z nami) są uczestnikami rozgrzeszenia czyli *absolucyi* tak *Sakramentalney*: jako też *generalney*: a to od *Syxtusa IV.* dla *Zakonnikow* najpierw raz w życiu, drugi raz przy śmierci pozwoloney. Naszemu zaś *Zakonowi* w pierwiastkach od *Grzegorza IX.* udzieloney. Dla Tercyarzow zaś naszych obojey pći od tegoż *Syxtusa IV.* Nie tylo słownie (*vite vocis oraculo*) ale też na piśmie (*per Bullam plumbeam*: o czym patrz w *Bullario Ord: Tom. VII. pag. 109. & 110.*) wieknieście pozwoloney, aby mogli

być rozgrzeszeni w życiu i przy śmierci od wszystkich klątw i censur Kościelnych, i od jakiegokolwiek bądź kary, ogólnie, lub szczególnie, z praw, lub od Osoby zaciągnięney i ogłoszoney, od wszystkich też wotow, juramentow, przestępstwa, krzywoprzysięstwa, złamania postow, zaniedbanych pokut naznaczonych, przestąpienia Praw, Regul, i napomniennow Starszych swoich, opuszczenia godzin Kanonicznych, i od jakiegokolwiek bądź występku, excessow, (o któreby u Stolicy Apostołskiej pomocy zasięgać potrzeba było) od tych wszystkich rozgrzeszenie mieć mogą. Nawet Nowicyuszowie i Nowicyuszki, jeśli przy śmierci przynajmniej, profesyi uczynić niemogli, a jeśli z chęcią i pragnieniem teże profesyi z tego świata zchodzili, są uczestnikami tegoż przywileju, odpustow i rozgrzeszenia. Tenże przywilej Zakonowi całego od tegoż Syxtusa IV. przez dwie Konfytucye pozwolony, in Bull: Ord: pag. 620. T. VI. Juliusz II. w Bulli *Exponi* Roku 1510. Febr: 27. pag. 264 T. IV. na wszystkich Przełożonych Zakonu rozciągnął, aby wiecznymi czasami mocy takowej nawet (*in Casibus Bullæ Canonæ*) mogli użyć, kiedykolwiek potrzeba tego wyciągała nad Zakonnymi Osobami: owszem S. Pius V. w Bulli *Romani Pontif:* Roku 1571. Julii 21. stwierdzając te przywileje, nadał takową moc Przełożonym Zakonu nad Bracią swą w rozgrzeszeniu i dyspensie, jaką mają, Biskupi nad swym duchowień-

stwem

stwem od Koncylium Trydentkiego pozwoloną. Sefs. XXIV. cap. VI. Co i Benedykt XIII. potwierdzając w Bulli *Pretiosus*, wspomina Antecessorow swych podobną władzę nadających, jako to Grzegorza IX. Innocentego IV. Alexandra IV. Klemensa IV. Bonifacego VIII. i innych; oraz przydaie: *exceptis iis, quos Sixtus IV. Et Julius II. excipiendos fore voluerunt* (f) Tegoż przywileju, lubo Tercyarze *Klaustralni* są w równym uczestnictwie, Tercyarze jednak świeccy, w proporcjonalnym, to jest: według miary stanu swego, a to w niektórych czasach, i przypadkach, w których i inni świeccy ludzie mogą mieć rozgrzeszenie, lub dyspensę od Spowiednikow Zakonu naszego. Co zaś do censur Kościelnych, wiedzieć trzeba, że według ostatniego Generalnego dekretu Klemensa X. *Superna magni* Roku 1670. Junii 21. mogą abfolucyą mieć od Zakonu, jako świeccy ludzie, tak i Tercyarze *domowi*, lecz tylko, *quo ad forum internum* nie zaś, *quo ad forum externum*. To jest, że te rozgrzeszenie od censur Tercyarzom, i innym dane przez Zakonnikow będzie tylko [ważne, wewnątrz co do sądu Boskiego, i na sumieniu uwalniające, nie zaś zewnątrz, co do sądu Zwierzchności Kościelney, i od podległości

N 4

(f) *Scilicet, exceptis imo conspiratione in Rom: Pontif: 2do Hereticis relapsis. 3tio Schismaticis. 4to Si literas Apostolicas falsificaverint. 5to Si ad infideles prohibita attulerint. Const. Ord. cap. XIV.*

ści oneyże niewymijające. Y chociażby byli, co do oka Boskiego (mówi tenże Klemens X.) rozgrzeszeni, powinni jednak, co do oka ludzkiego za takich się okazać, jakimi są Zwierzchności Kościelney poczytani. A ztąd cała różnica jest *władzy* Zakonu nad członkami swemi *rozciągającey się*; to jest: że ci, co są w *Klasztorach*, mogą ze wżyskiego prawie mieć rozgrzeszenie od Zwierzchności Zakonney, tak *zewnątrz* jako też i *wewnątrz*. Ci zaś, co są w domach na świecie żyjący, mogą być rozgrzeszeni, lecz tylko, *quo ad forum internum* czyli *wewnątrz* i na sumnieniu, a to w okolicznościach i przypadkach Spowiednikom wiadomych. Jak *pierwsi* tak i *drudzy* w godzinę śmierci w równym zostają stopniu i uczestnictwie, co do rozgrzeszenia i łaski Zakonowi całemu pozwolonych. że zaś pomieniona *absolutya* dwoiako się dawać zwykła, raz przy każdej Spowiedzi przed rozgrzeszeniem Sakramentalnym od każdego *Kapłana*; powtórnie zaś oprócz teyże Spowiedzi w pewne czasy, czy to przed, albo po Spowiedzi, a to od *Przełożonych* Zakonu z obszerną władzą. Przełoż i Tercyarze oboygą płci na świecie będący, jako są współuczestnikami łask i zasług duchownych, tak też nie tylko do *pierwszey*, lecz i do *powtórney*, a tey generalney *absolutyi* przyięcia są zdolni; i oney dostąpić mogą w proporcya, i według przyzwoitości stanu i kondycyi swey, albo będąc przytomni w Kościołach naszych, kiedy się dla wżyskich

kich

kich Zakonnikow daie w Chórze po *Jutrzn* w niżej położone Święta, albo też otrzymać ją mogą od Kapłana tegoż Zakonu w te same Święta Uroczyste, a oobliwie w godzinę śmierci, którey na ten czas wielce pragnąć powinni; bo tak jest ona uprzywileiowana od Stolicy Apofolkięy, a oobliwie od Leona X. że na niey przywraca się sukienka niewinności na Chrście S. wzięta. Y nie tylko cztery razy do roku, jako pierwey był nadał, pomieniony Leon X. lecz we wżyskie uroczyste Chrystusa Pana i Matki Jego Święta może być udzielona tak Zakonnikom, jako też i Tercyazom obojey także płci rzeczona *absolutya generalna*: jako tenże Leon X. deklarował według świadectwa sławnych Doktorow wielu, oobliwie *Mirandy* Zakonu Braci mniejszych *Tom. II. manual: q. 83. S. Donata* Teologa i Kanonisty Zakonu naszego *Tom. III. Trařt: V. q. 51. pag. 68.* Uroczystości zaś, w które się dać może, są te: nayprzód Chrystusa Pana: jako to Narodzenie, Obrzezanie, trzech Królow, wielki Czwartek. Wniebowstąpienie, Zesłanie Ducha S. Trójca Nayświętsza, Boże Ciało i Przemienienie Pańskie. W Uroczystości zaś Nayświętszey Maryi Panny, jako to Gromniczney, Zwiastowania, Nawiedzenia Elżbiety, Wniebowzięcia, Narodzenia, Nayświętszego Jey Różańca, i Poczęcia Niepokalanego. W święta takż Zakonu może się dać, jako to na Święty Dominik, Tomasz, Wincenty, Katarzynę Senesńką &c. Takż na Uroczystość wżyskich SS. całego

całego Kościoła, jako też i Zakonu &c. *apud P. Donatum ibidem.*

*Piąty Przywilej*, że Tercyarze nasi czyniący profesyją przed śmiercią, chociażby nieskończywszy roku próby, dostępują *Odpustu Jubileuszowego*, i przez przyjęcie abolicji generalnej (jako się rzekło) od Kapłana Zakonu, lub od innego (gdzieby naszych nie było) przywraca się im stan niewinności: jako nieraz *Stolica Apostolska* pozwoliła. A osobliwie tenże *Jubileuszowy Odpust* od Świętego Piusa V. pozwolony Zakonowi naszemu jest, przez *Bullę Summi Sacerdotii Roku 1570. in Bullar: Ord: Tom. V. pag. 249.* Którego Odpustu są uczestnikami i Tercyarze nasi, jako nierozdzielni w łaskach duchownych z drugimi również profesjami tegoż Zakonu; jako ich *Leo X. Alexander VI.* zaszczytli: o tym przywileju mądrze twierdzi *Benedykt XIV. De Synodo Diac: lib: 13. cap. 12. §. 6.* że jako on naruszonym nie jest od *Grzegorza XIII.* tak ważnym po dziś dzień został, co do uczestnictwa pomienionych łask, odpustów, i zasług Zakonu, *non vero ad vindicandam Monasterio dotem:* jako nieraz decydowała *Święta Kongregacya Concil: ibid.* Tenże sam *Benedykt XIV.* przywodzi dekret teyże *Świętej Kongregacyi Roku 1606. Marca 2. dany* „Ofoby Tercyarzkie nie „podpadają pod dekret Świętego Syno „du Trydenckiego, względem Roku „próby, i mogą profesyją przed skończonym Rokiem uczynić, jeśli z reguły

fwey

„fwey niemają wyznaczonego teyże pro „by roku „, a to według upodobania własnego i starszych Zakonu swego, co i w regule naszych Tercyarzow wyraźnie stanowi *Innocenty VII.* Profesyja jednak (o której mówimy) w godzinę śmierci uczyniona, choćby z przyłączeniem szlubow pośluszeństwa, czystości &c. jeśliby przyszło wyzdrowieć, nieobowiązuje, i nie wprowadza obligacyi do zachowania tychże szlubow; bo do ważności takowej profesyi, trzeba powtórnie ją czynić w ręku przełożonych Zakonu; lub mających zlecenie na to, jako uczy prawo i doświadczenie. Jeśli zaś pomieniona Profesyja bez żadnych szlubow w godzinę śmierci czyniona była na Regułę tylo Tercyarzką: gdyby do zdrowia przyszło, nie trzeba jej powtarzać, ani o ważności wątpić; bo niema na to prawa, ani przyczyn do prawności przynależących względem teyże profesyi, jako nieczyniącey odmiany istotney stanu, i obowiązkow.

*Szofsty Przywilej*, który mają Tercyarze nasi na świecie w domach będący grześć się w Kościołach Zakonnych, w Habcie, z Bracią tegoż Zakonu. A ten przywilej nie tylo od *Syxtusa IV.* przez dwie Konstytucye, *in Bull. Rom. & Ord. Tom III.* lecz i od *Koncylium Laterańskiego XVII. Sefs. XXI. sub finem*, i od *Leona też X.* przez dwie takież Konstytucye *ibidem* otrzymaney. Co potwierdziły nieraz liczne *Święte Kongregacyi*

grzegacyi *Conc. Trid.* Dekreta, osobliwie w Roku 1615. Xbris 11. w Roku także 1616. *Decembris 20. in Bull. Tom. VII. pag. 258.* i Roku 1727. od Benedykta też XIII. *in Bull. Ord. Tom VI. pag. 625.* a nayostatniej w Roku 1763. Święta Kongregacya *de Propag. Fide* Januarii 16. *apud Lucium Ferr.* edit. anni 1770. *verb. Tert. & Sepult.* Ten zaś przywilej słaży im, z przyczyn nieoddzielnego uczestnictwa w pomocy doczesney i wieczney równie z nami. Mogą jednak pomienieni Tercyarze obojey płci obracć pogrzeb w innych Kościołach, zwłaszcza gdzieby naszych w bliskości nie było, a jesliby bez obrania sepultury zespolitego dla się grobu, to jesli nie w Zakonnym, tedy w Parafialnym mogą się pogrzebsć Kościele, jako tenże Leon X. pozwała i pomienione Świętey Kongregacyi Dekreta.

Co się zaś tycze udzielenia ostatnich Sakramentow; Tercyarze nasi w domach mieszkający pospolitego prawa trzymać się powinni; bo lubo od Benedykta XIII. wyięci byli od tego, przez Następę jednak są przywróceniu do pierwszego stanu, i w jednymże dziś są stopniu z innemi świeckimi ludźmi, oprócz samey Spowiedzi, która jako każdemu z świeckich, i każdego czasu jest wolna u Zakonnych Osób (według ostatniego dekretu generalnego od Klementesa X. *in superna*) tak osobliwie Tercy-

rzom

rzom, jako ich naybardziej w tym ostrzeża i ubespiecza Leon X. w pomienionych dwóch Bullach *excepto Penitentia Sacramento*; przetoż jako każdego czasu są powinni Tercyarze nasi, przed Kapłanem Zakonu swego Spowiedź odprawiać, tak osobliwie w godzinę śmierci dla przerzeczonych łask i przywilejow, dostąpienia Odpustow starać się powinni o to: a jesliby zrzęcznieści nie było mieć Kapłana Zakonu, natychmiast każdy Kapłan może udzielić pomienione rozgrzeszenie i odpusty.

Ostatniego także Pomazania, i Wiatyku na drogę wieczności, czyli Kommunii Nayświętszey, jako Zakonnicy bez żadnego dokładu od kogokolwiek, udzielić mogą Zakonnym i świeckim w Kłasztorach własnych *przypadkiem* nawet będącym (według Koncylium Trydent: i ostatecznych Dekretow Rzymskich za Benedykta XIV. w R. 1751 zaszłych) tak też i Tercyarzom swoim by też za Kłasztorem będącym w tychże Sakramentach uśłużyć mogą, *in casu* jednak *necessitatis*, gdy usługi tey od własnego Pasterza mieć nie można, a potrzeba wyciąga tego.

Z okoliczności wyznaczonego dla Tercyarczow pogrzebu po Kościołach Zakonnych, aby kto nierozumiał, że onych do obierania sepultury, jesli nie przymuszamy, to przynamniej namawiamy, a przez to w ciężkie kary i kłatwy Papieskie popadamy, wiedzieć trzeba; że inna rzecz jest namawiać kogo na co, a inna, przyzwolność mu do tego, albo obowiązek jaki przed oczema stawiać, a jeszcze z nakazu  
Zwierzchno:

Zwierzchności, albo urzędu, tak dysponującego. Nie namawiamy my Tercyarzow naszych do obierania sepultury u siebie, ale tylko prawo przyzwoitości, albo jus sepulchri, które u nas mają i mieć powinni, onym przypominamy, a to nie z własnego domysłu, lecz z woli S. Stolice Apostolskiej mieysca pogrzebu dla Tercyarzow po Zakonnych Kościołach wyznaczającej. Nie podpadamy zatem w tey mierze najmniejszey kłatwie i karze Kościelney, owszem, gdy Tercyarzow, gdzie grzebsć się mają, ostrzegamy, włożonych na się od Pasterzow Kościoła, na to obowiązkow wiernie dopełniamy. Tak bowiem wyraźnie Syxtus IV. Papież w *Bulli* swoiey: *Regimini, in Bull. Ord. T. III. pag. 518.* Nayprzód Zakonowi naszemu dany, i w drugiej uniwersalnie na oba (SS. Dominika i Franciszka) Zakony podpisaney: *Sacri Prædicatorum & Minorum Ordines &c. in Bull. Ord. Tom III. pag. 578.* ex motu proprio mówi zaleca „że zaś niektórzy do pomienionych Zakonow ofobliwszy pobożności mające „affet pragną, siebie pogrześć po Zakonne „mu, albo w habicie Braci *Kaznodziejow*, „lub Braci *mnieyszych*, albo też w habicie trze „ciey uftawy od pokuty oboygą tychże Zakonow; a w tey chęci i dyspozycyi będąc, „że przed śmiercią częstokroć o pomieniony, „który z tych, upraszają habit: postana „wiamyż więc, aby przełożeni pomienio „nych Zakonow czy to sami przez się, czy „to przez kogo innego z Braci swego Zakonu (nie zaś przez inną jakieykolwiek „bądź dostojności i Prelatury osobę) pomieniony

„mieniony habit proszącym offerowali, „którzy także tę oddając fukienkę, opowiedzieć powinni są, że przy Kościołach „Braci tegoż Zakonu, których habit przy „miał, siebie też po zeyściu swoim pogrześć mają „qui prædictum habitum recipientibus declarare teneantur, apud Ordinum Ecclesias sepeliri, in eorum obitu, quorum habitum suscipiunt. Ordinariorum etiam sub censuris prohibitionem, locorum in contrarium edita non obstante, quas quo ad hoc modificamus. Poty Syxtus IV. toż samo Leon X. przez dwie wyż rzeczony Konstytucye, i inni Papieże, a osobliwie Benedykt XIII. stwierdzili: liczne oraz S. Kongregacyi *Episcoporum & Regular: negotiis præp:* dekreta uftanowiły, osobliwie w R. 1615. „aby Zakonnicy bez żadney od kogokolwiek przeszkody, ciała tychże umarłych w fukience Zakonney, processjonalnie (*recto tramite*) „w przytomności, lub nieprzytomności Pa „rocha, mogli prowadzić do swoich Ko „ściołow „ *Rota die 11. decembris anno 1615. Anton: Card: Gall: L.S.V. Theat: Secr:* Inne teyże S. Kongreg: o tym dekreta. przywodzi *Barbosa Sammuellus &c.* i inni. Do woli to jednak umierających jest, obracć lub nie, pogrzeb u pomienionych Zakonnikow, zwlaszcza gdy niema do tego zrzęčnosti, albo inna przeszkadza okoliczność: jako wspomniony Leo X. w swych Konstytucyach deklarował. *Dum intra & Nuper.*

Umierającym zaś w habicie Zakonnym albo Tercyarskim od Zakonnikow poświęconym, Klemens IV. naypierwey pozwolił odpuszczenie trzeciey części grzechow; co też

też i Mikołaj III. Urban V. Alexander VI. potwierdzili, Leo zaś X. nowo nadał *odpuść zupełny*, pozwalając nawet tegoż odpuściu nie tylko umierającym w tymże habitcie, ale też i starającym się o to, aby po śmierci w nim pogrzebieni byli, dosyć na tym mając, aby był od Zwierzchności Zakonnej uproszony, chociaż nie włożony na proszącego, lecz aby przy sobie w godzinę śmierci miał. Niedostępują zaś tych odpuśćtów i łask, którzy tenże habit Zakonny lub Tercyarzki, albo swoim domysłem, bez dokładu i pozwolenia Starzszych wdziewiają, albo od tych, którzy niemają mocy udzielić, biorą, jako tenże Syxtus IV. i Leo X. ustanowili. Do uczestnictwa, więc tak pożądaných łask (nie tylko Tercyarzom, lecz i innym wietnym Chrystusowym służących, którzyby w tej S. sukience przed obliczem Boga Sędzięgo w zaślugach Zakonnych, stanąć pragnęli) potrzeba dokładu Przełożonych Zakonu, którzyby lub przez się, lub przez innego z Braci swej przyoblekli, tego żądających szczęścia: a jesliby ciężkość choroby niedozwoliła za życia, aby od Zakonu byli przyobleczeni, po śmierci przyodzieni być mogą, to tylko pamiętać trzeba, że gdy nie w Zakonny, lecz w *Tercyarzki* habit chory, lub umarły przyodziewa się, bez kaptura białego ten być powinien.

*Siodmy Przywilej*, że stan Tercyarzow naszych jako jest Zakonem prawdziwym według wyroku Benedykta XIII. *in Bullario Ord. Tom. V. pag. 623.* tak też różnicę ma z godności i szacunku swęgo, od Bractw jakichkolwiek; starzeństwo

oraz

oraz i precedencyi nad wszystkie Konfraternie, i Archikonfraternie, a to według innej Konfytucyi tegoż Benedykta XIII. (*ad nostram audientiam*): ta zaś precedencya służy Tercyarzom: nie tylko za Krzyżem Zakonu Kazn: ale też (gdzieby porządne według reguły zgromadzenie mieli) i za Krzyżem własnym, jako dowodzi ów wielki Kanonista Żak: Braci mniejszych X. *Lucius Ferraris verbo Tertiar: editionis Venetę anni 1770.* z dekretu S. Kongregacyi, na tę precedencyą wydanego, i od Benedykta XIV. przez Konfytucyą (*emanavit nuper*) potwierdzonego *ibid: fol. 172.*

Y te są łaski i przywileje znaczniejsze Braci i Siostr trzeciej ustawy naszey na świecie w domach mieszkających, których nie tylko po profesyi, lecz i wraz po przyjęciu Szkaplerza są uczestnikami według pospolitego prawa: (*in favorabilibus novitii veniant sub nomine Relig:*) które to łaski i prerogatywy, lubo im dosyć zdają się przynosić chwały, szczęścia, i zaszczytu w Kościele Bożym, dla powiększenia jednak, tych wspomnę i o imionach im nadanych.

Honoryusz III. i Grzegorz IX. w wielu Bullach swoich, lubo drugdy *Bracją pokutującami* (jako się rzekło w Rozdziale III.) lecz nayeściej, a to prawie zawsze: *Bracją wojującami* za Chrystusa zowią (*Fratres de militia Jesu Christi*) nad co nic zdamię najniejszego, nie

O

chwale-

chwalebniejszego być niemoże, jeśli bowiem w Woysku Monarchow Ziemijskich, być pod poważną chorągwią, pod wysokim znakiem, mają ludzie za osobliwszy honor i reputacją, o jakoż nierównie większy honor i sława tych, którzy w Woysku Chrystusa Pana, w woysku Króla Niebieskiego, pod niezwyczęzonym jego zostając znakiem, jegoż Towarzystwem i Żołnierzami być się mianują! *Pierwszych* chwala i króćka i znikoma; bo doczesna, i na tym tylo błyska świecie, a na drugim gaśnie. *Drugich* nieśmiertelna i bez końca; bo w wieczność wpada nie przeżyta, i cudnie tam się rozpostrzenia: *pierwszych* świat awansuje, i poważanie to, które od ludzi mają, sprawuje; *drugich* sam BOG wynosi i nieśmiertelney chwały domieszczą. To znakomitość Imienia *wojujących*, podobna też i *pokutujących*.

Innocenty IV. Alexander IV. Jan XXII. Honoryusz IV. i wszyscy, aż do dziś dnia Papieże, zowią Tercyaryzow nazwanych *Bracią S. Dominika od pokuty*. Co takozż z niemniejszym jest dla nich zaszczytem i zaletą; chociaż bowiem ludzie profesją pokuty bawiąć się, za zwyczaj wzgardzeni i upodieni u świata bywają; jeśli jednak wierzyć mamy temu, co owa przedziwnie Święta Pokutnica; bo Męczennica Agata (gdy jey Starosta *Quintianus* podłość i nikczemność Chrześcian na oczy wymiatając, wstydzic się

tego

tego kazał, że Chrześciańką i sługą Chrystusową się zwała) odpowiedziała Starości onemu: że podłość Chrześciańka i słuźebnictwo Chrystusowe przewyższa wszystkich Monarchów dostojność, i wspaniałość, *multo praestantior est Christiana humilitas & servitus, Regum opibus ac superbia: (ex Brev: Rom: L. pro Fest:)* Zaiste więc, Imie i stan pokutujących w Religii naszej barzo wysoki ma szacunek; bo te Imie i stan, jest charakterem prawdziwych Chrześcian, sług i naslawców Chrystusa Jezusa, gdyż u tych tylo jednych doskonala znajdnie się pokuta.

Ale prócz tego są inne przyczyny, dla których dusze na tym świecie pokutujące Imie swe i zalety powyższają. Nie tylo bowiem u dobrych i bogoboynych Chrześcian, ale u famych nawet pogan, którzy rozumem, a nie zmyslnością się rządzą, cnota zawsze przodkowała, zawsze pierwsze honory, i pochwały odbierała. Zkąd, dawni Rzymianie chociaż na prawdziwey nocie, (o której tu mówię) cale się nieznali, tych jednak ludzi, którzy co dobrego, i chwalebneho działawszy, przykład potomności dali, między Bogi policzać, i posagom onych cześć Boską wyrządzać zwykli. A gdzież tak dobrych i sławnych, ba świętszych i sławniejszych niż u Rzymian były kiedyś, dzieł i Heroizmow się napatrzeć? Gdzie enót celniejszych wybor? jeśli nie w ludziach szczerzy pokucie poświęconych?

O2

Nie-

Niepytam o dobrym Chrześcianinie, niech tylo naydę czleka pokutującego szczerze, i bez obludy, już tym samym trafię na pobożnego, Heroicznych dzieł i przykładów pełnego Chrześcianina, wszystkie zalety dawnych owych Rzymian i pogan przechodzącego; pokuta bowiem ręczy za cnotę i świętobliwość, nie mniej jak lekarstwo skutecznie brane, za zdrowie i polepszenie chorego: ten aby zdrów był i pewne tego czynił nadzieie, dośyc jest, gdy przez moc lekarstw dolegliwość się usmierza i ustępować pocznie; podobnie też, aby o czym dobrym i cnotliwym życiu, pewne być mogło zaświadczenie, dośyc jest, gdy przez pokutę grzechy gładzi i one oplakuie. Jako bowiem przychodzącym do zdrowia ludziom, złych przez lekarstwa pozbywać humorow, nic innego nie jest, jako nabywać dobrych i posilkujących; tak też równie, gubić i wyniszczać z siebie przez pokutę defekta duszne albo grzechy, nic innego nie jest, jak tylo wydoskonalać duszę, i przybierać ją w niewinność, świętość, i inne cnoty; gdyż między temi, a grzechem; jak między zdrowiem, a niezdrowem, ta wiekuista nieiakaś koleyna alternata, gdy jedno z nich ustępuje, drugie koniecznie następować musi, dla czego dusza ludzka, albo jest winna grzechu, albo niewinna, albo święta, albo przeklęta, albo godna

łaski

łaski Boskiej, albo niegodna, szrodka tu żadnego niemasz.

Jesliż więc cnota, poczciwość, i światobliwość Chrześcianańska, którym od wiekow nieposlednia cześć i uszanowanie należały zawsze, i należą, na duszach pokutujących najlepiej się wydaia, i mają ich za osobliwszy swój przybytek; idzie zatym, iż nosić na sobie Imie (byleby niepłonnie) pokutującego, jest to nosić Imie famey cnoty, i świętości, imie barzo godne i szanowne.

A tak Bracia i Siostry trzeciey ustawy naszej rzezcza i Imieniem są uprzywileiowani na żywot wieczny.

## ROZDZIAŁ VI.

### *O Regule i powinnościach Tercyarsow Zakonu Kaznodzieyjskiego*

Jako cała istota Reguł i obowiazkow nie tylo Zakonnych i Tercyarskich, lecz wszystkich prawdziwych Chrześcian, na tym się zasadza, aby żyć według ducha zawartego w prawie JEZUSA CHRYSZTUSA; tak, ktokolwiek według ducha teyże Ewangelii nie reguluje życia i spraw swoich, nie będzie miał cząstki z Chrystusem na wieki; bo według wyroku Ducha Najswiętszego

świetszego ( *ad Rom. 8. 29.* ) Ci tylo uwielbieni będą chwałą Niebieską, którzy dopełnią w tym życiu samym skutkiem przejrzenia: i przeznaczenia swego, na obraz i podobieństwo Syna Boskiego. A z tym Artykuł wiary ten jest nieomylny, że jako życie Zakonne i Chrześcijańskie jest życiem Chrystusowym, nie tylo we wszystkich sprawach naszych *wydającym się*, ale też według Apostoła na ciele naszym *śmiertelnym*, jako członkiem tegoż Chrystusa ( *1. ad Cor. 1.* ) tak też żaden do niego należeć inaczej niemoże, jedno przez *Pokutę*, jako czastkę bolow, i umartwienia jego, (*qui Christi sunt carnem suam crucifixerunt cum vitiis & concupiscentiis suis*)

Jeden tedy cel i obowiązek wszystkich zbawienia pragnących jest, pełnić Zakon Chrystusow, zawarty w słuchaniu głosu i nauki jego, jako też w pełnieniu Prawa, *Przykazań*, i *rad* Ewangelii, w nasładowaniu też, i wyobrażeniu życia Jego.

Jest jednak różnica między obowiązkami i doskonałością *Zakonną*, i między *Chrześcijańską*; jak pierwsza, tak i druga, lubo zawiśła (według wyroku Zbawiciela) na *miłości*, lecz nie jednakim sposobem; *doskonałość* bowiem *Zakonna*, na tym się zasadza, aby nic na tym świecie niekochać oprócz jednego BOGA, *doskonałość* zaś *Chrześcijańska* na tym zależy, aby nic nad BOGA, ani równo z Bogiem, lecz

lecz wszystko po BOGU, dla BOGA, i z BOGIEM miłować. Do osiągnięcia *pierwszej*, nie tylo Przykazania Boskie, Prawa Ewangelii, lecz i *rady* oneyże ściśle zachować, ze wszystkiego też stworzenia miłości się wyrzuć, i światu cale umrzeć potrzeba. Do dostąpienia zaś *drugiej*, lubo też Przykazania i *Prawa* Ewangeliczne równie Chrzescian, jako i Zakonnikow obowiązują, *rady* jednak teyże Ewangelii, nie tak ściśle tychże Chrzescian wiążą. Przetoż Zakonnicy i Tercyarze Klaustralni, aby dostąpili najwyższej tey doskonałości stopnia przy sięgają przy profesyi nie tylo na Przykazania Boskie i Ewangeliczne, ale też i na *rady* teyże Ewangelii, jako to: Posłuszeństwo, ubóstwo dobrowolne, i czystość, pod Imieniem *słubow solennych*, do których wszystkie inne cnoty Chrześcijańskie należą, i w nich się zawierają, według nauki Doktora Anielskiego. Te zaś zaprzysiężenie i Profesya, tak ściśle ich obowiązują, do nabycia doskonałości, że przestąpić nie tylo przykazania, ale też i rady Ewangeliczne w *istotnych trzech, słubach* zawarte, cięższym jest grzechem, czy to przez *okoliczność* zamieniającą i przydającą nowy rodzaj grzechu, (*speciem mutans*) albo też przez *okoliczność* tenże sam grzech powiększającą (*aggravans*).

Chrzescianie zaś dla dostąpienia doskonałości sobie przyzwoitey, lubo na Chrzcie S. zaprzysięgają, i czynią, (iż tak

tak rzekę) profesyją na regułę i Prawo Ewangeli Świątey według świadectwa Apostoła (*ad Gal. 3.*) *którzykolwiek jesteście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa JEZUSA.* Która to Uroczytą Chrzescianką profesyją odnawiają, przy każdej Spowiedzi i innych Sakramentach czyniąc obietnicę poprawy w zachowaniu prawa Chrystusa JEZUSA. Przeszłość jednak, tak wielkich przedsięwzięciow, nie obowiązue w ten sposób, aby złamanie przykazań i praw Ewangeli dwojaki czyniło grzech, raz przez niedopełnienie przykazania, potym przez złamanie nieraz uczynioney obietnicy i słowa danego Bogu na Chrzcie S. Podobnie też i o obowiązkach reguł i powinności Tercyarskich ma się rozumieć, (jako uczy P. *Donatus,*) Ze bowiem *Professya* na regułę Tercyarską, (bez szlubow) według zdania Kanonistów (*apud P. Donatum, T. II. P. II. Trać: XVI. de Tertiar: extra sept: Monast:.*) jest szczerym *przedsięwzięciem* i postanowieniem do ścisleyszego i doskonalszego zachowania Przykazań Boskich, a to przez frzodki w regule Tercyarskiej podane, (*Simplex propositum, quo jurant servare DEI praecepta*) Przetoz przeszłośćwo Przykazań Boskich i Kościelnych w regule Tercyarskiej zawartych, nie będzie większym grzechem dla Tercyarszow, lecz tylo takim, jako i w Chrzescianach, też same przeszłosci przykazania, zawarte w

przedsię-

przedsięwzięciu i obietnicy na Chrzcie S. i Spowiedziach daney: gdyż według zdania tychże Doktorow *Professya Tercyarska* jako jest (*simplex propositum*) szczerym *przedsięwzięciem*, nie zaś *szlubem*, tak też ani ona w tey mierze jest *okolnicznoscją* za przeszłośćwo pomienione, tak ściśle tenże sam grzech obciążającą; aby Spowiadającemu się z takowego przeszłosci, *okolnicznosc* profesyi (tegoż przeszłosci broniącey) wyrazić na teyże Spowiedzi potrzeba była. Tak na przykład: Tercyarsz po profesyi, grzeszący nieposłuszeństwem przeciw Zwierzchności Kościelney, chociaż przeszłosci Przykazanie Boskie, jako też i regułę swoią, (w której wyraźnie jest o uszanowaniu Zwierzchności Kościoła Świątego) tenże sam atoli, przez te nieposłuszeństwo popełnia grzech, i łamiąc Prawo Boskie, jako i każdy Chrzescianin. Przeszłosci zaś ciż Tercyarsze inne obowiązki reguły swoiey, które nie są razem w prawie Boskim i Kościelnym zawarte, żadnego grzechu (choćby po profesyi byli) nie popełniają, jako to na przykład: opuszczając Pacierze Tercyarskie, Posty &c. Sama bowiem reguła w *Kapitulum* ostatnim mówi, że *oprócz Boskich i Kościelnych Przykazań i Ustaw w niej zawartych, w innych tey reguły Konstytucyach, Bracia i Siostry nie są obowiązani do winy, albo do grzechu za przeszłośćwo, lecz tylo do samey*

ka-

kary, od Przełożonego, „chybaby oczewista pogarda tych SS. Ustaw, lub też niedbalstwo przytąpiło, które same przez się będą grzechem.

Ci zaś Tercyarze, którzy nad pomienioną regułę, przydają na profesyi szluby, (*vota simplicia*) czystości, lub postu zęstwa, ci są w cięższych obowiązkach na sumnieniu, tak na przykład: grzesząc choćby myślą przeciw posłubionej czystości, dwojaką popełnia winę, jedną przeciw Przykazaniu Boskiemu, drugą przeciw wierności, a to z okoliczności szluby, która to okoliczność na Spowiedzi ma być wyrażona. Albowiem, jako każdy dobry uczynek szluby wypełniony (*ex voto factum*) większy jest wagi i załugi przed Bogiem, według zdania Doktorów, tak też przestępstwo onegoż większą bywa szkarada, A ta przestępa nie tylko o Tercyarzach, ale też o wszystkich wiernych powszechnie ma się rozumieć, którzy łamią ważne poczynione szluby.

Z tym wszystkim stan Tercyarzki, jako stan po części Zakonny, ścisleyszy od pospolitych Chrześcian doskonałości wyciąga: że bowiem w tym stanie będący, tak ścisłe są przypoieni w duchu do prawdziwego, od którego pochodzą, Zakonu, jako gałązki do drzewa własnego, od którego się poczynają i wzrost biorą; tak też podobnie niemogą się, w istocie

różnić

różnić w naturze i własnościach, z tymże mistycznym drzewem, (to jest pierwszym Zakonem swoim,) które tenże sam Ogrodnik DOMINIK Święty zaszczerpił w Kościele Bożym, a jako cały Zakon Ewangeliczną na wzór Apostołów zaprzyjęga doskonałość, tak też i Tercyarze nasładować powinni wedle możności wyższych kroków świątobliwości, chociaż nie pod tak ciężkim obowiązkiem, jako sami Zakonnicy. Y chociaż zewnątrz świeckimi są ludźmi, nie tamie jednak takowa ich sytuacja, aby we wnątrz prawem Zakonnikami niemogli być w duchu, jako widzieć w osobie Xiążęcia Apostolskiego i innych Uczniach Chrystusa JEZUSA na świecie żyjących; których życia dziś nasładnią Zakony. Z tych miar *najpierwsza* dla Tercyarzow w pospolitości, istotna z reguły ich, wypada

*Powinność* 1. Ze Tercyarze nie tylko Prawa Boskie i Kościelne, nie tylko Przykazania Ewangelii, ale też i rady w teyże Ewangelii od Chrystusa podane, ścisley i doskonałey od innych Chrześcian zachować są obowiązani, a te są: *Posłuszeństwo, Ubóstwo w duchu i Czystość.*

Co do *Posłuszeństwa*, nie tylko je z przykazania, jako *Chrześcianie* wyrządzać powinni Zwierzchności Kościelney w osobach

bach Pasterzów swoich, ale też jako Zakonnicy po części, z reguły samey, tak Kościelney, jako też i Zakonney Zwierzchności podlegać są obowiązani, jako to Generalowi, Prowincyałowi, i innym Przełożonym, lub Spowiednikom, czy to przez się obranym, lub też od Starszych, do rządu sumnienia przydanym: a ten obowiązek wykonywać mają na wzór i przykład Chrystusa Jezusa, którego całe życie jedynym posłuszeństwem było, które tak ukochał, że wolał życie poświęcić według świadectwa Bernarda Świętego, niżeli odstąpić tej cnoty, aż do śmierci krzyżowej. Tym więc duchem posłuszeństwa S. wszystkie obowiązki reguły, i dzieła pokutne wykonywać powinni; bo uczynki pobożne z posłuszeństwa czynione choćby z siebie małe były, przez posłuszeństwo jednak największemi i najważniejszemi się stają przed Bogiem, według świadectwa Ojców SS. na owym *Dozytheuszu* młodszym, który za pięć lat życia w posłuszeństwie, takąż odebrał koronę w Niebie, jaką wielki ów Pustelnik *Antoni* odniósł za ósmdziesiąt lat w najsroźszej pokucie przepędzonych. Powinni więc Bracia i Siostry trzeciej reguły, największy wzgląd mieć na tę powinność, na której wszystka zawisła ich doskonałość, i ćwiczyć się z pokorą w tej cnotce, jako największej i najpierwszej między Zakonnemi cnotami, do której wszystkie się

ścią-

ściągaia; bo gdy z posłuszeństwa, lub z reguły najmniejszą pokutę uczynią, więcej zglądzą grzechów, i zasłużą u Boga, niż gdyby z własney woli nacieższe zadali umartwienia sobie. Lepsze bowiem jest posłuszeństwo niż ofiara; bo w posłuszeństwie zabijamy i ofiarę czynimy własney woli naszey, która między potencjami duszy jest naydoskonalszą, jako mówi Doktor Anielki 2. 2. q. 186. Człowiek zaś przez posłuszeństwo odstępuiąc woli własney (mówi tenże Doktor) cudzey podlega, dla miłości BOGA, który z miłości człowieka, człowiekowi stał się posłusznym. Aże posłuszeństwo te nierozciąga się daley, jak do rządu duchownego, w postępkach i obyczayności, proszę go nietłumaczyć tak opacznie; aby Zwierzchność Zakonna Tercyarzom, z majątków ich mogła nakazać datek jaki dla się, lub świadczenie: ponieważ Tercyarze nasi, jak na ubóstwo nieprzyślegaią, tak też z wolnego dóbr swoich szafunku przez przyjęcie Tercyarstwa niewyzuwaią się, a zatym jako byli Panami dóbr i majątków swoich, tak też są, i dyspozycy Zakonney w tej mierze niepodlegaią. Dla czego testamenta za zwyczaj czynią i czynić wczesnie są obowiązani z reguły.

*Co do ubóstwa w duchu:* nie tylo powinni Tercyarze, jako *Chrześcianie*, przywiązania zbytecznego niemiec z przykleieniem serca do zbiorów, z przepomnieniem

mnieniem na Boga, i miłość ubogich i sierot, nie tylo niepokładać ostatniego prawie uszczęśliwienia twego w skarbach, bogactwach, honorach, dostojnościach, i oderwać od nich serce: ale też jako *duchem Zakonnym* rządzący się, winni są przenosić ubóstwo Chrystusowe, nad wszystkie dobra świata tego, i szczęśliwszym się mieć, gdy obfitując w dostatki gardzisz niemi, i przez jałmużny przesyłasz je do Nieba, niż gdy się w nich kochasz i cieszysz. Szczęśliwszym też sądzić życie ukryte, upokorzone, umartwione, na wzór Mistrza naszego Chrystusa, niżli życie wyniesione, próżnością i pychą tchnące, w rokoszach, miękkości, rozrywkach ustawicznych (bez względu na pokutę) zatopione, które potępił i nauką i przykładem tenże Zbawiciel, i nie podobnymi tych osądził doycia żywota wiecznego. Przetoż, lubo Tercyarzom naszym nie trzeba dla osiągnięcia doskonałości Zakonnej, opuścić wszystko, wyrzec się oczywisty, majątkow, według rady Ewangelicznej, powinni jednak zachować osobliwie ubóstwo w duchu, w którym błogosławionemi być mieni Chrystus Jezus (*Luc. 6. cap. 20.*) i dla tych najpierwey przyrzekł żywot wieczny: powinni więc przykładem tegoż Chrystusa kochać tę cnotę, jako On od dzieciństwa ją ukochał, z nią żył, i aż do śmierci jej nie opuścił; bo ta cnota jest naydoskonalszą ofiarą, i sposobem uczczenia Bo-

ga,

ga, jakiego sam użył Chrystus: powinni więc całym sercem przykleionemi być do Boga, jako dziedzictwa swego doczesnego i wiecznego, docześnie zaś tey użyć, jakoby nie używali, a opłacać raczey tą mamoną długi grzechowe, jednając przyjaciół w czas przyszły, i skarbiąc dostatki owe, których rdza nie psuie, ani mol dotyka: powinni na koniec wszystko to, co próżność światowa ceni i wywyższa, poczytać z Apostołem za śmiecie, aby Chrystusa pozyskać; unikać od honorow, pochwał ludzkich, i przypodobania się światu z obrazą Boską. A przekładając interes naygłówniejszy zbawienia własnego, zakochać się (przykładem tyłu SS. i pośród bogactw i rokoszy) w życiu pokornym, ubogim, umartwionym, w którym więcej satysfakcyi i rokoszy naydzie dusza pokutująca z łaski Niebieskiej, niż gdyby opływała i kosztowała pociech i szczęścia świata całego.

*Co do czystości,* którą jako zachować powinni przyzwoitą stanowi swemu, tak nic bynajmniej nieprzeszkadza ona do zamiany stanu bezżennego na małżeński, gdyż jako w tym, tak w innym stanie czystość stanowi przyzwoita zachować się powinna. Jako bowiem reguła Tercyarska wszystkim stanom służyć może, tak każdy będąc w Tercyarsztwie, jakikolwiek stan przyjmie Tercyarszem być nieprześtaie, i czystość zachować powinien wedle stanu swego. Sama także reguła

w

w *Kapitulum V.* broni po profesyi wystepować z Zakonu, nie zaś odmieniać stanu, w którymby równie, jak pierwey mógł być Tercyarem. Przetoż Panny, Kawalerowie, przyiowszy tę regułę, i po profesyi mogą obrać stan małżeński; jesliby przy tey profesyi osobnego nieuczynili szluby *czystości dożywoćnicy*, gdyby zaś szlub takowy uczynili, jesliby wolnym sumnieniem chcieli przyjąć stan małżeński, powinni się o dyspensę postarać w tym szluby u Stolicy Apostolskiej. Podobnie też, którzy w stanie małżeńskim tę regułę przyjmują, i profesyją czynią, mogą po zęysciu, któregokolwiek z małżonkow, powtórne obrać małżeństwo; jesliby osobliwy na to szlub, lub inne przyczyny nie przeszkadzały. Gdyż reguła i profesyja Tercyarska, jako niezawiera w sobie żadnych szlubow, tak też, nie jest na przeszkodzie względem odmiany stanu, tego tylo jedynie wymaga, aby Tercyarze, w jakinkolwiek byli stanie, przyzwoitą sobie zachowali czystość, a to nie tylo z obowiązku Religii, ale też i z reguły czyli Konfytucyi swoiey. Przetoż dla pewniejszego przy tey Anielskiej cnotie utrzymania się, nie tylo mają się wystrzegać tego, co bliską zwykło bywać okazyją, do jey postradania, lub naruszenia, ale też co myśl przynieść może oney nieprzyzwoitą: jakoż słusnie Konfytucya Tercyarska zakazuje w *Kapitulum XIII.* bywać na próżnych

igrzy-

igrzyzkach, komedych, ucztach, tańcach, weselach, bawić się posiedzeniem niebezpiecznym, i przydłuższym obcowaniem z osobami płci różney; bo ten obowiązek z samego powołania ich wypadać zdaie się, że bowiem *pokutującemi* być się miaują, nieprzystoi w stanie pokuty, która żalność i smutek sprawować powinna, z upodobania zażywać uciech: nie przeto jednak powinni się zatapiać w dzikiey żalności, i melancholii nieznosney towarzystwu ludzkiemu: ani też smutnie i ponuro chodzić, jakby w rozpaczy jakowey, przykrząc sobie jarzmo pokuty, których sam Chrystus obłudnikami zowie: owszem według nauki Chrystusowey, gdy poświęsz i pokutujesz, bądź ochotney i pogodney twarzy, wesołego zawsze serca w Bogu; ten bowiem przymiot jest darem Ducha Najswiętszego, znakiem dobrego sumnienia, i charakterem dusz wybranych do Nieba, znakiem tudzież, że ochotco, i z weselem dzwigasz słodkie jarzmo pokuty i letki znayduiesz ciężar. Y przeto niebronno jest przestawać z osobami mądremi, Bogoboykami, cnotliwymi, znaydować się w kompaniach uczciwych, skromnych, przykładnych, używać rekreacyi i rozrywek niewinnych, dla zafilenia ducha, i nabycia większey sposobności ku chwale Bożkiej.

Kochać się tedy osobliwie w tey cnotie i stanie czystości powinni naśladować Najswiętszą Matkę, i tyle SS. Tercy-

P

rek

rek od młodości lat dziewięć przykła-  
dem teyże Matki Boskiej szlubujących.  
Czystość bowiem według świadectwa  
Chryzostoma S. cnotliwe Panny w rów-  
nym stopniu z Aniołami (prócz ciała)  
postanawia; bo też niema większego  
uszcześliwienia w doczesności, i w wie-  
czności, nad ten stan i cnotę. *W docze-  
sności* bowiem uwalnia od trojakiego nie-  
szczęścia, które według świadectwa Pa-  
wła Świętego (1. Cor: 7.) w stanie  
mażeńskim częstokroć spotyka, to jest  
od jarmaza i niewoli, od utrapienia na cie-  
le, i od podziału serca i ducha. *W wiecz-  
ności* zaś chwala i nagroda Panieństwa ze  
wszech nayokazalsza, jako znać z Ob-  
jawienia Jana S. tam bowiem fame dzie-  
wice idą za Barankiem, to jest oblubińcem  
swym Chrystusem, nócąc pienie w dawnym  
Testamencie nieznanę; co, jako uważa  
Doktor Anielski, naycelniejszą ich świę-  
tość, uwielbienie, chwałę, i błogosławień-  
stwo oznacza. Dla osiągnięcia więc  
takowego uszcześliwienia nie tylo od nie-  
godziwych unikać roskoszy, ale też i  
godziwych skromnie i miernie używać  
należy, albo ich cale się wyrzec, dla tak po-  
żądanej korony.

*Powinność 2.* obligowani są jeśli nie cały  
habit Tercyarcki, to przynajmniej Szka-  
plerz od Starszych, lub od mających licen-  
cyą poświęcony, jawnie, lub skrycie nosić,  
wystrzegając się wszelkiej pompy i zbyt-

kow

ków w stroiach, które próżność i świa-  
towość nad potrzebę okazują. Powinni  
zaś mieć habit cały przy obłóczynach,  
lub też przy profesyi poświęcony, aby  
w godzinę śmierci, która pewna nie jest,  
bez trudności był na pogotowiu. Szka-  
plerz też Zakonny w osobliwszym po-  
winien być uszanowaniu; bo jest od sa-  
mey Najsświętszej Panny Bł. Reginal-  
dowi Zakonu naszego, gdy ciężko cho-  
rował, obecnie podany. Za który to dar  
teyże Matce Zakonu swego Święty Ociec  
Dominik, na ten czas przytomny nie-  
ukończony dzięki czyniąc, siebie tymże  
Szkaplerzem, i Bracią swą przyoblekł.  
Powinni tedy Bracia i Siostry trzeciej  
ustawy naszej biorąc na się, lub składa-  
jąc z siebie nabożnie ucałować, z affe-  
ktem ku teyże Przenaydostoyniejszey  
całego Zakonu Matce, za co odpustu lat  
5. i tyleż *czterdzieściu* pozwolił Jan XXII.  
potwierdził Innocenty VIII. i Bene-  
dykt XIII.

*Powinność 3.* Obligowani są do  
mówienia, co dzień *godzin Kaptan-  
skich*, albo *Kanonicznych*, a to z Bre-  
wiarza Zakonnego, którego też świec-  
cy Xieźa, którzy Tercyarstwo nasze  
mają, używać mogą. Ktorzy zaś nie-  
umieją języka Łacińskiego, albo chociaź  
są uczeni, jednak nie są w tey sposobno-  
ści mówienia godzin z Breviarza; przeto  
odprawiać co dzień powinni *godziny Ka-  
noniczne*, według liczby Pacierzy, które

fam Święty Ociec Dominik oboiey płci przepisał i wyznaczył: to jest.

*Za Sutrznją i Laudes:* zmówią dwadzieścia ośm *Oycze nasz*, i tyleż *Zdrowaś Marya*. A po pierwszym *Zdrowaś Marya*, raz *Wierzę w Boga*. To jest pierwszy cały *Pacierz*.

*Za Prymę*, siedm *Oycze nasz* i tyleż *Zdrowaś*, a po pierwszym *Zdrowaś* przydać raz *Wierzę w Boga*, tak jako na Jutrzni.

*Za Tercyą*, siedm *Oycze nasz* i tyleż *Zdrowaś Marya*.

*Za Sextę*, siedm *Oycze nasz* i tyleż *Zdrowaś*.

*Za Nonę*, siedm *Oycze nasz* i tyleż *Zdrowaś*.

*Za Nieszpor*, czternaście *Oycze nasz* i tyleż *Zdrowaś*.

*Za Kompletę*, siedm *Oycze nasz* i tyleż *Zdrowaś*. A na końcu *Wierzę w Boga Oycza &c.*

Którzy zaś mogą odprawiać co dzień *Officium Parvum*, to jest *godziny* o Najswiętszey Maryi Pannie według obrządku Braci Zakonu Kaznodziejskiego: Ci wolni są od tych *Pacierzy*, według deklaracyi Innocentego XI. Chybaby nabożeństwo kogo do tamtych *Pacierzy* pociągnęło. Te zaś *officium* o Najswiętszey Maryi Pannie z Pisma S. według obrządku *Pacierzy Kanonicznych* ułożone, od S. Piusa V. potwierdzone, i na cały Kościół rozszerzone, z nakazu tegoż

S.

S. Oycza, o sobliwie jednak w Zakonie naszym z początkow samych odprawuie się na honor teyże Pani, i pozyskanie afektu Jey Macierzyńskiego, która sama w tym wola swoię oznaymiła, i sposobu czyli obrządku odprawowania tegoż *officium*, czyli *godzin*, nauczyła. (Naydziesz one w wdrugiey części teyże Księgi)

Którekolwiek z tych pomienionych *Pacierzy*, według upodobania swęgo, albo też oboygą odprawiać będą, powinni to czynić z rozmyślaniem Męki Jezusa Chrystusa, ofiarując one na chwałę Boga w Trójcy SSS. jednego, na intencyą całego Kościoła Świętego, na pamiątkę męki i śmierci niewinney Chrystusowey, którą cały Kościół Święty rozpamiętywa w *Pacierzach Kapłańskich* dzieląc one całego dnia na *siedm godzin Kanonicznych* siedm przedniejszych tajemnic męki Jezusowey wyrażających, jako to nayprzód *Sutrznją i Laudes*, które znaczą *Modlitwę Chrystusową* w Ogroycu, poymanie od żydow, zwiazanie, stawienie u Annasza i Kaifasza, policzkowanie, zesromocenie, więzienie &c. *Prymę*, która znaczy *stawienie* zwiazanego Chrystusa rano przed *Pilatem*, fałszywe oskarżenie, zeplwanie, ztamtąd do Heroda odesłanie, gdzie był wzgardzony, w białą szatę przybrany &c. *Tercyą*, która znaczy *ubiczowanie* Chry-

Chrystusa, w szatę purpurową na pośmiejch przyodzianie, zępiwanie, cierniem ukoronowanie, osądzenie na śmierć, dzwiganie Krzyża na górę Kalwaryi &c. *Sextę*, która znaczy przybicie do Krzyża, wywyższenie z tymże Krzyżem pomiędzy lotrow, bluźnierstwa żydów, za których Boga Oycę błagał, i Łotrowi Ray przyobiecał &c. *Nonę*, która znaczy śmierć Jezusa Chrystusa fromotną na Krzyżu, otworzenie włócznią boku Najświętszego, żałość całego stworzenia i cuda &c. *Nieszpor*, który znaczy zdjęcie z Krzyża Chrystusa, i na łonie nayboleśniejzey Matki złożonego, i rzeźbami łzami oblanego &c. *Kompleta* znaczy pogrzeb Chrystusow, jako był drogiemi oleykami namaszczony, w nowe prześcieradło obwiniony, i do grobu nowego złożony. Bolesci także w spól-umierającej Matki, żale Uczniow, oczekiwanie Zmartwychwstania &c. Takowe godziny, czy to z Brewiarza odprawuiąc, czy Pacierzami według wyznaczoney liczby odprawiając, albo też przez pomienione *Officium o Najswiętszey Maryi Pannie* co dzień odprawuiąc, powinni to czynić duchem i intencyą całego Kościoła; bo ważność i walor tych *Pacierz* *Kanonicznych* przewyższa wszystkie nabożeństwa całego świata, którym wszystkie inne modlitwy ustąpić muszą; tamte bowiem od partykularnych częstokroć osob wynalezione, te zaś z Pisma S. wyięte

(przy-

(przykładem Psalmisty Pańskiego Dawida Króla pokutuiącego, siedmkroć razy na dzień chwały Bogu wyspiewuiącego) i z natchnienia Ducha Najswiętszego ułożone, od tegoż Kościoła S. ftwierdzone i używane. W tymże gatunku i walorze jest *Officium Defunctorum*, albo *godziny za umarte*. *Psalmy* też *Pokutne*, i *gradualne*, jako powszechnie od całego Kościoła aprobowane, i używane nabożeństwa.

Czas i porządek odprawiania Pacierzy Kanonicznych zwyczajny, dla zabawnych reguła Tercyarska przepisuię tak: że mogą pomienione Pacierze zrana, lub przed południem odmówić razem aż do *Nieszporu*; W wieczor zaś, albo po południu odprawiać *Nieszpor* i *Kompletę* zajedno. Którzy zaś nie są zabawni, mogą przerywaiąc godzinę od godziny, odprawiać. Jutrznją zaś z wieczora na jutro odmówić mogą każdego czasu, ośbliwie jednak od S. Trójcy, aż do podwyższenia Świętego Krzyża powinni zawsze z wieczora Jutrznją mówić. *Nonę* w dni Niedzielne przez cały rok, po południu mogą odprawiać, także od Wielkieynocy, aż do S. Krzyża, co dzień, (wyiowwszy piątki, i dni postne) *Nieszpor* od dnia popielcowego aż do wielkieynocy przed południem mówić mogą, wyiowwszy dzień niedzielny, wktóry po obiedzie zawsze się mówi. Ten porządek lubo bardziej się do choru, jak do osób prywatnych stosuje; chcącym jednak doskona-

skonale służyć Bogu, wszelka pilność i punktualność nieuydzie bez wielkiej zaślugi i nadgrody w niebie. Prócz tych Kanonicznych Pacierzy powinni ćwiczyć się w nabożeństwie do Matki Najsświętszey w jey Rożańcu, jako ofobliwszey Protektorki i Matki Zakonu, uciezki i nadziei grzeszników pokutujących, bez której pomocy i opieki, trudne nader, ba niepodobne Zbawienie. Do SS. tudzież Zakonu naypierwey Patryarchy i Oyca, ofobliwsze mieć przywiązanie i nabożeństwo. Ogólnie zaś kochać się powinni w gruntowney pobożności, która sama tylo według zdania S. Tercyarki Katarzyny Seneńskiey *btogostawionemi nas uczynić zdoła*. Owszem według rady Apostoła (1. *Thez*: 5.) bez przestanku modlić się powinni (*sine intermissione orate*) już to ćwicząc się w przytomności Boskiej, już przez affekta szrzeliście, myśl i serce do Boga podnosząc, już inne jakie modlitwy wnętrzne albo uftne, pieśni S. &c. Bo jako bez modlitwy niepodobna otrzymać łaski Pana Boga, a bez tey zbawienia, według zdania wielkiego Augustyna; tak bez teyże modlitwy niepodobna prowadzić życia dobrego i cnotliwego, jako tenże Doktor mówi: *recte novit vivere, qui recte novit orare*.

**Powinność 4.** Obowiązani są, nie tylko ile Chrześcianie, scisle zachować posty Kościelne powszechne, ale też ile Osoby Zakonne z reguły mają po-  
ścić

ścić, poczwofszy od pierwfzey niedzieli adwentu aż do Bożego Narodzenia, jako też i przez te dwa dni po niedzieli wstępney, to jest poniedziałek i wtorek zapuśtny, chybaby albo Starszy albo Spowiednik w tym zadyspensował. Piątki takż wśzyftkie, wigilią do Najswiętszey Panny Rożańcowey, i do Świętego Oyca DOMINIKA z piętnaſtu poniedziałkami uprzedzającami Feſt tegoż S. Oyca ( w które mleczne potrawy jeść wolno ) zachować mają. Y inne w regule niżej wyrażone Posty obserwowac powinni. Patrz w Rozdz: następującym.

**Powinność 5.** Ponieważ częśczenie do Sakramentow Spowiedzi i Komunii NSS: jest szrodkiem ( według Wiary naszey ) naypewniejszy, i nayskuteczniejszy do usprawiedliwienia grzeszników, przez odpuszczenie grzechow i otrzymanie łaski poświęcaiącey do tychże Sakramentow przywiązaney, i na godnie przyimujących zlewiącey się oraz znakiem przeznaczonych do Nieba, przetoż, nietylo jako prawowierni Kościoła S. Synowie z posłuszeństwa; ale też jako pobożni ducha Zakonnego naładowcy spowiadać się powinni, jeśli nie częściciey, to przynaymniey w Święta uroczyſte Zbawiciela Pana, NSS. Maryi Panny, Tajemnic NSS Rożańca, S. Oyca DOMINIKA, S. Katarzyny Seneńskiey

i w inne Święta Zakonne, jako też i na S. Maryą Magdaleny; S. Katarzynę Panne i Męczenniczkę jako Patronki tegoż Zakonu &c. Spowiedź zaś zawsze czynić mają przed Kapłanem swego Zakonu; chybaży zrzeczności do tego niebyło.

Z tey okoliczności niemogę tu nie wspomnieć tego, o czym gruntownie piſze Benedykt XIV. *Lib. XI. De Synod. Diac: cap XIV.* to jest: że nie tylo Tercyarze, ale i wszyscy wierni Chrystusowi Spowiedź czynić każdego czasu, Wielkonocną nawet, lub w godzinę śmierci, mogą przed Zakonnikami, bez żadney od kogołwiek przeszkody (wyiwszy Komunią Wielkonocną, którą w parafialnym Kościele, lub indziej za wiedzą Plebana przyjmować mają) Gdy bowiem po ustanowionym naypierwey *Kanonie* na Generalnym Koncylium Lateraneńskim IV. od Innocentego III. *Omnis utriusque sexus &c.* aby każdy z wiernych raz w rok przynajmniey własnemu Kapłanowi spowiadał się i z rąk jego komunikował, zaszła kwestya, czyli pod Imieniem *własnego Kapłana* sam tylo *Biskup* w Dyecezyi swoiey, i *Pleban* od niego delegowany w swey Parafii miał się rozumieć? Lecz że bez naruszenia Wiary Świętey żaden nie śmiał tak twierdzić, aby też i Ociec S. niebył także w całym ogulnie Kościele Bożym *własnym Kapłanem*, jako i Biskup w Dyecezyi swoiey, przetoż jako każdy Pleban jurydykcyą biorący od swe-

swego Biskupa *własnym* jest wiernych *Kapłanem*, tak też Zakonnik każdy jurydykcyą biorący od samego Papieża własnym także jest nad temiż wiernemi Kapłanem, za approbatą jednak Biskupa. Potępione więc przeciwne temu wraz było zdanie od Jana XXII. przez Konfytucyą w *Awenionie* podpisaną, i od Alexandra potym V. przez Konfytucyą *Regnans in excelsis* w Roku 1509. Ze zaś lubo uznawali i Oyca Świętego w całym Kościele i Biskupa w swoiey Dyecezyi w swoich *delegatach* za własnych Kapłanow, przeczyli jednak niektórzy temu, aby przed Zakonnikami approbowanemi Spowiedź Wielkonocną odprawując bez licencyi Plebanow, mieli zadość uczynić Przykazaniu Kościelnemu zawartemu w *Kanonie*, *Omnis utriusque sexus*, albo też Mszy S. w Zakonnych Kościołach słuchając zadość Kościelnemu Prawu mogli uczynić; dla czego naypierwey zdanie takowe wywrócił zgruntu S. Tomasz Doktor Anielski (*lib. contra impugnari: Relig.*) i S. Bonawentura Doktor Seraficki, prócz innych wielu, do czego przystąpiły liczne Konfytucye Apostolskie, osobliwie Dekret Klemensa VIII. w Bull: do Belgium pisaney w Roku 1592. w której zabezpiecza Zakonnikom pomienioną wolność. Co potym potwierdził Innocenty X. w Roku 1645. zaspokaiając kontrowersyą między Arcy-Biskupem Burdygaleńskim, i Zakonnikami tamecznemi,  
Lecz

Lecz gdy mimo tego wszystkiego napa-  
stowani i ucięmieżeni od niektórych by-  
wali Zakonnicy, zakończył ten interes  
ostatecznie Klemens X. przez *Generálną  
Konstytucyą* w powszechności dla Bisku-  
pow i Zakonow wydaną w Roku 1670.  
*Superna magni Junii 21. w ktorey przywile-  
leie z obufron umiarkował i zadecydo-  
wał tak, aby Zakonnicy raz approbowa-  
ni od Biskupa, wszystkich wiernych bez  
excepcyi, w całej Dyecezyi jego, mogli  
słuchać Spowiedzi każdego czasu, i Wiel-  
konocney nawet, albo też w chorobie  
będących, bez dłożenia się najmniejsze-  
go samychże Pasterzów: Semel autem  
simpliciter approbatus, posse in Diatesi Epi-  
scopi approbantis quovis anni tempore  
etiam Paschali, & quorumcunque etiam  
infirmorum Confessiones audire, absque ulla  
Parochorum vel ipsius Episcopi licentia: de  
qua tamen Confessione, teneri dictos Religio-  
sos, eorundem infirmorum Parochum illico  
certiorem reddere - - Sufficere tamen, ut  
certioratio hujusmodi fiat saltem per scri-  
pturam apud ipsum infirmum relinquen-  
dam. Et eos, qui dictis Religiosis simpli-  
citer approbatis Paschali tempore confessi  
fuerint, Constitutioni, quæ incipit: Omnis  
utriusque sexus, quo ad Confessionem dun-  
taxat satisfecisse censendos: Poty Klemens  
X. widzieć tę Konstytucyą in Bullario  
Romano novissimæ editionis Anni 1733.  
pag. 30. & in Bullario Ordinis Tom VI.  
pag. 262. Z tych Dekretow, lubo dziś  
kwe-*

kwestyi i wątpliwości w tym niema, że  
jako w słuchaniu Mszy S. i słowa Bożego,  
obranii pogrzebow, tak też i w Spowie-  
dzi, czy to Wielkonocney, czy to w go-  
dzinę śmierci, wolność jest zupełna wszy-  
tkim wiernym, czy to w Parafii, czy to  
u Zakonnikow zabezpieczona; byli jednak  
tak uparci Autorowie, że przeciwnie pi-  
sać poważyli się, jako to: *Bonaventura  
Baseau, Gaspar Juvenin de Sac: Van-  
Espan Jur: Eccl:* Lecz tych Pisarzow  
zdanie i dowody zbił, i fałszywe pokazał  
nie tylo Alexander Natalisz *Hist: Eccl:  
difs: 4. ad Sec: XIII. & XIV.* ale też i  
Benedykt XIV. potępił one, przywodząc  
Dekret S. Kongregacyi *Concill:* która w  
R. 1686. Aug: 24. Konstytucyę nawet *Synod-  
du* Dyecezalnego *Mideńskiego* skasowała  
i reformowała w tych punktach, w któ-  
rych ustanowiono było, aby wierni Chry-  
stusowi nie słuchali Mszy i Kazania w  
Kościołach Zakonnych, ani Spowiedzi  
Wielkonocney, jako też i przy śmierci  
przed Zakonnikami nie czynili, bez li-  
cencyi Plebanow. Na co wszystko S.  
Kongregacya pomieniona niezezwoiliła, i  
prawa takowe na Synodzie ustanowione  
zniosła. Patrz o tym obszerniey u Bene-  
dykta XIV. *de Synod: Diac: lib. XI. cap. 14.*

O Komunii Najswiętszey z tegoż  
Benedykta XIV. *de Synod: lib. VII. cap.  
XII.* kładę informacyą. Ze gdy w pierw-  
szych Chrześcianach taka była gorliwość  
i pobożność, że co dzień prawie według

świadczenia *Świętych: Justyna i Hieronima* przystępowali przy Mszy Świętej do uczestnictwa *Tajemnic Najsświętszych*, za czasem jednak tak ostygła pomieniona gorącość, że wątpić poczęto, czy *Kommunia* codzienna ma być *pożyteczna* wiernym. Kościół tedy *S.* na *Koncylium Lugduńskim IV.* przykazał, aby każdy z wiernych raz w rok przynajmniej *Kommunikował* z rąk swego *Pasterza*. *Anielski Doktor Tomasz S. 3. p. q. 80. a. 10.* przywodziąc zdanie *Augustyna S.* tak decyduje: *jesliby kto siebie co dzień gotowym być znalazł, chwalebna rzecz jest, aby co dzień przystępował do tego Sakramentu, dla czego gdy Augustyn rzekł przyjmuy co dzień, abyś codzienną miał pomoc, przydad zaraz; ale żyj tak, abyś był sposobny przystępować co dzień. Lecz że częstokroć w ludziach z wielu przeszkod brakuje na przyzwyczajony gorącości i pobożności, już to przez niedyspozycyę ciała, albo duszy do grzechu poczuwającej się, nie wszyscy więc przystępować są zdolni co dzień, do tego Sakramentu. Ktoby zaś to z doświadczenia miał, że przez codzienną *Kommunię* nie umniejsza w sobie rewerencyi i boiaźni, owszem pomnaża w sercu swym miłość i chęć ku temu Panu, takowy powinien codziennie przystępować, poty *S. Doktor*. Tey nauki *Doktora Anielskiego* nieodstępniac *S. Synod Trydentski*, lubo przez dwa dekreta (*Sess. 13. de Euch: Et Sess. 22. de Sacr: mis.*) pobudza, zapala, upo-*

mina

mina i przez wewnętrznosci miłosierdzia *Bożkiego* zaklina, aby każdy *Chrześciana* pobożnym życiem, wiarą i miłością do tego dążył, żeby mógł iak najczęściej tego *Chleba Niebieskiego* pożywać; żąda też, aby wierni *Chrystusowi* co dzień u Mszy *S.* nietylo *duchownie*, ale też i *Sakramentalnie* *Kommunikowali*; o codzienney jednak *Kommunii* tenże *S. Synod* *Reguły* generalney wszytkim nieprzepisnie, zostawiając to każdego sposobności na sumnieniu. Nie zapokoito to jednak poty kwestyi między uczonemi, aż poki *Innocenty XI.* w roku 1679, Febr: 12. dekretem generalnym kontrowersyi tey nieukończyl: zostawiając to wszystko w mocy dobrych *Pasterzow* i rozsądnych *spowiedników*, aby z *reguł* przyzwyczajony *roztropności*, kogo *pomiarkują* według *sumnienia* i gorącości ducha, i osądzą być *sposobnym* do częstej lub też codzienney *Kommunii*, niezabraniali, owszem pozwalali często lub codziennie *Kommunikować*; bądź to w stanie *matżeńskim*, bądź też *Kupieckim* zostaiącym. *Reguła* jednak generalna jest, aby tym, którzy często w grzechy *śmiertelne* powracaia, albo do powszednich *afekt* maia, nietylo codzienney, ale i *codzienney* mogą czasem niepozwoilić *przyięcia* *Kommunii S.* dla *odstraszenia* i *boiaźni* *grzechow*: tym tylo częsta albo codzienna może się *dozwalać* *Kommunia*, którzy od *grzechow* *śmiertelnych* są wolni, i do *powszednich* *afektu* nie-

maia

maią, a gorąco pragną łączyć się przez miłość z Chrystusem. Tym radzą SS. Oycowie często przyjmować: jako to S. Augustyn. S. Tomasz. S. Bonawentura. S. Franciszek Salezy. S. Terefia. Bł. Ludwik Granateński Zakonu Kaznodziejskiego Xiążę i Mistrz ascetów, według wyroku Grzegorza XIII.

*Powinność 6.* Ze Tercyarze i Tercyarzki po własnych domach, jako frzód świata mieszkającą są u ludzi światowych barziew na widoku, jak ci, co za Klauzurą Zakonną zostają; przeto tak skromnie i obyczajnie zachować się mają wszędy, aby (jak mówi reguła, i Święty DOMINIK w liście do Braci Polaków pisanym) *w stanie, chodzeniu, mówieniu, posiedzeniu, odzieniu, i każdym ułożeniu, nie niebyło takiego, coby oczy ludzkie obrażać mogło, ale coby na ich przysłało światobliwość:* dla czego i Konfytucya Tercyarzka, (przymłodszy z wlaszcza płci niewieściey) zakazuje, aby przyiaźni z Męszczyznami, która w censurę podać może, niezabierała, aby także pojedynczo, bez obyczajnych towarzyszek po Mieście, domach, i ulicach się niewłóczyła; aby na miejsca nawet Święte bez kompanii godnych i dobrego żywota ludzi, jako i bez pozwolenia starszych nie wychodziła.

*Powinność 7.* O pokarmie Konfytucya Tercyarzka to mówi: że Bracia i Siostry mogą używać mięsa w Niedzielę,  
Wtorek

Wtorek i Czwartek, innych dni powinni wstrzymać się, chyba choroba, słabość, albo krwi puszczenie dyspensowało, albo gdyby był jakiś osobliwy Fest Dnia onego, albo się w podróży znajdowali. Do woli jednak i upodobania taką wstrzeźliwość przepisuje Reguła, nieobowiązując pod najmniejszym grzechem. Powinni także z reguły przed jedzeniem zmówić jedno: *Oycze nasz według rady Apostoła, czy jeste, czy picie wszystko na chwałę Bożą czynicie.* wstając od stołu także Pacierz jeden, a za dziękczynienie zmówić Psalm 50. *Zmituj się nademną Boże &c.* albo też Psalm 116. *Chwalcie Pana wszystkie narody, chwalcie go wszyscy ludzie Bo się umocniło nad nami miłosierdzie Jego, a prawda Pańska trwa aż na wieki. Chwała Ojcu i Synowi &c.*

*Powinność 8.* Chorych Braci i Siostr nie tylko przez obowiązek miłości Braterskiej, jako Chrześciance, ale też z reguły Zakonnej (w *Kapitulum XV.*) nawiedzać powinni, i do wczesnej dyspozycji duszy w opatrzaniu się Sakramentami Świętymi, w czynieniu Testamentu namawiać i upominać są obowiązani, zwłaszcza, gdy choroba będzie niebezpieczna, powinni także nieżałować wedle możliwości swych usług, i jesliby w chorobie dla

dla uboſtwa i niedoſtaku wygody niemie-  
li, maiętnieyſi winni ſą ſuplementować,  
opatrować, i czego potrzeba dodawać.  
A naybarziefy w godzinę śmierci przy-  
tomnością ſwą, modlitwą i jałmużną  
wſpierać, oſtateczną też czynić poſługę  
ſą obowiążani.

*Powinność 9.* Po zmarłych Bra-  
ciach i Sioſtrach w tey, którey ſię znay-  
dują Prowincyi, czytać umieiący zmó-  
wić powinni w oſmiu dniach po po-  
grzebie *piędziesiąt Psalmow*, z doda-  
niem przy końcu każdego z nich *Wie-  
czne odpocznienie*. Kapłan zaś jedną *Mſz*.  
Nieumieiący zaś czytać ſto razy: *Oycze  
nasz*, przy każdym dododaiąc: *Wieczne od-  
pocznienie* Prócz tego każdy w czasie ro-  
ku za żywych i zmarłych Braci i Sioſtr  
Zakonu ſwoiego ogólnie, albo o trzech  
Mſzy Świętych odprawienie ſtarac ſię  
maią, albo cały *Psalterz* zmówić, któ-  
by zaś ani *Psalterza* odprawić, ani *Mſzy*  
trzech zakupić niemógł, pięćset *Oycze  
nasz* odprawić powinien.

Naofiatek Grzebsć ſię maią w ha-  
bicie Zakonnym Tercyarskim, a to w Ko-  
ściołach Braci ſwoich, chybaby odległość  
mieysca, albo inna jaka okoliczność  
trudność w tym uczyniła, jako masz  
o tym wyżej w Przywileiu ſzóſtym.

Y

Y te ſą powinności znacznieſze  
Tercyarskie w dzieſiąciu punktach ze-  
brane, które naydzieſz w naſtępnym  
Rozdziele, w Bulli Innocentego VII.  
na dwadzieſcia dwa Kapitula podzielo-  
ne. Których przeto tu nie kładłem,  
że ſię ſtoſują do Tercyarzow porządne  
zgromadzenia maiących, jakie ſą we  
Włoſzech, Hiszpanii i innych Kra-  
jach.

Wykroczenie ( jako ſię rzekło )  
przeciw tym uſtawom wtedy tylo bę-  
dzie grzechem, kiedy albo Przykaza-  
nie Boſkie, albo Koſcielne w regule  
zawarte ſię przeſtąpi. Wykroczenie  
zaś na przeciw innym przepisom i uſta-  
wom, które nie ſą z Przykazania Bo-  
skiego, ani Koſcielnego, lecz tylo z  
reguły żadnym cale grzechem nie jeſt,  
ani powszednim nawet, chibaby albo  
pogarda poſtanowień takowych albo nied-  
balſtwo, albo inny zły umyſł przyſtąpił,  
który i obojętne ſprawy w wielkie cza-  
ſem umie zamienić ſzkarady.

Q 2

Gdy

Gdy jednak tak w tym sumieniu Tercyiarzow się folguie, nieprzeto obowiązki te, które niby za bezgrzeszne, tu się poczytają, lekce wazone i zanedbywane być mają; lubo bowiem niedopełnienie onych, albo na przeciw czynienie, żadnym (jak dopiero się powiedziało) grzechem nie jest; nie jest jednak cnotą i doskonałością; owszem wadą i przeszkodą do nabycia onych. Więcej powiem: jest przywarą oziębłej duszy taką, która to w niej sprawić może, że gdy małe powinności do służby Boskiej ściągające się, za nic wazyć i zanedbywać pocznie, tak powoli z drogi doskonałości zeydzie, że ani się postrzeże, jak do ciężkiego przydzie upadku. Ciężkich bowiem grzechow aby kto mógł się ustrzedz snadno, trzeba wielkiej łaski Pana BOGA, łaski osobliwszej, któraby strach i obrzydliwość grzechu nadewszystko w serce wraziła, któraby od ciężkich i niebezpiecznych broniła pokus, któraby filnie do złego pociągające przemogła namiętności: tey zaś łaski i pomocy tak znaczney niezwykły Pan BOG dawać, owszem umykać tym, którzy o małych obligacyi i usług dopełnienie mniej dbają, którzy opuścić one, za nic mają. Tak *studze* owemu *Ewangelicznemu* (który w porównaniu do

do drugich hojniey utalentowanych, chociaż nie wielki, bo nieuciemiężliwy miał dla się obowiązek, koło jednego tylko pracować talentu; że jednak i temu zadłość nieuczynił) nie tylko łaski i dobroci swoiey Pan nieofwiadczył żadney, ale też surowość pokazawszy, odebrał mu sposobność do profitowania z dobrodziejstw swoich. (h) Tak i *Judaszowi* za małej, jak zda się, rzeczy zaniebdanie, bo za to, co niebyło obostrzono przykazaniem; za to (jak uważają Święci Doktorowie) że mowy Chrystusa Pana do Uczniow na ostatniej wieczerzy mianey do końca niedosłuchał; miał Pan BOG łaski, nie tylko koło postrzeżenia się w łakomstwie i chydrości; ale też do poratowania się w rozpacz.

Obawiać się tedy trzeba Bracia i Siostry Najmilsze lekkich nawet powinności zaniebdania, aby za nim, utrata łask Boskich, uwikłanie się w ciężkie grzechy i zguba duszy za czafem nie nastąpiła. Jako bowiem niedozór małych rzeczy w gospodarstwie, wielkie czafem może przynieść szkody; tak niepilność koło uwarowania się małego jałkiego w rzeczach duchownych niedbalstwa; ile gdy go z obowiązkow stanu waro-

(h) *Luc. 19. Servum, qui in modico parum fidelis existit, corripit Dominus dicens: Serve nequam &c. Auferte ab illo mnam &c.*

warować się kto powinien: tak haniebnie uszkodzić niekiedy na duszy może, że ogołociwszy z cnoty i miłości Bożkiej, nadziei nawet do ich pozyskania niezoftawi.

## ROZDIAŁ VII.

### *O Zaletach, i potwierdzeniu Reguły Tercyarzkiej przez S. Stolicę Apostofką.*

Wszelkie prawo, jakiegokolwiek ono jest, bądź świeckie, bądź duchowne, żeby mocne i nieporuszone było: oraz od wszystkich zachowane i poważane, tego dwoyga koniecznie potrzebuie. *Naprzód*, aby uftawa i uchwała jego, ku dobru i uszczęśliwieniu jakiegokolwiek Obywatelów, dla których się ftanowi, zmierzała. *Potwóre*, aby od tey tylko władzy ftanowione i uchwalone było, która przy wysokiey powadze, ma moc ftanowienia i uchwalenia jego. Inaczej czy to od woli Prawodawców takich pochodzić; czy też ku powszechnemu Obywatelów dobru ściągac się nie będzie; żadney u tychże mocy i waloru; ba i nazwiska takiego prawa, któreby w obowiązki jakiegokolwiek zachowania siebie wprzęgało, mieć nigdy niemoże. To do uwagi podawszy; i oraz, że każda reguła Zakonna, rząd dobrego życia przepisuiająca

pisuiająca, prawem jest i oboftrzeniem; przyznać trzeba, iż reguła Tercyarzow Zakonu Kaznodzieyfskiego, że wszystkich okoliczności, ma moc prawa takiego, które nie tylko stałe i gruntowne jest, ale też wszelkiey czci i uszanowania godne. Jesli bowiem te dwie rzeczy: to jest mądre Prawodawców wyroki i uszczęśliwienie Królewftw, wszelkie prawa gruntuią i szanowne czynią; już tym samym, pomieniona reguła, za lekkie i mniiey uwagi godne podanie, poczytana być niemoże. Czy to bowiem uważac będzie, zkąd ona wyszła? Kto ją podał? Kto uftanowił, utwierdził, uchwalił? Znaydziem podaną, uftanowioną, ftwierdzoną, uchwaloną, nie tak od ludzi, jako raczey od Bogow ziemskich (i) od różnych (mam mówić) Manarchow duchownych i świeckich, a ofobliwie od Naywyższej na ziemi władzy, od Naypierwszey praw Dawczyni, od S. Stolicy Apostofskiej, którey wyrokow fame Niebo dostrzega, poważa i ma za wiekuiſte (k) Czy to przypatrzemy się dobru i uszczęśliwieniu tych ludzi, którzy za tą regułą poszedzy, podług niey żyli, albo żyią; obaczmy wielu z nich, w takim szczęściu, nad które większe być niemoże; obaczmy w wielkich respektach

(i) *Psalm. 81. v. 6. Et Joann. 10. v. 34.*

(k) *Math. 16. v. 19.*

ktach i lasce u Boga; obaczmy w chwale i wysokości Obywatelów Niebieskich. Obaczmy tu na ziemi jeszcze żyjących przez tę regułę do świątobliwości, jaka być może najwyższa, podniesionych, które znakiem i świadectwem są łaski i fawory Niebieskie rzadko komu z Świętych udzielane, między którymi nypierwsze trzymają miejsce *rany* czyli *piętna* Jezusowe; które dwudziestu więcej Świętych Paniątek *trzeciej reguły*, piastowało: jako to Święta Katarzyna Senen: Bł: Łucya Narnieńska, Bł: Stefana z Soncyu, Bł: Kolumba z Reaty, Bł: Kolumba Trokazana, Bł: Katarzyna Rakonizya, Bł: Ozanna Mantuanka. Bł: Dominika Paradyzya, Bł: Katarzyna Palucya, Bł: Franciszka Marya Furya Sycylianka, Bł: Magdalena Anielika, Bł: Marya Raggia, Bł: Aniela Pacifika, Bł: Łucya Gonzalez, Bł: Paula od S. Tomasza z Aquinu Neapolitanka. Bł: Urszula Walentka, Bł: Marya Dominika, Bł: Marya Ajofria, Bł: Hieronima Karwallia. Bł: Paula Terefia Wdowa Neapolitanka. &c. Y Martyna Anielika Konwierszka czarnego Szkaplerza *trzeciej ustawy* &c. *Kommunią także, które z rąk Jezusowych lub z Nieba brały jako to:* Katarzyna Palucya, Bł: Katarzyna od S. Piotra Męczen: Bł: Małgorzata Ipreńska, a druga Rakonizya: Bł: Aniela Dyonizya: Bł: Stefana z Soncyu, Bł: Kamilla Molleta, Bł: Aniela Pacifika i Paradyzya. Bł: Marya Ursynia, Bł:

Bł: Marya Popiglia, Bł. Lukrecya, Bł: Jzabella Geomezya, Bł: Maxymilla Lega. &c. *Których także z boku swego Najwietszego Chrystus posilił, jako to:* S. Katarzyna Senen: Bł: Ozanna Mantuanka, Bł: Urszula Walentka, Bł: Aniela Dyonizya i Pacifika, Bł: Katarzyna Kapocefala, Bł: Diminika Paradyzya Bł: Katarzyna Rakonizya, Bł: Paula Terefia i inne Panny, Wdowy i Meżatki dziwnymi faworami i łaskami od Chrystusa dziwnie ubogacone, wszelkie swoje tey regule powinne wydoskonalenie; jey wszystkie te pożytki, które z owoców przedziwnych cnot swoich odnieśli od Chrystusa, jey na resztę wszystkich ten honor i uwielbienie, którym przed Bogiem i ludźmi slyną, i slynąć na wieki będą. Ta bowiem reguła, którą oni tu żyjąc za Mistrzynię pobożności obrali sobie, nauczyła ich doskonale, jak światem i marnością jego gardzić, jak Bogu służyć, jak z cnoty w cnotę postępować, jak na koniec wiekuiszą w Niebie osiągnąć chwałę.

Niewspominam Cudotworców w życiu i po śmierci wstawionych, jako to Bł: Alberta z Bergomu i Franciszka Cenaty we Włoszech. Bł: Marcina Porresa w Ameryce Południowej slynącego.

Owoż dobro i uszczęśliwienie, które ta Święta Reguła dla swoich Czścicielow przynosi! Owoż co ją zaleca! co godną uwagi i szacunku czyni! Ani w tym

tym zbytkiem pochwał się unoszę, gdy ją tak poważam. Jeśli bowiem te nawet prawa i ustawy, które do dobrego i spokojnego obywatelstwa należąc, docześnie nas tylko za:częśliwiałą, wielce czcić i poważać, a częstokroć i pod karą winniśmy; o! jakoż w nierównie większej czci i uszanowaniu mieć należy święte prawa, święte Zakonodawców ustawy (reguły mam mówić Zakonne i Tercyarskie) które Profelow i Czcielow swoich, wiecznie szczęśliwemi czynią, przeistaczając onych z ludzi w Aniołów, z grzeszników w Świętych, z złoźników i buntowników, w Synow Boskich, w Synow świętej jedności i pokoiu.

Prawdę tę, czyli mianowaney nie raz reguły godność i zaletę, powyższą dość znacznie Naywyżsi Kościoła Bożego Pasterze, gdy ją (co jest nayprzedniejszą rzeczy takowych estymacją) za pewny i ofobliwszy do pozyskania chwały wiekuiſtey sposob uznawszy, zdanie swoje o niey takowe, albo wyroki, nie raz podpisali i światu ogłosili; ofobliwie w *Bullach*, czyli listach tych, któremi ją na wiekuiſte czasy stwierdzili, i zabespieczyli.

Bul zaś takowych, albo listow Papieskich, Konſtytucyą Tercyarską Dominikańską approbuiących, i oraz osoby do niey należące wiekuiſcie zabespieczających, ośm liczy się,

*Pierwsza*

*Pierwsza* jest HONORYUSZA III. wydana za życia jeszcze S. Oycy DOMINIKA. pod Rokiem 1220, 26 dnia Lipca, poczynająca się od słow: *Prasentata &c.*

*Druga* tegoż HONORYUSZA, pod Rokiem 1221. 7. dnia Czerwca poczynająca się: *Cum quidam &c.*

*Obudwuch* tych Bull patrz w *Bullaryuszu Zakonn naszego, w tomie siódmym, od karty pierwszej, aż do jedynastej.*

*Trzecia* GRZEGORZA IX. pod Rokiem 1227. Grudnia 22. dnia: *Egrediens &c.* Patrz w tymże *Bullaryuszu* w tomie pierwszym, na karcie 25.

*Czwarta*, tegoż GRZEGORZA pod Rokiem 1228. dnia 30. Sierpnia. *Detestanda &c.* Patrz na karcie 27. w tomie pierwszym tegoż *Bullaryusza.*

*Piąta*, tegoż GRZEGORZA, pod Rokiem 1235. 24. dnia Maja: *Quæ omnium Conditoris &c.* w *Bullaryuszu* na karcie 11. w tomie siódmym.

*Szosta*, INNOCENTEGO siódmego pod Rokiem 1405. 26. dnia Czerwca: *Sedis Apostolicæ &c.* masz na karcie 423, w tomie drugim tegoż *Bullaryusza.*

*Siódma* EUGENIUSZA czwartego pod Rokiem 1430. 14. Maja: *Provisionis Nostræ.* w tomie trzecim *Bullaryusza* na karcie 104.

*Osma* i ostatnia teyże reguły konfirmacya od BENEDYKTA XIII. pod Rokiem 1727. Maja 26. w tomie 6. tegoż

*Bulla-*

Bullaryusza na karcie 615. czytay w niey paragraf: 46. i 47.

Z pomiędzy tych wszystkich dosyć będzie jedną położyć *Bulle INNOCENTEGO VII.* z tych miar, że ona i zaszele dawniey innych Papieżow approbaty wspomina, i całą regułę Tercyarską, co do wszystkich jey punktow i Klauzul pierwey od X. *Muniona Zamorensa VII.* Generała Zakonu, a potym od Bł: *Raymunda de Capua* Spowiednika S. Katarzyny Senen: i XXII. Generała Zakonu, ułożoną tak zupełnie wyraża i potwierdza, że Eugeniusz IV. posledni już konfirmując, we wszystkim referuie się do Konstytucyi Antecessora swego tegoż Innocentego VII. jako też i Benedykt ogulnie tę regułę potwierdzając, równie do pomienionego Antecessora się stosuie. Konstytucyi zaś Innocentego VII. całą regułę Tercyarską zawierającej i approbującej, następujący jest tenor.

## INNOCENTY VII.

### PAPIEŻ

#### ŚLUGA ŚLUG BOSKICH

*Na wiekopomną rzecz pamiątkę.*

„Stolica Apostolska, mając bacność i zwykłe sobie względy na te osoby, które Zakonne na się przyjąwszy usta-

wy,

„wy, pobożne prowadzić życie usiłują, łaskawie im się stawić, i to, co na utrzymanie onych w stanie pobożności chwalebnie postanowiono, aby kiedy naruszono niebyło, naywyższą władzą swoją stwierdzać i pieczętować zwykła.

„A gdy z supliki niedawno nam podaney za sroną miłych w Chrystusie Synów i Córek, Braci i Siostr Zakonu Kaznodzieyjskiego ( którzy to *Bracia i Siostrami od Pokuty S. DOMINIKA* być się mianują ) tośmy dostatecznie wyrozumieli; iż pomienieni Bracia i Siostry pewną jakąś Zakonną dla się przepisaną regułę albo sposob pobożnego życia, w którym przystoynie i duchownym ćwiczeniem bardzo służące, ustawy się zamykaia, chwalebnie zachowali, i dotąd zachowują: chociażby dość mieli na tych przywileiach i approbatach, które dla się i Zakonu swego od moich dawniey otrzymali Antecessorow; że jednak dla większey w tym pewności i zabezpieczenia, aby za łaską Naywyższego Pana z cnoty w cnotę postępując lepiey i gorliwiey Jemu służyli, żądaią też od nas podpisania czyli ponowiecia approbaty Reguły swoiey: przeto przychyłaiąc się do proźb takowych, jako i ofob tey u Nas łaski domagających się; abysmy Regułę, albo ustawę życia wyż mianowanych Braci i Siostr od Pokuty nazwanych, Naywyższą Urzędu Naszego Apostolskiego wła-

„władzą stwierdzili i zmocnili, a stwier-  
 „dziwizy i zmocniwszy; wżyskim prze-  
 „rzeszonym Braci i Siostróm, teraz i  
 „napotym żyjącym, w potomne czasy  
 „trzymać się oney nieodmiennie nakazali,  
 „po pilnym wprzód wżyskich w regu-  
 „le takowey zamykających się rzeczy,  
 „przez Wielebneho Brata naszego *Anioła*  
 „Biskupa ostryeńskiego ( którego to zle-  
 „cilismy uważaniu, i roztrząsaniu, oraz  
 „doskonałemu nas o tym informowaniu )  
 „wspomnioną Regułę ( którą co do sło-  
 „wa nic z niey niewyrzucając tu wpisać,  
 „i do Aktów Kancelaryi naszej podać  
 „Kazaliśmy ) za barzo użytteczną, i  
 „wielce nam miłą poczytawizy, co do  
 „wżyskich jej punktów, rozdziałów,  
 „i przykazów, Powagą naszą Apostolską,  
 „z słusznych powodów stwierdzamy, i li-  
 „stem terazniejszym zmocniamy, żądając  
 „i oraz nakazując, aby Regułę takową,  
 „tak od nas stwierdzoną, i podpisaną;  
 „wżyscy wzmiankowani Bracia i Sio-  
 „stry teraz i napotym żyjący, po wżysk-  
 „kie czasy nienaruszenie zachowali. Te-  
 „nor zaś albowin porządek Reguły teyże,  
 „który następuje, jest taki.

„Poczyna się reguła, Braci i Siostr  
 „Zakonu pokutujących Bł: DOMINIKA  
 „Fundatora, i Oycy Braci Zakonu Kazno-  
 „dziejskiego.

*Kapitulum 1. o obfoczyncach i ich kondy-  
 cyi* „Naypierwey by ten Zakon ustaw-  
 „ne, i wieczne z dobrego w lepsze mógł  
 „brać

„brać pomnożenie ( co na przyimowa-  
 „niu, dobrze zrzędzonych osob barzo  
 „zawisac wiadomo) chcemy, i ustanawia-  
 „my, nikogo do tego Zakonu nieprzyi-  
 „mować; chyba za Magistra, czy Dyre-  
 „ktora albo też Przeora rzeszonego Bra-  
 „terstwa, albo za ich pozwoleniem, tu-  
 „dzież za zezwoleniem większey części  
 „Braci Professów, na onym mieyscu. Nic  
 „bez roztrząszenia jednak, o uczciwo-  
 „ści życia, dobrej sławy, i czy nie jest  
 „podeyrzany o jakie kacerstwo, owszem  
 „jako szczegulny S. Dominika w Panu  
 „Syn, jeśli jest prawdy Katolickiey wia-  
 „ry, podług swego przemożenia nasla-  
 „dowca, i zelant osobliwy. Który też  
 „nim habit przyimie Zakonny, jeśli ma  
 „jakie długi, pierwiey się im ma opłacić,  
 „i testament sporządzony mieć powinien,  
 „za poradą i sporządzeniem dyszkretneho  
 „Spowiednika. Takowyż ma być examen  
 „Niewiaist, pragnących być w tym habitie,  
 „które zamężne, niepowinne być przy-  
 „jęte bez licencyi, i zezwolenia swych  
 „mężów, na piśmie danego. Toż się ma  
 „rozumieć i o mężach ich, chybaby w nich  
 „albo w jednym z nich, za radą dyszkret-  
 „nych ludzi, słuszną znaydowała się  
 „przyczyna.

*Kapitulum 2. O habitie Braci i Siostr,*

„Wżyscy tak Bracia jako i Siostry po-  
 „winni odziewać się sukniem białym; i  
 „czarnym, które w kolorze i cenie niepo-  
 „winne być szacowne, jako przyifoy na-  
 „uczci-

„uczciwość sług Chrystusowych. Płaszcz i  
 „kaptur Braci z czarnego, sukienka zaś  
 „powinna być z białego sukna, którey  
 „rękawy, aż do pięści będą długie, ka-  
 „zcząc się na wzór zarekawkow. Pasy  
 „powinne być szczególnie skorzane, któ-  
 „remi Siostry pod sukienką powinne być  
 „przepasane. Wobuwiach, niech się strze-  
 „gą wszelkiew światowey próżności. We-  
 „ła zaś albo zaślony Siostr, i bindy,  
 „maią być białe lniane, albo konopne.

*Kapitulum 3. O święceniu sukien. albo habitu, i o sposobie przyjmowania do tego Zakonu.* Przyimowany zaś ma być obłoczyniec, w Kapitularku albo przed Ołtarzem Kościoła Braci Zakonu Kaznodziejskiego onego mieysca, od Magistra czy Direktora pomienionego, albo jego Wikarego. Który Magister przytomnego obłoczyńca, y na Kolanach wpraszażającego się w przytomności innych jakich Braci Zakonu Kaznodziejskiego y Przeora Tercyarskiego albo jego Namieśtnika, z innymi Bracią, poświęci habit Obłoczyńca tym sposobem: *Ostende nobis Domine, &c. Dominus vobiscum &c. Oremus. Domine JESU Christe, qui tegimen nostræ mortalitatis, &c.* Po Obłoczynach, obłeczony u stópniów Ołtarza przed Magistrzem ukłękawszy, zmówi: *Veni Creator Spiritus, &c.* aż do końca z innymi przytomnemi Zakonnikami. Potym *Kyrie eleyson, Christe eleyson, &c. Pater noster, &c. Emitte Spiritum tuum, &c. Salvum fac servum tuum &c. Dominus vobiscum, &c. oremus. Deus, qui corda fidelium: &c. Præstende Domine famulo tuo, &c.* A po odpowiedzi: Amen. Magister czyli Przeor pokropi wodą święconą obłeczonego Brata albo Siostrę.

*Kapitulum 4. Professyi.* Po skończonym, albo przed skończonym rokiem, jeśli się Magistrowi i Przeorowi pomienionym, albo komu zleca, i więcej części Braci profellow zda być zgodnym, do professyi będzie przypuszczony. Professyą zaś uczyni tak: *na cześć Boga Wszchemogącego, Ojca i Syna, i Ducha Świętego i B. Maryi Panny, i B. Dominika, ja N. przed wami N. czynię professyą, iż chcę potym w tym żyć według Reguły i formy Braci i Siostr tegoż Zakonu pokutujących Świętego Dominika, aż do śmierci.* Niewiasty tymże sposobem maią czynić professyą przed Magistrzem i Przeoryszą, albo komu zleca.

*Kapitulum 5. O Zostawianiu, albo trwaniu w tym stanie.* Ustanawiamy zaś, by żaden Brat i Siostra tegoż Zakonu, po tey wyż pomienioney professyi, z Zakonu, nie występował. Ani też im będzie się godziło wrócić do świata. Mogą jednak dobrowolnie przynieść się do jakiego potwierdzonego Zakonu, zaprzyślegaiącego trzy istotne sżluby.

*Kapitulum 6. O Mówieniu Godzin Kanonicznych.* Bracia i Siostry powinni mówić codzienne wszystkie *Godziny Kanoniczne*, chyba choroba przeszkadzała. Za *Jutrznją* zmówią dwadzieścia ośm: *Oycze nasz, Ec. za Nieszpor*, czternaście. Za *prymę*: siedm. Za *Tercyą*: siedm. Za *Sextę*: siedm. Za *Kompletę*: siedm. Na cześć też SS. *MARYI Panny* Za każdą godzinę wspomnianą tyle zmówią *Zdrować MARYI Ec.* wiele *Oycze nasz Ec.* Błogosławiać jedzenie *Pacierz* jeden. Wstaiać od *Stołu* takż *Pacierz* jeden, a dziękuiąc za jedzenie *Psaln 50. Zmituy się nademną Boże, Ec.* albo *116. Chwalcie Pana wszystkie narody, Ec.* Którzy czytać umieią. Takż którzy umieią skład *Apostolski: Wierzę w Boga Ec.* Przed *Jutrznją* i *Primą*, wszyscy mówić powinni, i kończąc *Kompletę*. Kto zaś *Kapłańskie* mawia *Pacierze*, jako *Klerycy*, do *pomienionych Tercyarskich*, nie jest *obligowany*.

*Kapitulum 7. O Wstawaniu na Jutrznją.* *Niedzielných, i Świętych dni*, wszystkich *Świętych*, aż do *Wielkieynocy*, w *Adwencie* i *Wielkim Poście* każdej *nocy*, wstawać powinni. Którzy zaś *ręczną robotą* zabawni bywają, mogą swe *Pacierze* zrana od-  
„mówić

„mówić, aż do *Nieszporu*. W *wieczor*, „zaś *Nieszpor* i *Kompletę* zajedno.

*Kapitulum 8. O Spowiedzi i Komunii.* *Na*ymniej *cztery kroć* w *Roku*, „to jest: w *Święto Bożego Narodzenia*, „*Wielkieynocy*, *Zielonych świątek*. W „*niebowzięcia*, albo *Narodzenia SS. MARYI Panny*, wszyscy *fwych grzechow* „*pilnie spowiadać się* mają, i *Euchary-* „*sty Sakrament nabożnie* przyjąć; chy- „*baby z jakowey* *śluzney przyczyny*, „*komu Spowiednik* zakazał. *Ktoby* zaś „*częściey z nabożeństwa swego* chciał „*Kommunikować*, za *uproszeniem Licen-* „*cyi od swych Przełożonych* może swe „*nabożeństwo z Błogosławieństwem Bo-* „*skim* pełnić.

*Kapitulum 9. O Zachowaniu mil-* „*czenia.* W *kościelu* gdy się *odprawują* „*Msze*, *spiewają* *godziny Kapłańskie*, al- „*bo Kazanie* bywa *mówione*, wszyscy w „*milczeniu* zachować się *powinni*, i *mo-* „*dlitwę*, a *Pacierze Kapłańskie* zważać. „*Chybaby z jakiey osobliwey* i *nagley* „*potrzeby*, co *cicho* *zdarzyło się* prze- „*mówić.*

*Kapitulum 10. O czynieniu rewe-* „*rencyi Pralatom, i ich Kościołom.* *Bra-* „*cia* i *Siostry*, *Kościoly* swe *Parafialne*, „*podług Kanonicznego stanowienia*, i *do-* „*brych obyczajow*, *wszelkim nabożeń-* „*stwem* *odwiedzać* *powinni*, i *swych* „*Kościolow Przełożonym*, jako *to Bisku-* „*pom* i *Plebanom*, *wszelką cześć* czy-

„nić; i prawa ich bez omieszkania i  
 „ufzczerbku wiernie pełnić, tak w dzieję-  
 „cinach, jako offertach jakokolwiek  
 „zwykłych.

*Kapitulium 11. O Postach.* Od pierw-  
 „szej Niedzieli Adwentu aż do Bożego  
 „Narodzenia, codziennie Bracia i Siostry  
 „pościć powinni; także od Niedzieli za-  
 „puśtney aż do Wielkieynocy. W Piąt-  
 „ki zaś przez wżyszek czas pościć będą,  
 „i wżyskie posty od Kościoła postano-  
 „wione. Ktoby zaś więcej chciał po-  
 „ścić, albo jakie ostrości czynić; może  
 „za pozwoleniem swęgo Przełożonego, al-  
 „bo za radą rozsądnego Spowiednika.

*Kapitulium 12. O Pokarmie.* Bracia  
 „i Siostry mogą używać mięsa w Niedzie-  
 „lę, Wtorek i Czwartek. Innych dni po-  
 „winni wstrzymać się, chybaby choroba,  
 „słabość, albo krwi puszczanie dyspenso-  
 „wało, albo gdyby był jaki osobliwy  
 „Fest dnia onęgo, albo się w podróży  
 „znaydowali.

*Kapitulium 13. O Przechadzkach.* Próż-  
 „nych i ciekawych przechadzek po mie-  
 „ście, niech się strzegą. Siostry zaś sa-  
 „me niech niechodzą, naybarziefy młod-  
 „sze na wesela y tańce, albo rozpustne i  
 „światowe uczyty, albo na próżnych wido-  
 „kach żadną miarą niepowinni bywać. Z  
 „miaśta, albo miezkalnęgo Zamku, na-  
 „wet pod pretextem pielgrzymowania,  
 „bez ofobney licencyi Prałata, albo Ma-  
 „giftra, niech niewychodzą.

Ka-

*Kapitulium 14. O nienoszeniu Broni*  
 „od Braci „, Broni naieżdney Bracia niepo-  
 „winni nosić z sobą, chyba dla obrony  
 „Wiary Chrześciańskiej, albo z inney  
 „słuszney przyczyny i to za pozwole-  
 „niem swych Starzszych.

*Kapitulium 15. O Nawiedzaniu, i*  
 „opatrowanu chorych. Przeor dwóch  
 „Braci naznaczyć powinien, którzyby  
 „dowiedziawszy się o chorującym Bra-  
 „cie, jak nayprędzey go z miłości na-  
 „wiedzili, i wraz namawiali do przy-  
 „jęcia Sakramentow Kościelnych skute-  
 „cznie; i jesliby potrzeba była ( ile mo-  
 „żności ) posługowali mu. Ajesliby był  
 „ubogi, potrzeby jego z włafnych, albo  
 „pospolitych dóbr ( według przemoże-  
 „nia ) opatrowali. Toż mają czynić Sio-  
 „stry, o Siostrach.

*Kapitulium 16. O zeyściu Braci i Siostr*  
 „i o pomocy ich „, Gdy kto z Braci umrze  
 „innym w tymże mieście, albo Zamku  
 „znaydującym się, należy oznaymić, by po-  
 „grzebowi personalnie przytomni byli, aż  
 „do pogrzebienia ciała. Toż się ma rozu-  
 „mieć o Siostrach. Nad to w ośmiu dniach  
 „po pogrzebie, te suffragia odprawić po-  
 „winni. Kapłan jedną Mszą, umiejący  
 „Psalterz, *piędziesiąt Psalmow*; nieumie-  
 „jący zaś *sto Pacierzy*, przy każdym do-  
 „daiąc: *Wieczne odpocznienie, Et.* powin-  
 „ni zmówić. A oprócz tego, każdy do  
 „Roku za Braci i Siostr żywych i umar-  
 „łych zbawienie, trzy Mszy zakupić, al-  
 „bo

„bo odprawić, którzy zaś umięą Pfal-  
 „terz, niech go zmówią, a inni po *pieć set*  
 „*Pacierzy* mówić powinni.

*Kapitulum 17. O Postanowieniu Prze-  
 „ora i Przeoryszy.* Po śmierci, albo zło-  
 „żeniu Przeora, Magister, czy Dyrektor,  
 „naradziwszy się z dawniejszą Bracią, po-  
 „stanowi Przeora. Każdego zaś Roku w  
 „tygodniu Wielkonocnym, albo innego  
 „czasu, pomieniony Magister, powinien  
 „mieć radę z dawniejszemi z Braci, o  
 „potwierdzeniu albo złożeniu Przeora.  
 „A tak potwierdzić, albo złożyć może  
 „podług swego i onych zdania. Podo-  
 „bnym sposobem z porady rzezonego  
 „Magistra, i innych Starzych Braci, mo-  
 „że *Przeor Tercyarski* ustanowić o *Su-  
 „przeorze*, albo *Wikarym Tercyarskim*,  
 „i także potym potwierdzić, albo zło-  
 „żyć, podług ichże rozeznania. Który  
 „Suprzeor albo Wikary ma mieć władzę,  
 „jaką mu Przeor dozwoli. A taż for-  
 „ma ma być zachowana w stanowaniu  
 „Przeoryszy, i Suprzeoryszy.

*Kapitulum 18. O Urzędzie Przeora,  
 „i Przeoryszy.* Urząd Przeora jest, z  
 „pilnością wszelką zachować w sobie, co  
 „jest pisano w Regule, i dokładać stara-  
 „nia, by od współ-Braci było za-  
 „chowano. Którychby zaś widział prze-  
 „stępnych, albo niedbałych; z miłością  
 „upomnieć i poprawić. Albo jeśli się  
 „barzieszy zdało, może oznaymić Magi-  
 „strowi i Dyrektorowi, do poprawienia.  
 Prze-

Przeoryszy też jest urząd, pilnie na  
 „wiedzać Kościół, inne też Tercyar-  
 „ki pobudzać do Zakonnego zachowa-  
 „nia. Pilnie też przez siebie, i przez  
 „drugie (którym naznaczy) zważać by  
 „w chodzeniu, staniu, habicie, niestało  
 „się co, co by słuźnie czyie obrażało  
 „oczy. Osobliwie zaś powinna nazierać,  
 „by Siostry z jakimkolwiek jakiekol-  
 „wiek kondycyi męszczyzną, niezabiera-  
 „ły towarzysztwa, naybarzieszy młodze.  
 „Chybaby taki męszczyzna był oney Sio-  
 „stry Krewny w trzecim stopniu, a ona  
 „też znajdowała się doskonałego życia,  
 „i zupełney sławy.

*Kapitulum 19. O Karaniu Braci i  
 „Siostr.* Jesliby kto był postrzeżony w  
 „podeyrzanym towarzystwie, a trzy-  
 „kroć przez przełożonego upomniony,  
 „nie poprawił się: powinien być oddalo-  
 „ny do czasu z Kapituły i od towarzy-  
 „stwa współ Braci. Aiesliby się i tak  
 „niepoprawił, tedy za poradą Braci dy-  
 „szkretów cale z towarzystwa ich i po-  
 „mieszkania ma być wyrzucony, ani po-  
 „tym może być przyięty, chyba wszytki-  
 „ezy Braci okaże się poprawa jego. Ta-  
 „koż jesli kto współ Bratu, albo ko-  
 „mukolwiek zelżywie przymówi, coby  
 „zniesławą było, albo z gniewu kogo  
 „uderzy, albo na zakazane miejsce poy-  
 „dzie, albo nieposłuszeństwo jakie po-  
 „pełni, albo poslakowany będzie o  
 „kłamstwo przed Przełożonym, wtrze-  
 „mieźliwością od pokarmu, albo wy-  
 rzuce-

„ rzuceniem z Kapituły i towarzystwa  
 „ drugich, więcey, mniej, podług kondy-  
 „ cyi osoby, i wyciągania występku, cię-  
 „ żey, albo lżey, powinien być karany,  
 „ tak jednak, by było innym na przy-  
 „ kład. Którego karania gdyby się zbra-  
 „ niał; za poradą Dyfzkretow, z tego  
 „ Zakonu niech będzie wygnany. O ka-  
 „ raniu Siostr, toż chcemy we wszyst-  
 „ kim być zachowano.

*Kapitulum 20. O Kongregacyi albo*  
*zgrupowaniu Braci, i ustanowieniu Ma-*  
*gistra, albo Dyrektora ich, Tudzież o sub-*  
*jekcyi tego stanu Generatowi Braci Zako-*  
*nu Kaznodzieyjskiego i Prowincyałom. Każ-*  
 „ dego zaś miesiąca, raz pewnego dnia  
 „ i godziny naznaczoney przez rzeczo-  
 „ nego Magistra, albo Wikarego, powin-  
 „ ni zeyść się do Kościoła Braci Zakou  
 „ Kaznodzieyjskiego wszyscy Bracia, sło-  
 „ wa Bożego i (jesli pora) Mszy Świę-  
 „ tey słuchać. A w ten czas przez samego  
 „ Magistra, ma być czytana im ta Regu-  
 „ ła, i tłumaczona, a o sprawach Bracią  
 „ ma informować, upominać i karać, ja-  
 „ ko w BOGU, i według tey Reguły, bę-  
 „ dzie widział potrzebę. Takoz w każ-  
 „ dy miesiąc pierwszy piątek, mają się  
 „ zeyść do Kościoła Siostry, podobnym  
 „ sposobem Kazania, i Mszy słuchać. Któ-  
 „ rym takoz ma być czytana Reguła, i  
 „ wykładana, i o swoie występki powin-  
 „ ne być karane przez Magistra im na-  
 „ znaczonego. Chcemy zaś w każdym  
 mieście

„mieście, albo Zamku, gdziekolwiek  
 „ Bracia i Siostry znaydować się będą;  
 „ aby mieli, i miały za Magistra i Dyre-  
 „ ktora, którego zgodnego Kapłana Za-  
 „ konu Kaznodzieyjskiego, któregooby so-  
 „ bie uprofilo od Generała, albo oney  
 „ Prowincyi Prowincyała tegoż Zakonu,  
 „ albo też któregooby sam Generał, czy  
 „ Prowincyał przez siebie im pozwoić,  
 „ i asygnować raczył. Chcąc nad to i  
 „ stanowiąc, dla obżerniejszego ich za-  
 „ chowania, i promocyi, aby wszyscy  
 „ powszechnie Bracia i Siostry pokutują-  
 „ ce Świętego Dominika (gdziekolwiek  
 „ mogą się znaydować,) byli poddani, i  
 „ poddane rządowi i poprawie, samego  
 „ Generała Zakonu wyż rzezonego, i  
 „ Prowincyała mieyscowego, zupełnie, w  
 „ tym, co do sposobu i formy ich życia  
 „ należy.

*Kapitulum 21. O Mocy dyspensowania*  
*z słuźney przyczyny. Przeor z swą Bra-*  
*cią, a Przeoryża z swemi Siotrami Magi-*  
*ster zaś i Dyrektor, z obojemi w wstrze-*  
 „ mięźliwości, postach, i ostrościach innych,  
 „ zawartych w przeszłych rozdziałach, z  
 „ słuźney i bacźney przyczyny, gdy się  
 „ zda być potrzeba, mogą dyspensować.  
*Kapitulum 22. O Obligacyi, albo*  
*obowiazku tey Reguły, albo formy życia.*  
 „ Na ostatek jako się zawiera w ustawach  
 „ Zakonu Braci Kaznodziejow, tak chce-  
 „ my i ustanawiamy, iż w tey Regule albo  
 „ kształcie życia, mieć się ma tak; że  
 oprócz

„oprócz Boskich i Kościelnych przyka-  
 „zań, i ustaw w niey zawartych; w in-  
 „nych tey Reguły Konfityrucyach, albo  
 „ordynacyach, Bracia i Siostry nie są  
 „obowiązani do winy ( albo do grze-  
 „chu za przestępstwo ) lecz tylko do  
 „samey kary. Którą ( gdy od Przewo-  
 „nego albo Magistra, za jaki występek  
 „będzie naznaczona ) przestępca pokor-  
 „nie, i ochoczo przyjąć powinien, i  
 „skutkiem wypełnić, za sprawą łaski Pa-  
 „na i Odkupiciela naszego JEZUSA Chry-  
 „stusa, który z Oycem i Duchem Świę-  
 „tym żyje i króluje BOG, przez wszyst-  
 „kie wieki wieków. Amen. Zaden tedy  
 „niech się nieważy tego listu naszego  
 „potwierdzenia, obwarowania, i woli  
 „mandatu narużyć, albo jemu zuchwałą  
 „odwagą sprzeciwić się. A jesliby kto  
 „narużyć ważył się, niech wie, iż gniew  
 „wzschmogałego BOGA, i BB: Piotra  
 „i Pawła Apostołów jego, na siebie za-  
 „ciągnie. Dat w Rzymie u Świętego Pio-  
 „stra Roku 1405. dnia 26. Czerwca. Pa-  
 „pieztwa naszego Roku pierwszego.

Y ta jest cała Bulla Innocentego VII.  
 zawierająca i potwierdzająca Regułę Ter-  
 cyarską. Którą Eugeniusz IV. późnien-  
 w Roku 1439. Maia 14. w Bulli *Provisio-  
 nis* znowu, co do słowa utwierdził na  
 proźby Braci i Siostr, *Trzeciej ustawy* w  
 Mieście Eugubinie będących: Takoz i  
 Benedykt XIII. w Bulli *Pretiosus* Roku  
 1727. Maia 26.

Czy-

Czytającemu tę regułę, jak jest tu  
 w Bulli Innocentego VII. położona, pa-  
 miętać należy: że gdzie wzmianka jest  
 o urzędach *Magistra, Przeora, Przeorowszy*  
 i innych, jako też o schadzках, oby-  
 czajach, karach, wszystko to ma się ro-  
 zumieć o tvch Tercyarszach i Tercyar-  
 kach, którzy z nich porządne według re-  
 guły zgromadzenie mają, jakowe są we  
 Włoszech, Hiszpanii &c.

Ale nie tylo od samych Duchownych  
 Tronow, ma taką dla się ta reguła zaletę,  
 moc i zabezpieczenie; aczby dość dla niey  
 było tego. Ma jeszcze i od świeckich  
 Maiestatow. Cesarze i Królowie święt-  
 szych i gorliwszych wieków dodali jej  
 nieposledniey mocy, wagi, i lustru; kie-  
 dy ją za Świętą i Zbawienną ustawę uzna-  
 li, uchwalili, i podpisali. Tak uczynił  
 ów rzeczą i Imieniem Wielki KAROL V.  
 Cesarz Rzymski z Domem i Familją S.  
 O. DOMINIKA złączony (*vide Annales  
 Ord: Tom. I. pag. 72*) przez Diploma  
 swoie barzo obszerne, które się poczyna,  
*Adilecta nobis Magna Magistra Beghinasi  
 S. Elisabethæ in Urbe nostra Gandavensi  
 &c.* Roku 1531. Maja 12. w Gandawie da-  
 towane, przez które tę Regułę Tercyar-  
 ską Dominikańską, że wszelkiemi do tego  
 Uroczystościami prawnie approbowal, i  
 podpisał: aby jej jak naypilniey dostrze-  
 gali i zachowali: osobliwie owe dwa  
 wielkie Tercyarek naszych zgromadzenia  
 pokilka set Osob Zakonnych mające w  
 prze-

przerzeczonym Stołecznym Mieście Flandryi *Gandawie*, (o których wzmianka była w Rozdziale IV.) Toż samo pierwey uczynili samowładni Panowie i Komesowie Flandryi, Hannonii, Retei &c. o czym znać daie list, tychże Panow pod Rokiem 1354. *Ludovicus Comes Flandriae &c. Omnibus presentibus &c. significamus. Exstant hæc Litteræ Rom: in Tabulario Ord: & in appendice Annalium Ord: Vol. 1.*

## ROZDZIAŁ VIII.

### *O Znakomitszych niektórych, podziwieniu i nasładowaniu godnych Pokutach SS. Tercyarzy i Tercyarek Zakonu Kaznodziejskiego.*

Czytać Romanse i plody dowcipow światowych próżnością nadziane jest to dzieło i gust szukających mądrości świata. Czytać przykłady SS. i nauki duchowne jest to dzieło i gust szukających mądrości Niebieskiej. Pierwsza Lekcyja zostawiaie częstokroć rozum bez oświecenia, a serce bez skruszenia, druga napełnia rozum światłem nadprzyrodzonym i darami Ducha Najświętszego, w sercu zaś zostawiaie nasiona godne owocow żywota wiecznego. *Pierwsza według zdania Doktora Narodow ( 1. Cor. 3. v. 19. )*  
głup-

głupstwem jest przed Bogiem. *Druga prawdziwą Chrześcijańską mądrością i umiejętnością SS. Ztamtađ zepsucie serca, i obyczajow: ztađ zaś zaśluga i zbawienie pochodzi.*

Niech się przeto naybardziej strzeżę Tercyarze nasi czytać Książ jadem przeciw Religii, dobrym obyczajom, libertynizmem, amorami, paszkwilami napełnionych, które swądem swym zaraziły dzisiaj świat, napełniły dwory, i domy prywatne, pogorszyły niewinne umysły. Które są zakazane pod ciężkim grzechem od S. Stolicy Apostolskiej. A niech raczej przychyłą się do czytania Książ duchownych, pożytek zbawienny przynoszących, jako i tych, które następują, przykłakow i pokut przodkow swoich Tercyarzy Świętych.

Święta KATARZYNA Seneńska Panna, Matka i Patryarchini Tercyarek, dziw i wzór pokutujących, siedmioletnia czystość swą posubiła Chrystusowi, po przyjęciu habitu potraw mięsnych niejadła nigdy, ale też od postnych warzonych chcąc się odzwyczaić, częstokroć na chlebie tylko i surowych jarzynach przestawała. Co większa; pewnego razu, od dnia Popielcowego, aż do Wniebowstąpienia Pańskiego samą szczerulnie Komunią Świętą żyć postrzeżona była. Od lat piętnastu wieku swojego, innego napoiu, oprócz wody nieżywała. Łóżko jey gołe deski, a poduszka drewno. Sen tak mały, że dla  
pre-

przedłużonych modlitw, za ledwo godzin dwie, przez dwa dni sypiała.

Dyscypliny po trzykroć na dzień czyniąc, tak okrutnie się biczowała; że gdy biczującą się własna jakoś zniecka nadeszła Matka, przelączy się krwi, którą spłynęła, tak wrzasliwie zawołała; że na głos jej sąsiedzi się pozbiegali. Mało tey, na niewinne ciało katowni. Co nayprzykrzejszego i nayboleśnieszego ciału być może, to mu zadawała; już to do wod gorących, a tych siarczystych się rzucając, już ostry żelazny łańcuch na sobie nosząc, którego, jako nienafycona w umartwieniu, do samey pewnieby niezrzuciła śmierci, gdyby do tego rozkazem Spowiednika przymuszona nie była (1) Umarła w Rzymie Roku Pańskiego 1380. Wieku swojego 33. Spoczywa tamże u Braci swoich na *Minerwie*. Święto jej, obchodzi Kościół cały dnia 30. Kwietnia, od czasow Piusa drugiego Papieża, który ją Kanonizował Roku 1461. Lipca 20.

Święta ROZA z Limy Panna, lubo dla wielkiej życia niewinności Aniołem w ciełe nazwana, tak jednak frodze pokutowała; że niewiem, czy była pokuta jaka, którejby nieczyniła? Przez co S. Kata-

Katarzynę Seneńską, którą sobie za wzór i zwierciadło pokutnego życia obrała, jeśli niewygórowała, pewnie doszła, i wyrównała.

Od młodości lat do postow przyzwyczajona, na samych tylko granach cytrynowych (których nad pięć, więcej na dzień nieużywała) Posty wielkie, z niemalym wiedzących o tym podziwieniem odbywała. Włosienicą dość przez się ostrą niekontenta, szpilkami ją natykała, a czapczkę, którą na głowie pod zasloną nośiła, głogiem i cierniem, krwawe dyscypliny, żelazny łańcuch, którego nigdy z siebie niezdeymowała, za wielką rokosz i pociechy wewnętrzne miewała. Niesypiała inaczej, jak tylko na drzewie sękowatym, a tym skorupami nasłanym. Inne, tey tak dziwney Pokutnicy umartwienia, jako to nocne czucia, niespracowane klęczenia, palenia się przy ogniu znajdziesz w jej żywocie spisany od wielu. Poszła na rokoszy wiekuiście Roku 1617. Miesiąca Sierpnia 24. dnia. Wieku swojego 31. Kanonizowana od KLEMENSA Dziesiątego Roku 1671. Święto iey obchodzi się trzydziestego dnia Sierpnia. *Marches: & Bulla Canonizat:*

Święta Błogosławiona MAŁGORZATA z *Kasztylionu* Panna, cztery dni w tygodniu o chlebie i wodzie pościła. Każdey nocy idąc za przykładem Świętego Oycy DOMINIKA, do krwi się biczowała. Co dzień

(1) *Raymun: Capuan: Steph. Senn. Malven. & Bzovius in vita S. Cathar.*

dzień oprócz innych pacierzy cały Pfalterz Dawida mawiała. Umarła w Xięstwie Spoletańskim w mieście *Castellum* nazwanym. 13. dnia Kwietnia, Roku P. 1320. Wiekui swoiego 33. Święto Jey obchodzi Zakon dnia trzynastego Kwietnia, za pozwoleniem PAWŁA Piątego i KLEMENSA Dziesiątego Papieżów. *Razzius & Bzovius in vita ejus.*

Błogosławiona MAŁGORZATA wdowa, z Królewkiej Xiążąt *Sabaudyi* i *Pedemontu* Familii chcąc na te dwie najwyższe wzbicie cnoty; to jest, na ubóstwo Chrystusowe, i pogardę świata, wszystkie swoje skarby i bogactwa na ubogich rozdała. Sama zaś po śmierci Męża swoiego *Teodora Margrafa Montferratu*, aby tym wolniey BOGU służyć mogła, przyjąwszy na się habit Tercyarek w *Albie Pompeii*, w Klasztorze przez się fundowanym i nadanym tak ubożuchne prowadziła życie; że nie tylko w ruchomości, bez której obeysć się niemogła niemiała nic drogiego i ciekawego, ale też odzienia używała podłego, wynoszonego i podartego. Upodlenie to, gdy złośliwi ludzie, którzy w nim upodobania nie mają, za obłudę i hipokryzją udając, rozmaicie Świętą lżyć i przeladować poczeli, potwarzając o niepraktykowane występki przed samą Stolicą Apostolską, wżytko to, w takiej duchą spokojności i cierpliwości znosiła, że nikt Jey nietylko szemrzącey, ale nawet

wet załacey się o to nie udyfzał nigdy. Dokonała tak światobliwego życia Roku P. 1464. mając lat wieku 82. Śmierć Jey szczęśliwą, dzwony same przez się całemu miastu *Albie* ogłosiły. Obchodzi się Jey Święto w Zakonie, dnia 27. Listopada *Razzius &c.*

Błogosławiony ALBERT albo Woyciech z *Bergomu* Cudotworca Przodek SS. Tercyarzów pokutujących urodzony pod ten czas kiedy S. Dominik Hercezą Albigeńką z Tercyarzami swemi tłumił, to jest w Roku 1214. Wielki miłośnik ubogich, o których bardziey się troszczył niedostatek, niżeli o swóy: W szlacheckim lecz ubogim bo rolniczym położony stanie, wielką swą światobliwością i pokutą to pokazał, że nie ma stanu, w którymby zbawienia otrzymać niemożna. Odbywłszy prace w polu, na gorącej modlitwie, trudem, biczowaniu ciała resztę czasu przepędzał; za wolą Boską i rodzicielką pojął żonę, od której dla swey hojności na ubogich wiele przeladowania ucierpiał, lecz cudami ją i cierpliwością zwyciężył i do naśladowania siebie przywiodł; bo nieraz za obiad ubogim rozdany, od niey zfukany modlitwą go na stoł przywrócił. Najazdami i przeladowaniem *Bergomczyków* z Oyczystego folwarku wyzuty, przeniósł się do *Kremony* miasta, tam pracą rąk żyjąc, cudami wstawiał się; bo BOG Anioła mu do roboty widomie za

towarzysza przydawał. Tamże z nieba natchniony o przyjęciu nowego Zakonu *pokutujących* otrzymał habit Tercyarski z rąk Przeora *Kremoneńskiego*: ale człowiekowi cd młodości w ostrym życiu zrosłemu, prawa Tercyarskie, pod grzechem nieobligujące lekkie się zdały, przetoż więcej nad to przydawał ćwiczenia i mortyfikacyi, cały był na posługach chorym i umierającym. Pielgrzymował dziewięćkroć razy do Rzymu, aby Apostolskie ucałował progi, do Kompostelli też grobu S. Jakuba ośmkroć razy: zkąd ostatni raz wracając się, gdy nad wielką rzeką *Padus* o przewóz upraszał, a przewoźnik go wzgardził i odrzucił, on cierpliwie to przyjął, a westchnowśzy do Boga, rozesał płaszcz Zakonny na wodzie, i przepłynął suchą nogą przez bystrą rzekę z podziwieniem wielu. Umierającemu gdy Pleban z Komunią SS. się opóźniał, gołębica biała w pyszczku Hostryą NSS. mu przyniosła, oddał ducha Bogu całując Krucifix w Roku 1279. Maia 7. W tym momencie dzwony *Kremoneńskie*, same zabrzmiały: niezliczonemi Cudami wstawiony po śmierci w całych Włoszech i między Błogosławionych policzony od Benedykta XIV. Świętą Jego obchodzi Zakon dnia 13. Maia.

Błogosławiona KOLUMBA Panna, Włoszka, niepohamowaną będąc w surowości życia, mało miała na tym: że

ostrą włosiennicę i żelazny lancuch na sobie nosiła; mało na tym: że co noc krwawą dyscyplinę czyniła, i na gołej ziemi, a tey częstokroć cierniami nasłanej sypiała; ieszcze postem tak się martwiła; że od chleba nawet, którego z wodą tylko pożywała, odwykszy nasamych fruktach i jagodach przedstawiała. Co dziwniejszego! przez lat siedm innego posiłku nieznała, oprócz świętey codzienney Komunii i Soku z różnych ziół z wodą zmieszanego. Umiała w *Perużu*, w Klasztorze S. Katarzyny Seneńskiey Roku 1501, Miesiąca Maia 20. dnia. Maiać lat wieku swoięgo 33. mieściecy trzy i dni siedmnaście. Świętę tey Panny obchodzi miasto *Peruż*, *Recya*, w której rodziła się, i cały Zakon dnia 20. maia, za pozwoleniem BENEDYKTA XIII. *Lopez Raz*:

Błogosławiona OZANNA z *Mantui* Panna, gdy Jey w dziecinnym ieszcze wieku pokazawszy Pan JEZUS Krzyż dzwigający, i tenże na Jey ramiona składający z tym się dał slyzieć: *Nim zaczniesz w Królestwie moim Niebieskim się weselić, trzeba, abyś była uczestniczką Królestwa moiego ziemskiego*, widzeniem takowym do Zakonu Trzeciey Ustawy S. Oycy DOMINIKA powołana, Krzyż JEZUSOW, zyiąc w nim zawsze dzwigala, trapiąc się już postami i dyscyplinami; już włosiennicę i ostrym lancuchem; już przedłużoną do późney noey modlitwą i twar-

dym na gołych deskach sypianiem. Umarła w *Mantui* w przytomności Xiażąt Mantuańskich, którzy ją chorą odwiedza-  
li, Roku Pańskiego 1505. dnia 18. Czerwca. Spoczywa także w *Mantui* w Kościele S. DOMINIKA, w grobie wspina-  
łym przez Xiażąt Mantuańskich kosztownie wystawionym. Wielą cudami sławna. Obchodzi się Jey Święto od Dyecezyi Mantuańskiej i całego Zakonu, dnia 18. Czerwca, za pozwoleniem LEONA X. i INNOCENTEGO XII. Papieżów.  
*Ferrar: in Vit.*

Blagosławiona LUCYA Narnieńska, Panna i mężatka oraz dla duchownych w stanie małżeńskim sługow czystości. W siódmym jeszcze roku wieku swojego poszlubiona JEZUSOWI Panu za Oblubienicę jemu jedynie samemu przez całe życie swoje przypodobać się starała. Odrzucając zbytek w strojach, których jey i rodowitość wysoka, i fortuna dostarczały, podlejsze zawsze na się brała ubiory, przydroższe ubogim rozdawała. Dwór swój, domem modlitwy uczyniwszy, pierwey czeladkę do nabożeństwa, jak do pracy i służebnictwa swojego budziła; po którym odprawionym, książkę duchwoną przed tą czeladzią albo sama czytała, albo czytać kazała. Uwolniona od obligacyi pomieszkania z mężem, jako i starania koło domu, przydała po-  
bożności, przydała umartwienia.

Włożywszy na się ostry łańcuch i grubą

grubą włosiennicę, co noc przykładem S. Oycy DOMINIKA po trzy króć się bi-  
czowała, wszystkie Piątki, Wigilie i wielkie Pofty, o jednej jarzynie prze-  
bywała, mięsnych potraw nieużywając nigdy. Za co przy odebraniu wielu in-  
nych łask i faworów z Nieba, stała się z daru Boskiego godną uczestnictwa ran Chrystusowych, które za wyprowadzeniem troiakiey na to kommissyi przez ALEXANDRA Szósteego Papieża, prawdziwie cudowne, a niezmysłone być się pokazały. (m) Potwierdziła świątobliwość swoię śmiercią sprawiedliwych, Roku Pańskiego 1544. wieku swoiego 63. Święto Jey, za pozwoleniem KLEMENSA XI. odprawuje się dnia 16. Listopada, nie tylko w całym Zakonie Kaznodziej-  
skim, ale też we trzech Dyecezyach: *Narnieńskiej*, w której rodziła się, *Witerbieńskiej*, w której drogiemi JEZUSA Pana ranami napiętnowana została, i *Ferrarskiej*, gdzie po śmierci spoczęła. Kto-  
rey aby obrazy z pięcią ranami malowane były, nakazał Klemens XII.

Blagosławiona BENEWENUTA z *Austrii* Panna, wzięwszy sobie za przykład do naśladowania Świętego DOMINIKA, ani winą, ani mięsnych potraw nieużywała. Nocy, osobliwie te, które  
Świe-

(m) *Razz. et Marches. in vit: Fratr: & Soror: O. P.*

Święto jakie uroczyście uprzędały, na modlitwie i rozmyślaniu rzeczy Niebieskich trawiąc, gdy sen niekiedy zmarzał, do ziemi przypadła, kamień pod głowę kładąc. Przy ostrych włośniency i spietych drotami biodrach, każdej nocy, na wzór Patriarchy swojego, po trzykroć się brzowała. W pięcioletniej chorobie, którą na nią Pan BOG dopuścił, w przesławaniach od złych ludzi, tak cierpliwie się zachowała; że ani naprzeciw BOGU tzebraniem i narzekaniem; ani naprzeciw nieprzyjaznym sobie, gniewem i popędliwością najmniejszą wzruszyć się nigdy nieznała. Poszła po nadgrode tak wielkich zasług swoich, Roku Pańskiego 1292. dnia 30. Października, mając lat wieku 38, Święto tej Panny z nadania KLEMENSA XIII. odprawia się po całym Zakonie i w mieście *Foronulium*, dnia 29. Października. *Razzius & Castilius in Vita.*

Blogosławiona JOANNA, z *Karnajolii Orwietu* Panna, po wzięciu habitu, nie tylko mięsnych potraw niejadała nigdy, ale też pośnych, tak bardzo skąpo używała, że głód tylko zbywać, nie siebie posilać się zdawała. Taką jednak piękność i pełność twarzy Pan BOG Jey dawał, iż kto o niej postach niewiedział, sądziłby z sponyżenia musiał, że nadto dobrze się tuczy i pasie. Na modlitwie i rozmyślniu Męki Pańskiej, któremi ustawicznie

ścią się bawiła; tak wielkim miłości Boskiej ogniem topniała; że pod czas przytęższych nawet mrozow, potem się oblewała. Dla czego, w komorze swojej, chociaż zimney, na bogomyślności się zamykała, odzienie z siebie zrzucając, aby od potow zbytecznych nieślabiła, w jedney tylko włośniency (jak dostrzeżono) modliła się. Poszła na ochłodę wiekuiszą Roku P. 1306. Wiekui swojego 42. Policzył ją niedawno między Blogosławione S. P. BENEDYKT XIV. nadawczy Mszą i Pacierze Kapłańskie o niej dnia 23. Lipca, dla całego Zakonu i Dyecezyi *Orwietaniskiej. Arturus & alii in vitis FF. & Sor.*

Blogosławiona EUFEMIA Panna Królowna Angielska, Edwarda III. Króla Angielskiego Córka, przyiwoższy Habit Tercyarek, w Klasztorze *Forzycemskim* Marchionatu Badeńskiego, w Anglii, głęboką pokorą w Królewskim urodzeniu, a osobliwie surową pokutą, wyłoką świętobliwością, i wwszytkiem cnotami ozdobiona, zesła śmiercią wybranych, i tamże złożona. *Chronic Prov. Angl:*

Blogosławiona ANIELA PTOLOMEA Panna, z Przesławieney *Ptolomeuszow* Familii, we Włoszech urodzona, widzeniem ciężkich mąk czyfcowych, które po dwakroć sobie objawione miała, frodze przerażona, takie pokuty się jela; że czytającym doskonałym, przedziwną Męcenniczką być się pokaze, a niedoskonałym

doskonałym wiary o sobie uymie. Mało Jey było, martwić się zwyczajem innych, jako to: postami, dyscyplinami, włóśnienicą i lancuzkami: zimową porą do wód lodowatych się rzuciła, a z nich wyziedzszy w ogień. Grzebieniem żelaznym darła na sobie ciało tak okrutnie; że patrzący na rany wtrzymać się od płaczu nie mogli. Aby zaś tego politowania u ludzi nie miała, kryła się między górami, śniegami i pułkami miejscami, dręcząc się tam rozmaicie. Po wytrzymaniu przez lat kilkanaście tego tak dobrowolnego czyścica, poszła na Rayskie rozkoszy Roku P. 1300. w śm dzień wszystkich Świętych Zakona Kaznodziejskiego, to jest dziewiątego Listopada. *Marches: Malu: & alii.*

Błogosławiona GENOWEFA Wdowa, niedość mając na tym utrapieniu, które od różnych złośliwych ludzi ponosiła; sama siebie rozmaitym sposobem trapiła. Posty jey były niezwyčajne, dyscyplina do krwi, łoże goła ziemia. Przeco, duchem Proroctwa, i czynieniem cudow zażczycona zasnęła w Panu Roku 1292. dnia 24. Grudnia. *Raxius & Castili.*

Błogosławiona ZEDYSŁAWA Czeszka, z Prześwietney Familii Hrabion na Gabeltonie, Berchonów urodzona, ciało swojemu przez inne umartwienia dość zemdlonemu, aby we śnie nawet spożynyku niedawała, cierniem i pokrzywą łożko

łożko naścielała. Gdy osłabiona na filach przez frogosć pokuty, sama się biczować niemogła, służebnych nie już prosiła, ale przymuszała, aby ją biczowali. Rozpamiętywając Mękę Pana JEZUSA kłęzcząc, ostre kamyki pod kolana podkładała. Umarła Roku 1300. *Marches: & alii*

Błogosławiona NERA PTOLOMEA Panna, z Przechacney we Włoszech Ptolomeuszow Familii idąca, po wytrzymanym od własney matki biciu i więzieniu za to; że przy ślubach czyścicości, któremi się zobowiązała była, statecznie stojąc, za mąż iść niechciała; przyjąwszy habit Tercyarek z rąk Błogosławionego Ambrożego Sanfedoniusza, Przeora na ów czas *Senoyjskiego*, ten na się jedyny obowiązek przyjąć się zdała; aby wniczym niefolgując sobie jak nayoftrzejczy żywoć prowadziła. Mięsa, po przyjęciu habitu nigdy niejadła, poniedziałki, szrody, piątki i soboty, o chlebie i wodzie pościła; a czasem, przez dni kilka niczym cale się niepościła. Do postow inne umartwienia przydając, po pięć razy na dzień się biczowała, na twardey ziemi sypiała, modlitwę odwieczora aż do północy przeciągała, potem się pod czas niey z gorącości ducha oblewając. Dokonała pokuty tey i życia oraz Roku P. 1287. w dzień Bożego Narodzenia. Cudami za życia i po śmierci sławna. *Castil.*

Bło-

— Błogosławiona WILLANA z *Floren-  
cya*, mężatka, po straconym niejakim  
czasie życia swojego na marności i przy-  
podobaniu się światu, nawrócona do Pa-  
na BOGA, surowey jęła się pokuty; gdy  
pokrywszy ciało swoje włosienicą i  
ostrym łańcuchem przepasawszy, o chle-  
bie i wodzie pościła. Umarła Roku 1360.  
Cudami po śmierci wstawiona. *Idem*

Błogosławiona KATARZYNA *de  
Cambalo*, Panna na gołey ziemi kroci-  
chno sypiając, i łańcużek żelazny raz na  
zawże włożony na sobie nosząc, gru-  
bego odzienia na kształt włosienicy po  
wzyskkie dni życia swojego używała.  
Umarła Roku 1400. *Marches: & alii:*

Błogosławiona SYBILLINA Panna,  
zamknawszy się w pustey jedney i od-  
ludney Komorce, nikogo do niey nawet  
z białey pici niewpuszczala, ani sama z  
niey, chyba dla Mszy i spowiedzi, przez  
lat sześćdziesiąt cztery niewychodziła.  
Łóżko jey, twarde drewno. Ognia, pod  
czas naywiększego zimna, nigdy dla  
ogrzania się nieużywała. Umarła we Wło-  
szach, w mieście Pawia, albo Tyczyn  
nazwanym, Roku P. 1367. *Idem*

Błogosławiona BRYGIDA z *Hollan-  
dyi*, dni i nocy na rozpamiętywaniu  
męki JEZUSOWEY trawiąc, za odzie-  
nie, ofrey używała włosienicy, a za  
łóżko, twardey ziemi, albo deski. Skoń-  
czyła wiek i umartwienie, Roku Pańskie-  
go 1390. *Artur: & Cast:*

Bło-

Błogosławiona LUKINA z *Soncynu*,  
mężatka, dla światowego cale życia,  
bywszy wrzód celem marności, stała się  
potym zwierciadłem świątobliwości. Po-  
znawszy bowiem za osobliwym oświe-  
ceniem Ducha S. i gorliwemi na ów  
czas Kazaniami B. Mateusza Karrerego  
Z. K. do czego miłość świata, w któ-  
rym się była zatopiła, przywodzi, ode-  
wała ferce swoje od wszelkich uciech  
jego i znikomości, a obróciła do BOGA  
tak dalece; że przyjąwszy za pozwole-  
niem męża habit Tercyarek naszych, po-  
kutującey Magdalenie stała się podobni-  
chną; kiedy wdziawszy na się ostrą wło-  
sienicę, i przepasawszy biodra swoje nie-  
zdiętym do śmierci łańcuchem, do krwi  
częstokroć się biczowała; kilka dni w tygod-  
niu o chlebie i wodzie pościła, a przez  
trzy wielkie Posty (co naybardziej za-  
dziwiać powinno) jednym szczegulnie  
ciałem Pańskim żyła, żadnego innego  
niebiorąc pokarmu. Zasnęła w Panu Roku  
P. 1485. dnia 7. Sierpnia Cudami sły-  
nie w *Soncynie*. *Raxius & Artur:*

Błogosławiona MAGDALENA z *Try-  
nu*, Panna, dni i nocy na modlitwie i  
męki Pańskiej rozmyślaniu trawiąc, kro-  
ciuchnego snu na desce, albo gołey zie-  
mi używała. Wstrzemięzliwości w pokar-  
mach takiej była, że życie Jey jed-  
nym wielkim Postem być się zdało.  
Cierpliwości tak rzadkiej; że gdy ją  
pewny

pewny złośliwy człowiek, pięścią w gębę uderzył, ona drugi policzek nadstawiając, to tylko rzekła: *O błogosławiony JEZU!* Umarła Roku P. 1400. - Za życia i po śmierci cudami sławna. *Idem*

Błogosławiony FRANCISZEK *Cenata* Żywotem pustelniczym i pokutą, drugi *Antoni* czartow jak mrówki modlitwą deptał i płośliwy: żyjąc potym przy Kościele Bergomeńskim Z. K. przy nafsurowszey pokucie, biczowaniu ciała i podbiianiu duchowi, duchem prorockim i cudami wstawiony przenosił się do Nieba R. 1516. grób jego cudami słynie w *Bergomie. Vit. O.P.*

Błogosławiona KATARZYNA *Lenzya*, Panna, w Senie mieście Włoskim z przednieyszey *Lenzyufzow* Familii urodzona, BOGU jedynie a nie światu chcąc się przypodobać, bardziej się starała o przyozdobienie duszy w cnoty, jak ciała w drogie ubiory. Dla czego, gdy Jey z rozkazu matki, bogato i nadobnie głowę ustroiono, mało co ( a to aby woli matki zadość się stało ) ubior takowy ponosiwszy, wespół go z warkoczami ustrzygła i w ogień w oczach matki wrzuciła, mówiąc: *Diabiel te tak strojne siatki wynalazł, niechże z nim idą na ogień.* Tak od razu próżność i światowość zhańbiwszy w sobie, aby dalszych do niej nie miewała pobudek, przyjęła habit *Trzeciej ustawy S. DOMINIKA*; w którym, na większą wzdargę świata się zdobywając, chorem, by też naypoddleyfzym

dleyfzym służyć, ropę z wrzodowaciałych wysysać, bosu do Kościoła chodzić, nieopuszczając innego umartwienia; zaceł powołania swiego miała. Umarła w *Perużu*, Roku P. 1492. miesiąca Listopada 29. dnia. *Razz: & Marches:*

Błogosławiona LUKRECJA *Kademusta*, Panna, rzadkiej cierpliwości przykład nam po sobie zostawiła; gdy przez czterdzieści i pięć lat ciężko chorując, i z łóżka niewstając, znaku nawet przykrości i nieukontentowania w tak długiej i obłożney chorobie nigdy niepokazała. Odebrała koronę cierpliwości, Roku P. 1545. Grób iey cudami słynie. *Razz. & Artur:*

Błogosławiona KATARZYNA *Rakonizya*, od wszelkich wygod, ba i famey z ludźmi konwersacyi sironiąc jak naydaley, w wielkim uboſtwie, cierpliwości i pokorze wieku dokonała Roku 1547. Cudami sławna w *Rakonizium. Idem*

Błogosławiona MARYA *Bagnezya*, Panna, z nayprzednieyszey we *Florenicy Bagnezych* Familii na świat wydana w pokromieniu tych nayżywfzych pasyfi, które do gniewu i niecierpliwości poruszają, i w nayświętzych nawet ludziach na czas wybuchają, przedziwną się pokazała. Takiey bowiem była cichości i cierpliwości, że za naydotkliwszą przeciwnością i krzywdą, nikt Jey nigdy smutney i gniewney niewidział. W chorobie ciężkiej i długiej, którą przez lat czter-

czterdzieście pięć złożona była, tak cierpliwie się zachowała, jakby żadnego uczucia bólesci nie mając, Przeszła do wiecznych pociech Roku P. 1577. *Marches. & Razz.*

Blogosławiona MAGDALENA Angeli, Hiszpanka, Panna, gdy jey Spowiednik nie tylko zakazał, ale też odebrał dyscyplinę, którą tak okrutnie się biczowała; że trupem krwi niemającym być się zdawała, ona kamieniem, zamiast dyscypliny w pierś się biła. Gdy także żelazney zabronił nosić kateny, ona cynową na się włożyła, i włosiennicę z końskich włosów. Łóżko kamyczkami i skorupami wyłane miała. Umarła 24. Kwetnia w Walencyi; Roku 1580. *Gavaston & Marches:*

Blogosławiona KATARZYNA Palucya, Fundatorka Klasztoru Panien nieszczęśliwych w Morlupi, mieście Włoskim, trzydni w tygodniu pościła, wina przez lat czterdzieście nawet do wody nieużywała, na samey iey w pragnieniu przestając. W przeciwnościach i utrapieniu naśladowując S. Terezę, mawiać zwykła: *Panie albo cierpieć, albo umrzeć.* Przed śmiercią kazawszy przed sobą czytać Passyę S. Jana, gdy przyszło do owych słów: *Emisit Spiritum, wypuścił Ducha,* szczęśliwą duszę oddała Stwórcy swojemu, Roku P. 1645. dnia 19. Października. *Philipp: Maria. Discalc:*

Blogosławiona DOROTA Ferrarka,  
mę-

meżatka, chociaż i za mężem będąc, w wielkiej żyła świątobliwości i umartwieniu ciała; po śmierci jednak jego wszytkiego tego przyczyniła. W milczeniu tak się kochała, że niegadała inaczej chyba o BOGU z bliźnim, albo z BOGIEM przez modlitwę. Umarła szczęśliwie w Ferrażu, Roku P. 1507. dnia 16. Grudnia. *Razz: & Art:*

Blogosławiona MARYA Raggia, wdowa, tak rzewnie za grzechy swoje płakała, że żadne Spowiednikow perfwazy, utulić i pohamować Jey w tym nie mogły, *Sidem ibid.*

Blogosławiona ELEONORA Panna, Hiszpanka. z Piżeszwetney Familii *Lugów,* w młodym wieku przyiwszy habit Tercyarek w mieście *Kordubie,* drogie jedwabie i ubiory, na włosiennicę zamieniła. Wikt Jey ordynaryiny, chleb i woda; a kiedy przysmaków się chciało, jarzyn gotowanych używała. W największe zimna bez obuwia chodziła. Łóżko jey twarde ziemia, poduszka kamienie, które pod głowę kładła. Umarła Roku 1556. dnia 10. Maia. *Merches: & alii*

Blogosławiona MARYA od Ducha S. Prawnuczka Jana trzeciego Króla Portugalskiego rozpamiętywając mękę JEZUSA Pana i bólesci dufz w czyścju zofajających, na trzydziestu czterech mieyscach ciało swoje świecą przypalała. Którego dnia Najswiętszy Sakrament przyjmowała, przez on dzień prawie cały,

cały, i noc następująca, na modlitwie klęczała. Umarła Roku 1592. dnia 7. Lutego. *Ex Chronic: Prov: Lusit:*

Błogosławiona ANGELA *Pacificca* Panna, Neapolitanka, już cierniowym, już żelaznym na przemianę paskiem, biodra swoje przepasywała i ostrym grzebieniem po ciele się szarpała. Gdy Spowiednik Jey X. *Korneli Auitabile*, pokazał pewnego razu drocianą dyscyplinę i takiż łańcużek, pytając, jeśliby onemi ciało swoje martwić mogła? chwyciwszy się onych instrumentow, rzekła: *Ach Oycze pascychna to, na ciało moje nie katozenia.* Gdy ją własna matka do za mąż poyścia przymuszała, ona cierniowy wieniec na głowę włożywszy, i sliczne warkocze ostrzygwszy pod nogi matce rzuciła mówiac w te słowa: Niech ja temi siatkami i siebie i bliźnich więcej niewiżkam; pozbywam ich, abym wolną od tych fideł została. Roku wieku swojego pięnaściego, habit Tercyarek przyiała; a Roku 1662. dnia 21. Października, życie i zasługi skończyła. *Marches & alii in vita*

Błogosławiona MAGDALENA *Nangwixia* Panna i Męczenniczka w wielkiej życia surowości przeżywszy lat kilka na puszczy, gdy z miłości ku Chrystusowi Panu, krew za niego przelać pragneła, i z tych pobudek przyziedzilży do miasta Japońskiego bałwochwalstwem zarażonego, *Nangazach* nazwanego, błędy Obywatelów jego ganić i śmiało potępiać zaczęła

czela na okrutną śmierć i niewypowiedziane męki skazana była. Ciągniono ją naprzód na turturach, potym trzeinę ostrą za paznogie zabiłano; daley zawieszono na palu za nogi, głową na dół spuszczoną w wodzie ponurzano, i aby się wyrzekła Chrystusa, przymuszano. Agdy okrucieństwem takowym nic do woli swoiey wymodz morderce niemogli, spuściliwszy z palu, wodę w gębę gwałtem leli, od pełności którey, gdy już męczennica święta odetchnąć nie mogła, chcąc z niey wodę, wespół z duszą wycisnąć, wielkimi kamieniami naciskali i deptali. Na koniec, wystawiwszy szubienicę nad jednym głębokim dołem, zawiesili ją nogami w górę, a głową na dół, w której męce, krew z oczu, nosa, gęby, i uszu wyrzucając, a przez czternascie dni bez żadnego pokarmu zostając, podwoiaką, męczęnską i Panieńską poszła koronę. Roku 16. Dnia 16. Października. *Ex Chronic: Prov: Philipp:*

Błogosławiona AGATA od Krzyża, Panna, pokrewna Króla Hiszpańskiego, lubo za łaską Pana BOGA nic takiego w życiu swoim nie popełniła, za coby ciężko pokutować należało, tak frogą jednak czyniła pokutę, że ją uważając grzeźlnicy, zawstydzic się, a sprawiedliwi zadumiewać powinni. Nie wspominam tu dyscyplin Jey krwawych, nie wspominam postow, które trzy dni w tygodniu, ochlebie i wodzie odbywała; przywodzę

T

tylko

snym złożył łożku, a bracia mówili; aby uważniey i ostróżniey w tym postępował, żeby chory pościeli nie zaraził, odpowiedział: *Bracia Naymils! pościel ta-two wymyć możem, a jeśli opuścimy mi-łość ku bliźniemu, niedając mu wygody, jako to nadgrodziemy? chyba łzami za niemilosierdzie i okrucieństwo nasze.* Przy tey tak dziwney miłości i politowaniu nad nędzą bliźnich, niemnieyszą miał mąż Boży cierpliwość i pokorę. Od jednego w chorobie swoiey mniej cierpliwego Brata sfukany, że nieprętko przyniośł lekarstwo, rzekł obwiniając sam siebie: *O sługo Boży! jakoś prętko dostrzegł lenistwa meiego, którego ja przez tyle lat nieznałem do siebie. Ach mnie! że występku moich nie poznaję.* Y to rzekszy, padł do nóg chorego przepraszając onego. Pewnego takż czasu, surowiey od Przełożonego upomniany, padszy na kolana, mówił: *Dziękuję wam Oycze za miłość waszą ku mnie, że mnie napominacie iako grubianina i niewolnika podług zaślug moich.* Gdy od niektórych lekomyślnych, chcących sprobować pokory i cierpliwości był nazywany, murzynem, fałbierzem, obłudnikiem, i tam daley, zwykł mawiać: *Wybaczcie mnie, iżem was do takich słów przyprowadził moim życiem niecnoliwym, za które nie tylko obelgi, kaidanow, i galer, ale piekła godny jestem.* Za takie siebie poniżenie i inne heroiczne cnoty, po których doskonałszą

wia-

wiadomość, do kronik odsyłam Zakonnych, wielkiemi od Pana BOGA uczczony darami, ofobliwie duchem Proroctwa i niemalnych cudow czynieniem (których Procefs pilnie spisany, jest już podany Świętey Kongregacyi do rostrząśnienia) poszedł po większą, a tę niekończoną zaślug swoich nadgrode Rok 1639. dnia trzeciego Listopada. *Raxsius in vita 3. 9bris.*

Wielebna Siofra BARTOLINA LUCYA w ciężkim od różnych nieprzyacioł przesładowaniu tey była cichości i pokory: iż większych nierównie przeciwności godną być się sądząc, z nieprzyaźnemi sobie jak nayłaskawiey się obchodziła. Gorliwość ku pomnożeniu chwały i służby Pana BOGA mając ofobliwszą, siedmdziesiąt Panien (z których inne cale byli światowe) do tegoż, w którym sama była, świątobliwemi namowami pociągnęła Zakonu. Przeżywszy w tym chwalebnie lat dwadzieścia sześć, do nieprzeżytey poszła wieczności, Roku 1520. dnia 20. Pazdziernika. *Chron: Ord:*

Wielebna Siofra HELENA, Cezarzowa Murzyńska, po śmierci męża swojego *Alexandra*, przyjąwszy habit Tercyarek naszych, miękkie życie na ostre zamieniła; kiedy prócz innych umartwień w Regule Tercyarskiej opisanych, których pilnie dostrzegała, Poniedziałki, Szrody, Piątki, i Soboty tak ściśle pości-

ła

ła; że żadnego pokarmu niebrała. Fundowała wiele Kościołow w Państwie swoim, na chwałę Tego Pana, do którego widzenia powołana, Roku 1530. dnia 11. Lipca *Ibid.*

Wielebna Sioftra MARYA z *Popiglii*, boleści wielkie, które w ciężkiej, a tey sześciolietniej chorobie ponosiła, tak przed ubolewającemi nad sobą tać i ukrywać umiała, że nigdy przed nikim ani się pożałowała. Wyżyła z choroby i ciała tego skazitelnego, Roku 1575, dnia 23. Sierpnia *Raza:*

Wielebna Sioftra MAGDALENA od *Krzyża*, Panna, tego dnia, którego Komunią Świętą przyjmowała, nic niejadała, dość mając na pokarmie Niebieskim. Umarła Roku 1560. dnia 26. Lutego *Casilli*

Wielebna KATARZYNA *Karrerya*, Mantuańska, uchodząc od towarzysztwa i wszelkiej z ludźmi konwersacyi, która duszom w BOGU zatopionym, i z nim samym przestawać chcącym na przeszko-dzie do tego bywa, w ciasnej jednej komorce, między czterma wyfokiemimi murami przy Kościele Katedralnym Mantuańskim leżącej, tak się zamknęła na służbę Boską; że z niey przez lat ośm (co z niemalym wiedzących o tym było podziwieniem) nigdy niewychodziła. Jakiemi tam affektami ku BOGU się unosiła? co za ćwiczenia duchowne miała? nikt nie doyrzał

rzał, dzień Pański obiawi. Umarła, lat ośmdziesiąt wieku swojego mając. *Chron. Ord:*

Wielebna Sioftra KATARZYNA *Wegia* Panna, Jedynaczka u Rodziców i wielkich dóbr dziedziczka w *Andaluzyey*, gdy ją Rodzice, za dóysciem lat za mąż koniecznie wydać chcieli, uciekły z domu do miasta *Korduby*, tamże habit Tercyarek przyjęła. W którym, do niewinności Panieńkiewy łącząc pokutę, oprócz dwóch włosienic, jednej pospolitey, a drugiej drotowey dwa ostre lancuzki na ciele swoim nosiła. Mięsa nigdy niejadała, o chlebie i wodzie częstokroć pościła. Odebrawszy objawienie o czasie śmierci swojej, zasnęła w Panu, Roku 1573. dnia szóstego Listopada. *Lopez Episc: Et alii in Diar: Dominic:*

Wielebna Sioftra JOANNA *Perezya* z Przechacney w Hiszpanii *Perezyszczo* Familii, wżgardziwszy światem i wszelkiemi jego roskoszami, z kilku Pannami sobie pokrewnemi, Tercyarką w *Kordubie* mieście została. Służyła w tym stanie Panu BOGU do starości lat swoich, tak dobrze i statecznie, jak druga starozakonna Anna (n) pilnując ustawicznie

(n) *Non discedebat de templo, ieiuniis & obsecrationibus serviens. Luc. 2. v. 37.*

wicznie Kościoła, postów, i modlitwy. Umarła tegoż dnia i Roku, jak i Katarzyna Wegia, Maiąc lat wieku 70. *Lopez Episc: in Diar. Dominic:*

Wielebna S. JZABELLA *od Krzyża*, przeżywszy lat czterdzieści w stanie małżeńskim, resztę wieku pokucie poświęciła. Co noc się biczowała. Ostre łańcuszki na ciele swoim nosiła. Klęczaniem ustawicznym, tak się martwiła, że guzy na kolanach się poczynyły. Rospamiętywając mękę Pańską, rzewnemi łzami się zalewała; za co Anielską przy śmierci od wielu słyszaną, rozweselona muzyką, poszła na radość wiekniłą Roku P. 1601. czwartego Lutego. *Jdem*

Wielebna S. ANNA *Zabruto*, Pana, w siedmnaftym Roku wieku swojego, wdziawszy na się habit Tercyarek, temi onego naykształtniey przyozdobiła notami: pokorą wielką, i politowaniem nad duszami w czystu zostającemi. Z pokory naynikczemnieyszym zawsze stworzeniem być się powiadała, i to w uczynkach swoich okazowała. Z politowania nad męką dusz czystowych, prosiła Pana BOGA, aby na jakie takie zadośćuczynienie za nich, ciężkie na nią dopuścić choroby. Których dostawszy, niedługo, bo rok tylko żyjąc, umarła Roku 1661. szóstego dnia Stycznia. *Marches: Es alii in Diar: Dom:*

Wie-

Wielebna S. KATARZYNA od JEZUSA, rodem Francuzka, będąc w stanie małżeńskim za Gubernatorem *Ossonskim w Pikardyi* za pierwszy obowiązek stanu swojego miała uczynki dobre; osobliwie te, które się ściągają do poratowania bliźnich i wspanożenia ich nędzy. Dla czego służyła ubogim w szpitalach, więźniów nawiedzała, chorych cieszyla, wszystkich opatrowała. Kiedy frogie powietrze miało Tolossę niszczyło, naymniey od zapowietrzonych niestroniła; owszem na wszelkie ofiarowawszy się posługi, służyła im życiem, podając one w niebezpieczeństwo; służyła fortuną, obracając ją na ich poratowanie. Fundowała przy tym trzy Klasztory: jeden dla tych białychgłow w powszechności, któreby po upadku jakim swoim, na miejsce pokuty pójść chciały; drugi dla Panien Zakonu swojego; trzeci, dla Panien sierot od Rodziców opuszczonych. Owdowawszy Roku wieku swego sześćdziesiąt trzeciego, przeszła z domu do Klasztoru S. Tomasza w Paryżu, gdzie żyjąc w wielkiej świątobliwości przez lat piętnaście, pełna cnót zasłała w Panu, Roku 1639. dnia 7. Lutego. *Jbidem*

Wielebna Siostra JZABELLA od Ducha S. Hiszpanka, prześlawnego owego Ascety Ludwika z *Granaty* Dominikan<sup>a</sup> Penitentka, tak od ludzkiej unikała konwersacyi i publik, że z domu swojego nigdzie nigdy niewychodziła, prócz

do

do Kościoła Braci swoich. Jako zaś uczęszczała do niego, znać potym; że przez lat pięćdziesiąt żadney odprawiający się w nim *Kanoniczney* nieopuścili *godziny*. Wstrzemięzliwości przy tym była ofobliwszey; bo nie tylko mięsnych potraw, ale nawet ryb i warzyw niejadała na chlebie i wodzie przestając (o) Umiała Roku 1629. dnia 22. Lutego.

Wielebna Siostra MARYA FRANCISZKA Ursynia, wdowa, z nayprzednieyszey w Królestwie Neapolitańskim Ursynow Familii, lubo poszedłszy za mąż, za Xiążęcia *Sessyjskiego*, Antoniego *Marżana* tak z początku zanurzyła się była w swiecie, że samym tylko stroiom, pompie, i powabom oczu ludzkich żyć zdała się, niedługo jednak w tym zanurzeniu trwała. Gdy bowiem w lat kilka po za mąż pójściu swoim, spowiadać się poczęła X. Aniołowi *de Penna* Z. K. Kapellanowi swojemu, a ten w gorącości ducha, którego był pełen, wszystkich na świecie rzeczy marność i znikomość dostatecznie Jey przelożyć umiał; tak po kilku spowiedziach obmierziła sobie znała wszelkie uciechy i pozory światowe, że Xiąże mąż i dwór cały niepomału temu się dziwował. Który bowiem czas łożyła przed tym Xieżna Franciszka na uciechy i pyszne przybiory, ten potym wi-

widziana była łożyć na nabożeństwo i przyozdobienie duszy w cnoty; który na muzykę, tańce i próżne zabawy, ten na oplakiwanie grzechow i pobożne uczynki. Aby zaś to nawrócenie swoje bardziej zabezpieczyć, a w przedsięwziętej pobożności daley, a daley bez przeszkody postępować mogła, po śmierci Xiążęcia męża swojego, z którym lat cztery tylko żyła, ani na perswazyą rodzicow, ani na perswazyą przyjaciół, którzy ją za pierwszych Panow Neapolitańskich swatali, żadną miarą za mąż iść powtórnie niechciała; co większa, aby konkurrującym o przyjaźń swoją, nadzieję nawet do tego odiela, publicznie habit Trzeciej Reguły S. O. DOMINIKA przyela. W którym, co za przeciwności i utrapienie poniosła, łatwiej wyrazić, jak znościć takiej Pani było. Bo skoro po Obłocznych, wraz nienawiść od Rodzicow, nienawiść od tych, którzy o przyjaźń jey się starali. Rodzice wspomnieć dobrze na Maryą Franciszkę niechcieli. Konkurenci wszelkie sily na uszkodzenie wywierali. Przeco, nietylko z dóbr Xiążęcych po mężu, ale też i posagowych wyzutą zostawszy, wygnana z domu po cudzych kątach jak ostatnia żebraczka, tułać się musiała. Nie dość tego; przy wielkim ubóstwie i niedostatku, dopuścił na Franciszkę Pan BOG ciężkie choroby, języki ludzkie; co wszystko znosząc jak nacierpli-

cierpliwiey, niecierpliwiey dopuszczzone na się Krzyże dźwigać przestała, aż śmierć ją uwolniła, Roku P. 1605. miesiąca Stycznia 22. dnia. Teyże nocy, której umarła, w wielkiej światłości dała się widzieć osobno Królowey Neapolitańskiej i *Wiktoryi* Hrabinie *Montoryjskiej* mówiąc do nich: *Niemogłam dać wam błogostawieństwa tu żyjąca, owo daię z B O G I E M królująca.* Prawdziwość widzenia tego, tym stwierdzona została, że goniec z *Poswolu*, gdzie wieku dokonała Marya Franciszka, dał wraz wiedzieć Królowey, iż tey nocy zmarła, której się pokazała. *Marches in Sacro Diar: Dom:*

Wielebna Siostra FRANCISZKA KATARZYNA *Wachinia z Witerbu*, Panna, cudem prawie nieplodnym rodzicom dana, gdy niemogła od Spowiednika swoiego tego pozwolenia otrzymać, aby po wszystkie dni życia o chlebie i wodzie pościła, cztery tylko dni w tygodniu takowy post zachowała; że prócz chleba i wody, niczym więcey się niepościła. Na głowie pod załoną ciernie, a na biodrach żelazne łańcufzki nosiła. Biczowała się dyscypliną z trzydziestu trzech powrozkow związaną, i tyleż febrnych haczkow przy koścach mającą; a to na pamiątkę trzydziestu trzech lat JEZUSOWYCH na tym świecie. Wielu obiawieniami i duchem Prorockim od BOGA udarowana, młodziuchna, bo lat dziewięćnaście

naście tylko mając, umarła Roku 1609. dnia 9. Pazdziernika. *Ibidem*

Wielebna Siostra MAŁGORZATA *Fernandez* wdowa, obszedzły bośo różne Święte mieysca, jako to: Grób *Pafłki w Jeruzalem*, grób SS. *Apostołow Piotra i Pawła w Rzymie*, S. *Oyca DOMINIKA w Bononii* tamże w jednej puścienney zamknęła się wieży, gdzie na kształt *Pustelnicy* w ustawicznej żyjąc bogomyślności, nigdzie niewychodziła, jak do Kościoła tylko; w którym ustawnie klęcząc, na godzin kilka przeciągała modlitwę z podniesionemi ku Niebu rękoma. Gdy jey zakazywał *Spowiednik*, aby bośo niechodziła, sądząco za rzecz nieprzyystoyną, mawiała: *Jan w żywocie matki swoiey poświęcony, innych takż wielu Pustelnikow Świętych, tak pod czas wielkich upałow jako pod czas ciężkiego zimna bośo ( jak czytamy) chodzili, a czemuż ja grzesznica niemam czynić tego? niech cierpią nogi moje za złe postępkı swoie; niech cierpią teraz doczesne zimno; aby potym niecierpiały ognia wiecznego.* *Diar: Dom: 16. Januar:*

Trwając zatym w tey i nnych ostrościach życia do końca, umarła w Bononii. Tamże złożona przy Ołtarzu S. O. *Domnika*.

Błog: *DOMINIKA MARYNA Japonka* Panna i Męczenniczka w *Azyi* przyjąwszy czarny Szkaplerz *Tercyarki* z pokory, z rąk Bł: *Ludwika Exarcha Z. K.*  
Mi-

Miffyonarza *Japońskiego* i Męczennika, oraz gdy mała na tey, którą sama dość ostra czyniła, miała pokucie, poszła na froższą w ręce Tyrańskie, z których, że wiary i Chrystusa odstąpić niechciała, żywo na spalenie oddana, śmierć Męczennką poniosła, Roku 1634. Listopada 12. *Sacr. Diarium Dominic: die 12. 9br:*

Wielebna S. MARYA od JEZUSA mężatka, Fundatorka klasztoru Tercyarek w Tolossie, poki spólnie z mężem żyła, co dzień na rannym i wieczornym nabożeństwie w kościele bywała; dwa razy w tydzień szpitala odwiedzała i hoy-ną jałmużną opatrowała, obracając nawet na to suknie i pierścienie swoje. Uwolniona od pomieszkania z mężem, i Przeoryszą w Klasztorze od siebie fundowanym uczyniona, po złożeniu urzędu tego jedynie dla pokory, przodkowała drugim wysokimi doskonałościami, a osobiwie ubożstwem dobrowolnym, i ciała umartwieniem. Dla ubożstwa, żadnego nowego odzienia nigdy na sobie nosić niechciała. Dla umartwienia, ostrey z kosičkih włosów włosiennicy używała. Z postem zawsze jedząc, bez soli i oliwy warzywo sobie gotowała. Gdy po ogrodzie się przechadzała, a żądza ją niekiedy do fruktów zdeymowała, podniosszy natychmiast w górę ręce ku drzewu, owocow jego się dotykała, ale urywać dla przewyciężenia appetytu niechciała.

Pra-

Pragnieniem tak częstokroć się sufzyła, że i wody sobie do napoju bróniła. Umarła Roku 1616. dnia 2. Września.

*Marches:*

Wielebna Siostra ANNA *Sanszya*, Panna, pracując w dzień koło usług siostr chorych, noc na modlitwie trawiła. Snem zmorzona na gołey się układała ziemi. Łaską uzdrowienia chorych zaszczycona, zasnęła w Panu 1580. dnia. 5. Września.

*Lopez Ep. in vita*

Wielebna Siostra HIERONIMA *Karwalia* po śmierci męża swojego *Franciszka Kontygnesa*, Hrabi *na Maryaweli* na wojnie zabitego, przyjąwszy habit Tercyarek, nie jedno z nim na się wzięła umartwienie. Dyscyplina jey od drotow, któremi się biczowała, zawsze krwawa. Posty o samym chlebie, a tym grubym z wodą. Czucie na modlitwie tak niespracowane, że za ledwo godzin dwie zupełnych, i to za rozkazem Spowiednika, spoczynkowi pozwalała. Żal za grzechy, zwłaszcza pod czas modlitwy, tak wielki: że łzy z oczu nie już się sączyły, ale strumieniem płynąć zdawały. Gdy jey radzono, aby oczom w tym folgowała, odpowiadała: *Mało tych łez na obmycie grzechow moich, któremi obrażałam BOGA Stworcę moiego. Z boleści których, na pamiętkę boleści Chrystusowych sama sobie u Pana BOGA uprosiła; tak ciężko w każdy Piątek omdlewała, że gdy te mdłości w*

Kościół napadały, wynosić ją z niego jak obumarłą musiano. Położona w domu za ledwo do dni kilku przysć do siebie mogła. Umarła szczęśliwie Roku P. 1585. dnia 3. Października, *Marches & alii in Diar. Dom: 3 obra.*

Wielebna S. MAXYMILLA z *Leki* Panna, mało mając na dziennym nabożeństwie, nocy na modlitwie trawiła, upadając na kolana co noc po trzykrotnie razy przed Krucyfiksem. Miłosierdzia, tak pełna była; iż co sobie od dobrodziejów w jałmużnie ofiarowano miała, to po większej części, mało co sobie zostawiwszy, ubogim rozdawała. Za te inne zasługi, duchem Proroctwa, łaską czynienia cudów, i wielu objawień od BOGA uczczona, po dalszą do chwały wiekistej poszła nagrodę, Roku 1659. dnia 1. Lutego. *Jbidem 1. Febr.*

Wielebna S. LUDOWIKA *Jndyanka*, Panna nieprzeftając na lekkich i ordynaryjnych pokutach, za ciężkie i niezwyckayne się brała. Zrobiwszy Krzyż niemały, i łamanemi igłami nabiwszy, częstokroć przykładem B. Henryka Zuzona, na sobie nosiła. Wieniec także stalowy drotami nabity, który skronie jej ranił na głowę pod inny ubior wciskała. Sypiać niezwyckła, chyba na jedney desce, kładąc kamienie pod bok, a pniak pod głowy. Mięsa nigdy, Tercyarką zostawszy, niejadała. Chleb, woda, i jaryzna, to cały jej posiłek. Osłabiona nie tak

tak chorobami, jako morderkami, zasnęła w Panu, Roku 1639. dnia 7. Lutego. *Jbidem d. 7. Febr.*

Wielebna S. LAURENCYA od S. MARYI, Panny arcyświątym Roży Limańskiej życiem, do naśladowania iey nie tak wzbudzona jako zapalona, w szesnastym roku wieku swojego, habit Tercyarek Zakonu naszego przyjąwszy, różnym, a tym częstokroć niezwyckaynym, siły i lata przemagającym umartwieniem, tak praw Zakonnych, jako też niewinności sumnienia dostrzegała. Oprócz postów, dyscyplin i nocnego na modlitwie czucia, Krzyż duży drewniany ostremi goździami nabity na ramiona, a kolcami utkaną Koronę, na głowę wciskała, osobliwie gdy rozpamiętywała mękę Pańską, do którego, w rok po przyjęciu habitu z tego mizernego pokwapila się życia, R.P. 1618. dnia 17. Października. *Chronic Prov: Peruan.*

Wielebna S. FELICYANNA z *Serygnany* wdowa, przez lat piętnaście o chlebie i wodzie pościła. Przez lat czterdzieści, nieużywając żadney pościeli, na twardej deskach sypiała. Co noc do krwi się biczowała, drotami ostremi biodra ściśnione mając. Stroioi i światowości wielką była Wzgardzicielką; gdy bowiem po niektórych Siostrach, których starszą, czyli Przeoryszą była, to postrzegła, iż do pokrycia głowy bardzo subtelnym i misternie robionych welow używać po-

częły, ona płat stary i zbrukany, którym garki i patele wycierano w kuchni wzięw-  
szy, i głowę onym obwiązawszy, poty  
go w oczach ichże nosiła, poki stroyniśie  
przykładem Starzsey swoiey zawstydzo-  
ne, próżności w ubiorach nieponiechały, i  
bogatyh z głów swoich welow niepo-  
rzucaly. Pełna tych, i innych przykla-  
dow Świętyh, dopełniwszy lat ośmiu-  
dziesiąt pięciu wieku, poszła do Pana  
Roku 1655. Marca 20. dnia. *Sacr. Diar:*  
d. 20. *Mart:*

Wielebna S. MAGDALENA *Bosco*  
mężatka, dla wzgardy świata jedynie i  
siebie samey, bośo chodziła i w wytartey  
fukni, Choryh i ubogich prawie matką  
była, miłościwie im zawsze się stawiając i  
potrzeby opatrując. Za obłudnicę i nie-  
cnotę od złych ludzi miana i ogłoszona,  
nie tylko spotwarzenie to i obelgi cier-  
pliwie znosić umiała, ale też BOGU za  
nie dziękowała. Umarła Roku 1634. 17.  
Października. *Ibidem. d. 17. 8br:*

Wielebna S. LUCYA Gonzalez z  
przedniejszych w Hiszpanii Familii, tey  
w pokarmach była wstrzemięźliwości: że  
prócz Wigilii i zakonnych postow (które  
od Podwyższenia S. Krzyża aż do

Wielkieynocy trwają) paczawszy też od  
poniedziałku przed Wniebowstąpieniem  
aż do S. TROYCY, a od pierwszego dnia  
Sierpnia, aż do Wniebowzięcia MARYI  
Panny, bardzo ściśle pościć zwykła. Pod  
czas wielkiego postu, w Niedzieli tylko

i we

i we Czwartki warzonych potraw uży-  
wała; inne dni o chlebie i wodzie na  
honor Świętyh przebywała, jako to: Po-  
niedziałki, na cześć S. Michała; wtorki, na  
cześć S. Dominika, Szrody, na honor  
Najświętszey Panny; Piątki na pamiąt-  
kę męki JEZUSOWEY; Soboty na chwałę  
NŚS. Maryi Rozańcowey. Umartwie-  
nie to swoie, aby tym miłsze i przyiem-  
nieysze Panu BOGU uczyniła, pokarmu  
i innych wygod, których sobie nymo-  
wała, innym w niedostatku położonym,  
hoynie udzielała. W dzień S. Katarzy-  
ny Męczenniczki, do której ofoblifwe  
nabożeństwo miała, dwanaście Panien  
ubogich i piędziesiąt żebraków, do do-  
mu swoiego sprowadziwszy, hoynie  
onych traktowała. Szpitale nawiedza-  
jąc chorym służyła, różną bieliznę dla  
ich wygody przynosząc. Potkawszy raz  
ubogiego na ulicy, z siebie zdiawszy su-  
knę i obuwie, przyodziła go. Umarła  
przy dobrej nadziei miłosierdzia Bolkie-  
go, Roku 1648. dnia czwartego Czer-  
wca, mając lat wieku 32. *Ibid:*

Gdy te tak rzadkie i dziwne nie-  
których Tercyarzow i Tercyarek na-  
szych pokuty, na przykład tu przywo-  
dzą, nie jestem tey myśli; abym przez to  
tegoż Imienia i powołania ludzi, do po-  
dobnych pokut czynienia namówić i po-  
ciągnąć usiłował koniecznie; wiem bo-  
wiem iż i millionowe przykłady nic w  
tey mierze skuteczne sprawić niepo-

U<sub>2</sub>

trafią.

trafią, jeśli łaski Pana BOGA, a tey ośbliwzhey nie będzie; którey jedynie do tego potrzeba, aby człowiek Świętą ku sobie uniesiony nienawiścią, mściwą na się samego mógł podnieść rękę, i frogą własnemu ciału wypowiedzieć woynę. Ten mój szczegulnie w tym zamiar, abym tak wielką ostrość życia Tercyarczow do uwagi terażniejszy podając, stan ich, stanem *Pokutujących* być ukazał, a ukazawszy (jesli na co większego sil i odwagi niestaie) przynajmniej do jakiego takiego, a tego, po grzechu koniecznie potrzebnego wzbudził i zachęcił umartwienia; To bowiem pewna, że kto, mając dług jaki, niemoże go opłacić tak zupełnie, jakby należało; powinien jak może i czym może. Zaciągnęłaś. Bracie, zaciągnęłaś Siostró przez grzech dług na się wielkiej pokuty, niemożeszże podług wielkości jego zadość uczynić BOGU? niemożesz tak ciężko pokutować, jakbyś powinien, albo powinna? pokutuyże zlekka i jak możesz, bez zbyteczney uciemienliwości i nadwężenia zdrowia. Niemożesz odważyć się na posty o chlebie i wodzie, ale możesz siedząc u stołu niedoieść, możesz od gustowniejszych potraw się wstrzymać. Niemożesz ostrego na cieie nosić żelaza, ani do krwi się biczować; możesz na to mieysce wytrzymać tę plagę, którą ci złośliwy zadał człowiek, uszkodziwszy na honorze, albo na fortunie.

Nie-

Niemożesz zasnąć twardo się układszy, ale możesz wraz wstać, ocknąwszy się, i dalszy sen przerwać. Ciężko się zdaie zwłaszcza na modlitwie się bawić, folguy w tym sobie, modląc się, siedząc, stojąc, chodząc z upokorzeniem myśli i serca przed BOGIEM. Za trudno ci bardzo wyuzć się ze wszystkiego, żyć w dobrowolnym uboŃtwie i niedostatku; żyi (pozwalam) i przy majątku, którego ci BOG udzielił; ale tym, dziel się z ubogimi i w niedostatkach położonemi; gdyż przez to, poskromisz w sobie chęć i affekt do zbiorów, i staniesz się ubogim w duchu: czego dość, abys z cnoty uboŃstwa odniósł chwałę i ubłogosławienie, które obiecuie Pan w Ewangelii: *Błogosławieni ubodzy w duchu, albowiem ich jest Królestwo Niebieskie.* (p) Za trudno takoz i przykro oderwać się i usunąć od świata; żyć w odludności, żyi, (niebronię) i między ludźmi, ale stroniąc sercem od tego, co się dzieje między ludźmi. Zyi mowię, między ludźmi, ale strzegąc się upadkow i niedoskonałości, którym się podpadać zwykło, będąc często między ludźmi. Ustrzeżes się zaś, i łatwo; gdy na niektórych przynajmniej, a tych do występku pretłych i żywyszych umartwisz siebie zmyślnościach

(p) *Math: 5to.*

nościach. Na oczach; aby na piękności urodę zwłaszcza różney od siebie pięć ciekawie niezapatrzywały. Na uszach aby nieforemnych dyskursow, błuźnierstw, obmowisk, ba i famych muzyk chyba myśląc o niebie z ukontentowaniem nieśluchały. Na ustach i języku, aby słów nie tylko ladaiakich, uszczypliwych i złośliwych, ale też próżnych niegadały. [Małe to i lekkie zda się być umartwienie; bo ani bólu żadnego nieprzynosi, ani najsłabszym na ciele szkodzić kiedy może; tak jednak wysoce BOG szacuje i poważa one, że ćwiczących się w nim by wsrzód świata się naidowali z zawiedłemi na osobności mnichami i Pustelnikami porównywać i koronować swego czasu będzie. Ani się w tym myślę; bo na wysoce w Niebie mieysce, sama jedynie wysoka Chrześciańska promowuje doskonałość; do nabycia zaś tey, jako i wszelkich cnót nayprzednieyzych ( jak mamy z praktyki i nauki Oycow Swietych ) nic bardziey niepomaga tak, jak wzmiankowanych zmysłow pokromienie, i ostrożne onemi szafowanie; bo też ( przeciwnie mówiąc ) nic do wszelkiewyrospuły i swywoli niepowodnie tak, jak wolne temiz zmysłami szafowanie i onych niedostrzeganie.

Za te tedy przynajmniej, które ani zdrowia niepsują, ani wieku nieukracają, Bracia i Siostry Naymilsze, bierzcie się pokuty; aby, gdy starszych braci i Siostr

waszych

waszych w surowości życia dōyść nie możecie, choć zdaleka w ślady ich pójazając, w częstce jakiey naśladować mogli. A jeśli chęć w kim gore do prowadzenia życia równie ostrego, że to bez sił nadprzyrodzonych stać się niemoże, niech tym czasem czyni, co może, a za czasem BOG dopomoże do wykonania, czego niemoże. Niech czyni lżeysze, które tu się podają umartwienia, aby mógł się odważyć na cięższe i one wytrzymać. Z trudnością bowiem i cale niechętnie przychodzi za ciężkie brać się prace, i pretko w nich ustaiem, gdy wprzód do lekkich nieprzywyknem.

Wielka jest sztuka i doskonałość pokutować tak, jak pokutowali Święci; a któż w rzemieśle iakim wielkim, a tym przytrudnym tak w początkach jego postąpić był widziany, aby od razu sztukę jaką zrobił doskonałą, niećwicząc się wprzód koło wyrobienia mnię doskonałej? Do martwiących zatym zwolna rzeczy przykładac się trzeba; jeśli do więkzszego, a więkzszego, co raz umartwienia, i roskofnego życia od wykniecia przyść żądamy.

ROZ-

## ROZDZIAŁ IX.

*O Łaskach, Odpustach i Przywilejach Dobrodziejom Zakonu naszego od Świętej Stolicy Apostolskiej nadanych, tudzież o różnicy Tercyjarzow od Beneficyatow czyli do zasług Zakonu przyjętych.*

Nim do wyliczenia łask tych i Odpustow przystąpię, kładę pierwey różnicę między Tercyjarzami i Beneficyatami czyli Dobrodziejami Zakonu do zasług i Suffragiow tegoż Zakonu prawnie przyjętymi:

Ze bowiem wielu myli się na tym, aby mieć *Patent* z Rzymu, albo list otwarty od Generała Zakonu, do zasług Zakonnych przyjmujący, było toż samo, co mieć Tercyjarstwo Zakonne, przetoż krótko objaśniam.

A nayprzód *Beneficyaci* albo Osoby do zasług, i suffragiow osobliwszych za życia i po śmierci przyjęte, niemają reguły od Zakonu sobie podaney, podług której by żyć i sprawować się, mieli; nie noszą także habitu ani szkaplerza Zakonnego, ani są w obowiązkach, i powinności nie mają noszenia jego, chybaby go dewocya

dewocya włożyła na kogo. Tercyjarze zaś (jako się pokazało) są obligowani, jeśli nie do całego habitu noszenia, to przynajmniej do szkaplerza, i są pod regulą i powinnościami od Stolicy S. uchwalonemi:

*Powtóre* Beneficyaci nieczynią przed zwierzchnością Zakonną żadney Profesyi, ani wykonywają Szlubow, co czynić zwykli Tercyjarze. Zkąd Tercyjarze dla Reguły i Profesyi od Marki Zakonu przyjętey mianują się właściwie już *Bracia*, już *Siostrami* w Panu nazemi. *Beneficyaci* zaś jako niebiorą Reguły, ani czynią Profesyi i szlubow, tak nie są, tak *właściwie Bracia*, jako raczey Dobrodziejami, przyjętymi, i obrońcami Zakonu, rzekłem nie tak *właściwie Bracia*, nie żeby Braterstwa onych zrzekał się Zakon, ale że nie są tak ściśle przypoieni do niego przez Regułę i Profesyę, aby tak *właściwie Bracia* się mianować mogli, jako Tercyjarze.

*Potrzenie* Lubo tedy tak Tercyjarze jako i Beneficyaci są w stopniu Braterstwa z całym Zakonem co do posiadcy i uczestnictwa zasług tegoż Zakonu; nierównie jednak pomienionemi zaszczycają się zasługami: *Pierwsi* bowiem *właściwie* jako swoiemi własnymi, *drudzy* jako użyczonemi: *Pierwsi* mają synowskie prawo do tych dóbr duchownych i są jako dziedzicami onych, ponieważ przez przyjęcie habitu Reguły, i własne swe dokłady, są w stopniu Braterstwa z całym

lym Zakonem, który skarby dóbr takowych ze wszystkimi Bracią i Siostrami spólnie i nierozdzielnie trzyma i dziedziczy. Beneficyjacy zaś nie mają żadnego przez się do nich prawa i tytułu przywłaszczającego; bo przez jedyny Zakonu fawor lub też obowiązek wdzięczności za łaski mu świadczone, stałą się ich uczestnikami. Które mając ofiarowane sobie w nagrodę *doczesnego wsparcia*, doznają nieomylnego skutku tej nagrody; to jest pewney pomocy przy śmierci i *wsparcia wiecznego*.

Poczwarte Tercyarze z wielu okoliczności wyżey podanych, są częścią istotną, i członkami Zakonu, całość jego składającymi, a zatem należą do stanu duchownego. Beneficyjacy zaś nieodmieniają pierwszej swej sytuacji, prócz jednego uczestnictwa zasług, za którym to idzie, że zaraz po przyjęciu swym do zasług, mają dla siebie w życiu osobliwą pomoc duchowną od Zakonu, i osobliwsze modły, jako za swych Dobrodzieiów, a nabybarzicy że stałą się wraz uczestnikami łask, zaszczytów, odpustów, i przywileiów od Stolicy Apostolskiej (o których zaraz będzie) wszystkim Dobrodzieiom Zakonu pozwolonych. Za Patentem zaś Generalskim mają po swej śmierci (prócz pospolitych za Dobrodzieiów Mszy SS. i modlitw) nad to pewną wielką liczbę Mszy SS. i modlitw po całej Prowincyi, z której Patent wzięli, przez list okol-

ny

ny Prowincyałki po wszystkich Klasztorach nakazaną. Podobnie też i Rozaryanci lubo przy zapisaniu się swym do NSS: Rożanica przypuszczeni są do zasług całego Zakonu, nierównie jednak z Beneficyjami; *tamci* bowiem pospolitych tylo stałą się uczestnikami modlitw i zasług Zakonu: *Beneficyjacy* zaś nietylo pospolitych, ale też i osobliwszych za siebie w życiu i po śmierci aplikowanych, jako za Dobrodzieiów.

Takową dawszy informacją przystępuję do wyliczenia przedsięwziętych łask, i przywileiów wszystkim jakimkolwiek bądź Dobrodzieiom, jałmużnikom, i łaskodawcom przychylnym, i świadczącym czyto mieyscom i zgromadzeniom w ogulności, czy to osobom Zakonnym w szczegulności, a osobliwie te łaski są *Beneficyjom* służące, i od S. Stolicy Apostolskiej pozwolone. O których abym pewniey i wierniey objaśnił, kładę tu *Konstytucyą* czyli *Bullę* Innocentego VIII. z tych przyczyn, że ten Papiież od wszystkich antecessorow prawie zebrane łaski, i odpusty wyraził i potwierdził w tej *Bulli* i nowe oraz przydał, która też *Bulla* że nie jest wątpliwa ani podpadająca rewokacyi Pawła V. Roku 1606. jako nie tak zawierająca odpusty osobom Zakonnym jako raczey ich Dobrodzieiom służące według dekretu S. Kongregacyi *odpustow* R. 1615. *Augusta* 21. oraz S. Kongre: *Episc: & Regul: in Panor-*  
mitana

mitana 1614. Aug: 8. i w Roku 1620.  
 9bris 17. jako dowodzą *Passerinus i Bre-*  
*mond:* Tenor zaś Bulli tey skrócony, jest  
 następujący. *Innocentius Episc: Ec. Sa-*  
*cer Prædicatorum Ordo &c:*

„Święty Kaznodziejow Zakon na  
 „kształt jednego z rzek i zródół z Raiu,  
 „roskoſzy Niebieskich, wytryskającego,  
 „( aby żyźne Kościoła S. pola od ziem-  
 „skich chciwości i nieprawości upałow  
 „nieuschły ) rozmaitemi prac Apostol-  
 „skich zaſług i przykłaadow wodami, i  
 „rosą, skrapia, i odwilża, i codzień też tę  
 „rolę Pańską barziej żyźniejszą, i uży-  
 „teczniejszą czyni. Ten jeden z dwój-  
 „ga Serafinow owych, na naywyższy  
 „Bogomyślności i miłości Seraficznej  
 „wzbiiający się stopień, który od wszel-  
 „kich rzeczy ziemskich oderwany, usta-  
 „wicznym chwały Boskiej brzmiąc od-  
 „głosem, niezliczonych dutz krwią Zba-  
 „wiciela odkupionych, hoyne zbiera zni-  
 „wa, i w buynych one snopach do gum-  
 „na Kościoła Bożego zgromadza i układa,  
 „Ten jest ową trąbą, którą Pawłowi Pan  
 „przykazał, zwoływać lud przez nieu-  
 „stanną predykacją, aby oney odgłos na  
 „wszystek świat się rozszedł, i uczynił  
 „lud Bogu przyiemny, i dobrych uczyn-  
 „kow sładu pilnujący. Do pomienionego  
 „więc Zakonu *motu proprio* przychyla-  
 „jąc się i uszczęśliwieniu tegoż doradza-  
 „jąc, niedawnoſmy różnych Papieżow  
 „Rzymskich listy, temuż Zakonowi po-  
 „zwolone

„zwolone, utwierdzili. Dopiero zaś więk-  
 „szy wzgląd na zaſługi, i prace tegoż Za-  
 „konu mając i chcąc go gruntowniej  
 „uszczęśliwić, wszelką też bezpiecnością  
 „opatrzyć na dalſze czasy; nie na obce  
 „jakie proźby *motu simili*, ani na samychże  
 „Braci, lub od kogo innego offiarowaną  
 „nam instancją, lecz z własnej naszey  
 „szczodroblowości, *mera liberalitate & ex*  
 „*certa nostra scientia*, wszystkie przywile-  
 „je, listy Apostolskie, łaski, pozwolenia,  
 „odpuſty, grzechow odpuszczenia, miey-  
 „scem, osobom ogulnie, lub też szcze-  
 „gulnie słuujące i nadane, konfirmujemy,  
 „i na wieczne utwierdzamy czasy,

„Oprócz tego approbujemy i po-  
 „twierdzamy, niektóre przywileie albo  
 „listy Apostolskie, łaski, odpuſty, grze-  
 „chow odpuszczenia, które ogulnie lub  
 „szczegulnie Dobrodzieiom Zakonu tego  
 „antecessorowie nasi Rzymscy Pasterze  
 „nadali; jako to naypierwiew: JAN XXII.  
 „przez Bulle: *Quia, ut ait, Apostolus* po-  
 „zwolił wszystkim wiernym Chrystuso-  
 „wym Benefactorom albo Dobrodzieiom  
 „tego Zakonu, odpustu lat *dwadzieścia*  
 „i tyleż *czterdzieſtnic* z zaciągnionej po-  
 „kuty.

„KLEMENS IV. pozwolił przerze-  
 „czonym Dobrodzieiom Zakonu, opu-  
 „ſtu lat *dziesięc* i tyleż *czterdzieſtnic*.

„BENEDYKT XI. wzięty z Zako-  
 „nu Kazn: na Papieſtwo nadał rzecz-  
 „nym Dobrodzieiom Zakonu odpustu lat  
 „*dwa-*

„dwadzieścia i tyleż czterdzieści i przy  
 „jął ich [do uczestnictwa wszystkich za-  
 „ług i dóbr Duchownych, które są i będą  
 „w całym Zakonie Kazn: dał oraz moc  
 „Generalowi Zakonu jako też Prowin-  
 „cyalom i Przeorom, aby mogli ustana-  
 „wiać Bractwa, przyjmować też Bracią  
 „i pokrewnych swoich do wszystkich za-  
 „ług, łask i odpustów całego Zakonu.

„MIKOŁAJ V. przez Bullę *Devo-*  
*tis in Christo* udzielił tymże Benefacto-  
 „rom odpustu lat *dwadzieścia i tyleż czter-*  
*„dzieści* i odpuszczenia *siódmej części grze-*  
*„chow:* i uczynił onych uczestnikami  
 „wszystkich zasług i dóbr duchownych  
 „Zakonu, które są i będą w całym Zako-  
 „nie Kaznodziejskim.

„URBAN V. pozwolił tymże Do-  
 „brodzieiom odpustu lat *dziesięć i tyleż*  
*„czterdzieści*, i odpuszcza onym *siódmą*  
*„część grzechow.*

„BENEDYKT XII. nadał każdemu  
 „Katolikowi, który z dóbr sobie od Bo-  
 „ga udzielonych, opatrzy Zakon jaką  
 „jałmużną albo też przyjmie Bracią do  
 „domu swego, odpustu lat *siedm* z zacią-  
 „gnięney pokuty.

„JAN XXIII. pomienionym Dobrodzie-  
 „jom przydał odpustu lat *dziesięć i tyleż*  
*„czterdzieści*, i odpuszcza im krzywdy  
 „i przewinienia zaciągnięne od Rodzi-  
 „cow, Panow i Xiążąt (byleby nie  
 „za gwałtowne uderzenie onych) opu-  
 „szcza także Święta i Uroczystości zle za-  
 chowane

„chowane, i obchodzone, od wszystkich  
 „też juramentow (bez krzywdy cudzey  
 „nczynionych) uwalnia, Kapłanom oraz i  
 „Klerykom poświęcenie mającym, którzyby  
 „Dobrodzieiami tegoż Zakonu byli, odpu-  
 „szcza im tenże Papież wszystko to, w czym  
 „zawinili w opuszczeniu godzin Kano-  
 „nicznych, przez ułomność, niedbalstwo,  
 „i defekt ksiąg; pozwolił też *de speciali*  
 „*gratia*, aby ci wszyscy Dobrodzieie jako  
 „współ-Bracia w zasługach, i rodzeni też  
 „Pokrewni Zakonowi, mogli się grzebsć,  
 „wczasie *Interdyktu* byleby osobno wy-  
 „klęci nie byli, oraz w czasie też inter-  
 „dyktu w Kościołach Braci Kazn: Mszy  
 „S. Słuchać. Tenże Papież całuiącym ha-  
 „bit Zakonu Kazno: nadał odpustu lat  
 „*pięć i tyleż czterdzieści*. Tenże Papież  
 „taką osobliwie udzielił łaskę: że ta dusza,  
 „za którą kto Zakonowi lub też Braci  
 „onegoż ofiaruje jałmużnę, wraz przy-  
 „jętą jest do wszystkich zasług suffragi-  
 „ow, i łask całego Zakonu, i odpuszcza  
 „oneyże *siódmą część grzechow.*

„ALEXANDER IV. pomienionym  
 „Dobrodzieiom udzielił odpustu lat *czte-*  
*„ry i tyleż czterdzieści*.

„EUGENIUSZ IV. tymże Dobro-  
 „dzieiom, przydał odpustu lat *dziesięć i*  
*„tyleż czterdzieści*.

„MIKOŁAJ także IV. wspomnio-  
 „nym Dobrodzieiom udzielił odpustu lat  
*siedm i tyleż „czterdzieści*.

„SYXTUS IV. z Zakonu Braci  
 „mniejszych Papież, wszystkie te łaski  
 „potwierdzając Zakonowi Kaznodziey-  
 „skiemu, rozszerzył i nowe udzielił, ja-  
 „ko to, wszystkim tego Zakonu Dobr:  
 „którzyby się przyłożyli do sustentacyi,  
 „reparacyi, domow i fabryk teyże Braci,  
 „udziela im nietylo uczestnictwa wwszy-  
 „kich zasług pomienionego całego Zako-  
 „nu, ale też przyjmie onychże do zasług  
 „i łask innych trzech Zebrzących Zako-  
 „now, jako to Braci mniejszych Świę-  
 „tego Franciszka, Eremitow S. Augusty-  
 „na, i Karmelitow, teyże samey udzielił  
 „łaski i duszom zmarłych, za których ja-  
 „mużna offiaruje się Zakonowi.

„My zaś pilną uwagę i bacność  
 „mając, jak wiele tenże Kaznodzieyski  
 „Zakon, do podwyższenia Wiary S. i  
 „prawdy Ewangeliczney, pomocy przy-  
 „czynił, chcąc przeto spokojność i  
 „ufzczęśliwienie onego stale zabezpieczyć,  
 „wszystkie przerzeczzone dopiero, listy  
 „Apostolskie, duchowne łaski i pozwole-  
 „nia, doczesne i wieczne odpusty, grze-  
 „chow odpuszczenia, które się w tych  
 „zamykają nadaniach, ważnie, i od słowa  
 „do słowa stwierdzamy, approbuemy, i  
 „wiekuiśfey wagi i mocy dodaiemy, i na  
 „nowo pozwalamy. Udzielamy też no-  
 „wą łaskę Dobrodzieiom tegoż Zakonu,  
 „aby (którzy z nich przyięci do zasług  
 „Zakonu przez *patent*, będą świadczyć na  
 „fabrykę Kościołow i domow, lub one  
 „ukoń-

„ukończyć zechcą, i w nich Sakramenta-  
 „mi SS. posileni będą ) odpustu zupeł-  
 „nego raz w *zyciu*, a drugi raz przy śmier-  
 „ci dostąpić mogli. Tegoż odpustu po-  
 „zwalamy nabożnie mówiącym *Pfalterz*  
 „czyli *Różaniec* NSS, Maryi Panny &c.  
 „Zadnemu tedy z ludzi, niegodzi się ni-  
 „nieyższego listu naszego narużyć albo  
 „mu się zuchwale sprzeciwić, ktoby zaś  
 „śmiałością niegodziwą na to się odwa-  
 „żył, niech wie, że frogi gniew Boga  
 „wzzechmogącego i Błogosławionego Pio-  
 „tra i Pawła Apostołow na się zaciągnie,  
 „i w kłątwe Papieżką popadnie, od któ-  
 „rey rozgrzeźzenie nam i Sukcessorom  
 „naszym, ( wyiowski godzinę śmierci )  
 „zachowuiemy. Datum w Rzymie u S.  
 „Piotra Roku 1485. Julii 26. Papieztwa  
 „naszego Roku drugiego. *Ex Bullario*  
*Ordinis Tomo IV. pag. 12. Const. XXVL*

Y te są łaski i przywileie w Bulli  
 Innocentego VIII. zawarte, Dobrodzie-  
 jom Zakonu, a osobliwie Benefycyatom  
 naszym służące: od różnych następcow  
 Papieżow, i od Benedykta XIII. potwier-  
 dzone.

Aby zaś Panowie Benefycyaci tych  
 łask, modlitw, i mszy SS. osobliwszych,  
 za siebie pewni byli, i pomoc z nich  
 skuteczną odnieśli, mają niektóre z stro-  
 ny Zakonu zachować przestrogę, i obo-  
 wiązki.

I. Modlić się wzajem za cały Za-  
 kon, obstawać tudzież, i bronić podług

W

mo

możności sławy jego, a za nieprzyjaznych onemu, Boga prosić.

II. Dobrze życzyć, i czynić temuż Zakonowi, nie umykając rady i pomocy w potrzebie.

III. Być zapisanym w Archikonfraternii NSS. Rożańca, a to dla odniesienia większych dla się pożytków jako z powszechnego całego świata nabożeństwa, i z modlitw Zakonu: że bowiem w Zakonie naszym jest zwyczaj prawie wiekiusty dwa razy w tygodniu odmawiać Rożańiec S. publicznie z ludem za Bracią i Siostry NSS. Rożańca, jako i Exekwie mieć po każdej Uroczystości NSS. Maryi P. a jak u nas po Oktawie tegoż NSS. Rożańca, już tym samym przyporządkują dla się modlitw, załug, i dobrych uczynków, a w tym pomoc duchową w życiu i wieczności.

IV. W niektóre przynajmniej Święta znaczniejsze Zakonu spowiadać się i Komunikować, i mieć nabożeństwo osobliwsze do którego z SS. tegoż Zakonu osobliwie S. O. Dominika.

V. Grzebsć się po Zakonnemu pozwała generalnie Zakon Benefycyatom (jesliby żądali) przy Braci Zakonnej, jako w zaślugach zjednoczonej, a to dla dostąpienia odpustów zupełnych, i aby się bezpiecznie ukazać mogli na Sądzie Bożkim w szacie Zakonnej: przykładem owego pobożnego *Andronika* Cesarza, który umierając gdy uprosił dla się habitu Zakonnego; to wy-

znał

znał: że na dzień ostatniego Sądu bezpiecznie jest stanąć w ubogiej sukience Zakonnej, a niżeli w Purpurze.

VI. Starać się przed śmiercią, aby, gdy ta zakroczy, patent Generalłki, za którym do załug przyięci byli, wraz odesłany był do Prowincyała, a to dla przedszego rozpisania zwykłych Suffragiów, i przyspieszenia ratunku duszy, przez Mszy SS. i inne modlitwy, które po wszystkich Klasztorach tej Prowincyi, w której do załug przyięty będzie, nazywane bywają. Nie licząc Anniwersarzów powzecznych do całego Zakonu się rozciągających, i za tychże Benefycyatom zmarłych, odprawujących się co rok na dniu 5. Września.

Obligacye te, które dopełnia Zakon, po śmierci Benefycyatom i Dobrodzieiów swoich, dla tego tu przywodzę, aby też Benefycyaci nasi będąc pewni tego, niezapominali też, póki żyją, w modlitwach i jałmużnach swoich, dusz zmarłych Zakonników naszych, i Tercyarszów.



## ROZDZIAŁ X.

*Ogatunku i kondycyi osob przyimujących Tercyarstwo, takż o sposobie przyimowania onych i Professyi.*

**G**atunek i kondycye osob do Zakonu trzeciego aspirujących, jedne są z Reguły samey, drugie z konstytucyi Zakonu Kazn: trzecie z dekretow SS. Kongregacyi. Kondycye z Reguły są *nayprzód* aby przyimujący ten Zakon był wierny Katoлик, o herezyą niepodeyrzany. *Powtóre* aby był przy dobrej sławie, żadnym publicznym występkim niezmazany. *Potrzcicie* aby był wolny od długow. *Poczwarde* Osoby w stanie małżeńskim znajdujące się jedna od drugiey zezwolenie mieć maia. Inne zaś są kondycye z Konstytucyi Zakonu: *nayprzód* Na kapitule Salmatyceńskiey R. 1551. *Weneckiey* Roku 1592. i *Neapolitańskiey* R. 1600. ustanowiono, aby nieprzyimowano do Tercyarstwa chyba tych, co są dobrej sławy i uczciwey familii (*honestæ familie*) *Powtóre* jelli maia z siebie, czym się żywić i odziewać będą: Kondycye zaś od SS. Kongregacyi przepisane, a to w R. 1616. i w R. 1727. jako też w R. 1763. są te. *Nayprzód* Aby przyimujący, przyzwoita z siebie mieli sustentacyą czyli wyżywienie. *Powtóre*

*wtóre* aby niebyli *Ritus Græci* czyli obrzadku Greekiego. *Potrzcicie* aby po professyi i uczynieniu szlubu czystości, między pokrewnem w pierwszym stopniu pokolenia mieszkali.

O tym wżyftkim ma się pytać i wybadywać starszy przed obłóczynami, y Professyą. Co jednak ma się rozumieć o tych tylo, których życie i obyczaje nie są Zakonowi wiadome.

Osoba tak zalecona, którego dnia habit Tercyarcki przyimaie, albo Professyą czyni, powinna się Spowiadać i Komunikować, a to dla dostąpienia Odpuštu zupełnego od PAWŁA V. i BENEDYKTA XHL. nadanego. Spowiedź ta może być Jeneralna, albo z całego życia, albo roczna, jesli tego potrzeba. Bo według zdania pobożnych Ascetow powraca się w ten czas sukienka niewinności na chrzcie Świętym wzięta.

*Obłóczyny, takim podług zwyczaju Zakonnego odprawiają się sposobem:*

Po zapaleniu świec przed Ołtarzem S. Oycy DOMINIKA, lub innym, i złożeniu habitu, lub Szkaplerza po prawey stronie Ołtarza dla Obłoczenia, gdy Przeor, albo inny Xiądz z ramienia jego oblekać mający, utegoż (do ludu obrocony) stanie Ołtarza, Obłoczeniec ma się zbliżyć do niego, i złożwszy nabożnie ręce, pokleknać przy gradusach Ołtarza. Tak kłęczącego, gdy Przeor, lub inny Aktowi temu przy-

zydujący spyta: czego by chciał i żądał? ma odpowiedzieć: *Miłosierdzia Bożego i waszego.*

Odpowiedź takową wzięwszy Przeor za materyą dyskursu, krótko duchowną powie naukę, zachęcając Aspiranta, lub Aspirantkę do zadośćczynienia powołaniu swojemu, i wdzięczności Panu BOGU za jego nad sobą miłosierdzie.

Skonczywszy mowę, poświęci habit, lub Szkaplerz na Ołtarzu złożony, temi słowy:

Ÿ. *Offende nobis Domine misericordiam tuam.*

ꝰ. *Et salutare tuum da nobis.*

Dominus Vobiscum .. Et cum Spiritu tuo

### OREMUS

*Domine JESU Christe, qui tegumen nostrae mortalitatis induere dignatus es, obsecramus immensae largitatis tuae abundantiam, ut hoc genus vestimentorum, quod Sancti Patres ad Innocentiae & sanctitatis indicium ferre sanxerunt, ita benedicere & digneris, ut qui hoc usus fuerit, te induere mereatur Christum Dominum nostrum, Amen.*

Po modlitwie tej, i skropieniu wodą święconą tak habitu, jako i samego Obleczeńca, włoży się nań habit. Który gdy się wkładać pocznie, Bracia na ów czas

czas asystujący, Hymn: *Veni creator Spiritus &c.* (na pierwszą jego strofę pokłękawszy, a daley wstawszy) śpiewać, albo mówić, przed Ołtarzem mają.

Po zakończonym hymnie, Przeor niskim głosem powie:

Kyrie eleyson. Christe eleyson. Kyrie eleyson.

*Pater noster &c.*

Przeor, *Et ne nos inducas in tentationem,*  
Bracia, *Sed libera nos a malo.*

Przeor, *Emitte Spiritum tuum, & creabuntur;*

Bracia, *Et renovabis faciem terrae.*

Przeor, *Salvum fac servum tuum, (vel ancillam tuam)*

Bracia, *DEUS meus sperantem in Te.*

Przeor, *Dominus vobiscum;*

Bracia, *Et cum Spiritu tuo.*

### OREMUS

*DEUS, qui corda fidelium sancti Spiritus illustratione docuisti, da nobis in eodem Spiritu recta sapere, & de ejus semper consolatione gaudere.*

### OREMUS

*Præterde Domine famulo tuo, (vel famulae tuae) dexteram caelestis auxilii, ut Te toto corde perquirat, & quae digne postulatur, assequatur.*

ORE-

## OREMUS

**D**omine JESU Christe, qui dixisti: jugum meum suave est & onus meum leve, presta quæsumus, ut hic famulus Tuus (vel hæc famula tua) sic illud portare valeat, ut in perpetuum intercedente B. Patre nostro DOMINICO, gratiam tuam in præsentem, & gloriam in futuro consequi mereatur.

## OREMUS

**M**ajestatem Tuam suppliciter exoramus, ut famulum tuum, Fratrem nostrum, (vel famulam tuam Sororem nostram) cui vestem Tertii Ordinis S. Patris nostri DOMINICI imposuimus, digneris virtute Tua ex alto induere & salutis protegere vestimento, ut intercedente Eodem Patre nostro DOMINICO humilitatis veste Tibi perseveranter deserviens ad stolam immortalitatis & gloriæ mereatur pervenire. Per Christum Dominum nostrum. Amen.

Tu Przeor przyda nowe Imię wedle zwyczaju Zakonnego, aby nowego miał Patrona, nie zapominając jednak i na Chrzcie S. wziętego.

Pokropi zatym Przeor wodą święconą obleczoną osobę, i powróciwszy do siebie, każe ją zapisać w katalog Tercyarzow, z wyrażeniem dnia, Miesiąca i Roku obtoczyn.

Po

Po przyjęciu tym sposobem habitu dostępuje każdy Nowicyusz lub Nowicyuszka uczestnictwa wszystkich zaślugi łask duchownych całego Zakonu, i w przeciągu całego roku próby swej powinien ćwiczyć się doskonały, w gruntowney pobożności pełnieniu obowiązków reguły, uczynkach pokutnych, i uczęszczaniu do Sakramentow Świętych, aby tym sposobem dopełnił wielkiego powołania swego, i przygotował się do uczynienia Profesyyi, która jest nayzaczneyszym Aktem w Religii Chrześciańskiej.

Jesliby zaś który Brat, albo Siostra tej trzeciej reguły, spełniwszy czas próby należytey, (lub przed skończeniem Roku) Profesyyą czynić chcieli, po pilnym roztrząśnieniu obyczajow ich tego godnych, i po uprzedzeniu niektórych ceremonii, wyżey przy obłóczynach opisanych, Brat, albo Siostra do profesyyi przystępująca, pokłękawszy na gradusach Ołtarza przed Przeorem, i podawszy mu obie ręce na krzyż złożone, ma czytać w głos profesyyą swoię, albo (jesliby czytać nieumieli) mówić za Przeorem professuiącym te następujące słowa:

For-

*Forma Professionis.*

**A**d honorem DEI omnipotentis Patris & filii & Spiritus Sancti & Beatissimæ Virginis MARIÆ & B. DOMINICI. Ego Frater N. coram vobis Fratre N. Magistro, & coram vobis Priore aut Superiore seu Vicario FF. Ordinis de Pænitentia Sancti DOMINICI, talis loci, facio Professionem & promitto me velle vivere, de cæterò secundum formam & regulam ejusdem Ordinis de Pænitentia Beati Dominici usque ac mortem.

*Post hæc Præsides Actui Professionis, dicere poterit: Et ego ex parte DEI Omnipotentis, si hæc, quæ spondes, observaveris promitto tibi vitam æternam: In Nomine Patris, † & Filii, † & Spiritus † Sancti Amen.*

Toż

*Toż jamo popolsku.*

**N**a cześć BOGA Wszzechmogącego, Oycy, i Syna, i Ducha Świętego, i Najświętszey MARYI Panny i Świętego DOMINIKA. Ja Brat (albo Siostra) NN. przed Tobą Oycze N. ( Prowincyale, albo Przeorze, albo Suprzeorze, albo Wikary ) wszystkich Braci i Siostr Trzeciej Ustawy Świętego DOMINIKA od Pokuty nazwanych, czynię professyą i obiecuję przez cały dalszy czas życia moiego, żyć i sprawować się podług ustaw i reguły Trzeciego Zakonu Świętego Dominika od Pokuty, aż do śmierci.

*Po tym, Xiądz Professujący przyda.*

A ja z strony BOGA Wszzechmogącego, jeżeli, coś obiecał, (lub obiecała) zachowasz, obiecuję tobie żywot wieczny: W Imię Oycy †. i Syna †. i Ducha †. Świętego, Amen.

His

*His ita actis Præses Professionis conversus ad Altare, ita tamen, ut non avertat se omnino a persona professâ, dicit:*

*DEUS, qui a vanitate sæculi conversos, ad bravium supernæ vocationis accendis, pectoribus nostris purificandis benignus illabere, & gratiam nobis, qua in Te perseveremus, infunde, ut protectionis tuæ muniti præsidis, quæ Te donante promissimus, impleamus, & nostræ professionis sectatores effecti, ad ea, quæ perseverantibus promittere dignatus es, perveniamus, Per Dominum nostrum Jesum Christum Sc. r. Amen.*

*Aby zaś o nowym Profesji, lub Professe byta wiadomość w Prowincyi w potomne czasy, wraz po Profesji ma się zapisać Imię i nazwisko osoby professowaney do Metryk Prowincyałnych Zakonnych, z wyrażeniem roku, dnia i miesiąca profesji uczynioney.*

Koniec Części pierwszej.



## CZĘŚC WTORA

Odpustach w powszechności, i w szczególności, i o nabożeństwie Tercyarzom i wszystkim wiernym służącym.

### §. I.

*Isłota, moc, i przyczyny Odpustow.*

Odpust jest umnieyszenie, albo zupełne odpuszczenie kary doczesney, powinney człowiekowi, od sprawiedliwości Boskiej za grzechy uczynkowe, za które albo w tym życiu, albo po śmierci w mękach czyscowych cierpieć mielibyśmy wyplacając się teyże sprawiedliwości Boskiej; które to umnieyszenie czyli odpuszczenie od najwyższych Pasterzow Kościoła Katolickiego, ze skarbu nieskończonych zasług Zbawiciela naszego nadane jest i pozwolone. Aby ten Religii naszej niezawodny artykuł, jasniey i dostateczniey każdy wyrozumiał, naypierwey mieć wzgląd potrzeba na to, że każdy grzech śmiertelny dwa okropne ciągnie za sobą skutki, to jest: *winę i karę*, które dwóm nayistotniejszym przymiotom Boskim

skim się sprzeciwiają. *Wina* bowiem obraża *Dobroć Boską*, kara zaś ściąga się do *sprawiedliwości* Jego: *Dobroci* tedy Boskiej staie się zadość przez Spowiedź Sakramentalną, *sprawiedliwości* zaś Jego przez zadość uczynienie pokutne, i odpusty. Obiasniam to lepiej: Skoro na przykład człowiek dopuszcza się grzechu śmiertelnego, wpada w nienawiść u Boga, i staie *winnym* karania piekielnego, w którym rzecz jest najstrasliwsza być odrzuconym na wieki od Boga. Gdy zaś ten że człowiek postrzegłszy się powsta-je, i udaie się do B O G A przez Sakramentalną Pokutę, B O G natychmiast z nieskończoney *dobroci* swoiey przyjmuie go, i przypuszcza go do poiednania z sobą, a przeto daruie mu urazę swoję prze-stając go nienawidzić, i przywracając go do łaski i miłości swoiey. Ze zaś kogo Bóg kocha, niemoże odrzucić od siebie, za-tym temu, z którym się tak poiednał, i przyjął go do swoiey miłości, tym samym odpuszcza karę wieczną piekielną (*reatum pena aeterna*,) przez którą miał być od niego odrzuconym na wieki. Y w tym to przyięciu, tak łaskawym pokutującego, i odpuszczeniu mu kary wieczney, wydaie się niewypowiedziana *dobroć* i łaskawość Boska. Ze zaś jako Bóg jest *dobry*, tak też równie i *sprawiedliwy*; czyniąc przeto, co przystoi na *dobroć* jego, zaniechać i tego niemoże, co należy do Jegoż Boskiej *sprawiedliwości*; odpu-

ściwszy

ściwszy zatym przez *dobroć* swoję pokutującemu winę i karę *wieczną*, wyciąga od niego przez *sprawiedliwość* swoję, aże- by podiał *karanie doczesne*, (*reatum pena temporalis*) albo w terazniejszym albo w przyszłym po śmierci życiu. Może wprawdzie przytrafić się, że poiednanie się z Bogiem w Sakramencie Pokuty Świętey przez łaskę Chrytususową bywa z takim natężeniem wielkim miłości Boskiej i za-lem doskonałym w sercu pokutującego, że Bóg w niey znajduie nadgródę zupełną krzywdy sobie uczynioney, a zatym daru-je wszystko, to jest winę kary wieczney, i doczesney, ale że mało jest takowych, w których tak doskonała miłość, tak zal nadprzyrodzony, i tak natężona znajdu-je się śkrucha (jak się na SS. Pietrze i Magdalenie widzieć dało; *zupelny* od winy i kary *odpuśc* otrzymujących, lubo i ci potym pokutowali) przetoż zostaie po- staremu człowiekowi, przez Sakrament Pokuty usprawiedliwionemu, wypłacić się *sprawiedliwości* Boskiej z *karania docze-śnego*, albo na tym świecie, albo w przy- szłym żywocie przez ognie Czyscowe: które to wypłacenie się czyli *zadosć uczynienie* pełnić się może, według nauki Matki Kościoła Świętego, albo przez za- dawanie od nas samych przyzwoitych so- bie przykrości, albo przez pokuty (co pewniey jest) od Kapłana na Spowiedzi naznaczone, albo też przez cierpliwe zno- szenie w życiu potykających zaś krzyżów i prze-

przeciwności. Ze zaś jako dobroć Boska jest wielka, tak też i *sprawiedliwość* Jego równie jest wielka; wiedzieć przeto należy, że *te doczesne karanie*, którego od nas po usprawiedliwieniu naszym wyciąga, niemoże być małe, lecz przyzwoite i proporcjonalne *sprawiedliwości* Jego Boskiej, jako naucza S. Koncylium Trydentskie, iżże utraciwszy przez grzech *sprawiedliwość* na Chrzcie S. wziętą; do odnowienia zupełnego teyże *sprawiedliwości*, i przywrócenia niewinności, przez Sakrament Pokuty przyść niemożemy, aż za wiele łzami i pracami; *sine magnis nostris fetibus ac laboribus*, a to dla tego, że tego po nas wyciąga *sprawiedliwość* Jego Boska, *Divina id exigente iustitia*. Sess. 14. cap. 2. Kapłanow też ostrzega żeby niepobłażali grzechom, a przyzwoite nazuczali pokuty. Jakoż i sam Kościół S. dawniej wyznaczając otre i długie pokuty, (jako świadczą *Canones penitentiales*.) wszystkim do zrozumienia dawał, że *karanie doczesne*, którego przez grzech winniemi się stajemy, jest wielkie, i że pewnie pomnaża się za pomnożeniem grzechow, przychodzi na koniec do tego, że obłożeni ciężarem i mnożstwem grzechow, postrzegamy się z jedney strony nader wiele być dłużnemi, i winniemi *sprawiedliwości* Boskiej za tyle grzechow: z drugiey zaś strony oglądając się na krótkość życia naszego na tym świecie, i na niedoleżność słabych

fil naszych, widzimy w tym niezdolność i niepotężność naszą do wypłacenia się, i musimy szukać w niedostatku folgi i pomocy. O toż tę pomoc ofiaruie nam Kościół Święty, w odpustach, nie żebyśmy lenistwu naszemu pobażali, i o pokucie nie myśleli, lecz abyśmy prawdziwie pokutując, w tym, czego *sprawiedliwości* Boskiej przez słabość fil naszych opłacić niezdolamy, tedy z zasług Chrystusowych pomoc w odpustach biorąc, teyże *sprawiedliwości* Boskiej zadofyć uczynili. A zatym według nauki tey (wiekuistym Kościoła duchem tchnącey, tym tylo służą i pomagają odpusty, którzy prawdziwie pokutują za grzechy jak się niżej o tym powie) wielkość zaś *karania doczesnego*, którego wymaga *sprawiedliwość* Boska, lubo wielka pokazuje się być z dawnego wymiaru *Kanonow Pokutnych*, (bo za jeden grzech śmiertelny Kościół dawniej siedm lat surowey naznaczał pokuty) nie jest jednak rzecz pewna, jesliby tey karze, którąby na przykład: miał kto jeden rok cierpieć w Czyscu, miała wyrównać owa nieustanna całoroczna według dawnych *Kanonow* Pokuta? Bo między wielą innymi Theologami wielki ow *Sotus* nasz Karola V. Cesarza Spowiednik twierdzi: iż tak surowa jest *sprawiedliwość* Boska w karach Czyscowych, że nayliczniejsze dni życia doczesnego, w nayostrzeyszey przepędzone pokucie, niewyrównają jednemu dniowi Czysc-

wey kary; a zatem to być może; że przez tyfiac lat odpustu ledwie jeden rok Czyscowey kary zniesiony będzie. Dla czego dziwować się niemają czytający, że Odpusty Stacyi Rzymskich i Najswiętszego Różańca sto tyfiący lat przechodzą czasem; bo w tym pozwalaniu odpustów Kościół S. używa miary sobie wiadomey, uwalniając od kary Czyscowey, tak wiele lat jak wiele w doczesnym życiu powinienby kto pokutować; oraz zważając, że ciężkość kary Czyscowey dla swoiey nieznosności zdolna jest wyrównać w krótkim czasie naydłuższym doczesney pokuty wiekom.

## §. II.

Fundament Odpustów, czyli skarb Kościoła Świętego i moc zszafowania onym.

Uwolnwszy się tedy przez Sakrament Pokuty S. od winy grzechowey, i karania wiecznego z dobroci Boskiej: możemy tedy wypłacać się Bogu z doczesnego karania, za szczydrobliwość Kościoła S, przez odpusty; w których otwiera nam tenże Kościół Święty skarb sobie do zszafowania zostawiony. W tym skarbie (o którego wycięcenie nie trzeba się lękać, jako mówi Koncylium Wienneńskie) nayprzód złożone są nieprzebrane zasługi

zasługi Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa. Wiemy bowiem o tym dobrze z wiary, że ten Odkupiciel, Jednacz, i Posrzednik nasz okupując grzechy świata, jednając nasz z Oycem swoim i błagając go za nami, ofiarował mu swoje krwawe zadosyćuczynienie, które nietyło dostateczne, ale i owszem przewyższające było; bo wszystkie zasługi tego człowieka razem i Boga, tak nieskończonego były szacunku, że jedna z nich wystarczała nietyło na okup jednego świata, ale i jak naywiększey liczby innych światów, gdyby stwozrone były; a tak jedna taż sama wysługa jego, dostateczna była na zjednanie mu tey chwały, mocy, i panowania, które odebrał od Oycy swego na Niebie, na ziemi, i pod ziemią! A zaś inne niepoliczzone Jego zasługi, czy miałyż być zarzucone jako niepotrzebne? ktoż to kiedy pomyślić może? Trwają tedy i są złożone do wypłacenia długów naszych, do pomnożenia sprawiedliwości nam przed Bogiem pomagają. Przydają się jeszcze do tego skarbu także zasługi, NSS. MARYI Panny i innych SS. którzy łaską Chrystusową wspomozeni, żyjąc tu na ziemi, nie tylko tyle, ile dla nich samych było potrzeba, ale i więcej nad to zasłużyli. Nieprzydają się zaś dla tego jakoby na samych zasługach JEZUSA Chrystusa nam niewystarczało, które są nieprzebrane, ale dla tego że tenże Chrystus przypuszczą Świętych swoich

swoich do uczestnictwa z sobą w dopomaganiu nam teraz *w czasie miłosierdzia*, tak jako potym *w czasie sprawiedliwości* przypuścić ich ma z sobą do sądenia nas. Zaślugi bowiem ich, iako początek i zacząnek swóy z łaski i zaślug Chrystusowych mają, tak od tychże zaślug Chrystusowych odłączone być niemogą; i sprawiedliwie tę skuteczność mają, którą im przyznaiemy. Y ta jest przyczyna dla której w Kościele S. statecznie w używaniu było wzywanie SS. gdyż zawsze tak wierzone, że ich wyślugi nietylko dla nich samych, ale też i dla nas wystarczają. Mamy tedy skarb, na wypłacenie długow naszych, a skarb nigdy umnieżyć się niemogący; bo zaślugi JEZUSA Chrystusa, które go nayspierwej składają, nieprzebrane są, i nigdy ustać niemogą, jako nieskończone. Zaślugi zaś SS. króрым BOG pozwala w tymże skarbie się mieścić, zawsze tenże skarb pomnażają, bo zawsze przybywa liczba sprawiedliwych, i ci sami, którzy z skarbu tego biorą i korzystają w odpustach, używaniem go swoim i dobremi uczynkami pomnażają. Do posłesi tego skarbu przyznawał się zawsze Kościół S. i mocy na szafowanie onym zawsze używał. Oburzili się byli na tę moc Heretycy jako to *Luter* i inni; nieopatrzni nawet Katolicy, oszpecili byli wielą nieprzyzwoitościami Świętość odpustow, ale Kościół S. dla tego, niedał wydrzeć sobie

sobie tego skarbu, gdy upornych z społecności swoiey wyrzucił i wyklół, a uroczyście z mocą sobie od Chrystusa daną na użyczenie odpustow się oświadczył ( jako widzieć w Bulli Leona X. przeciw Lutrowi ) wszystkich też Pastorzow wiernych owieczek swych upomniał, ażeby według dawnego i stale utwierdzonego w Kościele S. zwyczaju, opatrzone odpustow SS. używanie przywrócone było, i aby wszystkie nieprzyzwoitości zniezione zostały, i SS. Odpustow użyczenie, pobożnie, świątobliwie i nieskazitelnie dla wszystkich wiernych szafowane było. *Ut ita Sanctarum Indulgentiarum munus, pie, sancte, & incorrupte omnibus fidelibus dispensetur.* Są słowa S. Synodu Trydeńskiego *Sess: 25. in decreto de Indulg:*

### §. III.

#### Falszywe przesady i zdania względem Odpustow.

Wielu przez nie oświecenie albo przez upor na tym zawodzić się zwykło, że wszelkie odpusty, pomagają i uwalniają tylo od kary Koscielney, czyli od pokutowych dawnemi Kanonami wyznaczonych ( *in foro Ecclesiae & panis canonicis* ) nie zaś od karę tęg, którey sprawiedliwość Boska wyciąga od grzesznikow albo

w tym życiu, albo po śmierci w Czyszc. (*in foro DEI & panis purgatorii*) Ten błąd wyrócił zgruntu pierwey Święty Tomasz Doktor Anielski (q. 25. *Suplem. Art. 1.*) Potym Leon, X. potepił, w następującym Lutra Artykule: który śmiał twierdzić, że odpusty tym, którzy ich prawdziwie dostępują, niepomagają im do zniesienia kary za grzechy uczynkowe sprawiedliwości Boskiej wymierzoney. *Indulgentia his, qui veraciter eas consequuntur, non valent ad remissionem pœnæ pro peccatis actualibus debita apud Iustitiam Divinam.* Zostaje tedy nienaruszona zawsze Kościoła powŹeznego Katolickiego nauka, którą słowy Anielskiego Doktora wyrażam, że odpusty pomagają i uwalniają tak od kary Kościelney, jako też i od kary sądom i sprawiedliwości Boskiej należney, która po Sakramencie pokuty S. się zostala: naznaczona lub nienaznaczona. *Dicendum est, quod (indulgentia) valent & quantum ad forum Ecclesie & quantum ad iudicium DEI, ad remissionem pœnæ residuæ post contritionem, absolutionem & confessionem: sive sit injuncta, sive non. Ibidem. in corpore*

Jnni zaś przeciwnie błędzą i zawo-  
dzą się na tym, rozumiejąc, że przez do-  
stąpienie odpustow stałą się całe wol-  
nemi od czynienia godnych owocow po-  
kuty i zadośćczynienia, ile możności za  
grzechy swoje: Co się w brew sprzeciwia  
nauce i karności wszyŹskich wieków Ko-  
ścioła

ścioła Bożego, jako się pokazuje z Histo-  
ryi Kościelney. Ta bowiem wiekuista za-  
chowuje się do dziś dnia w Kościele Bo-  
żym praktyka do największych nawet  
odpustow przyłączać uczynki pokutne,  
i szczerze tylo pokutuiącym udzielać tey-  
że łaski odpustow, *vere penitentibus.* Sam  
Paweł S. z ramienia Chrystusowego, nie-  
pierwey użyczył odpustu owemu Kazi-  
rodzcy, aż po doświadczoney pokucie, i  
żałach; *& ne abundantiori tristitia absor-  
beatur.* Po rozkrzewieniu też nieco  
Kościoła Bożego w pierwszych wiekach,  
wyznaczone były pokuty Kanoniczne  
za każdy grzech (*Canones penitentiales*)  
od których to surowych pokut, tym  
tylo odpust dawano (za świadectwem  
S. Cypriana *lib. de lapsis*) którzy wie-  
le też postow i umartwienia podieli. Po  
Decyufza także perzekucyi, (jak pisze  
Euzebiusz *lib. 6. Hist. cap. 48.*) pod-  
obnym sposobem Biskupi dla tych udzie-  
lali odpustu, których doświadczona po-  
kuta, dochodziła niemal miary zadoŹy-  
czynienia. Toż samo na Koncylium  
Niceńskim I. i za Innocentego I. w wie-  
kach czwartym i piątym kwitnęło, jako  
znać z Synodow Kartagińskiego i Aure-  
lianńskiego. w wieku też osmym za Mi-  
kołaja I. takimże kształtem, po doświad-  
czonych pokutach udzielony bywał od-  
pust, słowem mówiąc, cała Historia Ko-  
ścielna świadczy, że przez dziełec wie-  
kow, *niezupelnych* udzielać się zwykły  
do-

odpusty, i to szczerze pokutującym i zadofyćczyniącym, zupełny zaś odpust ledwo pierwszy raz w wieku jedynastym od Urbana II. był udzielony i to tylo idącym na ciężką pokutę z niebezpieczeństwem życia, to jest podejmującym drogę oną na odyłkanie ziemi S. za Bullą Krucyata zwaną, który to odpust potwierdzając Gelazyusz II. mówi: *zescie was samych i wszystkie rzeczy wasze na ostatnie azardowali niebezpieczeństwa*. Podobnie też i Grzegorz IX. w wieku trzynastym Tercyarzom naszym umierającym na wojnie S. pozwolił odpustu zupełnego. Posledniejszych zaś wiekow lubo częściej i za mniejsze pokuty udzielał odpustow zupełnych poczęto; zawsze jednak w tymże duchu i po dzień Kościół S. czyni, kładąc przy innych obowiązkach warunek szczerze pokutującym *vere penitentibus*, jako znać z formuł odpustow: *redimant peccata sua operibus penitentiae, & jejuniis & orationibus & elemofynis*, to jest aby pragnący dostąpić odpustow okupowali grzechy swoje dziełami pokuty, jako to postem, modlitwą i jałmużną. Ten wiekuisty duch Kościoła S. wydaie się w wyrokach Naywyższych Pasterzow, jako to Bori facego VIII. S. Piusa V. Syxtusa także V. Klemensa też, Urbana, i Alexandra VIII. i Innocentego XII. Który nayiasniej mysl Kościoła S. otwiera, mówąc: *że po odpuszczeniu winy, i kary wieczney* przez

przez Sakrament pokuty, pozostae kara doczesna, czy to w tym życiu, czy po śmierci w czyścju, że zaś to wszystko niepodota znieść ludzka ułomność, przetoż Namiesznik Chrystusow takowe satysfakcyje i kary umniejsza (szczerze pokutującym) przez odpusty. Toż famo i naypoźniejszy naszego wieku Oycowie Święci wyrażają w Bullach Jubileuszowych, jako to Benedykt XIII. i XIV. Klemens XIII. i XIV. i Pius VI. daiąc znać, że lubo Kościół S. dla terażniejszych, zbyt delikatnych i oziembłych synow swoich używa względu przez hoyne szafawanie odpustow SS. czyni to jednak dla tego jedynie, aby dobrocią swoją wzbudził w nich gorącość, i wydzwignął z niedbalstwa, aby też od śnadniejszych uczynkow i pokut naznaczonych sobie, przez wzgląd na wielką litość Boską, do większych dofyćczynności, (zagrznani wzajemną ku Bogu miłością) zabierali się. Przypomina też ta względna Matka Kościół S. słabym i niepotężnym Dzieciom swoim, jakie były dawniey karności prawa, jak surowe pokuty i gorącość dawniejszych Chrzęścian, na wypłacenie się Bogu z długow grzechowych, ażeby się przy hoynych odpustach do pokuty i zadofyćczynienia się mieli. Nie na to więc są odpusty w Kościele S. ażeby nas od pokutnych uczynkow cale uwalniały, i leniŃtwu naszemu pobrażali, ale na to pozwala ich nam Kościół S. ażeby nas w sta-

w słabości naszej ratowały, i dopomagały nam do opłacenia więkzey części długow naszych, na które nie wystarczaiały siły nasze; tak jednak, żebyśmy zawsze z cząstkę, którą możemy, sami wspomżeni łaską Boską opłacali, i przeto (jako się rzekło) nigdy njeużycza tenże Kościół S. odpustow, żeby nie naznaczył jakich dobrych uczynkow, które wypełnić maia ci, którzy onych dostąpić pragną.

## §. IV.

### Wielorakość i gatunki odpustow.

Odpust inny jest *zupełny*, inny *niezupełny* czyli na roki, i dni podzielony. Inny jest *osobie*, inny *rzeczy jakowey*, inny *mieyscu służący*, czyli *Personalny*, *realny*, i *lokalny*. Przytym inny *żywym*, inny *duszom zmarłych* udzielony. Inny nakoniec jest *ordynaryjnym* zupełnym odpustem, inny zaś *Jubileuszowym* *in forma Jubilei* czyli *extraordynaryjnym* nazwany.

*Odpust zupełny* jest uwolnienie od wszystkiey kary *doczesney*; którą kto, albo z rozkazu Boskiego wczyscu, albo w doczesnym miałby cierpieć życiu, wypłacaiać się *sprawiedliwości Boskiej*.

*Odpust nie zupełny*, to jest kilku, kilkunastu dni, albo lat to znaczy; że gdy komu

komu Papież udziela odpustu: na przykład: lat siedm, jedno jest jakoby rzekł: uwalniam cię od wszelkiew kary *doczesney*, od któreybyś się wypłacił przed Bogiem pokutuiąc siedm lat według dawnych praw i Kanonow Kościelnych, a tak dostępuiający na przykład: lat siedm odpustu wolen jest od wszelkiew kary *doczesney* w tym życiu, którey BÓG zważaiąc grzechow jego ciężkość, mógł na nim według surowey *sprawiedliwości* swoiey przez lat siedm wymagać. Ten gatunek odpustu zowie się *Septena*, dla siedm lat postu według dawnych Kanonow. *Kwadragesna* zaś albo *czterdzieistnica* przedtym, ztąd się wzięła, że pod czas postu *kwadragesymalnego* o samym chlebie i wodzie przez dni *czterdzieści* za jeden grzech pościć należało. *Karena* zaś tegoż gatunku była, z tą różnicą, że i nie w poście wielkim ją odprawiano. Tak to wielka bywała pokuta i karność *udawniey* fzych Chrześcian, że za jeden grzech śmiertelny siedm lat postu *naznaczano*, a kto się wielą grzechami *przeladował*, całe życie taką pokutę *podeymować* musiał, a z resztą do czysca się *dostawał*, jelli bez odpustow *zchodził* z tego swiata. *Niepoprawuiający* się zaś od *spoleczności* oddaleni i z Kościoła *wyrzuceni* bywali. *Niniey* fzych *wiekow* *dostrzegłszy* Kościół S. *większą* w ludziach *ułomność*, *hojniey* niż przedtym *szafnie* *skarbem* *załug* *Chrystusowych* *sobie* *powierzonym*

nym, wypłacać to sprawiedliwości Boskiej, czego uślność nasza łaską Chrystusową wsparta podolać niemoże. Nie przeto jednak pobłaża lenistwu naszemu, wymagając tego po nas, abyśmy, ile możemy, pokutowali.

Odpust uwalniający od połowy albo trzeciej części kary jawny jest z siebie, według oświecenia dopiero przywędźzowanego.

Odpust Personalny albo osobie służący jest, który tobie samemu właściwie służy, albo ztąd, iż jesteś na przykład: w Zakonie, albo w Bractwie, albo z innej jakiej Przyczyny: i ten odpust z umierającą osobą się kończy.

Odpust realny, albo rzeczy jakiej służy jest, do Obrazu na przykład: Paciorkow lub Metalikow &c. przywiązany i udzielony, a ten nieotrzymuje się inaczej, jedno przez nieakcie rzeczowej używanie, albo przytomność lub przy sobie nożenie.

Odpust lokalny albo miejscowy, który tak jest przywiązany do miejsca, że go nikt gdzie indziej, tylko tam znajdujący się otrzymać mogą: Jako to są odpusty, Kościołom Kaplicom &c. pozwolone. Co się jednak nie ma rozumieć o chorych, i przywilej Komunikacji w odpustach mających, którym nie jest konieczna miejscu temu przytomność.

Odpust Duszom zmarłych udzielony (per modum suffragii) jest na kształt ratunku

ratunku duchownego, czyli pomocy, na tym zaświadzonej, aby kto odpust i dosyćuczynienie ze skarbu Kościoła S. pozwolone ofiarował BOGU, aby względ na to zadosyćuczynienie mając uwolnił dusze te od kary czyscowey.

Odpust Jubileuszowy czyli na wzór Jubileuszu (in forma Jubilei) tym się różni od odpustu zupełnego, że oprócz odpuszczenia grzechow i uwolnienia od kary, inne ma przydane łaski, które pod czas Jubileuszu dla pokutujących pozwalają się zwykły. Jako to na przykład: udzielenie władzy Spowiednikom do rozgrzeszenia najcięższych grzechow zbrodni, od censur też i klątw Kościelnych (wyiowski jawne i publiczne jako też w Bulli *cœnæ Domini* zawarte, od zwierzchności też Kościelnej po Jmieniu na kogo zamieszane, i publikowane, i te oraz, które Papież lub Biskup osobiście rezerwują sobie) Tudzież do wotow jakichkolwiek zamienienia, dyspensy zniesienia, byleby to bez krzywdy innych stało się (wyiowski jednak pięć wotow zwyczajnych, jako to: szlub dożywotniej czystości, szlub wstąpienia do Zakonu, szlub peregrynacyi do Rzymu, Jeruzalem i Kompostelli: od których z Rzymu zazwyczajnie dyspenza brać się powinna) do uwolnienia także od juramentow, czyli przyśięgi &c. Która to moc i władza według miary Spowiednikom wiadomej rozróżnia odpust Jubileuszowy od zupełnego

pełnego. A takowy odpust ośm razy do Roku przypada w Kościołach Zakonu naszego, jako się niżej powie.

## §. V.

### Dyspozycye, Kondycye, i Reguły Odpustow.

Najpierwsza rzecz, o którą starać się powinien chcący dostąpić odpustu, jest uwolnić się od grzechu śmiertelnego, pojednać się z Bogiem, powrócić do jego łaski, toż dopiero bogacić się z skarbow jego miłosierdzia, któremi są odpusty, dla samych tylo przysposobionych Synow otwarte. Tym więc, którzy dobrowolnym popełnieniem grzechu ciężkiego z prawa Synowskiego się wyzuli, i niebiorąc się do Pokuty Winowaycami kary wieczney zostają; Kościół Święty doczesney kary odpuścić ani chce, ani może.

*Powtóre* trzeba wypełnić kondycye przepisane według przyzwoitości odpustu; bo każdy odpust zawisł na wypełnieniu kondycyi, które się wykonać powinny z Intenoyą najprzód dostąpienia odpustu, i w duchu pokuty, skruszonego i upokorzonego serca; bo dla tego dopiero Kościół Święty łatwiejsze, niż przedtym naznacza kondycye, żeby wierni, natężeniem żalu, i oplakiwaniem grzechow,

usi-

usiłowali nakłonić Boga do przywłaszczenia im skarbow, które on w odpustach imże ofiaruje, i dla tegoż miarą odpustu przed Bogiem jest natężenie serdeczney skruchy, i duch prawdziwey pobożności, w których kondycye mają się dopełniać. Tak winowayca, któremu kara się odpuszcza, tym na większą swemu dobroczyncy miłość zdobywać się powinien; im większe go czekało ukaranie, na które był zasłużył.

*Potrzenie*, dyspozycya najpotrzebniejsza do dostąpienia Odpustu *Zupełnego* wszystkich grzechow, tak śmiertelnych, jako też i powszednich, jest ta: aby nie mieć affektu do najmniejszego grzechu, i w szczerym skruszeniu serca obrzydzić wszystkie ogulnie grzechy, a mieć prawdziwe i nieporuszone przedsięwzięcie poprawy, oraz *zadosyćuczynienia* i wypłacenia się sprawiedliwości Boskiej przez uczynki pokutne, według ciężkości grzechow, ile możność pozwala. Bo według miary tey dyspozycyi i proporcyi w nas miłości Boskiej, i natężenia skruchy, i pobożności, większego lub mniejszego dostepujemy skutku i waloru odpustow zupełnych, jako nauczaią. *Innocenty III. Adryan VI. S. Bonawentura, Cajetanus, i Pallavicinus Kardynali: Gerson, Navarrus, Alexander Natalis, Reginaldus i inni.*

Kon-

Kondycye i reguły do dostąpienia odpustow inne są generalne, inne partykularne,

Generalne albo ogulnie służące kondycye są te *naypierwey*, aby chcący dostąpić odpustow nie był w kłatwie (*excommunicatione majori ligatus*) ale prawdziwym i posłusznym Kościołowi Bożemu Synem. *Powtore*, aby miał Intencyą dostąpienia odpustow chociaż, *wirtualną*. *Potrzebie*, aby przepisy w Bulli wyrażone i kondycye w stanie łaski, to jest pojednawszy się z Bogiem przez Spowiedź S. wypełniał, albo przynajmniej żeby ostatni dobry uczynek, w stanie teyże łaski, w miłości, i złączeniu się z Bogiem wykonał. *Poczwarte* aby w całości te modlitwy i przepisy *saltem moraliter*, ile możności dopełnił.

Między kondycyami i przepisami w Bullach odpustow ordynaryinych, położonemi, pospolite są te, *Nayprzód*: Spowiedź Sakramentalna, *vere penitentibus. confessis* *Powtore* Komunia NSS. *communione refectis*. *Potrzebie* (Jeśli jest odpust miejscowy) wizytować i nawiedzać ów Kościół i miejsce, gdzie odpust, i tam na intencyą Kościoła S. się nabożnie modlić *visitantibus*, & *orantibus ibidem pro pace*, &c.

Co do Spowiedzi i Komunii te zachować potrzeba dzisiaj regułę, którą po różnych sprzeczkach Teologow i Kanonistow przepisałi Naywyżsi Pasterze jako

to

to Benedykt XIV. i Klemens XIII. (jako się rzekło w części pierwszey w Rozdz: V.) *Naypierwey* tedy do dostąpienia odpustu zupełnego miejscu jakiemu pozwolonego, koniecznie potrzeba odprawić Spowiedź Sakramentalną i Komunią Nayświętszą przyjąć, jeśli ona pod kondycyą, a nie pod dyspozycyą jest położona (jako ustanowił Benedykt XIV. przez Konfytucyą, *Inter precipuas* 1749 Grudnia 9. Tom III. Bullarii, Dekret zaś S. Kongregacyi *Indulgentiarum* za Klemensa XIII. w Roku 1759. Maja 19. postanowił toż samo) chociażby w Wigilię Święta tego odprawiona była Spowiedź, jako taż sama S. Kongregacya Odpustow decydowała, za tegoż Klemensa XIII. w Roku 1759. Marca 31. Lecz to wszystko ma się rozumieć o tych, którzy nie mają sposobności uczęszczania do Sakramentow Świętych, albo też się lenią, niedbaią, ani się starają dostępować odpustow. Bo którzy pilnie o to stoją, i uczęszczać do Sakramentow Świętych zwykli, inną regułę taż sama S. Kongregacya z woli tegoż Klemensa XIII. niedawno w Roku 1763. Grudnia 9. przepisała i ustanowiła, to jest: że ci, którzy co tydzień przynajmniej (choćby przez zabawy tego czasem uczynić niemogli) do Sakramentow Świętych uczęszczać zwykli, a nie poczuwają się do grzechu śmiertelnego, ci tedy bez nowej Spowiedzi i Komunii (pełniąc inne do dostąpienia odpustow kondycye) *wszelkich*

Y

ja-

jakichkolwiek bądź dostąpić mogą ordynaryjnych odpustów. Wyiowski odpusty Jubileuszowe; in forma *Jubilaei* i inne extraordinaryne, i niezwyčajne odpusty, w których choćby niepoczuwał się kto do grzechu śmiertelnego, trzeba jednak kondycją aktualney Spowiedzi i Komunii dopełnić; jako też sama w tymże Dekrecie ostrzega Święta Kongregacya odpustów. A zatym na przykład: do dostąpienia odpustów na *wzór Jubileuszu* ośm razy do Roku w Kościołach Zakonu naszego (jako niżej się okaże) przypadających choćby trzema dniami pierwey, potrzeba spowiadać się i Komunikować. Do dostąpienia zaś pierwszey lub drugiey Niedzieli Rożańcowych, lub innych ordynaryjnych w tychże Kościołach naszych odpustów, lubo się znajduje w tych Bullach klauzula, *confessis Et communione refectis*; dość jednak jest tey spowiedzi, którą kto co tydzień zwykł odprawiać, aby tylo niepoczuwając się do grzechu śmiertelnego odwiedzał Kościoły Zakonu, i modlił się na Intencyą Kościoła Świętego, a to według pomienionego Dekretu Klementa XIII.

Co zaś odwiedzania tego Kościołów, i modlitwy w nich z przepisu Bull Papięskich się tycze, tey reguły od Benedykta XIV. podaney trzymać się należy *Instit.* 48. §. 10. *ex Bullar.* Naypierwey, że odwiedzanie tego, gdzie odpust jest, Kościoła, czy to przed Spowiedzią lub też po

Spó-

Spowiedzi być może. Do modlitwy zaś na dostąpienie odpustu przepisaney trzy kondycye wchodzą, to jest: *mieysce, czas, i intencya.* *Mieyscem* jest Kościół lub oratorium, do którego odpust jest przywiązany, aby tam, a niegdzie indziej się modlić. *Czas zwyczajny*, jest poczowszy od pierwszych Niezporow, aż do drugich (w odpustach ordynaryjnych,) *Intencya* zaś Kościoła Świętego jest, modlić się za zgodę powszechną w Chrześcijaństwie, za nawrócenie niewierzących, poniżenie, i wykończenie Herezyi; za podwyższenie Kościoła S. i za Oyca S. &c. Od tey reguły wymiują się chorzy, którzy i w domach własnych, przy dobrym sumnieniu modląc się na tąż Intencyą, dostąpić mogą odpustów. Jako też Zakonnicy i Zakonnice, którym ten przywilej jest pozwolony (jako się rzekło w Rozdziale V.) aby w własnych Kościołach dopełniając tych obowiązków, mogli równie być uczestnikami tegoż skarbu odpustów SS. Spowiedź zaś i Komunia nie koniecznie się tam odprawić powinna, gdzie odpust przypada, aby tylo w przyzwoitym czasie odwiedzić ów Kościół, i tam się nabożnie modlić, ta zaś modlitwa niedość gdyby była wewnętrzna, ale też powinna być i uśna; (jako Benedykt XIV. stanowi) ani dosyć jest na tym do otrzymania odpustu, aby choć z dobrowolną dystrakcyą odprawiona była. Jako też i przez Komunią, jeśli ona jest Świętokradzka nie staie się zadosyć kondycjom

Y 2

dycjom

dycyom odpustowym: lecz powinna być razem duchowna i Sakramentalna, według tegoż Benedykta XIV. Który to gruntownie, z S. Synodu Trydeńskiego dowodzi w Bullaryuszu swoim *Tom: I.*

Kondycye i Reguły do dostąpienia odpustow za dusze zmarłych te obserwo-  
wać należy: *Nayprzod* mimo wielu sprze-  
czek między Teologami i Kanonistami,  
potrzeba być w stanie łaski Boskiej, *Po-  
wtóre* aby wiedzieć czyli ten odpust może  
służyć, i być aplikowanym za dusze; bo  
te tylo pomagają odpusty duszom czysco-  
wym ( według dekretow Stolicy S. ) które  
się wyraźnie w *Bulli* pozwalają za du-  
sze, albo są Osoby mające takowy przy-  
wilej, gdyby wszelkie odpusty mogły da-  
rować duszom w czyfcu będącym: jakie-  
mi są na przykład: Tercyarze nasi ( jako  
się rzekło w Rozdziale V. ) którzy  
wszelkie odpusty darować mogą Duszom  
czyscowym z pozwolenia Grzegorza  
XV. Odpusty także Rozańcowe i inne  
rozmaite mogą być aplikowane za  
tychże więźniow czyscowych &c. *Po-  
trzecie* aby wypełnić kondycye do tychże  
odpustow należące, i przynajmniey ostat-  
nią kondycyą w stanie łaski wykonać, z  
intencyą aplikowania za dusze czyscowe;  
a naylepiey ( jako wielu Doktorow ra-  
dzi ) rano wstawszy uczynić intencyą  
dostąpienia odpustow iuż to za siebie,  
żywym słuźących; iuż to za dusze po-  
zwolonych, byleby starał się kondycye

i przepisy z pilnością wykonać. J na tey  
intencyi dosyć jest w dostępiącym odpu-  
stow. Którey moc rozciąga się na cały  
dzień i staie się potym intencyą wirtu-  
alną, przy dopełnieniu kondycyi samych.

Dalsze reguły do odpustow w po-  
wszechności i w szczególności ściągające  
się są następujące:

I. Różne Teologow i Kanonistow  
kontrowersye zaspokoili Dekret general-  
ny Jnnocentego XI. *Delata sæpius* 1678.  
Marca 7, w którym ustanowił, że nie  
więcey jak tylo raz na dzień każdy do-  
stąpić może odpustu zupełnego żywym  
słuźącego; o odpustach zaś umarłym słu-  
źących, że nie wspomina w tymże de-  
krecie tenże Jnnocenty XI. przetoż,  
według powiżecznego Kanonistow zda-  
nia, odpustow za dusze w czyfcu pozwo-  
lonych po wielekroć razy na dzień do-  
stąpić i onym aplikować obyczaiem ra-  
tunku możemy, jako częstokroć widzieć  
jest w dekretach SS. Kongregacyi opu-  
stow.

Z tey reguły tę przestrogę mieć  
wszytkim pobożnym należy, że kiedy  
na przykład: jednego dnia przypadnie cza-  
sem kilka odpustow zupełnych; natych-  
miast, jeden sobie wolno przywłaszczyc,  
inne zaś ( jesli są duszom Czyscowym  
słuźące) za zmarłych ofiarować, albo w  
powszechności, albo w szczególności, za  
którąkolwiek duszę. Y lubo częstokroć  
w Bullach odpustowych nayduie się klau-  
zula

zula: *Volumus autem, ut si aliqua alia indulgentia sine ad tempus sine in perpetuum ibidem concessa fuerit, praesentes nullae sint, to jest: że* jeśliby inny jaki odpust w tym miejscu czy to do czasu czy też wiekuiście pierwey był pozwolony, tedy ninieysze nadanie nasze ważności mieć niema, że jednak takowa *klauzula* nierościąga się na odpusty Ołtarza uprzywileiowanego, ani na odpusty jednemu rodzajowi ofob pozwolone, jako to: Zakonnikom, Braćtwom Kapitułe &c. służące, ani też na odpusty do pewnych jakich dobrych uczynkow przywiązane, jako to za śtacye, naukę Chrześcianańską, Litanie &c. Według ofobliwego na to Dekretu Świętey Kongregacyi *odpustow* Roku 1677. Marca 16. od Innocentego XI. potwierdzonego: Przetoż bez żadney wątpliwości mogą wszyscy pobożni z przypadających jednego na przykład; dnia licznych *odpustow zupełnych* wielce pożytkować i pożądanie korzystać, offiarując jeden za siebie, inne za dusze Czyscowe, które są umarłym służące.

II. W czasie Jubileuszu wielkiego, kiedy się odprawia w Rzymie, na ten czas wszystkie odpusty po całym świecie uftaią, i są suspendowane, według Dekretu naypierwey Urbana VIII. i innych następcow, tak dalecć, że od Wigilii Bożego Narodzenia, aż do drugiey Wigilii teyże, przez cały okrągły rok żadne oprócz w Rzymie niepomagają ani się dostąpić mogą odpusty. Od tey Reguły wyimują się

nay-

nayprzód, i nieuftaią odpusty (według tychże Dekretow Stolicy Świętey) które Duszom Czyscowym *directe* szczegulnie służą, ani też uftaią odpusty, ogulnie dla żywych, i dla umarłych pozwolone, aby mogły być aplikowane tymże więźniom Czyscowym, nieuftaią także odpusty dla umierających pozwolone, ani odpust idącym za Najswiętzym Sakramentem, gdy do chorego niofą, według Dekretu Benedykta XIV. ani także suspendowany bywa odpust na *Antyfonę: Anioł Pański &c.* pozwolony: jako uczynił Benedykt XIII. i XIV. Nie uftaią też Odpusty Lauretańskie, Kompostellańskie, i Aflyzkie, Benedykt zaś XIII. nie suspendował Odpustu na Procefiy publiczną w dzień Najswiętzego Różańca pozwolonego, jako widzieć ofobną jego Konfityrucyą w Bullaryuszu Zakonu naszego Tomo IV. Klemens VIII. przez Bullę *Ineffabilia* 1530. Marca 23. wszystkie Odpusty Najswiętzego Różańca wyjął od jakieykolwiek rewokacyi, suspenfy, jeśliby wyraźney w nich wzmianki tychże odpustow niebyło: Co i Święty Pius V. jak naygruntowniey utwierdził, i postanowił. Tomo V. *Bullarii Ord.* Nie uftaią także odpusty czterdziesto godzinnego Nabożeństwa, ani Ołtarzow Uprzywilejowanych. Ani też przywileie Biskupow względem rozgrzeszenia, i dyspenfy, które mają prawem Świętego Synodu Trydentckiego, *in cap. licet Sefs. 24. &c.*

III.

III. Reguła także od Kanonistów podana jest, że odpusty tyle pomagają, ile się pozwalają *Indulgentia tantum. valent. quantum predicantur.* Zkąd się wnosi, że odpusty nadane żywym niemogą być aplikowane umarłym, jeśli w Bulli wyraźnego na to pozwolenia niema; przetoż każdy chcący offiarować odpusty za dusze Czyfcowe, jeśli nie wie czyli ten odpust służyć może umarłym, powinien pod kondycją przynajmniej aplikować.

IV. Tłumaczenie jednak Bulli: czyli Konstytucyi odpustowych, jako *in materia favorabili*, może być obszernie według powszechnego Kanonistów zdania, i więzety reguły z prawa: *odia restringenda, fa-vores ampliandi.*

V. Odpusty więc, jeśli w Bulli pozwalającej czasu wyznaczonego nie mają, ani pewnymi są określone terminami, są według innej reguły Kanoniczney za wiekuiście uznane; tak na przykład: ów Różańcowy odpust zupełny na *pietnascie Sobot* od Alexandra VII. ponieważ nie ma przepisanego czasu, jest wiekuiścym. Przeciwnie zaś odpusty kiedy się z tą pozwalają kłauzulą *ad beneplacitum nostrum* ustatą równo z śmiercią pozwalającego.

VI. W czasie Jubileuszu, którzy powtarzają odwiedzenia Kościołów i inne kondycyje powtórnie dopełniają; ile razy to czynią, tyle razy dostępują *odpustu zupełnego*, nie zaś *Jubileuszowego*, którego za pierwszym kondycyi dopełnieniem

nlem raz tylo otrzymać mogą; ta reguła jest przepisana od Benedykta XIV. w Konstytucyi: *Inter precipuos* 1749. Grudnia 3. *in Bullar. Tom III.*

Ztąd jednak się nie wnosi, aby i w dostąpieniu odpustów Kościołowi któremu pozwolonych, tyle razy kto mógł, dostąpić odpustu, ile razyby pod ten czas odwiedził; chociażby odpust zupełny przez całą trwał oktawę; tak na przykład: przez całe ośm dni Oktawy Najswiętszego Różańca co dzień jest pozwolony *odpust zupełny Jubileuszowy* w Kościołach Zakonu naszego od Benedykta XIII. przez dwie Konstytucyje: raz jednak onego dostąpić tylo można przy Spowiedzi i Kommunii za siebie samego, a zaś za dusze w czyseu będące tyle razy, ile razy kondycyje powtórzyć kto zechce, co się i o innych ma rozumieć.

Z tych kondycyi i reguł wyżej rzeczonych następująca, a ta nieomylna wypada konsekwencya i przestroga: to jest: że ci mało co, albo nic nieodniosą pożytku z odpustów zupełnych, którzy całe życie swoje wiodąc w grzechach bez poprawy tak sobie perfwadują, że dosyć jest na tym, żeby się wyśpowiadać i niektóre nabożeństwa do dostąpienia odpustów odprawiać; a o tym bynajmniej niemyslą, aby za popelnione grzechy przez uczynki pokutne, według możności wypłacali się, poki żyją, sprawiedliwości Boskiej: która tego koniecznie po nas wy-  
ciąga

ciąga, według nauki Świętego Synodu Trydenckiego, abyśmy, ile możności, stawali się sami zadofyczyć tey krzywdzie, którąśmy przez grzech teyże sprawiedliwości Boskiej wyrządzili. Bó odpusty niewalniają nas cale od zadofyczenia, ale tylo niezdolność i niemożność naszą wspierają; zastępując to, czego słabość nasza podolać niemoże: jako się pokazało w poprzedzających paragrafach. *Ex Opusculo Romæ publicato de Indulgentiis & requisitis &c. jussu Clementis XIII. Anno 1760.*

## S. VI.

Odpusty dawne, i nowe  
wzyskim powszechnie  
wiernym służące.

*Najpierwey co do odpustow dawnych: ca-  
lującym nabożnie Krucyfix albo Obraz  
Ukrzyżowanego Zbawiciela, pozwolił od-  
pustu dni czterdzieści Jan XXII. Klemens  
zaś IV. przydał Rok cały. Za każde przy-  
stoyne przykłonienie przed Najswiętzym  
Sakramentem odpustu dni dwieście od te-  
goż Jana XXII.*

Za każde schylenie głowy wspomina-  
jąc lub słyszac Najsłodsze Imiona JE-  
ZUS i MARYA, Odpustu dni dwadzieścia  
pozwolił tenże Jan XXII.

Za

Za każde takż schylenie głowy na  
*Chwała Oycu, i Synowi, i Duchowi Świę-  
temu, &c Odpustu dni trzydzieści od te-  
goż Jana XXII. Tenże za każde Zdrowaś  
Marya trzydzieści dni pozwolił odpustu.  
Urban IV. zaś przydał drugie tyle, tenże  
za Antyfonę bądź pozdrowiona Królowa  
Matko miłosierdzia &c. albo Salve Regina  
dni czterdzieści odpustu wzyskim wier-  
nym pozwolił.*

Pozdrawiającym siebie na wzajem  
tymi słowy: *Niech będzie pochwalony JE-  
ZUS Chrystus, na wieki Syxtus V. pozwo-  
lił dni pięćdziesiąt. Benedykt zaś XIII. przy-  
dał dni sto. Kto zaś nabożnie Najswięt-  
sze Imiona zwykł wspominać, za każdym  
razem ma odpustu po dwadzieścia dni, a  
zaś w godzinę śmierci odpust zupełny z  
nadania Syxtusa V. w Konfytucyi: Reddi-  
turi.*

Tenże Syxtus V. w teyże Bulli za  
Litanie o Najsłodszy Imieniu JEZUS,  
pozwolił dni trzysta odpustu: za Litanie  
zaś o Najswiętszej Maryi Pannie dni dwie-  
ście odpustu, co i Benedykt XIII. potwier-  
dził.

Każdey Mfzy Świętey i każdego Ka-  
plana słuchający nabożnie, dostępują od-  
pustu Dusom Czyfcowym służącego trzy-  
dzieści tysięcy lat ogulnie, z nadania różnyh  
Papieżow, jako to Innocentego IV. Syx-  
tusa IV. Eugeniusza IV. Urbana IV.

Mówiącym nabożnie pięć *Oycze nasz*  
ityleż *Zdrowaś Marya* na pamiątkę gorz-  
kiej

kicy męki JEZUSA Chrystusa, i boleści Matki Jego Najsławiejszy odpustu *dziesięć tysięcy lat*, pozwolił Leon X. dla wszystkich wiernych w powszechności. *P. Viva Cesarub: & Ferraris.*

Pod czas czterdziestogodzinnego Nabożeństwa, Sakramentami posylnym i kłęczącym godzinę odpustu *zupelnego* raz do roku Grzegorz XIII. pozwolił, przez Bullę *Quam Uberes* 1580. Apryla 5, które to nabożeństwo zwykli Biskupi nakazywać w potrzebach Kościoła Świętego.

Całującym z Nabożeństwa Sukienkę Zakonną Odpustu lat pięć i tyleż czterdziestnic pozwolił Jan XXII.

Odpusty powszechnie Kościołom całego świata służące w czasie Oktawy Bożego Ciała znajdziesz w Kalendarzu Tercyariskim. §. 10.

Kto za będących w grzechach śmiertelnych, prosząc Boga o nawrócenie onych, zmówi piętnaście *Oycze nasz* i tyleż *Zdrowaś* dostąpi odpuszczenia trzeciej części grzechow: *apud Vivam.*

Jlekróć człowiek oboiey płci, każdego stanu, pokropi się święconą wodą, tylekróć jeden grzech powszedni zgładza z siebie, skruszonym jednak to czyniąc sercem. Jle razy zaś Kapłan, którego człowieka pokropi, wszystkie ciężar jednego dnia, powszednich grzechow bywa z niego zgładzony. Jlekróć w Niedzielę, od Kapłana pokropion będzie, całego jednego tygodnia, ciężar powszednich grze-

grzechow bywa znieiony. Jlekróć we dni, którego Świętego Apostoła, tyle razy ciężar czterech tygodni bywa zgładzony. A w Święta (osobliwie) Chrystusa Pana, i Najsławiejszy Panny, ciężar jednego kwartału w Rok, bywa zgładzony. A gdziekolwiek obchodzono Święto Poświęcenia Kościoła, gdyby tam, który człowiek był od Kapłana pokropiony, ciężar powszednich grzechow, jednego całego R. bywa zgładzony. Te i inne wielkie skutki, woda ma święcona z pozwolenia Alexandra VI. Papieża.

Odwiedzającym z nabożeństwa jakiegokolwiek Kościoła Zakonne (*mendicantium*) każdego czasu, i każdej według upodobania godzinie, odpustu *dni czterdzięści* pozwolił najpierwey Alexander IV. tyleż przydał Innocenty IV. Tenże Alexander IV. przychodzącym do tychże Kościołow, czy to na *godziny Kanoniczne* (Nieszpor na przykład &c.) czy to na słuchanie Mszy S. albo Kazania, za każdym razem po sto dni nadał odpustu. Mikołay III. i Urban IV. po sto dni także przydali za to odpustu. Mikołay także IV. Rok jeden i dni *czterdzięści* dodał.

Wizytującym też same Kościoły w wielkim poście przydał Urban IV. dni czterdzięści. Trzema zaś dniami przed wielkonocą tymże pozwolono odpustu *sto dwadzieścia i dwa lata*, i dni 576. od Alexandra IV. Mikołaja III. Innocentego IV. Benedykta XI.

Wizytującym zaś na większe Święta Pana JEZUSA, NSS. Maryi P. oraz w Święta Zakonu, odpustu tydzień trzydzieści cztery dni, i 1446. quadragen i dni 31. *Cesorub: in Comp: Privil.*

Słuchającym nabożnie Kazań pozwolił *Odpustu* lat 15. Grzegorz IX.

Kto usłyszawszy dzwonienie albo *sygnum* na podniesienie NSS. Sakramentu pod czas Mszy S. upadnie na kolana i nabożnie się pomodli, czy to w domu, czy to w drodze, lub gdziekolwiek to uczyni, za każdym razem dostąpi odpustu rok *cały*, z nadania Grzegorza XIII. w Bulli *ad excitandum*, 1580. Apr: 10.

Spowiadającym się i Komunikującym w dzień Patrona pryncypalnego swej Prowincyi, miasta, lub miejsca, *odpust zupełny*. w Święta zaś większe Zbawicielowi, i NSS. Maryi P. jako też Apostołów i S. Jana Chrzciciela, i Sakramentami SS. posilonym, odpustu *lat dziesięć* tenże Grzegorz XIII. w teyże Bulli pozwolił.

Jdącym ze świecą przy NSS. Sakramencie, gdy do chorego niosą, odpustu *lat siedm.* Asystującym bez świecy *lat pięć;* ktoby zaś udzielił, i posłał kogo z zapaloną świecą odpustu *lat trzy*, a to z powzeczego dla wszystkich wiernych indultu, od Innocentego XII. przez Konfytucyą: *Debitum Pastoralis officii* Roku 1695. Stycznia 5. ktoby zaś osobą swą asy-

asystować nie mógł: jeśli zmówi jedno *Oycze nasz i Zdrowaś Marya* odpustu dni sto z pozwolenia pierwey Pawła V. dostąpi.

Którzy Akta *Wiary, Nadziei i Miłości*, co dzień przez cały miesiąc nabożnie wzbudzać będą, ci raz na miesiąc dnia obranego Sakramentami SS. posileni *Odpustu zupełnego* dostąpią z nadania Benedykta XIII. 1728. Januar 15. co i Benedykt XIV. potwierdził: *Audito voto Sacr: Congreg:* 1756. Januar: 28.

## §. VII.

Forma Uniwersalna Odpustow Różańcom, Koronkom, Obrazkom, Krzyżykom, Medalikom, &c. służących, od Ojca Świętego, (albo od mającego na to zlecenie) benedykowanym, którą Benedykt XIV. generalnie przepisał, na cały Kościół.

„Ktokolwiek zwykł, przynajmniej raz  
 „ w tydzień odmawiać, albo Koronkę  
 „ o Panu Jezusie, lub też o Najświętszey  
 „ Pannie, albo Różaniec, lub też jedną  
 „ ze trzech onegoż części, albo *officium*  
 „ *Divinum*, albo *officium Parvum*, czyli go-  
 „ dziny o Najświęt: Maryi Pannie, lub też

„ *Officium Defunctorum* godziny za umar-  
 „ łych, albo siedm Psalmow pokutnych  
 „ lub też *gradualnych* czyli stopniających,  
 „ Albo też jeśli kto zwykł, naukę Chrze-  
 „ ściańską dawać, lub więźniow od-  
 „ wiedzać, i chorych w szpitalach, albo  
 „ jałmużną ubogich opatrować, także  
 „ kto zwykł Mszy S. słuchać, lub cele-  
 „ brować, jeśli tedy, który z tych dobrych  
 „ uczynkow pełniąc, w następujące Świę-  
 „ ta Sakramentami posilony będzie, mo-  
 „ dłać się za wykorzenie Herezy i Schy-  
 „ zmy, za pomnożenie Wiary S. Katic-  
 „ kiej, za pokoy i zgodę Monarchow. i  
 „ Xiążąt Chrześciańskich i za inne Ko-  
 „ ścioła S. Potrzeby, w każde niżej wy-  
 „ rażone Święto, otrzyma *odpuśc zupełny*  
 „ za siebie, albo za dusze ( jeśli za nie  
 „ ofiarować będzie ) Święta zaś Zbawi-  
 „ cielowe do dostąpienia odpustu zupeł-  
 „ nego wyznaczone są te: nayprzód Na-  
 „ rodzenia Bożego, SS. Trzech Królow,  
 „ Zmartwychwstania . Wniebowstąpienia,  
 „ Zesłania Ducha NSS, Trójcy SSS. i Bo-  
 „ żego Ciała. *Powtórę* Święta NSS. Ma-  
 „ ryi Panny są te: Oczyszczenia albo  
 „ Gromniczney, Zwiastowania, Wniebo-  
 „ wzięcia, Narodzenia. *Potrzebie* Uroczy-  
 „ stości SS. Pańskich są te: Narodzenia  
 „ Jana Chrzciciela, SS. Apostołów Pio-  
 „ tra i Pawła, SS. Andrzeja , Jakuba,  
 „ Jana Ewangelisty, Tomasza, *Filipa, Ja-*  
 „ *kuba, Bartłomieja, Macieja, Szymo-*  
 „ *na*

„ na Judy, i Mateusza. S. Jozefa Oblu-  
 „ bieńca NSS. M. P. i Uroczyśćość wszyt-  
 „ kich Świętych.

„ Kto zaś te same kondycye i nabo-  
 „ żeństwa wypełni w inne Uroczyścioci  
 „ Pana JEZUSA, albo NSS. Maryi Panny,  
 „ za każdym razem dostąpi w te dni od-  
 „ puštu lat siedm i tyleż czterdzieftnic.

„ Kto w godzinę śmierci, duszę swą  
 „ nabożnie polecać będzie Bogu, wzywa-  
 „ jąc NSS. Jmienia JEZUS ufny lub fer-  
 „ cem, jeśli Sakramentami opatrzony, al-  
 „ bo ( jeśli by tego dostąpić niemógł ) (zrze-  
 „ rze skruzony, schodzić z tego świata  
 „ będzie. *Odpusc zupełny.*

„ Kto, jakiekolwiek bądź Kondycyi,  
 „ modlitwy przed Mszą lub Komunią;  
 „ officjum Pana JEZUSA, i Matki NSS.  
 „ mówić nabożnie będzie, odpustu *dni*  
 „ *pięćdziesiąt.*

„ Kto nawiedzi więźniow albo cho-  
 „ rych w szpitalach, i onych jaką pomo-  
 „ cą opatrzy Duchowną, albo naukę Chrze-  
 „ ściańską opowie w Kościele, lub też w  
 „ domu własnym, nauczając swych dzie-  
 „ ci, krewnych, slug &c. za każdy raz  
 „ odpustu *dni dwięście.*

„ Ktoby zwykł wyżej pomienione na-  
 „ bożeństwa raz w tydzień odprawiać,  
 „ jako to Różaniec, albo częśćkę jego,  
 „ albo *godziny o Najsłwiejszey Maryi*  
 „ *Pannie, lub za umartwych, albo Psalmi*  
 „ *pokutne, i Litanie z swemi modlitwa-*  
 „ *mi,*

„ mi, tego dnia, którego to odprawi, do-  
 „ stąpi *sto dni* odpustu, od S. Piusa V.  
 „ pozwolonego.

„ Kto rano, w południe i w wieczor  
 „ pod czas dzwonienia zmówi *Aniut Pań-*  
 „ *ski*, albo jesliby tey *Antyfony* nieumiał,  
 „ jedno *Oycze nasz*, i *Zdrowaś Marya*  
 „ zmówi, lub też, gdy po umarłym  
 „ dzwonią, zmówi Psalm z *Głębokości*  
 „ *wotałem &c.* albo jesli onego nieumie,  
 „ jedno *Oycze nasz*, i *Zdrowaś Marya*,  
 „ dostąpi odpustu *dni sto*.

„ Kto w Piątek pomysli nabożnie  
 „ o Męce Jezusa Chrystusa, i zmówi trzy  
 „ *Oycze nasz* i tyleż *Zdrowaś Marya: sto*  
 „ *dni* odpustu.

„ Kto uczyni rachunek sumnienia, z  
 „ prawdziwym żalem i przedsięwzięciem;  
 „ i na cześć Trójcy Najświętszey trzy  
 „ *Oycze nasz* i tyleż *Zdrowaś*, zmówi:  
 „ albo też na pamiątkę pięciu ran Jezu-  
 „ sowych pięć *Oycze nasz* i tyleż *Zdro-*  
 „ *waś, sto dni* odpustu.

„ Kto za konających nabożnie się  
 „ modlić będzie, i przynajmniej jedno  
 „ *Oycze nasz* i *Zdrowaś Marya* odmówi,  
 „ odpustu *dni pięćdziesiąt*.

„ Wszystkich tych odpustów dostą-  
 „ pi wykonywając te nabożeństwa przed  
 „ Obrazem, lub krzyżykiem benedykowa-  
 „ nym, który z uczciwością konserwo-  
 „ wać w domu, lub przy sobie nosić po-  
 „ winien, dla dostąpienia odpustów. Któ-

re

„ re to wszystkie wzmiankowane odpu-  
 „ sty, albo sobie przywłaszczyć, albo za  
 „ dusze czyścowe ofiarować może. Prze-  
 „ toż Święty Ociec tego pragnie, ażeby  
 „ te krzyżyki, obrazki, które się do bene-  
 „ dykcyi Papieżskiej podają, były z metal-  
 „ lu, to jest: złote lub srebrne &c. wy-  
 „ rażające Świętych Kanonizowanych, lub  
 „ w Martyrologium Rzymskim zapisa-  
 „ nych.

„ Zaleca także tenże Święty Ociec,  
 „ żeby w udzielaniu i w używaniu po-  
 „ mienionych krzyżyków, medalow, Ró-  
 „ żancow, zachowany był Dekret, Ale-  
 „ xandra VII. Roku 1657. Lutego 6. to  
 „ jest, że te odpusty, nie mają przeyscia  
 „ i Kommunikacyi od jedney osoby na dru-  
 „ gą; i tey tylo pomagają i służą osobie,  
 „ której się pierwszy raz dostał ten Krzy-  
 „ żyk, Medal lub Różaniec &c. Benedy-  
 „ kowany; przetoż jedna osoba nie-  
 „ może użyczyć drugiey, aby modląc  
 „ się tychże dostępować miała odpustów,  
 „ co się zachować powinno pod utratą  
 „ tychże odpustów. A jesliby ten Krzy-  
 „ żyk, Różaniec &c. zaginął, niemoże  
 „ być inny na to miejsce bez nowey bene-  
 „ dykcyi używany. *Non obstantē in con-*  
 „ *trarium qualicunque concessione & privile-*  
 „ *gio.*

„ *Antonius Maria Erba Proto-*  
 „ *notarius Apłcus & Secretarius.*

S.

## §. IX.

Odpusty Stacyi Rzymskich, i oraz Tabella dni, we Mszale Rzymskim zapisanych, według Dekretu Innocentego XI. Zakonowi naszemu i Rozaryantom służące.

Przez Stacye Rzymskie, rozumie się, nawiedzenie pewnych Kościołów dla Nabożeństwa, i otrzymania odpustów, tamże modlącym się nadanych. To słowo *Stacya*, (co po polsku wyklada się *stanie*, albo *postranie*) swoje wzięło nazwisko, albo ztąd: że przedtym Chrześcianie stojąc modlili się w wszystkie Niedziele od Wielkieynocy, aż do Swiatek, dla radości z Zmartwychwstania Chrystusa Pana; i niegodziło się klęcząc Modlitwy czynić, jako dochodzić można z Tertulliana; (q) a być może, że pod ten czas poczęły się odprawować Stacye, i dla tego, od stania Imie wzięły. Albo też dla tego: iż Proceßya odprawowała się do którego Kościoła, na dziękczynienie za jakie dobrodziefstwo wzięte od Pana BOGA, jako

ko to, za wyfwbodzenie od nieprzyjaciół, i innego niebezpieczeństwa wielkiego, przez przyczynę owego Świętego, pod którego Imieniem założony jest Kościół. A tam wiedzifzy, były dzięki czynione stojąc bez ukłękania. (r) Podobno też i od tego Stacyami się nazywają, że dawniey, schodzili się Kardynali do pewnego Kościoła, i Papież tam - słuchał Mszy śpiewaney z wszyscyemi Kardynałami, a że on Kościół naznaczony był termin drogi, iż się daley niešlo, dla tego staniem nazwano, a po Lacinie, *statio*. Te Stacye jedni powiadają, iż były postanowione od Świętego Grzegorza, jak trzyma Święty Tomasz, drudzy zaś twierdzą, że Grzegorz Święty już od dawnych czasow będące, rozporządził, i do pewney liczby i dni przywiódł, oraz Odpustem Siedmiolatnim każdą Stacyą udarował. Lecz potym daleko więcey odpustow przybyło.

Odpusty Stacyonalne Rzymskie tak są obizerne, że wielu uczonych trzyma, jakoby codzienne w iednym Kościele znajdowały się zupełne, w drugim kilkanaście, lub kilkadziesiat tysięcy lat.

Wiedzieć jednak trzeba (jako się rzekło) z Innocentego XI. Papieża Dekretu wydanego dnia siódmego Marca, w Roku 1678. że Stacyonalne odpusty mieyscom

(q) *Henriq; de Indulg: Cap: 19. Lit: o.*

(r) *Rationale Officii Divini.*

fcom, Zakonom, Braćtwom, albo osobom od Naywyższych Pasterzow Rzymfkich pozwolone, fzczegulnie tylko w dni Stacyi, w Mfzale Rzymfkim opifane pomagać, i fluzyc maia.

Te tak zacne odpusty Rzymfkie Leo X. darował naypierwey Braćtwu Różańca Świętego Roku 1518. na proźbę Oycy Generała Garfiasza, i wfzyftkiey Kapituły Nafzego Zakonu na ów czas w Rzymie zgromadzoney. Co potwierdzili KLEMENS VIII. Święty PIUS V. wfpomniony Innocenty, i inni Papieże.

A kto chce tak wielkich dostąpić odpustow, ma te wypełnić kondycye.

I. Nayprzód żeby był w łafce BOSKIEY, i bez grzechu śmiertelnego.

II. Zeby był wpisany do Braćtwa Różańca Świętego.

III. Zeby te Stacye odprawował w Kościele Dominikańskim, albo też w innym, gdzie to jest Braćtwa fundowane, lub też i gdzieindziej, jeżeliby nie mógł przybyć do naznaczonego Kościoła: albo i wdomu własnym, gdy inaczey niemożno.

IV. Zeby u pięciu Ołtarzow po pięć Pacierzy, i pięć Pozdrowienia Nayświętszey MARYI nabożnie odprawił, modląc się na intencyą Kościoła Świętego. Jeżeliby zaś w owym Kościele nie znajdował się tylko jeden Ołtarz, może te wfzyftkie dwadzieścia i pięć Pacierzy, i dwa-

dwadzieścia pięć Pozdrowienia Nayświętzey MARYI przed tym jednym odmówić, które miał u pięciu Ołtarzow odprawić, lub przed Obrazem wdomu.

Ze zaś Stacye z swoiemi odpustami, i dni naznaczone na pozyskanie odpustow, nie wielu są wiadome, przetoż znofwzych Authorow zebrany przyłącza się Katalog takowy.

*Dnia pierwszego Stycznia; Stacya u N. MARYI więkřą nazwaney za Tybrem: odpustu lat 58968. i Dni 286.*

*Dnia szoftego Stycznia; Stacya u Świętego Piotra: Odpustu lat 55100. i Dni 200.*

*W niedziele starozapustną; Stacya u S. Wawrzyńca za murami: odpustu lat 58968. i Dni 280.*

*W Niedziele przed Miefopustną; Stacya u S. Pawła: odpustu lat 55192. i Dni 200.*

*W Niedziele Miefopustną; Stacya u Świętego Piotra: odpustu lat 58096. i Dni 286.*

*W Dzień Popielcu; Stacya u Świętey Sabiny: Odpust zupełny.*

*We Czwartek po Popielcu; Stacya u S. Jerzego: Odpustu lat 10000.*

*W Piątek po Popielcu; Stacya u S. Jana i Pawła: Odpustu lat 10000.*

*W Sobotę po Popielcu; Stacya u S. Tryfona: Odpust Zupełny.*

*W pierwszą Niedziele Postu Wielkiego:*

go; Stacya u Świętego Jana na Lateranie: Odpust Zupełny.

*W Poniedziałek po pierwszej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Piotra w okowach: Odpust Zupełny.*

*We Wtorek po pierwszej Niedzieli Postu Wielkiego Stacya u Świętej Anastazyi: Odpustu lat 28000. Y tyleż czterdziestnić*

*We Środę po pierwszej Niedzieli Postu Wielkiego Stacya u N. MARYI Panny większą nazwaney: Odpustu lat 28000. i tyleż czterdziestnić.*

*We Czwartek po pierwszej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u S. Wawrzyńca na Panepernie: Odpust Zupełny.*

*W Piątek po pierwszej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętych Dwunastu Apostołów: Odpust Zupełny.*

*W Sobotę po pierwszej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Piotra, Odpust Zupełny.*

*W drugą Niedzielę Postu Wielkiego; Stacya u Najsświętszey MARYI Panny, od Niedzieli nazwaney: Odpustu lat 2300.*

*W Poniedziałek po drugiej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Klemensa: Odpustu lat 15000. Y odpuszczenie trzeciej części grzechow.*

*We Wtorek po drugiej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętej Sabiny: Odpustu lat 10000.*

*We Środę po drugiej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętej Cecylii: Odpustu lat 10000.*

We

*We Czwartek po drugiej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Najswiętszey Maryi Panny za Tybrem: Odpustu lat 10000.*

*W Piątek po drugiej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Witalisa: Odpustu lat 10000.*

*W Sobotę po drugiej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u SS. Marcellina i Piotra: Odpust Zupełny; i wybawienie Duszy z Czyfca.*

*W Niedzielę trzecią Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Wawrzyńca za murami: Odpustu lat 10000. tyleż czterdziestnić, i wybawienie Duszy z Czyfca.*

*W Poniedziałek po trzeciej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Marka: Odpustu lat 10000.*

*We Wtorek po trzeciej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętej Pudencyanny: Odpusty lat 10000.*

*We Środę po trzeciej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Xysta: Odpustu lat 10000.*

*We Czwartek po trzeciej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętych Kozmy i Damiana: Odpustu lat 10000.*

*W Piątek po trzeciej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Wawrzyńca na Lucynie: Odpustu lat 10000.*

*W Sobotę po trzeciej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętej Zuzanny: Odpustu lat 1200.*

W

*W Niedzielę czwartą Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Krzyża w Jerozolimie: Odpust Zupełny, i wybawienie Duszy z Czyśca.*

*W Poniedziałek po czwartej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętych czterech Koronatow: Odpustu lat 10000.*

*We Wtorek po czwartej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Wawrzyńca na Damazie: Odpustu lat 10000. i trzeciej części grzechow odpuszczenie.*

*We Srzode po czwartej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Pawła: Odpustu Lat 10000. i trzeciej części grzechow odpuszczenie.*

*We Czwartek po czwartej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętych Sylwestra i Marcina: Odpustu Lat 10000.*

*W Piątek po czwartej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Euzebiego: Odpustu Lat 10000.*

*W Sobotę po czwartej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Mikołaja w więzieniu: Odpust Zupełny.*

*W Niedzielę piątą Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Piotra: Odpustu Lat 28000, i tyleż Kwadragen, i trzeciej części grzechow odpuszczenie.*

*W Poniedziałek po Niedzieli piątej Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Chryzogona: Odpustu lat 10000.*

*We Wtorek po Niedzieli piątej Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Cyryaka: Odpustu lat 10000.*

*We*

*We Srzode po Niedzieli piątej Postu Wielkiego; Stacya u S. Marcella: Odpustu Lat 10000.*

*We Czwartek po Niedzieli piątej Postu Wielkiego; Stacya u S. Apollinarego: Odpustu Lat 10000.*

*W Piątek po Niedzieli piątej Postu Wielkiego; Stacya u S. Szczepana na Górze Celium nazwaney. Wybawienie Duszy z Czyśca.*

*W Sobotę po Niedzieli piątej Postu Wielkiego; Stacya u Świętego Jana przed Bramą, którą nazywają Łacińska: Odpustu lat 1500, i wybawienie Duszy z Czyśca.*

*W Niedzielę szóstą Postu Wielkiego, czyli Kwietnią; Stacya u S. Jana na Lateranie odpust zupełny.*

*W Poniedziałek po Niedzieli szóstey Postu Wielkiego; Stacya u S. Praxedy: Odpustu lat 15000. i grzechow czwartej części odpuszczenie.*

*We Wtorek po szóstey Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u S. Pryski: Odpust Zupełny.*

*We Srzode po szóstey Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u Najświętszey MARYI większa nazwaney: Odpust zupełny.*

*We Czwartek po szóstey Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u S. Jana na Lateranie: Odpust zupełny.*

*W Piątek po szóstey Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u S. Krzyża w Jerozolimie: Odpust zupełny.*

Aa

W

*W Sobotę po szóstej Niedzieli Postu Wielkiego; Stacya u S. Jana na Lateranie: Odpust zupełny.*

*W Niedzielę Wielkonocną; Stacya u Najswiętszey MARYI Większey: Odpust Zupełny.*

*W Poniedziałek Wielkonocny; Stacya u Świętego Piotra: Odpust Zupełny.*

*We Wtorek Wielkonocny; Stacya u Sgo Pawła: Odpust Zupełny.*

*We Srzode po Wielkieynocy; Stacya u S. Wawrzyńca za murami: Odpust Zupełny, i wybawienie Duszy z Czysca.*

*We Czwartek po Wielkieynocy; Stacya u Świętych dwunastu Apostołów: Odpustu Lat 15000.*

*W Piątek po Wielkieynocy; Stacya u Najswiętszey MARYI Panny do Męczenników. Odpustu Lat 15000.*

*W Sobotę po Wielkieynocy; Stacya u Świętego Jana na Lateranie: Odpustu Lat 15000.*

*Wiedzieć potrzeba: że najmniejsza liczba Odpustów tych, których się dostąpić może w Post Wielki, tu się wyraziła; ponieważ u Gobata o Odpustach w Części drugiej, Rozdziale 42. Artykule 2. w Książce wydanej Roku 1650. nieporównana znajduje się liczba.*

STA-

## STACYE DALsze Po WIELKIEYNOCY.

*W Dzień Świętego Marka Ewangelisty; Stacya u Świętego Piotra: Odpustu Lat 58968. i Dni 285.*

*W Poniedziałek Dni Krzyżowych; Stacya u Najswiętszey MARYI Panny większą nazwaney: Odpustu Lat 58555. i Dni 30.*

*We Wtorek dni Krzyżowych; Stacya u Świętego Jana na Lateranie: Odpustu Lat 58555. i dni 30.*

*We Srzode dni Krzyżowych; Stacya u Świętego Piotra: Odpustu lat 58555. i Dni 30.*

*W Dzień Wniebowstąpienia Pańskiego; Stacya u Świętego Piotra: Odpustu Lat 58968. i dni 285.*

*W Wigilię Zielonych Świątek; Stacya u S. Jana na Lateranie: Odpust Zupełny, i Duszy z Czysca wybawienie.*

*W Niedzielę Zesłania DUCHA Najswiętszego; Stacya u S. Piotra: Odpustu lat 58268. i Dni 285.*

*W Poniedziałek Świąteczny; Stacya u Świętego Piotra w okowach: Odpustu lat 58968. i Dni 285.*

*We Wtorek Świąteczny; Stacya u Świętey Anasztazy: Odpustu lat 58968, i Dni 285.*

*We Szrodę po Świątkach; Stacya u N. MARYI Panny więkzey: Odpustu lat 58790. i Dni 285.*

*We Czwartek po Świątkach; Stacya u S. Wawrzyńca za murami: Odpustu lat 58969. i Dni 285. Oraz wybawienie Dufzy z Czysta.*

*W Piątek po Świątkach; Stacya u SS. Dwunastu Apostołów: Odpustu lat 58968. i Dni 285.*

*W Sobotę po Świątkach; Stacya u S. Piotra; Odpustu lat 59964. i Dni 285. Oraz wybawienie Dufzy z Czysta.*

*Tak Cezarubiusz, Emmanuel Rodrikwez w Tomie drugim, Pytaniu 90. i Gobat wspomniony.*

*We Szrodę* } *W Suchedni Miesiąca Wrze-*  
*śnia niewiadomo.*

*W Piątek* } *jednak według niektórych,*  
*W Sobotę* } *maią być Odpusty Zupelne,*  
*Jako wspomniony naucza Gobat*

## STACYE W ADWENCIE.

*W Niedziele pierwszą Adwentu; Stacya u N. MARYI Większey: Odpustu lat 58790. i Dni 285.*

*W Niedziele wtórą Adwentu; Stacya u S. Krzyża w Jerozolimie: Odpustu lat 58064. i Dni 285.*

*W Niedziele trzecią Adwentu; Stacya u S. Piotra; Odpustu lat 58168. i Dni 285.*

*We*

*We Szrodę po trzeciej Niedzieli Adwentu, w Suchedni, Stacya u Nayswiętszey MARYI Większey: Odpustu lat 58790. i Dni 285.*

*W Piątek po trzeciej Niedzieli Adwentu, w Suchedni; Stacya u Świętych Dwunastu Apostołów: Odpustu lat 58968. i Dni 285.*

*W Sobotę po trzeciej Niedzieli Adwentu w Suchedni; Stacya u Świętego Piotra: Odpustu lat 58968. i Dni. 285.*

*W Niedziele czwartą Adwentu; Stacya u Świętych Dwunastu Apostołów Odpustu lat 58790. i Dni 285.*

*W wigilią Narodzenia Pańskiego; Stacya u N. MARYI więkzey: Odpustu lat 59790. i Dni 285.*

*W Dzień Narodzenia Pańskiego, pod czas pierwszey Mszy w nocy: Stacya u N. MARYI Panny więkzey przy Złobie; Odpustu lat 59790. i Dni 285.*

*Pod czas drugiey Mszy S. którą nazywają Aurora; Stacya do S. Anastazyi: Odpustu lat 58790. i Dni 285.*

*Pod czas trzeciey Mszy S. w Dzień; Stacya u Nayswiętszey MARYI więkzey: Odpustu lat 59790. i Dni 195.*

*W Dzień S. Szczepana; Stacya u Świętego Szczepana na Górze Celium nazwaney: Odpustu lat 54991. i Dni 200.*

*W Dzień S. Jana Ewangelisty; Stacya u N. MARYI Panny więkzey: Odpustu lat 59700. i Dni 285.*

*W Dzień SS. Młodziankow; Stacya u Świętego Pawła: Odpustu lat 55291. i Dni 200.*

*Tak*

Tak Cezarubiusz, Emmanuel Rodri-  
kwez, i Gobat wspomnieli Autorowie.

W tym jednak katalogu lubo według rzeczonych Autorow przypadały *stotylicy* lat odpusty na dni niektóre, że jednak Benedykt XIV. *lib. de Synod: Dic. cap. XVIII. num. 8.* i wielu poważnych Doktorow te stotyliczne lata odpustow stacyonalnych za wątpliwe być sądzą, jako to Kardynał Tomaffinus, który *Tomo VII. operum* twierdzi być cale niepodobnemi i wiarę przechodzącami. Wielki ów także Sotus Karola V. Cesa-  
rza Spowiednik: Zakonu naszego, który mieni być zmyślonemi (*commenta Qua-  
storum*) i podeyrzanemi, *in 4. Sent: dist: 21. q. 2. a. 1.* Estius także, który wyraźnie dowodzi, że są niepewne i nigdy Stolicy S. przypisane być niemogą *in 4. Sent: dist: 20. §. 10.* Jako też i uczo-  
ny wielce P. Minderer, w Krytycznym traktacie *de Indulgentiis part: 2.* i wielu innych Teologow i Kanonistow dzisiey-  
szych Rzymskich (*apud P. L. Ferraris editionis Venet: anni 1770.*) jasnie dowo-  
dzą, i za niepewne one mają. Przetoż takowe *stotylicznych lat* Stacyonalne Od-  
pusty, wolałem tu opuścić, aniżeli po-  
bożne intencye wiernych uczynić wątpli-  
we lub skutku niepewne. Nieuwłaczam  
atoli przez to świątobliwość wiernych,  
którzy proszą Wiarą o ich dostąpienie się  
staraią, i są zawsze pewni zaślugi swey celu,  
u tego Pana, który nic bez nagrody w  
przyszłym nieopuści żywocie.

## §. X.

## KALENDARZ TERCYARSKI

Albo Summaryusz całoroczny SS.  
BB. i WW. Uroczystości takż  
Kościola Świętego, Odpustow nie-  
wątpliwych, łask i przywilejow,  
Zakonow, Tercyarzom, Roza-  
ryantom i wszystkim wiernym w  
Kościolach Zakonu Kaznodziej-  
skiego od S. Stolicy nadanych, z  
Bullaryusza nowego Z. K. zebra-  
ny, i według Kalendarza Rzym-  
skiego i Zakonnego opisany.

JANUARIUS STTCZEN ma dni XXXI.

I. NOWE LATO Obrzezania Pańskiego  
Tajemnica pierwsza Różańca NSS.  
Imienia JEZUS. Odpust Zupelny Jubileuszowy,  
który naypierwey nadał Pius IV. przez  
dwie Konfytucye, pierwszą *Injustum nobis*  
w roku 1564. Apryla 13. drugą *Salvatoris*  
dla Hiszpanow tegoż roku i dnia. Przez  
obie wiecznemi czasy, na wzór Jubileu-  
szu wielkiego udzielając władzy appro-  
bowanym Spowiednikom do rozgrzeszenia  
od

najcięższych grzechow i zbrodni, od cenzur i kląt w Kościelnych wyiowszy publiczne i w *Bulli Cæna* zawarte, tudzież do wotow i szlubow jakichkolwiek zniefienia czyli dyspensy lub zamienienia bez krzywdy innych, na inne dobre uczynki: oprócz piąciu zwyczajnych, to jest: szlubu czystości do śmierci, wstąpienia do Zakonu, i peregrynacyi do Jeruzalem, do Rzymu i Komposteli. Także do uwolnienia od przysięgi &c. Takowy Odpust i przywileje potwierdził i nadał Następca Grzegorz XIII. przez dwie także Konfytucyje jedną *alias per felicem* 1580. Julii 9. Przez drugą zaś (*alias felicis* 1583. 7bris 22.) rozszerzył na trzy dni poprzedzające Nowe Lato. Tenże dzień właściwą Uroczyścią Różańcową ustanowili ci sami Oycowie Święci: Następcy toż utwierdzili i nadali Odpust zupełny. Klemens VIII. w Konfytucyi *cum sicut* 1598. 2. Febr: Paweł V. przez dwie także Konfytucyje *cum certas* 1606. Octobris 31. i *cum sicut* 1613. Marca 26. Co potwierdził Innocenty XI. *cum dudum* 1678. Apryla 18. Naypóźniej Benedykt XIII. odnowił odpusty i przywileje takowe, i nie tylko dla Braci Różańcowych, ale też dla wszystkich wiernych w pomienione dni w Kościolach Kaznodziejskich udzielił i rozściagnął. Surowo jednak przykazując Spowiednikom, aby mocy swey w rozgrzeszeniu nie rozściągali więcej nad Konfytucyą Klemensa VIII. *Quæcumque a Sede*

1604. 10bris 7, w której 5. Kazusow zachowuje Stolicy Apostołskiej: To wzyftko zawiera się w Konfytucyi Benedykta XIII. *Pretiosus in conspectu Dni* 1727. Maia 2, która lubo przez Następce Klemensa XII. zredukowana była ad terminos Juris w *Bulli Romanus Pontifex* 1732. Marca 30. Tenże atoli Klemens XII. oświadczył się, i obiaśnił, i że przez tę rewokacyą nie znosi odpustow i przywilejow *legitime* służących zwłaszcza Różańcowych, jako widzieć w drugiej tegoż Klemensa XII. Konfytucyi *cum sicut* 1733. Apryla 10. Jakoż toż samo jasnie decydowała S. Kongregacya Indulgentiarum za tegoż Klemensa XII. Roku 1734. Apryla 30. że przez pomienioną rewokacyą *Romanus Pontifex* znosi tylo *Privilegia odiosa & Ordinariorum Jurisdictionem impediencia* nie zaś odpusty nadane. Patrz o tey Konfytucyi dokładniej w Rozdziale V.

Tegoż dnia odprawia się solenna i publiczna Proceffya po mieście, na której przytomni zupełnego odpustu dostępują Od Grzegorza XIII. Pawła V. i Benedykta XIII. Który w Konfytucyi wspomnioney *Pretiosus* po ulicach i rynkach publicznych pozwolił takową processyę. Aby zaś z Nayświętzym Sakramentem mogła się z odpustami (i piącią Ewangelii pięć tajemnic wyrażających) odprawiać; jest dawno na to dekret Jmieniem i powagą Apostołską Klemensa VIII. Od Lega-

Legata Papieżkiego Klaudiusa Rangona w Polfczce, od tegoż Klemensa umocowanego, wydany Roku 1602. 8bris. 10. w Krakowie: *nuper nobis*, w którym na wſzystkie Uroczystości Różańcowe NSS, Maryi Panny i Nayłodzkiego Jmienia Jezus, oraz kaźdey pierwizey i drugiey Niedzieli kaźdego Miesiąca, i SS. Patronow Zakonnych, Kościołom Kaznodziejſkim w Polfczce, z NSS. Sakramentem i odpustami proceſſye odprawować, mocą Apoftołſką pozwołono. vid. Bull: O. P. Tomo VII. pag 233.

Tegoż dnia. Bł: *Zedyſławy* Hrabiny de Berchoney meźatki *trzeciego Zakonu* wielkiey pokuty i ſwiątołbliwoſci. Patrz o niey w Rozdz: VIII.

2. *Oktawa S. Stefana*. Tegoż dnia Bł: *Franciſzka Cenaty*, *trzeciego Zakonu*. Patrz o nim w Rozdz: VIII.

3. *Oktawa S. Jana Ewang.* Tegoż dnia Błogo: *Eufemii* Panny Królowny Angiełſkiey, Edwarda trzeciego Króla Angiełſkiego Córki *Zakonu trzeciego*. Patrz Rozdz: VIII.

4. *Oktawa SS. Młodziankow*: Tegoż dnia Wieleb: *Sioſtry Maryi Karaffy*, Rodzoney Pawła IV. Papieża *Sioſtry* dziwną ſwiątołbliwoſcią wſławioney *drugiego habitu Mniszek* Z. K.

5. Bł: *Wincentego* z Lizbony Z. K. Inkwizytora Hiſzpańſkiego i Spowiednika Królewſkiego w Portugalii, który powtórnie Chrzeſt S. i wſzyſtkie poſwię-

cenia

enia Kapłańskie przyjął, gdy ſię dowiedział nieważnie być ochrzczoneym, od niewiaſty nieumiejętney.

6. SS. *Trzech Królow* *Druga Tajemnica Różańca* *Nayſwiętſzego Imienia Jezus Odpust zupełny* od Klemensa VIII. w Konſtytucyi: *Cum ſicut* 1598. Febr: 2. pozwołony.

Tegoż dnia Wielebney *Sioſtry Anny Zabruzzo* *Trzeciego Zakonu*, dziwney pokuty i wyſokiey ſwiątołbliwoſci. Patrz o niey w Rozdz: VIII.

7. Wielebney *Sioſtry Maryi Raggii* *Wdowy Zakonu Trzeciego*, która za życia cudami i duchem Prorockim wſławiona była. Tegoż dnia *Maryi Caſſavanti* drugiego habitu dziwney w chorobach cierpliwoſci.

8. W. X. *Raymunda de Breton* Miſſyonarza Apoftołſkiego Z. K. w Ameryce na wyſpiech *Gwadalupie* *Dominico* &c. Który tamże przez lat 12. pracował. Umarł Roku 1679.

9. Błogo: *Charberta* z *Sabaudyi* Z. K. gorliwego Apoftoła i cudami wſławionego.

10. Błogoſławionego *Gundyzalwa* z *Amarantu* Wyzn: Z. K. Wielkiego Cudotwórcy w Portugalii i Hiſzpanii Królestwach

leſtwach: dziś Mſza S. i Pacierze Kapłańskie o tym S. po całym Zakonie: z nadania pierwey Piuſa IV. R. 1560. 7bris 3. potym od Klemensa X. 1671. 20. Junii.

11. Bł: Bernarda z Kamakki Wyzn: Z. K. zgrzesznika cudownie nawróconego i cudami wſławionego.

12. Bł: *Pauli* od S. *Tomaſza z Aquinu* Neapolitanki cudowney pokuty i ſwiątoſtliwości, ranami Chryſtusowemi upiätnowaney, która obleczona jeſt od Świętego *Tomaſza z Aquinu* w habit *Trzeciego Zakonu*.

13. Bł: Antoniego a S. *Maria* Wyznawcy Z. K. Spowiednika Królewskiego w Portugalii męża Apoſtolskiego.

14. S. *Hilarego* Biſkupa i Wyzn: Tegoż dnia W. *Sioſtry Pauli Tereſſy* Neapolitanki Wdowy *Zakonu Trzeciego*, która w zachwyceniu zoſtając dziwnę zjawienia miewała. Tegoż dnia W. S. Bł. *Franciſzki* od S. *Hieronima Łaiczki* Hiſzpanki dziwney pokory i poſłuſzeńſtwa.

15. Najswiętſzego Jmienia Jezus, które S. przenoſi ſię na Niedzielę pierwſzą po oktawie trzech Królow. Tegoż dnia S. *Pawła* pierwſzego Puſtelnika. Tegoż dnia S. *Maura* Opata.

Te

Tegoż dnia Bł: *Franciſzka Kapigliuſa* pierwſzego w Chinach męczennika Zakonu *Kaznodzieyſkiego*.

16. Bł: *Stefany z Soncyntu* Panny z *Familii de Quinzanis* *Zakonu Trzeciego*, która od Chryſtusa zaſlubiona pierścieniem i Ranami upiätnowana. dziś Mſza S. i Pacierze Kapłańskie w całym Zakonie o tey S. Pannie z indultu *Benedykta XIV.* Patrz o niej w Rozdz: VIII.

17. S. *Antoniego* Wielkiego, Opata. Tegoż dnia Bł: *Jerzego* od S. *Łucyi* Biſkupa i Wyzn: Z. K.

18. *Katedry S. Piotra* w Rzymie. Tegoż dnia Bł: *Małgorzaty* Panny Królewny *Węgierſkiej Drugiego habitu*, który czteroletnia przyjeła, Duchem prorockim z dzieciñſtwa wſławiona, dziwnym uboſtwem, umartwieniem, pokorą i ſwiątoſtliwością nieſmiertelną Koronę pozyskała Roku 1270. za życia i po ſmierci niezliczonemi wſławiona cudami, oſobliwſza od *Febry* Patronka, w kłaſztorze *Leporſkim* nad *Dunaiem* ſpoczywa.

19. S. *Felixa* Kapłana i Męczennika. Tegoż dnia Bł: *Elżbiety Krenier* Panny i Męczenniczki *drugiego habitu*, która w czasie odczepieñſtwa w Anglii *Henryka VIII.* Króla za jednoſć Wiary S. Roku 1559. Koronę męczenniką odnioſła.

20. SS. *Fabiana* i *Sebaſtyana* Męczenników. Tegoż dnia Bł: *Jſnarde* Wyznawcy Z. K. *Gorliwego* Apoſtola.

21. S. *Agnieſzki* Panny i Męczenniczki

niczki Tegoż dnia W. Brata Tomaszka Maryi Kupertyna Nowicyusza Z. K. dziwney świętobliwości i pokuty W Neapolu 1593.

22. S. Wincentego Męczennika. Tegoż dnia Wielebney Siostry *Maryi Franciszki Ursynii* wdowy Xiężny Sefyiskiej *Trzeciego Zakonu* cudowney pokuty i świętobliwości w Neapolu 1605.

23. S. Raymunda z Pennafort Wyznawcy Zakonu Kaznodz: cudotwórcy wielkiego, Pierwszego Fundatora Zakonu Najsświętzey Maryi *de Mercede* wykupienia niewolników, który był spowiednikiem Papieżkim i najwyższym Penitencyaryuszem: zebrał też z rozkazu Grzegorza IX. sumę SS. Kanonow i Dekretow Papieżkich: za życia jeszcze swego 40. umarłych wkrzesił, Kanonizowany w trzyfta dwadzieścia sześć lat po śmierci swoiey od Klemensa VIII. Roku 1601. Apryla 29. w Bulli: *Romana: Odpust zupełny* w Barcynonie, gdzie leży, od tegoż Klemensa nadany: a od Pawła V. tenże *odpust zupełny* na wszystkie Kościoły Kaznodzieykie pozwolony w Konfytacyi *Splendor* 1615. Julii 28. Bulli: *Ord: T. V.* Tegoż dnia S. Emerencyany Panny i Męczenniczki.

24. Bł. Markolina Foroliwiensa Wyznaw: Z. K. gorliwego Rozaryanta. dziś Mfza S. i Pacierze Kapłańskie w całym Zakonie od Bened: XIV. pozwolone

ne, od którego między Błogosławionych jest uroczyście policzony.

25. Nawrócenie S. Pawła Apostoła. Tegoż dnia Błogosławionego Henryka Sufona Wyzna: Z. K. Patrona w utrapieniach doświadczonego, Mistrza Mądrości przedwieczney, który jest dla foruwey pokuty i Krzyżow męczennikiem; dla gorliwości Apostołem, między Błogosławionych policzony od Jana XXIII.

26. Świętego Polikarpa Biskupa i Męczennika: Tegoż dnia Błog: *Brygidy Holenderki*, albo Batawy *Trzeciego Zakonu*, która pragnąc być współukrzyżowaną z Chrytusem, przez przyczynę Świętych Patronow otrzymała pięć ran od niego na ciele swym: a rospamiętywając Mękę Jezusową pięć pokojow do mieżkania na pamiątkę 5. ran, sporządziła, przeniosła się do Nieba 1390. Julii 13.

27. Świętego Jana Chryzostoma Biskupa i Wyznawcy: Tegoż dnia Błog: Wawrzyńca Anglika Wyznawcy Zakonu Kaznodzieykiego. Ten był z liczby owych 40. Pielgrzymow w rzece Garumnie pod Tolossą utonionych, których Święty Ociec Dominik cudownie do życia przywrócił, rozkazując im, aby wyszli żywi z przepaścistej rzeki. Cudami wflawiony i duchem Prorockim poszedł do Nieba Roku 1235. 17. Stycznia.

28. Przeniesienie Ciała Świętego Tomasza do Tolossy z rozkazu Urbana V.

V. w Bulli *Copiosus* 1368. *Junii* 16. w lat 85. po zeyściu tegoż Doktora Anielskiego w Roku 1379. Ten dzień pryncypalną Uroczystością Bractwa Świętego Tomasza paska czystości, postanowił Benedykt XIII. z *Odpustem Zupelnym*, i innemi przywilejami od Innocentego X. XI. i XII. Papeżowi na cały Zakon rozszerzył, w Konstytucyi *Preliosus* 1727. Maja 26. Tegoż dnia Świętey Agnety Męczenniczki *pamiętka powtórnie*.

29. Świętego Franciszka Salezysza Biskupa Wyznawcy Fundatora Zakonu Panien Wizytek. Tegoż dnia Błog: Piotra z Remow Biskupa i Wyznawcy Z. K. dziwney pokuty i Obserwancyi Praw Zakonnych.

30. Świętey Martyny Panny i Męczenniczki. Tegoż dnia Błog: *Anieli de S. Severino Trzeciego Zakonu* posłuszeństwem Spowiednikowi i Prorockim duchem władwionej.

31. Świętego Piotra Nolasco Wyznawcy Fundatora Zakonu Najsświętszey Panny de Mercede wykupienia niewolników razem z Świętym Raymundem Z. K. Współfundatorem, od którego Regułę i habit przyjął.

Tegoż dnia Błogosławionego Bernarda Trawersy Męczennika Z. K. gorliwego Apostoła w Tolosie i Inkwizytora przeciw Heretyckiej nieprawości.

FEBR-



FEBRUARIUS LUTT ma Dni XXVIII.

I. S. Ignacego Biskupa Męczennika. Tegoż dnia Wielebney Siostry Maxymilli Lecyi *Trzeciego Zakonu* takiey świątobliwości, że skrytości serc ludzkich przenikała, i Komunią z Nieba od SS. Pańskich przyjmowała.

2. Święto Oczyszczenia Najswiętszey MARYI Panny, albo Gromniczney. Poczęte Roku 431. *Odpust Zupelny Jubileuszowy*, i przez trzy dni tę Uroczystość poprzedzające, od Leona X. nypierwey pozwolony, przez Konstytucyę: *Pastoris aterni: Octobris 15. ex Bullario Ordinis Tomo IV. pag. 394.* którą potwierdził Innocenty XI. w Bulli *nuper* 1679. *Julii* 31. Benedykt zaś XIII. odnowił, i na wszystkich wiernych Chrystusowych Sakramentami Świętymi posilonych i modlących się w Kościołach Zakonu naszego pozwolił przez Bullę: *Preliosus*.

Na tenże sam dzień wizytującym nabożnie Kościoły i Kaplice Najswiętszego Różańca, dozwoił *Odpustu Zupelnego* PIUS IV. w Bulli: *Dum praeclara* 1561. *Lutego* 28. byleby Sakramentami posileni, lub przy łzczerey skrusesze, intencyą mieli Spowiedzi S. Toż samo i Grzegorz XIII. pozwolił przez dwie Konstytucyę zaczynające się, *ad augendam*: jedna Roku 1577. *Marca* 12. drugą Roku tegoż dnia 24. *Oktoobra in Bullario Tomo V.* Co wżysko Innocenty XI. w Bulli: *nuper* 1679. *Julii* 31. na wieczne utwierdził czasy.

Na tenże dzień przybywającym na Procefsyą *Odpust Zupelny* nadali. Ciż sami Papięze w rzeczonych Bullach ( to jest Pius IV. Grzegorz XIII. Innocenty XI. co potwierdził Benedykt XIII. ) pod temiż samemi kondycyami, z tych odpustow mogą pobożni inne za siebie, inne za Dusze Czyścowe offiarować.

Na tenże dzień odprawuiącym Różaniec albo jedną ze trzech onegoż części, odpustu *lat dziesięć* i tyleż *czterdzieśtnic* pozwolił Święty Pius V. w Bulli *injunctum nobis*. w drugiey także Bulli: *conserverunt* przydał *siedm lat*, i tyleż *czterdzieśtnic*, co wszystko potwierdził Innocenty XI. w Konstytucyi Nuper 1679. Julii 31.

Takowe *Odpusty Zupelne*, już to odwiedziającym Kościoły Zakonu, już też na Procefsyę przybywającym, nadane są wyraźnie, i na insze Uroczystości Najświętszey Maryi Panny, jako to Zwiastowania, Nawiedzenia, Wniebowzięcia, Narodzenia, Ofiarowania, Niepokalanego Poczęcia, i w Święta Tajemnicę Najświętszego Różańca wyrażające, jako się na swoich mieyscach powie, *Odpusty zaś Jubileuszowe* na sześć tylo świąt według Leona X. pozwalają się, jako to *Oczyszczenia, Zwiastowania, Nawiedzenia, Wniebowzięcia, Narodzenia* Najświętszey Maryi Panny, i na *Zmartwychwstanie Chrystusa Pana* ze trzema poprzedzającymi dniami. *W Dzień też Najświętszego Różańca*  
od

od Benedykta XIII. także Jubileuszowy *Odpust* przez Konfitytucyą *Pretiosus* jest nadany. O tey Bulli patrz w Rozdziale V.

Wszystkich tych odpustow żywym i umarłym służących nie tylo *zdrowi* i przybywający do Kościołow naszych (lub tam, gdzie Arcybraństwo Najświętszego Różańca prawnie ufundowane jest) dostępują, ale też i chorzy, więźniowie, podróżni, służący, i słusnie zabawni dostąpić mogą w całości, tak jakoby personalnie przybywali do Kościołow, lub na Procefsyach znajdowali się; byleby tylo szczerze skruszeni, byli (jesliby do Sakramentow przytąpić niemogli) i Różaniec S. odprawili w domu na intencyą Kościoła Świętego, a byli zapisanemi do tegoż Najświętszego Różańca.

Co też o wszystkich Różańcowych ma się rozumieć odpustach, z wyraźnego nadania Syxtusa V. przez Bullę: *Dum ineffabilia*, i Grzegorza XIII. co potwierdził Innocenty XI. w Summaryufzu odpustow przez Bullę: *Nuper Roku 1679. Julii 31.*

Tegoż dnia Bł: Jordana pierwszego po S. O. Dominiku Generała Z. K. Który nayprzod *Salve Regina* w Zakonie całym uftanowił, o czym patrz w żywotach SS. Zakonu naszego.

3. S. Błażeia, Bisk: i Męczennika. Tegoż dnia Bł: Lanfrankina z Genui Wyznawcy Z. K.

4. S. Andrzeia Korfini Bisk: i W. Tegoż dnia W. Siostry Jzabelli od S.  
Bb 2 Krzy-

Krzyża meżatki Zakonu Trzeciego. Patrz o niej w Rozdz: VIII.

Tegoż dnia przypada *Anniwersarz* w całym Zakonie za dusze Rodziców naszych. *odpułt Zupetny*, który się co siedm lat odnawia w Rzymie za staraniem Prokuratora całego Zakonu. *Vide Bullar: Ord: Tom. VIII. pag: 54.* Tego dnia lubo Tercyarze nasi niemają osobliwzych dla siebie z reguły wyznaczonych paciery; jak tylo pospolite; mogą atoli stosując się do Paciery Kapłańskich i choru odprawić całe *officium defunctorum* czyli *Godziny zu umartych*, które się niżej położą.

Odpuły takowe *Anniwersarzow* cztery razy do Roku przypadają, ( jako się na swym miejscu okaże ) i są tak żywym jako też umarłym służące, jako się pokazuje z Bulli Klemensa X. *Cum sicut 1674. octobris 6.* Zakonnikom zaś i Tercyarzom Sakramentami posilonym, modlącym się oraz na intencyą Kościoła S. lub za dusze czyste ofiarującym nadane. *in Bullar: Ord: Tomo VI. pag. 318.*

5. Agaty Panny i Męczenniczki. Tegoż dnia W. X. GASPARA od Krzyża Z. K. Który pierwszym był po S. Tomaszu Apostole, Opowiadaczem w Chinach Wiary S.

W Piątek przed Niedziłą zapuśną przypada co rok uroczystość czyli *Pamiątka* zaślubienia Jezusowi Panu S. Katarzyny

tarzyny Sen: Seraficzney Trzeciego Zakonu Matki.

6. S. Doroty Panny i Męczenniczki także SS. Wedasta i Amanda Wyzn: Tegoż dnia Bł: Jordana od S. Katarzyny Apostoła Ameryki albo nowego świata Zakonu Kaznodziejskiego.

7. S. Romualda Opata Wyzn: Fundatora Zakonu *Kamaldułow*. Tegoż dnia Bł: *Gundyzakwa Gwimarensa* Z. K.

8. S. Jana *De Matha* Fundatora Zakonu Trójcy SSS. Tegoż dnia W. Brata *Alexego Konwiersza* Z. K. takiey świętobliwości, że na Modlitwie podniesionego częstokroć widziano.

9. S. Apollonii Panny i Męcz: tegoż dnia Bł: *Maryi z Torryanu*, po nawróceniu swoim, objawieniami z Nieba i prorockim Duchem wstawioney *Trzeciego Zakonu*.

10. S. Scholastyki Panny Siostry rodzoney S. Benedykta Patryarchy od Roku 543. Tegoż dnia Błog: Hieronima a *Passione* Męczennika w Indii wchodniey Z. K.

11. Zaślubienia NSS. *Maryi Panny*, te Święto poczeło się w Roku 1429. Tegoż dnia Bł: Pawła rodem z Węgier, który przyoił z rąk S. O. Dominika habit w Bononii i został Apostołem Kumanow i Męczennikiem tamże.

12. Wieleb: Siostry Katarzyny od Jezusa Meżatki Trzeciego Zakonu. Tegoż dnia

dnia W. X. Leonarda de Lettere Zakonu Kaznodz;

13. Świętey Katarzyny Rykcyanki Panny Ranami od Jezusa upiątnowanej drugiego habitu, od Klemensa XII. między B. B. a od Benedykta XIV. przez Bullę: *ad Nuptiale* 1746. *Julii* 25. między Świętych policzoney. Odpust *Zupełny* od Pawła V. Generalnie na pryncypalniejsze Święta Z. K. pozwolony, od tegoż Benedykta XIV.

14. Świętego Walentego Męczennika. Tegoż dnia W. X. Jana od Trójcy Najswiętszey Wyznawcy Z. K.

W Piątek przed pierwszą Niedzielą postu przypada Uroczystość pięciu ran Chrystusowych, z Dekretu Świętey Kongregacyi *Rituum* na całą Polskę, w Roku 1726. koło tych czasow także zwykły się zaczynać piątki czyli Septenna do Świętego Wincentego Cudotworcy po całej Prowincyi Litewskiej oprócz Miast Wilna, i Kowna, gdzie się po Wielkieynocy w trzecim Septenna ta zaczyna piątku.

15. Błogosławionego Jana de Tomaka Trzeciego Zakonu Męczennika, który za wiarę Świętą w Japonii z Synami swemi koronę odniósł Męczeńską. *Ex Chronica Prov: Philip:*

16. Błog: Grzegorza X. Papieża i Wyznawcy. Tegoż dnia Błog: Katarzyny Herrery Toletanki Wdowy, Trzeciego Zakonu, która Cudownie nieraz modlitwą chleb

chleb dla ubogich rozmnażała, mając przy sobie dla rozdzielania chleba, drugą Tercyarkę. Dziwną pokutą i cudami wstawiona. Tegoż dnia W. B. Piotra od Świętey Magdaleny Konwiersza Męczennika Z. K.

17. Wiel: Siofry Eleonory Wane-gii Trzeciego Zakonu z prześwieatney Lugo-w Familii w Hiszpańskim Mieście *Kordubie*, która wiele nabożną będąc do Męki Jezusa P. i NSS. Panny w Różańcu Jey, między innemi z Nieba darami zasłużyła sobie nie tylko na Ducha Pro-rockiego przepowiadając wiele nadspodzianych przypadkow, ale też na oglądanie Jezusa Pana przy śmierci owe pożądanę z Ewangelii Słowa do siebie mówiącego: *Ecce sponsus venit, exite obviam Ei.* Tak zawołana poszła na gody Oblubieńca swego Roku 1556.

18. Zaslubienie Panu Jezufowi Świętey Katarzyny Rykcyanki. Tegoż dnia Błog: Jana z *Salernu* Zakonu Kaznodzieykiego z Familii Królów Neapolitańskich, który z rąk Świętego Oyca Dominika przyjął habit Zakonny, gorliwością Apostolską, cudami, i Duchem Prorockim wstawionym został.

19. Błog: Alwara z *Korduby* Z. K. Hiszpana między BB. od Benedykta XIV. policzonego. Dziś Msza i Pacierze Kapańskie

plańskie o tym. Błog: z Indultu tegoż Pa-  
pieża.

20. Błog: Magdaleny z Trynu *Trze-  
ciego Zakonu* cudami wstawioney, która  
gdy napadła niektórych zuchwalców  
zdzierających ode drzwi Kościelnych kłat-  
wę Papieżką Dekretem Apostofkim na  
siebie wypadła, i ich furowo zgromiła,  
za co policzek od nich odebrawszy, cier-  
pliwie drugi nastawiła: lecz oni zawsty-  
dzeni precz odeszli, i za zelzenie tako-  
we prawdy w Pannie S. gniewu Boskiego  
nieuczli; bo wraz straszliwą śmiercią po-  
ginęli. Patrz o niey w Rozdz VIII. Tegoż  
dnia W. O. Ferdynanda z Bragi  
Zakonu Kaznodzieyfskiego.

21. WW. XX. Jana z Malaki, Szy-  
mona od *Matki Boskiej* Męczennikow  
Zakonu Kazn:

22. Katedry Świętego Piotra w An-  
tyochii Roku Pańskiego 40. Tegoż dnia  
Błogosławionego Anioła *de Porta Solis*  
Wyzn: Zakonu Kazn:

23. Świętey Brigidy Panny. Tegoż  
dnia Bł: Bartłomieia od Świętego Domi-  
nika pokorą, świątobliwością i cudami  
wstawionego.

24. S. Macieia Apostoła. Tegoż  
dnia W. Siostry Jzabelli od S. *Ducha*  
*Trzeciego Zakonu*. Tegoż dnia Błog: Ro-  
berta z Neopolu Z. K.

25. S. Sygfryda Biskupa Wyzn: Tegoż  
dnia Bł: Poncyusa Wyzn: Wielkiego  
Apostoła we Francyi Zanonu Kazn:

26. Bł: Antoniego *de Valdevieso*  
Wyzn:

Wyzn: Biskupa *Nikaragwejskiego* w Ame-  
ryce, który gdy wykłof niektórych zdzier-  
cow, Namieśnikow Króla Hiszpańskiego,  
namęczony za to od nich poszedł po Ko-  
ronę do Nieba, a zdziercow owych diabli  
opetali i bluzniących Bogu na duszy ina-  
ciele pozabiiali.

27. S. Anzgaryusza Biskupa Patrona  
Królestwa Szwedzkiego. Tegoż dnia W.  
X. Jana Rykcyusa Z. K.

28. W. Siostry Magdaleny Panny  
od Krzyża *Zakonu Trzeciego*.

*W Roku przestępnym ten miesiąc ma  
dni 29. a Świętego Macieia przypada 25.  
dnia.*

MARTIUS MARZEC ma dni XXXI.

I. S. Albina Biskupa i Wyzn: Tegoż  
dnia Bł: Piotra Syllana W. gorli-  
wego Apostoła i Inkwizytora przeciw  
Heretyckiey nieprawości w Tolofsie. Z. K.

2. S. Heleny Cesarzowy wdowy.  
Tegoż dnia Bł: Gwaltyera W. wielkiej  
Bogomyślności Męża Z. K.

3. Bł: Dominika *de Tomana* Mę-  
czennika *Trzeciego Zakonu*, który mając  
lat 16. przykładem Oycy swego męczén-  
ską odniósł Koronę w Japonii. Tegoż dnia  
Błog: Piotra Jeremiasza W. gorliwego  
Apostoła we Włofzech Z. K.

4. S. Kazimierza Królewica Wyzn:  
i Patrona pryncypalnego Korony Polskiej  
i W. X. Litewskiego. *Odpust zupełny dla  
Wlzy-*

wszystkich wiernych nietyło w Włocławku gdzie ciało Jego spoczywa od R. 1484. ale też w całej Wileńskiej Dyocjezy według powszechnego nadania Grzegorza XIII. Który na Fest Patrona męscowego generalnie dla wszystkich w każdym miejscu przyzwoitym zupełnego udzielił odpustu przez Bullę: *ad excitandum* 1580. Apr. 10.

5. Przeniesienie ciała S. Wenezjany Królowej i Męczennika Patrona Królestwa Polskiego. Tegoż dnia W. X. *Pratrycja Komy*, Męczennika Z. K.

6. Bł. Woyciecha *de Trives* Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego.

7. S. TOMASZA z Akwinu Wyznawcy Anielskiego V. Kościoła S. Doktora Z. K. od Jana XXII. Między SS. polskiego. *Odpust zupełny*, który nadał wszystkim wiernym odwiedzającym na bożnie Kościoły Zakonu naszego Klemens VIII. przez Bullę: *Salvatoris* 1502. Maja 20. Paweł także V. przez Bullę osobistą: *Splendor* 1615. Julii 28. *Ex Bullario Ord: T. VIII. pag. 53.*

8. S. Jana Bożego Wyznawcy Fundatora Zakonu Bonifratrow. Tegoż dnia W. Siostry Leokadyi Panny *drugiego habitu* Zakonu Kaznodziejskiego

9. S. Franciszki Rzymianki wdowy. Tegoż dnia Bł. M. Magdaleny *Kupiny* Panny *drugiego Habitu*.

10. W. S. Felicyany Serygnany wdowy *Trzeciego Zakonu*. patrz w Rozd: VIII.

Te-

Tegoż dnia Bł. Reginalda od S. Jdżego Patrona od *gorączki*, którego w śmiertelnej chorobie Sama NSS. Marya Panna Matka Kaznodziejska, z SS. Katarzyną i Cecylią Męczenniczkami odwiedziła i habit Zakonu według swego wynalazku ukazała onemuż, i uzdrowiła: Co widząc w Duchu S. Ociec Dominik z Towarzystwem swym Janem winiszował mu, i wraz z sobą w takowy Habit i wszystkie Bracia przyoblekli, którego i po dziś dzień cały używa Zakon z łaski i objawienia Matki swej NSS. Tegoż dnia SS. Cyrylla i Methodiusza Wyznawców.

11. W. S. Franciszki *a S. Dominico* Trzeciego Zakonu. Tegoż dnia WX. *Alfonso Garces* Z. K.

12. S. Grzegorza Papieża i Wyznawcy. Tegoż dnia Bł. Mikołaja z Hollandyi W. Zakonu Kazn:

13. W. S. Lucyi Gonzalez *Zakonu Trzeciego*. patrz o niej w Rozdz: VIII. Tegoż dnia Bł. Dominika Mugnoz W. Zakonu Kazno:

14. Bł. Franciszka z Tolosy Męczennika Z. K.

15. W. X. Marka Marcyanisa W. Zakonu Kazn:

16. W. Siostry Małgorzaty *Fernandez* wdowy *Zakonu Trzeciego* Patrz i o jej cnotach w Roz: VIII.

17. S. Patrycego Biskupa i Wyznawcy. Tegoż

Tegoż dnia Bł: Heleny z Węgier Panny drugiego habitu Z. K.

18. W. X. Antoniego Kreusa W. Z. K.

19. S. Jozefa Oblubieńca NSS. M.

P. Tegoż dnia S. Giertrudy Panny Z. S. Bened: Tegoż dnia Bł Sybilliny z Pawii Panny *Trzeciego Zakonu*. patrz o niej w Rozdz: VIII.

20, S. Joachima Wyzna: Oycza NSS. M. P. Tegoż dnia Bł: Wolanda Wyzn: Zakonu Kaznodziejskiego.

21. S. Benedykta Opata Fundatora Zakonu Benedyktyńskiego. Tegoż dnia Bł: Jana z Pistoii W. Z. K.

22. Bł: Ambrożego Sanfedoniusza Wyzn: Z. K. od Klemensa VIII. między BB. policzonego, dziś Młza S. i Pacierze Kapłańskie o tymże Bł: z Indultu Grzegorza XV.

23. S. Katarzyny Waftaneńskiej Panny Patronki Królestwa Szwedzkiego. Tegoż dnia W. X. *Tomasza Higgina* Męczennika Z. K.

24. S. Gabryela Archaniola. Tegoż dnia Bł: Piotra *Hernandexa* W. Z. K. Tegoż dnia W. X. *Cypryana* Polaka Biskupa *Metoneńskiego Suffragana Wileńskiego* gorliwego Wiary S. Obrońcy przeciw grafsuiącym Herezyom w Litwie, który famego nawet Zygmunta I. Króla jadącego do zboru Kalwińskiego zatrzymał na publiczney ulicy, i trzymając mocno za wędzidła, zgromił, w głos mówiąc: *nie*

*ta*

*ta jest droga Najjaśniejszy Królu, którą Przodkowie twoi na Chwałę Boską jeździli.* i pokazał drogę do Kościoła Katołickiego. Umarł w nadziei Błogosławieństwa Roku 1561. Marca 24. pogrzebiony w Wilnie w Kościele S. Duchu Zakonu swego.

25. Zwiastowania NSS. Maryi P. Która uroczyłość poczęła się w Roku 326. *Odpust zupełny Jubileuszowy* z trzema poprzedzającymi dniami od Leona X. Nappierwey w Konfytućyi *Pastoris æterni* 1520. octobris 15. potym od Jnnocentego XI. i Benedykta XIII. potwierdzony &c. *jako w dzień Gromniczney*. Tegoż dnia przybywającym na Proceßyą *odpust zupełny* z nadania tychże Papieżów *jako i na Gromniczną*. Tegoż dnia mówiącym nabożnie *Różaniec NSS. Zpełny odpust* nadał ofobiście S. Pius V. w Bulli *injunctum nobis*. co i Jnnocenty X. ( w Bulli *Nuper* 1679. *Julii* 31. Summaryusz odpustow *Różańcowych* zawierającej ) potwierdził: *byleby NSS. Sakramentami* posileni byli, z tych *odpustow zupełnych* jeden (według obrania) sobie, inne Dufzom *czyscowym* aplikować należy. Dalsze informacye patrz *w dzień Gromniczney*. Tegoż dnia *B. B. Dodona z Fryzyi, i Gwidona Reggiolana* Wyznaw: Z. K.

26. Błog: *Maurycęgo Xaceia* Wyzn: Z. K.

27. W. Brata *Gwidona Fantyna* *Trze-*

*Trzeciego Zakonu.* Tegoż dnia Bł: Tomasz z Apulii Wyzna: Z. K.

28. W. Siofry *Lucyi Gwerry* Wdowy *Trzeciego Zakonu*, która, pogardziwszy drugim małżeństwem, fundowała Klasztor PP. Tercyarek w *Limie*, i sama w nim Przeoryszą była. O czym poprzedziło pierwey Proroctwo S. Roży Limańskiej Tercyarki. Tegoż dnia W. X. Wentury na z Bergamu W. Z. K.

29. Bł: *Hieronimy Karwallii Trzeciego Zakonu*, pięciu NSS. ranami od Chrystusa przyozdobioney. Tegoż dnia Bł: *Elżbiety Królowny Węgierskiej Panny drugiego Habitu*.

30 W. Brata *Jakuba* od Świętego Brunona *Zakonu Trzeciego*. Tegoż dnia Błog: *Dominika z Katalonii Wyznawcy* Z. K.

31. B. B. *Wacława, Wisława i Władysława Wyznawców Polaków Zakonu Kazn:*

*Fest siedmiu Bolesci Najświętszey Maryi Panny przypada w Piątek przed Niedziela Kwietną zaczęty koło Roku 1413.*

APRILIS KWIECIEN ma Dni XXX.

I. Święto wyrażenia pięciu ran w Ciele S. Katarzyny Seneńskiej, *Trzeciego Zakonu Seraficznejy Matki*. Tegoż dnia W.

W. X. *Filippa Misyjonarza w Palestynie* Z. K.

2. S. *Franciszka z Pauli Wyznawcy Fundatora Zakonu Braci najmniejszych*: Tegoż dnia W. X. *Raymunda Rocca* Z. K.

3. Błog: *Michała de Tomaca Męczennika Trzeciego Zakonu*, który mając lat trzynaście poszedł na męki za Wiarę w Japonii, i do śmierci statecznie wytrwał. Tegoż dnia W. X. *Ambrożego od Matki Bożey* Z. K.

4. S. *Jzydora Biskupa i Wyznawcy*. Tegoż dnia Błog: *Gwidona Męczennika* Z. K.

5. S. WINCENTEGO Wyzn: Z. K. Powszechnego całego świata Cudotwórcy i Apostoła Zachodniej Europy, który czterdziestu umarłych wskrzesił, od Piusa II. Kanonizowany przez Bullę: *Rationi congruit, Roku 1458. Osiobris 1.*

*Odpust Zupelny od Klementa VIII. przez Bullę: Salvatoris 1592. Mai 20. nadany, i od Pawła V. przez osobną Konfytucyą: Splendor 1615. Julii 28. Tomo V. Bullarii Ord: pag: 702.*

6. Błog: *Katarzyny Kapocefali* ranami Chrystusowemi upiętnowaney duchem Prorockim wstawioney *Zakonu Trzeciego*. Tegoż dnia Błog: *Mawrycego z Tolossy Wyznawcy* Z. K.

7. Błog: *Kolumby Trokazany*, która otrzymała od Chrystusa pięć ran Jego Najświętszych *Zakonu trzeciego*. Tegoż dnia Błog: *Karyna z Bassanu* W. Z. K.

8. W. Brata Giliusa de *Montanellis* Trzeciego Zakonu. Tegoż dnia Błogość: Korradyna *Arioftego* W. Z. K.

9. W. Siostry Hieronimy *Skalszy* Sy-cylianeki Trzeciego Zakonu, która obmowy i niesławy z naprawy szatańskiej cierpliwie znosząc ofszercow swoich straszliwą zgubą od Boga ukaranych widziała.

10. Błog: Antoniego Neyrota z *Pedemontu* Zakonu Kazn: który lubo się był zaprzął Chrystusa, jednak Męczennikiem potym w *Tunecie* został, za tegoż Chrystusa między Błogoślawionych policzony od Klemensa XIII. Dziś Msza. S. i Pacierze Kapłańskie o tymże Błogoślawionym z Indultu tegoż Papieża.

11. S. Leona Papieża Wyzn: i Doktora Kościoła Bożego. Tegoż dnia Błog: Piotra Inkwizytora potym Męczennika wespoł z S. Piotrem z *Werony* Z. K.

12. Błog: Joanny z Ferrarza Panny drugiego Habitu.

13. S. Małgorzaty z *Kasztylonu* Panny Trzeciego Zakonu, która od Ducha NSS. nauczona odprawowała *officium parvum* albo godziny o NSS. Maryi P. Miaśto godzin Kanonicznych, i cały Psalterz Dawidowy. o Pokucie jej patrz w Rozd: VIII. Dla wielu cudow między Błogoślawionych uroczyście od Pawła V. policzona, z pacierzami i Mszą S. na cały Zakon.

14. Bł: Piotra Gonzalez Wyzn: Z. K.  
Pa-

Patrona żeglującym na morzu, który w poczet BB. uroczyście jest od Benedykta XIV. policzony. Dziś Msza Święta i Pacierze Kapłańskie o tymże Bł: z indultu tegoż Papieża.

15. S. Hermenegilda Męczennika. Tegoż dnia W. Siostry Franciszki de *Castello* Córkki Duchowney Błog: Małgorzaty świętobliwością i pokutą wślawioney Trzeciego Zakonu. Tegoż dnia Błogośła: Ludwika *Rościate* Biskupa W. Z. K.

16. SS. Tyburcego, Waleryana i Maxyma Męczennikow. Tegoż dnia W. X. Jana Hurtado Inkwizytora w Walencyi, który z pokory od Karola X. Cesarza ofiarowanego Arcybiskupstwa Toletańskiego nieprzyjął Z. K.

17. Błog: Hermanna Z. K. który razem z Świętym Jackiem przyjął habit Świętego Oycy Dominika w Rzymie.

18. Błog: Maryi Ortonery Trzeciego Zakonu objawieniami i pokutą wślawioney. Tegoż dnia Bł: Klary Gambakurty drugiego habitu.

19. Bł: Piotra de *Queralt* Ucznia S. Wincentego Ferreryusza Zakonu K.

20. Świętey Agnieszki Montpolicyanki Panny drugiego habitu od Benedykta XIII. w poczet Świętych policzoney przez Bullę: *in omnium* Roku 1726. Grudnia 10. dnia. Odpust zupełny od tegoż Papieża pozwolony (przez Bullę: *Redemptoris ac Dni* Roku 1727. Aprilis 4. ) na wieczne czasy,  
Cc wżyst-

wszystkim wiernym nawiedzającym Kościoły Zakonu Kazn:

Tegoż dnia Błogosławioney *Agaty od Krzyża*, (pokrewney Królów Hiszpańskich) Tercyarki, która siedmioletnia pierścieniem od Chrystusa Pana zasługowana cudownie od niegoż uzdrowiona, cudownie do życia Zakonnego powołana, Proroctwem cudami i Teologiczną mądrością udarowana została. Wzięta do chwały Oblubieńca swego Roku 1612. O dziwney jej pokucie patrz w Rozdziale VIII.

21. Świętego Anzelma Biskupa i Wyznawcy. Tegoż dnia Błogosławionego *Bartłomieja a Cerverio* Męczennika Zakonu Kazn:

22. Błogoś: *Łukasza a Pontecorvo* gorliwego Rozaryanta W.Z.K.

23. Świętego Jerzego Męczennika Patrona W.X.L. Tegoż dnia Błogosławionego *Antoniego Pawona* Męczennika Z.K.

24. Świętego *Woyciecha* Biskupa i Męczennika Patrona Korony Polskiej. Tegoż dnia Błogosławioney *Magdaleny Anieli* Walentki *Trzeciego Zakonu*, która od Ducha Najsświętszego nauczona, obierała sobie różne umartwienia, i Uczestniczką boleści Jezusowych była. Od Świętych Zakonu widomie doskonałości Zakonney nauczona była. Gdy Litanie o wszystkich Świętych

mó-

mówiła, każdy Święty wspomniany okazał się, błogosławił, i mówił: *jam jest Patron twój, ja Patronka*. Świętemu *Plufo* wi V. wyprorokowała sukcesyją Apóstolską. Cudami wstawiona poszła do Nieba Roku 1580. Tegoż dnia W. X. *Bartłomieja Ryera* Z. K.

25. S. Marka Ewangelisty. Dziś Supplikacye i Litanie o wszystkich Świętych pod przykazaniem. Tegoż dnia Błogoś: *Juliana z Fawencyi*, Z. K. który był nabożnym do S. Marka i wiele od niego łask w życiu i przy śmierci odebrał.

26. Bł: *Jakuba de Caseria* Z. K. Ucznia S. *Tomaża* Doktora *Anielskiego*.

27. Bł: *Sewera Gomeza* Z. K. jednego z pierwszych Synów S. O. Dominika, z którymi przeciw *Albigensom* woiował.

28. S. *Witalisa* Męczennika. Tegoż dnia Błogosławioney *Ozanny de Cattero* Panny *Trzeciego Zakonu*, która fizmatyczką urodzona, gdy trzody owiec maluczką będąc pilnowała, od samego Chrystusa obecnie powołana jest do jedności Kościoła S. i do habitu *trzeciego* ustawy S. O. Dominika, gdzie dziwną pokutą, świętobliwością wysoką, i cudami słygnęła: poszła do Nieba R. 1565.

29. S. *Piotra* z *Werony* Pierwszego w Zakonie Kazno: Męczennika. Od

Innocentego IV. Między SS. policzonego wraz po śmierci: *Odpust Zupelny* wszystkim wiernym odwiedzającym Kościoły Kaznodziejskie od Syxtusa V. najpierwey pozwolony przez Bullę: *Cum scicut.* Roku 1588. Febr: in Bull: O. P. Tom: V. pag. 457.

Dziśhay przypada święcić krzyżyki z palm zrobione z pozwolenia Stolicy S. która na honor tego S. w pomoc wiernym, dała moc benedykowania onych, są pomocne gospodarzom zakopane w rolach i ogrodach przeciw szkodliwym zarazom, i nieurodzajom: Są pomocne w domach i mieszkaniach, przybite na drzwiach, lub oknach, od piorunow, gradu, wichrow, jako się w życiu tego Świętego opisaie.

30. Świętey KATARZYNY Seneńskiev Panny: Seraficznej Trzeciego Zakonu Matki i Patryarchini, która Cierniową Koroną i Ranami Najsświętszemi od Chrystusa obdarzona była, od Piusa II. w poczet Świętych dziewic policzona. *Odpust zupelny* od Syxtusa V. nadany, przez Bullę: *Cum scicut.* R. 1588. Febr: 13. Bullarii Tom: V. pag. 457.

*W Niedziele pierwszą po przewodney Niedzieli Fest grobu Chrystusowego, w Wilnie zaś w Kościele Świętego Ducha i w Kownie w Kościele Zakonu naszego, przypada Fest Świętego Wincentego Ferr: i Septenna w pierwszy Piątek zaczyna się z Indultu Benedykta XIV.*

W

*W Niedziele drugą po przewodney Niedzieli Fest Opieki Świętego Józefa.*

MAIUS MAT ma dni XXXI.

I. Świętych Filippa i Jakuba Apostołów. Tegoż dnia Błog: Tomasz de Tomaca Męczennika Zakonu Trzeciego, który lat 12. mając poszedł przykładem Oycy swego na męki w Japonii Roku 1628.

2. S. Atanazego Bisk: i Wyzn: Tegoż dnia S. Zygmunta Króla i Męczen: Tegoż dnia Bł: Bernarda a Rivo Wyzn: Zakonu Kazn:

3. Nalezienie S. Krzyża w Jerozolimie Roku Pan: 326. Tegoż dnia W. Siostry Katarzyny Limanki Trzeciego Zakonu, która była uczestniczką cudow S. ROZY Limańskiev. Tegoż dnia pamiątka w Kościele Bożym SS. Alexandra Ewencyusza i Teodula Męczennikow.

4. S. Moniki wdowy Matki S. Augustyna Doktora Kościoła S. Tegoż dnia Floryana Męczen: P. K. P. Tegoż dnia W. X. Wincentego od S. Stefana Zakonu Kaznod:

5. S. PIUSA Piątego Wyzn: i Papieża Z. K. od Klemeusa XI. między SS. policzonego. *Odpust Zupelny* od tegoż Klemensa XI. wiekuiście pozwolony przez Konfitytucją: *Redemptoris.* Roku 1713. Stycznia 13. Tom VI. pag. 491.

6.

6. S. Jana Ewangelisty w oleju przed Bramą Łanczińską męczonego w Rzymie R. 92. Tegoż dnia Bł: Elżbiety Królowny Węgierskiej drugiego habitu.

7. Święto Cierniowej Korony Pana JEZUSA. Tegoż dnia W. Brata Macieja z Salmantyki Trzeciego Zakonu. Tegoż dnia Bł: Bernarda Mortas i Towarzyszow jego WW. Z. K.

8. S. Stanisława Biskupa Męczennika Patrona Korony Polskiej i W. X. L. Tegoż dnia Zjawienia S. Michała w Apulii Roku 494. Tegoż dnia W. X. Ludwika z Akwinu Z. K.

9. S. Grzegorza Nazianzeńskiego Wyzna: Doktora Kościoła wschodniego i Biskupa. Tegoż dnia Bł: Franciszki a S. Hieronimo Wagiadolki Trzeciego Zakonu, która po wypełnionych Tercyarsstwa obowiązkach nigdy Różańca zrak nie wypuszczala, za co od Krolewy NSS. Różańca w godzinę śmierci po przyjęciu Sakramentow, z półkami Świętych wzięta jest do Nieba. Roku 1606. Apr: 28. Tegoż dnia, Bł: Jakuba Xurona. W. Zakonu Kazno:

10. S. Antonina W. Arcybiskupa Florentskiego Z. K. który umierając rzekł: *Służyć Bogu, jest to Królować.* Po śmierci w lat siedmdzieciat cztery Kanonizowany od Adryana VI. Roku 1533. *Odpuść Zapłatny* od Klemensa VIII. przez Konfitytucją: *Saluatoris* Roku 1592. *Mai 20.* i od Pawła V.

V. przez osobną Konfitytucją: *Splendor* R. 1615. *Julii 28.* wiecznemi czasy wszystkim wiernym w Kościołach Zakonu Kazn: pozwolony. *ex Bullario Ord: Tomo V. pag. 702.* Tegoż dnia Świętych Gordyana i Epimacha Męczennikow *pamiętka.*

11. W. Siofry *Kamilli Mollety Messanki Trzeciego Zakonu,* która muzyką Anielska przy zeyściu od Chrytusa obdarzona była. Tegoż dnia W. X. *Mikolaia de Mont-morillon* Zakonu Kaznodz:

12. Błog: Joanny Królowny Portugalskiej od Jnnocentego XII. Między BB. PP. Policzoney drugiego habitu. dziś Msza S. i pacierze o tej Błog: z indultu tegoż Papieża. Tegoż dnia Świętych Neureusza, Achileusza i Pankracego *pamiętka.*

13. Błog: ALBERTA albo WOYCIECHA z Bergomu pierwszego z Świętych Tercyarzow pokutuiących, Cudotworecy Włoskich Kraiow. *Odpuść Zapłatny* dla samych Tercyarzow obojey płci, z Bulli Pawła V. *Romanus Pontifex* R. 1605. (przez Kommunikacją z Zakonem naszym) służącey: ponieważ ich ta jest pryncypalna uroczyfność. Dziś Msza S. i pacierze Kapłańskie w całym Zakonie o tymże Błog: i w Dyecezyach Bergomeńskiej i Kremoneńskiej z nadania Benedykta XIV. Który go w poczet BB. policzył. Patrz o nim w Rozdz: VIII. Tegoż dnia S. *Serwacego* Biskupa i Wyznawcy.

14. Błogosławionego *Jakiego* z Poncelli Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego od Benedykta XIV. między BB. policzonego. Dziś Msza Święta i Pacierze Kapłańskie z indultu tegoż *Ojca* Świętego.

15. Nawrócenie Świętego Angusty-na Biskupa i Wyznawcy. Tegoż dnia Błogosławionego Tomasza Kantyprataua Biskupa cudowney nauki i świątobliwości Zakonu Kaznodziejskiego.

16. Świętego Jana Nepomucena Męczennika Kanonika Praskiego Patrona dobrej flawy. Tegoż dnia Błogosławionego *Krzysztofa* Alzanego Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego.

17. Błogosławioney *Katarzyny* od Świętego Piotra Zakonu Trzeciego, odpychy świata i zbytnich ubiorow, tym dziwnym głosem odstraszoney: *twoie ubiory i pyszne stroje głowy, zranily mnie.*

Tegoż dnia *W.S.B.* Dominiki *Tarngoi* Panny drugiego habitu, dziwnym sposobem do wzgardy świata i życia Zakonnego powołaney.

18. Świętego Wenancyusza Męczennika. Tegoż dnia Świętego Eryka Króla i Męczennika Patrona *K. S.* Tegoż dnia Błogosławionego *Uldaryka* z Fryzaku Zakonu Kaznodziejskiego.

19-

19. S. Piotra Celestyna Papieża i Wyznaw: Tegoż dnia S. Pudencyany Panny. Tegoż dnia Błog: Andrzeia z Mantui *W. Z. K.*

20. Błog: *Kolumby z Reaty* Panny Trzeciego Zakonu w poczet BB. od Benedykta XIII. Roku 1727. policzoney. Dziś Msza S. i pacierze w całym Zakonie Kaznodz: z indultu tegoż S. O. Patrz o jey pokucie w Rozdz: VIII.

21. S. Bernardyna z Senny Zakonu Braci mniejszych Wyzn: Tegoż dnia Błog: *Baldwina z Gandawu.* *W. Z. K.*

22. Błog: *Elżbiety* Stagliny Panny drugiego Habitu.

23. Błog: *Tonkreda* *W. Z. K.*

24. Przeniesienie Ciała S. O. Dominika Patryarchy. Na ten fest jako pryncypalniejszy Zakonu, *Odpust Zupetny* dla samych Zakonnikow od Pawła V. przez Bullę: *Romanus Pontifex* 1606. jest pozwolony, którego są uczestnikami i Tercyarze jako uczestnikami zasług Zakonnych będący. Tegoż dnia Błog: *Katarzyny de Cambalo* Panny Trzeciego Zakonu, która nienaruszonym dziewictwem i surową pokutą na to zasłużyła, że w dzień przeniesienia Ciała S. Ojca przeniosła się do Nieba R. 1640.

25. Wielebney *Maryi Magdaleny Ursynyi* wdowy Trzeciego Zakonu, która ze młodu doskonale nauczyła się językow: Łacińskiego, Greckiego, i Hebrajskiego,

Fi-

Filozofii także i Pisma S. Lify zaś Pawła S. na pamięć umiała. Urodą, zacnością, i wyfoką nauką celując, pierwiej światu, lecz potym Bogu w wielkiej służył pokucie, w częstych Spowiedziach i czuciu na modlitwie, jak w Pałacu tak też i w Kościele. Po profesyi kazała zaśpiewać Mszą S. żalobną dając znać, że światu umarłą była: i do tey przyszła doskonałości, że Chrystusa w postaci maluczkiego dziecięcia w NSS. Sakr: widywała. o jey nawróceniu i Pokucie patrz w Rozdziale VIII. Tegoż dnia Świętej *Maryi Magdaleny* de Pazzis Panny Zakonu Karmelitańskiego. Tegoż dnia Świętego Urbana Papieża i Męczennika, oraz Świętego Grzegorza VII. także Papieża i Wyznawcy.

26. Świętego Filipa Neryusza Wyznawcy. Tegoż dnia Błogosł: Andrzeja Franchiego Biskupa i Wyznawcy Zakonu Kaznodziejsk:

27. Błog: Ponceyusa Męczennika Zakonu K.

28. Błogosł: *Maryi Bagnazyi* Panny Trzeciego Zakonu, która po profesyi zapadłszy w ciężką chorobę przez lat 40. z niewypowiedzianą cierpliwością zaślżyła na wieczne pociechy Roku 1577. Ciało jey Panieńskie do tych czas nienaruszone spoczywa.

29. Błogosł: Arnalda, Bernarda i Towarzyszow Męczennikow Z. K. Tegoż dnia W. S. Agnieszki od Jezusa Zakonu  
Trze-

Trzeciego, którey czart rozmaitemi sposobami do profesyi przeszkadzał: lecz go zwyciężyła za posrzednictwem Przeoryszy.

30. Świętego Ferdynanda Króla. Tegoż dnia W. Brata *Leona Japończyka* Zakonu Trzeciego. Tegoż dnia Błogosł: Chryftyana Patryarchy i Towarzyszow MM. Ż.K.

31. Błog: *Jakuba Salomoniusza* Wyznawcy Z.K. Dziś Msza Święta i Pacierze Kapłańskie z Indultu Grzegorza XV. *Ex Bullario Ord. Tomo VI. pag. VI.*

JUNIUS CZERWIEC ma dni XXX.

1. *Ludwika* Królewica Francuskiego, *Filippa* Augusta Króla Francuskiego Syna, Trzeciego Zakonu, który pod Chorągiew za czasu Świętego Oycy Dominika poszedł na wojnę S. przeciw Albigenom. Tegoż dnia W.X. *Alfonsa* Nawarrety Męczennika Z.K.

2. Świętych *Marcellina* i *Piotra* Męczennikow. Tegoż dnia *czterdziestu dziewięciu* Męczennikow Polakow Dominikanow, to jest: Błog: *Sadoka* Przeora, i z Bracią, których w Sandomirzu *Salve* w Kościele spiewających, Tatarowie Paganie wycięli Roku 1260.

3. Świętego *Erazma* Biskupa Męczennika. Tegoż dnia W. S. B. *Anny* Labrycy, która przez lat trzy tylko żyjąc w habicie dziwnie nabożna do N. Panny w jey

jey Różańcu. za objawionym sobie dniem śmierci poszła do Nieba Roku 1660. No-wembra 23. *Trzeciego Zakonu.*

4. Przeniesienie Ciała Świętego Piotra Męczennika. Msza Święta i Pacierze Kapłańskie z Indultu Benedykta XIV. *Odpust zupełny*, dla Zakonników i Tercyiarzów (z powszechnego Pawła V. Indultu przez Bullę: *Romanus Pontifex* 1606.) jako też i dla tych wszystkich, którzy są uczestnikami zasług Zakonnych.

5. Błogosławionego *Andrzeia* Kastranego Męczennika Zakonu Kaznodziejskiego.

6. Świętego Norberta Biskupa i Wyznawcy. Tegoż dnia W. S. Augustyny Medycei Panny Xiężniczki Toskańskiej *drugiego habitu* dziwnymi faworami od Oblubieńca Niebieskiego obdarzoney.

7. Błogosławionej *Maryi Turcyi* Panny *Trzeciego Zakonu*, która dwunastoletnią będąc zrzuciwszy z siebie bogate szaty od Matki włożone, przyjęła habit Tercyarek, w którym rozmaitemi oftrąściami niewinne martwiąc ciało, wielkimi od Boga w tym życiu jeszcze obdarzona była faworami.

Tegoż dnia Świętego Medarda Biskupa i Wyznawcy.

8.

8. Błogosławionej *Danieli* z *Beneventu* Panny *Trzeciego Zakonu*, która porzuciwszy wszystkie marności świata, do takiej w Zakonie przyszła doskonałości, że samo Niebo dowod jej dawało okazując pochodnie nad Klasztorem goriejące, i głoły Anielskie nieraz słyszeć się dały. Wielkimi cudami wflawiona poszła na gody Oblubieńca swego Roku 1280.

9. Świętych Pryma i Felicjana Męczenników. Tegoż dnia Błogosławionego *Ambrożego* z *Botromia* Zakonu *Kazno.*

10. Błogosławionego *Pawła de Tomaca*, Męczennika *Trzeciego Zakonu*, który lat siedm mając przykładem Ojca swego poszedł na katownie w Japonii. Tegoż dnia Błogosławionej *Dyanny* Panny *Bonońskiej* *drugiego habitu.*

11. Świętego *Barnaby* Apostoła. Tegoż dnia Błogosławionego *Jana* Kardynała *W.Z.K.*

12. Świętych *Bazylydesa*, *Cyryna*, *Nabora*, i *Nazariusza* Męczenników. Tegoż dnia Błogosławionej *Beatryki* *Ferrarki* *Trzeciego Zakonu*. Tegoż dnia Świętego *Eschila* *B.* i *M. P. K. S.*

13. *S. Antoniego* z *Padwy* Wyznawcy

cy i Cudotwórcy Zakonu *Braci mniejszych*. Tegoż dnia Błog: *Hieronima z Werony Zakonu Kaznodz:*

14. S. Bazylego W. Biskupa i Wyznawcy Doktora Kościoła Zachodniego. Tegoż dnia Błog: Michała Fabra Zakonu Kaznodz:

15. SS. Vita, Modesta, i Krescencyusza Męczenników. Tegoż dnia Błog: *Dynanny Andalucyi* od Samego S. O. Dominika nawróconey i do sukienki Zakonney *Trzeciej Ustawy* przyjętey. Tegoż dnia W. Siostry Wirginii *drugiego habitu*.

16. S. Bennona Biskupa Wyznawcy. Tegoż dnia Marcyalifza Wyznawcy. Tegoż dnia SS. Kwiryka i Julitty Męczenników. Tegoż dnia Błog: Meynarda Biskupa Jnflantkiego Zakonu Kaznodz:

17. Błog: Poncyusza od S. Jdzego W. Zakonu Kaznodz:

18. Błog: Ozanny Mantuaniki *Trzeciego Zakonu*. Dziś Msza S. i Pacierze o *tey Bł:* z indultu Innocentego XII.

19. S. Gerwazego i Protazego M.M. Tegoż dnia W. S. Jzabelli Xiężny Mantuanickiej *Trzeciego Zakonu*. Tegoż dnia Bł: Reginalda z Pipernu Męczennika Zakonu Kaznodz:

20. SS. Marka i Marcelliana M.M. Tegoż dnia Błog: Michała Pages W. Cudami wstawionego Zakonu Kaznodz:

21. S. Aloizego Gonzagi W. S. J. Patrona Szkolney młodzi od Benedykta

akta XIII. postanowionego. Tegoż dnia Błog: Jdzego z Gandawu W. Z. K.

22. SS. Dzieścięciu tysięcy męczenników. Tegoż dnia pamiątka *tyśiąca Męczenników Tercyarszow*, o których patrz w Rozdz: II. na karcie 79. Tegoż dnia Błog: Innocentego V. Papieża W. Z. K.

23. Błog: *Danieli Urbewetanki* Panny *Trzeciego Zakonu*, Dziwney świętobliwości i pokuty. Tegoż dnia W. X. Bernardyna z *Luki Z. K.*

24. Narodzenie S. Jara Chrzcziciela. Tegoż dnia Błog: *Jana Chrzcziciela Ptolemeusza W. Z. K.*

25. *Symona Monsfortiego* Męczennika Przodka, i Hetmana Tercyarszow woiowników. o Którego męczeństwie patrz w Rozdz: III. na karcie 90. Tegoż dnia B. *Gwidona Marramalda W. Z. K.*

26. S. S. Jana i Pawła Męczenników. Tegoż dnia Błog: *Benedykta a Poncie W. Z. K.*

27. S. Władysława I. Króla Węgierskiego Wyznawcy. Tegoż dnia BB. Anzelina, Lombarda, i Towarzyszow M.M. Zakonu Kaznodziejskiego.

28. S. Leona II. Papieża Wyznawcy. Tegoż dnia W. Siostry Katarzyny *Gentile Zakonu Trzeciego*. Tegoż dnia Błog: *Jakuba Sterlina W. Z. K. Wigilia*

29. SS. Piotra i Pawła Apostołów. *Odpust zupełny* w Kościołach Zakonu Kaznodziejskiego *ex Missali Ord: a Clemente XII. approbato*. Tegoż dnia Błog: *Witusa*

tusa Wyzn: Z. K. pierwszego Biskupa Li-  
tewskiego, za życia i po śmierci cudami  
wflawionego, Który leży w Krakowie ra-  
zem z S. Jackiem.

30. Pamiątka S. Pawła Apostoła.  
Tegoż dnia Błog: Jakuba Septyufza Wy-  
znawcy: Zakonu Zazn:

### JULIUS LIPIEC ma dni XXXI.

1. W. X. Bartłomieja Kapłana *Zu-  
komu Trzeciego*. Tegoż dnia Błog: Bartłō-  
mieja Breganzy W. Z. K.

2. NAWIEDZENIA Elżbiety fešt  
zaczęty Roku 1389. Tajemnica II. NSS.  
Różańca M. P. *Odpust zupełny Jubileu szo-  
wy* ze trzema poprzedzającymi dniami z  
Bulli Leona X. *Pastoris aterni* 1520.  
8bris 15. in Bullario T. IV. pag. 394. od  
Pawła też V. restytuowany przez Bullę  
*Cum Olim* 1608. 7bris 20. Od Jnnocen-  
tego zaś XI. w Summaryuszu odpustow  
Różańcowych potwierdzony, przez Bul-  
łę *Nuper* 1679. Julii 31. Nakoniec od  
Benedykta XIII. ubezpieczony dla wszyst-  
kich wiernych w Bulli *Pretiosus*.

Tegoż dnia wizytującym Kościoły  
Kaznodziejskie (lub inne gdzie Arcybra-  
ctwo NSS. Różańca prawnie wprowadzo-  
ne) *Odpust zupełny* z pozwolenia Piusa  
IV. w Bulli *dum proclara* 1561. Lutego  
28. byleby przy spowiedzi, lub inten-  
cyi spowiadania się modlili się na intencyą  
Kościoła S. Toż samo pozwolił Grze-  
gorz

gorz XIII. przez trzy Konfityucye, je-  
dną *ad augendam* R. 1577. Marca 12:  
drugą takoz *ad augendam* Roku tegoż  
dnia 24. oktobra, trzecią *Pastoris aterni*  
R. 1581 Maja 5. Toż samo i Klemens  
VIII. nadał w Bulli *ca sane* 1595. Julii 18.  
Co wszystko Jnnocenty XI. w Bulli *Nu-  
per* R. 1679. Julii 31. potwierdził

Tegoż dnia przybywającym na Pro-  
cessyą *odpust zupełny*, którego pozwolił  
Pius IV. przez Konfityucyą *Dum præ-  
clara*. 1561. Lutego 28. Grzegorz też  
XIII. przez dwie Konfityucye, jedną *ad  
augendam* R. 1577. Marca 12: drugą roku  
tegoż dnia 24. października. Co Jnnocen-  
ty XI. w Bulli *Nuper* 1679. Julii 31. po-  
twierdził.

Tegoż dnia odprawującym Róża-  
niec odpustu lat siedm i tyleż *czterdziest-  
nic* pozwolił S. Pius V. Co potwierdził  
Jnnocenty XI. w Bulli *summaryusz* odpu-  
stow zawierającej *Nuper* R. 1679. Julii 31.

Z tak rozlicznych odpustow, jeden  
za siebie, inne za dusze czyscowe ofiaro-  
wać mogą pobożni. Chorzy zaś i zabawni  
tychże famych dostąpią odpustow w do-  
mu za siebie i za dusze czyscowe, odpra-  
wiając Różaniec S. lub częśćkę onego:  
byleby Sakramentami SS. posileni, lub też  
szczerze skrzeszeni byli, i w Różaniec NS.  
wpisani: Jako pozwolił Syxtus V. i  
Grzegorz XIII. a Jnnocenty XI. po-  
twierdził w Summaryuszu odpustow  
NSS. Różańca w Bulli *Nuper*.

Tegoż dnia Błog: Sadoka, ze czterdzieściu dziewięciu Męczenników Dominikanów Polaków w Sandomierzu R. 1260.

3. SS. Procefa i Martyniana *pa-miątka*. Tegoż dnia Błog: *Elżbiety Panny drugiego habitu*. Dziś także S. O. Dominik między SS. jest policzony przez Uroczystą kanonizacją od Grzegorza IX. Papieża Roku 1234.

4. Błog: Małgorzaty *Tiphernas. P. Wielkiej świętobliwości i pokuty Zakonu Trzeciego*. Tegoż dnia W. X. Michała Martyneza Z. K.

5. Błog: Joanny Florentyny P. Cudami wstawionej *Zakonu Trzeciego*. Tegoż dnia Bł: Mateusza *Abate W. Z. K.* Który był Kapellaniem u *Symona Hrabiego Monsfortego* Wodza Wojsk Tercyarskich, od samego S. Ojca w habit Zakonny przyjęty.

6. Błog: Weroniki z Ferraza *Panny drugiego habitu*.

7. Błog: Benedykta XI. Papieża i Wyzn: Zakonu Kazn: między Błogosławionych od Klemensa XII. policzonego z Uroczystością na cały Zakon pozwolona. Dziś pacierze Kapłańskie i Msza S. o tymże Błog:

8. S. Elżbiety Królowy Portugalskiej wdowy. Tegoż dnia Bł: Piotra *Ceneri W. Z. K.*

9. BB. Jana z Kolonii, Plebana Hornarińskiego Męczenn: Zak: Kazn: i Towarzyszów Gorkomińskich w liczbie 19-

od

od Klemensa X. między BB. policzonych, z Uroczystością, i pacierzami.

10. S. Felicitas, z siedmio Synami Męczennikami. Tegoż dnia Bł: Dominika *a monte mojore* Z. K.

11. W. S. Heleny Cesarzowy Murzyńskiej wdowy, która w Habcie Trzeciego Zakonu w dziwny pokucie i świętobliwości Bogu służąc, i Państwem rządząc, poszła do Nieba Roku 1530. Tegoż dnia S. Prokopa Opaty Wyzn:

12. S. Jana Gwalberta Opaty. Tegoż dnia Bł: Jakuba Tangera Męczennika Z. K.

Tegoż dnia odprawia się Anniwersarz w całym Zakonie, za dusze pogrzebionych na cmentarzach naszych. *Odpuść zupełny* żywym i umarłym służący, a to Zakonnikom Tercyarzom, i uczestnikom zaślug Zakonnych, jako też Rozaryantom pozwolony modlącym się na Intencją Kościoła S. (i za dusze) Sakramentami też posilonym. Ten odpust, co lat 7. odnawia się w Rzymie, jako widzieć w Bullaryuszu Zakonnym *T. VIII. pag: 54.* Tego dnia mogą Tercyarze odprawić całe Godziny za umarłych, to jest: *Officium Defunctorum*: według upodobania, które jest między Nabożeństwem.

13. W. Brata Ludwika *Nifaca* Męczennika z dwoma Synami w Japonii *trzeciego Zakonu*. Tegoż dnia Błog: Korra *Laubing* cudami wstawionego. Z. K.

14. S. Bonawentury Kardynała Wyznawcy Doktora Kościoła Bożego Zakonu *Braci mniejszych*. Tegoż dnia Błog:

Dd2

Hum-

Humberta *de Romanis* Generała Zakonu Kaznodzieykiego.

15. Rozesłania SS. Apostołów na świat ku przepowiadaniu Ewangelii S. Tegoż dnia S. Henryka Cesarza W. Tegoż dnia Błog: Jakuba *de Voragine* Arcybiskupa Genueskiego Wyznaw: Z. K.

16. NSS. Maryi Panny Szkaplerza S. fest postanowiony od Syxtusa V. Roku 1587. Tegoż dnia W. X. Mikołaja Mostlicensa Polaka Z. K.

17. S. Alexego Wyzn: Tegoż dnia W. X. Bartłomieja *de Martyribus* Arcybiskupa Brakareskiego Z. K.

18. Błog: Szymona z Lipnicy Wyznawcy Patrona Królestwa Polskiego Zakonu *Braci mniejszych Obserwantów*. Tegoż dnia Błog: Pelagiusza z Konimbryki W. Z. K.

19. S. Wincentego a Paulo Wyzn Fundatora Kongregacji *Missionis*, tudzież Panien Zakonnych *Charitatis* miłosiernych. Tegoż dnia W. Siostry *Dominiki Chores* Zakonu *Trzeciego* tym Jmieniem zwany przeto, że się w zbytnich ubiorach i tańcach pierwey kochała: lecz potym od Kapłana Zakonu Kazn: cudownie nawrócona, żyła w pokucie. i umarła w ręku Oycy swego Duchownego, Sakramentami od niego posilona w obecności Chrystusa i SS. Pańskich. Tegoż dnia Błog: Piotra Kadyretty W. Z. K.

20. Bł: Czesława Wyzn: Polaka Z. K. Patrona Królestwa Polskiego od Klemen-

fa

sa XI. w poczet BB. policzonego. dziś Młza S. i Pacierze o tymże Bł: z Indultu tegoż Papieża, po całym Królestwie Polskim i w Zakonie Kazn: Tegoż dnia Bł: Małgorzaty Jpreńskiej Panny Zakonu *Trzeciego*, która od czwartego Roku umartwienia ciała i ostrey chwyciła się pokuty, często Komunikowała i Chrystus Pan widomie ciało swe podawał, w Różańcu też dziwnie pobożną była. W skonaniu jej widział Spowiednik drabinę złotą z Nieba do komory jej spuszczoną, a z wierchu NSS. Myryą P. z półkami Aniołów i SS. Panien. Grób Jej niezliczonemi slynie cudami. Tegoż dnia S. Małgorzaty Panny i Męcz:

21. S. Praxedy Panny. Tegoż dnia Błog: Raymunda *de Plano* W. Z. K.

22. S. MARYI Magdaleny Patronki Zakonu Kazn: *odpułt zupełny* w Kościołach Kaznodzieykich z Bulli Pawła V. *Romanus Pontifex* R. 1606. Maia 23. służący, osobliwie Zakonnikom Tercyarzom, i Uczestnikom zasług Zakonnych T. V. pag 641. Tegoż dnia Błog: Eliasza z Tolosy Wyzn: Z. K. który w jaskini tej, gdzie S. Marya Magdalena żyła, pokutował lat 70. miał też obecność teyże S. Patronki i przepowiadającą żywot swój slyszal i łaski od niej odbierał.

23. Błog: Joanny Urbewetanki *albo Wanny* Panny Zakonu *Trzeciego*. Która siódmego Roku poslubila panieństwo swe

swe

swe Chrystusowi, od którego ranę NSS odebrała w boku swym. od Benedykta XIV. w poczet Błogosławionych policzona. Dzis Msza S. i pacierze Kapłańskie o tey Błog. w całym Zakonie, z indultu tegoż Papieża. Tegoż dnia S. Liboryusza B. W. S. Apollinarysa B. Męcz. *pamiętka.*

24. S. Kamilla de Lellis Wyzn: *Patrona konających.* Tegoż dnia Błog: Augustyna de Biella Wyzn: Z. K. Tegoż dnia S. Kryftynty Panny i M.

25. S. Jakuba Apostoła. Tegoż dnia W. X. Hieronima Wagleika Z. K.

26. S. Anny Matki NSS. Maryi Panny. Tegoż dnia Błog: Anny de Camerino Panny Trzeciego Zakonu. Tegoż dnia W. X. Michała Bonavides Arcybiskupa Z. K.

27. Błog: Maryi od S. Ducha Panny Trzeciego Zakonu. Tegoż dnia Błog: Ferdynanda z Lizbony W. Z. K.

28. Błog: Maryi Wenetki mężatki Zakonu Trzeciego wyśoką familią, daleko wyższą świątobliwością i pokutą wstawionę. Ta nawrócona zoffała od Błog: Tomasza Seneńskiego Spowiednika niegdy S. Katarzyny Seneńskiej. Poszła do Nieba R. 1399. Tegoż dnia SS. Nazaryusza, Celsa i Pantaleona MM. *pamiętka.* Tegoż dnia S. Botwida Męczen: Patrona Królestwa Szwedzkiego.

29. S. Marty Panny. Tegoż dnia W. S. Marty Kaiety P. Zakonu Trzeciego. Tegoż dnia Błog: Ludwika Exarcha i towarzyszow Męczennikow. Z. K.

30.

30. SS. Abdona i Sennena Męczennikow. Tegoż dnia Błog: Ludwika Gandugiusa W.Z.K. który gdy w czasie zielonych świątek śpiewał z bracia: *Veni Creator Spiritus*, widział Ducha SS. stępującego na wszystkich Zakonnikow.

31. Świętego Ignacego Loioli Fundatora S.J. Tegoż dnia Świętego Germana Bisk: Wyznawcy. Tegoż dnia Błogosł: Bartłomieja de las casas Biskupa W.Z.K.

*W Niedzielę po Oktawie Świętych Apostołów Piotra i Pawła, to jest: W Niedzielę drugą Miesiąca przypada Bł: Jana z Dukli Wyzna: Patrona Królestwa Polskiego Zakonu Braci mniejszych de Observantia.*

AUGUSTUS SIERPIEN ma dni XXXI.

I. W. Brata Poncyusa de Capitedenario Zakonu Trzeciego, który się z całym domem swoim i małżonką za życia Świętego Ojca Dominika temuż Patriarsze w Tolosie oddał, i majątności swe Konwentowi Toloskańskiemu offiarował, żył w pokucie i świątobliwie umarł. Tegoż dnia Świętych Machabeuszow Męczennikow *pamiętka.* Tegoż dnia Świętego Piotra w Okowach. Tegoż dnia W.X. Piotra Rondaniniego Zakonu Kaznodziejkiego.

2. Porcyunkuły, albo Najswiętszey Maryi Panny Anielskiej. Odpust zupełny w Asyżu od Roku 1218. od samego Chrystusa Pana S. Franciszkowi Serafickiemu pozwolony, i od Stolicy Apostolskiej nadany

dany na wszystkie też Kościoły Zakonu Świętego Franciszka rozszerzony.

Tegoż dnia Błogosławioney Maryi Dominiki Panny Zakonu Trzeciego ranami Chrystusowemi upiątnowaney. Tegoż dnia Świętego Stefana Papieża i Męczennika *pamiętka*.

3. Znalezienia Ciała Świętego Szczepana pierwszego Męczennika w Jerozolimie w Roku 415. Tegoż dnia Błogosławioney Laurencyi Loryny Panny drugiego habitu. Tegoż dnia *W. gilia* Zakonnikom i Tercyarzom, z postem.

4. Świętego Ojca i Patryarchy Dominika Xiążęcia *de Guzman* Fundatora trzech Zakonów: jako też i Najswiętszego Różańca. Pierwszego oraz wynalazcy Apostolskiego Urzędu Świętej Inkwizycyi, czystości Wiary Świętej strzegący. Pierwszego tudzież *Magistra Sacri Palatii Apostolici*, który w Roku 1221. Augusta 6. przeniósł się do Nieba; ciało zaś wonnością, i niezliczonemi cudami słynące, spoczywa w *Bononii* Mieście Włoskim. Kanonizowany od Grzegorza IX. Roku 1284. Julii 3. dnia.

*Odpust zupełny Jubileuszowy* wszystkim trzem Zakonom Kaznodziejskim od Świętego Piusa V. w Bulli *Romanus Pontifex: in Bullario Ord. Tom. V.* i od Pawła V. 1606. Maia 23. pozwolony.

Tegoż dnia odwiedzającym Kościoły

ścioły tegoż Zakonu oboiey pici, po całym Chrześcijaństwie *odpust zupełny* wszystkim wiernym Sakramentami posilonym, modlącym się na intencją Kościoła Świętego z pozwolenia Syxtusa V. w Konstytucyi XIX. *Cum sicut* 1588. Lutego 13. dnia.

5. NSS. Maryi Panny Snieżney w Rzymie R. 361. Tegoż dnia W. Siostry *Dominiki Paradyzyi* Seraficznej Panny Trzeciego Zakonu ranami Chrystusowemi upiątnowaney, niesłychaney pokuty i świętobliwości, Prorockim Duchem i cudami za życia i po śmierci wstawioney.

6. Przemienienia Pana Jezusa na górze Tabor Tajemnica czwarta Różańca Najswiętszego Imienia Jezus. *Odpust Zupełny* odwiedzającym Kościoły Kaznodziejskie i modlącym się, Sakramentami posilonym z nadania Grzegorza XIII. R. 1582. Klemensa VIII. przez Bullę *Cum sicut* 1598. Febr. 2. i Benedykta XIII. w Bulli *Pretiosus*.

Tegoż dnia *pamiętka* SS. Syxta, Felicysyima i Agapita MM. Tegoż dnia Bł. Mannesa, albo Mamesa Wyzn: Z. K. rodzzonego Brata S. O. Dominika. Pierwszego Nasładowcy życia i przykładów jego. Który przyjął habit w Tolosie z rąk tegoż S. Patryarchy Brata swojego młodszego. Dziś S.O. nasz poszedł do Ojczyzny Niebieskiej.

7. S. Kajetana Wyzn: Fundatora Kleryków Regularnych Teatynow.

Tegoż

Tegoż dnia Bł: Lukiny z Soncynu Meżatki *Trzeciego Zakonu*, która z marności świata wydzwigniona przez Bł: Mateusza Karreryusza Z.K. przyjęła za pozwoleniem męża swego habit Tercyarfski i stała się z gorszącej grzesznicy przykładem, i wzorem pokuty, w której piędziesiąt lat przeżywszy, objawienie miała z Nieba o zeyściu swym: cudami za życia i po śmierci wstawiona. o jej pokucie patrz w R. VIII. Tegoż dnia S. Donata B. i M.

8. Błog: Augustyna Luceryńskiego Bisk: Wyzn: Z. K. od Jana XXII. między Błogosławionych policzonego. Dziś Msza S. i pacierze Kapłańskie o tym Błog: z Jndultu Klemeasa XI. Tegoż dnia SS. Cyryaka i towarzyszew MM. *pamiętka.*

9. Almarya Monsfortego *Trzeciego Zakonu*, który był nieodrodnym Synem z cnoty i dzieł Rycerskich po Oycu swym Symonie Monsfortym Hrabi Leycestryi, po którym był następcą, i wodzem Wójsk Tercyarfskich, równie szczęśliwym, jako i pobożnym. Temuż Kawalerowi w przymierze małżeńskie wchodzącemu z Beatryką Xiężniczką, Andrzeia Delfina córka S. O. Dominik według dawnego obrządku Kościoła S. Izłubne dawał Błogosławieństwo. *ex Annal: Ord: Tom: I. lib: I.* Tegoż dnia Błog: Mikołaja *Fiaminga* W. Z. K.

10. S. Wawrzyńca Męczennika w Rzymie R. 261. Tegoż dnia B. B. Piotra i Arnalda Braci Rodzonych WW. Z. K.

11. Błog: Kolumby z Medyolanu Panny *Trzeciego Zakonu*. Heroiczney czystości i pokuty, ranami Chrystusowemi upiątnowaney; cudami w życiu i po śmierci wstawioney, uciekający się do Jej grobu w pokusach cielesnych, doznają ratunku. Tegoż dnia S. Tyburcyusza M. *pamiętka*

12. S. Klary Panny Zakonu S. Franciszka Serafickiego, Matki WW. Panien Klaryftek. Tegoż dnia W. S. *Katarzyny Karreryi* Mantuanki Panny, *Zakonu trzeciego*. Tegoż dnia Bł: Leodata z Mont-Pesulanu W.Z.K.

13. Świętych Hippolita i Towarzyszow MM. Tegoż dnia Bł: Latynusa z Malanbranki Kardynała W. Z. K. który złożył *Sekwencją: Dies ira, Dzień on, dzień gniewu Pańskiego &c.*

14. S. Heleny wdowy Męczennicki Patronki Królestwa Szwedzkiego. Tegoż dnia S. Euzebiusza Kapłana Wyznawcy. Tegoż dnia Bł. Andrzeja Nowetta W.Z.K. *Wigilia.*

15. Wniebowzięcia Najswiętszey Maryi Panny z doliny Jozefatowey Roku Pań: 48. Uroczyśćość poczęta w Roku 431. z nakazu Synodu Efezkiego III. Tajemnica Najswiętszey Różańca Maryi Panny. *Odpuść zupełny Jubileuszowy* ze trzema poprzedzającymi dniami. Naypierwey od Leona X. w Bulli: *Pastoris aeterni* 1520. 8bris 15. *in Bullario Ord. T. IV. pag: 394.* pozwolony. Od Pawła też V. *refty-*

restytuowany przez Bullę: *Cum olim* 1608. 7bris 20. a od Innocentego XI. w Summaryuszu odpuŃtów potwierdzony: przez Bullę *Nuper* 1679. *Julii* 3r. nakortec od Benedykta XIII. dla wszystkich udzielony i zabezpieczony przez KonŃtytucyą: *PretioŃŃus*.

Tegoż dnia odwiedzaiącym KoŃcioły Zakonu Kazn: ( lub tam gdzie NSS. Różaniec uŃstanowiony jeŃt prawnie ) *OdpuŃt zupełny* z nadania Piusa IV. przez Bullę *Dum praecleara* 1561. *Lutego* 28. byleby Sakramentami polileni modlili Ńię na intencyą KoŃcioła S. Toż Ńamo Ńpotwierdził Grzegorz XIII. przez trzy KonŃtytucye, którem wymienił na dniu *Nawiedzenia NSS. M. P.* Co wszystko Innocenty XI. potwierdził w Summaryuszu *Nuper* 1679. *Julii* 13.

Tegoż dnia przybywaiącym na ProceŃsyą *OdpuŃt zupełny* pozwolił Pius IV. Grzegorz XIII. A Innocenty XI. potwierdził w Bullach dopioro rzezonnych.

Tegoż dnia odprawuiącym Różaniec S. OdpuŃtu lat siedm pozwolił Syxtus IV. S. Pius V. przydał lat dzieŃieć przez KonŃtytucyą *Injunctum nobis*, przez drugą zaś KonŃtytucyą *Consueverunt* drugie dzieŃieć lat przydał odpuŃtu tenże Święty Ociec.

Tegoż dnia S.O. Dominik Roku 1217 po UroczyŃtym przez Ńię obchodzeniu i Ńprawowaniu Tajemnic NayŃwieŃszych w KoŃciele NayŃwieŃszej Maryi Panny w *Prullium* Zakonu Ńwego, miał gorliwe do lu-

ludu Kazanie. Po którym do Braci Ńwoich zewsząd zgromadzonych miał mowę o zacnoŃci powołania, i wytrwaniu w Ńtanie Zakonnym, i z niemiż naypierwey *Ńolemną* na trzy Ńzluby poŃluŃŃenia, uboŃstwa, i czyŃtoŃci, uczynił *ProfesŃsyą*.

Dnia dzieŃieyszego wieć odnawiającym Ńzluby i profesŃyą Zakonnikom i Tercyarzom naszym *OdpuŃt zupełny* od Pawła V. *Cum certas* 1607. *Marca* 11. nadany, i przez wzajemną Komunikacyą przywileiow z innymi Zakonami, nam Ńluzący.

Z tych mnogich odpuŃtów dnia tego Ńluzących, należy do pobożnoŃci kaźdego i na duŃze czyŃscowe niezapomnieć, ofiaruiąc za nie odpuŃty zwiłŃzcza Różanco-we jako żywym i umarłym pomagaiące.

Chorzy, i zabawni tychże Ńamych doŃtapią odpuŃtów za Ńię, lub za duŃze, mowiacy w domu na intencyą KoŃcioła S. Różaniec, poŃlileni Sakramentami lub Ńzczerze Ńkruszeni, jako Ńię nieraz rzekło.

Tegoż dnia Błog: Bartłomieia Arcybiskupa OrmiańŃkiego Męczennika Z. K.

16. S. Jacka Polaka Wyzn: i Cudotworecy, ApoŃtoła wŃŃhodniej i poŃnocney Europy. Patrona pryncypalnego KrólewŃstwa PolŃkiego, pierwszego w PolŃzcze Zakonu Kazn: i NSS. Różańca Fundatora, i Oyca. Od Klemensa VIII. między SS. policzonego! *OdpuŃt zupełny* od Pawła V. przez Bullę osobitą *Splendor* 1615. *Julii* 28. *T. V.* pag 702. nadany, i wŃzyszt-

o wszystkim wiernym odwiedzającym Kościoły Z. K. Służący.

Tegoż dnia ofobliwie, święcić może się woda S. *Jacka*, którey używający ofobliwie chorzy, przez przyczynę S. Cudotwórcy, cudownych doznawiają skutków, jako tyfajczne doświadczenie nauczyło: która to woda z pozwolenia Stolicy S. nie tylko dziś, lecz każdego czasu od Kapłanów Zakonu naszego poświęcona być może, toż samo i woda S. Piotra Męczennika Z. K. dziwną ma moc i skutki z doświadczenia.

Ta uroczystość S. *Jacka* odprawianę się w Polsce i Litwie w Niedzielę między Oktawą Wniebowzięcia NSS. M. Panny. Tegoż dnia S. Rocha Wyzn: Fundatora Zakonu Rochitów, Patrona od morowego powietrza.

17. Błog: Emilii Bicchieri Panny Zakonu Trzeciego. Od Klemensa XIV. w poczet Błogosławionych Panien policzoney, która ufundowała Klasztor Tercyarek S. *Matgorzaty* przy mieście *Wercelli* pod regułą S. Augustyna i ustawami Siostr od Pokuty, dziwną pokorą, i bogomysłnością, z Siostrami swemi Bogu Służyła. Uczyniwszy w Roku dziewiętnastym wieku swego solenną profesyją i czystość Chrystusowi poszłubiwszy; przez lat piędziesiąt ośm w naysroźszych umartwieżeniach i ustawicznej medytacyi, ofobliwie o męce Chrystusa Pana, ćwiczyła się: poszła

szła do Nieba Roku 1314. wieku swego siedmdzieiesiątego szóstego.

Dziś Msza Święta i Pacierze Kapłańskie o teyże Błog: z Indultu tegoż Papieża.

18. W. Świętey Honoryi z Burgu Panny Trzeciego Zakonu. Tegoż dnia Błogosławionego Mateusza Ursyna Kardynała W. Zakonu Kaznodzieyjskiego. Tegoż dnia Świętego Agapita Męczennika.

19. W. Siostry *Swanii Odrowążowej* Babki Świętego *Jacka*, która pałac swóy odpisała na Klasztor Panien Tercyarek w Krakowie i fama z rąk wnuka swoiego przyjęła habit Trzeciego Zakonu. Tegoż dnia Błogosławionego Jordana z Pizy W. Zakonu Kazn:

20. Świętego Bernarda W. Opata, miódopłynnego Doktora. Tegoż dnia W. X. Ludwika Floresa Męczennika Zakonu Kazn:

21. Świętey Joanny Franciszki Fremiot de Chantal wdowy Zakonu Panien Wizytek Matki.

Tegoż dnia Błogosławioney Willany z Florencyi Trzeciego Zakonu, która po nieiakim czasie na próżności i uciechach strawionym, jak wielkim stała się przykładem pokuty, patrz o tym w Rozdziale VIII.

22. Błog: Jakuba z Mewany Wyzn: Zako-

Zakonu Kaznodziejskiego, którego przy wielkiej świętobliwości życia o zbawienie swoje troszczącego się Chrystus krwią swoją z boku otwartego dobytą zboczył, zapewniając o zbawieniu. W poczet Błogosławionych od Klemensa X. policzony. *Dziś Msza Święta i Pacierze Kapłańskie o tymże Błog: z Indultu tegoż Papieża.* Tegoż dnia Świętych Tymoteusza i Symforyana MM.

23. W. Siostry Maryi z Popigili, Panny Trzeciego Zakonu pokorą, darem łez pokutnych, i cierpliwością ozdobioney. patrz o jey pokucie w Rozdziale VIII.

24. Świętego Bartłomieja Apostoła w Indyach Roku Pańskiego 73. Tegoż dnia Błogosławionego Jakuba Bruna W. Z. K.

25. S. Ludwika Króla Francuskiego Wyzn: którego przez przyczynę S. O. Dominika pobożna Matka Blanka uprosiła, i na świat wydała. Tegoż dnia W.S. B. Maryi *Minimy* Panny z Palermu *dru-giego habitu*, której ciało w dziewięć lat po śmierci nieskazitelne znalezione.

Tegoż dnia W.X. Piotra Waskweza Męczennika Zakonu Kazn:

26. Świętego Filippa Benicyusza W. Tegoż dnia B. Bartłomieja z Niewy W. Z.K.

27. S. Rufa Bisk: i M. Tegoż dnia Błog: Salomona z Kolonii W. Z. K.

28. S. Augustyna Bisk: Wyznawcy Dokto-

Doktora Kościoła Bożego, na którego Apostolską regułę cały Zakon Kazn: uroczystą czyni Profesją, z woli i obrania S. Patriarchy Dominika w Prullium uczynionego R. 1216. *Odpuść zupełny* samym Zakonnikom i Tercyantom, i w zasługach tegoż Zakonu będącym służący z Bulli Pawła V. *Romanus Pontifex* 1606. *Maia* 23. *T. V. Bullarii Ord: pag* 641. Tegoż dnia Błog: Jana Amata W. Z. K.

29. Ścięcie S. Jana Chrzyciela od Heroda w Jerozolimie Roku 31. Tegoż dnia Błog: Rolanda z Kremony W. Z. K. Tegoż dnia S. Sabiny Męczen:

30. S. Róży od S. Maryi, Limanskiej Panny Zakonu Trzeciego od Klemensa X. w poczet Świętych policzonej z Uroczystością na cały Chrześcijański Kościół. *Odpuść zupełny* dla wszystkich wiernych odwiedzających Kościoły Kaznodziejskie, i PP. Zakonnych, pozwolony od tegoż Klemensa X. przez Bullę: *Redemptoris* 1671. *Marca* 15. *in Bullario Ord: T. VI. pag* 279. byleby Sakramentami posileni modlili się na intencją Kościoła S. Tegoż dnia SS. Felixa i Adaukta MM.

31. S. Raymunda Nonnata Wyzn: Tegoż dnia Błog: Jana Mikona W. Z. K.

SEPTEMBER WRZESIEN ma dni  
XXX.

W Pierwszą Niedzielę Miesiąca NSS. Maryi P. Pocieszenia.

I. S. Idzego Opata W. Tegoż dnia W. B. Gaufrйда wodza Rycerstwa  
E e Chry-

Chrystusowego na przeciw Albigenom, który śmiertelnie ranionym będąc z placu nie ustąpił. *Zakonu Trzeciego*. Tegoż dnia W. X. Jana *Arryasa* Z. K.

2. Stefana Króla i M. Tegoż dnia Błog: Gwaltyera W. Z. K.

3. Błog: Maryi od Jezusa *Wdowy* po śmierci Męża swego *Tercyarki*, Fundatorki tegoż Klafztoru w *Tolossie* Cudami wślawioney.

Tegoż dnia przeniesienie ciała S. Kazimierza Królewica Polskiego, Patrona K. P. i W. X. L. Tegoż dnia Błog: Gwalla Biskupa W. Z. K.

4. Błog: Katarzyny Rakonizyi *Trzeciego Zakonu* ranami Chrystusowemi upiätnowaney. Która w domu własnym na bogomysłności i pokucie lat dwadzieścia siedm przeżyła. Ta pięć lat mająca zaślubioną była od Nayśw: Maryi P. Synowi swemu, siedmioletnią zaś będąc poszłubiła Jezusowi P. Panieństwo swoje. Teyże potem pokazała się Nayśw: Matka w habicie naszym Zakonnym mówiąc: *masz odzienie moje i Syna mego, które gdy zwierchnie wdziesz, przyozdobisz duszę wszystkimi cnotami*. Cudami, objawieniami, i Duchem Prorockim wślawiona, poszła do Nieba R. 1547.

5. S. Wawrzyńca Justyniana W. Tegoż dnia Błog: Elgera W. Z. K. Tegoż dnia Anniwersarz w całym Zakonie za dusze Dobrodzieiów i Domownikow Zakonu Kazn: *Odpust zupełny* co siedm lat odnawiający się w Rzymie przez staranie

ta-

tamecznego Prokuratora Zakonu. Odpust takowy, jako znać z Bulli Klemensa X. żywym i umarłym pomagający, służy Zakonnikom Tercyarzom i uczestnictwo zaślug Zakonnych mającym.

Dziś mogą odprawić Tercyarze całe *Officium Defunctorum* czyli *godziny za umarłych* stołując się do Zakonnego choru.

6. W. Siostry Anny Sanzyi *trzeciego Zakonu*. Tegoż dnia Błog: Bernarda Kancysza. W. Z. K.

7. S. Marcella Męczennika. Tegoż dnia Bł: Michała od S. Dominika W. Z. K. Tegoż dnia *Wigilia* z dekretu Synodu *Dyeczalnego Wileńskiego*.

8. Narodzenia Nayśw: Bogarodzicy Maryi P. Fest zaczęty R. 431. *Odpust zupełny Jubileuszowy* z trzema poprzedzającymi dniami, nadany od Leona X. najpierw przy Konfytucyą: *Pastoris aeterni* R. 1520. *offobris* 15. od Pawła V. przez Bullę *cum olim* 1608. *7bris* 20. restytuowany, i od Innocentego XI. przez Bullę: *Nuper* (Summaryusz odpustów zawierająca) R. 1679. *Julii* 31. potwierdzony: jako też i od Benedykta XIII. przez Bullę: *pretiosus* ubezpieczony.

Tegoż dnia odwiedzającym Kościoły Kaznodzieykie (lub tam, gdzie Nayśw: Różaniec ustanowiony jest prawnie) *Odpust zupełny* z nadania Piusa IV. przez Bullę: *Dum praclara* R. 1561. Lutego 28. i od Innych Papieżów, wymienionych w Bulli (Summaryusz odpustów zawierający

Ee 2

rajaący

raiaący Innocentego XI. w R. 1679. Julii 31.) *Nuper* o czym szerzey w dzień *Oczyszczenia* Naysw: Maryi Panny.

Tegoż dnia przybywającym na Proceffią *odpuft zupełny* z nadania Piusa IV. Grzegorza XIII. i z potwierdzenia Innocentego XI. w Bulli: *Nuper* 1679. Julii 31. i od Benedykta XIII.

Tegoż dnia odprawiającym Różaniec Nayswiętszy *odpuftu lat siedm* pozwolił Syxtus IV. S. Pius piąty przydał *lat dziesięć* przez Konfytucyą *Infundum*, przez drugą zaś *Confueverunt* drugie *dziesięć* lat przydał.

Z tych mnogich na dzień dzisieyszy pozwolonych *odpuftow*, jeden za siebie *zupełny*, inne zaś *zupełne* lub *niezupełne* *Odpusty* duszom czyscowym darować *pożni* mogą.

Chorzy i zabawni tychże *famych* w całości dostąpić mogą *odpuftow*, jeśli Sakramentami *posileni* lub *szczerze* skręszeni Różaniec Nayswiętszy *odprawiać* będą według *indultu* Syxtusa V. i potwierdzenia Innocentego XI. w *Summaryfzu* nowym *Odpustow* Naysw: Różańca w Bulli *Nuper* 1679. Julii 31. byleby w Różańcu *wpifani* byli.

Tegoż dnia Błog: Alana a *Rupe* W. Z. K. Wielkiego. Promotora i Restauratora po Dominiku Naysw: Różańca w Europie.

Tegoż dnia Męczeństwo Błog: Łucyi Japonki *trzeciego Zakonu* lat 80. Panny

ny i dziewięciu Tercyarzow, z Synami w oczach ich *pościanami*. Łucya z *innemi* u *palow* *upieczona* w *Nangazachu* mieście Japonii R. 1628. między Tercyarzami zaś *znacznieyfi* byli Jan Tomaka, Dominik, Michal, Tomasz, i Ludwik wyż mianowani. *Ex Chron. P. Philip:*

9. S. Gorgoniusza M. *pamiętka*. Tegoż dnia Błog: Korrada W. Z. K.

W *Niedziele* między *oktawą* *Narodzenia* *NSS. Maryi P.* przypada *Uroczystość* *Zmienia* *Jey* *NSS.* *odpuft* *zupełny* *Rozaryantom* *odwiedzającym* *Kościół* *Z. K.* lub *Brackie* (gdzie Różaniec *wprowadzony* *Kanonicznie*) z Bulli *Klementa* *VIII.* *Ineffabilia* *R.* 1598. *Lutego* 12. *pozwolony*, byleby *Sakramentami* *posileni* *modlili* *się* na *intencyą* *Kościół* *S.* Co *potwierdził* *Innocenty* *XI.* w *Summaryfzu* *odpuftow* *przez* *Bullę:* *Nuper* *R.* 1679. *Lipca* 31. i *Benedykt* *XIII.*

10. S. Mikołaja z *Tolentynu* *Zakonu* *S. Augustyna*. Tegoż dnia *BB.* *Anioła* *Orfucyusza* i *Towarzyszow* *Męczen:* *Z. K.*

11. Błog: *Lukrecyi* *Kademufty* *Panny* *Zakonu* *Trzeciego*, która *czystość* *swą* *Chryftusowi* *P.* *poszłubiwszy*, *przez* *lat* *czterdzieści* (dla *przypodobania* *się* *onemuż*) z *niewymówną* *cierpliwością* *ciężką* *chorobę* *ponosiła*; tak, iż *się* *nie* *mogła* *ruszyć* *na* *łożku*. *Sam* *Chryftus* *przenosił* *się* *do* *Jey* *ust* *z* *rąk* *Kapłańskich*. *Duchem* *prorockim*, *niewinnością* *przy* *pokucie* *jaśniejąc* *poszła* *do* *Nieba* *R.* 1545.

Cudami za życia i po śmierci wstawiona.  
 12. W. Siostry Hieronimy *Gone-  
 buzy P. Trzeciego Zakonu*. Tegoż dnia Błog.  
 Korrada Inkwizytora Męczennika. Z. K.  
 13. Błog: Małgorzaty z Modeny  
 Panny *Zakonu Trzeciego* pokutą, postu-  
 fzeństwem, i cudami wstawioney w życiu  
 i po śmierci, po której ciało Jey Rayfka  
 wonność wydało.

14. Podwyższenia Krzyża S. Roku  
 618. Tegoż dnia W. X. Ludwika Madda-  
 lona, gorliwego Rozaryanta Z. K.

15. Pamiątka Obrazu Cudownego  
 w Suryanie Roku 1510. z Nieba zjawio-  
 nego. Uroczystość w całym Zakonie Ka-  
 znodziejskim. *odpuść zupełny* dla wszyst-  
 kich wiernych Kościoł *Suryański w Kala-  
 bryi* Królestwie Neapolitańskim odwie-  
 dzającym, co siedm lat odnawiający się  
 w Rzymie. w innych zaś Tegoż Zakonu  
 Kościołach dla samych Zakonników Ter-  
 cyarzow i Uczestników zasług Zakonnych.  
*Odpuść zupełny* z Bulli Pawła V. *Romanus*  
*Pontifex* 1606. służący.

Tegoż dnia Wielebnego Xiędza *Nat-  
 talisa Sorbilusa Zakonu Trzeciego* Kapła-  
 na, który przez wielką świętobliwość  
 swą zażyczył na to, iż widział w duchu  
 zjawienie Obrazu *Suryańskiego* z Nieba  
 i pod przysięgą wyznał to w Rzymie: za-  
 co od Matki *Najsów*: upewniony o zey-  
 ściu swym i że miał prosto pójść do Nie-  
 ba: i tak się sprawdziło. Tegoż dnia Bł.

Sten-

Stennona z Danii *W.Z.K.* Tegoż dnia S.  
 Nikomedyusza M.

16. S. Eufemii P.M. Tegoż dnia W.  
 X. Tomasza *a Torre Cremata* Zakonu  
 Kaznodziejskiego.

17. W. Brata Gvidona *Montisfortis*  
 rodzonego Brata owego wielkiego zwy-  
 cieżcy i Przodka Tercyarzow wojujących  
*Symona Monsfortego Trzeciego Zakonu*.  
 Tegoż dnia W. Brata Jana *Mafiyasza Kon-  
 wiersza* Zakonu Kazn: Seraficzną święto-  
 bliwością, pokutą niesłychaną, duchem  
 Prorockim, i cudami wstawionego.

Tegoż dnia Święto wyrażenia pię-  
 ciu ran w ciele Świętego Franciszka Se-  
 rafickiego. Tegoż dnia Świętego Lamber-  
 ta M.B.

18. Błogosławioney Katarzyny Kalla-  
 bryi Panny *Trzeciego Zakonu*, którą z  
 dziecinnych lat wielce do siebie nabożną,  
 Chrystus Pan z Matką swoją *Najsświętszą*  
 dziwnie wielkimi łaskami i pociechami z  
 Nieba prawie okrywali, patrz o niey w  
 Rozd: VIII.

Tegoż dnia Błogosławionego Odonu  
 z *Gondawu W.Z.K.* Tegoż dnia Świętych  
 Korneliusza i Cypryana MM.

19. Świętych *Januariusza* i *Towa-  
 rzyszow Męczennikow*. Tegoż dnia Błog.  
*Serwacego Wyzn: Zakonu Kaznodziejs-  
 kiego*.

20. SS. *Eustachiusza* i *Towarzyszow*  
*Męczennikow*. Tegoż dnia Błogosławio-  
 nego *Jwona Biskupa Rodoneńskiego* Spo-  
 wiednika

wiednika Króla Francuzkiego Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego.

21. Świętego Mateusza Apostoła i Ewangelisty. Tegoż dnia Błogosławionego Marka z Modeny Wyzn. Zakonu Kaznodziejsk:

22. W.B. Jakuba Ugolinucyusa Zakonu Trzeciego. Tegoż dnia Świętych Maurycyusza i Towarzyszow Męczennikow. Tegoż dnia Błogosławionego Ferdynanda od Jezusa Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego.

23. Świętey Tekli Panny i Męczenniczki. Tegoż dnia Błog: Symona Saltarelli W.Z.K.

24. Błog: Dalmacyusza Moneryusza W.Z.K. w poczet Błogosławionych policzonego od Benedykta XIII. z nadaniem Mszy S. i Pacierzy Kapłańskich na dzień dzisiejszy w całym Zakonie.

25. Błog: Anieli Dyonizyi Konwierfzki, albo czarnego Szkaplerza, Panny Trzeciego Zakonu, która z obawienia osobliwszego poznawszy, jak się Bogu podobą życie Tercyarek w habitie Świętego Oycy Dominika, przyjeła Go z rąk Spowiednika swego Alfonsa Walfkweza Roku 1606, a wieku swego 20.

Tegoż dnia Świętego Tomasza de Willanowa Wyznawcy. Tegoż dnia Błogosławionego Antonina z Walencyi Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego

26. Świętego Jozefata Błogosławionego Męczennika, Patrona Korony Polskiej i

W,

W. X. L. Tegoż dnia Najsów: Maryi Panny *de Mercede*.

27. W. Brata Piotra de Fontana Zakonu Trzeciego. Tegoż dnia Błog: Gerarda najpierwizego na czarney Rusi Biskupa W. Z. K. ucznia Jacka S. Tegoż dnia SS. Kozmy i Damiana MM. Tegoż dnia Przeniesienie ciała S. Stanisława B. M. P. K. P.

28. S. Wenczeława Króla Czeskiego M. P. K. P. Tegoż dnia Błog: Teofila W. Zakonu Kazn:

29. S. Michała Archanioła Fest zaczęty R. 528. Tegoż dnia Błog: Mikołaja z Awenionu W. Z. K.

30. W. Siofry Amicyi de Joviniaco Trzeciego Zakonu Hrabianki Leycestryi Córki Szymona Monsfortego Przodka Tercyarew wojuiących, która była Fundatorką Klasztoru *Montargii*, dokonała wieku swego w świątobliwości i pokucie.

Tegoż dnia S. Hieronima W. Doktora Kościoła Bożego. Tegoż dnia Błog: Piotra Gwillota Męczennika Z. K.

W Niedziele po S. Mateuszu przypada Błog: Władysława Wyzn. Patrona Korony P. Zakonu Braci mniejszych.

OCTOBER PAZDZIERNIK ma dni  
XXXI.

W Pierwszą Niedziele uroczystość NSS. Różańca. Maryi Panny od *zwycięstwa* najpierwey od S. Piusa V. w Roku

1571.

1571. postanowiona, a od Grzegorza XIII. na pierwszą Niedzielę przeniesiona w R. 1573. *Odpust zupełny Jubileuszowy*, a to przez całą oktawę co dzień w Kościołach Zakonu Kaznodziejskiego trwający, ztrżema poprzedzającymi dniami co do władzy rozprzeszenia. Według Konstytucyi Benedykta XIII. *Pretiosus* 1727. Maia 26. Która w tey mierze od Sukcesora Klemensa XII. osobliwie stwierdzona przez Bullę: *Cum sicut* 1733. Aprilis 10. *In Bullar: Ord: T. VI. pag 733.* odpust zaś *zupełny* przez siedm dni następujące czyli na całą oktawę, od tegoż Benedykta XIII. przez drugą Konstytucyą: *Exponi nobis* 1728. *Febr: 23.* pozwolony, w Bullaryuszu nowym Tomo VIII. *in Suplem:* która jako nie jest specyfikowana od Klemensa XII. Tak nie jest rewowowana od niego w Roku 1732. Marca 30.

Tegoż dnia Sakramentami posilonym odwiedzającym nie tylo Kościoły Kaznodziejskie, ale też gdziekolwiek bądź NSS: Różaniec prawnie ufundowany jest, itamże na intencyą Kościoła S. modlącym się *Odpust zupełny* z nadania licznych Papieżów, jako to S. Piusa V. Grzegorza XIII. przez trzy Konstytucye Klemensa VIII. Pawła V. w osobney Bulli dla Polaków. R. 1606. *Cum sicut* Apr: 13. który potym tegoż Roku Novembris 3. lubo był zredukował odpusty Nayśw: Różańca, jednak wkrótce potym w Roku 1608. 7bris 20. przez

przez Bullę: *Cum olim* w całości przywrócił, tak jakoby nigdy niebyły rewowowane. T. V. *Bullarii*. Tenże *Odpust zupełny* od Urbana VIII. nadany jest. w Roku 1641. 7bris. 18. które to wszystkie konstytucye Innocenty XI zebrał i potwierdził w Sumaryuszu odpustow Nayśw: Różańca, przez Bullę: *Nuper* 1679. Julii 31.

Tegoż dnia, lub innego między Oktawą, albo w Oktawę, przybywającym na publiczniejszą Proceßyą z pięcią Ewangelii po rynkach i Kościołach obranych odprawującą się *Odpust zupełny* wszystkim wiernym Sakramentami posilonym, od Grzegorza XIII. przez trzy konstytucye, od Klemensa VIII. Pawła V. takie dla Polaków, które wymienia i potwierdza Innocenty XI. w rzezoney Bulli *Nuper* Benedykt zaś XIII. przez dwie Konstytucye jedną *in Supremo* 1725. Apr: 10. drugą *Pretiosus* nakazał pomienioną Proceßyą z *odpustem zupełnym* publicznie (którego chcąc dnia) przez Oktawę odprawiać bez najmniejszey przeszkody, i licencyi zwierzchności Duchowney; co potym Klemens XII. Następcą, zgodnie przyśadził, i potwierdził; w Bulli: *Cum sicut* 1733. Aprilis 10. Co się też ma rozumieć o Proceßy *Na nowe lato* oraz w Niedzielę między Oktawą *Bożego Ciata* jako z teyże nayostateczniejszey Klemensa XII. Konstytucyi pokazuje. *ex Bullario Ord: T. VI. pag. 733.*

Takowych jednak *odpustow zupełnych*

nych każdy z żyjących dopełniając kondycye pomienione, raz tylo szczególnie za siebie dostąpić może wczasie oktawy; za dusze zaś czyscowe tychże zupełnych odpuſtów tyle razy dostąpi, ile razy na dzień kondycye wypełni, to jest: ile razy Kościół odwiedzi w czasie Oktawy i na intencyą Kościoła S. modlić się będzie; bo chociaż Jnnocenty XI. przez dekret (*delatae ſapientis* R. 1678. Marca 7.) udecydował; aby każdy raz tylo na dzień mógł za żywych dostąpić zupełnego odpuſtu, dla dusz jednak czyscowych nieprzypisał tey reguły; a ztym, nie tylo w czasie tey Oktawy Ośmkroć razy dostąpią pobożni za dusze czyscowe zupełnego odpuſtu; ale też i codzień tyle razy, ile Kościół nawiedzać ina tę intencyą nabożnie się modlić będą, ponieważ wszystkie Odpuſty Nayśw: Różańca służyć mogą duszom czyscowym z pozwolenia różnych Papieżów, których wymienienia Jnnocenty XI. w Bulli *Nuper* 1679. Julii 31.

Chorzy i słusznie zabawni, w więzieniu, w drodze zoftający, i ci, co przybyć niemogą do tych Kościołów, gdzie się te odpuſty pozwalają, mogą w którymkolwiek Kościele lub w domu tychże równie dostąpić odpuſtów, za siebie lub za dusze; byleby w Różaniec wpisani byli, i na tę intencyą nabożnie tenże Różaniec odprowadzali, za podwyższenie Kościoła S. &c. pofileni Sakramentami lub ( gdy tego nie-

nie można dostąpić ) szczerze skręszeni. Co się o wszystkich odpuſtach Różańcowych ma rozumieć z wyraźnego pozwolenia Syxtusa V. i Grzegorza XIII. Co potwierdził Jnnocenty XI. w Bulli *ſummary* uſz odpuſtów wyrażającej *Nuper* R. 1679. Julii 31.

Wiedzieć takż trzeba, że nie tylo z dekretów dawnych Papieżów ale i od Benedykta XIV. potwierdzony wyſzedł dekret nowy od S. Kongr: in *Annalt: Ord: Vol. 1. Appen:* aby żaden nie śmiał wobcym Kościele ſtanowić i promować Nayśw: Różańca bez dołożenia się Generała Z. K. pod utratą i nieważnością łaſk, i odpuſtów od Stolicy S. nadanych.

1. W. Sioftry Maryi Królowy Węgieſkiej Zakonu Trzeciego, która obrawżyła sobie za Spowiednika Bło: Gerarda Z. K. ucznia i naśladowcy S. Jacka, dziwnie poſtąpiła wcnotach S. i do wyſokiej przez pokutę przyszła ſwiątobliwości. Taż Święta Pani, wyjednała dla ſwego Duchownego Ojca, Biskupſtwa na czarney Ruſi od Grzegorza IX. Papieża. Tegoż dnia S. Remigiuſza B. W. Tegoż dnia Błog: Wawrzyńca Ripaſtrata. W. Zakonu Kazn:

2. SS. Aniołów Stróżów Feſt zaczęty R. 1620. Tegoż dnia Błog: Berengaryuſza z Peralty W. Z. K.

*Uroczyſtość S. Anioła Stróża, jako Patrona Prowincyi Litewſkiej Z. K. odprawia się Uroczyſcie w Kościołach teyże Pro-*

Prowincyi w Niedzielę trzecią tegoż Miesiąca z Odpustem zupełnym wiekuiście na całą Prowincyą pozwolonym dla wszystkich wiernych odwiedzających po mienione Kościoły, od *Benedykta XIV.* przez Konstytucyą ad *Augendam* R. 1751. Marca 26. w Wilnie przy Kościele *S. Ducha* ufundowane jest Bractwo tychże *Antołów Stróżów* przez aggregacyą niedawno odnowioną od *Zak: Oycow Paulinow*, znajdującą się in *Archiw. SSmi Rosarii Vitnoe.* W tymże Kościele w każdą Niedzielę trzecią Miesiąca przez cały rok *Odpust zupełny* w tymże Bractwie zostającym, z Indultu *S. Stołicy Apostolskiej* w pomienionej aggregacyi wyrażonego. *ibid:*

3. *W. Siostry Beaty Odrowążowej, Matki S. Jacka Zakonu Trzeciego*, która wespół z *Jwanią* babką Tegoż *S.* przyjęła habit *Tercyarski* z rąk *Syna* swego, którego nasladując w pokucie i świętobliwości dokonała szczęśliwie żywota tego. Tegoż dnia *Błog: Jakuba Boncampio* Arcybiskupa *Bonońskiego W. Z. K.*

4. *S. Franciszka W. Fundatora* całego *Zakonu Serafickiego*, którego *Uroczystość* odprawuje cały *Zakon Kaznodzieyski* z *Oktawą*, dla nierozzerwanej przyjaźni, w której z sobą byli ci *SS. Patryarchowie* za życia,

Tegoż dnia *Bł: Anieli Pacyfiki* *Neapolitanki* *Panny Zakonu Trzeciego* pięcią *Najsświętszemi* ranami *Chrystusowemi* upiątnowanej. *Patrz o niey* w *Roz: VIII.*

na karcie 288. Tegoż dnia *Błogosławionego Bernarda de Turnes* *Wyznawcy Zakonu Kaznodzieyskiego.*

5. *Świętych Piacyda i Towarzyszow Męczennikow Zakonu Świętego Benedykta.* Tegoż dnia *Błogosławionego Raymunda Kapuana* *Generała* całego *Zakonu Kaznodzieyskiego*, który był *Spowiednikiem Świętey Katarzyny Senenkiej Tercyarki*, i oglądał *Święte piątna* na ciele jej, od *Ukrzyżowanego Pana* wyrażone.

6. *Świętego Brunona* *Wyznawcy Fundatora Zakonu Kartuzow.* Tegoż dnia *Błogosławionego Anioła Accyajola* *Wyzn: Zakonu Kazn:*

7. *Błogosławionego Mateusza Karyerusa* *Wyznawcy Zakonu Kaznodzieyskiego* *Gorliwego Apostoła*, ucześnika *męki i Ran Chrystusowych*, z którego nauk nawróconą została *Błogosławiona Lukina* z *Soncynu Zakonu Trzeciego.* W poczet *Błogosławionych* poczytany od *Benedykta XIV.* *Dziś Msza Święta i Pacierze Kapłańskie* o tymże *Błogosławionym* z *Indultu tegoż Papieża.* Tegoż dnia *Świętego Marka Papieża* *Wyznawcy.* *Pamiętka* także *Świętych Sergiusza, Bacha i Towarzyszow Męczennikow.*

8. *Świętej Brygidy wdowy.* Tegoż dnia *Błogosławionego Frumencjusza* *Męczennika Z. K.*

9. *W. Siostry Franciszki Wachiny* z *Witerbu* *Panny Trzeciego Zakonu*, któ-

ra mnogimi i ofobliwzemi od Najswięt-  
fzey Panny obdarzona faworami, jak wiel-  
ką była Pokutnicą, patrz w Rozdziale  
VIII.

Tegoż dnia W.S. Maryi Anny Sampfo Ter-  
cyarki Hiszpanki z Barcyfony pokorą, ubo-  
stwem, i innymi znakomitemi cnotami dziw-  
nie jaśnieiącey.

Tegoż dnia Świętego Dyonizego i  
Towarzyszow MM.

10. Świętego Ludwika Bentranda W.  
Z.K. Apostoła i Cudotwórcy podziemnych  
Indyi. Patrona Nowicyuszow Zakonu.  
*Odpust zupełny* wszystkim wiernym od-  
wiedzającym Kościoły Kaznodzieykie Sa-  
kramentami posilonym. *Z Bulli Klemen-  
sa X. Redemptoris 1671. Marca 15. Tom.  
VI. pag. 279.* od którego w poczet Świę-  
tych jest policzony. Święto Jego w  
Królestwach Hiszpańskich i Indyjskich  
uroczyście się obchodzi.

II. W. Brata Gwilelma Barena  
Francuza Żołnierza Zakonu Trzeciego,  
męstwem w boju i pobożnością znakomi-  
tego. Tegoż dnia Błogosławionego Ale-  
manna Konwiersza Zakonu Kaznodziey-  
skiego. Tegoż dnia Świętego Leodeg-  
aryusza Biskupa Męczennika.

12. Wielebney Siostry Róży Fioletty

Wene-

Wenетки Panny Zakonu Trzeciego, Wyfo-  
kiey świątobliwości, która niedawnemi  
czasy w Wenecyi oblokłszy habit Tercyar-  
ski, tajemnie pod bławatami Szkaplerz i  
cylicyum przez wszystkie lata swe dla  
pokuty nosiła. Tak była delikatnego su-  
mnienia, że professyi nawet na regułę Ter-  
cyarką czynić nie chciała, obowiązki je-  
dnak teyże reguły doskonale wypełniała.  
*Vide P. Patuzzi O. P.* Tegoż dnia Błog:  
Palmerysza Eubina Z. K.

13. W. S. Jzabelli Królowy Luzy-  
tańskiej Zakonu Trzeciego, która przycz-  
czyną S. O. Dominika otrzymała w nie-  
piodności Błogosławioną Joannę Zakonu  
Trzeciego: wraz po porodzeniu świątobli-  
wie umarła. Tegoż dnia S. Edwarda III.  
Króla Angielskiego W.

14. S. Kalixta Papieża M. pamiątka.  
Tegoż dnia Błog: Rudolfa z Fawencyi  
W. Z. K.

15. S. Terefzy Panny Reformatorki Kar-  
meli, Patronki Dyecezyi Wileńskiej. Tegoż  
dnia S. Hedwigi wdowy P.K.P. Tegoż dnia  
W. X. Jana Altamury Z. K.

16. Błog: Magdaleny z *Nangazachu*  
Japonki Panny Męczenniczki Zakonu Trze-  
ciego, która żywszy na puszczu w habicie  
Tercyarskim przy szluby czystości, wróci-  
ła się z rozkazu Boskiego do miasta, gdzie  
była porwana na męki, o których patrz w  
Rozdziale VIII. na karcie 288.

17. W.S. Laurencyi od Najswięt: Ma-  
ryi Panny Zakonu Trzeciego, o której patrz

w Rozdz: VIII. na karcie 305. Tegoż dnia Błog: Woyciecha z Bryxyi W. Z. K.

18. Łukasza Ewangelisty M. Tegoż dnia Błog: Henryka *de Calstres* W. Z. K.

19. S. Piotra z Alkantary W. Zak: *Braci Mnieyszych*. Tegoż dnia W. S. Magdaleny *Bosco* Meżatki *Zakonu Trzeciego*. Patrz oniey w Rozdz: VIII. na karcie 306.

20. W. Sioftry Bartholiny Lucyi, i siedmziesiąt Panien Tercyarek, które do *Trzeciego* za sobą pociągnęła *Zakonu*. Patrz oniey na karcie 293 w Roz: VIII. Tegoż dnia Błog. Bertranda z Garrygi Towarzysza S. O. Dominika. Tegoż dnia przeniesienie Ciała S. Woyciecha M. do Gniezna P. K. P.

21. S. Urszuli z jedenastą tysięcy Towarzystkami MM. Tegoż dnia Błog: Piotra *Cappucie* W. Z. K.

22. S. Hilaryona Wyzn: Opata. Tegoż dnia W. X. Franciszka Orselli Z. K.

23. S. Jana Kapistrana W. Zakonu *Braci Mnieyszych Obserwantow*. Tegoż dnia Błog: Woyciecha z Flancherberg W. Zakonu Kazn:

24. S. Rafała Archaniola. Tegoż dnia Błog: Jana Taulera W. Z. K.

25. SS. Kryspina i Kryspiniana MM. Tegoż dnia Błog: Robalda z Albiganii W. Zakonu Kazn:

26. Fest dziękczynienia za zwycięstwo Polaków nad Turczyńcem odniesione pod Chocimem za Zygmunta III. Króla. Tegoż dnia Błog: Henryka z Kolonii W. Zakonu Kazn:

27.

27. Błog: Katarzyny Palucyi *Zakonu Trzeciego* Pięcią ranami Chrystusowemi upiątnowaney. Patrz Rozdział VIII. na karcie 289. Tegoż dnia Błog: Antonii Panny *drugiego Habitu* mniszek *Zakonu S. O. Dominika*.

28. Świętych Szymona i Judy Apostolow. Tegoż dnia Błog: Tomafza Tomafelli W. Zakonu Kaznodzieykiego.

29. Błogosławioney Bonwenuty z Austryi *Bojani* Panny *Zakonu Trzeciego*, która w siódmym Roku posłubiwszy czystość swoię Panu Jezusowi, do Jey utrzymania tak zbyt wielkie czyniła umartwienia, że nie pierwey w nich pohamować się dała, aż o tym Cudownie z Nieba upomniona została. O Pokucie Jey patrz w Rozdziale VIII. na karcie 274. W Poczet Błogosławionych Panien od Klemensa XIII. nie dawno policzona. *Dziś Msza Święta i Pacierze Kapłańskie z Indultu tegoż Papieża*.

30. Uroczystość Świętych Męczennikow i innych Świętych, których Relikwie w Kościołach naszych się znajdują. Tegoż dnia W. X. Felixa z Sieradza Polaka Zakonu Kaznodzieykiego cudami wstawionego w *Sieradzin*.

31. S. Kwintyna Męczen: Tegoż dnia Błog: Bernarda Polaka Arcy - Biskupa Halickiego Męczennika, Towarzysza S.

Ff2

Jacka

Jacka Zakonu Kaznodziejskiego. Tegoż dnia *Wigilia z postem.*

*W Niedzielę czwartą tego Miesiąca przypada Świętego Jana Kantego W. P. K. P.*

NOVEMBER LISTOPAD ma dni XXX.

**I.** Uroczystość wszystkich Świętych. Odpust zupełny odwiedzającym Kościoły Kaznodziejskie *ex Missali Ord: a Clemente XII. Novissime approbato.* Tegoż dnia W. B. Alfonsa V. Króla Luzytańskiego Zakonu Trzeciego, który uprosiwszy przez Świętego Ojca Dominika przyczynę Błogosław: Joannę, uwolnił ją od małżeństwa i oddał do habitu drugiego Zakonu Kaznodziejskiego. Tegoż dnia Błog: Korrada z Bryxyi W. Z. K.

2. Dzień Zaduszny. dnia dzisiejszego po całym świecie, każdego Kapłana Msza Święta, u każdego Ołtarza, w każdym jakimkolwiek bądź Kościele Uprzywilejowana jest Odpustem zupełnym za dusze, którego i słuchający nabożnie dostępują. Z nadania powszechnego przez nowy Dekret Klemensa XIII. w Roku 1761. Maja 19.

Aby zaś nie rozumieli wierni, że Msza S. żałobna większego jest walurowa, aniżeli w światłym kolorze odprawiona, przeto wyraźnie postanowiła Sto-

lica

lica Apostolska, że równy przywilej mają te Mszy Święte, czy to o Świętym jakim, lub też za dusze będą odprawione, jako to Alexander VII. *Credite* 1667. Januar: 22. Klemens IX. *Cum felicis* 1669. 7bris 22. Innocenty XI. *Alias* 1688. Maja 24. na ostatek S. Kongr: *Rituum* z rozkazu Klemensa XI. Roku 1714. 7bra 29. toż samo potwierdziła.

Tegoż dnia Błog: Anieli Ptolomei Panny Zakonu Trzeciego, która oglądała męki czyścowe, a jako pokutowała, patrz w Rozdz: VIII. na karcie 279.

3. Błog: Marcina Porresa Wyznawcy Zakonu Trzeciego, Cudotwórcy krajów podziemnych Ameryki: patrz o jego pokucie i Cudach w Rozdz: VIII. na karcie 290.

4. S. Karola Biskupa W. Tegoż dnia Błog: Jana Teutona W. Generała Z. K. za jego Czasow Nayświętsza Matka w Montpefulanie pokazawszy się pod czas *Salve*, Bracią Zakonną błogosławiła, i jako najmilszych Synow pozdrawiała.

5. W. S. Katarzyny Wegii Andaluzyanki Panny Zakonu Trzeciego. patrz Rozdz: VIII. na karcie 295. Tegoż dnia Błog: Mikołaja z Rawenny W. Zakonu Kaznodziejskiego.

6. Błog: Katarzyny Stumbeleńskiej dla wielkich objawień, zachwycenia i mnóstwa osobliwych od Chrystusa Pana odbieranych faworow *dziwney* nazwanej. We dwunastu leciech nieckiwszy od

Ro-

Rodzicow Habit Świętego Oycy Dominika przyjecha. W utrapieniach rozmaitych i prześladowaniu prosząc Boga o odpuszczenie nieprzyjaciołom swoim, mawiała owe Pawła S. Słowa: *Nie są godne i równe boleści świata tego przyszłej owej chwale, która nam obawiona będzie.* Umarła Roku 1312.

7. BB. Jana Kastanedy Hiszpana i Wincentego a Pace Tunkwinczyka nowych Męczennikow Z. K. Misyjonarzow Apoftolskich, którzy w Królestwie Tunkwinu Azyatyckim nie dawno za Wiarę Świętą od Pogan w Roku 1773. frodze więzieni i Umeczenni zostali w przytomności Króla. Tych drogą śmierć ogłosił i prawdziwemi Męczennikami mianował szczęśliwie dziś Panujący Ociec Święty Pius VI. w *Allokucyi* czyli mowie mianey przed Kardynałami w Kosyftorze sekretnym Roku 1775. Listopada 13, przy promocyi oraz na Kardynałska dostojność JX. Jana Tomazsa de Boxadors Generała całego Zakonu Kaznodzieyskiego i innych.

8. Błog: Małgorzaty Fontanowny Zakonu Trzeciego Cudownego ku ubogim miłosierdzia, która kryiomo wyszafowawszy Braterskie wino, znowu cudownie przez modlitwę napełniła. Tegoż dnia W.X. Bernarda od S. Katarzyny Zakonu Kaznodzieyskiego.

9. Wszystkich Świętych trzech Zakonow S. O. Patriarchy Dominika. *Odpust*

*Zupet-*

*Zupetny* wiekniście Kościołom tegoż Zakonu pozwolony, na całym świecie dla wszystkich wiernych Sakramentami posilonych, odwiedzaających i modlących się na Intencyą Kościoła S. z Bulli Benedykta XIII. *Alias felicitis* Roku 1726. Januarii 24. Tegoż dnia Świętego Teodora Męczennika.

*W Niedziele drugą Tegoż Miesiąca* przypada Opieki Najswiętszej Maryi Panny nad Zakonem Kazn: odpust *zupetny* dla samych Zakonnikow, Tercyarczow, i uczesnikow załug Zakonnych z Bulli Pawła V. *Romanus Pontifex* 1606. i od Grzegorza XIII. R. 1580. Marca 2.

10. Dzień zaduszny czyli Anniwersarz za dusze Braci i Siofr wszystkich trzech Zakonow S. O. Dominika. *odpust zupetny* żywym i umarłym pomagający dla Zakonnikow, Tercyarczow i Uczesnikow pozwolony. Co siedm lat odnawiający się w Rzymie przez Prokuratora całego Zakonu *ex Bullario Ord: T. VIII. pag. 54.* Tegoż dnia Tercyarcze odprowadzą Godziny całe za umarłych niżej położone między nabożeństwem. Tegoż dnia Błog: Jana Skataryusza W. Z. K. *Takoż* S. Andrzeja Awellina. W

11. S. Marcina B. W. Tegoż dnia S. Menny M. Tegoż dnia Błog: Joffrego W. Z. K.

12. Błog: Maryny z Omury Miasta, Japonki Panny Męczenn: Zakonu Trzeciego, która przyjąwszy z pokory czarny Szkaplerz

lerz trzeciej reguły, tak frogie męczeństwo w Japonii podjęła, że wodzona pierwey naga w tyle związanemi rękoma (co dla Japońskich mianowicie białogłow jest naynieznośnieysza) w tey męce sieczona, i w upale słońca wiedziona przez pułstynię, gdy wielkie pragnienie miała, zawołała do Oblubieńca swego, natychmiast z twardey skały wytryfnęło źródło żywey wody, którą i siebie, i żołnierzow napoiwszy, puściła się w dalszą podróż, osadzona potym na śmierć, aby w wolnym ogniu była spalona. Cierpieli z nią BB. Tomasz i Jordan tegoż Zakonu Roku 1634. Tegoż dnia Świętych pięciu Polakow Męczennikow. Tegoż dnia Poświęcenie Kościoła S. Zbawiciela w Rzymie przez Benedykta XIII. Papieża Z.K.

13. Błog: Dominiki także Japonki Męczenniczki Zakonu Trzeciego, która dziewięcią laty pierwey przed Maryną Męczennką odniosła Koronę w Japonii. Ochrzczona bowiem od Misyjonarzow Apostołskich Z. K. przyjęła czarny także Szkaplerz trzeciej ustawy, że dziwnie piękną była, Król Pogański wielkimi obietnicami chciał ją odwieść od Chrystusa. Ale gdy i tyśiąc światow jey statku zwyciężyć niemogło, obnażona przeto i w publicznym rynku rękoma w tył związanej. postawiona była. Lecz Bóg jasny Obłok na zasłonę jey wstydny przed niewstydny pogaństwem spuścił, którym zewsząd otoczona, jak niegdyś S. Barba-

ra M. od żadnego niemogła być widzianna, prócz słow z Ust Jey slyszanych *Jezus, Marya*. Wycierpiawszy tę mękę przez dni trzydzieści, po okolicznych miastach prowadzona była. Naostatek w oczach bezbożnego Króla na sztuki rozfielkana, szatą godową w męczeństwie odziana została od Oblubieńca swego Chrystusa Roku 1625. Lutego 12.

Tegoż dnia S. Dydaka Wyzn: Zakonu *Braci Mniejszych*. Tegoż dnia Błog: Jana *Pingventosa* W. Z. K. Tegoż dnia S. Brycyusza B. W.

14. Błog: Jana Likycusza Wyznaw: Z.K. w poczet Błogosławionych od Benedykta XIV. policzonego. *Dziś Msza S. i Pacierze Kaptańskie o tymże Błog: z Indultu tegoż Papieża.*

15. Błogo: Alberta albo Woyciecha Wielkiego, Biskupa Ratysboneńskiego Wyznaw: Z.K. który wielkim Doktorem będąc miał uczniów przedniejszych *Świętego Tomasza* z Akwinu Anielskiego Doktora. Bł: *Ambrożego* Sansedoniusza. Bł: *Jakuba* z Mewanii, i Błogoś: *Tomasza* Kantypratana tegoż Zakonu. Nauką i Cudami wstawiony w poczet Błogosławionych od Kościoła Bożego policzony. *Dziś Msza S. i Pacierze Kanoniczne o tymże Błog:*

16. Błog: Łucyi Narnieńskiej Zakonu Trzeciego, która siedmioletnią posłubiwszy panieństwo swe Chrystusowi P. godną stała się przyjęcia pięciu ran Jego

Nayświęt: októrych patrz w Rozdz: VIII, na karcie 276. między Błog: od Klemensa XI. policzona. *dziś Msza S. i Poczcieże Kanoniczne o teyże Błog:*

17. S. Salomei Panny Zakonu S. Franciszka Serafickiego: Córki Lefzka V. Xiążęcia Polskiego, Patronki Królestwa Polskiego. Tegoż dnia S. Grzegorza Cudotworcy Wyzn: Tegoż dnia Błog: Jana Augustyna z Lerydy W. Z. K.

18. Uroczystość Poświęcenia Kościoła S. Piotra w Rzymie na Watykanie. Tegoż dnia Błog: Tomasza od S. Jacka i Jordana od S. Stefana Męczenników w Japonii wespół z Błog: Maryną Omuranką *Trzeciego Zakonu.*

19. S. Elżbiety Wdowy Królowny Węgierskiej. Tegoż dnia Błog: Jakuba Benefatti Biskupa Mantuańskiego W. Z. K.

20. S. Felixa de Kalbis Wyznawcy Współfundatora Zakonu Trójcy Nayświęt: Tegoż dnia W. X. Raymunda a Ponte Biskupa Z. K.

21. Ofiarowania Nayświęt: Maryi Panny w Kościele Salomonowym. Feśt zaczęty we Francyi Roku 1375. za Karola IV. *Ódpuśt zupełny* Rozaryantom pofilonym Sakramentami z Bulli Piusa IV. *Dum praeclara*, którą wymienia i potwierdza Innocenty XI. w Sumaryuszu odpuśtów w Bulli *Nuper* 1679. Julii 31. Tegoż dnia przybywającym na procesy Nayświęt: *Różańca odpuśt zupełny* z nadania tegoż Piusa

Piusa IV. przez Bullę: *Dum praeclara* Roku 1561. Lutego 28. którą potwierdził tenże Innocenty XI. w Konstytucyi pomienionej. Tegoż dnia Błog: Romeusza z Katalonii W. Zakonu Kaznodziejskiego.

22. S. Cecylii Panny M. Tegoż dnia Błog: Franciszka Ciakwiniego Biskupa W. Z. K.

23. Świętego Klemensa Papieża Męczennika. Tegoż dnia Błog: Sebastjana z Bryxyi.

24. Błogosławioney Urzuli Akwiryi Panny Zakonu Trzeciego, która po Kommuniach niewymównie z Nieba pociechy odnosiła. Poszła na wieczną radość R. 1608. Febr. 8. Tegoż dnia Błog: Korrada od Świętego Oycy Dominika obleczonego. Tegoż dnia Świętego Chryzozona M. Tegoż dnia Świętego Jana od Krzyża W. Z. Karm:

25. S. Katarzyny Panny M. Patronki Zakonu Kazn: *Ódpuśt zupełny* w Kościołach Kazn: dla samych Zakonników, Tercyazow, i Uczestników zasług tegoż Zakonu: jako to Beneficyatow i Rozaryantow z Bulli Pawła V. *Romanus Pontifex* 1606. Maia 23. oraz Syxtusa V. Roku 1580. Marca 22. przez Bullę: *Defiderantes*, którą potwierdził Innocenty XI. Tegoż dnia Błogosławionego Kalimera a Monte Claro W. Zakonu Kaznodziejskiego.

26. W. Brata Lotedy Zakonu Trzeciego. Tegoż dnia Błog: Eufemii Domicylii z Królów Polskich cudami wstawionej w Raciborzu drugiego Habitu Mniszek Zakonu Kaznodziejskiego. Tegoż dnia Świętej Giertrudy P. Zakonu S. Benedykta.

27. Błogosławionej Małgorzaty Kieżny Sabaudyi Wdowy, Królewskiej Familii, Zakonu Trzeciego. patrz w Rozdziale VIII. na karcie 272. *Dziś Msza Święta i Pacierze Kanoniczne o teyże Błogosławionej z Indultu Klemensa X. który ją w Poczcie Błogosławionych policzył.* Tegoż dnia Świętych Witalisza i Agrykoli Męczenników.

28. W. Siostry Dominiki Torres Zakonu Trzeciego. Tegoż dnia Błogosławionego Tomaszka Karnicyera W. Zakonu Kazn:

29. Błogosławionej Katarzyny Lenzy Seneńskiej Panny Zakonu Trzeciego, która samey szczególnie bogomyślności i postępkowi w doskonałości Zakonnej pilnując, do dziwney przyszła świętobliwości. Duchem Prorockim i cudami wstawiona. O jey pokucie patrz w Rozdziale VIII. na karcie 284. Tegoż dnia W. S. B. Katarzyny Gentile Tercyarki z wysokich przymiotow i świętobliwości

i świętobliwości całemu Królestwu Syrcylijskiemu znaiomey. Przepowiedzawszy godzinę zeyścia swego Przeoryfzy, zasnęła w Panu. Roku 1620.

Tegoż dnia Świętego Saturnina Biskupa Męczennika.

30. Świętego Andrzeja Apostoła. Tegoż dnia Błogosławionego Jana z Wercelli szóstego Generała Zakonu Kaznodziejskiego, który będąc obrany Papieżem po Mikołaju III. poty się z pokory ukrywał, poki innego nie obrano Papieża.

*W Niedziele trzecią tego Miesiąca przypada Świętego Stanisława Kofki S. J. Wyznawcy, Patrona Królestwa Polskiego.*

DECEMBER GRUDZIEN ma dni  
XXXI.

I. W. Brata Anioła Bartłomieja de Perusio Zakonu Tercyarzow Klaustralnych, osobne zgromadzenie mających, Ucznia Anioła Jakuba Ministra Braci Trzeciej Ustawy. Tegoż dnia Błog: Jana Armera Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego.

2. Świętej Bibiany Panny Męczenniczki. Tegoż dnia Błog: Jana Roty Męczennika Zakonu K.

3. Błog: Lucyi Czystey Panny Zakonu Trzeciego, która nadobną będąc na duszy i na ciele, pewnemu młodzianowi nieczystemu ( który mienił być siebie jey oczema

oczema uwiedzionym ) oczy swe własne nożykiem wylupiwszy, na talerzu onemu posłała: na co zdrętwiały młodzian grzech swój wyznał, a szczerze się nawróciłwży, habit Z. K. przyjął, i do śmierci pokutował. Błog: zaś Łucya daleko piękniejsze, niż przedtym oczy odebrała od Chrystufa. Poszła do Nieba Roku 1420. Tegoż dnia Świętego Franciszka Xawiewiera S. J.

4. Świętey Barbary Panny Męczenniczki Patronki szczęśliwey śmierci. Tegoż dnia Błogosławionego Dominika *Salazara* B. W. Z. K.

5. Piotra Chryzologa W. D. K. B. Tegoż dnia B. Monety z Kremony W. Zakonu Kazn:

6. Mikołaja Biskupa Wyznawcy. Tegoż dnia Błogosławionego *Fortegwery* Biskupa Zakonu Kaznodzieyfskiego.

7. Błogosławioney Franciszki Maryi Furyi Sycylianki Panny *Zakonu Trzeciiego*, która nie bezcudu na świat wydana gdy z wielkicy ku Jezusowi Panu miłości uczestniczka ran i boleści Jego być pragnęła, i tego przez siłę łez pokutnych i rozmaite ciała swego udęczenia ustawicznie u niego się domagała, nayprzód na gorzkość ust jego, którą miał wisząc na Krzyżu, potem na pięć

pięć Ran Chrystusowych, i Korony cierniowey przyjęcie zaśluzyla. Tegoż dnia Ordynacya S. Ambrożego na Biskupstwo Medyolańskie. Tegoż dnia Błog: Piotra *Konstana* Anielskicy czystości Z. K.

8. Uroczystość *Niepokalanego Poczęcia* Najswiętszey Maryi Panny zaczęta naypierwey w Anglii od Elpina Opata *Remeńs*: Roku 1070. a od Syxtusa IV. rozszerzona Roku 1476. *Odpust* *Zupełny* odwiedzającym Kościoły *Kaznodzieyfskie* (lub gdzie *Różaniec* Najswiętszy prawnie jest ufundowany) posilonym Sakramentami, lub mającym umysł i Intencyą spowiadania się. Z Bulli Syxtusa IV. *Dum praclararum* Roku 1561. Lutego 28. którą *Innocenty XI.* potwierdził przez *Konfytucyą*: *Nuper* Roku 1679. Julii 31.

Tegoż przybywającym na *Processyą*, posilonym takż Sakramentami, lub skruszonym przy Intencyi Spowiedzi *Odpust* *zupełny* z nadania tegoż Syxtusa IV. przez *Konfytucyą*, *Dum praclararum* Roku i dnia jako wyżej. co wyraźnie *Innocenty XI.* w *pomienioney Bulli* potwierdził.

Tegoż dnia Błog: *Jacka Kolendy*, pierwey *Woiewody* *Derptkiego*, potym *Wielkiego* w *Zakonie* *Kazn*: *pokutnika* i *Męczennika* w *Prowincyi* *Litewkicy*, który w czasie okrucieństwa *Moskalow* Roku 1655. (po wycięciu *Wilna*) w *Podlaskicy* granicy; gdy po wyściu innych *Zakonnikow* z *Choroszczy* w dalsze *Konwenta*, sam jeden został, tamże *tyrańską* za

za Wiarę poległ odszczepieńców ręką : którzy go związawszy, zawieśli na belce, a z pistoletu zastrzelwszy, do ogroda wrzucili, gdzie ciało jego nienaruszone przez zimę pod śniegiem było: a na wiosnę od Brata *Benedykta Kofocińskiego* pobożnego Konwiersza, Zakrystyana nalezione i pogrzebione. *Ex Actis Capituli Proulis, A. 1658. Et anno 1663.*

9. W. Siostry Ludowiki Indyanki Panny Zakonu Trzeciego, dziwney pokutnicy. patrz o niej w Rozdz: VIII. na karcie 304. Tegoż dnia Błogosł: Piotra Cerchy W.Z.K.

10. Błogosł: Martyny Anieliki Konwierszki, albo czarnego Szkaplerza Zakonu Trzeciego, dziwną pokutą i uczestnictwem męki Jezusowej wstawioney, od którego sfrzała przebite serce miała, jako się po śmierci okazało. Miała także rany Jego Najsświętsze, z których jedną w serdecznym boku, w promieniach po śmierci widziano. Poszła na gody Oblubieńca Roku 1635. 9bris II.

Tegoż dnia W. X. Raymunda Zajączkowskiego Świętey Theologii Lektora Męczennika Prowincyi Litewskiej od Syzmatyków w Roku 1654. zamęczonego, z innemi Kapłanami teyże Prowincyi Z.K. Męczennikami, jako to Grzegorzem Woydyłowiczem, Paulinem Pietraszewiczem, Teofilem Krzywickim, Tymoteuszem Węglewskim, Symonem Szawlewiczem, Joachimem Butyszkiewiczem, o których patrz

patrz w Aktach Kapituły Prowincyalney pod Rokiem 1658. i 1663. Tegoż dnia Przeniesienie Domku Najswiętszey Maryi Panny z Dalmacyi do Loretu.

11. S. Damaza Papieża Wyznawcy. Tegoż dnia WW. BB. Marka Dombrowy, Franciszka, Piotra, Eliasza, Januarego Mąxymowicza Konwierszow Męczennikow Prowincyi Litewskiej, od Syzmatyków za Wiarę S. pobitych. O których patrz w Aktach pomienioney Kapituły.

12. Błogosł: Maryi de Pisis Wdowy Zakonu Trzeciego, która ze wielką litością ku ubogim miała, pokazał się natychmiast sam Pan Jezus w postaci ubogiego; dziwną pokutą zasłużyła sobie wiekuiście szczęście w Niebie Roku 1393. Tegoż dnia Błogosł: Ewerarda W.Z.K.

13. S. Łucyi Panny M. Tegoż dnia Błog: Tomasza Jofsi Kardynała. Tegoż dnia W. X. Cypriana Mancyna z Wołynia Konwentu Czernichowskiego Zakonnika Dominikana Prowincyi Ruskiej, który ze na błędy Mahometanńskie nie przystał, od Tatarow ze skóry odarty, oraz do beczki smolaney wrzucony, na wyznaniu Boga prawego skonał Roku 1650. Aug: 12.

14. Błog: Benedykta Papieża XIII. Zakonu Kazn: z Prześwieznego Ursynow domu zrodzonego, z Familii S. Patriarchy Benedykta i S. Scholastyki, jako też S. Tomasza z Akwinu Anielkiego Doktora pochodzącego. Którego świątobliwość nie tylo cuda za życia jawnie i po śmierci

ci okazane ogłaszaia, ale też i prace w szczipłym z Stolicy Apostolskiej przeciągu podięte utwierdzaią, który Kościołow poświęcił 364. Biskupow Ordynował 111. Opatow 36. między Świętych policzył 8. Oltarzow benedykował 1578. Portatyłow 62. Kapłanow wyświęcił 6256. Bierzmował, 94621. Ochrzcil 414. Dzwonów Konsekrował 656. między Cudami Jego (które nie tylo Rzym cały, ale obfzerne świat Chrzęściański wyświadcza) te były pryncypalnieysze za życia. *Nayprzód*: kiedy ten S. Ociec od tonącego na morzu Weneckim Kupca *Berozzy* wezwany, widomie przybył w habicie Zakonnym, i na brzeg wyprowadziwszy, zniknął. Co tenże Wenecki Kupiec przed Patryarchą tamiecznym zaprzyściągł. *Powtórę*: kiedy poświęcone przez tegoż Oycy Świętego *Agnus Dei*, od Plebana *Amola Belloni* w ogień wrzucone gwałtowny ugaścił pożar, a co naydziwnieysza, gdy pomienione *Agnus Dei* z wosku jarzącego, przez godzin pięć w ogniu będące nienaruszone zostało z literami *Benedictus XIII.* Co wszystko X. Karminaty Officyał *Londigianu* urzędownie dowiódł: *vide Lib: Ill: Sapięha Coad: Vilnen.*

15. Błogst: Maryi Dominiki Panny Zakonu Trzeciego ranami Chrystusowemi upiętnowaney. Tegoż dnia W.X. Mikołaja Petrykowskiego z Wołynia Męczenika Z.K. Przeora Czernichowskiego Prowincyi Ruskiey. Który za pierwszeństwo

Ko-

Kościola Rzymskiego goździami do drzewa przybity, i ze skóry odarty od Syzmatykow Roku 1650. Apr. 21.

16. Błog: Sebaftyana *Maggiusza W.* Z. K. od Klemensa XIII. świeżo między Błogosławionemi policzonego. *Dziś Msza S. i Pacierze Kapłańskie o tymże Błogosł: z Indultu tegoż Papięza.*

17. Błog: Doroty Ferrarki wdowy z dwoma Córkami Zakonu Trzeciego, która przytomnością Chrystusa w życiu i przy śmierci udarowana, miała odeń dzień zeyścia swego objawiony, i Aniołów przytomnych.

Tegoż dnia Błog: Jolandy z Wiednia Panny drugiego habitu, która z domu Cesarzow Wschodnich urodzona. Cudami wielkimi wślawioną poszła do Nieba R. 1283.

18. Uroczystość Expektacyi czyli oczekiwania Nayświętszey Maryi Panny porodzenia Jezusowego: które obchodzić zwykły osobliwie młode Panie i inne mężatki, dla błogosławieństwa i ufzcześliwienia swych nadziei.

Tegoż dnia W. X. Berengaryusza Męczen: Biskupa Krakowskiego Polaka Z. K. który był włócznie przebity od niewiernych Roku 1230. za Wiarę Katolicką Rzymką.

19. Błog: Piny Panny Zakonu Trzeciego, która świątobliwością swoią i cnotą w młodziuchnym wieku podobną była S. Katarzynie Seneńskiey, cudami wślawio-

Gg2

na

na leży w Sennie w Kościele *Campi Regii*, w Kaplicy Świętego Ojca Dominika.

Tegoż dnia W. X. Tobiafa Turckiego w Nowogrodzie Siewierskim, Przeora tamecznego, Prowincyi Ruskiej Z. K. który za prawdziwość Kościoła Rzymskiego od Szymatyków do drzewa uwiązany i ze skóry odarty. Oddał Ducha Bogu wołając: *odpuść im Panie; bo niewiedzą, co czynią.* Roku 1650. Apryla 23. Tegoż dnia Błog: Cecylii z Ferrarza *Drugiego habitu.*

20. Błog: Maryi Ajofryi Panny Zakonu *Trzeciego*, Ranami Najswięt: upiąnowaney. Tegoż dnia BB. Piotra Biskupa Marykaftńskiego Wikarego Apostolskiego w Chinach, *Franciszka Ferrara*, Biskupa Typazytańskiego, *Joachima Roje*, *Jana Alkobera*, i *Franciszka Diaz* Misyjonarzów Apostolskich i Męczenników nowych Z. K. w Chinach za Wiarę S. Roku 1747. Januarii 18. od Benedykta XIV. w Konsyfstorzu Kardynałów ogłoszonych Roku 1748. 7bra 16.

21. Świętego Tomafza Apostoła. Tegoż dnia W. X. Maryana Wecchio Zakonu Kaznodzieyjskiego.

22. W. Siostry Joanny Perezyi i Towarzystek Tercyarek. Oczym patrz w Rozdziale VIII. na karcie 295.

Te-

Tegoż dnia W. S. B. Laurencyi od Świętey Maryi, która w szesnastym Roku wieku poślubiwszy czystość swoją Panu BOGU, przyiała Habit *Trzeciej Ustawy* Świętego Ojca Dominika, w którym nie długo, bo Rok tylko żyjąc, ostrością i doskonałością życia wieloletnich w nim nie już wyrównała, ale wyprzedziła. Nad głową umierającej była widziana gołębica bieluchna. Po śmierci, która ją szczyliwie potkała w Roku 1618. na twarzy lubo przez ciężką chorobę wyschły i wybladły miły i wdzięczny okazał się rumieniec.

Tegoż dnia Błogosławionej Gertrudy *Drugiego Habitu*, która wielce nabożną będąc do Najswiętszej Panny niewymowne z dobroci jej Macierzyńskiej odbierała łaski i fawory. Zafaleła w Panu Roku 1246.

23. Wielebney Siostry Maryi Magdaleny Luzytańskiej Panny *drugiego habitu.* Tegoż dnia W. X. Fabiana S. T. Doktora i Prowincyała Ruskiego Z. K. Od Roku 1644. Roku 17. wiele cudami wstawionego w *Stowpcach* Mieście Wojewodztwa Mińskiego.

24. *Blogoſławionej Genowefy z Senny wdowy Zakonu Trzeciego.* patrz o niej w *Rozdziale VIII. na karcie 280.* Tegoż dnia *Błog: Jacynta Polaka W.Z.K. w Krakowie Roku 1575.* Tegoż dnia *Wigilia.*

25. **NARODZENIE** Chryſtusa JEZUSA Prawdziwego Meſyjaſza w Betlem. *Tajemnica Najswięt: Różańca Maryi Panny. Odpust Zupelny z Bulli Grzegorza XIII. Paſtoris æterni* Maja 4. *Rozaryantom modlącym ſię w Kościołach Kaznodziejskich i Sakramentami poſilonym.* Z teyże Bulli Grzegorza XIII. ſtaią ſię dziś *Rozaryanci uczeſnikami wſzyſkich Odpustow, gziekolwiek na ſwiecie pozwolonych.* Na tenże dzień jako *Tajemnicę Najswiętzego Różańca wyrażaiący Odpust Zupelny* nadał *Syxtus V.* przez Bullę: *Dum Ineffabilia* 1568. *Januarii 30.* Sakramentami poſilonym, chorym także *ſerdecznie ſkruszonym i przedſiewzięcie Spowiedzi maiącym i ſłuſznie zabawnym.* Co *Klemens VIII. i Jnnocenty XI.* w *Summaryuſzu Odpustow* potwierdził przez Bullę: *Nuper* Roku 1679. *Julii 31.*

Tegoż dnia *Błogoſł: Nery Ptolomei Panny Zakonu Trzeciego,* patrz o niej w *Rozdz: VIII. na karcie 281.*

26. *S. Szczepana Pierwszego Męczennika w Jerozolimie Roku 34.* Tegoż dnia *Błog: Pagana M. Z. K.*

27. *S. Jana Apoſtola i Ewangelifty w Eſſezie Roku 101.* Tegoż dnia *Błog:*

Bo-

*Bonawentury Ptolomeusza W. Z. K*  
28. *Niewiniątek ſto czterdzieſcie tyſiecy w Judzkiej ziemi od Heroda umęczonych Roku po Chryſtufie drugiego.* Tegoż dnia *W. Sioſtry Aurymody Meżatki Zakonu Trzeciego,* która wepſoł z mężem ſwym *Poncyuſem* majątności ſwe *S. O. Dominikowi* za życia Jego na *Klaſztor Tolofański* ofiarowała. Tegoż dnia *W. S. Wiołanty Panny drugiego habitu.*

29. *S. Tomzaſza Biſkupa i M. w Anglii R. 1170.* Tegoż dnia *Błog: Marcina z Santarenu Konwierſza Z. K.*

30. *W. Brata Franciszka Ciccoli de Peruſio Zakonu Trzeciego.* Tegoż dnia *Wielebnego Brata Pawła od S. Maryi Konwierſza Z. K.*

31. *S. Sylweſtra Papieży Wyznawcy.* Tegoż dnia *W. Brata Meliora de Sartoro Zakonu Trzeciego.* Tegoż dnia *Błog: Ludwika Granatensa Wyzn: Z. K. Miſtrza i Xiążęcia Ascetow* albo *duchowney drogi Nauczycielow,* według wyroku *Grzegorza XIII. Papieży.*

## S P O S O B

### Odnowienia Profesyji Tercyarſkiej.

*Ponieważ według zdania wſzyſkich prawie Ascetow Akt Profesyji Zakonney, jako Akt niekrwawego Męczeńſtwa jeſt wielkicy*

*kicy wagi przed Bogiem: Przeto nie tylo za uczynienie, ale też i za odnowienie raz w rok odpustu zupełny od Pawła V. na dzień Wniebowzięcia Najsświętszey Maryi Panny. Oczym patrz w Kalendarzu Tercyarłkim. Odnowienie zaś tey professyi nie tylo raz w rok, ale też i po każdej Spowiedzi i Komunii być może w ten sposob:*

*Nayprzód: Upokorz się przed Maje-  
statem Boskim, i czynj dzięki wyznając  
niegodność swoję, że w tobie osobliwym  
sposobem dopełnia skutku przeznaczenia  
swego przez professyą pokuty &c.*

*Powtóre. Ponow myślą sercem i  
słowy obietnicę służenia Bogu w szcze-  
rey pokucie, w zachowaniu Przykazań,  
rad Boskich i Ewangelicznych: i złącz to  
wzyskto z zasługami Chrystusowemi: a  
offiaruy one Bogu Oycu w jedności nie-  
winney męki, i śmierci Jezusa Chrystusa  
za grzechy swoie &c.*

*Potrzącie. Proś gorąco o łaskę sku-  
teczną usprawiedliwienia, jako też osta-  
teczną wytrwania do końca, czyniąc  
przedsięwzięcia dobre, i wzywając na po-  
moc Najswiętszey Maryi Panny, Święte-  
go Anioła Stróża, Świętego Oycy Domi-  
nika i Świętych Patronow. Y zmów o  
Septem R. O nadzieio żywna &c. na kar-  
cie 15.*

*Tymże sposobem przygotować się może  
każdy do czynienia professyi Tercyarłkiej.*

Święta



## SWIĘTA RUCHOME.

**K**ażdey pierwszej Niedzieli każdego miesiąca odwiedzającym Kościoły Kaznodziejskie i modlącym się na Intencyą Kościoła S. Sakramentami posilonym i skruszonym odpustu zupełny od Grzegorza XIII. Klemensa VIII. co potwierdził Innocenty XI. w Bulli: *Nuper Roku 1679. Julii 31.*

Przybywającym w te dni na Procesyą Sakramentami posilonym i modlącym się, jako wyżey odpustu zupełny od Piusa IV. Grzegorza XIII. (który do chorych rozciągnął, byleby Sakramentami posileni byli, lub skruszeni i Różaniec odmawiali) Pawła też V. których Bullę wymienił i potwierdził Innocenty XI. w Bulli rzeczoney.

Każdey drugiej Niedzieli każdego Miesiąca Sakramentami posilonym przybywającym na Procesyą i modlącym się &c. Odpustu zupełny od Pawła V. przez dwie Konstytucye, które wymienił i potwierdził Innocenty VI. przez Bullę: *Cum dudum Roku 1678. Aprila 18. In Bullar: Ord: Tom: VI.*

Procesyie zaś pomienione z odpustem zupełnym żywym i umartym (według Intencyi) służącym, mają się odprawiać z Najswiętszym Sakramentem według Dekretu Imieniem Klemensa VIII. jako się rzekło na karcie 364. Odprawującym takż

Li-

Litaniją o Najsświętszej Maryi Pannie dni dwieście odpustu od Benedykta XIII. za Litaniją zaś o Najsświętszym Imieniu Jezusa dni trzysta odpustu.

Odpusty Zupełne przez *Adwent* każdej Niedzieli, odwiedzającym Kościoły Kaznodzieykie: *Ex Rub. Missalis Ord: a Clemente XII. novissime approbatis.*

Każdego Tygodnia przez cały *Adwent*, nowym Kościoła S. prawem pościć należy dwa dni, to jest: *Szrodę i Piątek*, od którego to postu nie wylączają się i Ci, którzy pościli w swym czasie Wigilie, które że są przeniesione, żadnego nieobligują, i do dobrej należą woli, te zaś pomienione Szrody i Piątki są pod przykazaniem do *Adwentowego* przywiązane czasu. Według Bulli Oycy Świętego Piusa VI. nie wszystkie zaś są przeniesione Wigilie, jedno tylko te, których Święta są skaslowane.

W Niedzielę *Starozapustną*, lub *przedzapustną*, albo *zapustną*, odprawuającym w Kościołach Zakonu Kaznodzieykiego Nabożeństwo czterdziesto-godzinne *Odpust Zupełny*, według Generalnego nowego Dekretu Klemensa XIII. patrz §. VI.

W *Post* Wielki każdej Niedzieli *Odpust Zupełny* w Kościołach Z.K. *Ex Rubricis Missalis Ord: a Clemente XII.* Także każdego prawie dnia za odprawienie stacyi *Odpusty* Rzymskich Kościołow pozwolone są w Kościołach naszych.

Passye

Passye takż i dyscypliny w Kościołach Kaznodzieykich odprawuającym Sakramentami poślonym, *dziesięć lat* odpustu pozwolił Paweł V. dla Rozaryantow Królestwa Polskiego przez Bullę: *Cum sicut* R. 1606. Aprila 13. za inne zaś dobre uczynki po 60. dni odpustu.

W WIELKI GZWARTEK *Odpust Zupełny* Sakramentami poślonym, odwiedzającym Kościoły Kaznodzieykie: *Ex Rubricis Missalis Ord: a Clemente XII. approb.*

WIELKANOC, czyli *Zmartwychwstanie* Jezusa Chrystusa. Tajemnica Najsświętszego Różańca: *Odpust Zupełny Jubileuszowy* Sakramentami poślonym odwiedzającym Kościoły Z.K. z Bulli Piusa IV. *Unigeniti Filii Dei.* Roku 1563. 25. *Septembris.* Restytuowany od Pawła V. przez Bullę: *Cum olim* Roku 1608. Aprila 15.

Tegoż dnia *odpust zupełny* nadali Grzegorz XIII. i Syxtus V. oraz uczestnictwo wszystkich odpustu po całym świecie Rozaryantom. Co wszystko potwierdził Innocenty XI. w Bulli: *Nuper* Roku 1679. Julii 31.

*Spowiedź* Wielkanocna do zadofyćuczynienia Przykazaniu Kościelnemu nie jest bronna tego dnia w Kościołach Kaznodzieykich; jako się rzekło w *Rozdz: VI. na karcie 236.*

Kommunią także Najsświętszą tegoż dnia przyjmować z nabożeństwa wszystkim wiernym w Kościołach Zakonnych żaden z du-

duchownych nie może zakazać (wyiowski Loci Ordinarium) według Konfytucyi Innocentego X. *Exponi nobis*. Co zaś do Komunii *Wielkanocney*, ta w Parafialnym ma się przyjmować Kościele, (lub w Zakonnym, za pozwoleniem Pasterza)

*Koto S. Jęrzego zaczynaia się Wtorki do S. Oycy Dominika z odpustem zupełnym.*

WNIEBOWSTAPIENIE Pana naszego Jezusa Chrystusa. Tajemnica Najświęt: Różańca. *odpuſt zupełny z Bulli Grzegorza XIII. Paſtoris aterni Roku 1582. Maja 5. Syxtusa V. przez Bullę: Dum Ineffabilia R. 1586. Januarii 30. Co wszystko Innocenty XI. potwierdził przez Konfytucyą Nuper Roku 1679. Julii 21.*

ZESŁANIE Ducha Najświętszego albo *Zielone Świątki*. Tajemnica Najświęt: Różańca. *odpuſt zupełny z nadania Grzegorza XIII. Syxtusa V. w Bullach rzeczonych, co potwierdził Innocenty XI. R. 1679. Julii 31.*

TROYCY SSS. *Odpuſt zupełny w Kościołach Z.K. Ex Rubr: Miſſal: Ord: Prax: a Clemente XII.*

BOZE Ciało *Odpuſt zupełny* odwiedzającym Kościoły Kaznodz: z Bulli Grzegorza XIII. *Deſiderantes* R. 1580. Marca 22. co potwierdził, dla Rozaryantow Innocenty XI. przez Bullę: *Nuper* 1679. Julii 31.

W Niedzielę między Oktawą Bożego Ciała (albo któregokolwiek dnia, lub godziny teyże Oktawy) odprawia się Proces-

ſya

ſya publiczna po rynkach i ulicach (z nadania naypierwey S. Piusa V. przez Bullę R. 1570. Junii 20. podpisaną) z Nayswiętſzym Sakramentem z *Odpustem też zupełnym* wszystkim oneyże aſyſtującym, i na Intencyą Kościoła Świętego modlącym się.

Takową Proceſſyą publiczną Niedzielną S. Stolica Apoftolſka przez wzgląd na zaſługi Świętego Tomasza z Akwinu Doktoro Anielskiego do famych Kościołow naszych przywiązała, jak czytać w *Bullach* Klemensa VIII. Grzegorza XIII. i Klemensa XII.

Tegoż dnia wſzyſcy wierni we wſzyſtkich Kościołach całego ſwiata za ſłuchanie Mſzy Świętey dostępią *czteryſta dni* Odpuſtu. Odprawującym Jutrznją Zakonnikom Tercyarzom, i innym Kapłanom, lub przytomnym na teyże Jutrzni w Kościele, *czteryſta dni* odpuſtu. Za Nieſzpory tyleż, za inne zaś godziny po *ſto ſześćdzieſięt dni* odpuſtu. Przez całą zaś Oktawę za ſłuchanie Mſzy Świętych, oraz za Jutrznją i Nieſzpory, po *dwieſcie dni* odpuſtu. Za inne zaś godziny po *oſmdzieſięt dni*: takż idącym za każdą Proceſſyą, Kommuniującym, i Mſzy SS. ſłuchającym w czasie teyże Oktawy, po *dwieſcie dni* od-

odpuſtu z nadania różnych Papieżów, jako to Urbana IV. w Bulli *Transiturus*. Marcina V. w Bulli *Ineffabile*. Eugeniusza IV. w Bulli *Excellentissimum*.

Takowe Odpuſty ſłużą w czasie Najświętszego Różańca i Nowego Roku za Mszy Święte, godziny Kapłańskie, (czyli obrząd Kościelny) i Proceſyje &c. według wyrokow Syxtus IV. Klemensa VII. &c. (*vid Communicationis privilegiorum, cum Ordinibus Mendicantium*) Co lubo ſię wyżej nie wymieniło, lecz dobrze pamiętać należy, aby mieć w ten czas przyzwoitą Intencyą.

SUCHEDNI I. po trzeciej Niedzieli Adwentu. II. po pierwszej Niedzieli poſtu. III. po Niedzieli Świętecznej, czyli zeſłania Ducha Świętego z maſłem. IV. po podwyższeniu Krzyża Świętego. Te ſuchedni ſą z Przykazania Kościelnego z okoliczności pod ten czas święcenia ſię na Kapłańſtwo, aby Bóg Kościół ſwój w dobrych opatrzył Kapłanow.

## SUPPLEMENT.

Na Feſt Tytułu, czyli Patrona Kościołow Kaznodzieyſkich jeſt *Odpuſt zupełny* z Bulli Grzegorza XIII. *Deſiderantes* Marca 22. co potwierdził Innocenty XI. dla Różariantow w Bulli *Nuper* Julii 3r.

Inne

Inne Odpuſty lubo ſię na ſwoim nie wymieniły mieyſcu, pamiętać jednak potrzeba, że za każde odprawienie *Officium Parvum* albo godzin *Mniejszych* o Najświętszej Maryi Pannie Odpuſtu dni ſto z nadania Pawła V. Takoż będącym na *Salve* w Kościołach Kazn: odpuſtu ſto dni od Klemensa VIII. i Innocentego XI. w Bulli *Nuper*.

Którzy z rewerencyą powſtawszy, ſłuchaia *Magnificat* w czasie Nieszporow *czterdzieści dni* odpuſtu *Comp: Ind:*

Którzy przy końcu Mszy S. przykłękaia: na *Verbum Coro factum eſt*, odpuſtu dni *trzydzieści*.

Którzy uczczą i uſzanuia Kapłana, *pięć dni* odpuſtu.

Na koniec tę daię przestroę: że lubo w poprzedzających Rozdz: i paragrafach, (przez wzgląd na Generalny Dekret Innocentego XI. *Delata ſapienter* Roku 1678. Marca 7.) mówiło ſię o redukcji odpuſtow ſtacyinych do dni we Mszale położonych, nie ma ſię to jednak rozumieć względem Duſz Czyſcowych. Zważaiąc bowiem poſlednią tegoż Innocentego XI. Bullę: *Nuper* R. 1679. Julii 3r. (Summaryusz odpuſtow Różańcowych potwierdzaiącą) zda ſię pewnie, że Zakonnicy Tercyarze naſi i Rozaryanci przez pomienione ſtacye, wżędy doſtąpić mogą odpuſtow: nie tylo każdej *Niedzieli* do wybawienia *czterech* duſz z czyſca, oraz każdej *Srzody* jednej

daszy, i innych w Rzymie przypadających według dawnych tabelli; ale też i codziennie trzydzieści ośm razy odpustów zupełnych za dusze w pomienionych Kościołach Rzymskich pozwolonych mogą w każdym Z. K. dostąpić Kościele: według zdania polegającego na Bulli Leona X. Klemensa VII. Pawła III. i Innocentego XI.

### ABSOLUCYA GENERALNA

*Która się daie Tercyarzom na uroczystości wymienione w Rozdz: V. na karcie 193.*

*Dicto Confiteor & Misereatur. Tui vel Vestri &c.*

**S**i tenemini aliquo vinculo excommunicationis ( suspensionis ) & interdicti in quantum se extendunt gratiæ, & privilegia Ordini nostro indulta, mihi Commissa & vobis concessa, ego absolvo vos & restituo Vos Sacrosanctis Sacramentis Ecclesiæ, Communioni & Unitati Fidelium. In Nomine Patris, & Filii, & Spiritus Sancti, Amen. *( Si in statu Clericali adsint Tertiarii Dicit )* Eadem Autoritate ego dispenso vobiscum super irregularitate sive irregularitatibus, si quam vel si quas contraxistis & habilito vos executioni Ordinum & Officiorum Vestrorum.

Item eadem Autoritate absolvo vos ab omni transgressione regulæ & constitutionum & admonitionum majorum Vestrorum, & ab omni pœnitentia oblita, &

ne-

neglecta & ab omnibus aliis, de quibus consuevit fieri absolutio in consimilibus solemnitatibus: ut sitis absoluti hic & ante tribunal Domini nostri Jesu Christi, habeatisque vitam æternam, & vivatis in sæcula sæculorum, Amen.

*Postea pœnitentiam aliquam injungat.*

### ABSOLUCYA DRUGA GENERALNA

**T**ercyarzom obojga pici w godzinie śmierci służąca, którą w niedostatku Kapłana Zakonu, inny dać może.

*Dicto Confiteor, Misereatur &*

*Indulgentiam &c.*

**D**ominus noster Jesus Christus Filius Dei vivi, qui Beato Petro Apostolo suo dedit potestatem ligandi, atque solvendi per suam piissimam misericordiam & merita Sacratissimæ Passionis suæ te absolvat, & Autoritate ipsius & BB. Apostolorum Petri & Pauli, & Autoritate Apostolica mihi commissa & Tibi concessa a Sanctissimo Domino nostro Sixto IV. Julio II. & Leone X. ego absolvo te ab omni vinculo excommunicationis majoris, vel minoris ( suspensionis ) ac interdicti, & dispenso tecum in omni irregularitate, si quam contraxisti, & restituo Te Sacrosanctis Sacramentis Ecclesiæ & participationi fidelium in Nomine Patris &c. Eadem Autoritate absolvo te ab omni transgressione regulæ & votorum tui Ordinis: & Constitutionum Papalium Generalium, Provincialium, Localium, Synodaliū & aliarum quarumcunque

Hh

que

que. Nec non ab officio Divino male per-  
soluto, ab horis indebite transpositis, vel  
omissis, & ab omni pœnitentia oblita vel  
neglecta.

Jtem eadem Authoritate, quantum ad  
præsens forum spectat, ego absolvo te ab  
omnibus peccatis Tuis, quæcunque toto vi-  
tæ tuæ decursu quomodocunque commi-  
sisti, de quibus corde contritus, & ore con-  
fessus fuisti, & quorum memoriam non  
habes, nec recordaris usque in præsentem  
diem: & restituo te illi innocentiae & pu-  
ritati, quam per Baptismum suscepisti: &  
hoc in quantum claves S. Ecclesiae Matris  
se extendunt: relaxo omnes purgatorii pœ-  
nas, quas pro peccatis commissis incurri-  
sti, concedens tibi remissionem & indul-  
gentiam plenariam omnium peccatorum:  
Clauo Tibi portas inferi, & januas Para-  
dyfi aperio. Bona per te facta vel facien-  
da sint Tibi in remissionem peccatorum, in  
augmentum gratiae & præmium vitæ æter-  
næ. Et hoc, si de qua, ægrotas infirmitate  
discedas. Si vero non, Misericordia Dei  
salva Tibi sit, donec fueris in mortis arti-  
culo constitutus. In Nomine Patris &c.

*Potym przydać absolucyę  
Różańcową.*

**D**ominus noster Jesus Christus Filius Dei  
vivi, qui Beato Petro Apostolo suo  
dedit potestatem ligandi atque solvendi,  
per suam piissimam Misericordiam recipiat  
Confessionem Tuam, & remittat Tibi omnia  
pecca-

peccata Tua, quæcunque & quomodocun-  
que in toto vitæ decursu commisisti, de  
quibus corde contritus & ore confessus es,  
restituens Tibi stolam primam, quam in  
Baptismate recepisti, & per indulgentiam  
plenariam a summis Pontificibus Innocen-  
tio VIII. & Pio V. Confratribus Sanctissimi  
Rosarii, in Articulo mortis Constitutis  
concessam liberet Te a præsentis ac fu-  
turæ vitæ pœnis, dignetur purgatorii Cru-  
ciatus remittere. Portas inferi claudere, Pa-  
radyfi januam aperire: Teque ad gaudia  
sempiterna perducere, per Sacratissima suæ  
vitæ Passionis & glorificationis mytheria,  
Sanctissimo Rosario comprehensa, Qui cum  
Patre & Spiritu S. Deus Unus vivit, &  
regnat, in sæcula sæculorum, Amen.



Kar:	Wiersz	Omyłka	Popr:
16.	34	- jako,	- jaka.
19.	12.	- ludzi,	- ludzie.
33.	9.	- ego	- tego.
40.	5.	- stronę	- stronę.
41.	11.	- wzo	- wzor.
50.	5.	- iż	- i z.
54.	15.	- heroizmu.	- heroizmu.
60.	6.	- Tam	- Tak.
III.	24.	- i względu	- względu,
166.	5.	- bo nie zaś,	- a nie zaś,
199.	5.	- generalney.	- generalney
200.	8.	- zachownia	- zachowania.
230.	29.	- wolor	- walor.
249.	8.	- Diminika	- Dominika
254.	9.	- Ostryenskiego	- Ostyeńskiego.
316.	15.	- Ten	- Ten jest.
316.	18.	- wzbijający się	- wzbijający się.
316.	33.	- dawnośmy	- niedawnośmy.
319.	14.	- Też	- Tegoż.
339.	5.	- Nasz	- Nas.
343.	34.	- niezupetnych	- niezupetnie.
359.	21.	- Tomó IV.	- Tomó VI.
408.	30.	- Sygfryda Męczen:	- Sygfryda Wyznawcy.
409.	21.	- Tomana	- Tomaka.
408.	29.	- Oseptem	- O spem.



## NABOZENSTWO.

### JNFORMACYA

#### O INTENCYL

Trzeba wiedzieć, iż bez Intencyi nie tylko Pacierze nasze, Spowiedzi, Mszy S. Różańce, pobożne sprawy, godziwe zabawy, i inne uczynki ważne nie są, ale też i same Odpusty dostąpić się nie mogą bez Intencyi; z kąd Pismo S. Ecclesi: 18. mówi: Przed modlitwą twą przygotuy duszę twoię, a nie bądź jako człowiek, który BOGA kusi.

Przeto nim co zaczniesz, pierwey należy zawsze, westchnowşy serdecznie do Pana Boga, żal serdeczuy wzbudzić za wszystkie grzechy swoje, a wzbudziwszy, dopiero z uwagą ofiarować dzieło swoje, tym lub innym sposobem.

## INTENCYA.

Panie BOZE Wzzechmogący,  
Stwórco mój Najłaskawszy,  
ofiarnię Tobie tę Mszą Świętą  
(*abo ten Różaniec albo NN.*) na  
cześć i chwałę twoję, na pożytek  
całego Kościoła Świętego, na  
zbawienie duszy mojej, na po-  
dziękowanie za wszystkie dobro-  
dzieystwa twoje, na dosyćczy-  
nienie za grzechy moje, na zle-  
dnanie wszystkim grzesznikom  
oświecenia, a dobrym w cnotach  
utwierdzenia, na poratowanie  
Dusz w Czyściu będących, i na  
uproszenie sobie tego, co mi  
widzisz sam Boże mój być naj-  
potrzebniejszego, oraz i Odpu-  
stu nadanego pragnę dostąpić,  
Amen.

## MODLITWA

*Przed zaczęciem sprawy jakiej.*

Sprawy nasze, prosimy Panie,  
natchnieniem twym uprzedzaj,  
a wspomagając do dobrego kon-  
ca prowadź, aby wszelka nasza

modlitwa i sprawa od Ciebie się  
zawsze poczyniała, i przez Cię  
zaczęta kończyła się. Przez Chry-  
stusa Pana naszego, Amen.

## NABOZENSTWO

## PORANNE.

*Wstawaj mój nabożnie.*

W Imie Ojca, † i Syna, † i Du-  
cha †. Świętego wstaie, Bogu  
mojemu całego siebie wiecznie  
oddaie. *Zmituy się nademną Panie,*  
*zmituy się nademną!* gdybym Cię  
co moment życia mego prosił:  
*Zmituy się nademną,* jeszcze bym  
nie był godzien zmiłowania two-  
go.

## A K T

*Nieustannego BOGU służenia.*

Wiem dobrze o BOZE moym, iż  
mi przydzie kiedykolwiek  
umrzeć, a podobno nie zadługoz  
o jak miła rzecz człowiekowi  
na ten czas będzie pamiętać na

to, że Tobie, poki zdrowie służyło, dobrze i wiernie służył! poki tedy żyw będę, chcę Tobie zaw sze służyć, abym szczęśliwie umarł i Ciebie BOGA i Stworzyciela moiego w Niebie na wieki oglądał, Amen.

## MODLITWA

*Świętego Jana Chryzostoma.*

Oddaię Tobie pokłon Przebłogo-  
sławiona TROYCO, BOZE  
mój i pokornie dziękuję, iż się  
z wielkiej dobroci, i cierpliwo-  
ści twoiej nie zagniewał na mię  
nędznego grzesznika, aniś mię  
zatracił w nieprawościach moich.  
Umilowałeś mię ze wszęch miar,  
lubo godnego wieczney niepa-  
mięci twoiej; wzbudziłeś mię,  
abym rano błogosławił i wielbił  
nieskończony Majestat twój. Te-  
raz tedy oświeć oczy duszy mo-  
jej, i otwórz wargi moje, abym  
rozmyślał słowa twoie, i wyro-  
zumiał przykazania twoie, a  
spiewał Tobie w wyznaniu serca

gorą-

gorącego, chwając Najsświętsze  
Imię twoie, Oyca, i Syna, i Du-  
cha Świętego, teraz i zawsze,  
i na wieki wieków, Amen.

*Afekt Bł: Henryka Zuzona Zakonn  
Kaznodziyskiego.*

Dusza moja pragnęła Cię w no-  
cy; ale i myślą moją, i fer-  
cem moim z poranku czułem ku  
Tobie o Naydosłowniejsza mądro-  
ści! prosząc, aby pożądana obe-  
cność twoja wszelkie od nas  
przeciwności oddaliła, a skryto-  
ści serca naszego, rozmaity łaską  
napelnione, miłością swą potę-  
żnie zapaliła. Teraz tedy Nay-  
słodszy Panie JEZU Chryste, do  
Ciebie się udaię, Ciebie uprzej-  
mym serca afektem pozdrawiam.  
Tyśiące też tyśiący Niebieskich  
pułków Tobie usługujących, niech  
Cię odemnie pozdrawiają, i po-  
dzieścić kroć sto tyśiący tyśię-  
cow Tobie przytomnych, niech  
Cię odemnie pochwalają, a Imię  
twoie błogosławią na wieki.

Akt

## A K T

Należytego BOGU Pokłonu.

MÓY BOZE, źródło wszelkiego dobra, wierzę mocno, że tu jesteś i na każdym miejscu obecny, a osobliwszym sposobem w Najświętszym Sakramencie; adoruję Cię i miłuję nad wszystko; winienem Ci życie, zdrowie, wszystkie natury, i łaski dary; dziękuję Ci za nie z całego serca mego, a w szczególności za czas, którego mi do dzisiejszego dnia pozwalasz, abym mógł pracować na chwałę twoją, i na zbawienie moje.

## AKT PROZBY.

Wiesz dobrze o BOZE mój, że nie nie mogę bez Ciebie tylko grzeszyć: wiesz dobrze, że potrzebuję łaski twojej Świętej, abym dzisiaj Majestatu twemu nie obraził, dla tego gorąco o nie proszę, abym się strzegł grzechów wszelakich, a ćwiczył się w cnotach Chrześcijańskich.

Przez

Przez Chrystusa Pana naszego Amen.

## AKT OFIARY.

Rządco Naywyższy, Panie BOZE, ofiaruję Tobie wszystkie myśli, mowy, i uczynki, tchnienia, stąpienia, prace, umartwienia, i trudy moje, nic zgoła nie chcę dzisiaj czynić, co by nie było dla samej miłości twojej, i dla zbawienia duszy mojej, bądź ich początkiem i końcem tak, jako chcesz w dzień ostatni być ich nadgroda, Amen.

## AKT WIARY.

O BOZE prawdy, Panie Wszczętny, wierzę mocno wszystkie Tajemnice Chrześcijańskie, i to, cokolwiek przez Kościół twój Święty Katolicki do wierzenia podajesz i, najczasz. W tej Świętej Wierze chcę żyć i umierać.

AKT

## AKT NADZIEI.

**O** BOZE, jedyna Nadziejo moja, wierny w obietnicach, wspaniały w nadgrodzie, w Tobie wszystką ufność moję pokładam, mam mocną nadzieję w miłosierdziu twoim, i w niewinney męce JEZUSA Chrystusa Pana naszego, że mi wszystkie grzechy moje odpuścisz, a po śmierci dasz wieczne zbawienie. *W tey S. Nadziei chcę żyć i umierać.*

## AKT MIŁOŚCI.

**BOZE** nieskończenie miły, i łaskawy, kocham Cię z całego serca nad wszystkie dobra i roskoszy; kocham Cię nad wszystko stworzenie, i kochać Cię będę do ostatniego momentu życia mojego, szczególnie dla tego, żeś jest wszelakiey czci, i miłości godzien. *W tey S. miłości chcę żyć i umierać.*

## AKT SKRUCHY.

**BOZE** Stworzycielu mój, i ostatni celu życia moiego, któ-

regom

regom tak często obraził, żalnię serdecznie za wszystkie grzechy moje, wyrzekam się ich z całego serca, brzydzę się niemi jedynie dla miłości twoiey, niezmiernym żalem ubolewając, żem Cię kiedykolwiek obraził, obiecuję szczerą poprawę, o BOZE miłosierdzia! raczey wołę umrzeć, aniżeli Ciebie więcej obrażać. *W tym S. żalu, i przedsięwzięciu chcę żyć i umierać: Boże bądź miłościw mnie grzesznemu!*

*Oycze nasz &c. Zdrowaś Marya &c.  
i Wierzę w Boga &c.*

## MODLIWA

*Do Najswiętszey Maryi Panny.*

**O** Przenajświętsza MARYA Panno, Boga - Rodzicielko i Dobrodziyko moja, uprosz miu Syna twego Najmilszego Zbawiciela moiego dobrotliwego, a żebym wiernym i prawdziwym Jego i twoim sługą został, i aż do zgonu mego was zawsze miłował.

Da

## Do S. Anioła Stróża.

**A**niele Boży Stróże mój, przywodź mi na pamięć wszystkie przedsięwzięcie moje uczynione, przytomność Boską, dobroć Jego niekończoną; dziś i zawsze strzeż, rządź, oświecaj i sprawuj, do wszystkiego dobrego mnie pobudzaj, osobliwie od obrazy Maiestatu Boskiego, i od utraty zbawienia dusznego zachowaj, Amen.

## Do Świętych Pańskich.

**W**szyscy Święci, a osobliwie Patronowie i Patronki moje NN. przyczyńcie się za mną grzesznym, ażebym walcem zaślugać, i prozbami wspomóżony, życie moje poprawił, **BOGA** Wzzechmogącego więcej nie obrażał; na tym świecie wcnocach się ćwiczył, a potem z wami wiecznego Królestwa niebieskiego uczestnikiem został, Amen.

*Módlitwy te zamykają się Pogoda  
wieniem Anielskim na rzecz Najświętszego*

szej Panny wiernym zmówić naznaczonym; ponieważ, gdy rano dzwonią, nie wszyscy słyszą, albo słyszeć nie mogą, gdyby tedy na wieczne czasy Odpustów od Kościoła Bożego nadanych, każdy dostąpić mógł; niech czas i porę uważa. Anioł Pański Zwiastował &c. Zdrowaś &c. O to ja służebnica: Zirowaś &c. A Słowo stało &c. Zdrowaś &c.

## UWAGA CODZIENNA

*Która wielki pożytek rozmyślającym przynosi. Jedno jest potrzebne: rzekł Chrystus Pan u Łukasza Świętego w Roz: 10.*

## O CZŁOWIECZE!

**J**edną masz duszę, którą gdy jutracisz, drugiey nadstawić nie możesz.

Jedną śmiercią, że umrzesz, to pewna; sposob zaś i godzina nie pewna, czyli dobrą śmiercią umrzesz, czyli złą nie wiadomo. Jednego masz Sędziego, przed  
któ-

którym gdy przegrasz, do innego appellować nie podobno.

Jedną następuje wieczność, która jeśli tobie szczęśliwa nie będzie, na wieki nieszczęśliwy będziesz.

Jedną dla siebie usłyszysz sentencją: *przyjdźcie błogosławieni, albo: idźcie przekleci.*

Jednego masz Boga, któremu jeśli szczerze nie służysz, nieomylnie diabła stajesz się niewolnikiem.

Jedno na koniec jest potrzebne, albo Niebo dobro wieczne, albo piekło złe wieczne. Aby ci tedy było dobrze wiecznie, poki czas masz, dobrze żyj, i w tym trwaj nieustannie: *Kto wytrwa aż do końca, ten zbawion będzie.* Math: 24.

### UWAŻ POWTÓRNIE.

Jeśli tak wielkie staranie jest, Jabyśmy nie co dłużej żyli, czegoż nie mamy czynić, ażebyśmy wiecznie żyli? *Głupieci zadają się być, którzy tak żyją, że zgubią dzień wieczny.* Zdanie Świętego Awgu-  
styna.

Więc

Więc: *Dobrze czyniąc nie ustawajmy; albowiem czasu swego, żąć będziemy nie ustawiając.* Paweł Święty do Gal. 6.

### UWAŻ POTRZECIE.

Jeśli się ci uprzykrzy jaka Uwaga, Pacierze, albo nabożeństwo przydługie, wiedz o tym, że S. Augustyn wiele czasu na tych słowach trawił: *Abym Ciebie znał, abym siebie znał mój Panie.* Święty Franciszek Seraficki całą noc przebył na tych: *Bóg mój i wszystko moje.*

Świątobliwy Kardynał Palavicinus przez lat dwadzieścia na uwadze to miał: *Człowiek stworzony jest dla tego, ażeby Bogu służył, Boga czcił, chwalił i zbawion był.*

Bo coż pomoże człowiekowi choćby świat cały pozyskał, a na duszy swej szkodę podiał? Powiada Zbawiciel u Mateusza w Roz: 16. *Życie krótkie, wieczność nieskończona! pracujemy dla zbawienia, a cierpmy Bogu na chwalebę.*

AKTY

## AKTY CODZIENNE

*Gdy Zegar Godzinę bije:*

*Dla dostąpienia Odpustu dni sto, wspaniałym wiernym Chrystusowym od LEONA X. nadanego, a od PAWŁA V. w Roku 1611. stwierdzonego zmówić za konające: Poddziękowanie Anielskie &c. Chwała Ojcu &c. i dodać:*

Boże wszystkim tey godziny, konającym odpuść winy.

Wiernych dusze przez miłosierdzie &c.

*Pod czas ubierania się.*

Przyoblecz mię Panie (w nowy obyczaj życia) we wnętrzości miłosierdzia, w dobrotliwość, w pokorę, w cichość, w cierpliwość, a nad wszystko w miłość, która jest związkiem doskonałości. *Colofs: 3.*

*Kładąc na siebie Szkaplerz Zakonny.*

Być Matką bez groźby &c.

R. O

działających w jakim utrapieniu i chorobie pocieszyła.

Niechay cię błogosławią, wszyscy Aniołowie, którzy tu kiedykolwiek z szczerą pokutą grzesznych (za twą przyczyną nawróconych) wesele mieli.

Panno Przeczyta zawsze z Bogiem złączona, bróń nas od pokus nieczystych, a uproś nam chęć do modlitwy i ferce nabożne. Uproś nam obrzydzenie wszystkich grzechów naszych, uproś nam skuteczne zachowanie praw Bożych i miłość Bożą nieodmienną tu i na wieki, Amen.



OFFICIUM PARVUM  
ALBO  
GODZINY MNIEYSZE  
NAYSWIĘTSZEY  
MARYI PANNIE

Według Obrządku Za-  
konu Kaznodziejskiego.



JUTRZNIA.

- Ÿ. Zdrowaś Marya łaski pełna  
Pan z tobą.  
R. Błogosławionaś ty między nie-  
wiaściami, i błogosławion owoc  
żywota twego Jezus.  
Ÿ. Panie otwórz wargi moje.  
R. A usta moje opowiadać będą  
chwałę twoją.  
Ÿ. Boże ku wspomózeniu memu  
weyrzyi.  
R. Panie ku ratunkowi memu po-  
śpiesz się.

Ÿ.

- Ÿ. Chwała Oycu, i Synowi, i Du-  
chowi Świętemu.  
R. Jak było na początku teraz i  
zawsze i na wieki wiekow,  
Amen, Alleluia.  
Tak na Laudes, na Godziny, Nieszpor,  
Kompletę przydawać Alleluia, a  
od starego Zapustu, aż do Wiel-  
kiej nocy miasto Alleluia mówić.  
Chwała Tobie Panie Królu  
wieczney chwały.

INVITATORIUM.

Królowi z Dziewicy Narodzo-  
nemu: pódźmy chwałę daymy.

Psalm 94.

Pódźcie, radnymi się Panu, śpie-  
waymy BOGU Zbawicielowi  
naszemu: uprzedźmy oblicze  
Jego z wyznaniem: i w Psał-  
mach śpiewaymy Jemu.  
Królowi z Dziewicy Narodzone-  
mu: pódźcie chwałę daymy.  
Albowiem Bóg Wielki Pan i Król  
Wielki nadewszemi Bogi.  
Boć nie odrzuci Pan ludu  
swego, gdyż w ręce Jego są  
wszystkie kraje ziemi: i gór  
wyso.

wyfokość on opatruie.

Póďte chwałę daymy.

Bo jego jest morze, i on je uczynił, a suchą otworzyły ręce Jego: póďte pokłómy się, i upadamy przed Bogiem: płaczymy przed Panem, który nas stworzył; albowiem on jest Panem Bogiem naszym: a my ludem Jego i owcami pastwiska Jego.

Królowi z Dziewicy Narodzone-  
mu: póďte chwałę daymy.

Dziś jeśli głos Jego ułyszycie, niezatwardzycieź serc waszych, jako w drażnieniu wędle dnia kuszania na puszcy, kędy mnie kusili Oycowie wasi: doświadczałi mnie, a uyrzeli uczynki moie.

Póďte chwałę daymy.

Czterdzieście lat gniewałem się na ten naród: i rzekłem; zawśze ci błędzą sercem: a ci nie poznali dróg moich, którymem przyślął w gniewie moim, jeśli wnidą do pokoju mego.

Kró-

Królowi z Dziewicy Narodzone-  
mu: póďte chwałę daymy.  
Chwała Oycu, i Synowi, i Duchowi Świętemu: jak było na początku, teraz i zawżę i na wieki wieków Amen.  
Póďte chwałę daymy.  
Królowi z Dziewicy Narodzone-  
mu póďte chwałę daymy.

## H Y M N.

Którego świat, ziemia, morze  
Godnie wyflawic nie może,  
Rządęcę machiny troistey  
Nosi żywot Panny czyfstej.  
Ktòremu Miesiąc i Gwiazdy  
Y słońce służą w czas każdy,  
Tego z Niebios łaskawości  
Noszą Panieńskie wnętrzo-  
ści.

Szczesliwa Matka, u której  
Rzemieślnik Niebieskiej góry  
Co ma świat wgarści zam-  
kniony  
W żywocie był zatajony,

Godna

Godna Pośła Niebieskiego  
 Płodna przez Ducha Świę-  
 tego,  
 Od Narodow pożądaną,  
 Przez Jey żywot jest wyda-  
 ny.

MARYA Matko miłości,  
 Matko przedziwney litości,  
 Brón nas od czarta frogiego,  
 Przyimiy w dzień zeyścia na-  
 fzego.

Bądź chwała Panu naszemu  
 Z Dziewicy Narodzonemu,  
 Oycu, Duchowi Świętemu,  
 Wieknistey czci godnemu,  
 Amen.

*Psalm 8.*

Panie, Panie nasz: jakoż dziwne  
 jest Imie twoie po wszystkiey  
 ziemi.

Abowiem wyniosła się wielmo-  
 żność twoja: nad Niebiosą.  
 Z ust niemowlątek i sfiących uczy-  
 niłeś doskonałą chwałę dla  
 nieprzyaciół twoich: abyś  
 zepsował nieprzyaciela i  
 mściciela.

Albowiem oglądam Niebiosą two-  
 je, dzieła palców twoich: Księ-  
 życ

życ i Gwiazdy, któreś Ty  
 fundował.

Cóż jest człowiek, że nań pamię-  
 tasz? abo Syn człowieczy, iż  
 go nawiedzasz?

Uczyłeś go mało co mnieyszym  
 od Aniołow, chwałą, i czią  
 ukoronowałeś go: i postano-  
 wileś go nad dziełami rąk  
 twoich.

Poddałeś wszystko pod nogi jego,  
 owce i woły wszystkie: nad  
 to i zwierzęta polne.

Ptaśtvo Niebieskie i ryby morskie:  
 które się przechadzaią po  
 scieszczkach morskich.

Panie, Panie nasz: jakoż dziwne  
 jest Imie twoe po wszystkiey  
 ziemi.

Chwała Oycu, i Synowi, i Du-  
 chowi Świętemu,

Jak było na początku, teraz, i za-  
 wsze, i na wieki wiekow,  
 Amen.

*Psalm 18.*

Niebiosą rozpowiadaią chwałę Bo-  
 żą: a dzieła rąk Jego oznay-  
 muje utwierdzenie.

Dzień

Dzień dniowi opowiada słowo: a  
noc nocy okazuje znajomość.  
Nie masz języków ani mów: któ-  
reby nie słyszały głosów ich.  
Na wszystką ziemię wyszedł głos  
ich: i na kaczyny okręgu  
ziemi słowa ich.

W słońcu postawił przybytek  
swoy: a on jako oblubieniec  
wychodzący z łożnice swo-  
jej.

Rozweselił się jako olbrzym na  
bieżenie w drogę: od kraju  
Nieba wyście Jego.

A nawrot jego aż na kray jego:  
a nie masz, ktoby się miał za-  
kryć od gorącości Jego.

Zakon Pański niepokalany, na-  
wracający dusze: świadectwo  
Pańskie wierne dające ma-  
drość maluczkiem.

Sprawiedliwości Pańskie prawe  
uweselaiające serca: przykaza-  
nie Pańskie jasne oświecaiające  
oczy.

Boiaźn Pańska Święta trwająca  
na wieki wieków: sądy Pań-  
skie prawdziwe usprawiedli-  
wione same w sobie.

Po.

Pożądliwsze nad złoto i nad dro-  
gie kamieni mnogie: i słodsze  
nad miód i nad plastr mio-  
dowy.

Albowiem sługa twóy strzeże ich:  
w przestrzeganiu ich oplata  
wielka.

Występki któż rozumie? od skry-  
tych moich oczyść mnie: i  
od cudzych sfolguy słudze  
swemu.

Jesli nademną panować nie będą,  
tedy niepokalany będę: od  
grzechu naywiększego.

Y będą się podobać wymowy ust  
moich: i rozmyślanie serca  
mego przed oblicznością two-  
ją zawsze,

Panie wspomóżycielu mój: i od-  
kupicielu mój.

Chwała Oycu, &c.

*Psalm 23.*

Pańska jest ziemia i napełnienie  
jej: okrąg ziemi, i wszy-  
scy, którzy mieszkają na nim.

Bo go on nad morzami ugrunto-  
wał: i nad rzekami nagoto-  
wał go.

Ktoż

Ktoż wstąpi na górę Pańską? abo  
kto będzie stał na Świętym  
miejsca jego?

Niewinnych rąk a czystego ser-  
ca, który nie wziół na mar-  
ność duszy swoiey: ani przy-  
sięgał na zdradzie bliźniemu  
swemu.

Ten wezmie błogosławieństwo od  
Pana: i miłosierdzie od Bo-  
ga Zbawiciela swego.

Tenci jest narod szukających go:  
szukających oblicza Boga Ja-  
kubowego,

Podnieście Xiążęta bramy wafze,  
i podnieście się bramy wie-  
czne: a wnidzie Król chwa-  
ły.

Któryż to jest Król chwały? Pan  
mochny, i możny: Pan możny  
na walce.

Podnieście Xiążęta bramy wafze,  
i podnieście się bramy wie-  
czne, a wnidzie Król chwały.

Króryż to jest Król chwały? Pan  
zaśtępów, tenci jest Król  
chwały.

Chwała Oycu &c. Jak było na  
początku &c.

*Anty-*

*Antyphona.* Błogosławionaś ty mię-  
dzy niewiastami, i błogosła-  
wion owoc żywota twego.

Ÿ. Rozpłynęła się przyjemność w  
wargach twoich.

Ř. Dla tego błogosławił cię Bóg  
na wieki.

*Oycze nasz &c.*

Ÿ. Y niewwodź nas na pokusze-  
nie.

Ř. Ale nas zbaw ode złego.  
Racz Panie błogosławić.

*Bened:* Najsświętsza Panna nad  
Pannami niech się modli do  
Pana za nami Ř. Amen.

## LEKCJA I.

Święta MARYA Panno nad Pan-  
nami Matko i Córko Króla  
wszystkich Królów spuść  
nam pociechę twoią, abyś-  
my przez cię zapłatę wie-  
cznego Królestwa mieli, i z  
wybranemi Pańskimi na  
wieki Królowali. Ty zaś Pa-  
nie zmiłuy się nad nami. Ř.  
Bogu dzięki.

*Re-*

*Responsorium.* Święta i Niepokalana Panno, nie wiem jak cię mam wychwalać: Bo tego, którego Niebiosą ogarnąć nie mogły, tyś w swoim żywocie nosiła. *V.* Błogosławionaś ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota twego. Bo tego, którego niebiosą ogarnąć nie mogły, Tyś w swoim żywocie nosiła.

Racz Panie błogosławić.

*Bened:* Matko Boga żywego bróń nas ludu twoiego *R.* Amen.

## LEKCYA II.

Święta MARYA z łaskawych nayłaskawfsza przyczyn się za nami, ze wżysstkich Świętych Nayświętsza, aby przez cię Dziewico Naychwalebniejsza J E Z U S Chrystus raczył nasze proźby przyjąć, który z ciebie dla nas Narodzony nad Niebiosy króluje, aby przez swą łaskę grzechy nam nasze odpuścił.

*Ty,*

*Ty zaś Panie zmiłuy się nad nami.*

*Respon:* Błogosławionaś jest Dziewico MARYA, któraś Pana nosiła Stworzyciela świata: Tegoś porodziła, który cię stworzył, i przy nienaruszonym na wieki zostaiesz Panieństwem.

*V.* Zdrowaś MARYA łaski pełna Pan z tobą.

Tegoś porodziła, który cię stworzył, i przy nienaruszonym na wieki zostaiesz Panieństwem.

Racz Panie błogosławić.

*Bened:* MARYA z Synem swoim: racz błogosławić sługom twoim. *R.* Amen.

## LEKCYA III.

Nayświętsza Boża Rodzicielko Dziewico Niepokalana MARYA, któraś godnie zaśluzyla począc, którego wszyftek świat nie mógł ogarnąć, twoim łaskawym przyczynieniem się winy nasze racz zgła-

zglądzić, abyśmy przez cie  
wspomożeni mogli wstąpić  
na stolicę wieczney chwały,  
gdzie ty żyjesz i Królujesz  
z Synem twoim na wieki.  
Ty zaś Panie zmiłuj się nad na-  
mi.

R. Bogu dzięki.

Respon: Szczęśliwa jesteś Święta  
Dziewico MARYA, i wszel-  
kiej chwały godna: albo-  
wiem z ciebie wyszło słońce  
sprawiedliwości Chrystus Pan  
i Bóg nasz. ✕. Módl się za lud  
wszystek, przyczyn się za  
Duchowieństwem, proś za  
nabożną pcią niewieścią.  
Niechay poczuia wszyscy  
twoie wspomóżenie, którzy  
nabożnie twoią obchodzą pa-  
miątkę. Albowiem z ciebie  
wyšlo słońce sprawiedliwości  
Chrystus Pan i Bóg nasz.  
Chwała Oycu, i Synowi, i  
Duchowi Świętemu. Albo-  
wiem z ciebie wyszło słońce  
sprawiedliwości Pan i Bóg  
nasz.

TE

## TE DEUM LAUDAMUS

*Pieśń Ambrożego Świętego i Au-  
gustyjna, którą mówić we wszyst-  
kie święta i Niedziele: prócz  
Adwentowych Niedziel, i od Sta-  
rozapustney, aż do Wielkonocney.*

Ciebie BOGA chwalemy: ciebie  
Panem wyznawamy.

Tobie Oycu wiecznemu wszy-  
stka ziemia cześć oddaie.

Tobie wszyscy Aniołowie: Tobie  
Niebiosa i wszystkie Mocar-  
stwa,

Tobie Cherubinowie, i Serafino-  
wie nieprześcannie śpiewa-  
ją.

Święty, Święty, Święty Pan Bóg  
zaśtępow.

Pełne są Niebiosa i ziemia Ma-  
jestatu chwały twoiey.

Ciebie przesławny Chór Aposto-  
łki,

Ciebie chwalebny poczet Proro-  
cki,

Ciebie świetne Woysko Męczen-  
ników wyławia.

C

Cie.

Ciebie po wszystkim świecie  
 Święty Kościół wyznawa.  
 Oycy niezmiernego Majestatu.  
 Chwalebne go też i prawdziwego,  
 a jedynego Syna twego.  
 Y Ducha Świętego Pocieszyciela.  
 Tyś jest Król chwały Chryście,  
 Tyś jest Syn Boga Oycy wie-  
 kuisty.  
 Tyś mając przyiąć człowieczeń-  
 stwo nasze, nie brzydziłeś  
 się w Panięńskim żywocie  
 mieszkać dla wybawienia  
 naszego.  
 Ty skruszywszy żądło śmierci,  
 otworzyłeś wierzącym Kró-  
 lewstwo Niebieskie.  
 Ty na Prawicy Bożey siedzisz w  
 chwale Oycy twego.  
 Zkąd wierzymy, że nas przyi-  
 dziesz sądzić.  
 Przetoż Cię prosimy, racz wspo-  
 modz ługi twoje: któreś  
 krwią twoją drogą odkupił.  
 Racz nas z twemi Świętymi w  
 chwale wieczney policzyć.  
 Zbaw Lud twóy Panie i błogo-  
 sław dziedzictwu twojemu.

Arządź jemi, i podwyższaj je aż  
 na wieki.  
 Na każdy dzień błogosławimy  
 Ciebie.  
 Y chwalemy Imię twoje na wie-  
 ki: i na wieki wieków.  
 Racz tego dnia Panie od grzechu  
 nas uchronić.  
 Zmiłuy się nad nami Panie: zmi-  
 łuy się nad nami,  
 Niechay będzie miłosierdzie two-  
 je Panie nad nami; gdyż w  
 tobie nadzieję pokładamy.  
 W tobie Panie nadzieję pokła-  
 dał: niech nie będę pohań-  
 biony na wieki.

## LAUDES.

Ÿ. Boże ku wspomózeniu memu  
 weyjrzyi.  
 R. Panie ku ratunkowi memu po-  
 spiesz się.  
 Ÿ. Chwała Oycy, i Synowi, i  
 Duchowi Świętemu.  
 R. Jak było na początku, teraz  
 i zawsze i na wieki wieków.  
 Amen. Alleluia.

## Psalm 92.

Pan Królował, oblokł się w ozdobę; oblokł się Pan mocą i przepasał się.

Albowiem umocnił okrag świata: który się nieporuszy.

Zgotowana Stolica twoja od onego czasu: ty jesteś od wieku:

Podniosły rzeki, Panie: podniosły rzeki głos swój.

Podniosły rzeki, na walności swoje od szumu wod wielkich.

Dziwne nawałności morskie: dziwny Pan na wysokościach.

Twoje świadectwa okazały się barzo wiary godne: Domowi twemu Panie przystoi świątobliwość na długość dni.

W. Chwała Oycu, i Synowi, i Duchowi Świętemu.

R. Jak było na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków, Amen.

## Psalm 99.

Wykrzykaycie Bogu wszystka ziemi: służcie Panu z weselem.

Wcho-

Wchodźcie przed obliczność jego: z radością.

Wiedzcie iż Pan sam jest Bóg: On nas uczynił, a nie my sami siebie.

Ludu jego i owce pastwiska jego, wchodźcie w bramy jego w wyznaniu: do sieni jego z Pieśniami wyznawaycie mu.

Chwalcie Imie Jego, boć słodki jest Pan na wieki miłosierdzie jego: a od rodzaju do rodzaju prawda jego.

Chwała Oycu &c. Jak było &c.

## Psalm 62.

Boże Boże moy: do ciebie czuję na świtanu.

Pragnęła Cię dusza moja: jako rozmaicie tobie ciało moje?

W ziemi pustey, i niedroźney, i bezwodney, jako w świątynicy stawilem się przed tobą: abym widział moc twoją, i chwałę twoją.

Jż lepsze jest miłosierdzie twoie niżli żywoty: wargi moje będą Ciebie chwalić.

Tak

Tak Cię błogosławić będę za żywota mego: a w Imie twoie będę podnosił rękę moją.

Jako sadłem i tłuściością niech będzie napełniona dusza moja: a wargami wesołości będą wychwalać usta moje.

Jesli na Cię pamiętał na łożu moim, rano będę rozmyślał o Tobie: boś był pomocnikiem moim.

I w załonie skrzydeł twoich rozraduję się, przylgnęła dusza moja do Ciebie: bronila mię Prawica twoja.

A oni próżno szukali duszy mojej, wnida w niskości ziemi: będą podani w ręce miecza, częściami lifzek będą.

Ale Król będzie się weselił w Bogu, i chlubić się będą wszyscy, którzy nań przysięgają: bo zatkanie są usta mówiących nieprawości.

*Chwała Oycu tu się nie mówi.*

*Psalm 66.*

Niech się nad nami Bóg zmiłuje i błogosławi nam: niech rozświeci oblicze swe nad nami,

nami, a zmiłuje się nad nami. Zebyśmy poznali na ziemi drogę twoją: między wszemi narody zbawienie twoie.

Niech Ci wyznawiają ludzie, Boże: niech ci wyznawiają wszyscy ludzie.

Niech się radują i weselą narody, iż sądzisz ludzie sprawiedliwie, a narody na ziemi sprawujesz.

Niech Ci wyznawiają ludzie Boże, niech Ci wyznawiają wszyscy ludzie: ziemia dała swóy owoc.

Niech nas błogosławi Bóg, Bóg nasz, niech nas błogosławi Bóg: a niech się go boją wszystkie kraie ziemi.

Chwała Oycu, i Synowi, i Duchowi Świętemu. Jak było na początku teraz i zawsze i na wieki wieków Amen.

*Pieśń trzech Młodzieńców.*

Błogosławcie wszystkie sprawy Pańskie Pana: chwalcie i wyślawiajcie Go na wieki.

Bło-

- Błogosławcie Aniołowie Pańscy  
Pana: błogosławcie Niebiosa  
Pana.
- Błogosławcie wody wszystkie,  
które są na Niebie Pana: bło-  
gosławcie wszystkie mocy  
Pańskie Pana.
- Błogosławcie słońce i miesiąc Pa-  
na: błogosławcie gwiazdy  
Niebieskie Pana.
- Błogosławcie dżdzu i roso Pana,  
błogosławcie wszystkie wia-  
try Boże Pana.
- Błogosławcie ogniu i ciepła Pana,  
błogosławcie zimno, i lato  
Pana.
- Błogosławcie rofy i śrzony Pana:  
błogosławcie mrozy i zimna  
Pana.
- Błogosławcie lody i śniegi Pana:  
błogosławcie dni i nocy Pana.
- Błogosławcie światłości, i cie-  
mności Pana: błogosławcie  
błyskawice i burzo Pana.
- Błogosław ziemio Pana: chwal i  
wywyższaj Go na wieki.
- Błogosławcie góry, i pagórki Pa-  
na: błogosławcie wszystkie  
urodzaje na ziemi Pana.

Błogo-

- Błogosławcie źródła Pana: bło-  
gosławcie morza i rzeki Pa-  
na.
- Błogosławcie wielorybowie, i  
wszystkie rzeczy ruchające  
się w wodach Pana: bło-  
gosławcie wszyscy ptacy po-  
wietrzni Pana.
- Błogosławcie wszystkie zwierzę-  
ta i bydła Pana, błogosław-  
cie Synowie ludzcy Pana.
- Błogosław Izraelu Pana: chwal  
Go i wywyższaj na wieki.
- Błogosławcie Kapłani Pańscy Pa-  
na: błogosławcie słudzy Pań-  
scy Pana.
- Błogosławcie duchowie i dusze  
sprawiedliwych Pana: bło-  
gosławcie Święci, a pokornego  
serca Pana.
- Błogosławcie Ananiaszu, Azary-  
aszu, Mizaelu Pana: chwal-  
cie Go i wywyższajcie na  
wieki.
- Błogosławmy Oycy i Syna z Du-  
chem Świętym: chwalmy i  
wywyższajmy Go na wieki.
- Błogosławionyś jest Panie na roz-  
postrzeniu Niebieskim: chwa-  
lebny,

Iebny, i sławny, i wywyższony na wieki.

*Chwała Oycu nie mówi się.*

*Psalm 148.*

Chwalcie Pana na Niebieszech: chwalcie Go na wysokości.

Chwalcie Go wszyscy Aniołowie Jego: chwalcie Go wszystkie wojska jego.

Chwalcie Go słońce i miesiąc: chwalcie go wszystkie gwiazdy i światłości.

Chwalcie Go niebiosa nad niebiosy; i wody, które są na Niebie, niech Jmie Pańskie chwala.

Albowiem On rzekł, i uczynione są: On rozkazał i stworzone są.

Postanowił je na wieki, i na wiek wieku: ustawę dał i nie przeminie.

Chwalcie Pana na ziemi: smokowie i wszystkie przepaści.

Ogniu, gradzie, śniegu, lodzie, i wietrze gwałtowny: które czynią słowo Jego.

Góry

Góry i wszystkie pagórki: drzewo owoc dające i wszystkie cedry.

Zwierzęta i wszystkie bydło: rzeczy czolgaiące, i ptactwo skrzydlate.

Królowie ziemscy i wszystkie narodomie: Xiążęta i wszyscy Sędziowie ziemscy.

Młodzieńcy i Panienci, starzy i młodzi niech Jmie Pańskie chwala: bo wywyższyło się Jmie jego samego.

Wyznanie Jego na Niebie i na ziemi; i wywyższył róg ludu swego.

Chwała wszystkim Świętym Jego: Synom Izraelskim, ludowi przybliżającemu się do niego.

*Chwała Oycu po tym, i po następującym Psalmie nie mówi się.*

*Psalm 149.*

Spiewaycie Panu pieśń nową: chwala Jego w zgromadzeniu Świętych.

Niech

Niech się weseli Izrael w tym,  
który go stworzył: a Syno-  
wie Syońscy niech się radu-  
ją w Królu swoim

Niechaj jego Jmie chwałą w  
spiewaniu społecznym: na  
bębnie i Arfie niechaj mu  
grają.

Bo się kochał Pan w ludu swo-  
im: a podwyższy ciebie ku  
zbawieniu.

Rozwefelą się Święci w chwale:  
rozradują się w łożnicach swo-  
ich.

Wyławiania Boga w gardlech  
ich: a miecze z obu stron  
ostre w rękach ich.

Aby czynili pomstę nad Pogany:  
skaranie między narody.

Aby powiązali Króle ich pętami:  
a szlachtę ich okowami że-  
laznemi.

Aby uczynili o nich prawo na-  
pisane: tać jest chwała  
wszystkimi Świętym jego.

*Psalm 150.*

Chwalcie Pana w Świętych jego:  
chwalcie Go na utwierdze-  
niu mocy jego.

Chwa-

Chwalcie Go w możnościach jego:  
chwalcie Go według mnó-  
stwa wielkości jego.

Chwalcie Go głosem trąby: chwal-  
cie Go na Arfie i na Cy-  
trze.

Chwalcie Go na bębnie i na pi-  
fzczolce: chwalcie Go na  
strunach, i na organach.

Chwalcie Go na cymbałach gło-  
snych: chwalcie Go na cymba-  
łach krzykliwych: wszelki  
duch niechaj Pana chwali.

Chwała Oycu, i Synowi, i Du-  
chowi Świętemu. Jak było  
na początku, teraz, i zawsze,  
i na wieki wieków Amen.

*Antyfony.* Po porodzeniu Panną  
nienaruszoną została; S. Boża  
Rodzicielko przyczyn się za  
nami.

*Capitulum.* Ja jako macica winna  
rozmnożyłam słodkość won-  
ności: a kwiaty moje, owoc  
czci i uczciwości. R. Bogu  
dzięki.

Hymn

## H Y M N.

O Pani czią ozdobiona,  
 Nad niebiosa wywyższona:  
 Srwórca twóy z przeyrzenia  
 swego,  
 Sam żyie z pokarmu twego.  
 Co Ewa smętna straciła,  
 Tyś nam cnym płodem wróciła  
 Dla człowieka strapionego,  
 Tyś oknem domu wiecznego.  
 Tyś drzwiami Króla górnego,  
 Y bramą światła jasnego;  
 Niechay narody śpiewają,  
 Ze przez Pannę żywot mają.  
 MARYA Matko miłości,  
 Matko przedziwney litości;  
 Bróń nas od czarta frogiego,  
 Przyimiy w dzień zeyścia naszego.  
 Bądź chwała Panu naszemu  
 Z Dziewicy Narodzonemu,  
 Oycu, Duchowi Świętemu,  
 Wiekuistej czci godnemu.  
 ✠. Wybrał ją Pan i prze wybrał ją.

R. Y dał jey mieszkanie w przybytku swoim.

*Pieśń Zacharyaszowa Luc: 1.*

Błogosławiony Pan Bóg Izraelki:  
 iż nawiedził i uczynił odkupienie  
 ludu swiego.  
 Y podniósł nam róg zbawienia, w  
 domu Dawida służebnika  
 swego.  
 Jako opowiadał przez usta Świętych:  
 którzy od wieku byli Prorokow  
 swoich.  
 Wybawienie od nieprzyjaciół  
 naszych: i z ręki wszystkich,  
 którzy nas nienawidzą.  
 Aby użył miłosierdzia z Oycy  
 naszemi: i wspomógł na przymierze  
 swe Święte.  
 Na przysięgę którą przysięgł  
 Abrahamowi Oycu naszemu:  
 że nam to dać miał.  
 Jżbyśmy wybawieni będąc z ręki  
 nieprzyjaciół naszych: bez  
 boiazni mu służyli.  
 W świątobliwości, i w sprawiedli-  
 wości przed nim: po  
 wszyt.

wszystkie dni żywota naszego.

A ty dzieciątko Prorokiem najwyższego będziesz nazwane: bo pójdziesz wprzód przed oblicznością Pańską, abyś gotował drogi Jego, iżbyś dał naukę zbawienia ludowi jego, na odpuszczenie grzechów ich.

Dla wnętrzości miłosierdzia Boga naszego, przez które nawiedził nas wchodząc z wyfokości.

Aby zaświecił tym, którzy w ciemności, i w cieniu śmierci siedząc ku wyprostowaniu nóg naszych na drogę pokoju.

Cwała Oycu i Synowi &c. Jak było na początku &c.

*Antyfona następująca mówi się od Gromnic aż do Wielkieynocy, także od Świętej Trójcy aż do Adwentu.*

*Antyfona.* O Chwalebna Boża Rodzicielko Panno zawsze, Marya, któraś Pana wszystkich sama godna była nosić

i Króla Anielskiego mlekiem własnym karmić, na nas, prosimy cię, racz łaskawie pamiętać, a za nami Chrystusa błagać, abyśmy twoją wsparci pomocą do Królestwa Niebieskiego przyiść byli godni.

W. Panie wysłuchaj modlitwę moją.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyidzie.

*Modlitwa.*

Racz nam dać Panie Boże nasz sługom twoim, abyśmy się wiecznie z dusznego i cieleśnego zdrowia weselili, a przez przyczynę błogosławioney i chwalebney Dziewicy Maryi od terazniejszych smutków byli wybawieni, a do używania wieczney i szczęśliwey radości byli wprowadzeni przez Chrystusa Pana naszego. R. Amen.

*Ta modlitwa pod ten czas  
mówi się i na Tercyi.*

*Antyfony o Świętym DOMINIKU.*

Niech będzie błogosławiony Od-  
kupiciel nasz, który, chcąc  
wszystek świat zbawić, ra-  
czył Dominika wślawić.

W. Zakon Boży w sercu jego,  
R. Y nie będą przerwane kroki  
jego.

*Modlitwa.*

BOZE, któryś Kościół twój bło-  
gosławionego DOMINIKA  
Wyznawcę twego oświecić  
raczył załugami i nauką,  
daj, aby mu za jego przyczy-  
ną na doczesnych ratunkach  
nie schodziło, a w duchow-  
nym aby rósł zawsze po-  
mnożeniu. Przez Chrystusa  
Pana naszego, R. Amen.

*Antyfony o wszystkich Świętych Za-  
konu Kaznodziejskiego.*

O jako w swojej chwale Święci  
barzo znaczni, jako są Ka-  
znodzieie w załugach prze-  
zacni

zacni! których słowy i ży-  
ciem świat jest ozdobiony,  
ich urzędem nasz umyślnie  
cno utwierdzone.

W. Będą się radować Święci w  
chwale.

R. Będą się cieszyć w łóżnicach  
swoich.

*Modlitwa.*

Spraw to, prosimy Cię, Wszech-  
mogący Boże, aby nas do ży-  
wota lepszego Świętych  
twoich Zakonu naszego przy-  
kłady pobudziły, abyśmy,  
którzy ich pamiętkę czynie-  
my, spraw ich nasładowali.  
Przez Chrystusa Pana nasze-  
go, Amen.

*Antyfony o wszystkich Świętych.*

Święci Bozi wszyscy raczcie się  
przyczynić za nasze i wszyst-  
kich zbawienie.

W. Módlcie się za nami wszyscy  
Święci Pańscy.

R. Abyśmy się stali godnymi  
obietnic Pana Chrystusa  
wych.

## Modlitwa.

Day to nam, prosimy Panie, aby się Święci twoi ustawicznie do Ciebie modlili za nami, a ich łaskawie racz wysłuchać. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.

*Antyfona.* Day pokóy Panie za dni naszych; bo inzego nie masz, któryby walczył zanas, jeno ty Boże nasz.

Ÿ. Niech będzie pokóy w mocy twoiey,

Ꝥ. Y obfitość w balszach twoich.

## Modlitwa.

**BOZE**, od którego Święte zdądze, zdrowe rady, i sprawiedliwe uczynki pochodzą, day sługom twoim ów pokóy, którego świat dać nie może, aby serca nasze przykazaniem twoim były zabawione, a oddaliwszy boiaźn nieprzyjaciół, day, aby czasy za twoią zasłoną były spokojne. Przez Pana naszego  
JE-

**JEZUSA** Chrystusa Syna twego, który z tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego na wieki wieków, Amen.

Ÿ. Panie wysłuchay modlitwę moją.

Ꝥ. A wołanie moje niech do Ciebie przydzie.

Ÿ. Błogosławmy Panu.

Ꝥ. Bogu chwała.

Ÿ. Zdrowaś MARYA. łaski pełna Pan z tobą:

Ꝥ. Błogosławionaś ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota twego JEZUS.

*Po Pieśni:* Błogosławiony Pan Bóg Izraelski &c.

*Następująca Antyfona z modlitwą mówi się przez Adwent do Bożego Narodzenia.*

Duch Święty, Marya, zstąpi na Cię, nie bój się, będziesz miała w żywocie Syna Bożego.

Ÿ. Panie wysłuchay &c. Ꝥ. A wołanie moje &c.

## Modlitwa.

**BOZE**, któryś chciał, aby Słowo twoje z Błogosławioney MARYI Dziewicy

za Anielskim zwiastowaniem ciała przyięło, day nam pokornym sługom twoim, abyśmy, którzy ją Bożą Rodzicielką być wierzymy, u Ciebie Jey przyczynami byli wspomżeni. Przez Chrystusa Pana naszego, Amen.

*Taż modlitwa mówić się powinna i na Tercyi.*

*Od Bożego Narodzenia do Gromnic z Modlitwą.*

*Antyfony:* Porodziła Panna Króla, którego Imie wieczne i wesele ma z Macierzyństwa, ze czcią Panieństwa, którey podobney przed tym nie było, i potem nie będzie.

### *Modlitwa.*

BOZE, któryś zbawienia wiecznego (za płodnością Panieństwa Błogosławionej MARYI) ludzkiemu rodzajowi dał zapłatę, spraw, prosimy Cię, abyśmy przyczynę Jey za sobą uczuli, przez którą zaśluzyliśmy Sprawcę żywota przyiać Chrystusa Pana naszego, Amen.

*Pod ten czas też modlitwę mów na Tercyi.*

*Antyfony od Wielkieynocy do Świętej Trójcy:* Błogosławiona Boża-Rodzicielko Panno nienaruszona nigdy, przybytku Pański, Świętnico Duchu Świętego, Ty sama wzoru nie mając

jąc z nikogo, podobałaś się Panu JEZUSOWI Chrystusowi, módl się za lud, przyczyn się za duchowieństwem, proś za nabożną pcią Białogłowską, Alleluia, Alleluia.

Ÿ, Panie wysłuchay &c. R. A wołanie moje &c.

### *Modlitwa.*

Racz nam dać Panie Boże nasz sługom twoim, abyśmy się wiecznie z duszniego i cielesnego zdrowia zawsze weseleli &c. *Taż sama, która się kładme nayspierwicy po tej Pieśni Błogosławiony &c. Która się i na Tercią mówi.*

## P R Y M A

Ÿ. Zdrowaś MARYA łaski pełna Pan z tobą.

R. Błogosławionaś ty między niewiastami i błogosławionowoc żywota twego JEZUS.

Ÿ. Boże ku wspomżeniu memu weyrzy,

R. Panie ku ratunkowi memu pospiesz się.

Chwła Oycu i Synowi i Duchowi Świętemu.

Jak

Jak było na początku, teraz i za-  
wzięte inawieki wieków, Amen.  
Alleluia. albo Chwała tobie  
Panie *Ec.* jako na *Jutrzni.*

## H Y M N.

Pamiętaj Sprawco zbawienia,  
Ześ z Panny czystey rodze-  
nia

Ciała z nami podobnego  
Kształt na się przyjął grze-  
źnego.

MARYA Matko miłości,  
Matko przedziwney litości,  
Bróń nas od czarta frogiego,  
Przyimiy w dzień zeyścia na-  
szego.

Bądź chwała Panu naszemu  
Z Dziewicy narodzonemu,  
Oycu, Duchowi Świętemu,  
Wiekuiſtey czci godnemu,  
Amen.

*Psalm 119.*

Wołałem do Pana, gdym był  
utrąpiony: i wysłuchał mnie.  
Pa-

Panie wyzwól duszę moją od  
ust nieprawych: i języka  
zdradliwego.

Coć może być dano, albo coć  
może być przyłożono: do ję-  
zyka zdradliwego.

Strzały moczarsowe ostre: z wę-  
głem pułtoszącym.

Ach mnie! że się mieszkanie moje  
przedłużyło: mieszkałem z  
obywatelami Cedar: długo  
przebywała dusza moja.

Z temi, którzy nienawidzą po-  
koju, byłem spokojny: gdym  
mówił z niemi, walczyli na  
mnie bez przyczyny.

Chwała Oycu i Synowi *Ec.* Jak  
było na początku *Ec.*

*Psalm 120.*

Podniosłem oczy moje na góry:  
zkađ mi przydzie pomoc.

Pomoc moja od Pana: który  
stworzył Niebo i ziemię.

Niech nie da się zachwiać nodze  
twoiey: i niech się nie zdrze-  
mie, który cię strzeże.

Oto się nie zdrzemie, ani zaśnie:  
który strzeże Izraela.

Pan cię strzeże: Pan obrona two-  
ja po prawey ręce twoiey.

Nie upali cię słońce we dnie: ani  
Mieśiąc w nocy.

Pan cię strzeże od wszego złego:  
Pan niech strzeże dusze  
twoiey.

Pan niech strzeże weyścia twe-  
go: odtąd i aż na wieki  
Chwała Oycu &c. Jak było &c.

*Psalm 121.*

Weseliłem się z tego, co mi po-  
wiedziano: pójdziemy do  
domu Pańskiego.

Stawały nogi nasze: w sieniach  
twoich Jeruzalem.

Jeruzalem, które się buduje jako  
Miasto: którego uczestni-  
wo społeczne.

Bo tam wstępowały pokolenia,  
pokolenia Pańskie: świadect-  
wo Izrael ku wyznaniu  
Jmieniu Pańskiemu.

Bo tam postawione są Stolice  
na Sąd: Stolice w domu Da-  
widowym. Pro-

Proście, co jest ku pokoiowi Je-  
ruzalem: a dostatek tym,  
którzy Cię miłują.

Niechay będzie pokóy w mocy  
twoiey: a dostatek w basztach  
twoich.

Dla braci moiey i bliźnich mo-  
ich. Mówilem pokóy o To-  
bie.

Dla domu Pana BOGA naszego:  
szukałem dobra Tobie.

Chwała Oycu &c. Jak było &c.  
*Antyfony.* Racz pozwolić, bym  
Cię chwalił Panno B O G U  
poświęcona: day mi moc  
przeciwko nieprzyiaciom  
twoim.

*Capitulum Eccles. 24.*

Od początku i przed wieki stwo-  
rzona jestem i aż do przy-  
szłego wieku nieustanę, i w  
mieszkanu Świętym przed  
Nim posługowałam.

R. BOGU dzięki.

*Respons:* Po porodzeniu Panno  
nienaruszoną została.

*Powtórz:* Po porodzeniu Panna nienaruszoną została. *W.* Boża Rodzicielko modl się za nami. Nienaruszoną została. Chwała Ocy, i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Po porodzeniu Panną nienaruszoną została.

*W.* Błogosławionaś ty między niewiastami,

*R.* Y błogosławion owoc żywota twego.

Panie wysłuchaj modlitwę moją, A wołanie moje niech do ciebie przydzie.

*Modlitwa.*

Łaskę twoją, prosimy Cię Panie, racz wlać w serca nasze, abyśmy, którzy za zwiastowaniem Anielskim Pana Chrystusa Syna twoiego wciele nie poznali, przez mękę i Krzyż Jego do chwały zmartwychwstania byli doprowadzeni. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna twego, który z tobą żyje

żyje, i króluje w jedności Ducha Świętego na wieki wieków. *R.* Amen.

*W.* Panie wysłuchaj modlitwę moją.

*R.* A wołanie moje niech do Ciebie przydzie.

*W.* Błogosławmy Panu, *R.* Bogu chwała.

TERCIA.

*W.* Zdrowaś Marya łaski pełna Pan z tobą.

*R.* Błogosławionaś ty między niewiastami i błogosławion owoc żywota twego Jezus.

*W.* Boże ku wspomózeniu &c. jak na prymie.

H Y M N.

Pamiętaj Sprawco zbawienia,  
Ześ z Panny czystey rodzenia  
Ciała z nami podobnego  
Kształt na się przyjął grzesznego.

MARYA Matko miłości,  
Matko przedziwney litości,  
Bróń nas od czarta frogiego  
Przymiy w dzień zeyścia na-  
szego.

Bądź chwała Panu naszemu  
Z Dziewicy Narodzonemu,  
Oycu, Duchowi Świętemu,  
Wiekuiſtey czci godnemu,  
Amen.

*Psalm 122.*

Ku Tobie podnosiłem oczy mo-  
je: który mieszkaż w Nie-  
bieszech.

Oto jako oczy slug: w rękach Pa-  
now swoich:

Jako oczy służebnice w rękach  
Pani swoiey: tak oczy nasze  
do Pana BOGA naszego, aż  
się zmiłnie nad nami.

Zmiłuy się nad nami Panie, zmi-  
łuy się nad nami: bośmy bar-  
zo napełnieni wzgardy.

Bo jest barzo napełniona dusza  
nasza pośmiewiskiem boga-  
tych; wzgardą pysznych.

Chwała Oycu &c.

Je-

*Psalm 123.*

Jedno że Pan był z nami, niech  
teraz powie Izrael: jedno że  
Pan był z nami.

Gdy na nas ludzie powstawali:  
śnadź by nas żywo pożarli.  
Gdy się zagniewała zapalczy-  
wość ich przeciwko nam:  
śnadźby nas woda była za-  
topiła.

Strumień przeszła dusza nasza:  
śnadźby była przeszła dusza  
wodę nieprzebytą.

Błogosławiony Pan: który nas  
niedał w zachwycenie zę-  
bow ich.

Dusza nasza jako wróbel wyr-  
wana jest: z sideł łowiących.  
Sidło się potargało: a my wyba-  
wieni.

Wspomożenie nasze w Jmieniu  
Pańskim: który stworzył  
Niebo i ziemię.

Chwała Oycu &c.

*Psalm 124.*

Którzy ufają w Panu jako góra  
Sy-

Syon: nie poruſzy ſię na wieki, który mieſzka w Jeruzalem.

Góry około niego: a Pan około ludu ſwego odtąd aż na wieki.

Bo niezoſtawi Pan łaski grzeſzników nad dziedzictwem ſprawiedliwych: aby ſprawiedliwi nie ſciągneli ręki ſwey ku nieſprawiedliwości.

Czyń dobrze Panie dobrym: i którzy ſą prawego ſerca.

Ale te, którzy wſtępują za obowiązkami powiedzie Pan z działającymi nieprawość: pokóy nad Izraelem.

Chwała Oycu &c.

*Antyſona.* Weſel ſię Marya Dziewico, wſzytkie kacerſtwa ſamaſ poraziła po wſzytkim ſwiecie.

*Capitulum Eccles: 24.*

Y tak na Syonie utwierdzona jeſtem, i w mieſcie poſwięconym takżem odpoczywała: a

W

w Jeruzalem władza moja. R. Bogu dzięki.

*Reſponſor:* Święta Marya Matko Chryſtuſowa racz wyſłuchać proſzące ſługi.

*Powtórz toż ſamo:* Święta Marya &c. V. Y ziednany nam z Nieba raczyſz zelać odpuſt. Racz wyſłuchać proſzące ſługi. Chwała Oycu i Synowi i Duchowi Świętemu. Święta Marya Matko Chryſtuſowa racz wyſłuchać proſzące ſługi.

V. Módl ſię za nami S. Boża Rodzicielko.

R. Abyśmy ſię ſtali godnemi obietnic Pana Chryſtuſowych.

V. Panie wyſłuchay &c. R. A wołanie moje &c.

Modlitwa według czasu mówi ſię na Tercyi, jako maſz notowano przy końcu Laudęſow między Antyſonami i Modlitwami. Po modlitwie:

V. Panie wyſłuchay modlitwę &c. R. A wołanie &c.

Y. Błogosławmy Panu B. Bo-  
gu chwała.

## SEXTA.

Y. Zdrowaś Marya łaski pełna  
&c.

B. Błogosławionaś ty między  
niewiastami &c.

Y. Boże ku wspomózeniu &c.

B. Panie ku ratunkowi &c. *jak  
wyżey.*

## HYMN.

Pamiętay Sprawco zbawienia,  
Ześ z Panny czystej rodze-  
nia

Ciała z nami podobnego  
Kształt na się przyjął grze-  
zfnego.

MARYA Matko miłości,  
Matko przedziwney litości,  
Brón nas od czarta frogiego,  
Przymiy w dzień zeyścia na-  
zgo.

Bądź chwała Panu naszemu  
Z Dziewicy narodzonemu,  
Oycu, Duchowi Świętemu,

Wie-

Wiekuiſtey czci godnemu.  
Amen.

*Psalm 125.*

Gdy Pan nawrócił niewolą Sy-  
on: ſtaliſmy ſię jako pocie-  
ſzeni.

Tedy ſię napełniły weselem uſta  
naſze: a język naſz radością.  
Tedy mówić będą między naro-  
dy: wielmożne rzeczy uczy-  
nił Pan z niemi.

Wielmożne rzeczy Pan uczynił  
z nami: ſtaliſmy ſię wesełi.  
Nawróćże Panie poymanie na-  
ſze: jako ſtrumień na połu-  
dnie.

Którzy ſieią ze łzami: będą żać  
z radością.

Jdąc fzli i płakali: rozſiewaiąc  
naſienia ſwoie.

Ale wracaiąc ſię przyidą z wese-  
lem: nioſąc ſnopy ſwoie.

Chwała Oycu &c.

*Psalm 126.*

Jesli Pan niezbuduje domu: pró-  
żno pracowali, którzy go bu-  
duią.

E 2

Je-

Jesli Pan niebędzie strzegł miasta: próżno czuie, który go strzeże.

Próżno macie przed dniem wstawać: wstańcie, skoro usiedziecie, którzy pożywacie Chleb boleści.

Gdy da miłym swym spanie: oto dziedzictwo Pańskie; Synowie zapłata, owoc żywota.

Jako strzały w rękę mocarza: tak są Synowie utrapionych.

Błogosławiony człowiek, który napełnił żądze swe z nich: niezawstydy się, gdy będzie mówił z nieprzyjaciółmi swemi w Bramie.

Chwała Oycu i Synowi &c.

*Psalm 127.*

Błogosławieni wszyscy, którzy się boją Pana: którzy chodzą drogami jego.

Prace rąk twoich że pożywać będziesz: szczęśliwys jest, i dobrze się mieć będziesz.

Zona

Zona twoja jako winna macica płodna: w kąciech domu twego.

Synowie twoi jako latorosli oliwne: około stołu twego.

Oto tak ubłogosławion będzie człowiek: który się boi Pana.

Niechże ci Błogosławi Pan z Synu: i oglądaj dobra Jeruzalem po wszystkie dni żywota twego.

Y oglądaj Syny Synów twoich: pokóy nad Jeruzalem.

Chwała Oycu, i Synowi, &c.

*Antyfona.* W Potomku Matko, w rodzeniu Panno, wesel się i raduy się Panno Matko Pańska.

CAPITULUM *Eccl: 24.*

Y rozkrzewiłam się w zacnym narodzie, i w dziele Boga mego dziedzictwo jego, i w Pełności Świętych zadzierzenie jego B. Bogu Chwała.

*Responsorium.* Módl się za nami Święta Boża Rodzicielko,

*Powtórz toż samo: Módl się za nami &c.*

Ÿ. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych. Święta Boża Rodzicielko. Chwała Ojcu i Synowi i Duchowi S. Módl się za nami Święta Boża Rodzicielko.

Ÿ. Wybrał ją Pan, i przewybrał ją.

Ꝥ. Y dał Jey mieszkanie w przybytku swoim.

Ÿ. Panie wysłuchaj &c. Ꝥ. A wołanie moje &c.

*Modlitwa.*

Bróń, prosimy miły Panie, wierznych twoich obroną pokoju, a w przyczynie Błogosławionej zawsze Dziewicy Panny MARYI mających nadzieję, od wszystkich nieprzyjaciół uczynić bezpiecznych. Przez Pana Naszego JEZUSA Chrystusa Syna twego, który z tobą żyje i króluje, w jedności Ducha Świę-

Świętego na wieki wieków  
Ꝥ. Amen.

Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwę moją.

Ꝥ. A wołanie moje niech do Ciebie przyidzie.

Ÿ. Błogosławmy Panu. Ꝥ. Bogu chwała.

N O N A.

Ÿ. Zdrowaś MARYA łaski pełna Pan z tobą:

Ꝥ. Błogosławionaś ty między niewiastami, i błogosławionowoc żywota twego Jezus.

Ÿ. Boże ku wspomózeniu &c.  
*Jak na prymie.*

H Y M N.

Pamiętaj Sprawco Zbawienia,  
Ześ z Panny czystej rodzenia  
Ciała z nami podobnego  
Kształt na się przyjął grzesznego.

MARYA Matko miłości,  
Matko przedziwney litości,  
Brón nas od czarta frogiego,  
Przymiy w dzień zeyść a  
naszego.

Bądź chwała Panu naszemu  
Z Dziewicy Narodzonemu,  
Oycu, Duchowi Świętemu,  
Wiekniſtey czci godnemu.  
Amen.

*Psalm 128.*

Częſto walczyli na mię od mło-  
dości moiey: niech teraz  
powie Izrael.

Częſto walczyli na mię od mło-  
dości moiey: wszakże mię  
nieprzemogli.

Na grzbiecie moim budowali  
grzesznicy: przedłużali nie-  
prawość ſwoją.

Pan ſprawiedliwy utnie ſzyje  
grzeszników: niech będą za-  
wſtydzeni, i nazad obróceni  
wſzyſcy, którzy Syon mają  
w nienawiści.

Niech będą jako trawa na dachu:  
która pierwiey uſchła, niżeli  
ją wyrwą.

Któż.

Która nienapełni ręki ſwoiey,  
który źnie: ani łona ſwego  
ten, który ſnopy zbiera.  
Y nierzekli, którzy mimo ſzli,  
Błogoſławieństwo Pańskie nad  
wami: Błogoſławiliſmy wam  
w Jmie Pańskie,  
Chwała Oycu i Synowi &c.

*Psalm 129.*

Z Głębokości wołałem ku tobie  
Panie: Panie wyſłuchay głos  
móy.

Niech będą uſzy twoje nakłonio-  
ne: na głos modlitwy mo-  
iey.

Jesli będziesz uważał nieprawo-  
ści Panie: Panie, a ktoż ſię  
zostoi?

Albowiem u Ciebie jeſt zlitowa-  
nie: i dla Zakonu twego  
czekałem Cię Panie.

Czekała duſza moja na ſłowa  
Jego: ufała duſza moja w  
Panu.

Od ſtraży Paranney aż do nocy:  
niechay ufa Izrael w Panu.  
Bo u Pana jeſt miłofierdzie: i  
obſite u niego odkupienie.

A

A on odkupi Jzraela: że wſzyst-  
kich nieprawości Jego.

Chwała Oycu i Synowi &c.

*Psalm 130.*

Panie niewynioſło ſię ſerce mo-  
je: ani ſię wywyżzyły oczy  
moie.

Anim chodził w rzeczach wiel-  
kich: ani w dziwnych nad  
mię.

Jeſſim niepokornie rozumiał: alem  
wywyższał duſzę moją.

Jako Dzieciątko oſtawione u  
Matki ſwoiej: tak odplata  
na duſzy moiej.

Niechże Jzrael nadzieję ma w  
Panu: odtąd aż na wieki.

Chwała Oycu i Synowi &c.

*Antyſona.* Błogoſławiona Matko,  
i nienaruſzona Panno, chwa-  
lebna Królowo ſwiata, przy-  
czyń ſię za nami do Pana-

**CAPITULUM** *Ecccl: 24.*

Jako Cedr wynioſłam ſię na Li-  
banie, i jako Cyprys na gó-  
rze Syon: i jako palma wy-  
nioſłam ſię na Kades, i jako  
ſzcze-

ſzczepienie róży Jerychu.  
R. Bogu chwała.

*Reſponſorium.* Wybrał ją Pan i  
przewybrał ją.

*Powtórz.* Wybrał &c. Y dał mie-  
ſzkanie w przybytku ſwoim.  
Y przewybrał ją. Chwała  
O, cu &c. Wybrał ją Pan, i  
przewybrał ją.

V. Święta Boża Rodzicielko,  
Panno zawsze Marya.

R. Przyczyń ſię za nami do Pana  
Boga naszego.

V. Panie wyſłuchay &c. R. A  
wołanie moje &c.

*Modlitwa.*

ſług twoich, Panie proſiemy, grze-  
chy odpuść, a którzy ſię dla  
ſpraw naszych podobać nie-  
możemy, za przyczyną Ro-  
dzicielki Syna twego Pana  
nashogo Jezusa Chryſtusa  
niech będziem zbawieni. Któ-  
ry z Tobą żyje i króluje w  
jedności Ducha Świętego na  
wieki wiekow, R. Amen.

V. Panie wyſłuchay modlitwę mo-  
ją.

R. A wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Y. Błogosławmy Panu. R. Bogu chwała.

### N I E S Z P O R.

Y. Zdrowaś Marya, łaski pełna, Pan z tobą.

R. Błogosławionaś ty między niewiastami, i błogosławion owoc żywota twego Jezus.

Y. Boże ku wspomózeniu memu weyrzył.

R. Panie ku ratunkowi memu pospiesz się.

Chwała Oycu i Synowi &c. Alleluia.

*Psalm 109.*

Rzekł Pan Panu memu: siedź po prawicy moiej.

Aż położę nieprzytaciły twoje: podnożkiem nóg twoich.

Łaskę mocy twoiej wypuści Pan z Syonu: panny w pośród nieprzytaciół twoich.

Przy tobie przodkowanie w dzień możności twoiej w jaśnościach

świą-

świętości: z żywota przed Jutrzenką zrodziłem Cię.

Przyślągił Pan, a nie będzie mię żal: ty jesteś Kapłanem według porządku Melchisedechowego.

Pan po prawicy twoiej: poraził w dzień gniewu swego Króle.

Będzie sądził narody, napełni upaści: potłucze głowy wielu na ziemi.

Z strumienia na drodze pić będzie: dla tego wywyższy głowę.

Chwała Oycu i Synowi &c.

*Psalm 112.*

Chwalcie dzieci Pana: Chwalcie Imie Pańskie.

Niech będzie Imie Pańskie Błogosławione: odtąd i aż na wieki.

Od Wschodu słońca aż do Zachodu: Chwalebne Imie Pańskie.

Wysoki Pan nad wszystkie narody: a nad Niebiosą Chwała Jego.

Któż jako Pan Bóg nasz, który mieszka na wysokości, a na niskie rzeczy patrzy na Niebie i na ziemi.

Po-

Podnoszący z ziemi nędznego  
a z gnoiu wywyższający ubo-  
giego .

Aby go posadził z Xiążęty: z Xi-  
żęty ludu swego .

Ktòry czyni, iż niepłodna mieszka  
w domu: Matka Synow we-  
sela .

Chwała Oycu i Synowi &c.

*Psalm 121.*

Weseliłem się z tego, co mi po-  
wiedziano: póydzimy do  
Domu Pańskiego.

Stawały nogi nasze: w fieniach  
Twoich Jeruzalem.

Jeruzalem, które się buduje jako  
miasto, którego uczestnic-  
two społeczne.

Bo tam wstępowały pokolenia  
Pańskie: świadectwo Izrael,  
ku wyznaniu Imieniu Pań-  
skiemu.

Bo tam postawione są Stolice na  
Sąd: Stolice w domu  
Dawidowym .

Proście, co jest ku pokojowi Je-  
ruzalem: a niedostatek  
tym, którzy Cię miłują.

Niech

Niech będzie pokóy w mocy two-  
jej, a dostatek w basztach  
Twoich .

Dla Braci moich i bliźnich moich:  
mówilem pokóy o tobie .

Dla Domu Pana Boga naszego:  
szukałem dobra tobie .

Chwała Oycu i Synowi &c.

*Psalm 126.*

Jesli Pan niezbuduje domu: pró-  
żno pracowali, którzy go  
budują.

Jesli Pan nie będzie strzegł miasta:  
próžno czuie, kto go strze-  
że .

Próžno macie przededniem wsta-  
wać: wstańcie skoro usię-  
dziecie, którzy pozywacie  
chleb boleści .

Gdy da miłym swym spanie: oto  
dziedzictwo Pańskie Syno-  
wie zapłata, owoc żywota .

Jako strzały w ręku Mocarza: tak  
są Synowie utrapionych .

Błogosławiony człowiek, który na-  
pełnił żądze swoje z nich:  
nie zawstydzi się, gdy bę-  
dzie mówił z nieprzyjacio-  
ły swemi w bramie .

Chwa-

Chwała Oycu i Synowi &c.

*Psalm 147.*

Chwal Jeruzalem Pana: chwal Syno-  
nie, Boga twego

Albowiem umocnił zawory bram  
twoich: błogosławił Synom  
twoim w tobie.

Który uczynił granice twoje po-  
kòy: a nasyca cię, naywy-  
borniejszym zbożem.

Który puszczasz słowo swe na zie-  
mię: barzo prętko bieży  
mowa jego.

Który dawa śnieg jako wełnę: a  
mgłę rozsypuie jako popioł.  
Spuszcza lod swóy jako bryły: kto  
się ostoł przed zimnem  
jego.

Posle słowo swoje, i rostopi je:  
wionie wiatr jego, a po-  
ciekną wody.

Który oznajmuie słowo swe Jaku-  
bowi: sprawiedliwości i  
sądy swe Izraelowi.

Nieuczynił tak żadnemu narodowi:  
i nieobiawił im sądy swoje.

Chwała Oycu i Synowi &c.

*Anty-*

*Antyfona.* Święta Boża Rodziciel-  
ko, Panno zawsze Marya,  
przyczyn się za nami do  
Pana Boga naszego.

CAPITULUM *Eccl: 24.*

Jako cynamon i balsam pachniący  
wonność wydałam, jako mirrha  
wyborna dałam wdzięczność  
wonności. R. Bogu chwała.

H Y M N.

Witay gwiazdo moriska,  
Świetna Matko Boska,  
Panno wiekuista,  
Bramo Niebios czysta.

Przymiuj: bądź zdrowa,  
Z ust Anielskich słowa,  
Zdarz pokóy, wstawiona,  
Ewo przemieniona.

Zbiy z więźniów okowy,  
Day ślepym wzrok zdrowy,  
Obrón nas od złego,  
Pomóż do dobrego.

Bądź Matką łaskawą,  
Niech za twoią sprawą  
Ten proźbom wygodzi,  
Co się z Ciebie rodzi.

*od A F*

Panno

Panno przewyborna,  
 Nad wszystkie pokorna;  
 Uwolń nas od złości,  
 Day cichość w czystości.  
 Day nam żyć pobożnie,  
 Świat przebyć ostróżnie,  
 Zebyśmy weseli,  
 JEZUSA widzieli.  
 Oycu i Synowi,  
 Świętemu Duchowi,  
 Niech będzie społecznie,  
 Trzem jedna cześć wiecznie,  
 Amen.

Ÿ. Módl się za nami Święta Boża  
 Rodzicielko.

R. Abyśmy się stali godnemi obie-  
 tnic Pana Chrystusowych.

### MAGNIFICAT.

Wielbi: Dufzo moja Pana.  
 A rozradował się Duch mój: w  
 Bogu Zbawicielu moim.  
 Jż weyrzał na poniżenie słuz-  
 bnicy swojej: albowiem  
 ztąd Błogosławioną mię zwać  
 będą wszystkie Narody.

Albo-

Albowiem uczynił mi wielkie  
 rzeczy, który możny jest: i  
 Święte imię jego.

A miłosierdzie jego od narodu do  
 Narodu: bojącym się Jego.  
 Wykonał moc ramięm swoim:  
 rozproszył pyszne myslą  
 serca ich.

Złożył Mocarze z Stolice: a pod-  
 wyższył pokorne.

Laknące napełnił dobrami: a bo-  
 gacze próżne odprawił.

Przyiósł Izraela służę swego: wspo-  
 mniałszy na miłosierdzie  
 swoje.

Jak mówił do Oyców naszych:  
 do Abrahama i do potomstwa  
 Jego na wieki.

Chwała Oycu i Synowi &c.

*Antyfony.* Święta MARYA ratny  
 nędzne, wspomóż boiazli-  
 wych, utul płaczące, módl  
 się za lud, przyczyn się za  
 Duchowieństwem, proś za  
 nabożną pcią niewieścią.

Ÿ. Panie wysłuchay modlitwę  
 &c. R. A wołanie &c.

F 2

Racz

## Modlitwa.

Racz nam dać służebnikom twoim Panie Boże nasz, abyśmy się wiecznie z Dusznego i cieleśnego zdrowia weseli: a przez przyczynę Błogosławioney i chwalebney Dziewicy Maryi od terazniejszych smutków byli wybawieni, a do używania wieczney i szczęśliwey radości byli wprowadzeni, przez Chrystusa Pana naszego, & Amen.

*Antyfony o S. DOMINIKU.*

Wielki Oycze Święty Dominiku niech przyjęty z tobą będę po śmierci moiej, tu doznawsz obrony twoiej.

W. Usta sprawiedliwego będą rozmyślać mądrość,

R. Y język jego będzie mówił ślad.

*Modlitwa.*

Boże, któryś Kościół twój Błogosławionego Dominika Wyznawcy

znawcy twego oświecić raczył załugami i nauką, day, aby mu za jego przyczyną na doczesnych ratunkach nieschodziło, i w duchownym aby rósł pomnożeniu, Przez Chrystusa Pana naszego. & Amen.

*Antyfony o Świętych Zakonu.*

Chrystusa hojna łaska Świętych wywyższyła, których Dominika ustawa ćwiczyła. Niech nas ci załugami swemi wspomagają, i prozbami pilnemi Bogu zalecają.

W. Mądrość Świętych opowiadają narody.

R. Y chwałę ich obławia Kościół.

*Modlitwa.*

Spraw to, prosimy Cię Wszemogący Boże, aby nas do żywota lepszego Świętych twoich Zakonu naszego przykłady pobudziły, abyśmy, którzy ich pamiętkę czynimy, spraw ich naslawiali, przez

Przez Chrystusa Pana naszego, Amen.

*Antyfony o WW. SS. Święci Bożi* wszyscy raczcie się przyczynić za nasze i wszystkich zbawienie.

Ÿ. Módlcie się za nami wszyscy Święci Bożi.

Ꝥ. Abyśmy się stali godni &c.

*Modlitwa.*

Day to nam, prosimy Panie, aby się Święci twoi ustawicznie modlili za nami, a ich łaskawie racz wysłuchać, przez Chrystusa &c.

*Antyfony o pokóy.* Day pokóy Panie za dni naszych; bo innego niemasz, któryby walczył za nas, jeno ty Boże nasz. Ÿ. Niech będzie pokóy w mocy twoiey. Ꝥ. Y obfitość w basztach twoich.

*Modlitwa.*

Boże, od którego Święte żądze, zdrowe rady, i sprawiedliwe uczyn-

uczynki pochodzą, day sługom twoim ów pokóy, którego świat dać niemoże, aby serca nasze przykazaniem twoim było zabawione, day, aby czasy za twoją zasłoną były spokojne. przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa &c.

Ÿ. Panie wysłuchay modlitwę moją. Ꝥ. A wołanie &c.

Ÿ. Błogosławmy Panu, Ꝥ. Bogu chwała.

*Zdrowaś Marya &c.*

*W Advent po Magnificat Antyfony:* O Panno nad Pannami, jako się to stanie, żeś ani przed tym podobney nie miała, ani potym mieć będziesz: Córy Jerozolimskie czemu się dziwniecie? Bośka to jest Tajemnica, co widzicie. *Modlitwa:* Boże, któryś chciał, aby Słowo twoje &c. *Taż, która się notnie w Laudesach na Advent.*

*Od Bożego Narodzenia do Gromnic po Magnificat Antyfony.*

O dziwne spowinowacenie! Stwórca narodu ludzkiego żywe ciało przyjmując na się, z Panny raczył się narodzić,

i stając się człowiekiem bez nasienia,  
udzielił nam Bóstwa swojego.

*Modlitwa.*

Boże, któryś zbawienia wiecznego za  
płodnością, &c jak *nayduie się w*  
*Laudesach.*

*Od Wielkieynocy aż do Świętej Trójcy po*  
*Magnificat Antyfony:* Królowa Nie-  
biełka wesel się; Alleluia.

Albowiem, któregoś była godna nosić,  
Alleluia.

Zmartwychwstał, jako rzekł, Alleluia.

Módl się za nami do Boga, Alleluia.

*Modlitwa.* Racz nam dać służebnikom two-  
im &c. jako *wyżey.*

*Od Wniebowstąpienia aż do Świętek mó-  
wić:* Już wstąpił, jako rzekł, Alleluia.  
*W Dni Święteczne do Świętej*  
*Trójcy:* Już Ducha zesłał, jako rzekł,  
Alleluia.

*Modlitwa.* Racz nam dać służebnikom two-  
im &c.

## KOMPLETA.

Ÿ. Zdrowaś Marya łaski pełna  
Pan z tobą.

R. Błogosławionaś ty między  
niewiastami i błogosławion  
owoc żywota twego JEZUS.

Ÿ. Nawróć nas Boże Zbawicie-  
lu nasz,

R.

R. Y odwróć gniew swój od  
nas.

Boże ku wspomózeniu memu &c.  
Panie ku ratunkowi &c.

Chwała Oycu &c.

*Psalm 131.*

Pomnij Panie na Dawida: i na  
wszystkę cichość jego.

Jako przyślągił Panu: ślubował  
ślub Bogu Jakubowemu.

Jesli przyjdę do przybytku domu  
mego: jesli wstąpię na łożę  
postania mego.

Jesli przypuszczę sen na oczy  
moie: i drzymanie na po-  
wieki moie.

Y odpoczynek na skronie moie:  
aż naydę miejsce Panu, przy-  
bytek Bogu Jakubowemu.

Otośmy o Nim słyszeli w Ephra-  
cie: znaleźliśmy go na po-  
lach leśnych.

Wnidziemy do przybytku jego:  
kłaniać się będziemy na miej-  
scu, gdzie stały nogi jego.

Powstań Panie od odpocznienia  
twego: ty i skrzynia po-  
święcenia twego.

Ka-

Kapłani twoi niech się obloką  
w sprawiedliwość: a Święci  
twoi niechay się weselą.

Dla Dawida sługi twego: nie od-  
wracay oblicza Chrystusa  
twojego.

Przyśiął Pan Dawidowi prawdę,  
a nieodmieni jej: z owoca  
żywotu twego posadzę na  
stolicy twoiej.

Jesli Synowie twoi strzec będą  
testamętu mego: i świadectw  
moich tych, których ja na-  
uczę.

Y Synowie ich, aż na wieki: bę-  
dą siedzieć na stolicy two-  
iej.

Albowiem Pan obrał Syon: obrał  
go na mieszkanie sobie.

To odpocznienie moje na wieki  
wiekow: tu mieszkać będę:  
bom je obrał.

Wdowę jego błogosławiać ublo-  
gosławię: ubogiego nasycę  
chlebem.

Kapłany jego przyoblekę zba-  
wieniem: Święci jego we-  
felem weselić się będą.

Tam

Tam wyniosę róg Dawidowi:  
zgotowałem pochodnią Chry-  
stusowi memu.

Nieprzyiacioły jego przyoblekę  
wstydem: a nad nim się roz-  
kwitnie poświęcenie moje.  
Chwała Oycu i Synowi &c.

*Psalm 132.*

Oto jako dobra, a jako wdzięczna  
rzecz: mieszkać braciey spo-  
łem.

Jako olejek na głowie: który  
spływa na brodę, brodę Aaro-  
nową.

Który spływa na kraje odzienia  
jego: jako rosa Hermon, któ-  
ra zstępuje na górę Syon.

Albowiem tam przykazał Pan  
błogosławieństwo: i żywot  
aż na wieki.

Chwała Oycu i Synowi &c.

*Psalm 133.*

Otoż teraz błogosławcie Pana:  
wzyscy słudzy Pańscy.

Którzy stoicie w domu Pańskim:  
w sieniach domu Boga nasze-  
go.

W

W nocy podnieście ręce wasze ku Świątynicy: a błogosławcie Pana.

Niechay ci błogosławi Pan z Synonu: który stworzył Niebo i Ziemię.

Chwała Oycu i Synowi &c.

*Antyf:* Dziewico Marya; nieurodzila się na świecie podobna Tobie między niewiastami: kwitnąca jako róża, wonna jako lilia, módl się za nami Święta Boża Rodzicielko.

CAPITULUM *Eccl.* 24.

Ja Matka piękney miłości, i bojazni, i uznania i Świętey nadziei. R. Bogu dzięki.

*Responsorium.* Przyczyn się za nami Święta Panno nad Pannami: Matko Boża Marya. *Powtórz toż samo:* Przyczyn się &c. V. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych. Matko Boża Marya.

Chwała Oycu, i Synowi, i Duchowi S. Przyczyn się za nami

nami Święta Panno nad Pannami: Matko Boża Marya.

H Y M N.

Panno przewyborna,  
Nad wszystkie pokorna,  
Uwolń nas od złości,  
Daj cichość w czystości.  
Daj nam żyć pobożnie,  
Świat przebyć ostrożnie,  
Zebyśmy weseli,  
JEZUSA widzieli.  
Oycu i Synowi,  
Świętemu Duchowi,  
Niech będzie społecznie,  
Trzem jedna cześć wiecznie,  
Amen.

V. Po porodzeniu Panno nienaruszona została.  
R. Święta Boża Rodzicielko przyczyn się za nami.

*Nunc dimittis: Piesń Symeona.*

Teraz Panie puszczasz sługę twego w pokoiu: według słowa twego.

Gdyż

Gdyż oglądały oczy moje: zbawienie twoje.

Któreś zgotował: przed oblicznością wszystkich ludzi.

Światłość na objawienie Poganów: i chwałę ludu twego Izraelskiego.

Chwała Oycu i Synowi &c.

*Antyfona.* Pod twoją obronę uciekam się Święta Boża Rodzicielko naszemi prozbami nie racz gardzić w potrzebach naszych: ale od wszelkich przygod racz nas wybawić Panno chwalebna, i błogosławiona.

W. Panie wysłuchaj modlitwę &c. R. A wołanie &c.

*Modlitwa.*

Racz miłosierny Boże ułomność naszą wspomóc, abyśmy, którzy Świętej Bożej Rodzicielki pamiętkę czyniemy, za jej pomocą z naszych złości powstałi, przez Pana naszego JEZUSA Chrystusa, który z tobą żyje i króluje w jedności Ducha Świętego

tego na wieki wieków,  
R. Amen.

W. Panie wysłuchaj modlitwę moją,

R. A wołanie moje niech przyjdzie do ciebie.

W. Błogosławmy Panu. R. Bogu chwała.

W. Zdrowaś Marya łaski pełna Pan z tobą,

R. Błogosławionaś Ty między niewiastami, i błogosławion owoc żywota twego JEZUS. Święta Marya Matko Boża &c.



# ROZANIEC

Na zniesienie Herezy Albigeńskiej i błaganie Pana Boga za grzechy. Roku 1210. Z podania Najsświętszey Maryi Panny przez Świętego Oycy Dominika za powszechne całego prawie świata nabożeństwo

## POSTANOWIONY

KTÓREGO SĄ TRZY CZĘŚCI:

### PIERWSZA WESOLA,

*W której Tajemnic Pięć:*

Zwiasztowanie. Nawiedzenie. Narodzenie. Ofiarowanie. Nalezienie.

### DRUGA BOLESNA,

*W której Tajemnic Pięć:*

Poimanie Pana Jezusa. Biczowanie. Koronowanie. Krzyża nieszienie. Ukrzyżowanie.

TRZE-

## TRZECIA RADOSNA,

*W której Tajemnic Pięć:*

Zmartwychwstanie. Wniebowstąpienie. Ducha Świętego zesłanie. Wniebowzięcie Panny Maryi. Koronowanie Panny Maryi.

## POZYTKI OSOBLIWSZE

Odprawiającym Rożaniec Święty:

Ogółem wziętych łask i Odpustow zupełnych, jako i niezupełnych od różnych 100. SS. nadanych jest: czterokroć sto siedemdziesiąt tysięcy, dwieście trzydzieści siedm lat, i sto osmdziesiąt dni. Kwadrągen dziewięć tysięcy sześćset przy wybawieniu Duszy z Czysta.

### PIERWSZA CZĘŚĆ WESOLA

*Tak się zaczyna.*

Trzeba się przeżegnać Krzyżem Świętym, i potem zacząć Piosnkę przy wystawieniu Najswiętszego Sakramentu.

G

Ho-

*A potym zacząć Antyfonę.*

Bądź pozdrowiona Królowa, Matko miłosierdzia, żywocie słodkości, i nadziei nasza bądź pozdrowiona: do Ciebie wołamy wygnani Synowie Ewy, do Ciebie wzdychamy stękając na tym padole płaczu. Nuż tedy Oredowniczo nasza One twoje miłosierne oczy obróć na nas, i Jezusa błogosławiony owoc żywota twoiego po tym wygnaniu racz nam pokazać, o łaskawa, o litościwa, o słodka Panno Marya.

### TU CZYNIC INTENCYĄ.

*Wiedząc, iż jako ciało bez dusze nie jest prawdziwym człowieczym ciałem; ale omierzłym trupem, tak każda sprawa dobra bez dobrej intencyi sprawą dobrą nazwać się nie może. Dla tego i Różaniec Święty (lub przez się jest nieoszacowanym Trójcy Przenajświętszey, i Królowey Nieba i ziemi*

*ziemi kleynotem) aby jednak cenny swojej uszczerbku jakiego nie odniósł, ma być ze zwyczajną intencyą odprawionym. Zatem*

### W NIEDZIELE.

*Oprawujemy Różaniec S. za najwyższego Pasterza Kościoła S. na Stolicy Apostolskiej siedzącego, i za wszystkich Kardynałów, Patriarchów, Arcybiskupów, i innych wszystkich Namiestników jego i po wszystkich świecie, a osobliwie za Przełożonych naszych: upraszając wszystkim o potrzebne do rządu Kościoła Bożego Ducha S. dary, o podwyższenie Wiary S. Katolickiej, i o potłumienie wszystkich herezyi.*

### W PONIEDZIAŁEK.

*Oprawujemy Różaniec S. za dusze w Czyszczeniu będące wszystkich Braci i Sióstr, Dobrodziejów Różańca S. wszystkich wiernych; upraszając im o odpoczynek wieczny, i światłość wiekuistą.*

WE

## WE WTOREK.

Odprawimy Różaniec S. za wszystkich Dobrodziejów Bractwa Różańca S. którzy na rozszerzenie jego albo fundusze poczynili, albo też częstemi je jałmużnami wspierają i zdobiją; także też za Dobrodziejów naszych własnych, upraszając wszystkim o stokrotną od Najwyższego Boga zapłatę; gdzie też nie zapominamy i nieprzyjaciół naszych, życząc im z duszą odpuszczenia grzechów i polepszenia życia.

## WE SRZODĘ.

Odprawimy Różaniec S. za niezwykłego Cesarza Chrześcijańskiego, i za wszystkich Monarchów, a mianowicie za Oczystego Monarchę Króla Pana naszego, ze wszystkimi Senatorami, i ze wszystkim Rycerstwem, upraszając wszystkim o zgodę, miłość, i zwycięstwo nad nieprzyjaciółkami Ojczyzny naszej, i o zdrową radę oney.

WE

## WE CZWARTEK.

Pani Boga prosimy przez Różaniec S. za wszystkich nieprzyjaciół Boga Wszchemogącego, mianowicie za tych, co są w grzechach śmiertelnych zatwardziali i zakamieniałego sumnienia; abyśmy przez przyczynę Nieba i ziemi Królowey, na rozumach objaśnieni zostawszy, udać się do żalu serdecznego, i do skruchy mogli; gdzie też u Majestatu Najwyższego upraszamy Poganom, Heretykom, Schyzmatykom, o dar nawrócenia się do Wiary S. żądając wszystkim z serca duszowego zbawienia.

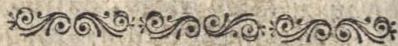
## W PIĄTEK.

Prośmy pokornie przy Różańcu Świętym Najwyższego Boga, za wszystkich konających, co się znajdują w punkcie przeniesienia się do wieczności, którzy najbarziej ratunku od Królowey Nieba i ziemi, na przeciwko napaściom nieprzyjacielskim potrzebują. Ofiarując  
za

za wszystkich Bogu Ojcu skłananie Syna jego za nas grzesznych tego dnia na Krzyżu.

W SOBOTE.

Odprawimy Różaniec S. za nas samych, za wszystkie Bracią i Siostry Różańca S. którzy się ćwiczą w tym Przenajświętszym ku Matce Bożej Nabożeństwie: upraszając tak sobie samym jako i wszystkim o pomóżenie się w tym Przenajświętszym ćwiczeniu, i łasce Najwyższego, także też o dar mełwa na przeciwko grzechom, i pokusom szatańskim: nie przepominając też wszystkich podróżnych, chorych, utrapionych, aby każay za modlitwami naszymi od Matki naszej Różaney, Nieba i ziemi Królowey, potrzebnymi mógł być wsparty ratunkami.



K A P Ł A N.

Ÿ. Boże ku wspomózeniu memu weyrzyi.

Chor

C H O R.

Ÿ. Panie ku ratunkowi memu pospiesz.

K A P Ł A N.

Ÿ. Chwała Ojcu, i Synowi i Duchowi Świętemu.

C H O R.

Ÿ. Jak była na początku, teraz i zawsze i na wieki wieków, Amen.

H Y M N.

I. C H O R.

Którego świat, ziemia, morze,  
Godnie wyławić nie może:  
Rządcę Machiny Troistey,  
Noszą Żywot Panny Czystey.

II. CHOR.

Któremu Miesiąc, i gwiazdy,  
Y Słońce posłuszne w czas każdy,  
Tegoż z Boskiej życzliwości,  
Noszą Panieńskie Wnętrznosci.

I. CHOR.

Szczęśliwa Matka, u której  
Rzemieśnik Niebieskiej góry:  
Co ma świat w garści zamknięty,

W

W Zywocie jest zataiony.

II. CHOR.

Godna Poła Niebieskiego,  
Płodna przez Ducha Świętego,  
Od Narodow pożądany,  
Przez jey Zywot jest wydany.

I. CHOR.

Marya Matko miłości,  
Matko przedziwney litości:  
Brón nas od czarta frogiego,  
Przyimiy wdzień zeyścia naszego.

II. CHOR.

Bądź chwała Panu naszemu,  
Z Dziewice narodzonemu,  
Oycu, Duchowi Świętemu,  
Wiekuiſtey czci godnemu, Amen.

*Ponieważ Benedykt XIII. Papież niedawno Dekretem postanowił, aby każdy odprawiający Różaniec Najświętszy Tajemnice Jego nabożnie rozpamiętywał, a to pod utratą Odpustow. Kładą się więc tu przed Tajemnicami krótkie uwagi ex Bullario St.*

TAJEMNICA PIERWSZA

ZWIASTOWANIE.

*Przy której Tajemnicy  
mamy rozpamiętywać:*

- I. Niewymówną miłość Pana Boga naszego, który Stwórcą będąc wszystkich rzeczy, aby narod ludzki zbawił, chciał przyjąć naturę ludzką na się, i stał się człowiekiem.
- II. Sposob przedziwny sprawowania naszego zbawienia, że Panna Przemysła bez Męża, ale sprawą Ducha Świętego Syna Bożego Najwyższego poczyna.
- III. Ze Bóg wieczny w swej bytności, od czasu, i pod czasem człowieczą bytność zaczyna, który jest nieogarniony, granicę maluchną ciała naszego sobie wymierza, i staie się oraz słabym, i niemocnym.

*Po której rozwadze Kaptaińskiej mają mówić:*

Nawiedza z Nieba Gabryel Maryą,  
Zwiastuje Syna tey, co nad lilią,  
Slicznieyfza, którą kiedy Anioł  
wita, stanie jak wryta.

Co odprawiwszy, pierw-  
szy Chór ma mówić:

Oycze nasz, któryś jest w Nie-  
bieściach, Święć się Imię, two-  
je, przyjdź Królestwo two-  
je, bądź wola twoja jako w  
Niebie, tak i na ziemi.

Wtóry Chór ma mówić:

Chleba naszego powszedniego daj  
nam dzisiaj, i odpuść nam  
nasze winy, jako i my odpu-  
szczamy naszym winoway-  
com. Y nie wwodź nas na  
pokuszenie. Ale nas zbaw  
od złego, Amen.

I. CHOR.

Zdrowaś Marya, łaski Bożey peł-  
na, Pan z tobą, Błogosławio-  
naś ty między niewiastami,  
i Błogosławion Owoc żywo-  
ta twego Jezus.

II. CHOR.

Święta Marya Matko Boża módl  
się za nami grzesznemi, te-  
raz i w godzinę śmierci na-  
szej, Amen.

A

Azmówiwszy Pacierz i. i Zdro-  
waś Marya 10. ma I. Chór mówić:

W. Chwała Oycu, i Synowi, i  
Duchowi Świętemu,  
II. CHOR.

R. Jak była na początku, i teraz  
i zawsze, i na wieki wieków,  
Amen.

ANTYFONA

Którą wszyscy mają mówić.

Posłany jest Anioł Gabryel do  
Miaśta Galilejskiego, które-  
mu Imię Nazareth, do Panny  
poslubioney Mężowi, które-  
mu Imię było Józef, z Do-  
mu Dawidowego, a Imię Pan-  
nie Marya.

Kapłan ma mówić:

W. Anioł Pański zwiastował Pan-  
nie Maryi,  
R. Y poczęła z Ducha Świętego.  
W. Panie wysłuchaj modlitwę  
moją,  
R. A głos mój niech do ciebie  
przyjdzie.

Mo-

*Modlmy się.*

Boże, któryś chciał, aby Słowo twoje z Błogosławioney Maryi Dziewicy Zywota za Anielskim Zwiastowaniem Ciało przyjął, day nam pokornym służebnikom twoim, abyśmy, którzy ją Bożą Rodzicielką być wierzymy, u Ciebie jej przyczynami byli wspomóżeni. Przez tegoż Jezusa Chrystusa Pana naszego, Amen.

*Potym mówić:*

Dziesięć tysięcy razow niech cię błogosławią Panno Przenajświętsza Marya, wielka Syna Bożego Matko, wszyscy Święci Aniołowie, i Archaniołowie, Mocy, Xięstwa, Państwa, Trony, Cherubiniowie i Serafinowie, z którymi się za przeważną przyczyną twoją spodziewamy Ciebie widzieć i wychwalać w Niebie, Amen.

TA.

## TAIEMNICA WTORA

### NAWIEDZENIE.

*Przy której trzeba uważać:*

- I. Pokorę wielką Panny Najświęszey, która już Królową będąc Niebiełką, i mając w sobie Boga nieogarnionego, bieży do Elżbiety na góry z skwapliwością.
- II. Wesele Świętego Jana, iż pozdrowieniem Panny błogosławioney w żywocie Matki swoiey od radości wielkiej skacze.
- III. Niewypowiedziane także wesele Panny błogosławioney, które mając z objawienia niepojętych Tajemnic Boskich, swoją oną dziwną Piosnką wyrazić chciała.

*Tę tedy Tajemnicę uważwszy, mają potym mówić:*

Bogiem żywot swój mając obciążony,  
Puszczasz się Panna sama w górne strony,  
Niepłodna Syna w żywocie swym czuie,  
Gdy wyfkakuie,

Tu

Tu wszyscy mają mówić *Pacierz* 1. i  
10. *Zdrowaś Marya*. A na końcu:

Chwała Oycu, i Synowi, &c.

### ANTYFONA.

Powstawszy Panna Marya onych dniow, poszła na góry z łkwapliwością do miasta Judzkiego, i weszła do domu Zacharyaszowego, i pozdrowiła Elżbietę.

*Kapłan ma mówić:*

- Y. Błogosławionas ty między niewiastami.  
R. Y Błogosławion owoc żywota twego.  
Y. Panie wysłuchay modlitwę moią,  
R. A głos mój niech do Ciebie przyidzie.

*Módlmy się.*

Wszchemogący a miłosierny Boże, Maiestatu twego pokornie prosimy, aby, jakoś Jednorodzonego Syna twoiego,  
przez

przez nawiedzenie, i pozdrowienie Rodzicielki jego, Dziecięciu w żywocie zamknioneinu objawić raczył, tak przez załugi i proźby teyże Rodzicielki, racz go nam dać poznać, i jawnie widzieć, i na wieki nań patrzeć. Przez Jezusa Chrystusa Pana naszego, który żyje i króluie z Tobą Bogiem Ojcem, i z Duchem S. na wielki wiekow, R. Amen.

*Potym mówić:*

Dwadzieścia tysięcy razow niech Cię błogosławią Panno Przenajświętsza Marya, Wielka Syna Bożego Matko, wszyscy Święci Patryarchowie, Procy, Niewiniątka, Jan S. Chrzciciel, i Starego Zakonu wszyscy Święci, z któremi się za przeważną twoią przyczyną spodziewamy Ciebie widzieć, i wychwalać w Niebie, Amen.

TAIEMNICA TRZECIA  
NARODZENIA PANSKIEGO

*Przy której ma się uważać:*

- I. Narodzenie od wieku nieśluchane, że się Bóg z Człowieka rodzi, z Panny Przeczytęty.
- II. Poniżenie Boże, że się w stajni rodzi i między bydłem: a miało kolebkę w żłobie leży.
- III. Wesele wszystkich świata; bo się Anieli i Pasterze weselą z Narodzenia Pańskiego.

*Potym mówić:*

Szczęśliwy żywot Panieński, z którego Syn się narodził Boga Przedwiecznego:  
Anioł Pasterzom tę nowinę głosi,  
Pokóy przynosi.

*Tu wszyscy mają mówić Pacierz 1. i 10. Zdrowaś Marya. A na końcu*

W. Chwała Oycu, i Synowi, &c.

ANTY-

ANTYFONA.

Nie znając Matka i Panna Męża,  
porodziła bez boleści Zbawiciela  
wszystkich wieków:  
tegoż Króla Anielskiego, sama  
Panna karmiła piersiami swemi.

*Potym ma mówić:*

- V. Słowo stało się Ciałem,  
R. Y mieszkało między nami.  
V. Panie wysłuchay modlitwę moją,  
R. A głos mój niech do Ciebie przyidzie.

*Módlmy się.*

Boże, któryś zbawienia wiecznego ( za Płodnością Panieństwa Błogosławioney Panny Maryi ) ludzkiemu rodzaio- wi zapłatę dał, spraw, prosimy Cię, abyś my jey za sobą przyczynę uczuli, przez którąbyśmy zaśluzyli i Sprawcę żywota przyjąć Chrystusa Jezusa, który żyje i króluje na wieki wieków, Amen.

H2

Trzy.

Potym mówić:

Trzydzieści tysięcy razow nie-  
chay Cię Błogosławią Panno  
Przenajświętłza MARYA,  
wielka Syna Bożego Matko,  
wzyscy SS. Apostołowie,  
Ewangelistowie, Uczniowie,  
Męczennicy, z któremi się za  
przeważną przyczyną Twoją  
spodziewamy Ciebie widzieć,  
i wychwalać w Niebie, Amen.

### TAJEMNICA CZWARTA

#### OFIAROWANIE.

Przy której trzeba uważać:

- I. Proceßiã, którą błogosławiona Panna  
czyniła z Betlehem do Kościoła Jero-  
zolimskiego, dnia czterdziestego od  
Narodzenia wedle Prawa opisanego.
- II. Wesele Symeona, gdy obaczył Mefy-  
sza nowo Narodzonego, którego też  
na rękach swoich piałował.
- III. Pożytki wielkie, które się z tey Ofi-  
ary Świętey przez Pannę błogosła-  
wioną Bogu Oycu w Kościele ofi-  
arowaney na nas obficie wylały.

Po-

Potym ma mówić:

Dni się spełniły dziecie do Ko-  
ścioła

Niosą, Symeon od radości woła;  
Wesoł, iż Boga oglądał na ziemi  
Oczyma swemi.

Tu wszyscy mają mówić *Pacierz 1. i*  
*10. Zdrowaś Marya. A na końcu:*

Ÿ. Chwała Oycu, i Synowi, &c.  
ANTYFONA.

Którą wszyscy mają mówić:

Gdy prowadzili dziecie Pana Je-  
zusa Rodzice Jego do Ko-  
ścioła, wziął Go Symeon na  
ręce swoje, i błogosławił Pa-  
na Boga, mówiąc: teraz puść  
sługę twego Panie w pokoju.

Kapłan ma mówić:

- Ÿ. Po Narodzeniu Pannaś niena-  
ruszoną została,
- R. Boża Rodzicielko módl się za  
nami.
- Ÿ. Panie wysłuchay modlitwę  
moją,
- R. A głos mój niech do Ciebie  
przydzie.

Mo-

## Módlmy się.

Racz sprawić w nas, prosimy miły Panie, doskonałą łaskę twoją, którąś oczekiwanie Symeona sprawiedliwego wypełnić raczył, aby jako on nie oglądał śmierci, aż pierwej Pana Chrystusa zastał oglądać, także nam razać, abysmy żywot wieczny otrzymali. Przez tegoż Pana naszego, &c.

## Potym mówić:

Czterdzieści tysięcy razy niech Cię Błogosławią Panno Przenajświętsza Marya wielka Syna Bożego Matko wszyscy SS. Wyznawcy, Biskupi, Doktorowie, Pustelnicy, Zakonnicy, Mnisi, Panny, Wdowcowie, i Zonaci, z którymi się za przeważną przyczyną twoją spodziewamy Ciebie widzieć i wychwalać w Niebie, Amen.

## TAJEMNICA PIĄTA

ZNALEZIENIE PANA JEZUSA W  
KOSCIELE.

Przy której trzeba uważać:

- I. Złość, i frasunek wielki błogosławionej Panny Maryi, gdy swojego Synaczka straciła pod czas Uroczystości Wielkonocney.
- II. Pilne staranie Jey w szukaniu Pana Jezusa między powinny i krewnymi w podróży.
- III. Wesele teyże Panny Przeczyszczonej, które z Onego należenia miała: więc też i to uważać się może, że Pan nasz był ochotnie posłuszny Pannie Najświętszej i Świętemu Jozefowi.

## Potym mówić:

Kochany Matki Syn w drodze zgubiony,  
Między Doktory od niey znaleziony:  
Lud się zdumiewa, że w młodey Dziecinie  
Nauka słyńie.  
Chwała bądź Bogu w Trójcy jedynemu,  
Oycu, Synowi, Duchowi Świętemu,

Temu, który jest w Personach  
trojaki,

W Bóstwie jednaki.

*Tu wszyscy mają mówić Pacierz r. i  
10. Zdrowaś Marya. A na końcu:*

Ÿ. Chwała Oycu, i Synowi, &c.  
ANTYFONA.

Pan a Marya, i Józef po trzech  
dniach znaleźli Pana Jezusa  
w Kościele siedzącego mię-  
dzy Doktorami, słuchającego  
ich, i pytającego: zdumie-  
wali się wszyscy roztropno-  
ści jego, i odpowiedzi je-  
go, a widząc to, dziwowa-  
li się.

*Kapłan ma mówić:*

- Ÿ. Synu, czemuś nam to uczy-  
nił?  
R. Aboście niewiedzieli, że w  
tych rzeczach, które są Ojca  
mojego, trzeba mnie być?  
Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwę  
moją,  
R. A głos mój niech do Ciebie  
przyjdzie.

Mó-

*Modlmy się.*

Day pokornym służebnikom two-  
im miły Panie ( prosimy  
Cię wieczny Oycze ) zdro-  
wie duszne i cielesne, a racz  
nam pozwolić, aby jako Nay-  
świętza P. Marya, Syna  
swego, Pana naszego na-  
lazła między Doktorami,  
także i my Pana Jezusa U-  
cieczkę naszą ubłaganego,  
łaskawego zawsze znaleźć  
mogli. Przez tegoż Chrystu-  
sa Pana naszego, Amen.

*Potym mówić:*

Pięćdziesiąt tysięcy razow niech  
Cię Błogosławią P. Przenay-  
świętza Marya, wielka Sy-  
na Bożego Matko, nas wszy-  
stkich jedyna Opiekunko i  
Obronicielko, wszystkie Mę-  
czenniczki, Panny, Wdowy  
i Mężatki, z którymi się za  
twoją przeważną przyczy-  
ną spodziewamy Ciebie wi-  
dzieć, i wychwalać w Niebie  
Amen.

Na

Na dokończenie tej pierwszej Części  
Różanego Wianka mają wszyscy mówić

*Antyfonę:*

Nayzacniejsza Odkupiciela Matko, która jesteś przechodnią bramą Niebieską, i gwiazdą morską, racz podźwignąć lud upadający, który ułłnie powstać. Ty któraś porodziła dziwnym sposobem, z podziwieniem wszystkiego stworzenia, twoiego S. Rodziciela, Panno przed tym, i po tym, Ty któraś przez usta Gabryela przyjęła Ono pozdrowienie, racz się zmiłować nad grzesznikami.

*Kapłan ma mówić:*

- Ÿ. A Słowo stało się Ciałem,  
R. Y mieszkało między nami.  
Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwę moją,  
R. A głos mój niech do Ciebie przyjdzie.

*Módlmy się.*

Łaskę twoją, prosimy Cię Panie, w serce nasze racz wlać, a którzyśmy za Zwiastowaniem Anielskim Pana Chrystusa

śłusa Syna Twoiego Wcielenie poznali, przez Mękę i Krzyż jego do chwały zmartwychwstania niech będziem doprowadzeni. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna twoiego, który z tobą żyje i króluje w jedności Ducha S. Bóg na wieki wieków, Amen.

*A po wszystkim mają mówić  
wszyscy Bracia i Siostry:*

Wierzę w Boga Oycę Wszemogącego Stworzyciela Nieba i ziemi. Y w Jezusa Chrystusa Syna jego jedyneho, Pana naszego. Króry się począł z Ducha Świętego, Narodził się z Maryi Dziewicy. Umęczon pod Pońskim Piłatem: Ukrzyżowan, umarł, i pogrzebion. Zstąpił do piekłów, trzeciego dnia Zmartwychwstał. Wstąpił na Niebiosa, siedzi na Prawicy Boga Oycę Wszemogącego. Ztamtąd ma przyjść sądzić żywe i umarłe. Wierzę w Ducha S. Święty Kościół

ścioł powszechny, Świętych ob-  
cowanie: grzechow odpuszcze-  
nie, ciała zmartwychwstanie, i  
żywoł wieczny, Amen.

## LITANIA

O Najswiętszey

MARYI PANNIE.

**K**yríe eleyson, Chryste eleyson,  
Kyrie eleyson.

Chryste uslysz nas, Chryste wy-  
sluchay nas.

Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się  
nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże,  
Zmiłuy się nad nami.

Duchu Święty Boże, Zmiłuy się  
nad nami.

Święta Trójco jedyny Boże,  
Zmiłuy się nad nami.

Święta Marya, Módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko, Módl  
się za nami.

Święta Panno nad Pannami, Módl  
się za nami.

Matko Chrystusowa, Módl się za  
nami.

Matko

Matko łaski Bożey,  
Matko Naczyfsta,  
Matko Nayslicznieysza,  
Matko Niepokalana,  
Matko Nienaruszona,  
Matko Naymilsza,  
Matko Przedziwna,  
Matko Stworzyciela,  
Matko Odkupiciela,  
Panno Rostropna,  
Panno Czci godna,  
Panno Wławiona,  
Panno Można,  
Panno Łaskawa,  
Panno Wierna,  
Zwierciadło sprawiedliwości,  
Stolico Mądrości,  
Przyczyno naszej radości,  
Naczynie Duchowne,  
Naczynie Poważne,  
Naczynie dziwnego Nabożeńst:  
Rózo Duchowna,  
Wieżo Dawidowa,  
Wieżo z kości sioniowey,  
Domie złoty,  
Arko przymierza,  
Fórto Niebieska,  
Gwiazdo Zaranna,  
Uzdrowienie chorych,

Ucie-

Módl się za nami. Módl się za nami. Módl się za nami. Módl się za:

Ucieczko grzesznych,  
 Pocięzycielko utrapionych,  
 Wspomożenie wiernych,  
 Królowa Anielska,  
 Królowa Archanielska,  
 Królowa Patryarchow,  
 Królowa Prorokow,  
 Królowa Apostołow,  
 Królowa Męczennikow,  
 Królowa Wyznawcow,  
 Królowa Panieńska,  
 Królowa Korony Polskiej,  
 Królowa Wszystkich Świętych,  
 Królowa Najświętszego Ró-  
 żańca,

Baranku Boży, który gładzisz  
 grzechy świata. Przepuść  
 nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz  
 grzechy świata. Wyflu-  
 chay nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz  
 grzechy świata. Zmiłuy się  
 nad nami.

Chryście ułysz nas, Chryście wy-  
 słuchay nas.

Kyrie eleyson, Chryście eleyson,  
 Kyrie eleyson.

ANTY-

ANTYFONA.

Pod twoją Obronę uciekamy się  
 Święta Boża Rodzicielko, na-  
 szemi prozbami nie racz gardzić  
 w potrzebach naszych; ale od  
 wszelakich przygod racz nas zaw-  
 sze, wybawiać Panno chwalebna  
 i Błogosławiona Pani nasza; Orę-  
 downiczko nasza, z Synem two-  
 im nas poiednay, Synowi two-  
 jemu nas zalecay, twojemu nay-  
 milszemu Synowi nas oddaway.

W. Módl się za nami S. Boża  
 Rodzicielko,

R. Abyśmy się stali godnemi  
 obietnic Pana Chrystusow-  
 wych.

*Módlmy się.*

Wszzechmogący a Wieczny Pa-  
 nie Boże nasz, racz nam dać  
 służebnikom twoim, abyśmy się  
 wiecznie z dusznego i cielesnego  
 zdrowia zawsze weszeli, i przez  
 chwalebnią Błogosławionę Dze-  
 wice Maryi przyczynę, od wszel-  
 kich smutkow byli wybawieni,

a do używania wieczney i szczęśliwey radości byli wprowadzeni. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa Syna twego, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków, Amen.

*Polecenie samego siebie Pannie Maryi.*

**O** Pani moja Święta Marya, ja się twojej łasce i osobliwej straży, i wnętrzości miłosierdzia twego, dzisiaj i każdego dnia, i w godzinę zeyścia mego, duszę moją i ciało moje tobie polecam, wszystkie nadzieie i pociechy moje, wszystkie uciski i dolegliwości moje, żywot mój i koniec żywota mego tobie poruczam; aby przez twoją naydosłownieyszą Przyczynę, i przez zasługi Święte twoie, wszystkie uczynki moje były sprawowane i rządzone, według Przenayświętszey twoiey, i Syna twego woli. Amen.

A

*Aprzy dokończeniu Różańca Świętego, kiedy Kapłan będzie brał z Ołtarza Nayswiętszy Sakrament na przeżegnanie, niech spiewają:*

Przed tak wielkim Sakramentem  
Upadamy na twarz:

Niech ustąpią z testamentem  
Nowym sprawom już starzy,  
Wiara będzie suplementem,  
Cò się zmyłom nie zdarzy.

Ociec z Synem niech to sprawi,  
By mu dzieka zabrzmiała,  
Niech Duch Święty błogodławi,  
By się jego moc stała.  
Niech nas nasza Wiara sławi,  
Gdzie jest wieczną cześć, chwala,  
Amen.

*Pieśń o Nayswiętszey  
Maryi Pannie Tajemnicę  
Różańca Świętego  
wyrażająca.*

Marya bądź pozdrowiona,  
Przez Anioła zaślubiona,  
Byś Matką Bożą została,  
Pokoraś się spodobała.

W dóm Elżbiety gdyś przy-  
była,

I

Ra-

Radość wszystkim uczyniła,  
Jan się w żywocie raduje,  
Matka z Oycem prorokaie.

Betlehemski zacny żłobie,  
Król Niebieski leży w Tobie,  
Za nic Niebieskie pokoje,  
Wdzięczniejszy mu wczasy two-  
je.

Panna kwoli Zakonowi  
W Kościół się z Synem stanowi  
Gołąbki zań ofiaruie,

Tanie go Biskup szacuje.

Zgubili Rodzice Syna,  
Założna Matce nowina.  
Nie frasuy się Panno wiele,  
Uczy Doktory w Kościele.

O Panno Błogoślawiona,  
Łaski Bożey napełniona,  
Niech, którzy Cię pozdrawiamy,  
Przez Cię Bożą łaskę mamy.

Poyrzy Panno siedząc w  
Niebie

Na nas, którzy co dzień Ciebie  
Rożaną zdobim Koroną,  
Bądź nam przed Bogiem obroną,  
Niechay w Bractwo Twe  
wpisani

Nie

Nie będziemy wymazani  
Z Książ żywota, lecz z Świętymi  
Niebo wieczne osiągniemy, Am:

*W dzień Sobotni po Proces-  
sji, te ma Kapłan, przy do-  
kończeniu Litanii, przed  
Ołtarzem Najswiętszey  
Panny mówić Modlitwy  
z wierszykiem:*

Y. Módl się za nami Święta Boża  
Rodzicielko,

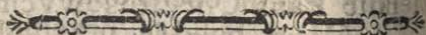
R. Abyśmy się stali godnemi obie-  
tnic Pana Chrystusowych.

*Módlmy się:*

Brón, prosimy miły Panie, wier-  
nych twoich obroną pokoju,  
a w przyczynie błogoślawio-  
ney zawsze Dziewicy Panny  
Maryi mających nadzieję  
od wszystkich nieprzyjaciół  
uczyn bezpiecznych. Przez  
Chrystusa Pana naszego, Am:  
Nie wymówne miłosierdzie two-  
je nam Panie łaska wie pokaż,  
abyś nas z grzechow wszyft-  
kich wyzuł, i od karania,  
które przez nie zasługujemy,  
wyrwał

wyrwał. Przez Chrystusa  
Pana naszego, Amen.

Boże, od którego Święte żądze,  
zdrowe rady, i sprawiedliwe  
uczynki pochodzą, day stu-  
gom twoim ów pokóy, któ-  
rego świat dać nie może,  
aby serca nasze przykaza-  
niem twoim były zabawio-  
ne, a oddaliwszy boiaźń nie-  
przyjaciół, day, aby czasy za  
twoją zasłoną były spokoj-  
ne. Przez Chrystusa Pana  
naszego, Amen.



## DRUGA CZĘŚĆ

### ROZANEGO WIANKA BOLESNA.

Tak się ma zaczynać, jako i Pierwsza.

*Naprzód trzeba się przeżegnać Krzy-  
żem Siołetym, potym mówić te słowa:*

KAPŁAN.

Y. Boże ku wspomózeniu memu  
weyrzyi.

CHOR.

Ry. Panie ku ratunku memu po-  
spiesz.

KA-

KAPŁAN.

Y. Chwała Oycu, i Synowi, i Du-  
chowi Świętemu,

CHOR.

Ry. Jak była na początku i teraz, i  
zawsze i na wieki wiekow, Amen.

HYMN.

I. C H O R.

Stała Matka boleściwa  
Pod Krzyżem płacząc troskliwa,  
Na którym Jey Syn wisiał.

II. CHOR.

Którey Dufze tak strapioną,  
Wielkim zalem obciążoną  
Miecz boleści przeniknął.

I. CHOR.

Ojakim bolem ściśniona,  
Ta Matka Błogosławiona,  
Dla Męki Syna swego!

II. CHOR.

Plakała, i z bolu drzała,  
Gdy na Krzyż frogi patrzała  
Syna swego milego.

I. CHOR.

Kto jest serca tak twardego,  
By dziś z Matko Pana swego,  
Bardzo rzewno nie płakał?

II.

## II. CHOR.

Ktoby się nie wzruszył w sobie,  
Pomniąc o ciężkiej żałobie  
Matki z Synem jedynym?

## I. CHOR.

Dla złości ludu swojego  
Widziała tak zmęczonego  
Jezusa Syna swego.

## II. CHOR.

Widziała kochanka swego  
Od wszystkich opuszczonego:  
Gdy na Krzyżu umierał.

## I. CHOR.

Cna Matko Zródło Miłości,  
Niech czuie gwałt twej żalności,  
Dozwól mi z sobą płakać.

## II. CHOR.

Spraw by serce tak gorzało,  
Pana swego miłowało,  
By się mu spodobało.

## I. CHOR.

Święta Matko dopuść na mię,  
Niech Ran Syna twego znamie  
Mam w sercu swym wryte.

## II. CHOR.

Twego Syna zranionego,  
Tak badrze dla mnie zbitego  
Ze mną Mękę podzielał.

I.

## I. CHOR.

Niech z tobą, i z moim Panem  
Ból czuie z Ukrzyżowanym,  
Dokąd duch ciało żywi,

## II. CHOR.

Pragnę stać pod Krzyżem z tobą,  
Dzielić się z twoją osobą  
Surowym płaczem twoim.

## I. CHOR.

Ze wszech Panien, Panno zacna  
Bądź tak, proszę, na mnie baczna,  
Day się z sobą napłakać.

## II. CHOR.

Niech gorzką śmierć Pańską noszę.  
Krzyż i Rany Jego, proszę,  
Niech na sercu uważam.

## I. CHOR.

Day mi też być poranionym,  
Tym Krzyżem być upoionym  
Przez miłość Chrystusową.

## II. CHOR.

Takim ogniem rozpalony,  
Przez cię Panną obroniony  
Niech będę dnia sądnego.

## I. CHOR.

Niech mię ten Kryż Pański broni,  
Śmierć Chrystusowa ochroni,  
Niech szczyty łaska jego.

II.

## II. CHOR.

Kiedy ciało póydzie w ziemię,  
Niech dusza, Niebieskie plemie,  
Wieczney chwały nietraci,  
Amen.

## TAIEMNICA PIERWSZA

## POIMANIE W OGROYCU.

*Kapłan ma przetożyc, co przy tej Taiemnicy trzeba uważać.*

- I. **B**oiażn i tęknice śmiertelną Pana naszego, gdy przed oczyma swymi miał kielich gorzkiej Męki swojej przyszedł, który miał dla naszego zbawienia wypić.
- II. Modlitwę jego barzo gorącą, którą z upadkiem na ziemię, na swoją Twarz Przenayświętszą do Boga Oycy uczynił.
- III. Pot jego krwawy tak obfity, że aż na ziemię strumieniem z Ciała jego Świętego zciekał, nie bez wielkiego politowania wszelkiego stworzenia; ponieważ Anioł cieszył go, i posilał jego w onym utrapieniu.

*Fotym mówić:*

Kłęcz w Ogroycu krwią zarumieniony, Pot z Ciała jego gwałtem wyciśniony; Serce troškliwe

skliwe kiedy zdraycę czuie,  
że następuie.

*Tu wszyscy mają mówić Pacierz r. i 10. Zdrowaś Marya. A na końcu:*

Ÿ. Chwała Oycu, i Synowi, &c.  
ANTYFONA.  
*Którą Bracia i Siostry mają mówić.*

Pan Jezus będąc w ciężkości, dłużej się modlił. Y stał się pot jego jako kroplę Krwie zciekającej na ziemię.

*Kapłan ma mówić:*

- Ÿ. Na mieysce tego, co by mię miłowali, czci mi uwłaczali,
- R. A jam się tedy modlił,
- Ÿ. Panie wysłuchay modlitwę moią,
- R. A głos mój niech do Ciebie przyidzie.

*Módlmy się.*

Racz nam dać nayłaskawszy Oycze przez modlitwę i pot krwawy jednorodzonego Syna twego Pana naszego Jezusa, abyśmy zawsze obłowali

towali w dobrych uczynkach, i bez żadney zawady do ciebie ( któryś jest prawdziwa Droga, prawda, i żywot ) przyiść mogli. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z tobą żyje i króluje na wieki wieków, Amen.

*Potym mówić :*

Dzieńście tysięcy razow, niechay Cię błogosiawią, &c. *Na kartce 110.*

## TAJEMNICA WTORA

### BICZOWANIE.

*Przy której ma się uważać:*

- I. Wielkie nieuszanowanie Pana naszego u onych Biskupow, gdzie go nie tylko słowy fromotnemi, potwarzami, i bluźnierstwami obelżono, ale też i twarz jego Przenajświętszą zeplwali, pięściami, i policznowaniem frogim okrutnie zbili.
- II. Jako u Heroda w białą szatę na posmiwisko był ubrany. A u Piłata zaś gorszym być go mienili nad Barabaszę mężobóycę.

III.

III. Jako okrutnie był ubiczowany, tak że od stopy nóg, aż do wierzchu głowy nie było miejsca wolnego w Ciele Jego Przenajświętszym, od Ran ciężkich i frogich.

*Potym mówić :*

Ten, co okrywa świat, z szat obnażony,  
U słupa frodze biczmi jest sieczony.  
Ze nie znać Ciała od okrutney rany,  
Tak skatowany.

*Tu wszyscy mają mówić Pacierz 1. i 10. Zdrowaś Marya. A na końcu:*

Ÿ. Chwała Oycu, i Synowi, &c.  
ANTYFONA.

*Którą wszyscy mają mówić :*

Mężowie, którzy trzymali Pana Jezusa, naigrawali go, bijąc, i zakryli twarz jego, a słudzy go biczowali.

*Kapłan ma mówić :*

Ÿ. Byłem biczowany przez cały dzień,  
Ÿ. A karanie moje czasu Jutrzennego,

Ÿ.

W. Panie wysłuchaj modlitwę  
moją,  
R. A głos mój niech do Ciebie  
przyjdzie.

*Módlmy się.*

Wszchemogący a wieczny Boże  
racz nam dać niegodnym  
służebnikom twoim, abyśmy  
przez to biczowanie, naigra-  
wanie, policzkowanie, po-  
śmiewiska Syna twoiego,  
Zbawiciela naszego, tak ży-  
li, jakobyśmy bez żadney prze-  
szkody do wiecznego we-  
sela szczęśliwie przyść mo-  
gli. Przez Chrystusa Pana  
naszego, Amen

*Potym mówić:*

Dwadzieścia tysięcy razow, niech  
cię Błogosławią Panno Prze-  
naysświętsza Marya, wielka  
Syna Bożego Matko, &c.  
*Na karcie 113.*

TA-

TAIEMNICA TRZECIA, KO-  
RONOWANIA CIERNIOWĄ  
KORONĄ.

*Przy której trzeba uważać:*

- I. Jako oni żołnierze Pilatowi Pana zwlok-  
szy znowu z szat własnych jego,  
ubrali go w szarlatną szatę na po-  
śmiewisko i wzgardę.
- II. Jako uplotszy Koronę z ostrego cier-  
nia, na Świętą głowę Jego wcisneli,  
która aż do mózgu przenikała.
- III. Jako na większą zelżywość jego, po-  
sadzony od nich był na miejscu  
wysokim, którzy dawszy mu trzci-  
nę w rękę, naigrawali się z niego, i  
klekając na jedno kolano, pozdra-  
wiali go na szyderstwo Królem ży-  
dowskim, mówiąc: bądź zdrów Kró-  
lu żydowski. Tamże na jego twarz  
Przenayswiętszą plwali, policzko-  
wali, &c.

*Potym mówić:*

W cierniową Pana Koronę przy-  
brano,  
A miasto berła trzcinę w rękę  
dano,  
Zawitaj Królu! tak wszyscy  
wołają,  
Na Twarz sfluwają.

T<sub>13</sub>

Tu wszyscy mają mówić Pacierz 1. i  
10. Zdrowaś Marya. A na końcu:

Ÿ. Chwała Oycu, i Synowi, &c.

### ANTYFONA.

*Którą wszyscy mają mówić:*

Tedy żołnierze Starościni wzięw-  
szy Pana Jezusa do Ratu-  
sza, zebrali do niego wszytką  
rotę: włożyli nań płaszcz  
szarłatny, i uplotszy Koronę  
z ciernia, włożyli na Głowę  
jego, i trzcinę w Prawicę  
jemu dali, a kłaniając się  
przed nim naigrawali się z  
niego, mówiąc: bądź po-  
zdrowion Królu żydowski.

*Kapłan ma mówić:*

Ÿ. Wynidźcie Córki Syońskie, a  
oglądajcie Króla Salomona,

Ꝥ. W Koronie, którą go ukoro-  
nowała Matka jego.

Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwę  
moją.

Ꝥ. A głos mój niech do ciebie  
przyjdzie.

*Mó-*

*Modlmy się.*

Racz prostować Panie Boże spra-  
wy nasze w upodobaniu two-  
im: abyśmy przez pamiątkę  
cierniowej Korony, którą  
Pan nasz Jezus Chrystus  
dla nas wziął na Świętą Głowę  
swoją, mogli zaśluzić,  
żebyśmy tej Głowie naszej  
byli zawsze przytomni, a  
nigdy od Świętey woli jego  
i miłości nie byli oddaleni.  
Przez tegoż Chrystusa Pana  
naszego, Amen.

*Potym mówić:*

Trzydzieści tysięcy razow, niech  
cię Błogosławią, &c. *Na kar-  
cie 116.*

### Tajemnica Czwarta,

O

### NIESIENIU KRZYŻA NA GORE.

*Przy której trzeba uważać:*

I. Jako Płat Sędzia niesprawiedliwy Pa-  
na naszego niewinnie na śmierć ska-  
zał.

II. Jako zli żydowie on Krzyż ciężki na  
Jego ramiona Święte zemdłone wło-  
żywszy

żywszy, przymusili go nieść na górę,  
a bez miłolierdzia obciążali.

III. Jako, gdy Pan nasz pod nim często  
upadał, od onych srogich żołnierzow  
i katow, bez litości kiymi był bity.  
Jako robaka jakiego, nogami popy-  
chali, kiymi bili, i do dźwigania  
przymuszali.

*Potym mówić :*

Jdzie na górę Krzyżem obciążony,  
Harmem od wszystkich z miasta  
wypędzony,  
Upada na Twarz, będąc spraco-  
wany,

Bóg zawołany.

*Tu wszyscy mają mówić Pacierz 1. i*  
10. Zdrowaś Marya. *A na końcu*

W. Chwała Ovcu, i Synowi, &c.  
ANTYFONA.

*Którą wszyscy mają mówić :*

Złoslivi żydowie wzięli Pana  
Jezusa, i wywiedli: a niofąc  
Krzyż sobie, wyszedł na  
ono mieysce, które zwano  
kalwaryą, albo trupa głową,  
a pożydowsku *Golgotha*.

*Kapłan ma mówić :*

- V. Na grzbiecie moim budowali  
grzesznicy.  
R. Przedłużyli nieprawość swo-  
ję.  
V. Panie wysłuchaj modlitwę  
moją.  
R. A głos mój niech do Ciebie  
przydzie,

*Modlmy się.*

Racz wysłuchać miły Panie pro-  
żby nasze, a racz nam dać,  
abyśmy przez ten Krzyż,  
który Pan nasz Jezus Chry-  
stus dla miłości i przykładu  
naszego raczył nosić na ra-  
mionach swoich, mogli ten  
Krzyż na sercu i cieie na-  
szym nosić, i abyśmy Jego  
mocą byli wolni od niebe-  
spieczeństwa na cieie. Przez  
tegoż Pana naszego Jezusa  
Chrystusa, który z tobą żyje  
i króluie na wieki wieków,  
Amen.

Potym mówić:

Czterdzieści tysięcy razow niech  
Cię błogoślawią, &c. *Na kar-  
cie 118.*

### TAJEMNICA PIĄTA, UKRZY- ZOWANIA PAŃSKIEGO.

*Przy której ma przełożyć do  
żałobliwego uważania Kaptan:*

- I. Jako Pana naszego, nie wprowadziw-  
szy, ale wciągnawszy na oną górę  
Kalwaryą, winem z mirrą i zolcią  
zmieszanym poili, z szat jego nie  
bez wielkiej boleści i zawstyżenia  
obnażyli; zaczym rany odnowione  
Krew Świętą z siebie wypuszczali.
- II. Jako potym na onym Krzyżu okrutne-  
mi gwoździami Pana naszego przy-  
bili, i między Łotrami w pośrodku  
postawili, a na koniec i tytuł, jako-  
by przyczynę śmierci jego zawiesi-  
li: *Jesus Nazareński, Król żydowski.*
- III. Jako od swoich nieprzyjaciół, Pan  
nasz był naigrany, od wiszących  
Łotrow złorzeczony. A na ostatek  
jako będąc tak wielkimi boleściami  
frapiony, Ducha swego Świętego  
Bogu Oycu, dla naszego odkupienia  
oddał.

Potym

Potym mówić:

Za złości świata jest ukrzyżowa-  
ny,  
Chrystus do krzyża frodze przy-  
kowany,  
Nie przepuścił Bóg dla człeka  
własnemu Synowi swemu.  
Chwała bądź Bogu w Trójcy je-  
dynemu,  
Oycu, Synowi, Duchowi Świę-  
temu.  
Temu, który jest w Personach  
trojaki,  
W Bóstwie jednaki.

*Tu wszyscy mają mówić Pacierz 1. i  
10. Złowaś Marya. A na końcu:  
W. Chwała Oycu, i Synowi, &c.*

### ANTYFONA.

*Którą wszyscy mają mówić:*

Bądź pozdrowiony Królu nasz,  
któryś dla nas grzesznych  
ludzi, i dla naszego zbawie-  
nia, pod Pontskim Piłatem  
K<sub>2</sub> cier-

cierpiał, i pogrzebiony jesteś,  
zmiłuy się nad nami grzesznie-  
mi.

*Kapłan ma mówić:*

W. Własnemu Synowi swemu  
Bóg nieprzepuścił,

R. Ale go wydał dla nas wszyst-  
kich grzesznych.

W. Panie wysłuchay modlitwę  
moją,

R. Agłos mój niech. do ciebie  
przyidzie.

*Módlmy się.*

Racz posłać, prosimy cię miły  
Panie, wspomóżenie ludowi  
twojemu z Świątnice two-  
iej, a racz nam dać na przy-  
kład Męki Pańskiej, śmierci,  
i pogrzebu jego przystoso-  
wać żywot, i sprawy nasze,  
abyśmy samemu tobie żyć,  
i podobać się mogli. Przez  
Chrystusa Pana naszego, A.

*Potym mówić:*

Pięćdziesiąt tysięcy razow niech  
cię Błogosławią, &c. *Na kar-  
cie 121.*

ANTY-

ANTYFONA.

Bądź Pozdrowiona Królowa Ma-  
tko miłosierdzia, żywocie  
słodkości, i nadzieio nasza,  
bądź Pozdrowiona do ciebie  
wołamy wygnani Synowie  
Ewy, do ciebie wzdychamy,  
stękając i płacząc na tym  
padole płaczu. Nuż tedy  
Oređowniczko nasza one two-  
je miłosierne Oczy obróć na  
nas, i Jezusa, Błogosławio-  
ny Owoc Zywota twoiego,  
po tym wygnaniu racz nam  
pokazać, o łaskawa! o litości-  
wa! o słodka Panno Marya!

W. Módl się za nami S. Boża Ro-  
dzicielko.

R. Abyśmy się stali godnemi obie-  
tnic Pana Chrystusowych.

*Módlmy się.*

O naybolesnieysza Matko, któ-  
rey Serce miecz boleści przy-  
umierającym Synu twoim  
przeniknął, zrań serce nasze  
miłością Jezusa dobrotliwe-  
go,

go, abyśmy teraz, i w godzinę śmierci naszej, w Rannach jego naydując, od mak wiecznych wolnemi byli; prosimy cię Matko miłosierna. Przez Pana naszego, &c.

### ANTYFONA.

O przenaświętsza i Naychwalebniejsza, za grzechy nasze okrutnie z Synem twoim na górze Kalwaryi cierpiąca i Mękę Syna swego oplakiwająca, Nieba i ziemie Królowa wesel się i raduy się; albowiem wesele od Anioła przyięła, i one świata wszystkiemu porodziła: wesel się, i raduy się o Przeczysta Panno Marya; albowiem Matką Bożą i Panną jesteś: wesel się o Matko miłosierdzia; albowiem cię wszystko stworzenie na Niebie i ziemi wywyższa i wychwala.

✠. Módl się za nami Święta Boża Rodzicielko,

R.

R. Abyśmy się stali godnemi obitnic Pana Chrystusowych.  
*Módlmy się.*

Niech się za nami przyczyni, prosimy Panie Jezu Chryste, teraz i w godzinę śmierci naszej u łaskowości twoiej, Błogosławiona Panna Marya Matka twoja, której Przenaświętą Duszę w godzinę Męki twojej miecz boleści przeniknął. Przez cię Panie Jezu Chryste Zbawicielu nasz, który żyjesz i królujesz na wieki wieków, Amen.

*A po wszystkim mają mówić Bracia i Siostry głośno: Wierzę w Boga, &c.*

*Litania o Najswiętszej Maryi Pannie, w pierwszey Części Różańca na karcie*

124.

*Pieśń Wtórą Część Różańca Świętego wyrażająca:*

Duszo moja wspomni sobie,  
Co Pan cierpiał gwoli tobie:  
Jako

Jako Krwią spłynął w Ogroycu,  
Modły czyniąc Bogu Oycu.

On do słupa przywiązany,  
Okrutnie jest biczowany,  
Za nas cierpiał to karanie,  
Człowiek był zasłużył na nie.

Zołnierze frodze zbyt kuia,  
Pana cierniem koronują:  
Trzcinę miasło berła dali,  
W szarłatną szatę przybrali.

Jezusa na śmierć skazano,  
Równy z Łotry poczytano,  
Idzie Krzyżem obciążony,  
Przymusza go lud szalony.

Znowu cierpi ciężkie Rany,  
Do Krzyża przynitowany:  
Bok mu przebił oszczep frogi,  
Gwoździe zaś Ręce i Nogi.

Panno, któraś ocierała  
Krew zsiadłą Synowi z Ciała,  
Spraw to, że on z twej przyczyny,  
Zetrze grzechów naszych winy.

O Panno Błogosławiona,  
Łaski Bożej napełniona,  
Niech, którzy Cię pozdrawiamy,  
Przez Cię Bożą łaskę mamy.

Poyrzy Panno siedząc w Niebie  
Na nas, którzy co dzień Ciebie:  
Rożaną zdobim Koroną,

Bądź

Bądź nam przed Bogiem obroną,  
Niechay w Bractwo Twe  
wpisani,

Nie będziemy wymazani  
Z Książ żywota, lecz z Świętymi,  
Niebo wiecznie osiągniemy, Am:

### TRZECIA CZĘŚC ROZANEGO WIANKA RADOSNA.

Tak się ma zaczynać, jako i wtóra.

*Naprzód trzeba się przeżegnać  
Krzyżem Świętym, potym zacząć:*

Zawitay ranna Jutrzenko, &c.

*Jako jest w pierwszej części,  
potym mówić Antyfonę:*

Bądź pozdrowiona Królowa Matko, &c.  
*Intencją uczyniwszy, ma zacząć*

### KAPŁAN.

W. Boże ku wspomózeniu memu  
weyrzyi,

R. Panie ku ratunku memu po-  
spiesz.

W.

- W. Chwała Oycu, i Synowi,  
Duchowi Świętemu.  
R. Jak była na początku i teraz, &c.

## HYMN.

- I. Chór. O Panno czcią ozdobiona,  
Nad Niebiosą wywyższona,  
Twórca twój z przejrzenia  
swego,  
Syn żyje z pokarmu twego.  
II. Chór. Co Ewa smętna straciła,  
Tyś nam swym płodem wróciła:  
Dla człowieka straconego,  
Tyś oknem domu wiecznego.  
I. Chór. Tyś forta Króla zacnego,  
Tyś bramą światła jasnego,  
Niech narodowie śpiewają,  
Gdy przez Pannę żywot mają.  
II. Chór. Marya Matko miłości,  
Matko przedziwney litości  
Brón nas od czarta frogiego,  
Przyimiy w dzień zeyścia naszego.  
I. Chór. Bądź chwała Panu naszemu

Z Dziewice Narodzonemu,  
Oycu, Duchowi Świętemu,  
Wiekuiſtey czci godnemu,  
Amen.

TAJEMNICA PIERWSZA  
ZMARTWYCHWSTANIA  
PANSKIEGO.

*Przy której ma przetożyć Kapłan dowożenia:*

- I. Jako Chrystus Pan do piekłów zstąpił,  
Oycy Święte nawiedził, i z onych ciemności wyprowadził.  
II. Jako powstał od umarłych z onego Grobu zamkniętego, i żywot nasz od umarłych powstając naprawił.  
III. Odmianę Ciała jego która się stała z Zmartwychwstaniem, gdy, co przed tym śmiertelne i podległe utrapieniu było, teraz już jasne, nieodmienne i wolne od zepfowania.  
*Po której rozwadze Kapłanſkiej mają zacząć:*  
Powstaie już Pan z Grobu dnia trzeciego,  
Jako Zwycięzca czarta przekłętego,  
Więźnie wyzwolił, cerber już złupiony,  
Pan uwielbiony.

Tu mają wszyscy mówić *Pacierz* 1.  
10. *Zdrowaś Marya. A na końcu*

Ÿ. Chwała Oycu, i Synowi, &c.  
ANTYFONA.

Królowa Niebieska weseł się,  
Alleluia; albowiem, któregoś  
zaśluzyla nosić, Alleluia, Już  
Zmartwychwstał, jako po-  
wiedział, Alleluia.

Módl się za nami do Boga Oycy,  
Alleluia.

*Kapłan ma mówić:*

Ÿ. Weseł się, i raduj się Panno  
Marya Alleluia.

R. Iż zmartwychwstał Pan praw-  
dziwie, Alleluia.

Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwę  
moją,

R. A głos mój niech do Ciebie  
przyjdzie.

*Módlmy się.*

P. Boże nasz, któryś przez Zmar-  
twychwstanie Syna two-  
jego, Pana naszego Jezusa  
Chrystusa, czeladkę twoją  
uweselić raczył, racz nam  
to dać, prosimy cię, abyśmy  
przez jego Rodzicielkę Pau-  
nę

nę Maryą, mogli otrzymać  
wesele wiecznego żywota.  
Przez tegoż Jezusa Chrystu-  
sa Syna twego, który z to-  
bą żyje i króluje w jedności  
Ducha Świętego, na wieki  
wieków, Amen.

*Potym zacząć:*

Dziesięć tysięcy razów niech cię  
błogosławią &c. *Na karcie 110.*

### TAJEMNICA WTORA, WNIE- BOWSTAPIENIA PANSKIE- GO.

*Przy której trzeba uważać:*

- I. Jako Pan po swoim Zmartwychwsta-  
niu, przez dni czterdzieści, konwer-  
sował z Panną Najświętszą Matko  
swoją, i z Apostołami, nauczając ich  
jako mieli jego Kościołem rządzić.
- II. Jako mocą własną, przy swoich mi-  
łych Apostołach do Nieba wstąpił,  
prowadząc on wielki Ufec Oycow  
SS. z sobą, i z tryumfami Anielskie-  
mi.
- III. Jako usiadł na prawicy Boga Oycy,  
mając władzę sądową sobie daną, dla  
onogo posłuszeństwa wielkiego jego,  
aż do śmierci Krzyżowej. Zaczym  
wszelkie kolano Niebieskie, ziemskie,  
i piekielne klaniać mu się powinno.

*Po-*

*Potym zacząć:*

Czterdziestego dnia do Nieba  
wstępuje,

Chór mu Anielski drogę zastę-  
puie,

Obłok się spuszcza, bierze Stwór-  
cę swego,

Dziw ludu wszego.

*Tu wszyscy mają mówić Pacierz 1. i  
10. Zdrowaś Marya. A na końcu:*

*R. Chwała Oycu, i Synowi, &c.*

### ANTYFONA.

*Którą wszyscy mają mówić:*

A Pan Jezus potym, jako mówił  
do nich, wzięty jest do Nieba,  
i siedzi na prawicy Bożey,  
Alleluia.

*Kapłan ma mówić:*

*V. Wstąpię do Ojca mego, i  
waszego, Alleluia.*

*R. Boga mego, i Boga wasze-  
go, Alleluia.*

*V. Panie wysłuchaj modlitwę  
moją,*

*R.*

*V. A głos mój niech do Ciebie  
przyjdzie,*

*Módlmy się.*

Racz nam to dać Wzzechmogą-  
cy Boże, aby którzy w je-  
dnorodzonego Syna twego,  
Odkupiciela naszego, że do  
Nieba wstąpił, wierzymy,  
my także sercem naszym  
mogli w Niebie mieszkać.  
Przez tegoż Pana naszego  
Jezusa Chrystusa, który z to-  
bą żyje i króluje w jedności  
Ducha Świętego na wieki  
wieków, Amen.

*Potym mówić:*

Dwadzieścia tysięcy razów niech  
cię błogosławią, &c. *Na kar-  
cie 140.*

### TAJEMNICA TRZECIA, ZE- SŁANIA DUCHA ŚWIĘTEGO.

*Przy której trzeba uważać:*

*I. Jako Apostołowie Święci z Panną  
Najświętszą Maryą trwali na modli-  
twie, przysposabiając się na przyię-  
cie Ducha S. którego Pan Jezus  
obiegał.*

II.

II. Ducha Świętego zesłanie pożadanego w ognistych językach, który wszystkich obecnych weselem wielkim napełnił.

III. Jako wszyscy za przyjęciem jego siedm darów otrzymali, to jest: Mądrość, Rozum, Poradę, Moc, Umiejętność, Pobożność, Bojaźń Pańska.

*Potym zacząć:*

Duch Święty w ogniu zszedł na Ucznie jego,

Dając im język narodu wszelkiego,

Którego z wielkim weselem przyjęli,

Naukę wzięli.

*Tu wszyscy mają mówić Pacierz i. i. 10. Zdrowaś Marya. A na końcu:*

W. Chwała Oycu, i Synowi, &c.

### ANTYFONA.

*Którą wszyscy mają mówić.*

Racz przyść Duchu Święty, a napełnić serca wszystkich twoich wiernych, ogień twojej miłości racz w nich zapalić.

W.

W. Puść Ducha twoiego, a będą stworzone,

R. A odnowisz oblicze ziemie.

W. Panie wysłuchaj modlitwę moją,

R. A głos mój niech do Ciebie przyjdzie.

*Modlmy się.*

Wszchemogący a wieczny Panie Boże racz nam dać niegodnym służebnikom twoim łaskę onę Ducha twoiego Przenajświętszego, którą Uczniom twoim w on dzień Święty Święteczny darować raczył. Przez tegoż Panna naszego Jezusa Chrystusa, &c.

*Potym zacząć:*

Trzydzieście tysięcy razow niech cię Błogosławią, &c. *Na kartce 116.*

### TAJEMNICA CZWARTA WNIEBOWZIECIA PANNY MARYI.

*Przy której trzeba uważać:*

I. Jako Błogosławiona Panna Marya, po-  
ki po Wniebowstąpieniu Syna swego  
była pełna miłością wielką onego

L

wesela

wesela wiecznego, którego się po-  
wnie spodziewała, pragnąc co ry-  
chley się z Panem Jezusem zobaczyć.

II. Jako potym z tym się światem roz-  
łączyła, zaraz się stała uczestniczką  
chwaly Syna swego, ale tak, że się  
ona Dusza Święta wróciła do zmar-  
łego Ciała, i które zaraz od umar-  
łych powstało.

III. Wniebowzięcie jej z Duszą i Ciałem,  
z muzyką barzo wdzięczną wżytk-  
kich Chorow Anielskich, która przez  
całe trzy dni trwała, z wielką je-  
dnak pociechą Świętych Apostołów,  
którzy się byli zgromadzili cudow-  
nie na pogrzeb jej.

*Potym zacząć:*

Już jesteś Panno w Niebie posa-  
dzona,

Nad wszystkie Chóry samaś wy-  
niesiona!

Nagrodził ci Syn prace twoje  
wielkie,

Y trudy wszelkie.

*Tu wszyscy mają mówić Pacierz r. i.  
10. Zdrowaś Marya. A na końcu:*

Ÿ. Chwała Oycu, i Synowi, &c.

ANTYFONA.

*Która wszyscy mają mówić:*

Wywyższonaś jest Święta Boża  
Rodzicielko nad wszystkie  
Chó-

Chóry Anielskie do Królew-  
stwa Niebieskiego.

*Kapłan ma mówić:*

Ÿ. Wybrał ją Bóg i przybrał ją,  
R. Y dał jej mieszkanie w przy-  
bytku swoim.

Ÿ. Panie wysłuchay modlitwę  
moją,

R. A głos mój niech do Ciebie  
przydzie.

*Modlmy się.*

Panie Boże, któryś wybrał sobie  
pałac zacny błogosławioney  
Panny Maryi, w którymś  
raczył mieszkać, racz nam  
dać, prosimy Cię, abyśmy  
obroną twoją opatrzeni z  
weselem mogli Świętą Jej  
pamiętkę odprawować. Przez  
Pana naszego Jezusa Chry-  
stusa, &c.

*Potym mówić:*

Czterdzieście tysięcy razow  
niech Cię błogosławią, &c.

*Na karcie 118.*

## TAJEMNICA PIĄTA KORONOWANIA PANNY MARYI.

*Przy której trzeba uważać:*

**I.** Chwałę Panny błogosławionej, która się wyrazić może, nieiakim sposobem przez Oną Białogłową, którą Święty Jan widząc okrążoną słoneczną światłością, a stojącą na Xieźycu, na głowie swojej mającą Koronę ze dwunastu gwiazd.

**II.** Ze ją Syn Jey najmilszy na Prawicy swojej posadził, gdzie nad inſze wszystkie Święte jasniej i doskona-  
leży zażywa onego widzenia Boga, i szczęśliwości wieczney.

**III.** Jako Jey tenże Syn Boży dał w opiekę i obronę Kościoł swój, a posadziwszy ją na Tronie, nad Anielskie Chory, użył onych słów do niey: prosz o co chcesz; bo nie przyſtoi, abym twarz odwracał od Ciebie.

*Potym zacząć:*

Koronowana już jest Panna w Nie-  
bie,

Odziana Słońcem siedzi wedle  
Ciebie,

Jezu, Tyś rzucił pod Jey Święte  
nogi

Xieźyc dwurogi.

Chwa-

Chwała bądź Bogu w Trójcy je-  
dynemu,

Oycu, Synowi, Duchowi Świę-  
temu,

Temu, który jest w Personach  
troiaki,

W Bóstwie jednaki.

*Azmówiwszy Pacierz 1. i 10. Zdro-  
was Marya, mają wszyscy mówić:*  
W. Chwała Oycu, i Synowi, &c.

## ANTYFONA.

Pódźże Oblubienico moja. pódź z  
Libanu, będziesz ode mnie  
Koronowana. Znak wielki  
ukazał się na Niebie: Biało-  
głowa odziana Słońcem, a  
Xieźyc pod Nogami Jey: na  
głowie Jey Korona ze dwu-  
nastu gwiazd.

*Kapłan ma mówić:*

W. Korona złota na głowie Jey,  
R. Wyrażona znakiem świątobli-  
wości.

W. Panie wysłuchaj modlitwę  
moją,

R. A głos mój niech do Ciebie  
przyidzie.

Bo-

## Modlmy się.

Boże, któryś błogosiawioną Pannę Maryą Syna twego Rodzicielkę wiecznym szczęśliwym weselem w Niebie szlachnie ukoronowaną uweselić raczył, raczże nam dać miłościwy Boże, abyśmy do onego niewymównego wesela, do którego Ona wzięta jest, za Jey proźbami i załugami, mogli sobie zaśluzić, abyśmy tam przyszli. Przez tegoż Pana naszego Jezusa Chrystusa, &c.

Potym mówić :

Pięćdziesiąt tysięcy razow niech Cię błogosiawią, &c. Na karcie 121.

Przy dokończeniu Trzeciej Części Rożanego Wianka, mają wszyscy mówić Antyfony.

O Marya Boża-Rodzicielko, Panno wdzięczna, wszystkich opuszczonych do Ciebie wołających Pocieszicielko prawdziwa, przez Onę wielką radość, którą pocieszona jesteś

steś, kiedyś poznała Pana Jezusa, dnia trzeciego od umarłych powstałego, bądź Pocieszicielką dusz naszych, i u tegoż twego Jednorodzonego Syna w dzień ostateczny, kiedy z duszą i z ciałem powstaniemy, i z wżyszkich naszych uczynkow rachunek czynić będziemy, chciey nas ratować, abyśmy wiecznego potępienia dekretu, przez cię pobożna Matko i Panno, mogli uycić i z Wybranemi Bożemi wżyszkieni do wieczney radości przyiść.

- W. Panno wysłuchay modlitwę moją.  
R. A głos mój niech do ciebie przyidzie.

Modlmy się.

O żywy żywocie Matko Boża, Królowa Nieba i ziemie, Rodkości wiernych sług twoich, racz wysłuchać pokorne wołanie nasze, przyjmij jasnym i miłosiernym Okiem swoim ten nasz Niebieski Rózcaciec

żaniec, a gdzie ustały niedo-  
 ległe siły nasze, niech nagro-  
 dzi niewymówna łaska two-  
 ja Racze to naylorawsza  
 Pani sprawić, abyśmy niego-  
 dni służebnicy twoi mocą  
 tey Świętey Modlitwy mo-  
 gli się stać uczestnikami chwa-  
 ły Syna twoiego: któremu  
 niech będzie cześć i chwala  
 z Bogiem Oycem, i z Du-  
 chem Świętym na wieki  
 wieków, Amen.

*Mnią mówić wszy-  
 scy Bracia i Siostry:*

Wierzę w Boga Oycę Wszech-  
 mogącego Stworzyciela Nie-  
 ba i ziemie, &c. *Na karcie 123.*

*Litania Na karcie 124.*

PIESN

*Trzecią Część Ró-  
 żańca S. wyrażającą.*

Smutek się zmienił w Wesele,  
 Pan po śmierci żyje w Ciele,  
 Czarta i piekło zwoiował,  
 Więźniów wolnością darował.  
 Rychło Niebo otwieraycie,

A

A Goście nowe witaycie,  
 Wojsko Święte tam wstępuje,  
 Chrystus przed niemi przodkuje.

Uczniowie Pańscy kochani,  
 Nowym darem obediłani,  
 Przyjęli Ducha Świętego,  
 W ogniu z Nieba zesłanego.

Chciał Pan mieć Matkę u siebie,  
 Wzięta Panna siedzi w Niebie:  
 Od Aniołów zaniefiona,  
 Nad ich Chory wywyższona.

Posadził ją Syn na Tronie,  
 Koroną ozdobił Skronie:  
 Zaczyn Niebieską Królową,  
 Wszystkie ją Narody zowią.

O Panno błogosławiona, &c.

*Na karcie 130.*

*A kto zechce krótko Różaniec Najswiętszey  
 Matki odprawić, wolno mu będzie opuścić  
 wszystkie Hymny, Antyfony, Wierszyki, i  
 Modlitwy, ale tylko się przeżegnawszy: W  
 Imię Oycy, i Syna, i Ducha Świętego, Amen.  
 Mówić: Boże ku wspomózeniu memu, &c  
 Chwała Oycu, i Synowi, &c. i potym na  
 każdą Tajemnicę tak pierwszey, jako i dru-  
 giej cząstki, mówić: Oycze nasz, i ro. Po-  
 zdrowienia Anielskiego, a na koniec: Chwała  
 Oycu, i Synowi, &c. Po ostatney Tajemni-  
 cy każdej cząstki, będziesz mówić: Wierzę  
 w Boga Oycy, &c. gdzie przydasz tę Anty-  
 fonę:*

Bądź

Bądź pozdrowiona Najświętsza Panno Marya Matko Boża, Królowa Niebieska, Fórto Rayka, Pani wszystkiego świata, Tyś jest obożliwą Panną czystą, Tyś poczęła Jezusa bez grzechu, Tyś porodziła Stworzyciela i Zbawiciela świata: w którym my nie wątpiemy. Proś za nami Pana Jezusa Syna twego najmilszego, aby nas wybawił od wszystkiego złego, Amen.

W. Módl się za nami Święta Boża Rodzicielko,

R. Abyśmy się stali godnemi obitnic Pana Chrystusowych.

*Módlmy się.*

Daruy o nieskończony i miłosierny Panie Boże nasz ulomności naszej opiekę Twoją, aby, którzy Przebłogosławniony i Przenajświętszey Boga Rodzice Panny Maryi pamiętkę w Jey S. odprawniemy Różańcu, od naszych nieprawości, jak naysprzedzey powstać się mogli, a twoiey nieskończoney dobroci, tak jako twoie niezliczone

De.

Dobrodzieyftwa po nas wyciągaiaż zawsześmy służyli. Przez jedynego Odkupiciela, i Zbawiciela naszego Jezusa Chrystusa, &c.

*Którą Antyfonę z Modlitwami będziesz mówił, i po drugiej, i po trzeciej części, albo też po całym Różańcu, kiedy wszystkie trzy części odprawisz.*

*Tak masz nabożny Bracie i Siostro i szerszy i krótszy sposob odprawowania Różańca S. obieray, któryć się podoba i czasowi pokuży twemu. Obiema jednak dostąpisz Odpustow i łask od Boga Tworcy twiego przez przyczynę Matki Najświętszey. Czego, abyś był pewny, staray się tak chwalić Boga i Marya Różańcem, abyś nie trzyl onych złym życiem.*

Niech będzie uwielbione, i od wszego stworzenia każdego momentu przez wszystkie wieki pochwalone serce Jezusowe i Maryi Panny Matki Jego.

*Modlitewkę, odprawiając krótko i prywatnie Różaniec, możesz powtarzać po każdym dziesiątku Pozdrowienia Anielskiego, mówiewszy: Chwała Ocy, i Synowi, &c.*

PIESN

## PIESN

*O wszystkich Tajemnicach Najświętszego Maryi Panny Różańca, na note jako: kto chce Pannie Maryi służyć &c.*

**K**to chce służyć Pannie przeczytę,  
A z Jezusem w chwale żyć wiekuiszty,  
Niech Różaniec Święty mawia,  
A w nim Matkę Boską z Synem pozdra-  
wia.

Ta Go Panna słuźce swojemu  
Podala Dominikowi Świętemu,  
Mówiąc: nauczay każdego  
Odemnie Różańca Tobie danego.

Bowiem Juzus Syn mój kochany  
Od Oycy swojego na świat zesłany  
Da, gdyby wieczny żywot posiadali,  
Którzyby w Różańcu mnie z nim pozdra-  
wiali.

W trzech Różaniec cząstkach kładziemy,  
Piętnasto Pacierzy Jezusa czciemy,  
Z półtoraset pozdrowienia  
Matka Boska bierze cześć od stworzenia.

W pierwszey cząstce, o Panno czysta,  
Syna Twego litość jest oczewista,  
Wspomagay nas w tym każdego,  
Byśmy godnie Imie sławili Jego.

Jezu

Jezu, tyś się poczoł w żywocie  
Panny Przenajświętszey, z Nieba kley-  
nocie,

Przez władzę Jmienia twego  
Obróń nas sług swoich od wszego zle-  
go.

Jezu, któryś z Matką twą Panną  
Elżbietę nawiedził, Twoię wybraną,  
Do ferc naszych nawiedz Panie,  
Uczyn' sobie miłe w nas pomieszka-  
nie.

Jezu, Krórýs przez Twe rodzenie  
Raczył przynieść światu wszemu  
Zbawienie,  
Racz mieszkać w fercach twych wier-  
nych,

By przez się nabyli pociech nie-  
zmiernych.

Jezu, Którýs ofiarowany  
W Kościele, od Matki Oycu oddany,  
Tobie się ofiaruiemy,  
Y w opiekę twoię Świętą daiemy.

Jezu, któryś w Świętym Kościele  
Boskich nauk uczył Doktorow wiele,  
Naucz nas Panie dróg swoich,  
Byśmy żyli według przykazań two-  
ich.

W wtórey cząstce Wianka Świętego  
Uważamy ferca ból Panińskiego,  
Gdy Syna w mękach widziała,  
Od ciężkich żałości aż omdlewała.  
Jezu, potem krwawym w Ogroycu  
Złany, na modlitwie ku Bogu Oycu,  
Tym nas omyi potem Krwawym,  
Winy i karania odpuść nieprawym.

Jezu

Jezu z swoich szat obnażony,  
 Przywiązany do słupa biczami sieczony  
 Przez okrutne Twoje rany  
 Okryty miłosierdziem nas Chrześciany  
 Jezu Cierniem koronowany,  
 Splwany, zkatowany, zpoliczkowa-  
 ny.  
 Chryste Zbawicielu drogi  
 Day, niech w sercu ten Twój czę-  
 jem ból frogi.  
 Jezu, gdyś Krzyż w górę niósł frogą,  
 Miecz boleści zranił Matkę Twą  
 drogą.  
 Przez Twe pod nim upadanie  
 Spraw nam z grzechow naszym  
 prędkie powstanie.  
 Jezu na Krzyż frodze przybity,  
 Swiatuś okup sprawił wżemu obfito-  
 Przez pięć ran Tobie zadanych  
 Oddał wszelkie kary od Twych wy-  
 branych.  
 Trzecią częśćkę gdy zaczynamy,  
 Radości Panięńkie w niey uważamy  
 Jak wiele pociechy miała,  
 Gdy uwielbionego Syna widziała.  
 Jezu z grobu jak prędkoś powstał,  
 Nayprzodęś Matce swey radością za-  
 stał.  
 Przez Twe Święte Zmartwychwsta-  
 nie  
 Racz nam dać nałogow złych zanie-  
 chanie.

Jezu

Jezu dziwnieś na ten świat wstąpił,  
 Jęszczęś dziwniey mocą swą w Nie-  
 bo wstąpił.  
 Prowadź nas tam Jezu Chryste,  
 Serca, Ciała, dusze zrządziwszy  
 czyfte.  
 Jezu, któryś różne Języki  
 W Duchu S. zesłał na zwolenniki,  
 Spuść i nam Pocięszycieli,  
 Prosim Ciebie Pana i Zbawiciela.  
 Jezu, któryś Matkę do siebie  
 Wziąwszy, dał Jey miejsce naywyż-  
 sze w Niebie,  
 Podnoś ku niey nasze myśli,  
 Byśmy za Jey prozbą do Ciebie  
 przyszli.  
 Jezu, któryś Ukoronował,  
 W niebiesiech Matkę swą czcią uda-  
 rował,  
 Byśmy tam byli pospołu,  
 Spraw, gdy wynidziemy z tego pa-  
 dołu.  
 Nużmy Bracia wespoł z Siostrami  
 Czciemy Matkę z Synem Jey Ró-  
 żańcami,  
 Offiarując w nich każdego,  
 Zmarłego, żywego, siebie samego.  
 Boć ta Panna jest miłosierna,  
 W prozbach przed Jezusem każde-  
 mu wierna,  
 O cokolwiek Jey kto prosi,  
 Od Boga to sładnie przez nią od-  
 nosi, Amen.

ROZANIEC



176 \* \* \* \* \*

# ROZANIEC

Najśłodszego

# JMIENIA JEZUS

*Okolo Roku 1527. przez W. O. Dydaka Hiszpana Z. K. w Mieście Burgos, na wygładzenie krzywoprzyśięstwa, przekleństwa, i zlorzeczeństwa*

## WYNALEZIONY.

Także w sobie zawiera

## TRZY CZĘŚCI.

I. WESOŁA. II. BOLESNA.

III. CHWALEBNA.

Którego odprawiającym Lat siedm Odpustu nadał KLEMENS VIII. w Bulli: *Cum sicut accepimus* &c. Roku 1598.

## INFORMACYA.

*W Piątek powszedni cały Różaniec w słowach odprawować należy. W Święto tego dnia przypadające, dwie części rano śpiewać, a po południu trzecią. W Niedzielę zaś, i we dni Święte po południu jedną część śpiewać.*

Sp-

Sposob krótki odprawienia tegoż Różańca.

## PIERWSZA CZĘŚĆ WESOŁA.

*Przeżegnawszy się  $\dagger$  Świętym, zacząć przy expozycyi Najświętszego Sakramentu, w drugą Niedzielę Miesięczną, Hostyo Święta &c.*

*Potym po trzykroć odśpiewać.*

Jezu śłodki nasz Zbawicielu, Świata naszego Odkupicielu: Przez Matki Twey przyczynę, Day, którzy Imie Jezus znamy, Niech je w uściech, i w fercu mamy,

Dziś i w śmierci godzinę.

ANTYFONA.

Bądź Pozdrowiony Panie Jezu Chryście Królu Nieba i ziemi, Synu Boga żywego, samo miłośnierdzie Boga Oycy Przedwiecznego, żywocie śłodkości i nadziejo nasza, bądź pozdrowiony. Do Ciebie wołamy wygnane Adamowe Potomstwo, do Ciebie wzdychamy stekając i płacząc na tym padole płaczu. Nuż tedy

M

Opie-

Opiekunie nasz, one Twoje mi-  
 łośnierne oczy obróć na nas, i z za-  
 sług Męki Twęj Przenaydroższej,  
 które są błogobławionym Owo-  
 cem życia Twęgo na świecie, po  
 tym wygnaniu racz nam pokazać,  
 o łaskawy! o litościwy! o słodki!  
 Panie Jezu Chryste, Synu Ma-  
 ryi zmiłuy się nad nami!

Chór I. Oycze nasz &c.

Chór II. Chleba naszego &c.

Chór I. Zdrowaś Marya &c.

Chór II. Święta Marya &c.

Wierzę w Boga Oycę &c.

Zatym Xiądz Promotor

zaczyna:

W Imię Oycy, i Syna, i Ducha  
 Świętego, Amen.

Na cześć i na chwałę Boga w  
 Trójcy Świętej Jedynejo, na  
 wyławienie Najśłodszego Imie-  
 nia Jezus, będziemy odprawowali:  
 1. 2. lub 3. Część Różańca S.  
 lub Różaniec o tymże Najśłod-  
 szym Imieniu Zbawiciela nasze-  
 go ofiarując 1. Część za &c. 2.  
 za &c. 3. za &c. jako wyżej.

W

W Imię tedy Pańskie  
 zaczynac będziemy.

Xiądz Promotor.

W. Niech Imię Jezus będzie błogo-  
 sławione:

CHOR.

R. Teraz i zawsze i na wieki wie-  
 kow, Amen. w Psal: 112. 1.  
 Paralip. 16.

X. Promotor.

W. Boże ku wspomózeniu memu  
 weyrzyi.

CHOR.

R. Panie ku ratunkowi memu po-  
 spiesz się. w Psal: 69.

X. Promotor.

W. Chwała Oycy, i Synowi, i Du-  
 chowi Świętemu: Concil: Nicen:

CHOR.

R. Jak była na początku, teraz i  
 zawsze, i na wieki wiekow, A:  
 Potym X. Promotor ma rozpowiedzieć  
 Tajemnicę w sposob ten.

Pierwszey czątki wesolej Nay-  
 słodszego Imienia Jezus be-  
 dziemy rospamiętywali pięć  
 Tajemnic zbawienia naszego:  
 Przy pierwszey: jako Jezus Zba-  
 wiciel nasz przez Gabryela

M 2

jest

jest Zwiastowany Najświętszey Pannie, i nazwany tym Imieniem Jezus.

Przy wtórey Tajemnicy: jako Jezus Zbawiciel nasz jefzcze w żywocie Matki swey Maryi Panny będąc, przy Nawiedzeniu Elżbiety, od Najświętszey Panny S. Janowi wefele, i łaskę przyniósł.

Przy trzeciej Tajemnicy: jako Jezus Zbawiciel nasz przychodząc na świat ubożuchno, rodzi się między bydłęty, przez które Narodzenie pokóy Aniołowie ludziom, a chwałę na wyfokości ogłażają.

Przy czwartey Tajemnicy: jako Jezus Zbawiciel nasz, za narod ludzki Bogu Oycu był ofiarowany w Kościele Salomonowym.

Przy piątey Tajemnicy: jako Jezus Zbawiciel nasz z radością Matki jest znaleziony między Doktorami w Kościele.

Te

Te tedy pięć Tajemnic nabożnym sercem rozpamiętywając Najśłodszego Imienia Jezus wzywać, i one pozdrawiać będziemy.

## I. CHOR.

Jezusie Synu Dawidow zmiłuy się nad nami. *u Marka w Roz: 10.*

## II. CHOR.

Jezusie Synu Dawidow zmiłuy &c. *To powtórzywszy 10. razy, potym wszyscy spiewać mają:*

Niech chwała Tobie Jezu miłościwy

Z Oycem, i z Duchem Świętym dobrotliwy

Na wieki wieczne od nas słodko słyńie,

Z serc naszych płynie.

## Zatym II. CHOR.

1. Oysze nasz, &c. i 1. Zdrowaś Marya &c. *i znów 10. razy:*

Jezusie Synu Dawidow zmiłuy się nad nami, &c. *potym wszyscy:* Niech chwała &c.

*Tym sposobem odprawwszy pierwszą Część wesołą z pięcią Tajemnicami, i na końcu ostatniej Tajemnicy, odmówisz 1. Oysze nasz &c. i 1. Zdrowaś Marya &c. na mówić:*

X

## X. Promotor.

W. Panie wysłuchaj modlitwę naszą :

R. A wołanie nasze niech przyjdzie do Ciebie. *w Psal: 102.*

*Módlmy się.*

O Najłaskawszy nasz Panie Jezu Chryste, serca naszego prawdziwy badacz, przed którym jest wielka żądza, i wielorakie wzdychanie za występki nasze: prosimy Cię pokornie o Twórcę i Odkupicieln nasz! racz wznawiać w nas miłości Twojej Świętey czysty affekt, który, jako ogień z Nieba zapalony, niech wnętrzości i serca nasze tak upali, aby nic się grzechu w nas nieznaydowało, coby oczy dobroci Twojej obrazić miało. Dayże to o Chryste Jezu przez moc i potęgę Najśłodszego Imienia twego Jezus, któremu z Bogiem Oycem, i z Duchem Świętym niech będzie cześć i Chwała, teraz i na wieki, R. Amen

Zaraz

Zaraz wszyscy. Wierzę w Boga Oycę, &c. *Zatym.*

Hymn CHOR I. *ma śpiewać:*

Gdy przyjdiesz Jezu świat sądzić za złości,

Nie gniewu Twego, lecz zażyj litości,

Udziel nam Nieba Królestwa Twoiego,

Pożądanego.

CHOR II.

Niech chwała Tobie Jezu miłościwy

Z Oycem i z Duchem Świętym dobrotliwy

Na wieki wieczne od nas słodko słyńie,

Z serc naszych płynie.

OBA CHORY.

Matce Twojej bez zmazy poczętey

Panience Świętey.

LITANIA

O Najśłodszym Imieniu

PANA JEZUSA.

Kyrie eleyson. Chryste eleyson,  
Kyrie eleyson.

Chryste uslysz nas, Chryste wysłuchaj nas.

Oy.

Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami.  
 Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy się nad nami.  
 Duchu Święty Boże, Zmiłuy się nad nami.  
 Święta Trójco Jedyny Boże, Zmiłuy się nad nami.  
 JEZU Synu Boga żywego,  
 JEZU Naydoskonalszy,  
 JEZU Naypotężniejszy,  
 JEZU Naywdzięczniejszy,  
 JEZU Naymiłszy,  
 JEZU Nayczyłszy,  
 JEZU Nayśłodszy,  
 JEZU Naycierpliwszy,  
 JEZU Naypoślusznniejszy,  
 JEZU Naychwalebniejszy,  
 JEZU Przedziwny,  
 JEZU Miłosniku nasz,  
 JEZU Roskoszny,  
 JEZU Miłosniku czystości,  
 JEZU Naypokornniejszy,  
 JEZU Chwały godny,  
 JEZU Skarbie wszystkich wiernych,  
 JEZU Światłości prawdziwa,  
 JEZU Dobry Pasterzu owiec,  
 JEZU Jaśniejszy nad słońce,  
 Jezu

Zmiłuy się nad nami.

Zmiłuy się nad nami.

JEZU Pocieszycielu utrapionych,  
 JEZU Obróńco wiernych,  
 JEZU Wesele Anielskie,  
 JEZU Królu Patryarchow,  
 JEZU Obietnico Prorokow,  
 JEZU Mistrzu Apostołów,  
 JEZU Doktorze Ewangelistów,  
 JEZU Filarze Męczennikow,  
 JEZU Światłości Wyznawcow,  
 JEZU Słowo zbawienne Kaznodziejow,  
 JEZU Oblubieńcze Panienek,  
 JEZU Korono wszystkich SS.  
 JEZU Ozdobo Przenajświętszego Różańca twoiego,  
 Przez niekończoną dobroć twoję,  
 Przez Przenajświętsze Wcielenie Twoje, Zmiłuy się nad nami.  
 Przez gorzką mękę Twoję. Zmiłuy się nad nami.  
 Przez Chwalebne Zmartwychwstanie Twoje, Zmiłuy się nad nami.  
 Przez Przenajśłodsze Imie Jezus Twoje, Zmiłuy się nad nami.  
 Przez

Zmiłuy się nad nami.

Przez

Przez przyczynę Przenajświęt-  
szej Matki Twoiey. Zmiłuy się  
nad nami.

Przez przyczynę wszystkich SS.  
Twoich, Zmiłuy się nad  
nami.

Bądź Obróńco naszym, Zmiłuy się  
nad nami.

JEZU Chryste Synu Dawidow.  
Przepuść nam Panie.

JEZU Chryste Nazareński, Królu  
Zydowski. Wyśluchay nas  
Panie.

JEZU Chryste Synu Boga żywe-  
go. Zmiłuy się nad nami.

JEZU uslysz nas, Jezu wysluchay  
nas,

Kyrie eleyson, Chryste eleyson.  
Kyrie eleyson.

### ANTYFONA.

Wieża najmocniejsza Imie Pań-  
skie: do niey się ucieka sprawie-  
dliwy, a wywyższon będzie. Y  
wszelki, któryby wzywał Imie-  
nia Pańskiego, zbawion zostanie.

*Proverb: 18. Joel: 2.*

Y. Na Imie Jezus niech wszelkie  
kolano upada.

R. Niebieskie ziemskie, i piekiel-  
ne. *Philipp: 2.*

Y. Panie wysluchay modlitwę  
naszą:

R. A wołanie nasze niech przyi-  
dzie do ciebie. *w Psal: 101.*

*Módlmy się.*

Boże, któryś chwalebne Imie  
Jezusa Chrystu'a Syna Twego Pa-  
na naszego wiernym Twoim uczy-  
nił barzo miłe i wdzięczne, daruy  
to nam z łaski Twoiey Przenay-  
świętszey, aby wszyscy, którzy  
to Imie nie wyławione chwalemy,  
łaskości pocieszenia Twoiego te-  
raz na ziemi, a potym radości  
nieskończoney mogli skosztować  
w Niebie. Przez tegoż Pana na-  
szego Jezusa Chrystusa, który z  
Tobą żyje i króluje w Jedności  
Ducha Świętego Bóg przez  
wszystkie wieki, Amen.

*Polecanie się Panu Jezusowi.*

O Panie Jezu Chryste, Tyś przy  
nas zawždy obecny jest, zmi-  
łuy się nad nami. O Najłaskaw-  
szy, o Najmiłosierniejszy nasz  
Od-

Odkupicielu, o Nadziejo nasza, zbawienie nasze jedyne, o Najsłodniejszy Jezus! kochanku nasz, najmiłszy, o wszystkie miłości nasza, słodkości serca naszego, Zwycięstwie dusze naszej, o Najjaśniejsza światłości nasza, Najsłodsze wesele nasze, Pokoju naszego, najwdzięczniejszy, o Bogactwo nasze, najwyższa Dobroci nasza, Doskonałości nasza, o Raju wszelakiej rokoszy, i Panie Boże nasz, przybądź nam na pomoc, prosimy odpuszczenia wszystkich grzechów naszych, prosimy ducha dobrego, prosimy łaski, napraw, uzdrow, poświęć nas, wspomóż, bróń, i wybaw nas. Dayże nasz słodki Jezus, abyśmy Cię ze wszystkiego serca, ze wszystkiej duszy, i ze wszystkich sił naszych miłowali, niech ci będzie cześć i chwała na wieki wieków, Amen.

*X. Promotor.*

*Za NN. proszę o Troje Pozdrowienie.*

**OBA CHORY.**

Anioł Pański &c. Zdrowaś Marya, &c.

*Pieśń*

*Pieśń o Różańcu Najsłodszy*  
**JMIENIA JEZUS**

*Cała odprawia się, gdy cały odmówiony bywa Różaniec. Część I. po śpiewaniu I. Części, a potem: Chwalmyż Imię &c.*

Jezus słodki zwiastowany,  
Pannie Świętey z Nieba dany,  
Od Jana w Matce poznany,  
Niechay będzie wychwalany.  
Jezus z Panny Narodzony,  
Ofiarą swą uwielbiony,  
Z żalem Matki swey zgubiony,  
Z radością jest naleziony.

*Część 2. po śpiewaniu  
2. Części, potem: Chwalmyż Imię &c.*

Jezus na modlitwie mdleie,  
Krew się z Ciała Jego leie.  
Bił w Twarz Świętą sługa srogi,  
Biczowan Pan aż do nogi.  
Jezu cierniem koronowan,  
Niebieski Pan dekretowan,  
Smiercią krzyżową umiera,  
Przez Krzyż Nie bo nam otwiera.  
*Część III. po śpiewaniu III. Części.*  
Jezus mocny Zmartychpowstał,

W

W piekle więźniów zacnych do-  
stał,

Z niemi do Nieba wstępuje,  
Y nam Niebo obiecuje.

Zesłał Uczniom Ducha swego,  
Na ziemi obiecanego.

Przez Anioły w Niebo wzięta,  
Koronował Matkę Świętą.

Chwalmyż Imię Jezus Święte  
U stworzenia wszęgo wzięte.

Byśmy Niebo otrzymali,  
Na wieki z nim królowali,

*Rano po odprawionym Różańcu Su-  
plikacye, po których Kapłan śpiewa  
wiersz:*

Y. Na Imię Jezus niech wszel-  
kie Kolano upada.

R. Niebieskie, ziemskie i Piekiel-  
ne.

Y. Módl się za nami Święta Boża  
Rodzicielko.

R. Abyśmy się stali godnemi obie-  
tnic Pana Chrystusowych.

Y. Panie wysłuchaj modlitwę  
naszą,

R. A wołanie nasze niech przy-  
dzie do ciebie.

*Mó-*

*Módlmy się.*

BOZE, któryś chwalebne Imię  
Jezusa Chrystusa Syna twego  
Pana naszego wiernym twoim  
uczynił barzo miłe i wdzięczne,  
a duchom nieczystym straszne,  
daruy to nam z łaski twoiey Prze-  
najswiętszey, aby wszyscy, któ-  
rzy to Imię niewyśławione chwa-  
lemy, słodkości pocieszenie teraz  
na ziemi, a potem radości nie-  
skończoney mogli skosztować w  
Niebie.

Po R. Amen. zaraz mają  
wszyscy śpiewać Pieśń:  
Najśłodzą Jezu dla Imienia tve-  
go, &c. Jako niżej po Różańcu.

## DRUGA CZĘŚĆ BOLESNA

*Tak się ma zaczynać, jako i pierwsza,  
przeżegnawszy się śpiewać Piosnkę:  
Jezu słodki &c. Antyfonę: Oycze  
nasz &c. Zdrowaś Marya &c.  
Wierzę w Boga &c. potem*

*X. Promotor.*

*Ma rozpovedzić intencyę  
według upodobania, i zacząć:*

Y. Niech Imię Jezus będzie bła-  
gośławione.

Y.

## CHOR.

R. Teraz i zawsze i na wieki wieków, Amen. *w Psał: 112.*

X. *Promotor.*

W. Boże ku wspomózeniu memu weyrzy,

## CHOR.

R. Panie ku ratunku memu pospiesz się.

X. *Promotor.*

W. Chwała Oycu, i Synowi, i Duchowi Świętemu.

## CHOR.

R. Jak była na początku teraz, i zawsze i na wieki wieków, Amen.

*Xiądz Promotor.*

Tey drugiey części Bolesney Najśłodszego Imienia Jezus będziemy rozpamiętywali Pięć Tajemnic zbawienia naszego.

Przy pierwszey: jako Jezus Zbawiciel nasz, na modlitwie krwawym się poci potem w Ogroycu, gdzie poimany jest od żydów.

Przy wtórey: jako Jezus Zbawiciel nasz, okrutnie biczowany.  
Przy

Przy trzeciey: jako Jezus Zbawiciel nasz cierniową ukoronowany Koroną, w purpurę na pośmiewisko przybrany.

Przy czwartey: jako Jezus Zbawiciel nasz pod ciężkim Krzyżem, który niósł na śmierć swoją, po trzykroć upadał.

Przy piątey: jako Jezus Zbawiciel nasz ukrzyżowany fromotnie umarł.

Te tedy Tajemnice nabożnym sercem rozpamiętując Najśłodszego Imienia Jezus wzywać, i one pozdrawiać będziemy.

## CHOR I.

Jezusie Nazareński, Królu żydowski, Zmiłuy się nad nami. *w Iana w Rozd: 19.*

## CHOR II.

Jezusie Nazareński, Królu żydowski, Zmiłuy się nad nami.

To odprawiwszy 10. razy potym wszyscy mają spiewać:  
Niech chwała Tobie Jezu miłos-

ściwy

N

Z

Z Oycem, i z Duchem Świętym  
dobrotliwy

Na wieki wieczne od nas słodko  
słynie,

Z ferc naszych płynie.

Zatym: Chór II. Oycze nasz &c.

Zdrowaś Marya &c.

Jezusie Nazareński, Królu żydow-  
ski Zmiłuy się nad nami.

Kończy się tym sposobem, jako w pierw-  
szej Części Wesołej.

### TRZECIA CZĘŚĆ CHWALEBNA.

Tym się sposobem ma odprawować, jak  
pierwsza, i druga. Po piosnce Anty-  
fona: Potym Oycze nasz &c. Zdro-  
waś Marya &c. Wierzę w Boga

Oyca &c. Intencya. Po intencyi

X. Promotor.

V. Niech Imie Jezus będzie bło-  
gostawione:

CHOR.

R. Teraz i zawsze i na wieki wie-  
ków, Amen. w Psal: 112.

X. Promotor.

V. Boże ku wspomózeniu, memu  
wyrzyi.

CHOR.

R. Panie ku ratunkowi memu po-  
spiesz się.

X.

X. Promotor.

V. Chwała Oycu, i Synowi, i Du-  
chowi Świętemu.

CHOR.

R. Jak była na początku i teraz i  
zawsze i na wieki wieków, Amen.

X. Promotor.

Tey trzeciej części Chwalebney  
Najśłodszego Imienia Jezus bę-  
dziemy rozpamiętywali pięć Ta-  
jemnic zbawienia naszego.

Przy pierwszej: jako Jezus Zba-  
wiciel nasz powstał mocą swą od  
umarłych.

Przy wtórey: jako Jezus Zbawi-  
ciel nasz z wielką chwałą do Nie-  
ba wstąpił.

Przy trzeciej: jako Jezus Zba-  
wiciel nasz Pocieszyciela Ducha  
Świętego na świat zesłał.

Przy czwartej: jako Jezus Zba-  
wiciel nasz przez Aniołów Matkę  
swą wziął do Nieba.

Przy piątej: jako Jezus Zbawi-  
ciel nasz uczynił Uczestniczką  
Chwały wiekuiştey Matkę swoię  
Najświętszą: kiedy ją koronowa-  
ną wywyżzył nad wszystkie

N 2

Chóry

Chóry Anielskie: i uczynił ją Królową Nieba i ziemi.

Te tedy Tajemnice nabożnym sercem rozpamiętywając Najśłodszego Imienia Jezus wzywać i one pozdrawiać będziemy.

CHÓR I.

Jezusie Synu Boga żywego, Zmiłuj się nad nami. *u Ianna w Rozdz: II.*

CHOR II.

Jezusie Synu Boga żywego, Zmiłuj się nad nami.

*To razy 10. odprawiwszy wszyscy śpiewać mają:*

Niech chwala Tobie Jezu miłościwi

Z Oycem i z Duchem Świętym dobrotliwy

Na wieki wieczne od nas słodko płynie,

Z serc naszych płynie.

*Potym: Chór II. Oycze nasz &c. Zdrowaś Marya &c. Jezusie Synu Boga &c. aż się tak wszystkie pięć Tajemnic skończą, jako w pierwszej i w drugiej części z modlitwą, Litanią &c.*

PRZE-

Prze wyższasz wszelkie radości,  
Wszelkie żądze i litości.

I. CHOR.

Ani język to wyprawić,  
Ni Piłmo może wyślawić,  
Ten powie, co mógł spróbować,  
Co jest Jezusa miłować.

II. CHOR.

Jezu Królu dziwny chwały,  
Y Zwycięzco okazały:  
Słodkości niewymówiona,  
Miłości nie nasycona.

*Wszyscy.*

Zostań, mieszkaJ Jezu z nami,  
Świeć nam twemi promieniami,  
Oddaliwszy dusz ciemności,  
Nie oddalay twej słodkości.  
Który bądź błogosławiony teraz,  
i na wieki wieków, Amen.

TAJEMNICA PIERWSZA  
OBRZEZANIA JEZUSO-  
WEGO.

*Przy której ma przeto-  
żyć Kapłan do uważania.*

I. Jako najśłodczy nasz Zbawiciel unżywa-  
ł się dla nas, i stawszy się Człowiekiem, zaraz w niemowlęcym wieku począł wypłacać sprawiedliwości Boga Ojca swojego długi nasze.

II. Jak za grzechy nasze z małego

Gia-

ciałeczka swego, żadnym prawem do  
Obrzezania starozakonnego nie obowiązany,  
Krew swoją Przenajświętszą wytę-  
czać począł.

III Jako, abyśmy dobrą nadzieję przyjęcia  
od niego darów i łask niekończonych ma-  
duże nasze mieli, chciał się nazwać Imie-  
niem Nayłodszy Jezus, to jest: naszym  
Zbawicielem.

*Po której admonicji Kapłańskiej,*

*nią wszyscy zacząć Piosnkę:*

Od Narodzenia Jezus dnia ósmego,  
Przy Obrzezaniu z Ciałeczka S.  
Leie obficie Krew z swojej mi-  
łości,

Za nasze złości.

*Tu wszyscy mają mówić Pacierz 1.  
i Zdrowaś Marya. Potym 10. razy:  
Jezusie Synu Dawidow, Zmiłuy się nad nami. Albo też: Bądź  
Pozdrowiony P. Jezu Chryste Sy-  
nu Dawidow, Zmiłuy się nad na-  
mi, teraz i w godzinę śmierci  
naszey, Amen.*

*W. Chwała Oycu, i Synowi &c.  
R. Jak była na początku, i teraz &c.*

### ANTYFONA.

*Którą mają wszyscy mówić.*

Gdy się spełniło dni ośm, aby  
było obrzezane Dzieciatko, na-  
zwane jest Imię jego Jezus, któ-  
re

re było mianowane od Anioła  
pierwiey, niż się w Zywoicie  
Matki iwey począł.

*W. Niech będzie Imię Jego Bło-  
gossławione,*

*R. Jeszcze przed Słońcem trwa  
Imię Jego,*

*W. Panie wysłuchay modlitwę  
moją.*

*R. A głos mój niech do ciebie  
przyidzie.*

*Módlm się.*

O nayłaskawszy nasz Panie Je-  
zu Chryste, który grzechu za-  
dnego nie mający, dla grzechow  
naszych obrzezany byłś, i zba-  
wienne a nayłodsze Imię Jezus  
przyjąć raczyłś, omy nas tą  
Krwia twoją Przenaydroższą, i  
oczyść od grzechow naszych po-  
kornie o odpuszczenie ich upra-  
szających, i twego nayłodszego  
Imienia Jezus wzywających.  
Który: &c.

*Potym mówić:*

Dziesięć tysięcy razow niech  
Cię Błogosławia Nayłodszy nasz  
Zbawicielu Panie Jezu Chryste,  
Wszystkie Święte Panienci, i  
Oblu-

Oblubienice twoje, z którymi cię za zasługami twemi, chwalić i wiebić spodziewamy się w Niebie, Amen.

**TAJEMNICA DRUGA, PO-  
KŁON TRZECH KROLOW.**

*Przy której mamy rozważać:*

**I.** Jako w ułomney naturze naszej zamknięte pod Osobą Człowieczeństwa Bóstwo, nowemi i barzo chwalebnyemi znakami, światu było okazane, by ten był poznany we złobie, którego Wszemocność grzmi strasznie na Niebie. *In praecepito* (mówi Augustyn S.) *jacebat & Magos ab Oriente ducebat.*

**II.** Nabożeństwo wielkie trzech Królów, którzy wzięwszy ten znak o Twórcy swoim w ciele naszym narodzonym, bez żadnego ociągania się, i wątpliwości żadney, zaraz się z podarkami ruszyli z Państw swoich, upadając na twarzą swoją, Bogu w naturze ludzkiej, choć to w stajni i we złobie na ten czas się naydującemu, pokłon oddawali.

**III.** Herodową chytróść, z której chciał, aby Pana zgładził, jako jey Pan Jezus do siebie, który za nas miał umrzeć dorosłego wieku w niemowlęcym wieku przypuścić nie chciał, aby snąć mękę swą, którą w żywocie swej czystey Matki zaraz cierpieć począł, dłużej ponosić mógł.

*Potym zacząć:*

Za Twórcę swego trzy Króle  
oznali,  
Gdys

Gdyć mirrę, złoto, kadzidło oddali,

Jezu nasz drogi, wielbiąc Bóstwa wiele,

W tym małym ciele

*Potym mówić 1. Oycze nasz, i Zdrowas Marya. Potym 10. razy: Jezusie Synu Dawidow, Zmiłuy się nad nami. Albo też: bądź pozdrowiony Panie Jezu Chryste Synu Dawidow, Zmiłuy się nad nami &c.*

*Ana końca. V. Chwała Oycu, &c.*

**ANTYFONA.**

Postrzegszy gwiazdę Królowie uradowali się weselem wielkim barzo, i wszedźszy do domu, naleźli Dzieciątka, i Pannę Maryą Matkę Jego, i upadźszy, pokłonili się Onemu: a otworzywszy skarby swe, ofiarowali mu złoto, mirrę, i kadzidło.

*V.* Upadamy przed tobą, i błogosławimy tobie Panie Boże nasz,

*R.* Albowiem dla zbawienia naszego narodzić się raczyłeś.

*V.* Panie wysłuchay modlitwę moją,

*R.* A głos mój niech do Ciebie przydzie.

O

Mó-

*Módlmy się.*

O naydostojniey nasz Panie Jezu Chryste, któremu trzy Królowie, za wodza od Ciebie mając gwiazdę, we źłobie nalezionemu pokłon oddali, day nam niegodnym służebnikom twoim łaskę twą Przenayświętszą, za którejbyśmy prowadzeniem Ciebie szukać, naleść, i z Świętymi twojemi w Niebie tobie z Bogiem Oycem, i z Duchem S. cześć chwale, i pokłon oddawać mogli na wieki, Amen.

*Potym mówić:*

Dwadzieścia tysięcy razow, niech Cię błogosławią nayśłodzy nasz Panie Jezu Chryste, Święta Anna Babka twoja. Elżbieta Pokrewna twoja, Marya Magdalena, i inne wszystkie Święte Wdowy i Mężatki, z któremi się za zasługami twemi ciebie wielbić i chwalić spodziewamy w Niebie, Amen.

**TAIEMNICA TRZECIA, CHRZEST JEZUSOW OD JANA ŚWIĘTEGO.**

*Przy której mamy uważać:*

**I.** Pokorę Naywyższego przed wieki sporządzonego Kapłana Chrystusa Jezu-

Jezusa, z której przyjął Chrzeft od Jana S. który od niego raczey miał być ochrzczony.

II. Jako zaczynając dobrotliwy Jezus sprawę odkupienia narodu ludzkiego naprzód chciał od Chrztu począć, aby snac pokazał, iż początkiem zbawienia jest Chrzeft Święty.

III. Potrzebę każdemu z nas wielką Chrztu pokuty świętey, ponieważ go sama istna niewinność Chrystus Jezus Zbawiciel nasz od Jana S. ( który nad Jordanem Chrzeft pokuty opowiadał na odpuszczenie grzechow ) przyjąć raczył.

*Potym zacząć.*

Jezus nayczytśzy nie mając żadnego

Grzechu, Chrzeft bierze od sługi swojego,

Na to, bym nędzny we łzach się rozpływał,

Grzech niemi zmywał.

*Tu wszyscy mają mówić I. Oycze nasz i Zdrowas Marya, Potym 10. razy Jezusie Synu Dawidow, &c. A na końcu, V. Chwała Oycu, i Synowi, &c.*

**ANTYFONA.**

*Którą wszyscy mają mówić.*

Tedy Pan Jezus przyszedł z Galilei nad Jordan do Jana, aby

był ochrzczony, wyszedł zarazem z wody, a w tym otworzyły się Niebiosa, i zstąpił Duch S. jako Gołębica na niego; i usłyszany był głos: iż ten jest Syn mój ukochany, w którym mi się do brze upodobało.

Y. Widział Jan P. Jezusa przychodzącego do siebie i mówiącego.

R. Oto Baranek Boży, oto, który gładzi grzechy świata.

Y. Panie wysłuchaj modlitwy moją,

R. A głos mój niech do ciebie przyidzie.

*Módlmy się:*

O nayszyfstszy nasz Panie Jezu Chryste, któryś chciał być od Jana S. w wodach Jordańskich omyty, spraw, prosimy cię niegodni służebnicy twoi, abyśmy przez Chrześc Pokuty S. w nowych przemienieni ludzi, tobie się za pomocą Przenajświętszey i skuteczney łaski twoiey, zawsze podobać mogli. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Oycem, i Duchem Świętym na wieki wieków. Amen.

Trzy-

*Potym mówić:*

Trzydzieście tysięcy razów niech Cię błogosławią naysłodszy nasz Panie Jezu Chryste, wszyscy Święci Mnisi, Pustelnicy, Wyznawcy twoi, z którymi się za zasługami twoimi, chwalić Ciebie i wielbić spodziewamy w Niebie, Amen.

Tajemnica Czwarta. Przemienienie się Chrystusowe na Górze Tabor.

*Przy której trzeba uważać:*

I. Jako Chrystus Zbawiciel nasz Miłośnik i Zbawienia dusz Uczniów swoich, aby się już z nadchodzącej okrutney męki jego nie zgorzyli, a na tym od wieków naznaczoney chwały, przez niedowiarstwo nie utracili, chciał im na Górze Tabor pokazać chwałę Bóstwa swojego.

II. Jako przez to chciał zapalić serca większą ku sobie miłością tych Uczniów, których zaprowadził na Górze Tabor, aby ci widząc, co tak wielkiego Maiestatu, i tak wielkiej chwały Bóg dla zbawienia ich, i wszystkiego narodu ludzkiego ucierpiał, tym chętniey na wszelkie się dla miłości jego wydać męki nie lenili.

III. Wielkość chwały, która nas wszystkich przez zasługi Jezusowe po dniu Zmartwychwstania naszego czeka; kiedy będziemy mieli wszyscy ciała nasze jako

mó-

mówi Apostoł sfosowane do ciała światłości Jezusowey.

*Potym zacząć:*

Chwałę twą Jezu, któryś był w  
żłobie

Zakrył przed ludźmi, dał Bóg  
Ociec tobie

Na górze Tabor: kiedyś prze-  
mieniony,

Bądź uwielbiony.

*Tu wszyscy mają mówić i. Oycze  
nasz i Złowaś Marya. Potym i.*

*razu: Jezusie Synu Dawidow, &c.  
A na końcu. W. Chwała Oycu,*

*Synowi, &c.*

### A N T Y F O N A.

*Którą wszyscy mają mówić.*

Wziąwszy Pan Jezus Piotra,  
Jana, Jakuba, zaszedł z nimi na  
górze wysoką osobno, i przemie-  
nił się przed nimi,

W. Wypuść Panie światłość two-  
ją, i prawdę twoją,

R. One mię wprowadziły na gó-  
rę świętą twoją, i do przybytk-  
ow twoich.

W. P. wysłuchaj modlitwę moją.

R. A głos mój, niech do ciebie  
przyjdzie.

O najukochańszy nasz P. Jezu  
Chryste, któryś na górze Tabor  
przemieniony w chwale twej  
Przenajświętszey od Aniołów  
chciałeś być widziany, racz pro-  
siemy Cię pokornie, przemienić  
mysli i zmysły nasze, abyśmy  
na ciebie Twórcę i Odkupiciela  
naszego, na górze Świętey two-  
jej w Niebie, jedna z Bogiem i  
z Duchem Świętym istności i  
światłości na wieki patrzyć  
mogli, Amen.

*Potym mówić.*

Czterdzieście tysięcy razow  
niech Cię błogosławią najśłodzy  
nasz Panie Jezu Chryste, wszy-  
scy Święci Biskupi i Doktorowie,  
z którymi się przez zaślugi two-  
je nieskończone spodziewamy Cie-  
bie widzieć i wychwalać w Nie-  
bie, Amen.

### TAJEMNICA PIATA, WJAZD TRYUMFALNY PANA JEZUSA DO JERUZALEM.

*Gdzie mamy uważać:*

I. Jako sobie za wielką chwałę Zbawi-  
ciel nasz poczytał śmierć fromotną  
Krzyżową za narod ludzki, gdyż przy-  
chodząc na pożycie z nami na świecie ra-  
czej

czey w miłczeniu i w cichości między nami stanął, który mając na Krzyżu dla nas w Mieście Jeruzolimskim umierać, z tak wielkim tryumfem od niego chciał, aby był przyjęty.

II. Iż wieżdżając jako Król i Monarcha nieskończony, wszystkiego swego tryumfalnego wiadzu pompę raczey na zachowaniu i wykonaniu woli Boga Ojca swojego, a niżeli na innych świata tego rokoszach zasądził, dla tegoż jako cichy Król na oslicy wieżdża.

III. Wielki nieśfatek Mieszczan Jeruzolimskich przyimujących Pana Jezusa do siebie; ci albowiem sami, którzy go za Króla swego witali, podleyzey kondyeyi go prędko potym niż Barabbasza lotra uczyniwszy, na Krzyżu okrutnie przybili.

*Potym zacząć.*

Z chwałą Jezusa do Miasta przyjeli,

Którego na Krzyż prędko przybić mieli,

Dotrzymaj **BOGU** powinney wdzięczności,

Zydowika złości.

*Tu wszyscy mają mówić Oycze nasz 1. i Zdrowas Marya. Potym 10. razy: Jezusie Synu Dawidow, &c. A na końcu. Ź. Chwała Ojcu, i Synowi, &c.*

ANTY-

## ANTYFONA.

*Która wszyscy mają mówić.*

Poszedłszy tedy Uczniowie, uczynili jako im przykazał Pan Jezus, i przyprowadzili oslicę: a włożywszy na nią szaty swe, onego na nią wśadzili, a gdy się przybliżał do Jeruzalem, wruszyło się wszystko Miasto. Ź. Błogosławiony, który przyszedł w Imie Pańskie,

Ź. Ozanna Synowi Dawidowemu, Ozanna na wyfokości.

Ź. Panie wysłuchay modlitwę moją,

Ź. A głos mój niech do ciebie przyjdzie.

*Modlmy się.*

Onaypokorniejszy nasz Panie Jezu Chryste, który na Mękę swą Przenaydroższą chwalebnie do Jeruzalem wiachać chciałeś, i z krzykliwemi głosami cichy Baranku przyjętym być nie zbrañałeś się, racz wniść, pokornie cię prosimy, do grzeszney duszy naszey, a spraw to, abyśmy odrzuciwszy marność świata tego, ciebie tylko jednego w sercach

na-

naszych mieli, w tobie się kochali, ciebie ze wszystkich sił Pana Odkupiciela naszego miłowali, i na wieki chwalili, Amen.

*Potym mówić.*

Piędziesiąt tysięcy razow niech cię błogosławią Najśladzzy nasz Panie Jezu Chryste, wszyscy Święci Męczennicy twoi, z któremi się spodziewamy ciebie przez zasługi twoje, wielbić i wychwalać w Niebie, Amen.

*Przy dokończeniu tej Pierwszey Części Różańca S. zmówić tę Antyfonę.*

Dobry Jezu, Słowo Przedwieczne, światłości Oycow skiej chwaly, na którą pragną patrzeć Aniołowie, który dla naszego zbawienia w Najczystszym Zywocie Panny Przenajświętszey Maryi Ciało przyjął i z onego się Narodzić raczyłeś; naucz nas pełnić wolę twoję, abyśmy od Ducha twego Przenajświętszego przeprowadzeni, do onego Błogosławionego miasta przyść mogli: kędy jest dzień wieczny, i jednaka w wszystkich uciecha, gdzie jest stateczny pokój i stateczna wie-

wieczność, i spokojna szczęśliwość, i wieczna słodkość, w której Ty jesteś błogosławiony. *Ÿ.* Od wschodu słońca aż do zachodu,

*R.* Niech będzie pochwalone Imie najśladzsze Jezus.

*Ÿ.* Panie wysłuchaj modlitwę moją,

*R.* A głos mój niech do Ciebie przyidzie.

*Modlmy się.*

Słodkości niewypowiedziana Panie Jezu Chryste, Zbawiciela nasz, któryś ubogo i ułomnie dla zbawienia naszego narodzony, duszom naszym szczęśliwego, i chwalebego narodzenia w chwale wiekniſtey przyczyną zostać raczył, rozszerzaj o słodki Twórcu serca nasze, abyśmy się w rozpamiętywaniu dobrodziejstw twoich Boskich zanurzywszy, tak onemi dusze opatrzyli, żebyśmy wszystkie najazdy i pokusy szatańskie zwyciężywszy, szczęśliwie do Ciebie, któryś jest wieczne błogosławieństwo nasze, przyść mogli. Który żyiesz i kró-

królujesz z Bogiem Oycem, i z Duchem S. na wieki, Amen.

*Tu wszyscy mają mówić i. Oycze nasz, i Zdrowaś Marya. Wierzę w Boga, i Litanią, o Najśłodszym Imieniu Jezus, którą znajdziesz z przynależzonymi Modlitwami przy dokończeniu trzeciej części tego Różańca.*

*Druga Część Różańca S. tak się ma zaczynać, jako i pierwsza. To jest odśpiewawszy Piosnkę: Jezu słodka nasz Zbawicielu, &c. i odprawawszy Antyfonę: Bądź Pozdrowiony Panie Jezu Chryście, &c. na karcie 177.*

*Kapłan ma mówić:*

ψ. Niech Imie Jezus będzie błogosławione,  
CHOR.

ψ. Teraz, i na wieki wieków, Amen.

KAPŁAN.

ψ. Boże ku wspomózeniu memu weyrzy,  
CHOR.

ψ. Panie ku ratunku memu pospiesz się.  
KAPŁAN.

ψ. Chwała Oycu, i Synowi, &c.  
CHOR.

ψ. Jak była na początku, &c.  
HYMN.

I. CHOR.

Jezusowa miłość słodka,  
Wdzięczna, trwała, a nie krótka,  
Jest wdzięczniejsza tyśiąc razy,  
Niżli język czyi wyrazi.

II. CHOR.

Męka Jego pokazuje,  
Toż wylana Krew probuje:

Przez

Przez co nam jest odkupienie,  
Y Bóg daje swe widzenie.

I. CHOR.

Jezusa wszyscy poznamy,  
Miłości Jego żądamy:  
Jezusa chciwie szukamy,  
Y szukać Go nie ustamy.

II. CHOR.

Milującego miłujemy,  
Miłość miłością wetujemy:  
Za tą wonnością biegamy,  
A chęć chęcią oddawamy.

I. CHOR.

Jezu Sprawco łaskowości,  
Wszelkiej nadziejo radości:  
Zródło łaski i pociechy,  
Prawdziwe serca uciechy.

II. CHOR.

Jezu dobry niech uczuję,  
Jak w Twą miłość obfituję:  
Daj mi kiedy w obecności,  
Zażyc chwały Twę w radości.

Wszyscy.

Zostań, mieszkaj Jezu z nami,  
Świeć nam Twemi promieniami,  
Oddaliwszy dusz ciemności,  
Nie oddalay Twę słodkości.  
Który bądź błogosławiony, teraz i na wieki wieczne, Amen.

TAJEMNICA PIERWSZA.

wydanie na śmierć Jezusa przez zdradliwe pocałowanie Judasza.

Przy której mamy uważać:

I. Na jaki koniec wprowadza człowieka nierządna chciwość i interes niezczepny

szczęsny: gdyż nigdyby nie wpadł w taką ślepotę Judasz, gdyby mu do tego skutecznym nie było powodem straszne łakomstwo.

II. Cichość Jezusową, z której dał wolny przystęp zdrajcy, zdradliwym pocałowaniem do twarzy swej Przenajświętszej.

III. Smutek wielki Zbawiciela naszego dla rozpaczki Judaszowej, którego radby miał z sobą w Niebie (jako mówi S. Leo Papież) *si impius restitere noluisse*, a za okrutny swój grzech udał się do pokuty.

*Potym zacząć:*

Nieszczęsny Judasz swym pocałowaniem,

Wydaje Pana z sprośnym urąganiem:  
Lecz mu to Jezu poszło w potępienie,  
Nam na zbawienie.

*Potym mówić:* *Ojcze nasz, i Zdrowaś Marya. a 10. razy: Jezusie Nazareński, Królu Żydowski, Zmiłuj się nad nami. Albo też: Bądź pozdrowiony Panie Jezu Chryste Nazareński, Królu żydowski, Zmiłuj się nad nami, teraz i w godzinę śmierci naszej, A.*

*Ź. Chwała Ojcu, i Synowi, &c.*

ANTYFONA.

*Którą Bracia i Siostry mają mówić:*

Oto Judasz jeden ze dwunastu przyszedł, a z nim tłuszcza wielka z orężem, powrozami i latarniami: a w tym przystąpiwszy do Jezusa, rzekł mu: witaj Mistrzu, i pocałował Go: zatym rzucili na niego ręce, i związali Go.

Ź.

Ź. Zdrayca dał żydom ten znak mówiąc: *Kogo ja pocałuję, ten jest, trzymajcie go,*  
Ź. Panie wysłuchaj modlitwę moją,  
Ź. A głos mój niech do Ciebie przyjdzie.

*Módlmy się.*

O najniewinniejszy nasz Panie Jezu Chryste, krórego się Judasz zdrayca przez pocałowanie żydom zaprzedać wazył: nie racz nas słodki Panie podawać w ręce nieprzyjaciół naszych, i tych co szukają na zgubę duszy. Któremu, z Bogiem Ojcem, i z Duchem Świętym, niech będzie cześć i chwała na wieki, Amen.

*Potym mówić:*

Sześćdziesiąt tysięcy razów niech Cię błogosławią najśłodczy Panie Jezu Chryste, wszyscy Święci Ewangelistów twoi, z którymi się przez zasługi męki Twę Przenajświętszej spodziewamy Ciebie widzieć i chwalić w Niebie, Amen.

TAIEMNICA WTORA,

Ucieczka Apostołów od Pana Jezusa w Mękach zostającego.

*Przy której uważać potrzeba:*

I. Wielką ułomność w tak wielkich Miłośnikach Jezusowych, z której Pana, Mistrza, Nauczyciela, i Odkupiciela swego w rękach katowkich zostającego odbiegli, i o nim cale zwątpili.

II. Wielką boleść Chrystusową, że się tak od swoich miłych Uczniów opuszczonym być widział.

III. Ze się ta ucieczka stała z osobliwej Opatrzności Boskiej, aby snać przyudręczeniu

udręczeniu Pasterza, nie cierpiały czego owieczki, dla tegoż Chrystus powiedział łotrom po sobie przychodzącym w Ogroycu: *si ergo me queritis, sinite hos abire:* jeżeliście po mnie przyszli? tym ( to jest Uczniom i Apostołom ) niech nic niebędzie,

*Potym zacząć.*

Co się wam stało cni Apostołowie,  
Widząc Jezusa w łotrowkim polowie,  
Odbiegłście go, swego Zbawiciela,  
Nauczyciela.

*Potym mówić i. Oycze nasz, i Zdrowas Marya. Potym 10. razy: Jezusie Nazareński, &c. jako wyżej Ź. Chwała Oycu, i Synowi, &c.*

### ANTYFONA.

*Którą Bracia i Siostry mają mówić.*

**T**edy Uczniowie wszyscy porzuciwszy go pouciekali, a oni związawszy Pana Jezusa wprowadzili go do Kaifasza Xiążęcia Kapłańskiego, dokąd Nauczyciele i Starli byli się zesзли.

Ź. Którzy przy mnie byli, zdaleka staneli,  
A na złość mi czynili, którzy szukali  
dusze moiey.

Ź. Panie wysłuchay modlitwę moią,  
A głos mój niech do ciebie przydzie.

*Modlmy się.*

**O**naysmutniejszy nasz Panie Jezu Chryste, który, gdy cię złoczyńcy na śmierć porwali i wiązali, od Uczniow twoich opuszczony byłeś, nie opuszczay nas dobrotniwy Odkupicielu nasz, pod czas uciskow i dolegliwości naszych: a day nam

aby-

abyśmy się żadnych przeciwnych rzeczy dla Imienia twego Przenayświętzego nie lekali, i nigdy od Ciebie, któryś jest jedyne dobro nasze, odlączeni nie byli, i teraz i na wieki, Amen.

*Potym mówić:*

Siedmdziesiąt tysięcy razow niech Cię błogostawią najśłodszy nasz Panie Jezu Chryste, wszyscy Święci Apostołowie twoi, z którymi się przez załugi Męki twej Przenaydroższej spodziewamy Ciebie widzieć, i wychwalać w Niebie.

### TAJEMNICA TRZECIA.

*Przy której nam uważać potrzeba:*

**I.** Jak jest szkodliwa zbytnia w siłach swoich ufnosc, która tak mocną i tak twardą Opokę Kościoła Bożego tego Świętego Apostoła skruszyć mogła.

**II.** Litość Jezusową nad Piotrem, z której miłosiernemi Oczyma swemi odważył go od grzechu rozpaczy, za tak wielkie przestępstwo jego.

**III.** Gorzkie łzy Piotra S. i hoyne oplakanie tey nieprawosci, dla którego Piotr przedko potym do większego łaski Jezusowey stopnia przyszedł, aniżeli był przed upadkiem.

*Potym mówić:*

Straszna na Ciebie padła Pietrze trwoga,  
Kiedys się trzykroć zaprzął swego Boga,  
Ey zapłacz rzewnie, patrza Jezus w ciebie,  
Chce Cię mieć w Niebie.

*Potym mówić i. Oycze nasz, i Zdrowas Marya*

Marya. Potym 10. razy: Jezusie Nazareński, &c. *Jako wyżej.*

## ANTYFONA.

*Którą Bracia i Siostry mają mówić.*

Przytąpili, którzy stali, i rzekł Piotrowi: zaprawdę i ty z Jezusem Galilejszym byłeś: tedy począł się zbierać i przyśiegać, iż nigdy nieznał człowieka.

Ÿ. Pietrze tej nocy, nim kur zapieie, trzykroć mnie się zaprzesz,

z. Panie, choćby mi też i umrzeć przyszło z tobą, nigdy się Ciebie niezaprzę.

Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwę moją,

z. A głos mój niech do ciebie przyjdzie.

*Módlmy się.*

O najlitościwszy nasz Panie Jezu Chryste, którego Piotr z ułomności swojej zaprzec się ważył, racz potwierdzić, prosimy Cię, w łasce twej Przenajsświętszej nas grzesznych, abyśmy Ciebie ani uczynkami, ani słowy nigdy się zapierać nie śmieli, lecz i na sercu, i na języku, jawnie nieśkończoney dobroci twoiey, i miłoślerdzia mieli wyznanie, teraz i w godzinę śmierci naszej. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Oycem, i Duchem Świętym na wieki wieków, Amen.

*Potym mówić:*

Ośmieszlat tysięcy razow niech Cię błogosławią najłodszy nasz Panie Jezu Chryste, wszyscy Święci Prorocy twoi, a którymi się przez zasługi męki twoiey Prze-

Przenaydroższej spodziewamy Ciebie widzieć i wychwalać w Niebie, Amen.

## TAJEMNICA CZWARTA,

Niesprawiedliwe na śmierć Jezusa osądzenie.

*Przy której nam uważać potrzeba:*

I. Jako się dla nas poniżył Twórca nasz, iżże też niewinny stanąć przed sądem niebożnego nie ociągał się grzesznika.

II. Niewdzięczność tłuszczy żydowskię, dla której niepamiętając na dzieła i cuda, i na dobrodzieystwa, które nad choremi, ułomnemi pokazywał, koniecznie na śmierć Onego instygowali.

III. Niesprawiedliwy dekret Piłata, że widząc już niewinnego Chrystusa, bojąc się nieuwważną zdięty, na śmierć Go krzyżową potępił.

*Potym zacząć:*

Sąd twój złośliwy niebożny Piłacie, Stworzenia wżęgo wzbudza głowy na Cię: Niesprawiedliwieś Jezusa osądził,

Barzoś pobleździł.

*Potym mówić 1. Oycze nasz, i Zdrowaś Marya. Potym 10. razy: Jezusie Nazareński, &c. jako wyżej.*

## ANTYFONA.

*Którą Bracia i Siostry mają mówić:*

Tedy Piłat widząc, iż się tumult pomnażał w pospółstwie wszystkich wolaających, aby Chrystus był ukrzyżowany, wypuścił im Barabbasza, a Pana Jezusa ubiczowanego oddał, aby go ukrzyżowali.

†. Niewiniem ja Krwie sprawiedliwego tego,

‡. Krew jego na nas i na syny nasze.

§. Panie wysłuchaj modlitwę moją,

‡. A głos mój niech do ciebie przyjdzie.

*Modlmy się.*

**O**nayniewinniejszy nasz Panie Jezu Chryste, któryś od niebożnego Piłata na śmierć okrutną osądzony był: nie sądź nas sprawiedliwy Sędzio na śmierć wiekuiłą, lecz przez Mękę twą Przenaydroższą, miłosiernym dekretem woli twoiey Pańskiej, zaprowadź nas na wieczne z tobą królowanie, nieskończone miłosierdzie w Trójcy jedynego Boga, z którym żyiesz i królujesz na wieki wieków, Amen.

*Potym mówić:*

**D**ziewięćdziesiąt tysięcy razow niech Cię błogosławia Najśłodszy nasz Panie Jezu Chryste, wszystkie Niewiniątka, i Jan S. Chrzciciel, z któremi się przez zasługi Męki twę Przenaydroższey spodziewamy ciebie widzieć, y wychwalać w Niebie, Amen.

### TAJEMNICA PIĄTA.

urąganie i bluźnierstwa zawieszono na Krzyżu Jezusa.

*Przy której nam uważać potrzeba:*

**I.** Niepohamowany i nienasycony jad złości żydowskiej przeciwko Królowi i Zbawicielowi naszemu, z której niekontentując się niebożni, że go na wszystkim ciele udreczyli przy okrutnym biczowaniu

waniu, Głowę mu Przenayswiętszą zranili, przy cierniowym ukoronowaniu; Ręce i Nogi, przy fromotnym ukrzyżowaniu; Usta i Język żółcią i octem napawiając; Oczy płwocinami; chcieli jeszcze i słuch jego Przenayswiętszy okrutnemi udreczyć bluźnierstw.

II. Jezusową cierpliwość nieskończoną, iż jako przez wszystkie bieg Męki swey Przenaydroższey, jako Baranek niewinny był cichy, tak też gniewu i zapalczywości swoiey Boskiej niewylewał na niebożnych bluźnierców swoich, na krzyż wisząc.

III. Jako chcąc dobrotliwy Odkupiciel świata, abyśmy mogli wstąpić do Nieba, on z Krzyża zstępować niechciał. O nieskończona dobroć i miłość Boga naszego ku nam!

*Potym mówić:*

Między dwa Łotry Jezus zawieszony.

Od przechodzących fromotnie bluźniomy,

Bądź błogosławion, boś Ty nasz Zbawiciel, Król Odkupiciel.

Niech chwała Tobie Jezu miłościwy,

Z Oycem, i z Duchem Świętym dobrotliwy,

Na wieki wieczne od nas słodko śynie,

Z terc naszych płynie.

*Potym mówić* I. *Oycze nasz, i\* Zdrowaś Marya. Potym* 10. *razy: Jezusie Nazareński, &c. jako wyżey.*

ANTY-

## ANTYFONA.

*Którą Bracia i Siostry mają mówić:*

**T**edy zawieszeni są z nim (dwaj Łotrowie, jeden po Prawicy, a drugi po lewicy, a ci co przemijali naigrawali Go i bluźnili, a ruszając głowami swemi, mówili: *Vah*, który psuiesz Kościół Boży, a we trzech dniach naprawujesz Go, zbawiebie samego.

Ÿ. O dziewiątej godzinie zawoła Jezus głosem wielkim,

Ÿ. Boże mój, Boże mój czemuś mię opuścił.

Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwę moją.

Ÿ. A głos mój niech do Ciebie przyjdzie.

*Modłmy się.*

**O**nayświętszy nasz Panie Jezu Chryste, który na Krzyżu zawieszony, od przechodzących naigrawany, i bluźniony był: serca i usta wszystkich Tobie urągających obróć, nieskończoney litości Boże, na uwielbienie i chwałę Imienia Twego Przenayświętszego: aby było Święte, błogosławione, i chwalebne na wieki wieczne, A.

*Potym mówić:*

**S**to tysięcy razow niech Cię błogosławia nayśladzszy nasz Panie Jezu Chryste, Święci: Joachim i Józef, i wszyscy Patriarchowie twoi, z którymi przez zaślugi Męki twej Przenaydroższej spodziewamy się Ciebie widzieć i wychwalać w Niebie, A.

*Przy dokończeniu tej Części Różańca*

*S. Niech mówią wszyscy Antyfone:*

**M**ęka twoja, o Nayśladzzy Panie Jezu, niech nam będzie siłą i mocą nas ochra-

ochraniającą, strzegącą, i broniącą: Rany twoje niech nam będą pokarmem i napojem nas posilającym, tuczającym, i cieszącym, ikropienie twoje Krwią twoją Przenaydroższą niech nam będzie omyciem grzechow naszych: śmierć twoja niech nam będzie nieskończonym żywotem, zdrowiem i weselem, i w godzinę śmierci naszey.

Ÿ. Zmiłuy się nad nami Jezu łaskawy,

Ÿ. Któryś dobrotliwie za nas cierpieć raczył.

Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwę moją,

Ÿ. A głos mój niech do Ciebie przyjdzie.

*Modłmy się.*

**R**acz weyrzeć Wszechmogący a wieloścny Panie Boże nasz łaskawym i miłosciernym Okiem na zgromadzenie nasze: za które Syn twój ukochany Pan nasz Jezus Chrystus nie ociagał się być przez ręce zlosliwe wydany i Krzyżowe ponosić udrczenie. Który żyjesz, &c.

*Potym zmówić: Wierzę w Boga &c. i Litanią o Przenayśladzszym Imieniu Jezus, która się po trzeciej Części znajduje Różańca S. z przyległemi sobie modlitwami na karcie 183.*

*Trzecia Część Różańca S. Chwalebna o Przenayśladzszym Imieniu Jezus, tak się ma zaczynać, jako i pierwsza i druga, to jest: odśpiewawszy Piosnkę: Jezu śladki nasz Zbawicielu, &c. na karcie 177. mówić Antyfone:*

Bądź

Bądź Pozdrowiony Panie Jezu Chryste, &c.  
tamże. Kapłan ma mówić.

Ÿ. Niech Imie Jezu będzie Błogosławione,  
CHOR.

Ÿ. Teraz i na wieki wieków, Amen.

KAPŁAN.

v. Boże ku wspomózeniu memu weyrzyj,  
CHOR.

Ÿ. Panie ku ratunku memu pospiesz się.

KAPŁAN.

Ÿ. Chwała Oycu, i Synowi, &c.

CHOR.

Ÿ. Jak była na początku, i teraz i zawsze,  
i na wieki wieków, Amen.

*Hymn Świętego Bernarda.*

I. CHOR.

Jezu nad Słońce jaśniejszy,  
Y nad Balsam przyjemniejszy:  
Słodszy nad wszystkie słodkości,  
Miłszy nad wszystkie miłości.

II. CHOR.

Tys mey duszy jest kochanie,  
Tys miłości wykonanie:  
Tys ma chwałę, Tys me mienie,  
O Jezu, światło, zbawienie.

I. CHOR.

Z Tobą chcę być, gdzie Ty będziesz,  
Nigdy Jezu mnie nie zbędziesz:  
Kiedyś już wziął ferce moje,  
Weź i mnie ostatki twoie.

II. CHOR.

Jezu Królu cnoty, chwały,  
Królu zwycięstwem wspaniały,  
Jezu wszech odkupow Sprawco,  
Y Niebieskiej chwały Dawco.

Tys

I. CHOR.

Tys Zródło wszelkiej litości,  
Tys jasność wieczney światłości,  
Odpądź obłoki ciemności,  
Day chwałę duszy w jasności.

II. CHOR.

Jezus w pokoju króluie,  
Który nad wszystko celuie,  
Tego pragnie dusza moia,  
Jego zażyć chce pokoia.

I. CHOR.

Jezu do Oycy wrócony,  
Niebieskiej Panem Korony,  
Mnie też ferce odbieżało,  
Za Jezusem się udało.

*Wszyscy.*

Jdźmy za nim wszyscy z chwałą,  
Z chęcią, z modłą dokonaną,  
Prosząc by nas wziął do siebie,  
Y dał nam żyć z sobą w Niebie, Amen.

TAJEMNICA PIERWSZA,

ukazanie się Jezusowe Apostołom po  
Zmartwychwstaniu.

*Przy której trzeba uważać:*

I. Wielką żądę Chrystusową, którą miał  
do pokazania się Matce swey Prze-  
najswiętszey, okrutym żalem śmierci jego  
opłakiwującey, aby ją też niezmiernym  
napelnił weselem; i oraz Apostołów, aby  
snać przez zbytnią niektórzy z nich wąt-  
pliwość dusz swoich nie zgubili.

II. Radość wielką Apostołów, kiedy Oy-  
ca, Nauczyciela, i Dobrodzieja swego, z  
którego się śmierci okrutney nieco byli  
po-

pogorszyli, z tak wielką chwałą i tryumfem wielkim od umarłych powstającego widzieli.

III. Hańbę wielką żydowską, którzy opacznie o mocy umarłego za nas Jezusa rozumiejąc: kiedy Ciało Przenajsświętsze w grobie kamieniem zawalili, mniemali, iż i moc mu do zmartwychwstania przez to odjęli: przetoż kiedy Go od umarłych powstałego slyszeli, wstydić się strasznie i konfundować musieli.

*Potym zacząć:*

Nie przypuszczajcie Uczniowie żadnego Frafunku z śmierci Jezusa waszego, Już Zmartwychwstaie: radość wam przynosi, Y pokóy głosi.

*Potym mówić Oycze nasz 1. i Zdrowas Marya. Potym 10. razy: Jezusie Synu Boga żywego, Zmiłuj się nad nami. Albo też: Bądź pozdrowiony Panie Jezu Chryste, Synu Boga żywego, Zmiłuj się nad nami teraz, i w godzinę śmierci naszej, Amen.*

Ÿ. Chwała Oycu, i Synowi, &c.

ANTYFONA.

*Którą Bracia i Siostry mają mówić:*

Gdy siedział jedenście Uczniow, pokazał się im Pan Jezus, i rzekł im: pokóy wam. A wyrzucił im niedowiarstwo ich, i zatwardziałość serca, iż tym, którzy Go opowiadali od umarłych powstałego, nie uwierzyli.

Ÿ. Stał Pan Jezus w pośrodku, i rzekł im.

Ÿ. Pokóy wam, jamci jest, nie bójcie się.

Ÿ.

Ÿ. Panie wysłuchay modlitwę moją,  
Ÿ. Agłos mój niech do ciebie przydzie.

*Modłmy się.*

O najchwalebniejszy nazw Panie Jezu Chryste, któryś po Zmartwychwstaniu twoim Uczniom wszystkim chwalebnie pokazać się raczył: duszom naszym z ciał naszych wychodzącym, racz, prosiemy Cię pokornie, pokazać się łaskawym, litosciwym inieszkończonego miłosierdzia Zbawicielu. Króry żyiesz i królujesz z Bogiem Oycem. &c.

*Potym mówić:*

Stodzieścię tysięcy razow niech Cię Błogosławia najśłodzy nazw Panie Jezu Chryste, wszyscy Święci Aniołowie i Xięstwa twoie, z któremi Cię przez zasługi twoie widzieć i wychwalać spodziewamy się w Niebie, Amen.

Tajemnica Druga,

Roześlanie Chrystusowe Uczniow, z nauką zbawienną po świecie.

*Wktórey uważać potrzeba:*

I. Jak wielką żądzą naszego zbawienia Japał Chrystus Zbawiciel nasz, kiedy, tylko co odprawił sprawę odkupienia dusz naszych przez śmierć swoją okrutną, zaraz, aby o niego jako o najkuteczniejszym szrodku do osiągnięcia chwały wiekuiştey wszyscy wiedzieli, roześlał Uczniow swoich po wszystkim świecie.

II. Jak zacne i potrzebne nauki i porady przez nich nam objawił.

III.

III. Apostolską gorliwość, z której aby chwałę Pana i Odkupiciela swoiego tym doskonalszym po wszystkich świecie roznieśli sercem, nie tylko na dobrowolne nbośtwo, trudy i prace niewypowiedziane, lecz i na wszystkie się Katownie i śmierć okrutną dla Pana swoiego odważali.

*Potym zacząć:*

Rozsyłasz Jezu na przepowiadanie Dobroci twoiej, której wykonanie Na Krzyżu było w swej nam szczęśliwości,

Zródłem wieczności.

*Tu wszyscy mają mówić i. Oycze nasz, i Zdrowaś Marya. Potym 10. razy: Jezusie Synu Boga żywego, Zmiłuj się nad nami &c. jako wyżej.*

ANTYFONA,

*Którą wszyscy mają mówić:*

Rzekł zatym do nich: idąc na wszystkie świat, przepowiadajcie Ewangelią wszystkiemu stworzeniu, kto uwierzy a ochrzci się, zbawion będzie: kto zaś nie uwierzy, potępión zostanie.

Ÿ. A oni poszedszy, opowiadali z Panem im dopomagającym,

B. Y mowę potwierdzającym następującymi znakami.

Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwę moją,

Ÿ. A głos mój niech do ciebie przyjdzie.

*Modłmy się.*

O najmędrszy nasz Panie Jezu Chryste, których Świętych Apostołów twoich na prze-

przepowiadanie w Imie twoie Ewangelii Świętey po wszystkim świecie rozleść raczył: day nam prosiemy Cię, niegodnym Rzeźbnikom twoim, aby, czego oni nas nauczyli, słowem i uczynkami zawsześmy wykonać mogli. Który żyjesz, &c.

*Potym mówić:*

Sto dwadzieścia tysięcy razów niech Cię błogosławią Najłodszy nasz Panie Jezu Chryste, wszystkie Święte Mocey, Cnoty, Państwa twoie, z którymi się za zasługami twemi spodziewamy ciebie widzieć i wychwalać w Niebie, Amen.

TAJEMNICA TRZECIA,

Błogosławieństwo Chrystusa Pana Uczniom zostawione przy odejściu do Oycy.

*Gdzie uważać mamy:*

I. Jako dobrotliwy Jezus zakochawszy się w swoich, i do końca w nich się kochać nieprzestał, umarł za wszystkich na Krzyżu; a teraz odchodząc do Boga Oycy swoiego, wszystkim pobłogosławił.

II. Skutki wielkie tego Przenajświętszego Błogosławieństwa; jako bowiem za Błogosławieństwem Oycy Niebieskiego przy stworzeniu świata wszystkie się rzeczy i buynie rozrosły i obficie się rozmnożyły; tak też za Błogosławieństwem Jezusa, które odchodząc do Boga Oycy, Kościołowi swemu zostawił, duży Apostolkie, i wszystkich Wiernych buynie się w rozlicznych cnot rodzą rozrosły, i obficie się pomnożyły.

III. Dostojność Uczniów Chrystusowych, którzy snać się dobrze Odkupicielowi

lowi swemu przyślugowali, że ich tak mile, odchodząc do Boga Ojca swego, pozegnal.

*Potym zacząć.*

Jdźże już Jezu Zwycięzco do Nieba,  
Na chwałę wielką Ciebie tam potrzeba,  
Lecz pobłogosław na Twoim odchodzie,  
Twey miley trzodzie.

*Tu wszyscy mają mówić I. Oycze nasz, i Zdrowaś Maryja. Potym 10. razy: Jezusie Synu Boga żywego, &c. jako wyżej*

ANTYFONA.

*Którą wszyscy mają mówić:*

Oto ja wam posłę obietnicę Ojca mojego na was: podniószy ręce swoje, błogosławił im: a stało się, gdy im błogosławił, odstąpił od nich, i wyniósł się do Nieba.

Ÿ. Wyniesiona jest wielmożność twoja,  
K. Nad Niebiosą Panie Boże nasz.  
Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwę moją.  
K. A głos mój niech do ciebie przyjdzie.

*Modłmy się.*

Onaymilszy nasz Panie Jezu Chryste, któryś odchodząc do Boga Ojca, błogosławił raczył trzodzie i winnicy twojej: pobłogosław, prosimy Cię pokornie, wszelkiej sprawie naszej, abysmy twoię Boską wolę pełnili, a tak do żywota wiekuiściego znacnym postępowali krokiem. Któremu z Bogiem Ojcem, i z Duchem Świętym niech będzie cześć i chwała na wieki wieków, Amen.

*Potym*

*Potym mówić.*

Sto trzydzieście tysięcy razow niech Cię błogosławią najśłodszy nasz Panie Jezusie Chryste wszystkie Trony, Cherubimowie, i Serafinowie, z którymi się przez zasługi twoje spodziewamy Ciebie widzieć i wychwalać w Niebie, Amen.

TAIEMNICA CZWARTA,

Osiągnięcie Chrystusowe Prawicy Boga Ojca swojego w Niebie.

*Gdzie mamy uważać:*

I. Jako wielkie szczęście potkało ułomną i nikczemną naturę naszą, że nie pogardziwszy oną drugą Osobą w Bóstwie, pod jedną tę osobę do swey Boskiej przyłączyła natury, i w oney nie wypowiedziane sprawiwszy cuda, nakoniec tak wysoce onę w chwale wiekuiściego wywyższyła.

II. Jak wielką mamy mieć otuchę przyszlęgo naszego zbawienia; ponieważ Chrystus Jezus z zostawionemi na ciełe swym Przenajświętszym Ranami, tak blisko Boku Boga Ojca swojego, aby go uftawnie do litości nad nami pobudzał, zaślął.

III. Należy nam przeto pilno się starać, abyśmy tam, kędy Głowa nasza, z chwałą wielką Chrystus Jezus stanął, choć ulomne członki kiedykolwiek znaleźć się mogły.

*Potym zacząć.*

Jużes nasz Jezu u Ojca twoiego, Siadł po Prawicy wśród Nieba jasnego, Więc posrzednikiem bądź zawsze za nami.

Twemi ślugami.

*Tu*

Tu wszyscy mają mówić *Oycze nasz*, i *Zdrowaś Marya*, Potym 10. razy: *Jezusie Synu Boga żywego*, &c. jako wyżej.

## ANTYFONA.

Którą wszyscy mają mówić:

**A**nich, wzięty jest do Nieba, i siedzi na Prawicy Bożej, Alleluia.

Rzekł Pan Panu memu, siedź na Prawicy moiej,

β. Aż położę nieprzyaciół twoich pod nogami twemi.

γ. Panie wysłuchaj modlitwę moją,

δ. Agłos mój niech do ciebie przyjdzie.

*Modlmy się.*

**O**najmocniejszy nasz Panie Jezu Chryste, który nad wszystkie Niebiosia wstąpiwszy, Prawicę Boga Ojca twoiego zasiadłeś, day nam niegodnym służebnikom twoim na tym śmiertelnym pożytku tak się sprawować, abyśmy po zeyściu naszym godnemi się stali być po Prawicy twoiej Boskiej w Niebie. Który żyjesz i królujesz, &c.

*Potym mówić:*

**S**to czterdzieści tysięcy razow niech Cię błogosławia najśłodzy nasz Panie Jezu Chryste, czysta Dziewica zawsze Niepokalana Matka, Pani Anielička, świata wszystkich jedyna Opiekunka, Przebłogosławiona Panna Marya twoja Ródzicielka, z którą się przez zaślugi twe, a przeważną przyczynę jey, spodziewamy ciebie wielbić i wychwalać w Niebie, Amen.

TAIE-

## TAIEMNICA PIĄTA,

Przyście Jezusowe na ten świat sądzić żywych i umarłych. *Gdzie uważać mamy:*

**I.** Prawie niewypowiedzianą tego straszego Sędziego na sąd żywych i umarłych przychodzącego Wielmożność, i niepojęty Maiestat.

**II.** Strach wielki i boiaźń niewypowiedzianą, która nietylko grzesznych ale i sprawiedliwych ogarnie.

**III.** Wielkość szczęśliwości, która z dekretu tego Sędziego potka sług wiernych Chrystusowych; a z przeciwney strony niewypowiedzianą mizeryą, i oplakaną nędzę, na którą będą posłani na wieki wieczne ci, którzy się Majestatowi jego przez przestępstwo swoje niepohamowanie sprzeciwić ważyli.

*Potym zacząć:*

Gdy przyjdiesz Jezu świat sądzić za złości,

Nie gniewu twego, lecz zażyj litości,  
Udziel nam Nieba Królestwa twoiego,  
Pożadanego.

Niech chwała Tobie Jezu miłościwy,  
Z Oycem, i z Duchem Świętym dobrotliwy,

Na wieki wieczne od nas słodko slynie,  
Z ferc naszych płynie.

*Potym mówić i. Oycze nasz, i Zdrowaś Marya. Potym 10. razy: Jezusie Synu Boga żywego, &c. jako wyżej.*

## ANTYFONA.

**M**eżowie Galilejscy, czego stoicie oglądając ku Niebu? ten Pan Jezus,

Q

któ-

który jest wzięty od was do Nieba; tak przyjdzie, jakoście go widzieli idącego ku Niebu.

Ÿ. Otdąd obaczycie Syna człowieczego,  
B. Przychodzącego z Maieństwem wielkim w obłokach Niebieskich.

Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwę moją,  
B. Agłos mój niech do ciebie przyjdzie.

*Módlmy się.*

**O** najmiłosierniejszy nasz Panie Jezu Chryste, któremu Bóg Ociec Niebieski wszystkie sęd oddał w Ręce, upadamy pokornie przed nieskończonym Maieństwem twoim, abys, kiedy przyjdiesz nas grzesznych sądzić, nie raczył nas dla nieprawości naszych na wieczne zdawać potępienie: lecz dla nieskończonego miłosierdzia twego Przenajświętszego (które tu, ile możność nasza, wielbiemy) oddaj nas łodki Odkupiciela chwale twej wiekuiszey, gdzie ty z Bogiem Oycem i Duchem Świętym, z mnogim Świętych twoich orszakami wiecznych zażywałś radości Król i Pan nasz dobrotliwy, Amen.

*Potym mówić:*

**S**to pięćdziesiąt tysięcy i nieskończonemi przez wszystkie wieczność razy niech Cię błogosławia najłodszy nasz Panie Jezu Chryste, wszystkie własności i doskonałości Bóstwa Twoiego: którego abysmy z Świętymi twemi, po wszystkie wieki wielbić mogli, racz nam darować o dobrotliwy Panie.

*Przy*

*Przy dokończeniu tej trzeciej części  
Różańca Świętego zmówić tę Antyfonę:*

**O** Jezu moy, chwała moja, i uwielbienie moje, chcemy Cię wielbić tak wyłokim głosem, i tak nabożnym sercem, jakoś kiedy mógł być uwielbiony od stworzenia twego na Niebie i na ziemi, chcemy Cię czcić tak wielkim i godnym uznanowaniem, jakoś kiedy mógł być uznanowany od którego z Świętych twoich w Królestwie Niebieskim: żądamy Cię szanować i miłować tak gorącym affektem i miłującym sercem, jakoś Cię kiedy nabożny i doskonały człowiek mógł miłować na tym świecie, Amen.

Ÿ. Błogosław duszo moja Panu,  
B. Y wszystko co jest we mnie Imieniowi Świętemu Jezus.

Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwę moją,  
B. Agłos mój niech do ciebie przyjdzie.

*Módlmy się.*

**O** najłodszy nasz Panie Jezu Chryste, serca naszego prawdziwy Badacz, przed którym jest wszelka żądza i wielorakie wzdychanie za występki nasze: prosiemy cię pokornie o Twórcu i Odkupicielu nasz, racz wznawiać w nas miłość twej Świętey czyisty affekt, i jako ogień z Nieba zapalony niech wnętrzości serca nasze tak upali, aby nic się grzechu w nas nie znajdowało, coby oczy dobroci twej obrażać miało. Dayże to o Chryste Jezu przez moc i potęgę najłodszego Imienia Jezus. Któremu z Bogiem Oycem

cem, i z Duchem S. niech będzie cześć i chwala na wieki wieczne, Amen.

Potym: Wierzę w Boga Oycy, &c. i  
Litania o Przenajświętszym Imieniu  
Jezus. najdziesz na karcie 183.

### Polecenie Różańca Świętego Świętemu Oycu Dominikowi. ANTYFONA.

Wielki Oycze S. Dominiku, któryś prze-  
ważną świętobliwości twoiey przy-  
czyną, wszytek świat od straszliwego  
gniewu Bożego trzema strzałami grożące-  
go, wybawić raczył, a na ubłaganie Ma-  
jestatu Boskiego, za nauką Panny Przenaj-  
świętszey Modlitwę Różańca S. postano-  
wił, chciey nas w tym Arcy-Bractwie na-  
bożnych, teraz żyjących, przed Bogiem  
twoją przyczyną wpierać, a potym czasu  
godziny śmierci naszej pod płaszczy Oy-  
cowskiej obrony wespół z innemi tej  
Panny, i Matki miłosierdzia łaskawie przy-  
jąć.

Y. Módl się za nami S. Oycze Dominiku,  
B. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pa-  
na Chrystusowych.

*Módlmy się.*

Day nam, prosiemy Wzniehmogący Boże,  
abyśmy, którzy grzechow naszych cięż-  
żarem iestśmy przyciśnieni, za przyczy-  
ną Błogosławionego Dominika Wyznawcy  
twoiego byli uwolnieni. Przez Pana na-  
szego Jezusa Chrystusa, Amen.

*Pieśń*

*Pieśń o Panu Jezusie Po Różańcu.*

Najświętszy Jezu dla Imienia twego  
Racz nas zachować odewszego złego,  
Przez gorzką Mękę, i Krwie twej wylanie  
Odpuść nam grzechy Jezu Chryste Panie.  
Day zgodę Panom Wiary Chrześciańskiey,  
Bróń głodu, moru, i ręki pogaństwiey.  
Proszę cię Jezu poki duch w myni cieie,  
Racz mi dać skruczę i czasu tak wiele.  
Gly dusza będzie rozstawać się zemną,  
Przynajmniey day rzec: zmiłuy się na-  
demną.

Y ciebie Matko proszę o przyczynę,  
Aby mi Syn twóy odpuścił mą winę.  
Bo nie podobna bez twoiey obrony,  
Aby nieostał człowiek obwiniony.  
Agdy powstaniem na Sąd straszny Pański,  
Uczyn przyczynę za lud Chrześciański.  
Przeto Cię twoim Różańcem błagamy,  
Niech miłosierdzia Jezusa doznamy, Amen.

P I E S N

*Do Najświętszey Panny Maryi.*

Dądz Pozdrowiona Panienco Marya,  
Ciebie wzywają wszyscy grzeszni i ja,  
Boś Ty jest Matką Synowi Bożemu,  
A ztąd pociecha każdemu grzesznemu.

Do Ciebie Panno my grzeszni wołamy,  
Lzy wylewając serdecznie wzdychamy!  
Ratuy nas, ratuy w tym naszym frafunku,  
Niechay doznamy Twoiego ratunku:

Bo nieprzyziaciel na to się uśadził,  
By sługi twoie z Oyczyny wygładził.  
Przyczyn się Panno, a Twoją obroną  
Po-

Pokaż łaskę Twą nad Polską Koroną.  
 Xięstwo Litewskie frodze utrapione,  
 Niechay nie będzie nigdy wypuszczone  
 Z Twojej Opieki, przewaźney przyczyny,  
 Syn Twóy kochany niech odpuści winy.  
 Grzechy to naszę słusznie zaśluzły,  
 Plagę tak wielką na się powabiły,  
 Niechże już koniec tego utrapienia  
 Będzie o Panno, zaży uzalenia.

Niech nam na pomoc przybędą Posłowie,  
 Ku nam przychylni Święci Aniołowie:  
 Niech nas już dōydzie szczęśliwa nowina,  
 Macie już pokóy od mojego Syna.  
 A my Cię za to z Twym Synem społecznie,  
 Będziem wychwalać na wiek wiekow wie-  
 cznie, Amen.

P I E S N

O Najswiętszym

SAKRAMENCIE.

Pod czas Elewacyi w r. Mszy Różańco-  
 wey We dni Święte śpiewać.

**U**drzwi twoich stoię Panie,  
 Czekam na twe zmiłowanie,  
 Któryś pod Osobą Chleba  
 Prawdziwy BOG jesteś z Nieba.  
 W tym najswiętszym Sakramencie,  
 Trudne ludziom jest pojęcie,  
 Ze w Hostyi jest BOG żywy,  
 Choć zakryty, lecz prawdziwy.  
 Jak wielki cud BOG uczynił,  
 Gdy Chleb w Ciało swe przemienił  
 A nam pożywać zostawił,  
 A żeby nas przez to zbawił.  
 Święty mocny nieśmiertelny,

w

W Majestacie swym niezmierny,  
 Wszytkim grzesnym jest straszliwy,  
 Penitentom miłościwy.

Lękaią się Aniołowie,  
 Wszytscy Niebiescy Duchowie,  
 Choć na jego Twarz patrzaią.  
 Pojęcia, co BOG, niemają.

Ni Cherubin chociaż wieczny,  
 Ni Serafin dostateczny,  
 Niema, co człek dostępuje,  
 Ciało i Krew gdy przyjmuie.

Jam niegodzien Panie tego,  
 Byś wszedł pod dach ferca mego,  
 Ale rzekni Słowo Twoie,  
 A tym zbawisz duszę moję.

Klaniam się Tobie Samemu,  
 Bądź miłościw mnie grzesznemu,  
 Niechay z Tobą żyję Panem,  
 Aż na wieki wiekow, Amen.

U W A G A

O Mszy Świętey.

**M**sza Święta nic inszego nie jest, tylko  
 wyrażeniem i odnowieniem Ofiary  
 Krzyżowey, którey zaśluzgi udzielone nam  
 bywają przez nią. Co dzień się w Kościołach  
 Katolickich niekrwawie odprawia, co się raz  
 na górze Kalwaryjskiej krwawie stało. Nie  
 możemy Panu Bogu nic miłszego uczynić,  
 jako kiedy Mszy Świętey z nabożeństwem  
 słuchamy; o którey Prorokujący Malachiasz  
 cap. i. v. II. powiada: Od wschodu Słońca,  
 aż do zachodu wielkie jest Imie moje mię-  
 dzy Narody; a na każdym mieyscu po-  
 święcają, i ofiarują Imieniowi memu ofia-  
 re

rę czytą; bo wielkie jest Imie moje między Narody, mówi Pan Zastępów.

*Zebyśmy jej zaś tak słuchali, jako Chrześcianinowi dobremu należy, mamy łączyc Intencyę naszą z Intencyami Kapłańskimi; a serce nasze z Sercem Chrystusowym, i ofiarować oboje Panu Bogu; bo według Grzegorza S. na ten czas Chrystus prawdziwą będzie ofiarą za nas, kiedy my sami ofiarę mu z siebie uczynimy.*

### MODLITWA

*Przed Mszą Świętą.*

*Którą, mówiącym: 50. Lat Odpustu nadał Grzegorz XIV. Papież.*

**N**aylaskawszy Oycze miłosierdzia, i Boże wszelkiej pociechy, któryś nie raz tylko Syna Twego Jednorodzonego na Krzyżu dla naszego odkupienia darował, aleś chciał, aby je Ofiara Tobie naywdzięczniejsza, w Kościele Twoim na każdy dzień była odnowiona; dla pożytku jego w nas odnowienia, day nam prosimy, abyśmy przy tak cudowney, i tak zbawienney Twego miłosierdzia Tajemnicy z taką pilnością, uczciwością, i miłością byli, żebyśmy jego uczestnictwa jako naykuteczniey dostąpić mogli. Przez tegoż Pana naszego, Amen.

*Introit, abo wchodzenie do Mszy, mów:*

*Wspomożenie nasze w Imieniu Pańskim, który stworzył Niebo i ziemię.*

*Confiteor abo Spowiedź powszechna.*

**J**a grzeszny człowiek Spowiadam się Panu Bogu Wszechmogącemu w Trójcy Świę-

Świętej, Jedynemu, Nayświętzey Pannie Maryi Matce Bożey, i wszystkim Świętym, iżem zgrzeszył: przeciwko Panu Bogu moiemu, myślą, mową, i uczynkiem, niemiluiąc Pana Boga mojego, ze wszystkiego serca, ani bliźniego jako mnie samego, iżem zgrzeszył pychą, łakomstwem, nieczystością, zawiścią, obżarstwem, gniewem, leniństwem: i piacią zmyłłow ciała mego; tego mi żal, tego się Spowiadam, i uciekam się do zaślugi niewinney meki i śmierci Pana naszego Jezusa Chrystusa, i przyczyny Nayświętzey Panny Maryi Matki Bożey, i wszystkich Świętych, aby mnie Pan Bóg nie sądził wedle wielkości grzechow moich, ale wedle wielkiego miłosierdzia swego.

Zmiłuy się nad nami Wszechmogący Boże, a odpuściwszy wszystkie grzechy nasze, doprowadź nas do żywota wiecznego, Amen.

Rozgrzeszenie, rozwiązanie, i odpuszczenie wszystkich grzechow racz nam dać Wszechmogący, i miłosierny Panie, A. *Ź. Nawróć nas Boże Zbawicielu nasz:*

*R. A oddal gniew twój od nas.*

*Ź. O kaź nam Panie miłosierdzie twoie:*

*R. A day nam zbawienie twoie. Psal: 84.*

*Ź. Panie wysłuchay modlitwę moję:*

*R. A wołanie moje niech przyidzie do Ciebie.*

### MODLITWA

*We wszelkich duszy i ciała potrzebach.*

**P**anie Jezu Chryste, któryś rzekł: prosicie, a będzie wam dano, szukajcie, a znaj-

znaydziecie, kołacie, a będzie wam otworzono, prosimy Cię pokornie, day nam chęć do umiłowania Ciebie; abyśmy Cię całym sercem, ufy, i czynkami kochali, a nigdy chwalić nieprzeftawali; day nam też tę łaskę, żebyśmy to skutecznie otrzymali, o co Cię z żywą wiarą upraszamy, który żyiesz, i królujesz na wieki, Amen.

## MODLITWA

*Przy Offertorium.*

Przyimiy Oycze Wszchemogący, wieczny Boże, też Ofiarę na cześć i chwałę Twoję, którą ci ofiarujemy na pamiątkę męki, śmierci, Zmartwychwstania i Wniebowstąpienia Pana naszego Jezusa Chrystusa; na honor Najświętszey Panny Maryi, i wszystkich Świętych twoich; aby im była ku czci i chwale, nam zaś na zbawienie. Przez Chrystusa Pana naszego, Amen.

Pod czas Prefacy, albo gdy na

*Sanctus dzwonią.*

Strasznego Majestatu Panie, Tobie SS. i pokornego serca, Tobie Duchowie i dusze sprawiedliwych, Tobie wżyszey obywatela Niebiefscy, i wżyskie błogosławionych Duchow rzędy, chwałę i cześć z głębokim uniżeniem oddają. Chwałą Cię Panie Aniołowie, czczą Państwa, boją się drząc Mocarstwa, Tobie Cherubinowie, i Serafinowie nieprzeftannym głosem spiewają Święty, Święty, Święty. Chwali Cię Człowiek niemająca cześć Stworzenia twego. Ale i ja grzeszna człowieczyna żądam Cię chwalić ( według możności mojej

meo Chrystusa pożywamy: Jego Przenajświętszą mękę i śmierć rozpamiętywamy. Obfitością łask Boskich dusze hoynie napelniamy. Przy tym chwały przyszley zadatek pewny odbieramy.

*Tu duchownie Kommunikuy, a to według sposobu, którego sam Chrystus nauczył Błogosławioną Łucyą Gonzalez trzeciego Zakonu. Nayprzód: Uczyn krótko Akta: Wiary, nadziei, miłości, i żalu za grzechy od przeszley Spowiedzi popelnione. Powtóre: wzbudź żądze widzenia Boga i złączenia się z nim w życiu i w wieczności. Potrzezie: przyłoż w duchu ufta do boku Jezusowego prosząc, aby przez niewymówną miłość wstąpić raczył do serca twego, oraz imaginuy sobie jakobyś z rąk Kapłana brał Kommunię Najświętszą. Nakoniec: ofiaruy mu serce swoje &c. oddaway dziękczynienie, i proźby &c. Takowa Kommunia duchowna pożyteczniejsza częstokroć bywa od Sakramentalney, niedbale przyięty*

A K T

*Wielbienia Pana Boga po Mszy Świętey Augustyna Świętego.*

Chwała Bogu Oycu, który nas Stworzył, Chwała Bogu Synowi, który nas Odkupił, Chwała Bogu Duchowi Świętemu, który nas poświęcił. Chwała Przenajświętszey, a nierozdzielney Trójcy, którey sprawy nierozdzielne są, którey panowanie

nie i Królestwo na wieki trwa, Tobie Pa-  
nie Boże Wzzechmogący w Trócy Jedyny  
należy samemu Chwała, dziękczynienie,  
wszelka cześć i błogosławieństwo na wieki  
wieków, Amen.

## MODLITWA

*Która od Leona x. Papieża ma ten Przywi-  
ley, że dystrakcją w nabożeństwie z ulomno-  
ści pochodzącą przed Bogiem nadgradza.*

**N**ajsświętszy i Nierozdzielny Trójcy,  
Ukrzyżowanego Pana naszego Jezusa  
Chrystusa człowieczeństwu, Przebłogo-  
flawionej i Naychwalebniejszej zawsze  
Panny Maryi płodnej czystości, i wszyst-  
kich Świętych zgromadzeniu niech na  
zawsze będzie pokłon, cześć, chwała od  
wszelkiego stworzenia: a wszystkich grze-  
chow odpuszczenie na wieki wieków, A.  
Ź. Błogosławiony żywot, który nosił Sy-  
na wiecznego Oycy,

3. Błogosławione pierś, które karmiły  
Chrystusa Pana.

*Akt Ofiary po nabożeństwie.*

**P**rzyimiy litościwy Boże, przez zasługi  
i przyczynę Przenajsświętszej zawsze  
Panny Maryi, i wszystkich Świętych, tę  
posługę naszą, a jeśliśmy co godnego chwa-  
ły uczynili, miłościwie na to weyrzy, a  
co się niedbale działo, łaskawie przepuść,  
Przez Chrystusa Pana naszego, Amen.

*Potym Błogosławieństwa*

*Od Pana Boga tak żąday.*

**N**iech mię błogosławi B O G A Oycy  
Wszchemocność, niech mię błogosławi  
Syna

Syna Jego mądrość, niech mię błogosławi  
Ducha Świętego nayłaskawsza miłość, i  
niech mię strzeże na żywot wieczny,  
Amen.

## MODLITWY

## Przed Spowiedzią.

*Nayprzód wezwawszy łaski Ducha Nay-  
świętszego, uczyni Intencyą przyjęcia tego  
Sakramentu, i rachunek sumnienia odprawiw-  
szy, wzbudź żal za grzechy.*

## AKT SKRUCHY.

**O**ycze miłosierdzia, który się niecierzyśz  
z zguby grzesznika, weyrzy na mnie  
łaskawym okiem miłosierdzia twego. ja te  
wszystkie występki moje, i całego życia  
mego złości składam w przepaść niekoń-  
czonej miłości twojej, którą ukochałeś  
nas, żaluję z całego serca mego, że  
nie wdzięcznym stał za niezliczone do-  
brodzieystwa twoje, żaluję serdecznie, nie  
dla tego, że Niebo utracił, a na Pie-  
kło zasłużył; ale że cię tyle razy  
Boga mego, naywyższe dobro moje grze-  
chami moimi obraził. o Boże mój! że-  
bym mógł żałowałbym, jako żałowała S.  
Marya Magdalena, jako S. Piotr Apostoł  
i inni szczerze pokutujący żalowali. że-  
bym mógł chciałbym tak żałować, jako  
Ty o Jezu mój na Krzyżu wisząc za  
grzechy moje i całego świata żalowałeś,  
z którym żalem łączę żal mój niedoko-  
nały; brzydę się grzechami moimi, dla  
miłości twojej, obiecując stateczną wolę  
więcej ciebie Boga mego nie obrazić,  
raczej wolę tyjąc razy umrzeć, aniżeli  
Cię

Cię najmniejszym grzechem obrazić. Proszę Cię przez śmierć, niewinną Mękę, i miłość Syna twego Jezusa Chrystusa, przez przyczynę Najsświętszey Maryi Panny, i wszystkich Świętych, daruy nędznemu, i odpuść mnie Boże naysławkawszy wszystkie grzechy moje: jako i ja odpuszczam dla miłości twoiey wszystkim, którzy mię kiedykolwiek obrazili. Tylko ty o Boże wszechmocny! bez którego pomocy nie człowiek czynić nie może, wspomóż mię łaską twoją, abym wolę twoją Świętą wypełnił, obyczaje poprawił, przykazania twoje pilnie zachował, powołaniu moiemu zadość uczynił, wszystkich grzechow, oraz i okazył do nich strzegł się, a ćwiczył się w cnotach Chrześciańskich. chcę to wszystko zaiste wypełnić, ale bez Ciebie, o Boże mój! nie mogę. Ty więc, który daiesz chcenie, doday możności do wykonania, day, co każeś, i każ, czego po mnie chcesz, abym trzeźwo, sprawiedliwie, i pobożnie żył na tym świecie, a w przyfzłym życiu na wieki ciebie z Świętymi twoimi chwalił, Amen.

### M O D L I T W A

*Świętego Tomasz z Akwinu  
Przed Spowiedzią.*

Racz przyjąć Spowiedź moją najmilosiwsi, Naysławkawsi Panie Jezu Chryste, któryś jest jedyna Zbawienia mego Nadzięcia, a day mi proszę Cię, Skruczę serdeczną, i lzy oczom moim, żebyż pokorą i szczerością serca moiego oplakane były.

wyly we dnie i w nocy wszystkie niedbalstwa, i nieprawości moje. Niech się przybliży modlitwa moja Panie przed obliczność twoję; Bo jeżeli się ty na mię rozgniewasz, pewnie u nikogo ratunku nie mamę: żaden pewnie nie pokaże miłosierdzia nad nieprawościami moimi. Wspomnij na mnie Panie, którzyś niewiastę Chananeyką, i Celnika wezwał do pokuty, i Piotra płaczącego miłościwie przyjął. Panie Boże mój przyjmij proźby moje. Dobry Jezu Zbawicielu świata, któryś podiał śmierć Krzyżową, abyś grzesznych zbawił, weyrzyi na mię grzeszne i mizerne stworzenie wzywające Imienia twego, a nie chciey tak upatrować złego mego, abyś nie miał pomnieć na dobroć twoją; bo acz jest we mnie taki występpek, przez którybys mię mógł potępić; aleś Ty nie zgubił tego, przez co zwykles zbawić. Odpuść mi tedy Zbawicielu mój, a smiluy się nad grzeszną duszą moją. Rozwiąż ję związki, i powrozy, a zlecz ję rany.

O Panie Jezu Chryste, Ciebie pragnę, Ciebie szukam, Ciebie chcę, ukazać mi oblicze twoje, a zbawion będę: niech przez zasługi Najswiętszey Matki Twojej, przez zasługi wszystkich Świętych Twoich wystąpi na duszę moją światłość twoja, która by mi pokazała prawdziwie wszystkie niedoskonałości moje, i ukazała sposob do należytego ich wyznania na Świętey Spowiedzi, która by mię wspomogła skru-

szonym sercem one wypowiedzieć. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Oycem w jedności Ducha Świętego, Bóg na wieki wieków, Amen.

*Tak się tedy do Spowiedzi Świętej przygotowawszy, przystąp do Kapłana, i poklekni: a przeżegnawszy się, proś go o błogosławieństwo mówiąc: Błogosławcie Oycze. Które odebrawszy, mów:*

Powszechną Spowiedź.

**J**a grzeszny człowiek Spowiadam się Panu Bogu Wszechmogącemu, w Trójcy Świętej Jedyńemu, Najsświętszej Pannie Maryi, wszystkim Świętym, i Tobie Oycze Duchowny, z moich wszystkich grzechów, którychem się przeciw Panu Bogu i powołaniu memu: myślą, mową, uczynkiem, i opuszczeniem dopuścił.

*T zaraz powiesz: jak dawno się Spowiadał. Pokutę jeśliś wypełnił. Potym grzechy popełnione sam na się skarżąc powiesz, wiele razy któryś grzech popełnił? gdzie i jakie okoliczności jego były? Po wypowiedzeniu tego, do czego się poczujesz, tak Spowiedź zakończ:*

**Z** tych wszystkich i innych grzechów moich, i które z mojej pamięci wypadły, któremim Pana Boga, i bliźniego obraził, dać się winnym, Spowiadam się, żałuję serdecznie, brzydzę się niemi i obiecując szczerą poprawę, uciekam się do zaśluzgi niewinnej męki i śmierci Pana naszego Jezusa Chrystusa, do przyczyny Najswiętszej Panny Maryi, i wszystkich Świę-

Świętych, prosząc Go o miłosierdzie, a Ciebie Oycze Duchowny o pokutę, i rozgrzeszenie.

MODLITWA

*Pierwsza po Spowiedzi.*

**P**roszę Cię Panie Jezu Chryste, niech ci przez zaśluzgi błogosławionej zawsze Panny Matki Twojej Maryi, i wszystkich Świętych, wdzięczna i przyjemna będzie ta Spowiedź moja, a czegokolwiek mi teraz i przed tym niedostało do skruchy dostatecznej, do szczeroty i doskonałej Spowiedzi, to niech nadstarczy łaska i miłosierdzie twoje, a według onogo racz mię zupełnie i doskonale mieć rozgrzeszonego w Niebie, który żyjesz i królujesz na wieki wieków, Amen.

*Akt pokory i proźby.*

**N**ie wchodź Panie w sąd ziemną; bom ci grzesznik jest, ale według wielkiego miłosierdzia twego zmiłuj się nademną. Zmiękcź Panie Jezu serce moje twarde, żeby się od żalu rozplynęło; albowiem serca skruszonego, i unieżonego Boże nie wzgardzisz. Day to, żeby oczy moje, łzy hojne wylewały, iżem Cię nie miłował, alem Cię obraził tak różnie, zmiłuj się nademną, a podług wielkiego, i niewymownego miłosierdzia twego racz mi być miłościwym teraz i na wieki, Amen.

*Potym wypełni pokutę od Spowiednika znaczoną, i za odebranie tak łatwym sposobem utraczonej łaski Panu Bogu podziękuy.*

R2

Niech

Niech Ci będzie cześć i chwala Boże w Trójcy Świętej Jedynej, żeś mię do łaski, i miłosierdzia twoiego przyjął, a cokolwiek w sercu moim sporządziłeś, utwierdź łaską Twoją, aby się do przeszłych grzechów nie wracało, i więcej Ciebie Boga mego nie obrażało, Amen.

*Modlitwa wtóra.*

Pokorne czynię dzięki najłaskawszy Panie, i dobrotliwy Oycze, Boże sprawiedliwy, żeś się ze mną nie według wielkości grzechów moich obzedł, aleś przełożył Miłosierdzie Twoje nad sąd, i sprawiedliwość, i zatopiłeś w morzu dobroci twój ciężkie grzechy moje. O gdybym się mógł zdobyć na taką skruchę i na taki żal, jaki mieli na grzechy swoje: Święty Twój Prorok Dawid mąż według Serca Twego, S. Piotr Apostołskie Xiaże, i Magdalena kochanka Twoja, żebyś i mnie łaskawą Twarz Twoją pokazał; ale stała się dusza moja jako ziemia upałem wysuszona, że rzewno płakać niemoże, kiedy jednak oczy moje też wylewać nie mogą, przynajmniej na Ciebie Odkupiciela mego niech poglądają. Uznaję żem winowayca, żem na słuszny gniew Twój zarobił. Ofiaruję owe lzy Twoje, któreś w Ciele ludzkim żyjąc za grzechy moje wylewał, żebyś sobie na nie wspomniął, i otworzył mi wrota do miłosierdzia Twego; żebyś niegardził dziełem rąk i odkupienia Twego: wezwrzyj na mnie Boże mój, zmiłuj się nademną

Panie

Panie Miłosierny i nader cierpliwy, prze-mów do opoki serca mego, i uderz je łaską mocy Twojej, aby z niego wypłynęła woda zbawienia i żalu, którąby się omyła grzeszna dusza moja; utwierdź tę łaskę Twoją, którąś mię przy tey spowiedzi udarował, a czego mi teraz do zbawienney skruchy, i Świętej Pokuty niedostawało, załóż dobrocią, i łaskawością Twoją. Miłosierdzia Twego zebrzę, i o odpuszczenie proszę z stateczną wolą, i przedsięwzięciem, że Cię już nigdy obrażać niebędę, tylko Ty mnie wspomagaj, a w dobrym unysle podpieraj, który nikogo nie opuszczasz nadzieję w Tobie pokładającego; nie dopuszczayże mi więcej błakać się za marnościami świata tego, niech za łaską Twoją co dzień, i owszem co moment lepszym będę. Przyjmij sobie o dobry Jezu, coś wycierpiał, dla mnie najmizerniejszego grzesznika: porachuy wszystkie Kropelki Naydroższej krwi Twojej, którąś wylał na odkupienie moje, niech ani jedna nie ginie, ale swój skutek na duszy mojej odbiera. Niech się nieprzyziacieli mój duszny nad zgubą moją nie cieszy, ale raczej niech uzna, że żadnego niepraghiesz potępienia, Ty, który na poprawę naszą czekasz, i na wieki z Oycem, i Duchem Świętym żywiesz, Amen.

PSALMY POKUTNE.

*Antyfony:* Nie racz pamiętać Panie na występki nasze albo Rodziców naszych, inie racz nas karać za grzechy nasze.

Panie

## PSALM I.

**P**anie nie w zapalczywości Twojej karz  
mnie: a w rozniewianiu Twoim nie bierz  
pomsty ze mnie.

Zmiłuj się nademną Panie, bom chorv  
jest; uzdrow mię Panie, boć udreżone są  
kości moje.

Y dusza moja strwożona jest barzo: ale  
Ty Panie pókiż mię tak trzymać będziesz?

Obróć się Panie, a wyrwy duszę moję:  
wybaw mię dla miłosierdzia Twoiego.

Albowiem w śmierci nie masz, ktoby na  
Cię pamiętał: a w piekle któż Cię chwalić  
będzie?

Pracowałem we wzdychaniu moim, będę  
umywał na każdą noc łóżko moje: łzami  
moimi będę polewał pościel moję.

Zaćmiło się od gniewu oko moję: z-  
starzałem się między wszystkimi nieprzy-  
jacióły memi.

Odstąpcie odemnie wszyscy, którzy czy-  
nicie nieprawość: albowiem wysłuchał  
Pan głos płaczu mego.

Wysłuchał Pan prozbę moję: Pan mo-  
dlitwę moję przyjął.

Niech będą pohąbnieni, i wielce zatrwo-  
żeni wszyscy nieprzyjaciele moi: niech się  
nawrócą i zawstydzą barzo prędko.

Cwała Oycu, i Synowi &c.

## PSALM II.

**B**łogosławieni, którym odpuszczone są  
nieprawości: i których zakryte są grze-  
chy.

Blogo-

Błogosławiony to mąż, któremu Pan  
grzechu nieprzyczytał: a nie masz w  
duchu jego zdrady.

A ja, iżem milczał, zafarzały się ko-  
ści moje: gdym wołał cały dzień.

Bo we dnie i w nocy ociężała nade-  
mną ręką Twoją: nawróciłem się w ucisku  
moim, gdy we mnie tkwiało ciernie.

Przetóż grzech mój oznaymiłem To-  
bie: a nieprawości mojej nie tai-  
łem.

Rzekłem: wyznam przeciwko sobie  
nieprawość moję Panu: a Tyś od-  
puścił niebożność grzechu mego.

O to będzie się modlił do Ciebie wszel-  
ki Święty: czasu pogodnego.

Wszakże w potopie wód mnogich: do  
niego się nie przybliżą.

Tyś jest ucieczka moja od utrapienia,  
które mię ogarnęło: o Boże radości mo-  
ja wyrwy mię od tych, którzy mię obto-  
czyli.

Damci rozum, i nauczę cię na drodze  
tey, którą pójdziesz: umocnię nad tobą  
oczy moje.

Nie stawajcie się jako kóni muł: któ-  
rzy nie mają rozumu.

Wędziłem i uzda ściśnii czeluści tych:  
którzy się nie przybliżają Panie do Cie-  
bie.

Wiele jest biczow na grzesznego: ale  
ufającego w Panu miłosierdzie ogarnie.  
Wefelcie się w Panu i raduycie się ludzie  
sprawie-

sprawiedliwi: a chwałę odnoście wszyscy  
prawego serca.

Chwała Oycu, i Synowi, &c.

PSALM III.

Panie nie w popędliwości Twojej stras-  
fuy mię: ani w gniewie Twoim karz  
mie;

Albowiem strzały twoje utknęły we  
mnie: zmocniłeś nademną rękę twoję.

Niemasz zdrowia w ciele moim dla  
obliczności gniewu Twojego: nie masz po-  
koju kościom moim dla oblicza grzechow  
moich.

Albowiem nieprawości moje przewyż-  
szyły głowę moję: a jako brzemie cięż-  
kie obciążły mię.

Pogniły i popsowały się bliźny moje:  
przez głupstwo moje.

Znędziałem i skurczyłem się, aż do  
końca: cały dzień chodziłem zasmucony.

Albowiem biodra moje pełne są naigra-  
wania: a nie masz zdrowia w ciele moim.

Jestem strapiiony i barzo uniżony: ry-  
czałem od wzdychania serca mego.

Panie przed Tobą jest wszelka chęć  
moja: wzdychanie moje przed Tobą nie  
jest skryte.

Serce moje strwożone jest we mnie,  
opuściła mię siła moja, a jasności oczu  
moich i tey nie masz przy mnie.

Przyjaciele moi, i bliscy moi: naprze-  
ciw mnie przybliżyli się, i staneli.

A ci, którzy przy mnie byli, z daleka  
staneli: a czynili mi gwałt, którzy szukali  
duszy mojej.

A

A którzy mi szukali złego, mawiali mar-  
ności: i zdrady cały dzień wymyślali.

A ja jako głuchy nie słyszałem: a  
jako niemy nie otwierający ust swoich.

Y stałem się jako człowiek nie słyszą-  
cy: i niemający odporow w usciech swo-  
ich.

Albowiem w Tobiem Panie ufał: Ty  
mię wysłuchasz Panie Boże mój.

Bom tak mówił, aby się kiedy nie we-  
felili nademną nieprzyjaciele moi: którzy,  
gdy szwankują nogi moje, przeciwko mnie  
wielkie rzeczy mówili.

Bom ja na biczę gotow jest, i ból mój  
przed oblicznością moją jest zawsze.

Albowiem nieprawość moję oznaymie:  
i będę myślił z żalnością za grzech mój.

Lecz nieprzyjaciele moi żyją, i zmocni-  
li się nademną: i rozmnożyli się ci, którzy  
mię nienawidzą nieprawiedliwie.

Którzy oddawają złe za dobre, uwłacza-  
li mi: iżem nasładował dobroci.

Nie opuszczayże mię Panie Boże mój:  
nieodstępuy odemnie.

Przybądź na ratunek mój, Panie Boże  
zbawienia mego.

Chwała Oycu, i Synowi, &c.

PSALM IV.

Zmiłuy się nademną Boże: według  
wielkiego miłosierdzia Twego.

A według mnożstwa litości Twoich:  
zglądź nieprawości moje.

Jeszcze więcej omyi mię od nieprawo-  
ści moiej: i od grzechu mego oczyszcz  
mię.

Albo-

Albowiem ja znam nieprawość moją: i grzech mój jest zawždy przedemną.

Tobie samemu zgrzeszyłem, i złość przed Tobą uczynilem: abyś się Ty u'prawiedliwił w mowach Twoich; i żębyś zwyciężył, gdy Cię posądzaia.

Oto Ty albowiem umiłowales! prawdę: niewiadome i skryte rzeczy mądrości Twojej objawiłeś mi.

Pokropisz mię Panie Hyzopem, a będę oczyszczony: omyiesz mię, a nad śnieg będę bielszy.

Słuchowi memu dasz radość i wesele: i rozradnią się kości poniżone.

Odwróć oblicze Twoje od grzechow moich: a zglądź wszystkie nieprawości moje.

Serce czyste stwórz we mnie Boże: i Ducha S. Twego nie bierz odemnie.

Nie odrzucay mię od oblicza Twego i Ducha S. nie bierz odemnie.

Przywróć mi radość zbawienia twojego: i Duchem przednieyszym potwierdź mię.

Będę nauczał nieprawę drog twoich: a niebożni do Ciebie się nawróca.

Wybaw mię ze krwi Boże, Boże zbawienia mego: a język mój z radością będzie wyśławiał sprawiedliwość Twoją. Panie otworzysz wargi moje: a usta moje będą opowiadać chwałę Twoją.

Albowiem, gdybyś był chciał ofiary, wzdybym ci ją był dał: lecz w całopalonych ofiarach nie będziesz się kochał.

Ofiara Bogu wdzięczna jest duch strapiiony

plony: sercem skruszonym i uniżonym boże nie wzgardzisz.

Uczyń dobrze Panie w dobrej woli Twojej Syonowi: aby się zbudowały mury Jerozolimskie.

Na ten czas wdzięcznie przyjmiesz ofiarę sprawiedliwości, ofiary, i całopalenia: tedy nakładą na Ołtarz Twój cielcow.

Chwała Ovcu, i Synowi, &c.

PSALM V.

Panie wysłuchay modlitwę moją: a wołanie moje niech do Ciebie przyjdzie.

Nie odwracay oblicza Twego odemnie: któregokolwiek dnia jestem uciśniony, nakłoń ku mnie ucha Twego.

Ktoregokolwiek dnia zwywać Cię będę: przedko wysłuchay mię.

Albowiem ustały, jako dym dni moje: a kości moje, jako skwark wyschły.

Zwiądłem jako siano, i wyschło serce moje: iżem zapomniał pożywać chleba mego.

Od głosu wdychania mego: przyśchły kości moje do ciała mego.

Stałem się podobnym Pelikanowi na puszczy mieszkającemu: i stałem się jako kruk nocny w puszkach.

Nie spałem: i stałem się jako wróbl, który sam zostawa na dachu.

Przez cały dzień urągali mi nieprzyjaciele moi: a ci, którzy mię chwalili, przeciwno mnie przyślegali.

Bom popioł jako chleb jadał: a napój mój mieszałem z płaczem.

Dla oblicza gniewu popędliwości Twojej: albowiem podniosłeś zrzuciłeś mnie: Dni moje przeszły jako cień, a jam ufecht jako siano.

Ale Ty Panie trwaj na wieki: a pamięćka Twoja od rodzaju do rodzaju.

Ty powstawszy zmiłuj się nad Synem: boć już czas zmiłowania nad nim, już przyszedł czas.

Albowiem upodobały się sługom Twoim kamienie jego: a użalą się ziemie jego.

Y będą się narody bały Imienia Twoiego Panie: wzyfscy Królowie ziemscy Wielmożności Twojej.

Albowiem Pan pobudował Syon: i okaże się w chwale swojej.

Weyrzał na modlitwę poniżonych: a nie wzgardził proźbą ich.

Niech to napiszą rodzaiovi potomnemu: a lud, który stworzony będzie, chwalić Pana będzie.

Albowiem weyrzał z wyfokiej świątynicy swojej: Pan z Nieba na ziemię poyrzał.

Aby wysłuchał wzdychania okowanych, a rozwiązał syny pomordowanych.

Aby wysławiono Imie Pańskie na Synonie: i chwałę jego w Jeruzalem.

Gdy się narodowie zbiorą w jedno: i Królowie aby służyli Panu.

Odpowiedział mu w drodze mocy swojej: krótkość dni moich objaw mi.

Nie bierz mię z tego świata w połowicy dni moich: lata Twoie trwają od wieku do wieku.

Tys Panie na początku ziemie ugrun-  
tował

tował: i Niebiosa są sprawy rąk Twoich. Oneć poginą, ale Ty zostaniesz: i wżyfkie jako szata zwiotfszeją.

Y jako odzienie odmienisz je, i odmienią się: ale Ty zawżdyś jednakim, i lata Twoie nie ustną.

Synowie sług Twoich mieszkać będą: a potomstwo ich na wieki będzie szczęśliwie prowadzone.

Chwała Oycu, i Synowi, &c.

## PSALM VI.

Z głębokości wołałem ku Tobie Panie: Panie wysłuchaj głos mój.

Niech będą uszy Twoje nakłoniłone: na głos modlitwy mojej.

Jesli będziesz pilnie obaczał nieprawość Panie: Panie, a ktoż się ostoi?

Albowiem u Ciebie jest zlitowanie: a dla Zakonu Twego czekałem Cię Panie.

Czekała cierpliwie dusza moja na słowo Jego: ufała dusza moja w Panu.

Od straży porannej, aż do nocy: niechay ufa Izrael w Panu.

Bo u Pana jest miłosierdzie: i obfite u niego odkupienie.

A Onci odkupi Izraela ze wżyfkiich nieprawości jego.

Chwała Oycu, i Synowi, &c.

## PSALM VII.

Panie usłysz modlitwę, przyimi y w uszy proźbę moję w prawdzie Twojej: wysłuchay mię w sprawiedliwości Twojej.

A nie wchodź do sądu z sługą Twoim: albowiem nie usprawiedliwi się przed oblicznością

cznością Twoją żaden żywy człowiek.

Albowiem przesładował nieprzyjaciół  
duszę moję: poniżył na ziemi żywot mój.

Posadził mię w ciemnych miejscach,  
jako z dawna pomarłe: i frasował się  
we mnie duch mój, ferce moje we mnie  
się strwożyło.

Pamiętałem na dni stare, rozmyślałem o  
wszystkich sprawach Twoich: i uczynki  
rąk Twoich rozbierałem sobie.

Wyciągałem ku Tobie ręce moje: a  
dusza moja jako ziemia bez wody ma się  
ku Tobie.

Wysłuchajże mię prędko Panie: boć  
już duch mój ustał.

Nie odwracay oblicza Twego odemnie:  
boć będę podobnym zstępuiącym do do-  
łu.

Spraw, abym usłyszał rano miłosierdzie  
Twoie: bom w Tobie ufał.

Oznaymiy drogę, którąbym miał cho-  
dzić: bom ku Tobie podnosił duszę moję.

Wyrwy mię od nieprzyjaciół moich  
Panie, do Ciebie się uciekł: naucz mię czy-  
nić wolą Twoją, albowiem Tyś jest Bogiem  
moim.

Duch Twój dobry zaprowadzi mię na  
ziemię równą: dla Imienia Twego Panie,  
ożywiz mię w sprawiedliwości Twojej.

Wywiedzisz z utrapienia duszę moję:  
a w miłosierdziu Twoim, wytracisz wszyst-  
kie nieprzyjacioły moje.

Y zagubisz wszystkie, którzy dręczą du-  
szę moję: bociem ja sługa Twój.

Chwała

Chwała Oycu, i Synowi, &c.

*Powtórz Antyfonę.*

Nie racz pamiętać Panie na występki  
nasze, albo Rodziców naszych, i nie racz  
nas karać za grzechy nasze.

Ÿ. Uzdrow duszę moję Panie, albowiem  
zgrzeszyłem Tobie.

Ÿ. Jam wyrzekł, Panie zmiłuy się na-  
demną.

Ÿ. Panie wysłuchay modlitwę moję,

Ÿ. Awołanie moje, &c.

*Modlmy się.*

O Boże, któremu rzecz własna miło-  
sierdzie zawsze pokazywać, i folgo-  
wać, racz przyjąć proźby nasze; aby, któ-  
rych spętanie różnych występku powią-  
zało, zmiłowanie Twojej łaskowości u-  
wolniło.

O Boże, który się grzechem obrażasz, a  
pokutą nam się ubłagać dopuszczasz: racz  
wyrzec miłosciwie na proźby ludu Two-  
jego, do Ciebie z pokorą modlitwę czy-  
niącego, a kazń zapalczywości Twojej,  
którąśmy dla grzechow naszych zasłuży-  
li, racz od nas odwrócić. Przez Chrystu-  
sa Pana naszego. Amen.

**INTENCYA**

*Do Komunii Najswiętszej.*

**I.** Chcę Komunikować, abym podzię-  
kował za postanowienie Najswięt-  
szego Sakramentu Imieniem wszystkich  
ludzi i affektem całego Kościoła Świętego  
żywą wiarą wyznając, że Bóg prawdziwy

wy, i człowiek w tym Sakramencie utajony.

II. Chcę Komunikować, abym Bogu mojemu podziękował za łaski mnie i wszystkim ludziom kiedykolwiek dane, za które niedziękowałem; radbym teraz miał serca i affekta wszystkich Świętych, abym je zawdzięczył.

III. Chcę Komunikować, abym Ci o Boże mój nadgrodził wszystkie kontempity, i bluźnierstwa, które cierpliwie od niewiernych, i złośliwych ludzi ponosisz; ażebym oświecenie i upamiętanie wszystkim i pokutę prawdziwą uprosił,

IV. Chcę Komunikować, abym sobie i wszystkim utraconym, i chorym: cierpliwość, i pokorę; a ciężko pokuszonym: siłę i moc na zwyciężenie onych, i wybawienie uprosił.

V. Chcę Komunikować, abym sobie i wszystkim łaski Bożey: Wiary, nadziei i miłości przyczynił; i do zachowania praw Boskich, bliźnich i nieprzyjaciół kochania samego się przysposobił.

VI. Chcę Komunikować, abym uprosił zgodę Panom Chrześciańskim, i siłę przeciwko nieprzyjaciółom Krzyża Świętego, aby Pan Bóg Kościół swój podwyższył, Pogany i Heretyki poniżył, by wszyscy poznali Ciebie Boga Prawego w Sakramencie utajonego.

VII. Chcę Komunikować, abym Duchom w Czyścju będącym dał pomoc; oraz abym uprosił sobie, i wszystkim łaskę Bożą

żać byśmy bez posilku Kommunii Świętey nieumierali.

## Akt Proźby.

O Jezu pragnienie dusz! Miłośniku, i posilku nasz, dayże nam czasu śmierci pomoc, i bądź nam Przewodnikiem na drogę wieczności okropną i niewiadomą.

VIII. Chcę Komunikować, abym moje, i wszystkich ludzi ozięble przygotowania do Kommunii Świętey nadgrodził. Rozpalże ogniem miłości Twojej serce moje Ty sam miłościwy Jezu, którego teraz mam przyjmować w tym Sakramencie, sposobiąc duszę moję, jako wiesz, chcesz, i możesz, teraz, i potym do dobrej wieczności, Amen.

Nagotowałeś przed oczyma memi słoń na przeciwko tym, którzy mię trapią:

*w Psalm: 22.*

## MODLITWA

*Świętego Tomasza z Akwinu przed Komunią Świętą.*

Wzzechmogący Wieczny Boże, (oto ja przystępuję do przyjęcia Ciała i Krwi Jednorodzonego Syna Twego Pana naszego Jezusa Chrystusa; a przystępuję jako niemocny do Lekarza żywota, jak nieczyfity do źródła miłosierdzia, ślepy do światła wieczney jasności, ubogi i niedostatkiem pełen do Pana Nieba, i ziemię; a tak proszę pokornie obfitey i niezmierney szczodroblowości twojej, abyś niemoc moją uzdrowić, szpetność oczyścić, ślepotę oświecić, ubóstwo z bogacić, nagość przy-

przyodziać raczył, abym Ciebie chleb Anielski, Króla nad Królmi, i Pana nad Panny, z taką uczciwością i pokorą, z taką czystością i wiarą, takim na koniec sercem i umysłem przyjął, jako potrzeba zbawieniu nędzney duszy mojej. Racz mi dać Panie, proszę, abym przyjął nie tylko sam Sakrament, ale i rzecz i skutek Sakramentu. O najlaskawszy Boże raczże mi dać tak Ciała Jedynego Syna Twego Pana naszego Jezusa Chrystusa, które wziął z Panny Maryi, używać; abym był godzien z Ciałem się Jego duchownie zjednoczyć, i między członki Jego być policzon, o najmilszy Oycze day mi to z łaski swej, abym umiłowanego Syna Twego, którego na drodze tego żywota pod zastaną osob przyjąć postanowiłem, mógł kiedykolwiek bez zastany na wieki oglądać, który z Tobą żyje i króluje w społeczności Ducha S. na wieki wieków Amen.

U W A G A

*Barzo pożyteczna na owe Słowa, których Kościół S. używa przed Kommunią: Panie nie jestem godzien, abyś wszedł do przybytku Serca mego, ale rzekni Słowem, a będzie zbawiona dusza moja.*

**N**ie jestem godzien Boże mój! że mnie ziemia nosi dla grzechow moich: a jakoż Ty do tak złego przyjdiesz?

Nie jestem godzien miłościwy Jezu! tego powietrza, którym żyję; a jakoż Ty masz być pokarmem moim?

Nie

Nie jestem godzien Miłosierny Jezu! oczy moich podnieść ku Niebu; bom zgrzeszył przeciw Niebu i przed Tobą; a jakoż się z Tobą mam jednoczyć?

Nie jestem godzien najmilszy Jezu! abyś do mnie przyszedł, bo Ty jesteś pięknością niestworzoną, a ja brzydzy niż diabeł, kiedym więcej i ciężey zgrzeszył niż diabeł. Ty jesteś szczerą dobroć, a ja tey dobroci nieprzyjaciel.

Nie jestem godzien naydokonałszy Jezu! abyś do mnie przyszedł; bo ty jesteś Dawcą żywota, a ja rozbójnik Twój, i własney Duszy moiej.

Nie jestem godzien nychwalebniejszy Jezu! abyś do mnie przyszedł, bo Ty jesteś mądrością przedwieczną, a ja głupi, kiedy Ciebie, i łaski twej szanować nie umiem.

Nie jestem godzien, nad Słońce Jaśniejszy Jezu! abyś do mnie przyszedł; bo Ty jesteś Ogniem miłości, a ja jako woda na wszystko złe wylany; Ty przecie mówisz: ja przyjdę do ciebie.

To przydziesz Przedwieczne Słowo na ten język zły, na ten instrument tak wiele grzechow? przyjdę abym go Poświęcił, i chwały moiej nauczył.

To przydziesz Niebiełka Perło do gnoju? przyjdę, abyś mnie poznał, i lepiej szanować umiał.

To przydziesz Baranku Boży na zęby wilcze? przyjdę; bo cię tak miłuję, że bym cię we mnie samego rad przemienić.

S<sub>2</sub>

To

To przyjdzież Boże Nieogarniony do więzienia? przyjdę; abym cię do wolności Synów Bożych zachęcił.

O przyjdźże już! przyjdź Miłości moja, Panie mój, Boże miłosierdzia! boć widzę niemalż końca i miary dobroci Twojej!

*Supplika pokorna.*

**M**atko Boża day mi Serce twoje, wszyscy Święci daycie mi wszystkie pragnienia wasze! ale to jeszcze mało. Daycie mi wszyscy potępieńcy wszystką swą, którą macie ku Bogu, nienawiść! a ja ją zamienię w miłość Seraficką. Daycie mi wszystkie nierozumne rzeczy swoje jesteśtwo, różność odmiany, zabawy, a ja z tego wszystkiego uczynię serca, miłością Bożą palające; z których każde, gdy by po tyśiąc kroć bardziej a bardziej na każdy moment miłością Bożą gorzało, jeszczeby pragnieniu memu w przyjęciu Ciebie Boże w Najsświętszym Sakramencie zadość się nie stało.

A K T Y

*Do złączenia się z Bogiem przed Komunią S. Akt pokory.*

**P**anie mój, i Boże mój, nadziejo moja i Ucieczko moja, Jedyń Miłostniku mój, a kiedyż wyniszczyłz we mnie wszelkie oddalenie, i wszelkie oddzielenie się od Ciebie? Jaż to niewdzięczne stworzenie przyjmę Stwórcę i Odkupiciela?

*AKT WIARY.*

**W**ierzę w Cię mocno Boże mój w Trójcy Świętey Jedyń, w to wszystko,

co-

okolwiek Ty przez Kościół twój Święty Katolicki do wierzenia podaiesz. Wierzę, że w Najsświętszym Sakramencie jest żywe Ciało i Krew Jezusa moiego, Bóg i Człowiek prawdziwy, który dla zbawienia naszego Kielich gorzkiej Męki spełnił i Zmartwychwstał.

*AKT NADZIEI.*

**M**am nadzieję w niekończonym miłosierdziu twoim Boże, spodziewam się odpuszczenia grzechów i dóbr wiecznych z nędz, prac, Ran, boleści i załug Męki Jezusowej, którą podjął dla zbawienia naszego. Spodziewam się dobrej śmierci dla umierającego dla nas na Krzyżu Jezusa.

*AKT MIŁOŚCI.*

**K**ocham cię o Boże mój! z całego serca moiego, dla niekończoney dobroci Twojej. Miłuję cię Stwórcę mojego, bo jak z miłości Twojej stałem się, tak bez miłości twojej żyć nie mogę.

Miłuję cię z całych sił, o słodkości i życie moje nie jakom powinien, ale jako mogę; a jeżeli nie mogę, pragnę przynajmniej. A nie tylko sam, ale zarówno żarliwie pragnę, ażeby Cię wszelkie stworzenie kochało, Wiem dobrze, że grzechy moje oskarżają mię, że niegodny jest miłości twojej, i że odwracają serce moje od miłości twojej. Jednak Ty o Najślaskawszy Jezul weyrzyj na mnie, jakoś na Piotra litościwie weyrzał, i zmiłuj się nademną, a day tę łaskę, żebym Cię więcej

więcey nie obrażał, ale zawżdy czystym sercem kochał, jako pragnę Panie Boże mój, i Miłości moja: a jeśli mało miłuję Cię, day więcey, day serdeczniey, day goręcey, day ognistsiey Ciebie miłować.

**AKT SKRUCHY.**

Panie Jezu Chryste Zbawicielu mój, żałuję serdecznie za wszystkie grzechy moje dla miłości twoiey, stanowiąc mocną w sercu mym poprawę za pomocą łaski twoiey, o którą Cię pokornie proszę, i pragnę.

**AKT ZADZI.**

Smutna jest dusza moja krwią i Męką twoją Odkupiona Jezu mój! póki nie skosztuję Ciała i Krwie twoiey w Najświętszym Sakramencie, póki się nie skłonię do serca mego; day mi się sam Jezu mój! bez czekanania, bez czasu, day we mgnieniu oka i prędzey; day we wszystkich momentach i rychley. Nic więcey nie pragnę, tylko Ciebie Boże mój mieć, widzieć, i kochać tu, i na wieki, Amen.

**R E F L E X Y A**

Jako prosić potrzeba, gdy czego otrzymać żądamy.

Uważ, jeżeli dotknięcie szaty Jezusowej wielkie łaski ludziom przynosiło; bez wątpienia sam Chrystus w Sakramencie przyjęty więcey nam czynić może, byleśmy żywą wiarę mieli, że da, o co prosić będziemy, jako sam tego od nas domaga się u Marka S. w Rozdz. II. mówiąc: Wam powiadam, wszystko, o cokolwiek modłać się pro-

proficie, wiercie, że otrzymacie, a stanie się wam. Bo ten Pan (mówiła S. Teresa do swoich Sióstr Zakonnych) zwykł dobrze płacić gospodę, gdzie go dobrze przyjmują.

Więc w ten czas naylepiey prosić, gdy Chrystusa Sakramentalnie obecnego u siebie mamy, albo też na Ołtarzu wystawionego; bo tak o jego dobroci imagiować sobie możemy, że się nas pyta: Czego chcesz, abym Ci uczynił? przywitay Go tedy, i proś affektami i modlitwami, następującemi, potym swe własne przełoż mu potrzeby.

Po Kommunii Świętey zaraz mów pięć razy nabożnie:

Niech będzie pochwalony Przenajświętszy Sakrament, teraz i zawsze i na wieki wieków, Amen.

Affekty przywitania Pana Jezusa.

Uznawam Cię o Boski Sakramencie w sercu moim, i tam Cię zupełnością ciałą, i duszy mojej łzanuję, wielbię, oddając Boską cześć Najśrodszy Jezu w tym Sakramencie będącemu: o przedziwna! O niepojęta, o nigdy godnie nie wysławiona, o z kaźdey miary Boskiey czei godna Tajemnico! witam Cię i przytulam Jezu Najśrodszy, oczekiwany, naydroższy, naywdzięcznieyszy gościu, miłosniku mój! o jakom Ci życzliwie uprzeymie rad w nankczemnym przybytku serca mego: O jako Cię uraczyć we wszystkich godnie pragnę! kłaniam Ci się całym sercem moim, wszyst-

wszystkimi siłami mojemu, klaniam Ci się uprzejmością wszystkiego stworzenia, uprzejmością Najdroższej Matki Twojej, i wszystkich Twoich Aniołów Niebieskich.

Bądź Najśrodszy Jezu tyfiac kroć i niekończenie ubłogosławiony, i uwielbiony, żeś do mnie ubożuchnego stworzenia twego w tym Przenajświętszym Sakramencie wstąpić raczył, niech błogosławione będzie Najdroższe Ciało Twoje i Krew Twoja, i Dusza Twoja i Bóstwo Twoje, i Ty wszystek Bóg i Człowiek Jezu mój, któryś do serca mego raczył się skłonić, wespoł z Oycem Niebieskim, i z Duchem S. z któremiś sobie wespoł u mnie podtego służebnika twego mieszkanie założył. Teraz niech przyidą na Cię błogosławieństwa wszystkiego stworzenia twego. bądź Błogosławiony od wszystkich Świętych twoich, bądź błogosławiony od Najdroższej Matki Twojej, bądź błogosławiony od Ojca Twego Niebieskiego, od Słowa Przedwiecznego, od Ducha S. bądź też na ofiatek błogosławiony i odemnie naysrodszego robaka twego. O szerokości bezgranic! wysokości bez wierzchu! długości bez końca! głębokości bez dna Boże mój niepojęty! nieograniczony! otom ja proszek nikczemny, otom ja cień marny, i prawdziwy nie! ach! jaka między nami nierówność, a przecie mnie miłujesz, i miłować mi się każesz, i pragniesz mnie

mnie sobie, dajesz mnie siebie, i tulisz się do mnie, i mnie zanurzasz w sobie.

Panie nie puszczę Cię, póki mi nie pobłogosławisz: błogosław, proszę, jako chcesz i umiesz, i możesz sercu moiemu, aby cię miłowało. Pobłogosław wszystkim duszy mojej siłom, aby cię nigdy nie obrażały. Odpuść grzechy moje, i spraw postępek w enocie. Day mi skuteczną łaskę do uchronienia się grzechow, do nabycia łaski Boskiej i Chwały wiecznej. Proszę Cię pokornie Przez Rany rąk Twoich, odpuść grzechy rąk moich. Przez Rany Nóg Twoich, odpuść grzechy dróg moich. Przez Ranę Boku Twego, odpuść grzechy serca mego.

*Przywitanie Pana Jezusa Przez Tajemnicy Rożańcowe i innych Świętych Pańskich.*

Witam Cię mój Jezu Sercem i Affektami Najsświętszej Maryi Matki Twojej, jakim Cię witała, gdyś się we wnętrnościach jej Panieńskich stał Człowiekiem; mianowicie witam Cię Jey pokorą, czystością, i miłością.

Witam cie mój Jezu tym Affektem, którym Cię Przywitała Nays: Matka Twoja, kiedy Cię, porodziwszy, nayspierwsza obaczyła, nayspierwszą pokłon oddała, i mile do siebie przytuliła.

Witam Cię mój Jezu sercem i affektem Najswiętszej Maryi, jakim Cię przywitała, gdy Cię w Kościele znalazła,

i proszę Cię przez Jey na ten czas smutek, który miała z Józefem S. Ciebie szukając, bądź nam pociechą [w utrapieniu, i w godzinę śmierci.

Witam Cię mój Jezu Sercem i Affektem Najświętszey Maryi, jakim Cię witała Ciało Twoje Przenajświętsze kiedykolwiek przyjmując. *In Lit. P. M. J.*

Witam Cię mój Jezu Sercem i Affektem Najświętszey Maryi, jakim Cię witała, gdy Cię najpierwszy raz po śmierci Twojej Zmartwychwstałego, i Chwalebne go obaczyła; a proszę Cię przez jey radość, zostaw mi w sercu pokój twój, i do wesela wiecznego przyjmij mię.

Witam Cię mój Jezu sercem i affektem Najświętszey Maryi, jakim Cię witała do Nieba wzięta: przez tę miłość, którą ją na ten czas przyjął, i Ona Ciebie przywitała, nagotuj nam też miejsca w dobrej wieczności.

Witam Cię mój Jezu affektem Aniołów Twoich Świętych, jakim Cię witali przy Narodzeniu Twoim, a day mi w Niebie słyszeć ich pienie: Chwała Bogu na wysokość; Święty! Święty! Święty Pan Bóg Zastępów.

Witam Cię mój Jezu affektem i prostotą Pastuszkow, a day mi czynność nad jedyną owieczką, duszą moją, day mi prostotę serca, jaka się oczom Twoim Bóskim podobna.

Witam Cię mój Jezu affektem Symeona, kiedy Cię wziął na ręce swoje od Najświętszey

świętszey Matki Twojej, a day mi znać żywą Wiarą i miłością, żeś Ty jeft zbawienie moje.

Witam Cię mój Jezu affektem Świętych Trzech Królów, którym Cię witali, gdy Cię znaleźli, i dary Tajemnic pełne oddali. A z niemi oddając za *Złoto*: miłość, której ferdecznie pragnę, jako naygorętszey, za *Mirrę*: oddając wszystkich ludzi utrapienia, i przykrości, których naucz nas Panie cierpliwie znosić dla Ciebie; za *Kadzidło*: oddając moje, i całego Kościoła modlitwy, a proszę Cię naucz nas modlić się zbawiennie.

Witam Cię mój Jezu affektem Świętych Oyców w Otchłaniach, kiedyś do nich przyszedł, abyś ich ztamtąd wyprowadził; a proszę Cię wyprowadź też duszę moję z głębokości grzechow moich.

Witam Cię mój Jezu affektem *Piotra Świętego, Tomasza, Magdaleny*, wszystkich Uczniow Twoich, kiedy Cię pierwszy raz po Zmartwychwstaniu obaczyli, a Tyś ich do łaski przyjmował, i serca ich smutne rozweselił. Y proszę Cię, day mi gorzko zapłakać za grzechy moje, jako *Piotrowi*; day mi żywą wiarą i miłością przynikać, jako *Tomaszowi*: żeś Ty Pan mój, day mi kochać Ciebie tak, jako *Magdalena*, day mi ze wszystkichimi twojemi cząstkę na wieki.

Witam Cię mój Jezu affektem wszystkich ludzi nabożnie Kommunikujących, od początku aż do skończenia świata.

Witam

Witam Cię mój Jezu affektem Aniołów Świętych, którym Cię witali chwalebnie wstępującego do Nieba.

Witam Cię mój Jezu affektem wszystkich Świętych, do Nieba pierwszy raz przychodzących; a proszę Cię, niechay Cię kiedykolwiek między nimi przywitam, niechay Cię z nimi chwale, niech na Cię z nimi patrzę na wieki, Amen.

### MODLITWA

*Po Komunii Świętey Tomasz z Akwinu.*

**D**zięki Tobie czynię o Świętej Panie, Ojczyźnie Wszchemogący, wieczny Boże, żeś mię grzesznego i niegodnego sługę twego, nie dla żadnych zasług moich, ale z samego miłosierdzia Twego, posilił raczył drogim Ciałem i Krwią Syna Twego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa; a proszę Cię, aby to Święte Ciało i Krwie Pańskiej pożywanie nie było mi obowiązkiem na karanie, ale zbawienną u Ciebie przyczyną na odpuszczenie: Niech mi będzie zbroją Wiary, i tarczą dobrej woli, niech będzie występku moich wyniszczeniem, i pożądliwości zły i nieczystości wykorzeniem; miłości, cierpliwości, pokory, i posłuszeństwa pomnożeniem, przeciwko zdradom nieprzyjaciół moich, tak widomych, jako i niewidomych mocnym obrończeniem; namiętności moich cielesnych i dusznych doskonałym uspokojeniem: ku Tobie o Jedyny, a sprawiedliwy Boże mój, stałym i statecznym przyłączeniem, i kreś-

żywo-

żywota mego szczęśliwym dokończeniem. Proszę Cię też o to Panie mój, ażebyś mię grzesznego przyjąć raczył na niewyflawione gody one, gdzie ty z Synem twoim, i z Duchem S. jesteś Świętych twoich światłością prawdziwą, nasyceniem doskonałym, i weselem wiecznym, kochaniem zupełnym, i wiekuiwą szczęśliwością, Przez Chrystusa Pana naszego, Amen.

### A F F E K T

*S. Ignacego Fundatora S. J.*

**D**użo Chrystusowa poświęć mię,  
Ciało Chrystusowe zbaw mię,  
Wodo Boku Chrystusowego omyj mię,  
Odobry Jezu wyfluchaj mię,  
WRanach Twoich zakryj mię,  
Niedopuszczaj mi oddać się od ciebie,  
Od nieprzyjaciela złośliwego broń mię,  
W godzinę śmierci moiej wezwij mię,  
Y każ mi przyjść do siebie, abym cię z  
Świętymi twoimi chwalił przez nieskończone wieki wieków, Amen.

### MODLITWA

*Na Intencyą Kościoła Bożego, za żywych i umarłych.*

**O** najłaskawszy Panie Jezu Chryste, zmiłuj się nademną i nad wszystkimi grzesnikami, nawróć ich do siebie miłosiernie, aby nie poginęli: nawróć Heretyki, Odszczepieńce, oświeć niewiernych ciebie nieznających, dobrze czyn tym wszystkim, którzy mi kiedykolwiek krzywdę jaką albo przykrość uczynili; przybądź wiernym żywym i umarłym, którzy mo-

dlitwy

dlitwy moiej żadaią, przybądź Rodzicom, krewnym, i Dobrodzieiom moim, przybądź tym, za których się ja modlić powinienem, przybądź temu mieyscu (zgrupowaniu) racz dać miły Panie, aby między nami była pokora, pokóy, zgoda, wstremięzliwość, miłość i szczeróść. Proszę Cię pokornie, abyśmy się wszyscy poprawili, Ciebie się bali, tobie wiernie służyli, Ciebie miłowali, i Tobie się podobali. Proszę Cię abyś Kościół Twóy S. rządzić, rozszerzać i brónić raczył; Nieprzyjacióły Kościoła S. poniżyć, a wszystkim Królom i Panom Chrześcianskim pokóy i zgodę prawdziwą i zwycięstwo dać raczył.

Nawiedźże miły mój Panie ferca nas wszystkich, dayże nam Ducha dobrego, i łaskę Twą zbawienną, króráś do ferca mego po przyjęciu Ciała i Krwi Twoiej Przenayświętfzey przynieść raczył. Polecam tobie o Mądrości! i miłości moja wieczna! wszystkie sprawy Duchowne i doczesne, także wszystkie potrzeby nasze, rządź wszystkim o drogi Panie Jezu mój! według Twoiej Przenayświętfzey woli. Dayże mi to miłofierny Panie, abym tego wszystkiego, czego tylko chcełz, jamteż chciał i pożądał. Sama Nayłaskawza wola Twoja niech będzie zawsze mój miły Panie! naywiększa pociecha moja teraz i na wieki, Amen.

Tu zmów siedm *Oycze nasz*, i tyleż *Zdrowas Marya* na intencyą Kościoła S. do dostąpienia Odpustu zupełnego.

AKTY

# LITANIA

*Do wszystkich Świętych.*

**K**yrie eleyson. Chryste eleyson.  
Kyrie eleyson.

Chryste usłysz nas. Chryste wysłuchaj nas.  
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy się:  
Duchu Święty Boże, Zmiłuy się nad nami  
Święta Trójco Jedyny Boże, Zmiłuy się:  
Święta Marya, Módl się za nami  
Święta Boża Rodzicielko, Módl się za nami  
Święta Panno nad Pannami, Módl się za:  
Święty Michale Módl się za nami  
Święty Gabryelu Módl się za nami  
Święty Rafale Módl się za nami  
Wszyscy Święci Aniołowie i Archaniołowie, Módlcie się za nami  
Wszyscy Święci Niebiescy Duchowie, Módlcie się za nami.

S. Janie Chrzcieliu Módl się za nami.  
S. Józefie Módl się za nami.  
Wszyscy Święci Patryarchowie i Prorocy, Módlcie się za nami.

S. Piotrze Módl się za nami.  
S. Pawle Módl się za nami.  
S. Jędrzeju Módl się za nami.  
S. Jakubie Módl się za nami.  
S. Janie Módl się za nami.  
S. Tomaszu Módl się za nami.  
S. Jakubie Módl się za nami.  
S. Filipie Módl się za nami.  
S. Bartłomieju Módl się za nami.  
S. Mateuszu Módl się za nami.

S.

S. Symonie                      Mòdl się za nami.  
 S. Tadeuszu                    Mòdl się za nami.  
 S. Macieju                      Mòdl się za nami.  
 S. Barnabo                      Mòdl się za nami.  
 S. Łukaszu                      Mòdl się za nami.  
 S. Marku                        Mòdl się za nami.  
 Wszyscy Święci Apostołowie i Ewangeli-  
 stowie,                            Mòdlcie się za nami.  
 Wszyscy Święci Uczniowie Pańscy Mòdl:  
 Wszyscy Święci niewinni Młodziankowie,  
 Mòdlcie się za nami.  
 S. Szczepanie                    Mòdl się za nami.  
 S. Wawrzyńcze                   Mòdl się za nami.  
 S. Wincenty                      Mòdl się za nami.  
 S. Piętrze Męczenniku        Mòdl się za nami.  
 S. Woyciechu                    Mòdl się za nami.  
 S. Stanisławie                    Mòdl się za nami.  
 S. Wacławie                      Mòdl się za nami.  
 S. Floryanie                      Mòdl się za nami.  
 SS. Fabianie i Sebaſtyanie Mòdlcie się za na:  
 Święci Janie i Pawle        Mòdlcie się za nami.  
 Święci Kosma i Damianie Mòdlcie się za nami.  
 Święci Gerwazy i Protazy Mòdlcie się za:  
 Wszyscy Święci Męczennicy Mòdlcie się  
 za nami  
 S. Sylwestrze                    Mòdl się za nami.  
 S. Grzegorz                      Mòdl się za nami.  
 S. Piusie                         Mòdl się za nami.  
 S. Ambroży                      Mòdl się za nami.  
 S. Augustynie                    Mòdl się za nami.  
 S. Hieronimie                   Mòdl się za nami.  
 S. Marcinie                      Mòdl się za nami,  
 S. Mikołaju                      Mòdl się za nami,  
 S. Antoni                        Mòdl się za nami.

Wszy-

Wszyscy Święci Biskupi i Wyznawcy Mòdl-  
 cie się za nami.  
 Wszyscy Święci Doktorowie Mòdlcie się za:  
 S. Benedykie                    Mòdl się za nami.  
 S. Antoni                        Mòdl się za nami.  
 S. Dominiku                    Mòdl się za nami.  
 S. Tomaszu                      Mòdl się za nami.  
 S. Wincenty Ferreryusza Mòdl się za nami.  
 S. Jacku                         Mòdl się za nami.  
 S. Ludwiku                      Mòdl się za nami.  
 S. Raymundzie                   Mòdl się za nami.  
 S. Bernardzie                   Mòdl się za nami.  
 S. Franciszku                   Mòdl się za nami.  
 S. Bonawentura                Mòdl się za nami.  
 S. Ignacy                        Mòdl się za nami.  
 S. Kazimierzu                 Mòdl się za nami.  
 S. Stanisławie Kostko         Mòdl się za nami.  
 S. Rochu                        Mòdl się za nami.  
 Wszyscy Święci Zakonnicy i Pustelnicy  
 Mòdlcie się za nami.  
 S. Anno                         Mòdl się za nami.  
 S. Marya Magdaleno         Mòdl się za nami.  
 S. Marto                        Mòdl się za nami.  
 S. Felicytas                    Mòdl się za nami.  
 S. Perpetua                    Mòdl się za nami.  
 S. Agato                        Mòdl się za nami.  
 S. Łucyo                        Mòdl się za nami.  
 S. Agnieszko                   Mòdl się za nami.  
 S. Katarzyna                   Mòdl się za nami.  
 S. Cecylia                      Mòdl się za nami.  
 S. Małgorzato                 Mòdl się za nami.  
 S. Urszulo z towarzyszki    Mòdl się za nami.  
 S. Katarzyna Seneńska      Mòdl się za nami.  
 S. Różo Limafiska,            Mòdl się za nami.  
 S.

S. Agnieszko Montpolicyanko, Módl się za:  
 S. Katarzyno Rykcyanko, Módl się za nami.  
 S. Jadwigo Módl się za nami.  
 S. Elżbieto Módl się za nami.  
 S. Barbaro Módl się za nami.  
 Wszystkie Święte Panny i Wdowy, Módl-  
 cie się za nami.  
 Wszyscy Święci i Święte Boże. Przyczyni-  
 cie się za nami.  
 Bądź nam miłościw, Opuść nam Panie.  
 Bądź nam miłościw, Wyśłuchaj nas Panie.  
 Od wszego złego, Wybaw nas Panie.  
 Od grzechu każdego, Wybaw nas Panie.  
 Od gniewu twego, Wybaw nas Panie.  
 Od powietrza, głodu, ognia, i woyny,  
 Wybaw nas Panie,  
 Od nagłej i niespodziewanej śmierci,  
 Wybaw nas Panie.  
 Od szał szatańskich, Wybaw nas Panie.  
 Od gniewu i nienawiści, i wszelakiej zley  
 woli, Wybaw nas Panie.  
 Od ducha nieczyłtego, Wybaw nas Panie.  
 Od piorunow, i gwałtowney niepogody,  
 Wybaw nas Panie.  
 Od potępienia wiekniłtego, Wybaw nas  
 Panie.  
 Przez Tajemnicę Świętego Wcielenia  
 Twego, Wybaw nas Panie.  
 Przez przyście Twoje, Wybaw nas Panie.  
 Przez Narodzenie Twoje, Wybaw nas P.  
 Przez Chrzełt, i S. Połt Twóy, Wybaw nas  
 Panie.  
 Przez Krzyż i mękę Twoję, Wybaw nas  
 Panie.

Przez

Przez śmierć i pogrzeb Twóy, Wybaw nas  
 Panie.  
 Przez Święte Zmartwychwłstanie Twoje,  
 Wybaw nas Panie.  
 Przez Cudowne Wniebowłstanie Two-  
 je, Wybaw nas Panie.  
 Przez Ducha Świętego Poczieszyciela ze-  
 łłanie, Wybaw nas Panie.  
 Wdzień Sądu Twego, Wybaw nas Panie.  
 My grzełni Ciebie prołłimy, Wyłłuchaj  
 nas Panie.  
 Abyłł nas grzechy opułłcić raczył, Wy-  
 łłuchaj nas Panie.  
 Abyłł nas do pokuty prawdziwey przy-  
 prowadzić raczył, Wyłłuchaj nas panie.  
 Abyłł Kołłioł Twóy Święty rządzić i za-  
 chować raczył, Wyłłuchaj nas Panie.  
 Abyłł Namiełłtnika Twego, i wszystkie Du-  
 chowne łłtany w Świętey pobożności  
 zachować raczył, Wyłłuchaj nas Panie.  
 Abyłł nieprzyacięle Kołłiołła Świętego  
 poniżyć raczył, Wyłłuchaj nas Panie.  
 Abyłł Krółom i Panom Chrzełłciańskim po-  
 kóy i zgodę prawdziwą dać raczył, Wy-  
 łłuchaj nas Panie.  
 Abyłł wszystkimu ludowi Chrzełłciańskie-  
 mu pokóy i jednołł darować raczył,  
 Wyłłuchaj nas Panie.  
 Abyłł teź nas łłamych w łłłuźbie Twey Świę-  
 tey utwierdzić raczył, Wyłłuchaj nas  
 Panie.  
 Abyłł myłłi nasze ku Niebiełłkich rzeczy  
 poźłładaniu podniełł raczył, Wyłłuchaj  
 nas Panie.

Abyłł

Abyś wszystkim Dobrodziom naszym  
wiekuistą zapłatą uczynność ich nagro-  
dzić raczył, Wyśłuchaj nas Panie.

Abyś Dusze nasze, Braci, powinnych i Do-  
brodziejow naszych od wszelkiego zatra-  
cenia wyswobodzić raczył, Wyśłuchaj  
nas Panie.

Abyś urodzaje ziemskie dać, i one zacho-  
wać raczył, Wyśłuchaj nas Panie.

Abyś wszystkie wierne umarłe wiekuiste-  
go odpoczywania domieścić raczył, Wy-  
śłuchaj nas Panie.

Abyś próżby nasze miłościwie przyjąć ra-  
czył, Wyśłuchaj nas Panie

Synu Boży, Ciebie prosimy, Wyśłuchaj  
nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, Przepuść nam Panie &c.

Chryście ułysz nas, Chryście wysłuchaj  
nas.

Kyrie eleyson, Chryście eleyson,

Kyrie eleyson. *Oycze nasz &c.*

*Panie wysłuchaj Modlitwy naszej.*

*A wotanie nasze &c.*

*Na uproszenie odpuszczenia  
grzechow.*

**B**oże, który się grzechem obrażał, a po-  
kutą dałeś się ubłagać, weyrzy mi-  
łościwie na próżby ludu Twego pokornie  
suplikującego, i karanie gniewu twego,  
któreśmy dla grzechow naszych zażyczy-  
li, racz od nas oddalić.

*Na podwyższenie Kościoła Bożego.*

**K**ościola Twoiego, prosimy Panie, próż-  
by przyjmij ublagany, aby przewy-  
ciężwszy

ciężwszy przeciwności i błędy wszela-  
kie, wbespieczney tobie służył wolności.

*Za wykorzenie Herezy.*

**W**szchemogący wieczny Boże, który  
wszystkich zbawiaasz, a nikogo zgubić  
niechcesz, weyrzy na lud chytrą  
diabelską oszukany, aby porzuciwszy nie-  
prawość Heretyką, z błędow powstał  
i do wiary Twoiey byli nawróceni.

*Za zgodę Panow Chrześcijańskich.*

**B**oże Dawco pokoju, i Miłośniku zgody,  
daj nam sługom Twoim prawdziwą  
według woli Twoiey zgodę, abyśmy od  
wszelakiey przeciwności byli uwolnieni.

*Za Najwyższego Pasterza Ko-  
ścioła Świętego.*

**B**oże wszystkich wiernych Pasterzu, i  
Rządcu weyrzy litościwie na sługę  
Twego N. któregoś chciał mieć Kościo-  
ła Twoiego Przełożonym: prosimy Cię,  
niechay słowem i przykładem u tych, nad  
którymi Przełożonym jest, postępuje, aby  
do żywota popołu z trzodą sobie powie-  
rzoną przyszedł wiekuistego: Przez Pana  
naszego Jezusa Chrystusa &c.

*Za Króla Jego-Mości.*

**P**rosimy Wszchemogący Boże, aby słu-  
ga Twój Król nasz N. który za łaską  
Twoją przyjął rządzenie Królestwa Pol-  
skiego, wszystkich cnót obfitości otrzymał,  
któreśmy dostatecznie ozdobił, przy-  
dził się grzechow złością, a do Ciebie, któ-  
ry jesteś drogą, prawdą, i żywotem łaska-  
wie przyjść mógł.

*Za*

*Za Biskupa.*

**W**szchemogący Boże, wiernych wszyftkich Pasterzu i Rządco, któryś sługę Twego N. obrał za Pasterza nad owieczkami Twoimi, któreś Krwią swoją naddroższą odkupił, Ciebie pokornie prosimy, day Ducha twego za Rządcę serca Jęgo, niech nas strzeże, i nauczają według woli twoiey Świętey.

**M O D L I T W A**

*O Pokóy.*

**B**oże, od którego pochodzą Święte ządze, dobre rady, i sprawiedliwe uczynki, day sługom twoim ów, którego świat dać niemoże, pokóy, ażeby serca nasze Przykazaniu twemu poddane, i nieprzyiaciół znióżyzy postrach, czasy za obroną twoją były spokoyne.

**M O D L I T W A**

*O oddalenie Powietrza od Ludzi.*

**B**oże, który nie śmierci, ale pokuty ządadz grzeszników, na lud do ciebie się uciekającej łaskawie weyrzyi, abyś od niego, gdy do Ciebie pokornie się udaie, gniewu twego zamachy miłościwie oddalić, i od wszystkich go zapalczywości Twoiey boiaźni uwolnić, a w nadziei nieskończonego miłosierdzia twiego utwierdzić raczył; Przez Pana naszego &c.

**M O D L I T W A**

*O oddalenie Powietrza od bydła.*

**B**oże, któryś pracom ludzkim i z niemych bydłał pociechę opatrzył, pokornie Cię prosimy, abyś te bydła, bez których ludzka

ludzka niedoleżność wsparta być nie może, na nasze raczył zachować wyżywienie, żebyśmy przy Oycowskiem błogosławieństwie Twoim, potrzebną z tego stworzenia twego mając wygodę, Tobie doskonałey służyć, i miłosierdzia twego skutkow doznawać mogli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa &c.

*Za Królestwo Polskie i Wielkie  
Księstwo Litewskie.*

**P**anie Boże nasz nakłoń Przenayświętsze Uszy twoie na pokorne modlitwy nasze, które dzisiai czyniemy przed Tobą sładzy Twoi, pokornie supplikując, aby miłosierne Oczy Twoie były otwarte, i Uszy czuiące we dnie i w nocy nad naszym Królestwem: Racz weyrzeć na nas Miłosierne Panie, którzyś pokornych i cichych próżbę i głos płaczkliwy zawsze miłościwie przyimował. Do ciebie oczy i serca nasze obracamy, i serdecznie wzdychając supplikuiemy, niechże Panie nie giniemy, day Panie pokóy we dni nasze; weyrzyi na upokorzone serca nasze i wybaw lud Twóy, i to Królestwo, wysłuchay Pania modlitwy nasze, a bądź nam miłościw i zmiłuy się nad nami Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluię na wieki wiekow Amen.

**M O D L I T W A**

*We wszelkich nagłych potrzebach.*

**B**oże ucieczko nasza i męstwo, nakłoń Ducha twego na modlitwy nasze, niegardz

gardź niemi Panie, gdyż nam jesteś świętobliwosci zrzódelem, day nam łaskę, abysmy to skutecznie otrzymali, o co Cię z żywą upraszamy wiarą. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa &c.

## M O D L I T W A

*O Deszcz.*

Boże, w którym żyjemy, ruszamy się i jesteśmy, racz nas dździem potrzebnym opatrzyć: abysmy z wielką nadzieją szukali rzeczy wiecznych mając dostatek tych rzeczy doczesnych. Przez &c.

*Za Braci i Siostry żywe Różańca S.*

Raczej brócić Włzechmogący i miłosierny Panie Boże nasz, za przyczyną Przebłogosławioney zawsze Panny Maryi Matki Twojey od wszelkiego niebezpieczeństwa to nasze zgromadzenie, całym sercem Tobie poddane, i od nieprzyjacielskich racz uchroniać siedeł, abysmy, którzy Imiona nasze w Regestr Bractwa Różańca S. oddali, z Xiąg przeznaczenia do chwały wiekuiſtey nie byli wygłozowani. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który żyje, i króluje na wieki wieków Amen.

*Początek S. Ewangelij*

Według MATEUSZA S.

*W. Chwata Tobie Panie.*

Księgi rodzaju JEZUSA Chrystusa Syna Dawidowego, Syna Abraamowego. Abraam zrodził Izaaka. a Izaak zrodził Jakóba: A Jakób zrodził Judę i bracią jego: Judasz zaś zrodził Faresa i Zare z Tamarą: a Fares zrodził Efrona, a Efron zro-

dził

dził Arama, Aram zaś zrodził Aminadaba, a Aminadab zrodził Naafiona: A Naafion zrodził Salmona: A Salmon zrodził Boosa z Rahaby, Boos zaś zrodził Obeda z Ruthy. A Obed zrodził Iessego. Lecz Iesse zrodził Dawida Króla: A Dawid Król zrodził Salomona z oney, która była Uryaszowa, Salomon zaś zrodził Roboama, a Roboam zrodził Abiama. Abias zrodził Ase, Afa zrodził Jozafata, a Jozafat zrodził Iorama. Ioram zaś zrodził Ozyasza: a Ozyasz zrodził Ioatama. A Ioatam zrodził Achaza. Achaz zaś zrodził Ezechiasza: A Ezechiasz zrodził Manassea: A Manasse zrodził Amona. Amon zaś zrodził Iozyasza, Iozyasz zrodził Iechoniasza i bracią Jego w zaprowadzeniu Babilońskim. Lecz po zaprowadzeniu Babilońskim Iechoniasz zrodził Salatyela, a Salatyel zrodził Zorobabela, a Zorobabel zrodził Abiuda: Abiud zaś zrodził Azora: Azor zaś zrodził Sadoka: A Sadok zrodził Achima, Achim zaś zrodził Eliuda: A Eliud zrodził Eleazara: A Eleazar zrodził Natana, Natan zaś zrodził Jakóba: a Jakób zrodził Józefa męża Maryi: z której się narodził JEZUS, którego zowią Chrystusem.

*W. Początek Świętey Ewangelij*

Według MARKA S.

*W. Chwata Tobie Panie*

Początek Świętey Ewangelij Jezusa Chrystusa Syna Bożego, jako napisano jest u Izaiasza Proroka: Oto ja posyłam Aniołamego przed oblicznością twoją, który

zgo-

zgotnie drogę twoję przed tobą. Głos wołającego na puszczy: gotujcie drogę Pańską, czyńcie proste ścieżki jego, Był Jan na pułczy chrzcząc, i przepowiadając Chrześc pokuty na odpuszczenie grzechow. Y wychodziła do niego wszyftka kraina żydowłkiej ziemie, i Jeruzolimczycy wszyfcy: i byli od niego Chrzczeni wrzecie Jordanie, spowiadając się grzechow swoich. A Jan odziany był sierścią wielbłądową, i pasem skorzanym około biodr swoich: a jadał szarańce i miód leśny. Y przepowiadał mówiąc: Idzie za mną, możniejszy niżeli ja: którego nie jestem godzien upadşy, rozwiązać rzemyka trzewikow jego. Jamci was chrzcil wodą, ale on was będzie Chrzcil Duchem Świętym.

ŷ. Początek Świętey Ewangelii

Według LUKASZA S.

ŷ. Chwała Tobie Panie,

Był za dni Heroda Króla Żydowłkiej ziemie Kapłan niektóry Imieniem Zacharyasz z porządku Abiaşa. Zona jego z Còrek Aaronowych, a Imie jey Elżbieta. A byli oboie sprawiedliwemi przed Bogiem, chodząc we wszyftkich przykazaniach, usprawiedliwieniach Pańskich bez przygary: a nie mieli Syna, a byli oboie podeşlymi w dniach swych, i stało się, gdy odprawował urząd Kapłański w rządzie porządku swego przed Bogiem, według zwyczaju urzędu Kapłaństwa losem padło, że miał kadzić wszedşy do Kościoła Pańskiego, a wşyftko mnóştwo ludu było

ze-

zewnątrz, modląc się godziny kadzenia. Y ukazał mu się Anioł Pański stojąc po prawey stronie Ołtarza, i zatrwożył się Zacharyasz uyrzawszy, i padła nań boiaşń. Y rzedł do niego Anioł: nie bój się Zacharyaszu, bo jest wysłuchana proźbatwoja: a Zona twoia Elżbieta urodzi tobie Syna, i nazowiesz Imie Jego Jan, a ty będziesz miał wesele i radość i wiele ich będą się radować z narodzenia jego; albowiem będzie wielki przed Panem i wina i fycery pić nie będzie: i będzie napełnion Duchem Świętym jeczce z żywota Matki swoiey: a nawróci wiele Synow Izraelskich ku Panu Bogu ich, a on upredzi przed nim w Duchu, i mocy Eliaşowey: aby obrócił serca Oycow ku Synom, a niedowiarki ku roştroponości sprawiedliwych: iżby zgotował Panu lud doskonały.

ŷ. Początek Świętey Ewangelii

Według JANA S.

ŷ. Chwała Tobie Panie.

Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga: a Bogiem było Słowo. To było na początku u Boga. Wşyftko się przez Nie stało: a bez Niego nic się nie stało, cò się stało. W nim był żywot, a żywot był światłością ludzi: a światłość w ciemnościach świeci: a ciemności jey nie ogarnęły. Był człowiek poşlany od Boga, któremu Imie było Jan. Ten przyşzedł na świadectwo, aby świadczył o światłości, aby przezeń wşyfcy wierzyli. Nie byłci on światłością; ale iżby świadczył

U

czył

czył o światłości, była światłość prawdziwa, która oświeca wszelkiego człowieka na ten świat przychodzącego. Na świecie był, a świat jest uczynion przezeń: a świat go nie poznał: Przyszedł do swej własności: a swoiż go nie przyjęli. Lecz którzykolwiek przyjęli go, tym dał moc, aby się stali Synami Bożymi: tym którzy wierzą w Imię jego, Którzy nie zekrwie, ani z woli ciała, ani z woli męża: ale z Boga się narodzili. A SŁOWO stało się CIAŁEM i mieszkało między nami (i widzieliśmy chwałę jego, chwałę jako jednorodzonego od Ojca) pełne łaski i prawdy.

## EWANGELIE

*Pięć Tajemnic wyrażające Najświętszego Różańca, które na publicznych Procesjach w Święta Obrzezania Pańskiego i Różańcowej Najświętszej Maryi Panny spiewać się zwykły.*

*Pierwsza Ewangelia u Łukasza Świętego w Rozdziale 2.*

Onego czasu: gdy się spełniło ośm dni, iżby Obrzezano Dzieciątko, nazwano jest Imię Jego Jezus, które było nazwane od Anioła, pierwej niżli się w żywocie poczęło:

*Druga Ewangelia u Mateusza Świętego w Rozdziale 2.*

Gdy się narodził Jezus w Betleem Juda, we dni Heroda Króla, otó Mędrcy ze Wschodu Słońca przybyli do Jerozolimy mówiąc: gdzie jest, który się narodził Król ży-

żydowski? albowiem widzieliśmy gwiazdę jego na wschod słońca, i przyiechaliśmy pokłonić się Jemu. A usłyszawszy Król Herod, zatrwożył się i wszystkie Jeruzolima z nim. Y zebrawszy wszystkie przedniejsze Kapłany, i Doktory ludu, do wiadował się od nich, gdzie się miał Chrystus narodzić; a oni mu rzekli w Betleem Judzkim; Bo tak jest napisano przez Proroka: i ty Betleem ziemie Judzka, z żadney miary nie jesteś podleysza między Książęty Judzkimi; albowiem z ciebie wyndzie wódz, któryby rządził lud mój Izraelski. Tedy Herod wezwawszy potajemnie Mędrcom, pilnie się wywiadował od nich czasu gwiazdy, która się im ukazała, i posławszy je do Betleem, rzekł: Jdziecie, a wywiadujecie się pilno o dzieciątku, a gdy naydziecie, oznajmcie mi, abym i ja przyiechawszy pokłonił się Jemu. Którzy wysłuchawszy Króla, odiechali. A oto gwiazda, którą byli widzieli na wschod słońca, szła przed nimi, aż przyszedszy stanęła nad mieyscem, gdzie było dziecko. A uyrzawszy gwiazdę, uradowali się radością bardzo wielką. Y wszedłszy w dóm znaleźli dziecko z Maryą Matką Jego (tu ukleknij) i upadłszy, pokłonili się Jemu. A otworzywszy skarby swoje, ofiarowali mu dary: złoto, kadzidło i mirrę. A wziawszy odpowiedź we śnie, aby się nie wracali do Heroda, inszą drogą wrócili się do krainy swojey

*Ewangelia Trzecia u Marka Świętego w  
Rozdziale 1.*

Początek Ewangelii Jezusa Chrystusa Syna Bożego: jako napisano jest u Izaiasza Proroka: Oto ja posyłam Anioła mego przed oblicznością twoją, który zgotuje drogę twoją przed tobą. Głos wołającego na puszcy: gotujcie drogę Pańską, zczyńcie proste ścieżki jego. Był Jan na puszcy Chrzcząc i przepowiadając Chrześc Pokuty na odpuszczenie grzechow, i wychodziła do niego wżysztka kraina żydowłkiey ziemie i Jerozolimczycy wżyscty i byli od niego ochrzczeni w rzece Jordanie, Spowiedając się grzechow swoich, a Jan odziany był szerscią wielbłądową i pasem skórzany m okołó biodr swoich, a jadał szarańcze i miód leśny, i przepowiadał mówiąc: Jdzie za mną możniejszy niżli ja, którego nie jestem godzien upadłszy rozwiązać rzemyka trzewikow jego, jam ci was ochrzcil wodą, aleć On was będzie chrzcil Duchem Świętym; i stało się w one dni przyszedł Jezus od Nazareth Galileykiego i ochrzczony jest od Jana w Jordanie. A natychmiast wystąpiwszy z wody, uyrzał otworzone Niebios a i Ducha, jako gołębicę zstępującego i trwającego na nim. Y stał się głos z Nieba: Tyś jest Syn mój miły, w tobie mi się upodobało.

Czwart-

*Czwarta Ewangelia u Mateusza Świętego  
w Rozdziale 17.*

O nego czasu: wziął Jezus Piotra i Jakuba i Jana brata jego i wprowadził je na górę wysoką osobno i przemienil się przed niemi. A oblicze jego roziasniało jako słońce: a szaty jego stały się białe jako śnieg. A oto się im ukazali, Moyzesz i Eliasz z nim rozmawiający. A odpowiadając Piotr rzekł do Jezusa: Panie, dobrze jest nam tu być, jeśli chcesz, uczynmy tu trzy przybytki, tobie jeden, Moyzeszowi jeden, a Eliaszowi jeden. Gdy on jeszcze mówił: oto obłok jasny okrył je. A oto głos z obłoku mówiący: Ten jest Syn mój miły, w którymem sobie dobrze upodobał, jego słuchajcie. A usłyszawszy Uczniowie, upadli na twarz swoją i bali się barzo. Y przystąpił Jezus i dotknął się ich, i rzekł im, wstańcie, a nie bójcie się. A podnioszy oczy swe, nikogo nie widzieli, jedno samego Jezusa, a gdy zstępowali z góry, przykazał im Jezus mówiąc: nikomu niepowiadajcie widzenia, aż Syn człowieczy z martwych wstanie.

*Ewangelia Piąta u Mateusza Świętego w  
Rozdziale 21.*

O nego czasu, gdy się przybliżał Jezus ku Jeruzalem i przyszli do Bethphage do góry oliwney, tedy Jezus posłał dwu Uczniow mówiąc im: idźcie do Miasteczka, które jest przeciwko wam, natychmiast nuydziecie oslicę uwiązaną, i osle z nią, odwiążcie i przywieźcie mi: a jeśli wam  
kto

kto co rzekł, powiedzcie, iż Pan ich potrzebuie, a zarazem puści je, a to się wszystko stało, aby się wypełniło, co jest powiedziano przez Proroka mówiącego: powiedzcie Córce Syońskiej, oto Król twój idzie tobie cichy, siedzący na oslicy i na osłęciu, Syna podiarzemney. Szedłszy tedy Uczniowie, uczynili, jako im rozkazał Jezus. Y przywiedli oslicę i osle i włożyli na nie odzienia swoje, a jego wśadzili na nie; a rzesza bardzo wielka ślali szaty swoje na drodze, a drudzy obcinali gałązki z drzew i na drodze ślali. A rzesze, które uprzedzały, i które pozad szły, wołały, mówiąc: Hozanna Synowi Dawidowemu, błogosławiony, który idzie w Imie Pańskie.

### W Święto Różańcowey Najswiętszey Maryi Panny

*Pierwsza Ewangelia u Łukasza Świętego w Rozdziale I.*

Onego czasu: posłan jest Anioł Gabriel od Boga do Miasta Galilejskiego, któremu Imie Nazareth do Panny poslubioney Meżowi, któremu Imie było Józef z domu Dawidowego, a Imie Panny Marya. Wszedłszy tedy Anioł do niey, rzekł: bądź pozdrowiona łaski pełna Pan z tobą, błogosławionaś ty między Niewiastami. A Ona usłyszawszy, zatrwożyła się z mowy Jego: i myślała jakieby to było pozdrowienie. Y rzekł jey Anioł: niebóy się Maryo; albowiem znalazłaś łaskę u Boga. Oto

poczniesz w żywocie i porodzisz Syna: a nazowiesz Imie Jego Jezus. Ten będzie wielki, a będzie zwan Synem Najsświętszego: i da mu Pan Bóg Stolicę Dawida Ojca Jego. Y będzie Królował w domu Jakóbowym na wieki: a Królestwu Jego nie będzie końca. A Marya rzekła do Anioła: jakoż się to stanie, gdyż Meża nieznam? A Anioł odpowiedziawszy, rzekł jey: Duch Święty zstąpi na Cię: a moc Najsświętszego zaćmi Tobie. Przetoż i To, Co się z Ciebie narodzi Święte, będzie nazwano Synem Bożym. A oto Elżbieta Krewna Twoja i Ona poczęła Syna w starości swey: a ten miesiąc szofity jest Oney, którą zowią nieplodną; Bo u Boga nie będzie żadne słowo niepodobne. Y rzekła Marya: Oto Służebnica Pańska! niechay mi się stanie według słowa Twego.

*Ewangelia Druga u Łukasza Świętego w Rozdziale I.*

Onego czasu: witawszy Marya, poszła w górną krainę z skwapieniem do Miasta Judzkiego, i weszła w dóm Zacharyaszow i pozdrowiła Elżbietę. Y stało się, skoro usłyszyła Elżbieta pozdrowienie Maryi, skoczyło dzieciątko w żywocie jey. Y napełniona jest Duchu Świętego Elżbieta, a zawołała głosem wielkim i rzekła: błogosławionaś ty między niewiastami, i błogosławion owoc żywota Twego. A zkaźde mnie to, że przyszła Matka Pana mego do mnie? Albowiem oto, jak doszedł głos

głos pozdrowienia Twego do uszu moich, śkoczyło od radości dzieciątko w żywocie moim. A błogosławiona, któraś uwierzyła, że się spełnią te rzeczy, które Tobie powiedziano od Pana. Y rzekła Marya: wielbi dusza moja Pana. A rozradował się duch mój w Panu Zbawicielu moim.

*Ewangelia Trzecia u Łukasza Świętego w Rozdziale 2.*

**W**on czas: wyszedł dekret od Cesarza Augusta, aby opisano wszystkie świat. Ten popis pierwszy był od Starośty Syryjskiego Cyryna. Y szli wszyscy, aby się popisali, każdy do Miasta swego. Szedł też i Józef do Miasta Galilei z Miasta Nazaret do Judzkiej ziemi do Miasta Dawidowego, które zowią Betleem, przeto iż z domu i Pokolenia Dawidowego, aby był popisan z Maryą poslubioną sobie Małżonką, która była brzemienią. Y stało się, gdy tam byli, wypełniły się dni, aby porodziła. Y porodziła Syna swego Pierworodnego, a uwinęła Go w pieluszki i położyła Go we żłobie, iż miejsca dla nich nie było w gospodzie. A byli Pasterze w teyże krainie czuący i strzegący nocne fraże nad trzodą swoją. A oto Anioł Pański stanął wedle nich, a jasność Boża zewsząd je oświeciła, i ulekli się bojaźnią wielką. Y rzekł im Anioł: niebòycie się; Bo oto opowiadam wam wesele wielkie, które będzie wszystkiemu ludowi: iż się wam dziś narodził Zbawiciel, który jest

Chryftus

Chryftus Pan, w Mieście Dawidowym. A ten wam daje znak: znajdziecie niemowlątko uwinione w pieluszki i położone w żłobie. A natychmiast z onym Aniołem przybyło wiele zastępów Niebieskich, chwalaących Boga i mówiących: chwała na wysokości Bogu, a na ziemi pokój ludziom dobrej woli.

*Ewangelia Czwarta u Łukasza Świętego w Rozdziale 2.*

**W**on czas: gdy się wypełniły dni Oczyszczenia Maryi według Zakonu Mojszowego, przyniesli Jezusa do Jeruzalem, aby Go stawili Panu, jako napisano jest w Zakonie Pańskim: Ze wszelki mężczyzna otwierający żywot, Świętym Panu nazwany będzie. A iżby oddali ofiarę wedle tego, co jest powiedziano w Zakonie Pańskim, parę Synogarlic, albo dwoje gołabiat. A oto był człowiek w Jeruzalem, któremu Imię Symeon, a ten był człowiek sprawiedliwy i bogoboyny oczekiwający pociechy Izraelskiej. A Duch S. był w nim. Y odpowiedź był wziął od Ducha Świętego, że nie miał oglądać śmierci, ażby pierwey oglądał Chryftusa Pańskiego. Y przyszedł w duchu do Kościoła. A gdy wwdzili dzieciątko Jezusa Rodzice Jego, aby za nie uczynili wedle zwyczaju Zakonnego: On też wziął je na ręce swoje i błogosławił Boga, i mówił: teraz puszczasz sługę Twego Panie w pokoju według słowa Twego. Gdyż oczy moje oglądały zbawienie Twoje. Któres

zgoto-

zgotował przed oblicznością wszystkich ludzi. Światłość na Obiawienie Poganów, i chwałę ludu Twego Izraelskiego.

*Ewangelia Piąta u Łukasza Świętego w Rozdziale 2.*

**G**dy już był Jezus we dwunastu latach, gdy oni wstąpili do Jeruzalem wedle zwyczaju dnia Świętego. A skończywszy dni, gdy się wracali, zostało dziecko Jezus w Jeruzalem: a nie obaczyli Rodzice Jego: a mniemając, że On był w Towarzystwie, ufzli dzień drogi, i szukali między krewnymi i znajomymi. A nie znalazłszy, wrócili się do Jeruzalem, szukając Go. Y stało się po trzech dniach, znaleźli Go w Kościele siedzącego w pośrodku Doktorów, a On ich słucha i pyta ich. A zdumiewali się wszyscy, którzy Go słuchali, rozumowi i odpowiedziom Jego. A uyrzawszy zdziwili się. Y rzekła do Niego Matka Jego: Synu, cożes nam tak uczynił? Oto Ociec Twój i ja załóżni szukali Cię. Y rzekł do nich: coż jest żęście mię szukali? Niewiedzieliście, iż w tych rzeczach, które są Ojca mego, potrzeba żebym był. A oni niezrozumieli słowa, które im mówił. Y zstąpił z nimi, i przyszedł do Nazaretu: a był im poddany, lecz Matka Jego wszystkie te słowa zachowała w sercu swoim. A Jezus się pomnażał w mądrości i w wroście, i w łasce u Boga i ludzi.

Pfalm



Pfalm 45. Deus noster refugium &c.  
*Który po Supplikacyach zwykł być spiewany.*

**B**óg nasz ucieczką i mocą: pomocnikiem w uciskach, które znalazły nas bardzo. Przetóż się bać nie będziem, gdy się poruszy ziemia: i przeniosą góry w serce morza.

Szumiały i zamąciły się wody Jego: zatrzęsły się góry przed siłą Jego.

Byłtrość rzeki rozwesela Miafsto Boże: poświęcił przybytek swój naywyższy.

Bóg w pośrodku Jego, nie będzie poruszone: ratunie go Bóg rano na świtaniu.

Potrwożyły się narody i nachyliły się Królestwa; dał głos swój, poruszyła się ziemia.

Pan zastępow z nami: Bóg Jakubow obrońcą naszym.

Pódcie, a oglądajcie sprawy Pańskie, jakie uczynił cuda na ziemi: odiowży woyny, aż do krajow ziemi.

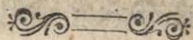
Skruszy łuk, zdruzgoce orężę: i Tarcze ogniem popali.

Uspokoycie się, a obaczcie, żem ci ja jest Bóg: będę podwyższon między narody i będę podwyższon na wieki.

Pan zastępow z nami: Bóg Jakubow obrońcą naszym.

Chwała Ojcu, i Synowi, i Duchowi Świętemu, &c.

MODLI-



## MODLITWA

*Czyli Affekt pobożny o wece Jezusowey z Pisma S. zbrany od Świętey Katarzyny Rykcyanki drugiego habitu Z. K. którą to modlitwę w każdy piątek odprawiać zwykły zgromadzenia Zakonne.*

**P**rzyjaciele moi i bliźni moi, przeciwko mnie zbliżyli się i powstałi. Psal: 27. v. 12.

Wydanym jestem, a nie uchodziłem, oczy moje ustawały dla niedostatku. Psal: 87. v. 10.

Y stał się pot mój, jako kropla krwi ściekającej na ziemię. Luc. 20. cap. 22. v. 44.

Otoczyło mnie psów wiele, zborzycze niebożnych mnie okrzyżyło. Psalm 21. v. 17.

Y byłem biczowany przez cały dzień, i włożyli na głowę moją Koronę cierniową. Psalm 72. v. 14.

Wydrążyli ręce moje i nogi moje, policzyli wszystkie kości moje. *ibid.*

Y dali mnie na pokarm żółć, a w pragnieniu moim napawali mnie octem. Psalm 68. v. 22.

Wszyscy, którzy mnie widzieli, wysmiali mię: mówili ustami, i ruszali głową. Psalm 21. v. 8.

Oni zaś uważali i poglądali na mnie, podzielili sobie szaty moje, a na suknię moję puścili los. Psal: 21. v. 18.

W ręce Twoje polecam ducha mego, odkupiłeś mię Panie Boże prawdy. Psal: 30. v. 6.

Pamięć-

Pamiętaj na służę twoje Panie, gdy przydziesz do Królestwa Twego. Luc: 23. v. 42.

Ciebie tedy prosimy Panie Jezu, racz przybyć służebnikom twoim, którzyś drogą krwią odkupił.

Jezus zaś wydawszy głos wielki, wypuścił ducha. *ibid.*

Miłosierdzie Pańskie na wieki wyśpiewywać będę. Psal: 28. v. 1.

Prawdziwie on utrapienie nosił, i boleści nasze na sobie dzwiga. Jsa: 50. v. 4.

On zaś zraniony jest dla nieprawości naszych, starty jest dla zbrodni naszych. Jsa: 53. v. 5.

Wszyscy my, jako owce zbłądziliśmy i każdy za drogą swoją udał się. Jsa: 53. v. 6.

Y włożył Pan na niego wszystkich nas nieprawości. *ibid.*

Powstań, czemu zasypiasz Panie? powstań, a nieoddalay do końca. Psal: 43. 23.

Oto Bóg Zbawiciel mój, bezpiecznie postępować będę, i nie zleknię się. Jsa: 12. v. 2.

Niechay wyznawają Panu miłosierdzie jego, i dziwy jego synom ludzkim. Psal: 106. v. 8.

Ź. Zlituy się nad nami Jezu łaskawy.  
K. Któryś cierpieć raczył miłościwie za nas.

MODLI-

## MODLITWA

Weyrzy, prosiemy Panie, na tę czeladź  
twoją, za którą Pan nasz Jezus Chry-  
stus, niewzdrygnął się być wydahym w  
ręce złoczyńców, i krzyża katownię po-  
nieść, Amen.

## NONA

Na Uroczystość, i Oktawę

## BOZEGO CIAŁA.

Oycze nasz, &c. Zdrowaś Marya, &c.  
Ÿ. Boże popiełz się ku wspomozeniu  
memu

R. Panie pokwap się ku ratunkowi memu,  
Ÿ. Chwała Oycu, i Synowi, i Duchowi S.  
R. Jak była na początku i teraz, &c.

## H Y M N

Rzeczy Boże trwała żywność,  
Nie wzruszenie zostaiący,  
Czasom widoku dziennego,  
Szczęśliwość naznaczaiący.  
Użyc światła wieczorowi,  
By żywot nasz nieupadał:  
Lecz zaśluga dobrej śmierci,  
Wieczney nas niech nabawi chwały.  
Bogu Oycu Wzzechmocnemu,  
Synowi Jego równemu:

Z Duchem Świętym cześć społeczna,  
Niech będzie na wieki wieczna, Amen.  
Antyfony, Zwycięzaiącemu dam Manę  
zakrytą i nowe Imię.

## PSALMY NA NONE.

## PSALM I.

Dziwne są świadectwa twoie: przetoż  
ich strzeże dusza moja. Początek słów  
twoich

twoich: dawa rozum prostakom. Usta mo-  
je otwieram i duszę: albowiem Przyka-  
zań twoich pragnąłem. Weyrzyże na mnie,  
a zmiłuy się nademną: według prawa tych,  
którzy miłują Imię twoie. Drogi moje u-  
twierdź w słowie twoim: a niech nade-  
mną nie pannie żadna nieprawość. Wybaw  
mnie od uciśnienia ludzkiego: abym strzegł  
rozkazań twoich. Rozświeć nad sługą two-  
ją oblicze twoie: a naucz mnie ustaw two-  
ich. Strumienie wód płyną z oczu moich  
i dla tych, którzy nie strzegą Zakonu twe-  
go. Sprawiedliwys ty Panie: i prawdzi-  
wy w sądach twoich. Przykazałeś spra-  
wiedliwe świadectwa twoie: i wielce praw-  
dziwe. Zniszczyła mnie gorliwość moja:  
iż zapominaią na słowo twoie nieprzyjacie-  
le moi. Doskonałe są i doświadczone sło-  
wa twoie: dla tego się sługa twój w nich  
zakochał. Jam maluczki i wzgardzony:  
wszakże przykazań twoich nie zapomi-  
nam. Sprawiedliwość twoja sprawiedliwość  
wieczna: a Zakon twój prawda. Ucisk i  
utrapienie przyszło na mnie: Przykazania  
twoie są kochaniem moim. Sprawiedliwość  
świadectw twoich trwa na wieki: day mi  
rozum, a żyć będę.

Chwała Oycu, &c-

P S A L M II.

Wołam ze wszystkiego serca, wysłuchaj-  
że mnie Panie: a będę strzegł ustaw  
twoich. Wołam do ciebie, zachowaj mnie:  
a będę pilny świadectw twoich. Uprze-  
dzam Cię na świtanie: i wołam na słowo  
twoje

twoje oczekiwając. Uprzedzając fraż nocną oczy moje: przeto abym rozmyślał o wyrokach twoich. Panie głos mój usłysz według miłosierdzia twego: według sądu twego ożyw mnie. Przybliżając się, którzy nasładują złości: ci, którzy się od Zakonu twego oddalili. Bliżkość ty jest Panie: a wszystkie przykazania twoje są Prawda. Dawno to wiem o świadectwach twoich: żeś je na wieki ugruntował. Obacz utrapienie moje, a wyrwiy mnie: bom na Zakon twój nie zapomniał. Stań przy sprawie mojej: a bróń mnie, dla słowa twego ożyw mnie. Dalekieć jest od niebożników zbawienie: bo się nie badaia o ustawach twoich. Wielkie są litości twoje Panie: według sądów twoich ożyw mnie. Wieleć jest przesładowców moich, i nieprzyjaciół twoich: wszakże od świadectw twoich nie uchylam się. Widziałem przepęć i mierziło mnie to: że wyroku twego nie przestrzegali. Obaczże Panie, iż rozkazanie twoje miłuję: według miłosierdzia twego ożyw mnie. Nayprzednieysza rzecz słowa twego jest prawda: a na wieki trwa wszelki sąd sprawiedliwości twojej. Chwała Oycu i Synowi, &c.

P S A L M III.

**X**iążęta mnie przesładują bez przyczyny: wszakże słów twoich boi się serce moje. Ja się wesele z wyroku twego, tak jako ten: który znajduje wielkie korzyści. Nienawidzę kłamstwa, i brzydzę się nim: ale Zakon twój miłuję. Chwałę Cię siedmkróć przez dzień: dla sądów twoich

twoich sprawiedliwych. Pokój wielki dawasz tym, którzy miłują Zakon twój: a niema dla nich żadnego obrażenia. Panie oczekiwam zbawienia twego: a przykazanie twoje ukochałem. Przestrzega dusza moja świadectw twoich: albowiem je bardzo miłuję. Przestrzegam przykazań twoich, i świadectw twoich: albowiem wszystkie drogi moje są przed tobą. Panie niech się przybliży wołanie moje przed Oblicze twoje: według słowa twego daymi zrozumienie. Niech przydzie prośba moja przed Obicze twoje: a według obietnice twojej wyrwiy mnie. Chwałę wydadzą wargi moje: gdy mnie nauczysz ustaw twoich. Opowiadać będzie język mój wyroki twoje: bo wszystkie przykazania twoje są sprawiedliwość. Niech mi będzie na pomocy ręka twoja: gdyżem sobie obrał przykazania twoje. Panie zbawienia mego pragnę: Zakon twój jest kochaniem moim. Żyć będzie dusza moja, i będzie Cię Chwalila: a sądy twoje będą mi na pomocy. Błądę jako owca zgubiona, szukayże sługi twojej: boć przykazań twoich nie zapominam. Chwała Oycu, i Synowi, i Duchowi Świętemu, Jak była na początku, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków, Amen.

*Antyfona.* Zwycięzającemu dam Manę zakrytą i nowe Jmie. Alleluja.

*Capitulum.* Ktokolwiek jadł ten Chleb, albo pił kielich Pański niegodnie, będzie winien Ciała i Krwie Pańskiej.

☩. Bogu dzięki.

☩. Wyprowadź Chleb z ziemi, Alle: Alle:

☩. A wino niech uwefela serce ludzkie  
Alleluia, Alleluia.

☩. Chwała Oycu, i Synowi, i Duchowi S.

☩. Wyprowadź Chleb z ziemi, Al: Allelu:

☩. Panie wysłuchaj modlitwę moją.

☩. A Wołanie moje niech &c.

### MODLITWA.

**B**oże któryś nam w Sakramencie cudownym, męki twoiey pamiątkę zostawił: racz nam dać, prosimy, aby tak Ciała i Kwie twoiey Święte Tajemnice uczciwie sprawowali, żebyśmy odkupienia twego pożytku sami w sobie ustawicznie doznali, Który żyiesz i królujesz z Bogiem Oycem w jedności Ducha Świętego, Bog na wieki wieków Amen.

☩. Panie wysłuchaj modlitwę moją.

☩. A wołanie moje niech, &c.

☩. Błogosławmy Panu. ☩. Bogu Chwała.

☩. A dusze wiernych przez miłosierdzie

Boże niech odpoczywają, &c. ☩. Amen.

*Antyfony.* Bądź pozdrowiona Królowa &c.

## OFFICIUM

Defunctorum, albo *Godziny za umarłych.*

*Według obrządku Zakonu Kaznodziejskiego.*

Za każdym odprawieniem *Odpustu zupełny* Duszom czyscowym pomagający, od Leona X. nadany, jako się rzekło w Rozdz. V. *Te Officium odprawiając Tercyarze raz na tydzień wolni są od powinności mówienia z reguły raz na rok. Psalterza Dawidowego, lub pięciuset pacierzy, w tey-*

*ze regule (w Kapitulum 16.) do roku wyznaczonych. Mogą te Officium pod czas czterech Anniwersarzow kwartalowych odprawić całe tego dnia, którego przypada, to jednak nie z powinności.*

### NIESZPOR.

*Psalm 114.*

**R**ozmłowałem się, iż wysłucha Pan głosu modlitwy moiey.

Albowiem nakłonił ucha swojego ku mnie: a we dni moje będę wzywał.

Ogarnęły mnie boleści śmiertelne: a niebezpieczeństwa piekielne potkały mnie. Nałożyłem ucisk i boleść: i wzywałem Jmienia Pańskiego.

O Panie wybaw duszę moję: miłościwy Pan, i sprawiedliwy, a Bóg nasz jest liściwy.

Pan strzeże maluczkich: unżyłem się a wybawił mnie.

Nawróć się duszo moja do odpocznienia twoiego: albowiem ci Pan dobrze uczynił.

Bo wyrwał duszę moję od śmierci, oczy moje od płaczu: nogi moje od upadku. Będę się podobał Panu: w Krainie żyjących.

Wieczne odpocznienie racz &c.

*Antyfony.* Będę się podobał Panu w Krainie żyjących.

*Psalm 119.*

Wolałem do Pana, gdym był utrapiony: i wysłuchał mnie.

Panie wyzwól duszę moję od uft nieprawych

wych : i odieżyka zdraдлиwego.  
Coż może być dano, albo coż może być  
przyzwolone do języka zdraдлиwego?  
Strzały mocarzowe oftre: z węglem pu-  
fioszącym.

Ach mnie! że się mieszkanie moje przedłu-  
żyło: mieszkałem z obywatelami Cedor:  
długo przebywała dusza moja.

Z Tymi, którzy nie nawidzą pokoju by-  
łem spokojny: i gdy mówil z niemi,  
przesladowali mnie bez przyczyny.

Wieczne odpocznienie racz &c.

*Antyf:* Ach mnie! że się mieszkanie moje  
przedłużyło.

*Psalms 120.*

**P**odnosiłem oczy moje na góry: zkąd mi  
przyjdzie pomoc.

Pomoc moja od Pana: który stworzył  
Niebo i ziemię.

Niech nie da zachwiać się nodze twojej,  
i niech się nie zdrzymie, który Cię strze-  
że.

Oto się nie zdrzymie ani zaśnie, który strze-  
że Izraela.

Pan cię strzeże, Pan obrona twoja; po  
prawej ręce twojej.

Nie upalicie słońce we dnie: ani miesiąc, w  
nocy.

Pan cię strzeże odewszego złego: Pan niech  
strzeże duszy twojej.

Pan niech strzeże wejscia twojego, i wey-  
scia twojego, odtąd i aż na wieki.

Wieczne odpocznienie &c.

*Antyf:* Pan cię strzeże odewszego złego:  
Pan niech strzeże duszy twojej.

Zgłę-

*Psalms 129.*

**Z**głębokości wołałem ku tobie Panie: Pa-  
nie wysłuchaj głos mój.

Niech będą uszy twoje naklonione: na  
głos modlitwy mojej.

Jesli będziesz obaczał nieprawości Panie:  
Panie ktoż zostoi?

Albowiem u ciebie jest ubłaganie: i dla Za-  
konu twoiego czekałem Cię Panie.

Czekała dusza moja na słowo jego: ufała  
dusza moja w Panu.

Od straży porannej, aż do nocy niech ufa  
Izrael w Panu.

Bo u Pana miłosierdzie: i obfite u niego  
odkupienie.

A on odkupi Izraela, ze wszystkich nie-  
prawości Jego.

Wieczne odpocznienie &c.

*Antyf:* Jesli będziesz obaczał nieprawości  
Panie: Panie ktoż wydzierzy?

*Psalms 137.*

**B**ędąc Panie wyznawał, ze wszystkiego  
serca meiego: żeś wysłuchał słów ust  
moich.

Przed oblicznością Aniołów będąc spie-  
wał: będąc się kłaniał ku Kościołowi  
twojemu Świętemu, i będąc wyznawał  
Imieniowi twojemu.

Dla miłosierdzia twoiego, i dla prawdy  
twojej: boś uwielbił nade wszystko  
Święte Imię twoje.

W którykolwiek dzień wzywać Cię będę,  
wysłuchaj mnie: rozmnożysz moc w  
duszy mojej.

Niech

Niech ci wyznawają Panie wszyscy Królowie ziemscy: bo słyszeli wszystkie słowa ust twoich.

Y niech śpiewają na drogach Pańskich: iż wielka jest chwala Pańska.

Albowiem wysoki Pan, a na niskie patrzy: a wysokie zdaleka poznawa.

Jeslibym chodził w poszkodku utrapienia, ożywił mnie: a na gniew nieprzyjacieli moich wyciągnęłaś rękę twoją i zbawiła mnie Prawica twoja.

Pan odda za mnie, Panie miłosierdzie twoje na wieki: dzieła rąk twoich nie wzgardzaj.

Wieczne odpocznienie &c.

*Antyf:* Dzieła rąk twoich niewzgardzaj.

*Magnificat: Pień Najświętszej Maryi Panny.*

**Wielbi:** duszo moja Pana.

Y rozradował się Duch mój: w Bogu Zbawicielu moim.

Jż weyrzał na pokorę służebnicy swojej: albowiem oto odtąd błogosławiona mnie zwać będą wszystkie narody.

Albowiem uczynił mi wielkie rzeczy, który możny jest, i Święte Imię Jego.

A miłosierdzie Jego od narodu do narodów: bojących się Jego.

Uczynił moc w ramię swoim: rozproszył pyszne myślą ferca ich.

Złożył Mocarze z Stolicy: a podwyższył niskie.

Łaknące napelnił dobrami: a bogacze z niczym puścił.

Przyjął

Przyjął Izraela sługę swojego, wspomniawszy na miłosierdzie swoje.

Jako mówił do Oyców naszych do Abrahama i do potomstwa jego na wieki.

Wieczne odpocznienie, &c.

*Antyfona:* Usłyszałem głos z Nieba, mówiący mi: błogosławieni umarli, którzy w Panu umierają.

*Oczye nasz, &c.*

*Psalm 145.*

**Chwał** duszo moja Pana, będę chwalił Pana za żywota mojego: będę śpiewał Bogu mojemu poki mnie stawa.

Neufaycie w Xiążętach, i w Synach człowieczych: w których niemasz zbawienia.

Wynidzie Duch jego, obróci się w ziemię swoją: w ten dzień zginą wszystkie myśli ich.

Błogosławiony, którego Bóg Jakóba pomocnikiem: nadzieia jego w Panu Bogu jego: który stworzył Niebo i ziemię, morze i wszystko co w nich jest.

Który strzeże prawdy na wieki, czyni sprawiedliwość ukrzywdzonym: daie pokarm łaknącym.

Pan rozwiązuie splepane: Pan oświeca slepe.

Pan podźwiga upadłe, Pan miłuię sprawiedliwe.

Pan strzeże przyrodnów; sierotę i wdowę wspomozę: a drogi grzesznikow zagubi.

Bę-

Będzie Pan królował na wieki: Bóg  
twój Syonie na pokolenie i pokolenie.  
Wieczne odpocznienie &c.

Panie wysłuchaj modlitwę moją.  
A głos mój niech przyjdzie do Ciebie.

*Modlmy się.*

*(Tu zmówić trzy modlitwy następujące)*

*Za dusze Braci, Sióstr, krewnych i Dobrodzieiów.*

Boże dawco odpuszczenia i miłośniku  
ludzkiego zbawienia: prosimy łaskawości twojej, abys naszego zgromadzenia  
bracią, i siostry, powinne, i dobrodzieje,  
którzy z tego świata zeszedli, za przyczyną  
Błogosławioney zawsze Panny, i wszystkich  
Świętych do uczestnictwa zbawienia  
wiecznego przypuścić raczył. Przez Pana  
naszego Jezusa Chrystusa &c.

*Za dusze Rodziców.*

Boże, któryś nam Oycę i Matkę czcic  
kazał, zmiłuj się nad duszami rodziców  
naszych i onych grzechy racz odpuścić,  
a w weselu wieczney jasności, day  
nam ich oglądać. Przez Pana &c.

*Za dusze wszystkich wiernych.*

Wiernych wszystkich! Stwórcą i odkupicielem  
Boże Duszom sług i służebnic  
twoich, racz dać wszystkich grzechów  
odpuszczenie, aby odpustu, którego zawsze  
pragneli, za pobożnemi prozbami do-  
stąpili. Przez Pana &c.

*Za*

*Za Kapłana &c.*

Boże, któryś między Apostołskimi Kapłanami  
sługę twoiego N. policzywszy *Kapłan*  
*ską* uraczyłeś godnością, day, prosiemy,  
aby do wiecznego onychże był przyjęty  
towarzystwa. Przez Pana naszego &c.

*Za duszę Brata lub Siostry.*

Uwolni prosimy Panie duszę sługi twoiego  
N. ( lub służebnicy twojej ) brata  
naszego ( lub siostry naszej ) aby umarłszy  
światu, tobie żył, ( lub żyła ) a co  
przez ułomność ciała w ludzkim społeczeństwie  
zawinił ( lub zawiniła ) Ty  
najmiłosierniejszy Boże zglądź dobrocią  
twoją. Przez Pana naszego &c.

*Za dusze NN. W dzień Aniuersarza  
Kwartalowego.*

Boże odpustów, Panie day duszom sług  
i służebnic twoich, których ciał złożenia  
dzień obchodziemy, ochłody stolicę,  
odpocznienia mieysce, i światłość wiekui-  
stą. Przez Pana naszego &c.

*Za dusze pogrzebionych na Cmentarzach  
i wszędzie.*

Boże, w którego miłodziu dusze wier-  
nych odpoczywają, sługom i służebnicom  
twoim wszystkim, tu i wszędzie spoczywającym  
w Chrystusie, day z litości Twojej grzechów  
odpuszczenie, ażeby ze wszystkich win  
wyzwoleni z Tobą bez końca cieszyli się.  
Przez Pana naszego &c.

*Za*

Za jednego zmarłego, abo jedną.

Racz miły Panie nakłonić ucha twego do proźb naszych, którymi miłosierdzia twego pokornie prosiemy, abys duszę slugi twego ( abo służebnicy ) N. któremus ( abo którey ) z tego świata zeyść rozkazał, w krainie pokoju i światłości postanowił, i do towarzystwa Świętych twoich przypuścił. Przez Pana naszego &c.

### JUTRZANIA NOKTURN I.

*Psalm 5.*

Słowa moje przymiły w uszy Panie: wyrozumiey wołanie moje.

Wyfluchay głosu modlitwy moiey: Królu mój i Boże mój.

Bo do Ciebie modlić się będę: Panie rano wyfluchasz głos mój.

Rano będę stał przed tobą, i nyrzę: albowiem nie Bóg chcący nieprawości Ty jesteś.

Ani mieszkać będzie przy tobie złośnik: ani się ostoją niesprawiedliwi przed oczyma twoimi.

Nienawidziż wszystkich, którzy broją nieprawość: zatracisz wszystkie, którzy mówią kłamstwo.

Mężem krwawym i zradliwym brzydzi się Pan: a ja w mnóstwie miłosierdzia twoiego.

Wnidę do domu twoiego: pokłonie się ku Kościołowi twojemu Świętemu, w bojazni twoiey.

Panie prowadź mnie w sprawiedliwości twoiey: dla nieprzyjaciół moich prostuy przed obliczem twoim drogę moję.

Albo-

Albowiem niemasz w ustach ich prawdy, serce ich jest mårne.

Grób otwarty gardło ich, językami swoiemi zdradliwie poczynali, ofądz je Boże.

Niechay upadną od myśli swoich, wedle mnóstwa niezbożności ich, wypądz je: bo Ciebie rozdrażnili Panie.

Y niech się rozweselą wszyscy, którzy nadzieię mają w tobie: na wieki radować się będą i będziesz mieszkał w nich.

Y będą się chlubić w tobie, wszyscy, którzy miłuią Jmie twoie: albowiem Ty będziesz błogosławił sprawiedliwemu.

Panie, jako tarczą dobrej woli twojej: obtoczyłeś nas.

Wieczne odpocznienie &c.

*Antyfona:* Prostuy Panie Boże przed obliczem twoim drogę moję.

*Psalm 6.*

Panie nie w zapalczywości twoiey strzufy mnie: ani w gniewie twoim karz mnie. Zmiluy się nademną Panie, bomci chory: uzdrow mnie Panie: boć strwożone są kości moie.

Y Dusza moja strwożona jest barzo: ale Ty Panie pokisz?

Nawróć się Panie, a wyrwi duszę moję: zbaw mnie dla miłosierdzia twoiego.

Albowiem w śmierci niemasz, ktoby na Ciebie pamiętał: a w piekie ktoś wyznawać będzie.

Pracowałem w płaczu moim, będę omywał na każdą noc łóżko moie: łzami moimi będę polewał pościel moję.

Strwo-

Strwożyło się od zapalczywości oko moie: starzałem się między wzyftkiemi nieprzyjacielami moiemi.

Odstąpcie odemnie wszyscy, którzy nieprawość czynicie: albowiem wysłuchał Pan głos płaczu moiego.

Wysłuchał Pan proźbę moię: Pan modlitwę moię przyjął.

Niech się zawfydzą i wielce zatrwożą, wszyscy nieprzyjaciele moi: niech się nawrócą, i zawfydzą prędko.

Wieczne odpocznienie &c.

*Antyfony:* Powróć się Panie, a wyrwij duszę moię: albowiem przy śmierci nie masz, ktoby na ciebie pamiętał.

*Psalm 7.*

**P**anie Boże mój w tobie mam nadzieję położył: wybaw mnie od wszystkich przesławców moich: i wyzwól mnie.

By kiedy nieporwał jako lew duszy mojej, gdy nie masz, ktoby odkupił, ani ktoby wybawił.

Panie Boże mój, jeslim to uczynił, jesli jest nieprawość w ręku moich.

Jeslim oddał oddawaiącym mnie złe, niech upadnę słusznie przed nieprzyjacielami moiemi, próżny.

Niechay przesławie nieprzyjaciel duszę moię: i niech poima i podepcie na ziemi żywot mój, a sławę moię niechay w proch obróci.

Powstań Panie w gniewie twoim, i wynieś się na granicach nieprzyjaciół moich.

Y powstań Panie Boże mój w przykazaniu, któreś rozkazał: a zgromadzenie narodów obftapi Ciebie.

Y dla tego wróć się na wyfokość: Pan sądzi narody.

Sądź mnie Panie według sprawiedliwości moiej i według niewinności moiej na mnie.

Zginie złość grzeszników, a prosto poprowadzisz sprawiedliwego badaiący się ferc i nerek Boże.

Sprawiedliwa pomoc moja, od Pana: który zbawia prawych fercem.

Bóg Sędzia sprawiedliwy: mocny, i cierpliwy, czyż się gniewa na każdy dzień?

Jesli się nie nawrócicie, miecza swego dobędzie: łuk swóy naciągnął, i nagotował go.

Y nałożył na nim naczynie śmierci, strzały swoje palaiącemi sprawił.

Oto rodził niesprawiedliwość: poczoł, boleść, i urodził nieprawość.

Dół otworzył, i wykopał go: i wpadł w dół, który uczynił.

Obróci się boleść jego na głowę jego: a na wierzch głowy jego nieprawość jego spadnie.

Będę wznawał Pana według sprawiedliwości Jego: i będę spiewał Jmieniowi Pana naywyższego.

Wieczne odpocznienie racz &c.

*Antyfony:* By kiedy nieporwał, jako lew duszy moiej: gdy nie masz, ktoby odkupił, ani ktoby wybawił.

ŷ. Od wrót piekielnych.  
 R. Wybaw Panie dusze ich.

*Oycze nasz &c.*

ŷ. J nie w wodz nas na pokuszenie.

R. Ale nas zbaw ode złego.

LEKCJA I. *Job 1.*

**P**rzepuść mi Panie, boć nic nie są dni moje. Coż jest człowiek, iż go wielmożył? albo co przykładasz ku niemu serce twoie? nawiedzasz go rano, i natychmiast doświadczasz go. Dokądże mi nie przepuścisz, ani dopuścisz mi, abym przelknął slinę moję? Zgrzeszyłem? coż ci uczynię o stróżu ludzi? czemuś mnie postawił przeciwnym tobie, i stałem się ciężki sam sobie? przecz nie zglądziś grzechu moiego, i czemu nie odeymniesz nieprawości moiej? oto teraz w prochu zasnę. A jeżeli mnie rano poszukasz, nie będzie mnie.

R. Wierzę, iż Odkupiciel mój żyje, a w dzień ostateczny powstanę z ziemi: i w ciełe moim oglądam Boga, *Zbawiciela mojego.*

ŷ. Ktorego uyrzec mam ja tenże sam, a nie inny, i oczy moje oglądają *Zbawiciela mojego.*

LEKCJA II. *Job 10.*

**T**eskni sobie dusza moja w żywocie moim: puszcę przeciw sobie mowę moję, będę mówił w gorzkości duszy mojej; rzeknę Bogu: nie potępiay mnie: pokaz mi, przecz mnie tak sędzisz: aza tobie dobrze się widzi, żebyś mnie potworzył, i ucinął mnie robotę rąk twoich

ich, a radę niezbożników wspomogł? Aza ty masz oczy cielesne: abo jako widzi człowiek ty widzieć będziesz? Jzali jako dni człowiecze dni twoje, a lata twoje sąli, jako czasy ludzkie? żebyś się miał pytać o nieprawości mojej, i do wiadować się o grzechu moim? Y żebyś wiedział, żem nic niepobożnego nie czynił, gdyż niemasz żadnego, któryby mógł wyrwać się z ręki twojej.

R. Któryś Łazarza wkrzesił z grobu śmierdzącego. Ty im Panie day odpocznienie i mieysce odpuszczenia.

ŷ. Który masz przyiść sędzić żywych i umarłych i świat przez ogień. Ty Panie, &c.

LEKCJA III. *Job 10.*

**R**ęce twoje uczyniły mnie i utworzyły mnie wszystkiego wokolo: a tak mnie nagle strącasz? Wspomni, proszę, że jako błoto uczyniłeś mnie, i wproch mnie obrócisz. Aza nie jako mleko, doileś mnie, a jako, ser utworzyłeś mnie? Skorą i mięsem oblokłeś mnie: kośćiami i żyłami pospinałeś mnie: żywot i miłosierdzie dałeś mi, a nawiedzenie twoje strzegło ducha mojego.

R. Panie kiedy przydziesz sędzić ziemę, gdzie się skryję od oblicza gniewu twójego? Albowiem zgrzeszyłem nazbyt w życiu moim,

ŷ. Przewinienia mojego lękam się i przed tobą wstydzę się. Gdy przydziesz sędzić, nie chciey mnie potępiac. Albowiem

wiem zgrzeszyłem nazbyt w życiu moim.

## NOKTURN II.

Psalm 22.

**P**an mnie rządzi, a ni na czym mi schodzić nie będzie: na miejscu paszy tam mnie posadził.

Nad wodą posilenia wychował mnie: Duszę moję nawrócił.

Prowadził mnie ścieżkami sprawiedliwości: dla Imienia swojego.

Bo choćbym też chodził wpośród cienia śmierci, nie będę się bał złego: Albowiem ty jesteś zemną.

Laska twoja i kiy twóy: Te maie cieszyły.

Nagotowałeś przed oczyma moimi stół, na przeciwko tym, którzy mnie trapią.

Utłuszcisz olejkiem głowę moję: a Kielich mój upajający, jak kosztowny jest!

Y miłosierdzie twoje póydzie za mną po wszystkie dni żywota mojego.

Y abym mieszkał w domu Pańskim: na przedłużenie dni.

Wieczne odpocznienie &c.

*Antyfony:* Na miejscu paszy tam mnie posadził.

Psalm 24.

**D**o Ciebie Panie podniosłem duszę moję: Boże mój w tobie ufam, niech się nie zawstydzę.

Y niech się nie śmieją zemnie nieprzyjaciele moi: albowiem wszyscy, którzy Ciebie czekają, niebędą zawstyżeni.

Niech

Niech będą zawstyżeni wszyscy nieprawość czyniący: bez przyczyny.

Drogi twoie okaż mi Panie: a ścieżek twoich naucz mnie.

Prowadź mnie w prawdzie twoiej, a naucz mnie: boś ty jest Bóg Zbawiciel mój, i ciebiem oczekiwał przez wszystkie dzień.

Wspomnij na miłosierdzie twoje Panie: ina zmiłowania twoje, które są od wieku.

Grzechow młodości moiej, i niewiadomości moich nie racz pamiętać.

Według miłosierdzia twoiego pomni na mnie Ty: dla dobroci twoiej Panie.

Słodki i prawy Pan: przetoż da Zakon występny na drodze.

Poprowadzi ciche w rozsądku: nauczy skromne dróg swoich.

Wszystkie drogi Pańskie, miłosierdzie i prawda szukającym: testamentu jego i świadectw Jego.

Dla Imienia twoiego Panie będziesz miłościw grzechowi mojemu: bo go siła.

Któryż jest człowiek, co się boi Pana? Zakon ustawił mu na drodze, którą obrał.

Dusza jego w dobrach przemieszkiwać będzie: a nasienie jego odziedziczy ziemię.

Podpora jest Pan bojącym się go: i testament jego aby im był oznajmiony.

Oczy moje zawsze ku Panu: albowiem on wyrwie z sidła nogi moje.

Wyrzyż na mnie, a zmiłuy się nademną: bom ja jest jedyny i ubogi.

Udrczenia serca moiego rozmnożyły się: wyrwi mnie z potrzeb moich.

X

Wey-

Wyrzy na uniżenie moje, i na pracę moję: a odpuść wszystkie grzechy moje.

Patrz na nieprzyjacioly moje, boć się rozmnożyli: a nienawista niewiedliwą nie nawidzieli moie.

Strzeż duszy moiey, a wyrwi mnie: niech się nie zawstydzę, bom miał nadzieję w tobie.

Niewinni i prawi przyftali do mnie: iżem czekał na Cię.

Wybaw Boże Izraela; ze wszystkich uciskow jego.

Wieczne odpocznienie racz &c.

*Antyfona:* Grzechow młodości moiey i niewiadomości moich nie racz pamiętać.

*Psalm 26.*

**P**an oświecenie moje i zbawienie moje: kogoż się będę bał?

Pan obronca żywota moiego: kogoż się będę lekał?

Gdy się przybliżają do mnie szkodnicy: aby żarli ciało moje.

Którzy mnie trapią nieprzyjaciele moi: sami zemdleli i upadli.

Choćby stanęły przeciwko mnie woj-ska, niebędzie się bało serce moje.

Choćby powstała przeciwko mnie bitwa w tym ja nadzieję pokładać będę.

O jedne rzecz prosiłem Pana, tey szukać będę: abym mieszkał w domu Pańskim po wszystkie dni żywota moiego.

Abym patrzył na roskosz Pańską, i nawiedzał Kościół jego.

Albowiem skrył mnie w przybytku swo-im:

im: we dni zle obrónił mnie w skrytości przybytku swego.

Na skale wywyższył mnie: a teraz wywyższył głowę moję nad nieprzyjacioly moimi.

Obfzedłem i ofiarowałem w przybytku jego ofiarę krzykliwą: będę spiewał i psalmy grał Panu.

Wyśluchay Panie głos mój, którym wołałem do ciebie: zmiłuy się nademną, a wysluchay mnie.

Tobie rzekło serce moje, szukało Cię oblicze moje. oblicza twego Panie szukać będę.

Nie odwracay oblicza twoiego ode-mnie: nieodstępuy w gniewie od sługi two-iego.

Bądź pomocnikiem moim: nie opuszczay mnie: ani mnie wzgardzay Boże Zbawicielu mój.

Albowiem Oyciec mój, i matka moja opuścili mnie: ale Pan przyjął mnie.

Zakon mi ustaw Panie w drodze twoiey: prowadź mnie prostą scieżką, dla nie-przyjaciół moich.

Nie podaway mnie na duszę trapiących mnie: albowiem powstałi przeciwko mnie świadkowie fałszywi i skłamała nieprawość sobie.

Wierzę, iż oglądam dobra Pańskie: w zie-mi żyjących.

Oczekiway Pana, mężnie czyn: i niech się zmocni serce twoie, a czekay na Pana.

Wieczne odpocznienie racz &c.

*Antyfony:* Wierzę, iż oglądam dobra Pańskie w ziemi żyjących.

Ÿ. W wieczney pamiętce będą sprawiedliwi.

ꝛ. Nie będą się bali posłuchu złego.

*Oycze nasz Et.*

LEKCYA IV. *Job 13.*

Odpowiedz mi: jako wiele mam nieprawości i grzechow, złości moie i występki ukaż mi, czemu kryiesz oblicze twoie, i mniemasz mnie bydź nieprzyjacielem twoim? Przeciw listkowi, który wiatr porywa, pokazuiesz moc twoie, zdźbło suche gonisz: Piszesz albowiem przeciwko mnie gorzkości, i chcesz mnie zniszczyć grzechami młodości moiey. Włożyłeś w pęto nogi moie i strzegłeś wszystkich ścieżek moich, isladom nóg moich przypatrowałeś się, który jako zgnila rzecz zniszczeć mam, a jako szata, którą mole jedzą.

ꝛ. Niefety mnie Panie, żem zgrzeszył nazbyt w życiu moim, co czynić będę nędzny? gdzie się uciekę? chyba do ciebie Boże mój, zmiłuy się nademną, gdy przyjdiesz w dzień ostateczny.

ꝛ. Dusza moja strwożona jest barzo, ale ty Panie wspomóż ją w dzień ostateczny.

LEKCYA V. *Job: 14.*

Człowiek urodzony z niewiaſty, żyjąc przez czas krótki napełnion bywa wielo nędzami. Który wychodzi jako kwiat, i skruszony bywa, a ucieka jako dzień i nigdy

nigdy nie trwa w tymże stanie. Y masz za godną rzecz na takowego otwarzać oczy twoie, i przywozić go z sobą do sądu? któż może czyſtym uczynić, który się poczoł z nasienia nieczyſtego? czyli nie Ty, który sam jesteś? Krótkie są dni człowiecze, liczba mieſiłow jego u ciebie jest, zamierzyłeś granice jego, które nie będą mogły być przestapione; odstap maluczko od niego, aby odpoczoł, aż przydzie pożądaný, jako naiemnika dzień jego.

ꝛ. Niepamiętaj na złości moie Panie, gdy przydziesz świat sądzić przez ogień.

Ÿ. Proſtuy Panie Boże mój przed obliczem twoim drogę moię. Gdy przydziesz &c.

LEKCYA VI. *Job. 14.*

Ktoby mi to dał, abyś mnie zakrył w piekle, i zataił mnie, aż by przemięła zapalczywość twoia i naznaczył mi czas, w którymbyś na mnie wspomniał? co mniemasz umarły człowiek znowu żyć będzie, po wſzytkie dni, których teraz żołądę, czekam, aż przydzie odmienie moie, zawołasz mnie, a ja odpowiem tobie; dziełu rąk twoich podasz prawicę. Tyś wprowadzie kroki moie policzył, ale przepuść grzechom moim.

ꝛ. Panie według uczynku mego nie chciey mnie sądzić, nic bowiem nie uczyniłem godnego przed oblicznością twoią. Dlategoż proſzę Maieſtatu twoiego, ażebyś ty Boże zgładził nieprawość moię.

Ÿ.

W. Więcey jeszcze obmyi mnie Panie od nieprawości moiej, i od grzechu moiego oczyść mnie; bom przed tobą samym zgrzeszył. Dla tegoż &c.

## NOKTURN III.

Psalm 39.

Czekając czekałem Pana: i skłonił się ku mnie.

Y wysłuchał proźby moiej: i wywiódł mnie z dołu nędzy i z błota lgnącego.

Y postawił na skale nogi moiej: i naprostował kroki moie.

Y wpuścił nową pieśń w usta moie, Hymn Bogu naszemu.

Uyrzą to wielu i będą się bać: i będą ufać w Panu.

Błogosławiony mąż, którego nadzieia jest Jmie Pańskie: a nie oglądał się na marność i na szaleństwo omwlnie.

Wieleś uczynił Ty Panie Boże mój cudów twoich: a w myslach twoich nie jest, tobey był podobien tobie.

Opowiadałem i mówiłem: rozmnożyli się nad liczbę.

Ofiary krwawey i niekrwawey nie chciałeś: uszy mi uczyniłeś doskonałe.

Całopalenia i za grzech nieżądałeś: tedym rzekł, oto idę.

W summie ksiąg napisano o mnie, abym czynił wola twoją: Boże mój pragnąłem i zakon twój wpośród serca moiego.

Opowiadałem sprawiedliwość twoją w Kościele wielkim, oto warg moich niebędę hamował: Panie tyś wiedział.

Spra-

Sprawiedliwości twojej niekryłem w sercu moim: prawdę twoją i zbawienie twoje opowiadałem.

Nie tałem miłosierdzia twoiego i prawdy twojej: przed zgromadzeniem wielkim. A Ty Panie nie oddały zmiłowania twojego odemnie: miłosierdzie twoje i prawda twoja zawždy mnie broniły.

Albowiem obtoczyły mnie zle, którym niemasz liczby: poimały mnie nieprawości moie, i niemogłem przeyrzeć.

Rozmnożyły się nad włosy głowy mojej: i ferec moie opuściło mnie.

Niech ci się podoba Panie, abys mnie wyrwał: Panie ku ratunku mojemu weyrzy.

Niechay będą zawstyżeni i zasromoceni spolem: którzy szukają duszy moiej, aby ją odiełi.

Niech się obrócą nawstecz, a niech się zawstyżą: którzy mi życzą zlego.

Niechay odniosą natychmiast zelżywość swoią: którzy mi mówią: Ehey! Ehey!

Niech się rozradują i uwesela w tobie wszyscy, którzy Ciebie szukają; i niech mówią zawždy, niechay będzie uwielbiony Pan, którzy miłują zbawienie twoje.

Ja bowiem żebrak jestem i ubogi: Pan fara się o mnie.

Pomocnikiem moim i obroncą moim jesteś Ty: Boże mój nie omieszkiwayże.

Wieczne odpocznienie &c.

Antyfony: Niech ci się podoba Panie, abys mnie wyrwał. Panie ku ratunku mojemu weyrzy.

Psalm

## Psalm 40.

**B**łogosławiony, który ma baczenie na potrzebego i na ubogiego: w dzień zły wybawi go Pan.

Pan niechay go zachowa, i ożywi go i niech go uczyni błogosławionym na ziemi: i niechay go nie wydaie duszy nieprzyjaciół jego.

Pan go niech wspomozę na łożu niemo-  
cy jego: wżyszkę pościel jego zprze-  
wracałeś w chorobie jego.

Jam rzekł, Panie zmiłuy się nademną,  
uzdrow duszę moję: bom zgrzeszył to-  
bie.

Nieprzyjaciele moi mówili mi złe: kie-  
dyż umrze, i zginie Imie jego.

A jeśli wchodził, aby uyrzał: marności  
mówił, ferce jego zgromadziło nieprawo-  
ści fobie.

Wychodził precz: i mówił popołu.

Przeciwko mnie szeptali wszyscy nie-  
przyjaciele moi: przeciwko mnie mylili  
mi złe.

Słowo niesprawiedliwe postanowili prze-  
ciwko mnie: izali który śpi, więcey nie-  
powstanie?

Albowiem człowiek pokoju mojego,  
któremu ufal: który jadał chleb mój,  
wielkie uczynił nademną podeyście.

Ale ty Panie zmiłuy się nademną, i  
wzbudź mnie: a oddam im.

W tymem poznał, iż żeś mnie chciał: że się  
nie będzie weselił nieprzyjaciel mój na-  
demną.

A

A mnie dla niewinności przyjął, i utwier-  
dziłeś mnie przed oblicznością twoją na  
wieki.

Błogosławiony Pan Bóg Izraelski od  
wieku, i aż do wieku: niech się stanie:  
niech się stanie.

Wieczne odpocznienie. &c.

*Antyfona:* Uzdrow Panie duszę moję,  
bom zgrzeszył tobie.

## Psalm 41.

**J**ako pragnie jeleni do źródeł wodnych:  
tak pragnie dusza moja do ciebie Boże.

Pragnęła dusza moja do Boga, mocnego  
żywego: kiedyż przyjdę a okażę się przed  
obliczem Bożym?

Były mi łyzy moje za chleb we dnie i w no-  
cy: gdy mi mówią co dzień: kędyż jest  
Bóg twój?

Na tom wspominał i wylałem na się du-  
szę moję: że przyjdę na miejsca przy-  
bytku dziwnego; aż do domu Bożego.

Z głosem wesela, i wyznawania: głos  
godującego.

Czemużes smutna duszo moja i cze-  
mu mię trwożysz? Miew nadzieję w  
Bogu; bo jeszcze wyznawać będę: zba-  
wienie twarzy mojej, i Bóg mój.

We mnie samym zatrwożyła się dusza  
moja: przeto będę na Cię pamiętał z ziemi  
Jordanu, i od Hermoniim góry malucz-  
kiej.

Przepaść przepaści przyzywa: na głos  
apustow twoich.

Wżyskcie wysokie wały twoje: i na-  
walno-

walności twoje na mnie się stoczyły.

We dnie Pan rozkazał miłosierdzie swoje: a w nocy pieśń jego.

Przy mnie modlitwa, Bogu żywota mego: rzekę Bogu, jesteś mój obrońca.

Czemużes mnie zapomniał? i czemu smutno chodzę, gdy mnie trapi nieprzyjaciel?

Gdy się łamią kości moje: urągali mi, którzy mnie dręczą nieprzyjaciele moi.

Gdy mi mówią na każdy dzień; kędyż jest Bóg twój? Czemuś jest smutna duszo moja? i czemu mnie trwożysz?

Miey nadzieję w Bogu; bo mu jeszcze wyznawać będę: zbawienie twarzy mojej i Bóg mój.

Wieczne odpocznienie &c.

*Antyfony:* Pragnęła dusza moja do Boga mocnego, żywego, kiedyż przyjdę, a okażę się przed obliczem Bożym?

Ÿ. Nie podaway bestyom dusz wyznawających tobie.

Ÿ. Y dusz ubogich twoich nie zapominay do końca.

*Oycze nasz, &c.*

LEKCYA VII. *Job 17.*

Duch mój umniejszy się, dni moje się skróca, a tylko mi grób zostaje. Nie zgrzeszyłem, a w gorzkościach mieszka oko moje. Wybaw mnie Panie i postaw mnie wedle siebie, a czyiażkolwiek ręka niech walczy przeciwko mnie. Dni moje przeminęły, myśli moje rozsypane są, trapiąc ferce moje: Noc obróciły w dzień

dzień, a po ciemnościach zaś spodziewam się światłości. Jeśli czekać będę, piekło jest domem moim i w ciemnościach usłałem łóżko moje. Rzekłem zgniłości: Oycem moim jesteś: Matką moją i Siostrą moją robakom. Gdzież tedy teraz jest oczekiwanie moje, a cierpliwość moja? Jesteś Ty Panie Boże mój.

Ÿ. Mnie grzeszącego w dzień, a niepokućniącego bojaźń śmierci trwoży. Bo z piekła niemasz wybawienia, zmiłuy się nademną Boże, a zbaw mnie.

Ÿ. Boże w Imie twoie zbaw mnie i w mocy twojej wyzwol mnie. Bo z piekła &c.

LEKCYA VIII. *Job 19.*

Do skóry mojej, postrawionym ciele, przyśchła kość moja: a zostały tylko wargi, około zębów moich. Zmiłuycie się nademną, zmiłuycie się nademną przynajmniej wy przyjaciele moi: bo mnie ręka Pańska dotknęła. Czemu mnie przesłudujecie, jako Bóg, i najadacie się mięsa mego? Kto by mi to dał, aby napisane były mowy moje? Kto by mi to dał, żeby je wyrysowano na Xiegach? Rylcem zelaznym, i na blasze ołowianey, albo dlotem wyryto na skale? Wiem bowiem, że Odkupiciel mój żyje, a w dzień ostateczny powstanę z ziemi. Y zaś obleczone będę w skórę moją, i w ciele moim oglądam Boga mego: którego uyrzeć mam ja tenże sam, a oczy moje oglądają, a nie inny: schowana jest ta nadzieja moja w zanadrzu moim

moim.

3. Pamiętaj na mnie Boże, albowiem jako wiatr przechoży jest życie moje. Ani uyrzy mnie oko ludzkie.  
 4. Ani powróci oko moje, aby oglądało kiedy majątki swoje. Ani uyrzy &c.  
 LEKCJA IX. *Job 10.*

Czemuś mnie wywiódł z żywota, który bodaybym był niszczał, żeby mnie oko niewidziało. Byłbym, jakobym nie był z żywota przeniesiony do grobu. Jzali trochę dni moich nie skończy się, w krótkce? puść mnie tedy, że trochę opłacę boleśe moje, Pierwiej niż puyde, i niewrócę się, do ziemię ciemney, i okrytey mgłą śmierci. Ziemię nędzy, i ciemności, kędy śmierci cień, a nie masz rządu, ale wieczny strach przebywa.

3. *Wyzwol* mnie Panie od śmierci wieczney w ów dzień straszny: którego Niebo i ziemia trząść się będą, gdy przydziesz sądzić świat przez ogień.  
 4. Dzień on dzień gniewu, pełen ucisku i utrapienia; dzień wielki i bardzo gorzki, którego Niebo, &c.

3. Drzącym się stałem, i lękam się, gdy rachunek zdawać przydzie, gniew twój nastąpi. *Gdy* przydziesz świat sądzić &c.

4. Stwórcą wszech rzeczy Boże! który mnie z ziemi utworzywszy, *krwią* twoją przedziwnie odkupiłeś, i ciało to moje w proch się rozlupać mające w dzień sądu z grobu wywieść i ocucić masz, wysłuchay mnie, abys duszę moję na  
 łonie

łonie Abrahama Patriarchy twojego umieścić raczył. *Wyzwol* mnie Panie od śmierci wieczney &c.

## LAUDES

*Psalm 50.*

Zmiłuy się nademną Boże: według wielkiego miłosierdzia twoiego.  
 Awedług mnożstwa litości twoich: zglądź nieprawość moję.

Jeszcze więcej obmyi mnie od nieprawości moiey: i od grzechu moiego oczyść mnie.

Albowiem ja znam nieprawość moję: i grzech mój jest zawždy przeciwko mnie.

Tobiem samemu zgrzeszył, i złość przed Tobą uczyniłem: aby się usprawiedliwił, w mowach twoich, a zwyciężył, gdy Ciebie posądzaia.

Oto albowiem w nieprawościach jestem poczęty: a w grzechach poczęła mnie matka moia.

Oto albowiem umiłowales prawdę: niewiadome i skryte rzeczy mądrości twojej obiawiłeś mi.

Pokropisz mnie hyzopem, a będę oczyszczony: obmyiesz mnie, a będę nad śnieg wybielony.

Słuchowi moiemu daj radość i wesele: i rozradnia się kości ponizone.

Odwróć oblicze twoie od grzechow moich: a zglądź wszystkie nieprawości Moie.

Serce czyste stwórz we mnie Boże: i  
 Du-

Ducha prawego odnow Ave wnętrzościach moich.

Nie odrzucay mnie od oblicza twoiego: i Ducha Świętego twoiego nie bierz ode mnie.

Przywróć mi radość zbawienia twojego: i Duchem przedniejszym potwierdź mnie.

Będę nauczał nieprawę dróg twoich: a niebożni do Ciebie się nawrócą.

Wybaw mnie ze krwi Boże, Boże zbawienia mego: a język mój będzie z radością wyśławiał sprawiedliwość twoją.

Panie otwórz wargi moje: a usta moje opowiadać będą chwałę twoją.

Albowiem, gdybyś był chciał ofiary, bez wątpienia dałbym był: w całopalonych nie będziesz się kochał.

Ofiara Bogu duch strapiiony: ferca skrużonego i unieżonego Boże niewzgardzisz.

Uczyń dobrze Panie Syonowi w dobrej woli twojej: aby się zbudowały mury w Jeruzalem.

Tedy przyjmiesz ofiarę sprawiedliwości oblaty i całopalenia: tedy na kładą na ołtarz twój cielcow.

Wieczne odpocznienie, &c.

*Antyfony:* Radować się będą w Panu kości unieżone.

*Psalm 64.*

**T**obie przystoi pieśń Boże w Syonie: i Tobie oddadzą ślub w Jeruzalem.

Wyśłuchay modlitwę moją: do Ciebie wszelkie ciało przydzie.

Sło-

Słowa niebożników wzięły górę nad nami: a nieprawościom naszym będziesz miłościw.

Błogosławiony, któregoś obrał i przyjął: będzie mieszkał w sieniach twoich.

Będziemy napełnieni dobrami domu twojego: Święty jest Kościół twój, dziwny w sprawiedliwości.

Wyśłuchay nas Boże Zbawicielu nasz: nadzieją wszystkich krajów ziemi i na morzu daleko.

Który gotuiesz góry mocą, swoją przepasany możliwością: który zaburzasz głębokość morską, szum nawalność jego.

Zatrwożą się narody, i będą się bać, którzy mieszkają w krajach dla znaków twoich: kraie rana i wieczoru uciszysz.

Nawiedziłeś ziemię i napoiłeś ją: rozmaicie ubogaciłeś ją.

Rzeka Boża pełna jest wody; zgotowałeś żywność ich: bo tak jest zgotowanie jey.

Brozdy jey napdą, rozmnoż jey urodzaje: z kropel jey rozweseli się rodząca.

Błogosławić będzieś okręgowi roku z dobrotności twojej: a pola twoje będą pełne obfitości.

Stłuscieją ozdoby puściny: a radością pagórki przepaszają się.

Przyodziani są barany owiec; a doliny będą obfitować zbożem: będą wykrzykać i pieśń spiewać.

Wieczne odpocznienie &c.

*Anty-*

*Antyfony:* Wyśłuchaj Panie modlitwę moję, do Ciebie wszelkie ciało przyjdzie.

*Psalm 62.*

**B**oże, Boże mój: do Ciebie czuję na świątaniu.

Pragnęła do Ciebie dusza moja, jako rozmaicie tobie ciało moje.

W ziemi pustey i niedrożney, i bezwodney, jako w świątnicy stawiłem się przed tobą: abym widział moc twoję i chwałę twoję.

Jż lepsze jest miłosierdzie twoje; niżli żywoty: wargi moje będą Ciebie chwalić.

Tak Ciebie błogosławić będą za żywota moiego: a w Jmie twoie będę podnosił ręce moje.

Jako sadłem i tłustością niech będzie napełniona dusza moja: a wargami weselności będą wychwalać usta moje.

Jeslim na Ciebie pamiętał na łożu moim, rano będę rozmyślał o Tobie: boś był pomocnikiem moim.

Y w zasłonie skrzydeł twoich rozraduję się: przyglnęła dusza moja do Ciebie, broniła mnie prawica twoja.

A oni próżno szukali duszy mojej: wnidą w niskości ziemi, będą podani w ręce miecza, częściami liszek będą.

Ale Król będzie się weselił w Bogu: i chlubić się będą wszyscy, którzy nań przyśięgają; bo zatkane są usta mówiących nieprawości. *Tu wieczne odpocznienie nie mówi się, ale wraz Psalm drugi 66.*

Niech

**N**iech się nad nami Bóg zmiłuje, i błogosławi nam: niech rozświeci oblicze swoje nad nami, i zmiłuje się nad nami.

Zebyśmy poznali na ziemi drogę twoję: między wżemi narody Zbawienie twoje.

Niech Ci ludzie wyznawiają Boże: niech Ci wyznawiają wszyscy ludzie.

Niech się radują i weselą narody, iż sądził ludzie sprawiedliwie: narody na ziemi sprawuiesz.

Niech Ci wyznawiają ludzie Boże, niech Ci wyznawiają wszyscy ludzie: ziemia dała swój owoc.

Niech nas błogosławi Bóg, Bóg nasz; niech nas błogosławi Bóg: a niech się go boją wszystkie Kraie ziemi.

Wieczne odpocznienie. &c.

*Antyfony:* Broniła mnie Prawica twoja.

*Pienie Ezechiela Proroka.*

**J**am rzekł: w połowicy dni moich pójde do bram piekielnych.

Szukałem ostatku lat moich: rzekłem nie uyrzę Pana Boga na ziemi żyjących.

Nie oglądałem więcey człowieka: i obywatela pokoiu.

Wiek mój przeminął i zwinion jest odemnie jako namiotek pasterki.

Przerznięty jest jako od tkacza żywot mój: gdym jeszcze zaczął, przerznął mnie: od zarania aż do wieczora dokonał nasz mnie.

Miałem nadzieję aż do zarania, jako lew tak połamał wszystkie kości moje.

Y

Od

Od zarania aż do wieczora dokonasz mnie: jako młode jaskółcze, tak będę fzczebiotał, a będę sękał, jako gołębica.

Zemdlaly oczy moje: poglądaiąc ku górze.

Panie gwałt cierpię: odpowiedz za mnie: cóż rzekę, abo co mi odpowie, gdyż to on sam uczynił?

Będęc rozmyślał wszystkie lata moje: w gorzkości duszy mojej.

Panie jesli tak żyją, i taki żywot ducha moiego: pokarzesz mnie i ożywisz mnie: oto w pokoju gorzkość moja naygorczyjsza.

Aleś Ty wyrwał duszę moję, aby nie zginęła: zarzuciłeś w tył twój wszystkie grzechy moje.

Albowiem nie piekło wyznawać Ci będzie, ani śmierć chwalić Ciebie będzie: nie będą czekać, którzy w dół wstępną prawdy twoiey.

Zywy, Zywy ten Ci wyznawać będzie, jako i ja dzisiaj: Ociec Synom będzie opowiadał prawdę twoję.

Panie zachoway mnie: a psalmy nasze spiewać będziemy w domu Pańskim po wszystkie dni żywota naszego.

Wieczne odpocznienie &c.

*Antyfony:* Od wrót piekielnych wybaw Panie Dusze ich.

*Psalm 148.*

**C**hwalcie Pana na Niebiesiech: chwalcie Jego na wysokości.

Chwalcie Jego wszyscy Aniołowie Jego: chwal-

chwalcie Jego słońce i miesiąc: chwalcie Jego wszystkie gwiazdy i światłości.

Chwalcie Jego Niebiosy nad Niebiosy: i wody, które są na Niebie, niech Jmie Pańskie chwala.

Albowiem on rzekł: i uczynione są, on rozkazał i stworzone są.

Postanowił je na wieki i nawiek wieku: ustawę dał, nie przeminie.

Chwalcie Pana na ziemi: smokowie i wszystkie przepaści.

Ogniu, gradzie, śniegu, lodzie, i wie- trze gwałtowny: które czynią słowo Jego.

Góry i wszystkie pagórki: drzewa owoc dające i wszystkie cedry.

Zwierzęta i wszystko bydło: rzeczy czolgaiaące i ptactwo skrzydlaste.

Królowie ziemscy i wszystkie narody: Książęta i wszyscy Sędziowie ziemscy.

Młodzieńcy i Panienci, starzy i młodzi, niech Jmie Pańskie chwala: bo wywyższyło się Jmie Jego samego.

Wyznanie Jego na Niebie i na ziemi: i wywyższył róg ludu swojego.

Chwała wszystkim Świętym Jego: Synom Izraelskim ludowi przybliżającemu się do niego. *Tu nie mówi się: wieczne odpocznienie: zaraz psalm następujący 149.*

**S**piewajcie Panu pieśń nową: chwala Jego w zgromadzeniu Świętych.

Niech się weseli Izrael w tym, który Jego stworzył: a Synowie Syońscy niech się radują w Królu swoim.

Niechay Jmie jego chwala w spiewaniu

wspólnym: na bębnie i na arfie niechaj jemu grają.

Bo się kocha Pan w ludu swoim: i podwyższy ciche ku zbawieniu.

Rozweselą się święci w chwale: rozradują się w łożnicach swoich.

Wystawiania Boga w gardlech ich: a miecze z obu stron ostre w rękach ich.

Aby czynili pomstę nad poganymi: skarnie między narody.

Aby powiązali Króle ich pętami: a szlachę ich okowami żelaznymi.

Aby uczynili o nich prawo napisane: tać jest chwala wszystkim Świętym Jego.

*Tu nie mówisz: wieczne odpocznienie, ale*

*Psalm następujący 150.*

**C**hwalcie Pana w Świętych Jego: chwalcie Jego na utwierdzeniu mocy Jego.

Chwalcie Jego w możnościach Jego: chwalcie Jego według mnożstwa wielkości Jego.

Chwalcie go głosem trąby: chwalcie Jego na arfie i na cytrze.

Chwalcie Jego na bębnie i na piszczalce: chwalcie Jego na strunach i na organach.

Chwalcie Jego na cymbałach głośnych, chwalcie Jego na cymbałach krzykliwych: wszelki Duch niech chwali Pana.

Wieczne odpocznienie racz &c.

*Antyfony: Wszelki Duch niech chwali Pana.*

*Pie.*

*Pienie Zachariasza.*

**B**łogosławiony Pan Bóg Izraelski: iż nawiedził i uczynił odkupienie ludu swojego.

Jako opowiadał przez usta Świętych: którzy od wieku byli Proroków swoich.

Wybawienie od nieprzyjaciół naszych: i zrzęki wszystkich, którzy nas nienawidzą.

Aby użył miłosierdzia z ojcami naszymi: i wspomni na przymierze swoje Święte.

Przyjęć, którą przyjął Abrahamowi Ojcu naszemu: że nam to dać miał.

Jżbyśmy wybawieni będąc z ręki nieprzyjaciół naszych: bez boiaźni Jemu żyli.

W świątobliwości i sprawiedliwości przed nim: po wszystkie dni żywota naszego.

A ty dzieciątko Prorokiem najwyższego będziesz nazwane, bo pójdziesz wprzód przed oblicznością Pańską, abyś gotował drogę Jego.

Jżbyś dał naukę zbawienia ludowi Jego: na odpuszczenie grzechów ich.

Dla wnętrności miłosierdzia Boga naszego, przez które nawiedził nas, wchodząc z wysokości.

Aby zaświecił tym, którzy w ciemności i w cieniu śmierci siedzą: ku prostowaniu nóg naszych na drogę pokoju.

ANTYFONA.

**J**a jestem zmartwychwstanie i żywot: kto w mnie wierzy, choćby i umarł, żyje.

żyw będzie. A wszelki który żyje, a wierzy we mnie, nie umrze na wieki.

Oycze nasz &c.

Psalm.

**Z** głębokości wołałem ku tobie Panie: Panie wysłuchaj głos mój.

Niech będą uszy twoje nakłonione: na głos modlitwy moiej.

Jesli będziesz obaczał nieprawości Panie: Panie ktoż zostoi?

Albowiem u ciebie jest zlitowanie: i dla Zakonu twoiego czekałem Ciebie Panie.

Czekała dusza moja na słowo Jego: ufała dusza moja w Pana.

Od fraży porannej, aż do nocy: niechay ufa Izrael w Pana.

Bo u Pana miłosierdzie: i obfite u niego odkupienie.

A on odkupi Izraela ze wszystkich nieprawości jego.

Wieczne odpocznienie & c.

ŷ. Od wrót piekielnych. R. Wyrwy Panie dusze ich.

ŷ. Panie wysłuchaj &c. R. A głos mój niech &c.

Modlmy się &c. Tu zmówić trzy modlitwy pierwsze po Nieszporach położone. Co pamiętać trzeba mówiąc zawsze Nieszpor, lub Nokturn który. Wyjioszsy, kiedy się osobliwie za kogoś odprawia, lub w dzień anniwersarza przypada, to na ten czas pierwsza modlitwa będzie za tych szczególnie, za których się odprawia. druga ogólnie za wszystkich wiernych położona.

Kiedy

Kiedy się te godziny solemnie odprawia, przydaje się Invitatorium następujące przed pierwszym Nokturnem: Królowi, któremu wszystko życie, pódźmy chwałę dajmy. Potym Psalm 94. Pódźcie raduymy się Panu &c. jako na karacie 21. Królowi, któremu wszystko życie &c. powtarza się, jako wyżey, a zamiast: Chwała Oycu, &c. Wieczne odpocznienie &c. Pamiętać takż zawsze w każdym nabożeństwie potrzeba, że kiedy wiele modlitw na końcu się kładzie; mówić po ostatniy: Przez Pana naszego &c. Te Officium można przerywając odprawiać, to jest: jednego dnia Nieszpory z trzema pierwszymi modlitwami, drugiego czasu Nokturn I. z trzema Lekcyami, trzeciego dnia Nokturn II. czwartego takż trzeci Nokturn: piątego dnia Laudes. Po każdym zaś Nokturnie, kiedy się z osobna mówią, przydać wiersz i trzy pierwsze modlitwy, lub dwie, po Nieszporach położone. Te Officium opuszcza się za zwyczaj, dwa razy na rok, to jest: pod czas oktawy Wielkonocney i Zielonych Świątek według rubryk Zakonnych.

## Psalmy Gradualne albo Stopniaste

**O**dpustem zupełnym dla dusz Czystowych pomagającym od Leona x. Uprzywilejowane: jako widzieć w Rozdz: V. Takowe Psalmy odprawiać zgromadzenia nasze. Zakonne wraz po skonaniu którego Zakonnika, lub Brata. Tercyarze zaś mogą od-

odprawić odwiedzając ciała umarłych Braci  
swoich, według upodobania siego.

Innych czasow także odprawiać się  
zwykły też Psalm, jako to, w niektóre Si-  
boty na cześć Najświętszej Maryi Panny,  
zamiast godzin mniejszych.

Najpierw Psalmow następujących pięć  
mówić bez chwały Oycu, a po ostatnim  
przydać wieczne odpocznienie Eſc. Pſal-  
my zaś są te:

Wolałem do Pana, gdym był utrapiony &c.  
na karcie 56.

Podniosłem oczy moje na góry &c. na  
karcie 57.

Weseliłem się z tego &c. na karcie 58.

Ku Tobie podnosiłem oczy moje &c.  
na karcie 62.

Jedno, że Pan był z nami na karcie 63.

Wieczne odpocznienie &c.  
Oycze nasz, &c.

Ÿ. Y nie wwodź nas na pokuszenie.  
R. Ale nas zbaw ode złego.

Ÿ. Od wrót piekielnych  
R. Wyrwy Panie dusze ich.

Ÿ. Panie wysłuchaj &c. R. A głos mój, &c.

### MODLITWA

Uwolnij prosimy Panie dusze slug i slu-  
żebnic twoich od wszystkich grzecho-  
wych więzow, aby w chwale zmartwych-  
wstania między Świętych i wybranych  
twoich wskreszeni odetchnienie mieli  
Przez Chrystusa Pana naszego Amen.

Mó-

Mówić pięć Psalmow następujących, i  
po każdym przydać: Chwała Oycu &c.

Którzy uftają w Panu na karcie teyże 63.

Gdy Pan nawrócił niewolę na karcie 67.

Jesli Pan nie zbuduje domu tamże 68.

Błogosławieni wszyscy na karcie 68.

Często walczyli na karcie 72.

Potym mówić: Kirye eleyson, Chryste  
eleyson, Kirye eleyson.

Oycze nasz &c.

Ÿ. Y nie wywodź nas na pokuszenie.  
R. Ale nas zbaw &c.

Ÿ. Pamiętaj na zgromadzenie Twoie.  
R. Któres posłał od początku.

Ÿ. Panie wysłuchaj R. A głos mój &c.

### MODLITWA

Boże, któremu właściwie służy zlitować  
się i przepuścić, przymiły proźby nasze,  
abyśmy, których łańcuch przewinienia kre-  
puie, miłosierdziem twej dobroci, łaska-  
wie rozwiązani byli. Przez Chrystusa Pa-  
na naszego, Amen.

Następujące pięć Psalmow mówiąc, po  
każdym przydać: Chwała Oycu:

Z Głębokości wolałem &c. na karcie 73.

Panie nie wyniosło się ferce na karcie 74.

Pomnij Panie na Dawida na karcie 89.

Oto jako dobra na karcie 91.

Otoż teraz błogosławcie na karcie teyże.  
Potym mówić, Kirye eleyson, Chryste  
eleyson, Kirye eleyson.  
Oycze nasz, &c.

Ÿ.

Y. Y nie wwoź nas &c.

Y. Zbawże sługi twe i służebnice twoje

R. Boże mój ufajace w tobie.

Y. Panie wysłuchaj &c.

MODLITWA

**P**okaż Panie służebnikom i służebnicom  
Twoim prawicę łaskawości niebieskiej,  
aby Cię całym sercem szukali i czego  
przyzwolicie żebrają, otrzymali. Przez Chry-  
stusa Pana naszego Amen.

K W I N D E N N A

Do Najsświętszey Maryi  
Panny

Albo Nabożeństwo piętnastu Sobot

**N**a honor Królowy Najsświętszego Ró-  
żanica Maryi Panny ku pamiętce pię-  
tnastu Tajemnic, jako szrodek odkupienia  
naszego zawierających. Ku pożytkowi  
Duchownemu ustanowione od ALEXAN-  
DRA VIII. Koło Roku 1690. Odpustem  
zupelnym przez Bullę: *Cum sicut* uprzywi-  
sejowane a to spowiadającym się i Kom-  
muniującym ile możności i mówiącym  
NSS. Różaniec na intencyę Kościoła S.  
dla dostąpienia pomienionego odpustu, ja-  
ko to widzieć *in Bullario Ordinis Tomo*  
*VI. fol: 394.*

Te nabożeństwo odprawia się na po-  
zyłkanie tej łaski od Matki Przenajswięt-  
zhey

zhey, aby w godzinę śmierci przybyła nam  
na pomoc, a uprosiła u Syna swego łaski  
usprawiedliwienia w życiu, i ostateczney  
przy śmierci. Z tą intencyą odprawiać się  
może w sobotę Różaniec lub cząstka one-  
go, takż Psalmy *gradualne* a obożliwie  
kiedy możność pozwala częściej na  
procesyie sobotnie i wotywy, obożliwsze-  
mi łaskami i odpustami zaszczycone. Jako  
widzieć w Bulli Innocentego XI. *Nuper*

Roku 1679. Julii 31.

SALUTACYA

**A**lbo Pozdrowienie Imienia Najswięt-  
szey Maryi Panny przez pięć *Psalmow.*  
Od Bł: Jordana Generała Z. Kazn:  
złożona. Którą Naywyżi Pasterze Ko-  
ronką zowią: jako widzieć w Bulli Grze-  
gorza XIII. (pod Rokiem 1584. *Decembris*  
*II. Quae Christi: in Bullario Ord: T. V.*  
*pag: 447.*) który w tej Bulli pozwolił  
odprawiającym, za każdy raz odpustu dni  
sto. Jako Zakonnym tak świeckim osobom:  
*Może się ta Salutacya odprawiać w czasie*  
*pomienioney Kwintenny do Najswięt: M.P.*

H Y M N.

Witay Gwiazdo morłka &c. jako na kar-  
cie 81.

Potym mówić Pozdrowienie Anielskie całe.  
*Zdrowaś Marya &c.*

M. *Magnificat* Pienie Najswiętszey Maryi  
Panny.

Wielbi Duszo moja &c. na karcie 82.

*Antyfony:* Marya Panno miej zawsze  
wesele, żeś zaśluzyla Chrystusa mieć w  
ciele, Nieba i ziemi całego Stworzyciela,  
Rodząc

Rodząc z żywota światu Zbawiciela.  
Zdrowaś Marya łaski pełna &c. do końca.  
*Psalm 119. Ad Dominum.*

Wolałem do Pana &c. na karcie 56.  
*Antyfony:* Świetna Matko Zbawiciela.  
Bramo Rayskiego weseła, gwiazdo morska,  
pomóż Twemu ludowi upadającemu:  
Ty, którey żywot udziela, Świętego nam  
Rodziciela; Panno przed, i po rodzeniu,  
tak jako w swym pozdrowieniu, Gabryel  
Ciebie nazywa: Bądź nam grzesznym mi-  
łościwa.

Zdrowaś Marya &c. *cate zmówić.*  
*Psalm 118. Retribue.*

Uczyń dobrze słudze twemu, ożyw mię:  
a będę strzegł mów twoich.

Odsłoń oczy moje: a przypatrzę się dzi-  
wom zakonu twego.

Jestem ja gościem na ziemi: nie kryj  
przedemną mandatow twoich.

Pragnęła dusza moja, żądać sprawiedli-  
wości twoich na każdy czas.

Zgromiłeś pyszne: przekłęci, którzy od-  
stępnią od mandatow twoich.

Oddal odemnie pohąbienie i wzgardę.  
bom się badał o świadectwach twoich.

Bo i Xiążęta śladały i przeciwko mnie  
mówiły: ale sługa twój ćwiczył się w  
sprawiedliwościach twoich.

Bo i świadectwa twoje są rozmyślanie  
moje: i sprawiedliwości twoje radą moją.

*Antyfony:* Bądź pamiętna Panno, Matko  
droga, kiedy stoisz przed obliczem Boga,  
abyś za nami dobrze mówiła: i gniew jego  
od nas odwróciła.

Zdro-

Zdrowaś Marya &c. *cate zmówić.*  
*Psalm 125. In Convertendo.*

Gdy Pan nawrócił &c. na karcie - 67.

*Antyfony:* Niepokalana Maryo i czysta,  
któraś jest bramą Niebios promienista, o  
świetna Matko, wdzięczna Chrystusowi,  
przyimi ku Twemu chwałę Imieniowi, aby  
sumnienia były oczyszczone, o to Cię ufa  
i serca skruszone, zebrają. Y przez Twe  
modły słodkobrzmiające, day łaskę, przez  
wieki nieustające: o litościwa! Maryo wy-  
brana! któraś została sama nieskalana.

Zdrowaś Marya &c. *cate zmówić.*

*Psalm 122. Ad te levavi.*

Ku Tobie podniosłem &c. na karcie 62.

*Antyfony:* Zawitay ranna jutrzeńko, i  
grzechow naszych lekarko, Tyś Panią  
świata jesteś, i Xiążną, Anieličką jesteś  
Królową. Tyś sama Panią nazwana, na  
przeciw strzałom szatana, załstaw nas tar-  
czą zbawienia, mocą Twojego Imienia: o  
ulubionaś od Boga, Ty nam racz być pro-  
fra droga, dotąd, gdzie żywot jest dolko-  
nały, prowadź nas do wieczney chwały.

Zdrowaś Marya &c. *cate zmówić.*

H Y M N.

Marya Matko miłości  
Matko przedziwney litości &c. na kar-  
cie - - - - - 24.

ŷ. Witay Marya, Matko pobożności!

ŷ. Y Trójcy Nayświętszey szlachetny  
przybytku.

ŷ. Panie wysłuchay &c. ę. A wołanie &c.

*Modlmy się.*

Boże, któryś chciał, aby chwalebna Matka twoja Maryą nazwana była, day, abyśmy, którzy słodkiego Maryi Imienia zwywamy, wiewiuste oney błogosławieństwyo otrzymali, który żyiesz i królujesz &c.

## K W I N D E N N A

*Do S. Dominika Fundatora*

NSS. Różańca przez piętnaście wtorkow z rozmyślaniem Tajemnic onegoż od lat blisko trzech set w Rzymie i w całym Zakonie odprawująca się: uchwalona, approbowana, i zalecona wiernym od Stolicy Apostolskiej, jako to Alexandra VII. i VIII. Innocentego XI. Benedykta XIII. i XIV. Klemensa XIII. *Odpustem* także *zupelnym* od Alexandra VIII. naypierwey w jeden (według obrania) wtorek nadana, w inne zaś wtorki po *sto dni* wyznaczoney pokuty. Które to odpusty niewiustannie co lat siedm odnawiają się w Rzymie na cały Zakon, przez Prokuratora Generalnego Zakonu: jako widzieć in *Bulario Ord: Tomo VIII. pag 54.* jako też na siedm piątkow do S. Wincentego *ibidem.*

*Sposob odprawiania.*

I. Uczyniwszy przyzwoitą intencyą przez piętnaście wtorkow lub poniedziałkow posić, przed (lub ktoby inaczey niemógł) po S. Dominiku. Ten zaś post,  
nie

nie jest pod kondycyą, lecz według możności i obrania, ani też jednym koniecznie ciągiem, lecz i przerywając odprawiać się może.

II. Spowiadać się w jeden przynajmniej obrany wtorek i Komunią Najświętę: przyjąć, modląc się na intencyą Kościoła S. dla dostąpienia zupełnego odpustu.

III. Według wynalazku W. O. *Hypolita Maryi* Z. K. w każdy Wtorek odmawiać po jednej Tajemnicy Najświętszego Różańca z rozpamiętywaniem oneyże, to jest: *jedne: Oycze nasz, dzieśięć: Zdrowaś. Marya: raz, Chwała Oycu, i Wierzę w Boga:* przydając Responsorium: *O spem miram* które naydziez po polsku na karcie *nabożeństwa* 15.

*Prześlroga*

Te Responsorium do S. O. Dominika tey jest ważności i używania w Zakonie naszym (jako owe 3. do S. Antoniego: *Si quæris* w Zakonie Serafickim) i wielkie, z tyśiącznego po całym świecie doświadczenia, przez przyczynę S. Patriarchy sprawiue skutki, osobliwie w chorobie względem zdrowia, lub szczęśliwey śmierci, według przrzeczenia samego S. Ojca, które z ust jego slyzeli Bracia Zakonni w *Bonomii*, gdy się do Nieba wybierał. Doznała tych szczęśliwych, tyśiącznych skutkow Błog: owa *Marya Mendoza*, duchowna tegoż S. O. Córka, kiedy nieraz o to upraszała Braci i Siostr Zakonnych, aby te Responsorium  
spie-

spiewane było. Przetoż jako Zakonnicy w każdy wtorek *po Salve* te odprawiają Responsorium, tak też i Tercyarze *po Komplecie* swey, w tenże dzień wtorkowy przydawać mogą. Jnni takż wieni do tegoż S. O. mający affekt, doznają tychże w kaźdey potrzebie skutkow; jeśli i sami odprawiać będą często, lub też o to się postaraia, aby przed Ołtarzem S. O. Dominika spiewane było przez Bracią Zakonną, te pomienione Responsorium: *O spem miram, o Nadzieio dzierwa &c.* Osobliwie w chorobie niebezpieczney &c.

Co też osobliwie do Niewiaft przy nadziei *zostających* do tegoż S. O. jako Patrona w tym doświadczonego, mieć takowe nabożeństwo przynależy, jak z doświadczenia mamy.

Tenże S. Ociec osobliwszym jest Patronem nieplodnych, przez którego przyczynę świątobliwa owa Blanka, Królowa Francuzka uprosiła S. Ludwika. Tudzież przez Jego przyczynę Alfons z Jzabelią Król Luzytańki uprosil i wydali światu, i Niebu, Błog: Joannę Zakonu trzeciego. &c.

Tenże S. Ociec nasz wielkie i cudowne sprawuie pożytki używającym *Paska miary* *Obrazu Suryańskiego*, która się poświęca przez Zakonnikow naszych. Dowody tego niepoliczone widzieć we Włoszech i u nas przeciw zarazie i chorobom ludzi, i bydła &c. Ten Pasek powinien

nien być długi *tokci dwa i pół* czwierci: z nici Białych, poświęcony, według formy od Stolicy S. approbowaney: imoże się kłaść na szyję zapowietrzonych, którzy nabożnemi są do S. O. Dominika.

## KORONKA

*Do Tróycy Przenajświeższej na uwielbienie Oycy i Patriarchy Dominika Świętego.*

## PIERWSZA CZESC

- Ÿ. Niech będzie błogosławiona Święta i nierozdzielna Tróycyca na wieki wieków, Amen.
- Ꝥ. Albowiem sługę zbawienia wiecznego światu dać raczyła Dominika Świętego.
- Ÿ. Panie otwórz wargi moje,
- Ꝥ. A usta moje będą opowiadać chwałę Twoję.
- Ÿ. Boże ku wspomózeniu memu weyrzyj,
- Ꝥ. Panie ku ratunku memu pospiesz.
- Ÿ. Chwała Oycu, i Synowi, &c.
- Potym mów: Oycze nasz, i Zdrowaś Marya, a potym 10. razy.*
- B**ądź pochwalony, i na wszelkie wieki uwielbiony, Boże błogosławiony, Oycze Pana naszego Jezusa Chrystusa, któryś stworzył Świętego Dominika, i Jego świętą duszę wszelką świątobliwością na zbawienie wielu napęlnić raczyłeś, przez Jego zasługi zmiłuy się nademną, teraz i w godzinę śmierci moiej, Amen.
- Potym mówić: Chwała Oycu &c. na koń-*

cu przydać tę Antyfonę.

**G**odzien jesteś Panie Boże nasz Oycze  
Wzzechmogący wziąć od nas chwałę,  
cześć i Błogosławieństwo; albowiemś  
Ty stworzył Świętego Oycę Patriarchę  
Dominika, i z woli Twęj Przenajświęt-  
szej, dla którejś wielom i prawie nie-  
zliczonym, przez Jego zasługi chwałę  
Niebieską darować postanowił, stworzo-  
ny jest, przytóż przeto Tobie chwała,  
przytóż Hymn, Tobie przynależy wszel-  
ka cześć: Tobie błogosławieństwo i ja-  
sność, Tobie za tak wielki dar światu  
dany dziękczynienie, Tobie cnota i moc  
Bogu naszemu niech będzie na wieki  
wieków, Amen.

DRUGA CZĘŚĆ

*Tak się ma zaczynać jako i pierwsza.*  
Niech będzie błogosławiona, &c.  
Panie otwórz wargi moje, &c.  
Boże ku wspomózeniu memu, &c.  
Chwała Oycu, i Synowi, &c.

*Potym mów: Oycze nasz, i Zdrowaś*

MARYA, a potym 10. razy po-  
wtarzaj te słowa.

**B**ądź pochwalony, i na wszelkie wieki  
uwielbiony, Boże Błogosławiony, wie-  
cznego Oycę Jednorodzonego Synu, któ-  
ry przez Przedwieczną Mądrość Two-  
ję chwalebne Patriarchy Dominika  
S. rozum oświeciłeś, i on poznaniem  
Najświętszej prawdy ozdobiłeś, przez  
Jego zasługi zmiłuj się nademną teraz,  
i w godzinę śmierci moiej, Amen.

Chwała Oycu, i Synowi, &c.

ANTY-

ANTYFONA.

**G**odzienś Baranku, który zabity jesteś,  
aby być było przyznane Bóstwo, mą-  
drość, siła, chwała, i błogosławieństwo,  
żeś upadającym światu, zacnego dał  
Opiekuna, pocieszyciela, a Twego Prze-  
najświętszego żywota, okrutney śmier-  
ci i chwalebne Zmartwychwstania Opo-  
wiadacza gorliwego, Oycę i Patriarchę  
chwalebne Dominika Świętego. Za co  
Tobie siedzącemu na Tronie Barankow  
błogosławieństwo, cześć i chwała niech  
będzie na wieki wieczne, Amen.

TRZECIA CZĘŚĆ

Niech będzie błogosławiona, &c.  
Tak jako wyżej wszystko, Oycze nasz, i  
Zdrowaś Marya &c. Potym 10. razy.

**B**ądź pozdrowiony, i na wszelkie wie-  
ki uwielbiony, Boże Błogosławiony,  
Duchu Święty, Oycę i Syna Przedwie-  
czną miłości, któryś duszę Dominika S.  
Boskiemi Twemi napełnił błogosławień-  
stwami, i Twoim Boskim oświeconą ogniem  
całemu Bóstwu wdzięczną uczyniłeś: przez  
jego zasługi zmiłuj się nademną teraz i  
w godzinę śmierci moiej, Amen.

Chwała Oycu, i Synowi, &c.

ANTYFONA.

**B**łogosławiony Bóg Duch S. który od  
Oycę i Syna pochodzi, Bóg wszelkiego  
pocieszania, który przez chwalebne Pa-  
tryarchę i Oycę Dominika Świętego, cie-  
rzy wszystkich we wszelakich dolegliwo-  
ściach ich: Święty, Święty, Święty, Pan  
Bóg

Bóg zastępów, pełna jest przez Świętego Ojca Patriarchę Dominika wszystkiego ziemia chwała Jego.

Chwała Ojcu, i Synowi, &c.

Oycze nasz, Zdrowaś MARTA, i  
Wierzę w BOGA, &c.

### ANTYFONA

O najwyższa, o najłaskawsza, o najłitościwsza Trójco Przenajświętsza! Oycze, Synu, i Duchu S. Boże Jedyny. pomoż mi przez Ojca i Patriarchę Dominika S. wołającego do Ciebie:

Ciebie Boga Ojca nierodzonego, Ciebie Boga Syna Jednorodzonego, Ciebie Ducha Świętego Pocieszyciela, Boga Wzzechmogącego, w którego S. Dominik wierzał, którego z duszy miłował, i ja całym sercem, całymi usty wyznawam, wielbię, i błogosławie, chwala bądź Bogu Ojcu, który S. Dominika stworzył, chwala bądź Bogu Synowi, który siebie samego onemu darował, chwala bądź Bogu Duchowi Świętemu, który go poświęcił, Chwała bądź całej i nierozdzielnej Trójcy, którey sprawy nierozdzielne są, którey Majestat jeden jest.

Chwała Ojcu, i Synowi, &c.

Ÿ. Błogosławmy Ojcu, i Synowi, i Duchowi Świętemu.

Ꝥ. Wychwalamy i wywyższamy onego na wieki.

Ÿ. Panie wysłuchaj modlitwę &c.

*Mo-*

*Modlmy się.*

Wzzechmogący a wieczny Panie Boże nasz, któryś słudze Twojemu Dominikowi S. Wyznawcy, Patronowi mojemu dać raczył, przy wyznaniu Wiary prawdziwey, przedwieczney Trójcy chwałę poznać, a w mocy Majestatu nie tylko wielbić, ale i ludziom opowiadać jedność, racz nam to dać sługom Twoim niegodnym, abyśmy teyże Świętey Wiary mocą, czego nas ten Ociec S. o Tobie Bogu Twórcy naszym usty oraz i uczynkami nauczał, za pomocą Twoją zawsze wykonywać mogli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa, który z Tobą żyje i króluje na wieki wieków, Amen.

### GODZINKI

*Do Świętego Ojca Dominika Patriarchy.*

### JUTRZNA.

Ÿ. Jezu modlitwą sługi Twego prawdziwego

Ꝥ. Uczyni mię w życiu moim łaski Twey pewnego.

Ÿ. Panie otwórz wargi moje,

Ꝥ. A usta moje opowiadać będą chwałę Twoję.

Ÿ. Boże ku wspomózeniu memu weyrzyj,

Ꝥ. Panie ku ratunkowi memu pospiesz się. Chwała Ojcu, &c.

*Hymn.*

## HYMN.

*Novus Athleta &c. Ex Brev. Ora.*

**N**owyy zapasnik wiecznego  
 Dominik Pana swojego,  
 Znal sive Jmie od własności,  
 Porównał je w powinności.  
 Chował zawsze bez obmowy  
 Kwiat Panięstwa liliowy.  
 Gorzał w chęciach jak w płomieniu,  
 Mysląc o ludzkim Zbawieniu.  
 Świat ten podeptał z dobrami  
 Sam, choć z gołemi rękami,  
 Zaszedł nieprzyjacielowi,  
 Ufający Chrystusowi.  
 Walczył Nowem i Cudami,  
 Po świecie wespół z Uczniami,  
 Modlitwa, Oreżem Jego,  
 Z wodą płaczu obitego.  
 We trzech osobach jednemu  
 Chwała bądź Bogu naszemu,  
 A za przyczyną Świętego  
 Niech będziem w Królestwie Jego.  
*Antyfoa.* Na schyłku świata nowy Ka-  
 znodzieia dany, zajaśniał w kształt fzcze-  
 nienia Dominik przeyrzany.  
*Capitulum Eccl.* 50. Jako gwiazda ju-  
 trzenna między mgłami, a jako pełny  
 Kieżyc we dni swoje świeci, tak on za-  
 jasnial w Kościele Bożym. *z.* Bogu dzięki.  
*ŷ.* Ukochał go Bóg i przyozdobił go.  
*z.* Y w szatę chwały przybrał go.  
 Panie wysłuchay modlitwy &c.

Mó-

Módlmy się.

**B**oże, któryś Kościół Twój Bł: Domi-  
 nika Wyznawcy Twego Oycy naszego  
 oświecić raczył zaślugami, i nauką, day,  
 aby mu za Jego przyczyną na doczesnych  
 ratunkach nieschodziło; a w duchownym,  
 aby róż zawsze pomnożeniu. Przez Pana  
 naszego &c.

*ŷ.* Panie wysłuchay modlitwę naszą &c.

*ŷ.* Błogosławmy Panu. *z.* Bogu dzięki.

A dusze wiernych zmarłych przez  
 miłosierdzie Boże niech odpoczywają w po-  
 koiu, Amen.

## L A U D E S

*ŷ.* Jezu modlitwą &c.

*ŷ.* Boże ku wspomózeniu &c. Chwała Oy-  
 cu, &c.

## HYMN.

*Hymnum novae. Ex Brev.*

**P**ienie zaśpiewamy nowę,  
 W przesłodką brzmiące osnowę:  
 Pieśń po naszymu Chórowi.  
 Świętemu Dominikowi.

Gdy wieczor wieków nadchodzi,  
 Nowa na świat gwiazda wschodzą,  
 Przyszedł ludzkiemu plemieniu  
 Poseł, z wieścią o zbawieniu.

Ten prawdą słowa Bożego  
 Posiadał okrag świata tego,  
 Y wszczępiwszy Zakon nowy,  
 Połamał Kacierłkie głowy.

Z tego zródła choć małego  
 Rzeka zalewu wielkiego

Stanę-

Staneła, z kąd dla ochłody  
Czerpa ten świat zdrowe wody.

We trzech osobach &c.

*Antyfona:* Bł: odkupiciel narodu ludzkiego, który zdrowiem opatrzył człowieka grzesznego, światu ciemnemu dając Dominika S.

*Kapitulum też same, co i na jutrzni.*

Ÿ. Sprawiedliwy rosnąć będzie, jako lilia.  
R. Y kwitnąć będzie na wieki przed Panem.  
Panie wysłuchay &c. *modlitwa jako wyżej.*

P R Y M A

Ÿ. Jezu modlitwę &c.  
Ÿ. Boże ku wspomózeniu &c. Chwała &c.

H Y M N.

*In Caestis. Ex Missali Ord:*

**N**a Niebieskiej Hierarchii,  
Niechay nowey Harmonii,  
Zabrzmi wdziecznie, pienie nowe,  
W nową ciągnione ośnowę.

Do tego, i nasze głosy  
Zgodnie z sercem pod Niebiośy  
Niech się wzbiją; za wspaniałą  
Wznosząc Dominika chwałą.

Ten z Egiptu świata tego  
Mąż według ferca Boskiego  
Na poprawę świata dany,  
Od Twórcy wieków wybrany.

Przebył na uboſtwa łodzi  
Próżności świeckiey powodzi,  
Aby z głębi zatracenia,  
Stawił lud na brzeg zbawienia.

We trzech Osobach &c.

*Anty-*

*Antyfona:* Pobożny Oycze Dominiku Święty, któryś do Nieba jeſt od Boga wzięty, pamiętaj na nas na świecie żyjących, Twojej przyczyny serdecznie żebrzących.

*Kapitulum Eccl: 50.* Jako tęcza jasniewąca między jasnemi obłokami, jako kwiat różny wedni wiosny, i jako lilie, które są nad ciekącą wodą, tak On kwitnął w Kościele Bożym.  
R. Bogu dzięki.

Ÿ. Powstań Panie, wspomóż nas,  
R. A wyrwy nas dla Imienia Twego.  
Panie wysłuchay &c. *Modlitwa &c. jako na Jutrzni.*

T E R C Y A

Ÿ. Jezu modlitwą &c.  
Ÿ. Boże ku wspomózeniu &c. Chwała &c.  
H Y M N *ibid:*

**N**im jeszcze na świat wydany,  
Pierwey Matce ukazany  
W kształcie ſzczenięcia; że będzie  
Kaznodzieją w ſwym urzędzie.

Pochodnia w uſciech znać dawa,  
Jako miłości tſtawa,  
Przezeń będzie wykonana,  
Y grzesznym na żywot dana.

Ten to Nowy Prawodawca,  
Eliaszowych dzieł Sprawca:  
Wyſtępkami ſię brzydzący,  
Wyſtępných ukracający.  
Rozprasza liſzki Samsona,  
Y przez trąbę Gedeona.

W

W kłęskę i w rozsypkę wdaje  
Straszne nieprzyjaciół zgraje.

We trzech, Ofobach &c.

*Antyfona:* Ubogi z wyrobku swego bogaty z życia czystego ubożego stanu sława, daje mu do Nieba prawa.

*Kapitulum Eccl:* 50. Jako ogień błyskający się, i kadzidło gorejące w ogniu, jako naczynie z złota zupełne, wszelkim drogim kamieniem ozdobione, tak ten Święty w Kościele Bożym.

℞. Bogu dzięki

Ÿ. Wspomni na obietnice Twoje,

℞. Wspomagając usługi Twoje.

Ÿ. Panie wysłuchaj &c. *Modlitwa jako wyżej.*

### S E X T A.

Jezu modlitwą &c.

Boże ku wspomnieniu &c. Chwała &c.

HYMN *ibid:*

**M**iedzy licznymi cudami  
Najpierwsze świadectwo mamy:

Gdy Matka Syna utracą,

On z śmierci do życia wraca.

Zegnając Krzyżem obłoki

W dzdziżyte rozstwarza potoki:

W głodzie, w niedostatku chleba,

Karmi Bracią wsparciem z Nieba.

O jak w chwale i zaśludze

Poszczęścił Bóg swemu słudze!

Gdy przezeń w całym Kościele

Dał skutków pociesznych wiele.

Słowa Bożego nasilenie

Zafawszy tu na zbawienie,

Po-

Potym na Niebieskie gody  
Przeniesion jest dla nadgrody.

We trzech Ofobach &c.

*Antyfona:* Z Nieba, drabinie spuszczoney, Brat się jeden przypatruie, którą Święty wprowadzony, za dary Bogu dziękuje.

*Kapitulum Jsaia* 59. Duch mój, który jest w Tobie, i słowa moje, którem położył w ustach, nie ustąpią z ust Twoich, i z ust potomstwa Twego, mówi Pan, odtąd aż na wieki.

℞. Bogu dzięki

Ÿ. Pomni na nas w życiu naszym,

℞. Niech nieginie przed czasem.

Ÿ. Panie wysłuchaj &c. *Modlitwa jako wyżej.*

### N O N A.

Jezu modlitwą &c. Boże &c.

HYMN.

**G**dy śmiercią Świętych uspiomy  
Był, jak ziarno, utajony:

Y jako gwiazda w zaciemieniu,

Tak w śmierci spoczywał cieniu.

Alic Bóg wszego stworzenia

Wyprowadza gwiazdę z cienia,

Gdy tego Józefa zwłoki

Wzrost biorą w cudach wyroki.

Jawny to dowód bez spórow,

Zwzięcznych grobowca odorow;

Ze w nim niedoznały fraty

Czystości Panieńskiej kwiaty.

Tu się chorzy wzdrowiu radzą,

Tu ślepi, chromi, gromadzą;

A

A wszyscy są w dobrym mieniu  
Przy mnogich Cudow ziawienin.  
Wetrzech Osobach &c.

*Antyfony:* Świetny między Dziewicami,  
Zrównał Chwałą z Doktorami, między  
Świtych napisany, dwojako Koronowa-  
wany.

*Kapitulum Malach 2.* Zakon prawdy  
był w Uściech jego, a nieprawość nie na-  
lazła się w wargach Jego, w pokoju a w  
prawości chodził zemną, i wielu odwiódł  
od nieprawości. *R. Bogu dzięki.*

Ÿ. Coś obiecał spraw u Boga,

*R.* Bo na nas ciężka trwoga.

Ÿ. Panie wysłuchaj &c. Modlitwa  
jako wyżej.

#### NIESZPOR

Jezu modlitwą &c. Boże &c.

#### HYMN

*Ex Brev. Ord:*

**M**atko Powszechna Kościele,  
Nowe odprawny wesele,  
Która coraz nowe Syny  
Do Niebieskiej slesz krainy.

Oto wódz orszaku swego  
Dominik Kaznodzieykiego,  
Y ten między chwalebniemi  
Usiadł, miezkańcy górnemi.

Skoro z ciała wyzwolony,  
Wnet jest w Niebie ozdobiony,  
A za swoje zubożenie

Odnioł Królewskie odzienie.

Wonia, co z grobu wychodzi,  
Zrozmaitych cnot dowodzi:

Jak

Jak wielkie rzeczy w zaśludze,  
Bóg swemu darował słudze.

We trzech Osobach &c.

*Antyfony:* Święty Ociec wstępując w  
Niebieski firmament, Synom swoim ubo-  
stwo daie za testament.

*Kapitulum jako na jutrzni.*

Ÿ. Módl się za nami S. Oycze Do-  
miniku.

*R.* Abyśmy się &c. Ÿ. Panie wysłu-  
chaj &c. *Modlitwa wyżej.*

#### KOMPLETA

Ÿ. Jezu Modlitwą sługi &c.

*R.* Nawróć nas do siebie Zbawicie-  
lu nasz.

Ÿ. Y frogi gniew Twój odwróć od  
nas.

Boże ku wspomózeniu &c. Chwa-  
ła Oycu &c.

#### HYMN.

*Laudes ergo &c. ex Missali Ord:*

**C**hwała tedy Dominika

Niechaj z ust naszych wynika;  
Chwała głośna zawsze, wszędzie,  
Z Sercem złączona niech będzie.

Unoś się Trzodo z proźbami

Ydąca Jego śladami,

Aby na Twoje uboństwo

Włzechmocne względ miało Bóstwo.

Pokaż się Oycem łaskawym,

Badź trzody Pasterzem prawym,

Y Wielkim w modłach Patronem

Stoiający przed Boskim Tronem.

Tam

Tam najwyższemu Królowi  
Niech proźba za nami mówi,  
Abyśmy z tego wygnania  
W Niebieskie weszli mieszkania.

We trzech Osobach &c.

*Antyfony:* Z ciężkich fidel wyrwany  
ciała mizernego dostąpiwszy wolności,  
Królestwa wiecznego; zażywa z Stwórcą  
swoim napoju słodkiego.

*Kapitulum Eccl: cap: 15.* W posrzodku  
Kościoła otworzył ufta swoje i napelnił  
go Pan duchem mądrości. *Ꝟ.* Bogu  
dzięki.

Ÿ. Strzeż nas Panie jak zrenię oka,  
*Ꝟ.* Pod cieniem skrzydeł Twoich zachowaj nas,

Ÿ. Panie wysłuchaj &c.

*Modlmy się*

**D**ay to nam, prosimy, Wszzechmogący Boże,  
abyśmy, którzy ciężarem grzechow  
własnych przywaleni zostaiemy, za Przy  
czyną Błog. Dominika Wyznawcy tvego,  
Oyca naszego wyzwoleni byli. Przez  
Pana naszego &c. Błogosławmy Panu  
*Ꝟ.* Bogu dzięki. A dusze wiernych &c.

*Polecenie Godzinek.*

**O**ycze S. Dominiku  
Sług twych Wielki miłośniku  
Polecay nas Bogu w Niebie,  
Pokornie prosimy Ciebie.  
Litwę i Polską Koronę  
Tobie zlecamy w obronę.  
Broń nas głodu, moru, woyny,  
Ziednay nam żywot spokojny, Amen.

LI-

LITANIA  
O  
Świętym Patryarsze  
DOMINIKU.

**K**iry eleyson. Chryste eleyson.

Kiry eleyson,  
Chryste uslysz nas, Chryste wysłuchaj nas.  
Oycze z Nieba Boże, Zmiluy się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiluy się  
nad nami.

Duchu S. Boże, Zmiluy się nad nami.  
S. Trójco Jedyne Boże, Zmiluy się nad:  
Świętą Maryą Królową Różańca S. Módl  
się za nami,

Matko mniemana Dominika Syna twego,  
Módl się za nami.

Oycze S. Dominiku Synu mniemany Matki  
Boskiej, Módl się za nami.

Oycze S. Dominiku Jmieniem Pańskim  
uprzywilejowany, Módl się za nami.

Oycze S. Dominiku Światło Kościoła Bożego,  
Módl się za nami.

Oycze S. Dominiku Pochodnio goraiące  
świata całego, Módl się za nami.

Oycze S. Dominiku Gwiazdo jaśnieiąca  
wieków, Módl się za nami.

Oycze S. Dominiku Kaznodzieio łaski Bożej,  
Módl się za nami,

Oycze S. Dominiku Różo cierpliwości.  
Módl się za nami.

Oy-

Oycze S. Dominiku Zbawienia dusz ludzkich natchciwszy, Módl się:  
 Oycze S. Dominiku Męczeństwa nąpopędliwszy Módl się za nami.  
 Oycze S. Dominiku Wielki dusz szafarzu, Módl się za nami  
 Oycze S. Dominiku Nauczycielu wszelkiej prawdy, Módl się za nami.  
 Oycze S. Dominiku Przykładzie czystości Anielskiej. Módl się za nami.  
 Oycze S. Dominiku żarliwy Apostole  
 Oycze S. Dominiku Ubogi w odzieniu doczesnym, Módl się za nami.  
 Oycze S. Dominiku bogaty w pożyciu nacyfyszym, Módl się za nami.  
 Oycze S. Dominiku grzesznikow Oświecicielu. Módl się za nami.  
 Oycze S. Dominiku głosno brzmiąca trąbo Ewangeliczna, Módl się za nami.  
 Oycze S. Dominiku Ogłosicielu Chwały Niebieskiej, Módl się za nami.  
 Oycze S. Dominiku Fundatorze Zakonności Świętej, Módl się za nami.  
 Oycze S. Dominiku Słońce jaśniejące w Kościele Bożym Módl się za nami.  
 Oycze S. Dominiku buyno kwitnący kwiecie w Ogrodzie Jezusowym.  
 Oycze S. Dominiku Wodzu czystości Pannieńskiej, Módl się za nami.  
 Oycze S. Dominiku zburzycielu nieprawości, Módl się za nami.  
 Oycze S. Dominiku Trzech Zakonow Twoich, Wielki Patriarcho i Oycze Módl się za nami.

Abyś-

Abyśmy w godzinę śmierci naszej byli przyięci do Chwały Niebieskiej, Módl: Baranku Boży, Który gładzisz grzechy świata, Przepuść nam &c.

Ÿ. Módl się za nami Oycze S. Dominiku.  
 ✠. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

### M O D L I T W A.

**D**ay nam, prośmy Wszehmogący Boże, abyśmy, którzy ciężarem grzechow naszych jesteśmy obciążeni, przyczyną S. Dominika Wyznawce twego Wielkiego byli uwolnieni. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa &c.

*Zamknięcie.*

**B**oże zrzódoł łask wylanych,  
 Twoich nadgrodo wybranych,  
 Niech dar łaski twęj odnoszą,  
 Co Dominika Cześć głoszą.

### AKT WIELCE POZYTECZNY

*W którym Dominik S. przez życie swoje częstokroć ćwiczył się.*

**O** Boże mój, chwalo moja, uwielbienie moje, chcę Cię wielbić tak wysokim głosem, i tak nabożnym sercem, jako kiedy mogłeś być uwielbiony od stworzenia twoiego na Niebie i na ziemi: chcę Cię czcić tak wielkim i godnym uszanowaniem, jako kiedy mogłeś być uszanowany od któtych Świętych twoich w Królestwie Niebieskim: żądam Cię szanować i kochać tak gorącym affektem i

A a

mi-

miłującym sercem, jako Cię kiedy który nabożny i doskonały człowiek mógł kochać na tym świecie. O Stwórcu mój, zawżę odnów we mnie Święty i czyisty affekt miłości twojej, i jako ogień z Nieba zapalony wnętrzości mojej, serce moje niech zapali, aby nic grzechu we mnie się nieznajdowało, i co by oczy dobroci twojej obrazić miało. O Boże mój, serca mego prawdziwy badacz, przed tobą jest wszelka żądza moja i wielorakie wzdychanie za występki moje, teraz dla niedostatku wnętrzey słodkości mojej i miłości ustaie duch mój. Ofiaruję Tobie wszystkie pragnienia serca mego, na chwałę Imienia twego. Przyimiy to pragnienie moje za poranną ofiarę; i modlitwa moja jako wieczorne kadzidło do Ciebie niech wstąpi, i niech się Tobie podobna na wieki, o Boże mój, jedyne dobro moje, Amen.

## NABOZENSTWO

### Siedmio Piątkowe

*Na Honor*

Świętego Wincentego Ferreryusza Wielkiego Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego, Cudami po całym świecie sławnego, w wszelkich potrzebach doświadczonego Patrona.

*Wiedź-*

*Wiedźcie iż dziwnym uczynił Pan Świętego swego. Psalm 4.*

## J N F O R M A C Y A

**I.** Trzeba wiedzieć, że każdy Piątek za życia swego Wincenty S. na piątkę Męki Jezusowej tak nabożnie obchodził, iż cały dzień przetrwał o chlebie i wodzie.

2. Iż ten dzień tak wielce przyjemny Wincentemu S. za jego życia z chęci nadsładowania tego Świętego już obraly niektóre serca wiernych Chrystusowych na otrzymanie powściągnięcia się od wszelkich nieprawości, i Obrazy Majestatu Boskiego.

3. Ze grzech żadną miarą z serca i z zepsutej natury oddalony być niemoże bez postromienia i umartwienia ciała i pożądlivosti jego, dla tego postanawia się 7. Piątkow poprzedzających Święto jego (przypadające dnia 5. Kwietnia) niby to na otrzymanie powściągnięcia się siedmiu grzechów śmiertelnych.

4. Jako to Nabożeństwo od Stolicy Apostolskiej potwierdzone, i Odpustami ubogaczone, jawno jest z Bull Najwyższych Pastorzów Kościoła S. i terazniejszego KLEMENSA XIII. Cum sicut accepimus &c. Datt: w Rzymie dnia 18. Aug: 1760. w której wszystkim, i każdemu z osobna wiernym Chrystusowym prawdziwie pokutującym, Spowiadającym się i Komunikującym, Także w Kościele W.W. OO. Zakonu Kaznodz: w jeden z tych Piątkow,

od nich według upodobania obrany i tamże o zgodę między Chrześciańskimi Pany, o wykorzenie Herezy, o podwyższenie Kościoła S. nabożnie modlącym się: *Odpuść zupełny raz w rok pozwolił. W inne zaś Piątki takowe, prawdziwie także pokutującym, spowiadającym się, i Komunią S. przyjmującym, i także modlącym się na intencją Kościoła S. którego to Piątku, z pomienionych to uczynią: Odpuść Siedm Lat, i tyleż Quadragen nadał.*

## N A B O Z E N S T W O W Pierwszy Piątek

*Na otrzymanie od Boga cnoty pokory, a uchronienie się pychy.*

- Ÿ. Panie otwórz wargi moje,  
 K. A usta moje będą opowiadać chwałę twoją.  
 Ÿ. Boże ku wspomózeniu memu weyrzyj,  
 K. Panie ku ratunkowi memu pospiesz się.  
 Ÿ. Chwała Oycu, i Synowi, i Duchowi Świętemu,  
 K. Jak była na początku, i teraz i zawsze i na wieki wieków Amen.

*Modłmy się.*

Sprawy nasze, prosimy Panie, wzbudziąc nas, poprzedzaj, i dopomagając, prowadź, żeby każda modlitwa nasza i sprawa od Ciebie się zaczynała, i przez Cię zaczęta kończyła się. Przez Chrystusa Pana naszego, Amen.

Po.

*Potym mówić siedm razy: Oycze nasz,  
 Siedm razy: Zdrowaś Marya &c.  
 Siedm razy: Chwała Oycu &c.*

## W Piątek Pierwszy Proźba

*Do Świętego Wincentego.*

Zwierciadło nayprzezroczyfsze chwalebny Wincenty Święty Ferreryusza, którego każda Modlitwa na ten jedyny koniec do Boga wymierzona była, żeby cię od pychy jako tarcza jaka brónić i zaslaniać mogła, utrzymując cię w pokorze i podłym o sobie rozumieniu; racz uprosić i nam nabożnie do Ciebie uciekającym się, abyśmy wielce szkodzącą duszy naszey brzydząc się ambicyi niecnotą, patrzyć dobrze mogli oczyma rozumu, na nikczemność naszą, a tak podnosić je do poznania prawdziwego Boga, który pokornych wywyższa i do chwały swoiey przyprowadza.

A N T Y F O N A.

Niech Święty Wincenty, przy zgonie życia ostatecznym, do Chrystusa wiedzie nas gościńcem bezpiecznym.

Ÿ. Modł się za nami Święty Wincenty.

Ÿ. Abyśmy się stali godnemi obietnic Pana Chrystusowych.

*Modłmy się.*

Przyimiy, prosimy cię Panie, tę modlitwy naszey przyługę, która ażeby i tobie przyjemna i nam pomocna była, Święty

ty Wincenty Wyznawca twóy, darami  
twoiemi chwalebny na ziemi, w Niebie  
przed łaskawością twoją niech się wsta-  
wi za nami, Przez Chrystusa Pana nasze-  
go, Amen.

Zachodniego światło kraiu,  
Witay i Włoch wdzięczny Raiu.  
Tyś ozdoba, tyś i chwałą  
Walency jest nie małą.  
Twoją mocą slepi widzą,  
Chodzą chromi, z śmierci szydzą.  
Zmarli życie, chorzy zdrowie  
Biorą: cuda któż wypowie?  
Ty powietrzem zarazonych,  
Także ogniem popalonych,  
Fala morską skołatanych  
Uzdrowiasz i opętanych.  
Bogu chwałę za to daymy,  
Y pokornie zawołaymy  
Wincentego ku obronie:  
Przybądź Święty nam Patronie.

## LITANIA

*Do Świętego Wincentego Ferreryusza.*

**K**yríe eleyson, Chryste eleyson.  
Kyríe eleyson.  
Chryste uslysz nas.  
Chryste wyslychay nas.  
Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami.  
Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy się  
Duchu S. Boże, Zmiłuy się nad nami.  
Świę-

Święta Ttóycy jedyny Boże, Zmiłuy się  
nad nami.

Święta Marya, Módl się za nami  
Święta Boża Rodzicielko, Módl się:  
Święta Panno nad Pannami, Módl się:  
Święty Wincenty, Módl się za nami.  
Święty Wincenty w żywocie Macierzyń-  
skim przeżył Ewangelię trąbo.  
Módl się za nami.

Święty Wincenty powstała na zapadłym  
kraiu Jutrzenko, Módl się za nami.

Święty Wincenty nowy na zachodnim  
horyzoncie wschodzie, Módl się:

Święty Wincenty szczerzy niewinności  
dziecie, Módl się za nami.

Święty Wincenty prawdziwy Chrystu-  
sow naśladowco, Módl się za nami.

Święty Wincenty natury i łaski dzieło.  
Módl się za nami.

Święty Wincenty zwyciężco światowych  
pociech, Módl się za nami

Święty Wincenty Mękę Jezusową krwa-  
wami oczu kroplami oblewający  
strumieniu, Módl się za nami.

Święty Wincenty nad śmiercią Zbawicie-  
la przez życie całe umierający, M:

Święty Wincenty płacząca zguby grze-  
sznika zrzenico, Módl się za na:

Święty Wincenty światło prawey Wiary  
Módl się za nami.

Święty Wincenty obiaśniająca niewier-  
nych rozumu pochodnio, Módl się:

Święty Wincenty błędnych do Nieba pro-  
wadząca drogę, Módl się za nami.

Święty

Święty Wincenty Nauczycielu ludu po-  
 spolitego, Módl się za nami.  
 Święty Wincenty piorunującego Boga  
 błagający za grzesznikami Moyze-  
 szu, Módl się za nami.  
 Święty Wincenty Przykładzie cierpliwo-  
 ści, Módl się za nami.  
 Święty Wincenty widoku pokory, Módl:  
 Święty Wincenty Zwierciadło Świętego  
 posłuszeństwa, Módl się za nami.  
 Święty Wincenty Lilio czystości, Módl:  
 Święty Wincenty wielki w życiu i po-  
 śmierci cudotwórco, Módl się za:  
 Święty Wincenty zdesperowanym w do-  
 czesney i wieczney potrzebie skute-  
 czny Patronie, Módl się za nami.  
 Święty Wincenty zchorzałym zdrowie  
 darujący nadprzyrodzony Medyku,  
 Módl się za nami.  
 Święty Wincenty umarłych do życia  
 wkrzeszający, Módl się za nami.  
 Święty Wincenty słuch niesłyszącym, nie-  
 mym mowę, ślepym wzrok przy-  
 wracający, Módl się za nami.  
 Święty Wincenty Opatrzności Boskiej  
 nad zgłodniałym ludem wizerunku,  
 Módl się za nami.  
 Święty Wincenty Krzyżowniku świata,  
 Módl się za nami.  
 Święty Wincenty żarliwy Kaznodzieio,  
 Módl się za nami.  
 Święty Wincenty oko niewidzących zba-  
 wienia heretyków, Módl się za:  
 Święty

Święty Wincenty Mężu według serca Bo-  
 skiego, Módl się za nami.  
 Święty Wincenty Aniele ostatnią sądu Pań-  
 skiego zwiastujący godzinę. Módl:  
 Święty Wincenty miłością Boską palają-  
 cy Serafinie. Módl się za nami.  
 Święty Wincenty Hiszpański Apostole. M:  
 Święty Wincenty przysłże skutki opo-  
 wiadający Proroku, Módl się za nami.  
 Święty Wincenty Doktorze i Panno. M:  
 Święty Wincenty chęcią i pragnieniem dla  
 pozyskania dusz Niebu Męczenniku,  
 Módl się za nami.  
 Święty Wincenty Kościoła Bożego Wy-  
 znawco, Módl się za nami.  
 Święty Wincenty Zakonu Kaznodziejskie-  
 go ozdobą, Módl się za nami.  
 Jezu Chryste Synu Boga żywego, Zmi-  
 lny się nad nami  
 Od powietrza, głodu, ognia i wojny, Wy-  
 baw nas Panie.  
 Od wszystkiego złego, Wybaw nas:  
 Od najażdow szatańskich, Wybaw:  
 Od gniewu, nienawiści i wszelkiej zły  
 woli, Wybaw nas Panie.  
 Od cielesności wżeteczney, Wybaw nas:  
 Przez przyczynę Wincentego Świętego,  
 Wybaw nas Panie.  
 Przez zasługi jego, Wybaw nas Panie.  
 Przez Jego pofty, dyscypliny i umartwie-  
 nia, Wybaw nas Panie.  
 Przez Jego śmierć drogą, Wybaw:  
 My grzeszni Ciebie Boga prosimy, Wy-  
 słuchaj nas, Panie.

Abyś

Abyś Kościół S. Katolicki Rzymski ze  
wszystkimi Namiestnikami swemi  
rządzić, i sprawować raczył, Wyflu:  
Abyś poróżnionych Oczyszczony Polskiej Syn-  
now (jako niegdyś w sztuki poświę-  
kane Dziecie) przez Wincentego  
Świętego zjednoczyć raczył, Wy-  
słuchaj nas Panie.

Abyś upadającą wolność i prawą wiarę,  
łaską i pomocą swoją wesprzeć ra-  
czył, Wyśłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata. Przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, Wyśłuchaj nas Panie.

Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
świata, Zmiłuj się nad nami.

Chryście usłysz nas, Chryście Wyśłuchaj nas.

Kyrie eleyson, Chryście eleyson, †  
Kyrie eleyson.

### RESPONSORIUM

Do Świętego Wincentego.

**K**aznodzieio o Wincenty Doktorze wy-  
soki! którego z Anielskimi szykami  
tryumfującego pobożnych dusz affekt wy-  
chwala głęboki. Koron wiele zdobi Cie-  
bie, gdy królujesz wiecznie w Niebie.

Ty mocny w łasce Chrystusa, na twee-  
mi wspieray prozbami, którego zapisał Ko-  
ściół między Świętych gromadami. Ko-  
ron wiele zdobi Ciebie, gdy królujesz  
wiecznie w Niebie.

Chwała Oycu i Synowi &c.  
Gdy królujesz wiecznie w Niebie,

Ÿ.

Ÿ. Módl się za nami S. Wincenty,  
R. Abyśmy się stali godnymi obietnic  
Pana Chrystusowych.

*Módlmy się.*

**W**szehmogający a wieczny Panie, któryś  
narodów liczbę wielką dziwnym sło-  
wa Bożego ogłoszeniem przez Wincen-  
tego S. do poznania Imienia twoiego  
przyprowadzić raczył, spraw, prosimy cię,  
aby którego przyszłego Sędziego zwiasto-  
wał na ziemi, oddającego chwałę zasłu-  
żyliśmy sobie mieć w Niebie Pana naszego  
Jezusa Chrystusa, który żyje i królu-  
je na wieki wieków, Amen.

## W Drugi Piątek

*Jako i w inne następujące, tak zaczynać Na-  
bożeństwo jako w pierwszy, odmieniając  
tylko prozby do Świętego Wincentego.*

### PROZBA

Do Świętego Wincentego

Na otrzymanie od Boga cnoty szczodro-  
bliwości i uchronienie się łakomstwa.

**C**hwałebny Wincenty Święty Ferreryu-  
szu, którego szczodroblliwość hojnie  
rosproszyła między ubogie wszystko, cze-  
gokolwiek świat uczynił cię dziedzicem,  
i który na poratowanie nędzy ludzkiej  
otwarte zawsze mając ręce, nigdy łako-  
mym nie pokazałeś się, wielce na ten czas  
ubolewając, kiedyś dla wielkiego ubo-  
stwa twoiego żadney niemógł dać po-  
mocy.

mocy. Racz otrzymać od Boga, trwające zawsze od łakomstwa ferc naszych oderwanie, byśmy miłośnierni na ubogich będąc łagodnie (szczodrobliwosć naszą im świadcząc) z nimi się zawsze obchodzili, na wzór w szczodrocie nigdy nieprzebranego Boga i na nas wielce łaskawego. *Antyfona jak na karcie 389. i Litania Etc.*

## W Trzeci Piątek

PROZBA

*Do Świętego Wincentego*

*Na otrzymanie od Boga cnoty czystości, i obrzydzenie lubieżności.*

Nayniekazitelniejszy Wincenty Święty Ferreryuszu, który tak czystym całym życiu twoim zostawałeś, żeś nigdy wonięjącej Panieństwa nie zламаł Lili, i owszem byś ją nienaruszoną Oblubieńcowi twojemu Jezusowi Panu dotrzymał, żelaznemi ciało twoje opasywałeś lancuzkami, dyscyplinami, częstemi postami, różnemi martwiłeś mękami, nabożnym prosiemy cię fercem, racz nam uprosić u Boga tak sliczną, dusze nasze w obecności Boskiej, wielce zdobiącą czystości cnotę, abyśmy się brzydzili lubieżnością. Mamy nadzieję w Bogu przy twojej łaskawey protekcyi doświadczony w wszelkich potrzebach Patronie, że luboułomna, i do złego skłonna natura nasza, staczna będzie w zwyciężeniu cielesnych

pa-

pokus. Co byśmy od Boga otrzymać skutecznie mogli, do Majestatu Boskiego przyczynić się za nami łaskawie.

## W Czwarty Piątek

PROZBA

*Do Świętego Wincentego*

*Na otrzymanie od Boga cnoty łaskawości, i uchronienie się zapalczywości.*

Święty Wincenty Ferreryuszu, który przez wżyszek czas doczesnego życia twoiego nigdy się nie gniewał, ani zapalczywie na kogo powstał, lecz zawsze spokojnie, zawsze łaskawie, ze wszystkiemi obchodziles się, do Ciebie się uciekamy, racz się przyczynić do Boga za nami, wyjednać prawdziwy w fercach naszych pokój, łaskawosć bez wszelkiej na fercu alteracyi, nayosobliwzy Patronie do Ciebie udających się; rozpadź ćmiące rozum nasz zapalczywości dymy, a tym samym do widzenia Boga przeskadzające, przemień nas w cichych, zamień w łaskawych, abyśmy spokojnemi w obecności Boga prezentowali się Barankami, na którego oczyma rozumu naszego żądamy zawsze patrzeć, dla dziękczynienia i oddania chwały jemu od tego momentu na wieki.

## W Piąty Piątek

PROZBA

*Do Świętego Wincentego*

Na

*Na otrzymanie od Boga cnoty wstrzemię-  
żliwości, a uchronienie się obżarstwa.*

**N**aywstrzemięźliwszy Wincenty Święty Ferreryuszu, któryś w dzieciennym będąc wieku uftawicznymi postami obżarstwo pokonał, w dalszym zaś życie całe w jedną nigdy nieuftaiącą obróciłeś wstrzemięźliwość, w tey Świętey cnotie całym sercem zakochawszy się, którą dostatecznie nasycona dusza twoja, nie innego, tylko wiecznego pragnęła Błogosławieństwa. Prosiemy cię jako osobliwszego przed Bogiem Patrona, chciey wyjednać u Boga, abysmy brzydząc się obżarstwem, jako naywysmienią potrawą, wstrzemięźliwością apetyty serca naszego kontentowali. Chcemy i wielce zdądamy w twoje Święte postępować ślady, raczże poważną instancją twoją otrzymać, o co cię prosiemy. Albowiem z serca pragniemy wiecznie Bogiem samym nasyć się w Niebie.

## W Szósty Piątek

PROZBA

*Do Świętego Wincentego*

*Na otrzymanie bliźniego miłości, a uchronienie się zazdrości.*

**P**łomieniu miłości ku bliźniemu Święty Wincenty Ferreryuszu, który widząc w dobrym jakiego człeka powodzeniu, cieszyłeś się, niczego nie zazdrozcząc, owszem całym sercem dobrze każdemu sprzyjając, racz to sprawić nam

u

u Boga, ażeby takową miłość w sercach naszych wkorzeniwszy, wyniszczył przekletą zazdrość. Wiemy, iż wszystko, cokolwiek dobrego znajduje się wczłowieku, jest darem Boskim: więc niechcemy zazdrośnemi na to patrzeć oczyma, co od powszechnego Pana i dawcy wszelkich łask i dobrodzieństw pochodzi. Chcieyże nam wyjednać u Boga to, o co cię prosiemy, żeby jedna tylko między nami zbwawienia nie uftawała zazdrość w chwaleniu i kochaniu łaski i dobrodzieństwa świadczącego Boga.

## W Siódmy Piątek

PROZBA

*Do Świętego Wincentego*

*Na otrzymanie gorliwości w uczynkach Duchownych, i uchronienie się leniństwa.*

**J**akoś sam Święty Wincenty Ferreryuszu Japał w Modlitwach, i wćwiczeniu w cnotach Sw: miłości Boskiej Ducha gorącością; tak racz wyjednać, prosiemy cię u Boga, żebyśmy podobną serca nasze zapalili gorliwością. Nie dopuszczay łaskawy Opiekunie, abysmy w nabyciu cnot i doskonałości zasypiając oziębłe mieli serca. Wiemy dobrze, że Bóg i Stworzyciel nasz będąc cały ogniem ( *Ad Hebr: 12. v. 19.* ) nic inszego niewyciąga po nas tylko miłości, przyznajemy się, iż dla oziębłości serca naszego ku służbie Boskiej, kochać Boga nie umiemy. Więc do twoiey uciekamy się protekcyi,

za-

zapalże serca nasze tą miłością, którą sam  
pałasz, byśmy się nauczyli kochać miłość,  
albo żebyśmy godnie kochać Boga mo-  
gli, raz wyjednać, aby nam swoiey choć  
iskierkę użyczył miłości.

### MODLITWA

*W potrzebie wszelkiej do S. Win-  
centego.*

Z głębokości utrapienia moiego pokor-  
ne serce moje do Ciebie, i doniepoję-  
tey chwały twoiey chęcią i affektem  
wylecieć pragnie, Święty duszy moiey  
Opiekunie, Wincenty Ferreryusz: dodaj  
mu pomocy łaskawości twoiey, pozwol,  
aby się skutecznie z pod ciężaru grze-  
chow wydzwignowšzy, więcej niemi  
przytłumione nie było. Weyrzy przecu-  
downy Apostole na mnie już ginącego, i  
w nieprawościach dawno błędzącego. O-  
świeć mądrości światłem rozum mój,  
abym poznać mógł te istotne sposoby,  
któremibym Boga Stwórcę moiego chwa-  
lił, a twoje naydoskonaley czcił godności,  
łaskawy Oycze, miłofierny Protektorze, wi-  
dzisz mnie w przykrym położonego fra-  
funku, i potrzebie: widzisz, jakie mnie  
ogarnęły przeciwności, pobłogosławże mi  
teraz, abym do ostatniey nieprzychodził  
rozpaczy. Jeżeli występki moje tamują  
mi respekt twój, niech przejedna ta  
skrucha, o którą w tym punkcie uciekam  
się do jedyney opieki twoiey. Jesteś u-  
niwersalnym obróncą garnących się do  
Ciebie, niechże i ja lubo niegodny, od  
pro-

protekcji twoiey nie będę odrzucony, a  
mianowicie w terażniejszych uciskach i  
utrapieniu moim, mocny przed Maješta-  
tem Boskim Patronie, przejednayże mi  
zagniewanego Boga, abym i tu docześnie  
póciészony, i potym w miłosierdziu Boskim  
na wieki nie był zasmucony. Swiadczyłeś  
dobrotliwości twoiey dary widomym nie-  
przyjaciółom twoim, niegłozuy mnie u-  
niżonością skruszonego z rejestru praw-  
dziwych sług twoich. Zagrzey ozięble  
przez niedoskonałość chęci moie, abym  
się więcej do uczynkow Bogu przeciw-  
nych niepowracał, duszę moję Krwią  
fiaydroższą Zbawiciela moiego odkupioną  
tak w cnotach doskonałości utrzymay, aby  
czarta przekłętę, ciała i świata, zachę-  
cającą do zdradliwych rokoszy oszukana  
obludą niebyła. Miei staranie Zbawienia  
mojego w każdym momencie, day sku-  
teczną łaskę, abym pogardził marnością  
nikczemną, a do szczęśliwey zapalił się  
prawd: wie wieczności. Do której pragnę  
teraz stopniami uczynkow dobrych, za  
Świątą twoją dążyć manudykcyą, a w  
Niebie nieograniczonemu Bogu z tobą  
służyć na wieki, Amen.

### MODLITWA

*Na otrzymanie dobrej śmierci, którą zwykł  
był odmawiać sam Święty Wincenty Ferr-  
ryusz.*

O Panie Jezu Chryste, ja chociaż nie-  
godny i nikczemny grzesznik mocno  
szczerym sercem i ustami wyznaię Świę-

ta Wiarę Katolicką, i wszystkie jej Artykuły, jako Święta Matka Kościół Rzymski opowiada, naucza i trzyma. Ale że wiele Panie przyda się niebezpieczeństw z poduszczenia i niażdżów szatańskich; jeżeli bym (uchowaj Boże) z przyczyny ich, albo w ostatnim zgonie życia mego, albo przez niedoskonałość, lub odejście rozumu, z drogi od teyże prawdziwey Świętey Wiary zbłądził, albo dobrowolnie na jaki grzech zezwolił; oświadczam się i protestuję teraz na on czas, i na zawsze przed Najswiętszym Majestatem twoim i przeydosłowniejszą Matką twoją Maryą Panną, Świętym Aniołem moim Stróżem, i przed wszystkimi Świętymi, że w tey Świętey Wierze Katolickiej, w zupełney ku niej chęci na łonie Świętey Matki moiey, (Kościola Katolickiego) która łaskawie przyjmuje powracających (lub nawróconych) do siebie, bez zezwolenia na jakikolwiek grzech, chęć zawsze żyć i umierać, Amen.

Zmiłuj się nademną, a wysłuchaj proźby moie. *Psalm 4.*

Ÿ. Pokaż nam Panie miłosierdzie twoie.

Ŕ. Y zbawienie twoie day nam.

*Modlmy się.*

Panie Jezu Chryste, który wszystkich zbawić pragniesz, a nikogo zatracić niechcesz, i do którego proźba uczyniona zawsze miłosierdzia nadzieję czyni: albowiem fameś przyrzekł Najswiętszemi usty swoimi: o cokolwiek Oycy w Imie moie

moie prosić będziecie, odbierzecie. Proszę Cię przez Najswiętsze Imie twoie, day mi teraz i w godzinę śmierci, zupełność zmysłów z wymową; serdeczny żal za grzechy moje, prawdziwą wiarę, stateczną nadzieję, i doskonałą miłość twoją, bym Ci czystym sercem mógł mówić: w ręce twoje Panie polecam Ducha meiego, Któryś jest z Oycem Świętym chwalebny i Błogosławiony na wieki, Amen.

## P I E S N

*O Świętym*

WINCENTY FERRERYUSZU

*Wyznawcy Zakonu Kaznodziejskiego.*

I.

Brzmiacie głosy pod Niebiosa  
Wincentego Dzieła,  
Jego chwala wieczno-trwała  
By w świecie słyneła.  
W Antypody gdzie Narody  
Dzikie przebywają,  
Ze Wincenty Wielki Święty,  
Niech wszyscy uznają.

II.

Doznać Cudu pośród Ludu,  
Gdzie Ferrery słyne,  
Dziecie w szmatki od swey Matki  
Zliekane nie ginie,  
Zgotowane na stół dane  
Gdy zęgną Wincenty,

Wnet spoione sztuki one  
Stwierdzą iż że Święty.

## III.

Gdy po śmierci Ludzkie cwierci  
Wiszą w klepach skrycie,

Rozboynika wnet wynika  
Zdrada, kiedy życie

Odbierają, Zmartwychwstają  
Na Jego Mandata,

Każdy sława, głośna sława,  
Ustępują Fata.

## IV,

Despernie, w sercu czuie  
Grzechy niezliczone

Zła grzesznica, ach nędznica  
Łaski nieskończone!

Lekce waży, lecz ze strachu  
Miłosierdzie Boga

Sukkurs daie, gdzie się staie  
O Zbawieniu trwoga.

## V.

Czegoż broń, nie nakłoni  
Ucha Stwórcy Świata

Słudze swemu Wincentemu,  
Wie bowiem że strata;

Dójdzie Nieba, gdy potrzeba,  
Przez Jego staranie.

Y za nami grzesznikami  
Z swą przyczyną stanie.

SE-



## S E P T E N N A

Albo

## NABOZENSTWO

O

Wielkim Cudotworcy i Wyznawcy

## JACKU ŚWIĘTYM.

Po Uroczystości Jego zaczyna się

W

## Pierwszą Szrodę.

PROZBA.

O dobrotliwy Oycze, Jacku Święty, przez  
onę niewypowiedzianą łaskę, którą  
Cię Bóg z roskoszy świata tego do Świę-  
tego Dominika Zakonu powołałszy, w  
nowego przemienił człowieka, i chwale-  
bnym na całym świecie uczynił: proszę  
Cię pokornie, uprosi mi odpuszczenie  
grzechów moich, któremi Maieftat Boski  
tak ciężko obraziłem; uprosi to, abym w  
twoje święte wstępując ślady, Boskiego  
mógł dostąpić błogosławieństwa, Amen.  
y. Ukochał Cię Bóg Jacku S. i ozdobił  
go Szatą w Niebie, którąś sobie tu fzcze-  
rze zarobił.

M O D L I T W A

Oycze mój ukochany; Kapłanie Święty,  
Wyznawco chwalebny, sługo Boski  
wierny Jacku Święty, Królestwa Polskie-  
go chwalo. Zakonu Kaznodziejskiego  
ozdo-

ozdobo, Kościoła S. Obróńco, któryś go przez siebie i Synów twoich, w tych północnych krajach rozszczepił, i teraz go bronić przedziwnemi uczynkami twemi i rozszerzać nie przestajesz, o Meżu Święty i przecudowny, którego po między innymi Świętymi osobliwszym affektem kocha dusza moja, w którym po Najswiętszej Maryi Pannie i Aniele Stróżu, ośbliwszą pokładam nadzieję, do Ciebie się uciekam i wołam, pod nogi się twoje święte ściegę zebrać na tym padole płaczu w przepaści grzechów moich ratunku od Ciebie. O duszo błogostawiona, oczy twoje obróć na duszę moję grzeszną, spoyrzy łaskawy Oycze na miłe niegodnego sługę twego, i który już w szczęśliwey stanął wieczności, wspomniy na nas po obszernym świata tego morzu żeglujących. Ty, któryś Palmę zwycięstwa z tryumfem otrzymał, podaj nam rękę po między nieprzyjaciolami dusz naszych, żebyśmy z tobą mogli tryumfować w Niebie w wieki. Przez Chrystusa Jezusa Pana naszego, który z Oycem i z Duchem Świętym żyje, &c.

*Tu zmów siedm Pacierzy, i siedm Zdrowaś Marya, i jedno Wierze w Boga, ofiarując za podwyższenie Kościoła Świętego.*

W

## W Drugą Szrodę

PROZBA.

O miłosierny Patronie i Opiekunie nasz Jacku Święty, przez onego Cudownego Ducha, którym Cię Bóg napełnił do cierpliwego znoszenia różnych dolegliwości, przez owe umartwienia i mortyfikacye, któreś dla miłości zbawienia ponosił, proszę Cię; aby mi przez przyczynę twoję Bóg raczył odpuścić wszystkie defekta i nieudolności moje, i tak mnie w dobrym utwierdził, ażebym się nigdy od niego nieodłączył, Amen.

Y. Ukochał Cię Bóg Jacku S. i ozdobił  
X. Szatą w Niebie, którąś sobie tu szczerze zarobił.

MODLITWA.

Oycze mój ukochany Patronie S. &c. jako w pierwszą Szrodę.

*Tu zmów 7. Pacierzy, i 7. Zdrowaś Marya, i Wierze w Boga, ofiarując za zgodę Panow Chrześcijańskich.*

## W Trzecią Szrodę

PROZBA.

O dobrotliwy Oycze Jacku S. przez Onę niewypowiedzianą radość, którąś miał z widzenia Najswięt: Maryi Panny, i z nią mileś rozmawiał, w której rozmowie upewniła Cię, że modlitwy twoje są od Syna jey wysłuchane, i cokolwiek prosić

prosić będziesz, otrzymasz. Proszę Cię miłosierny Oycze, uprosz mi ćwiczenie się w cnotach świętych, i w doskonałej miłości bliźniego, pogardę doczesnych rzeczy, stateczne wytrwanie w dobrym, aż do końca, i cokolwiek widzisz mi być potrzebnego do zbawienia, niechaj to wszystko za twoją przyczyną otrzymam, abym mógł razem z tobą Boga w Trójcy Świętej jedynego na niekończoność wieść, Amen.

Ÿ. Ukochał Cię Bóg Jacku S. i ozdobił  
 Ÿ. Szatą w Niebie, którąś sobie tu szczerze zarobił.

#### MODLITWA

Oycze mój ukochany Kapłanie Święty  
 &c. jako w pierwszą Srzodę  
 Tu znow 7. Pacierzy, i 7. Zdrowaś Marya,  
 i jedno Wierzę w Boga, ofiarując za tych,  
 którzy w utrapieniu zostają.

#### W Czwartą Srzodę

#### PROZBA.

O Cudowny Patronie Jacku S. przez niewymówną onę moc twoją, kiedyś z Kijowa przed pożarem ognia, Najświętszy wziowski Sakrament uciekał, i też od Kamienney Statuy Najświętszey Maryi Panny godzien był słyszeć słowa: Syna mego bierzesz, a mnie czemu zostawujesz Jacku? wziowski i tę Kamienną ciężką Statuę, w rękę jak lekkie niosłeś pióro do Polski. Y ja w pożarach świata tego zostający. żebrzę łaski twojej, nie opuszczaj mnie, piasłuy mnie na łonie protekcyi twojej

twojej, ażebym w tych upałach wiecznie na duszy nie zgorzał. Uciekam od ognia tego pod płaszcz łaski twojej, abym tam spoczywając, po skończonym życiu, mógł trafić na wieczny odpoczynek do Nieba, przy wielowładney twej manudukcyi, gdzie z Bogiem królujesz na wieki, Amen.

Ÿ. Ukochał Cię Bóg Jacku S. i ozdobił  
 R. Szatą w Niebie, którąś sobie tu szczerze zarobił.

#### MODLITWA

Oycze mój ukochany Kapłanie Święty,  
 &c. jak w pierwszą Srzodę.  
 Tu znow 7. Pacierzy, i 7. Zdrowaś Marya,  
 i jedno Wierzę, ofiarując za więźniów.

#### W Piątą Srzodę

#### PROZBA.

O żarliwy honoru Boskiego Obróńco Jacku Święty, przez Onego Twojego Prorockiego ducha, którym poznałeś, że ukrytemu w drzewie, ludzie w lesie (odstąpiwszy Boga) czartu pokłon oddawali: Tyś za uderzeniem łaski, drzewo w proch obrócił, czartaś wygnał, i do pokuty ludzi przyprowadziłeś. Proszę Cię, abyś mnie Patronie Święty zaprzadanego przez grzech, z czartowłkiey wydzwignął niewoli, abym Bogu samemu służąc, w Wierze Świętej Katolickiej żywota mego dokonał, a po wyisciu z ciała, abym przy protekcyi twojej wyszedł na pożądaną Synow Boskich wolność, gdzie

gdzie przez nieskończone wieki królujesz z Bogiem, Amen.

ŷ. Ukochał Cię Bóg Jacku S. i ozdobił  
 8. Szatą w Niebie, którąś &c.

MODLITWA

Oycze mój ukochany &c. *jako wyżej.*  
*Tu zmów 7. Pacierzy, i 7. Zdrowaś Ma-*  
*rya, i jedno Wierzę w Boga, ofiarując za*  
*grzeszników zakamieniałych.*

W Szósta Szrode

PROZBA.

O wierny sługo Boski Jacku S. przez  
 onę twoją gruntowną wiarę i mocną  
 własce Boskiej nadzieję, kiedyś na Wi-  
 sle, nie mając przewozu, w Imie Boskie  
 z Braćmi swemi na Zakonnym płaszczu  
 niby na okrecie pływał po wodzie: pro-  
 szę Cię ofobliwy Patronie mój, abys po-  
 dał rękę na rstunek, który w głębokim  
 świata tego morzu po uszy brodzę, weź  
 mnie na płaszcz twoiey Świętey protekcyi,  
 abym wiecznie nie utonął, ale trafił za  
 powodem twoim do portu wieczney  
 szczęśliwości, gdzie z niewymownym we-  
 felelem z Bogiem królujesz, Amen.

ŷ. Ukocnał Cię Bóg Jacku S. &c. *jako*  
*wyżej.*

MODLITWA

Oycze mój ukochany &c. *jako w pierw-*  
*szą Szrode. Tu zmów 7. Pacierzy, 7-*  
*Zdrowaś Marya, i jedno Wierzę, ofiaru-*  
*jąc za dusze zmarłych.*

W

W Siódma Szrode

PROZBA.

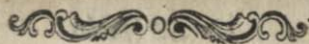
O nieprzebrany łask Boskich skarbie oso-  
 bliwy Dewotow twych Patronie Jac-  
 ku Święty, przez onę pamiątkę, kiedyś  
 tu na tym mieyscu w oczach zgromadzo-  
 nego ludu, widomie ukrzyżowanego Je-  
 zusa ściszał za nogi, który na ukaranie  
 Miaста tego ogniste gniewu chciał cisnąć  
 postrzały, i proźbami twemi jegoś umi-  
 tygował surowość. Proszę Cię wnieś za  
 mną twoją instancją do tegoż żywych i  
 umarłych Sędziogo, aby mnie za grzechy  
 moje, które mój go ciężko obraził, nie  
 karał na wieki. Zastój mnie twoią in-  
 tercessją od surowości gniewu Jego, u-  
 prosz żal serdeczny za grzechy, i cnot  
 świętych dary, przez którebym mógł do-  
 stąpić zbawienia, Amen.

ŷ. Ukochał Cię Bóg Jacku S. i ozdobił  
 8. Szatą w Niebie, którąś sobie szcze-  
 rze tu zarobił

MODLITWA.

Oycze mój, &c. *jako w pierwszą Szrode.*  
*Tu zmów 7. Pacierzy, i 7. Zdrowaś Ma-*  
*rya, i jedno Wierzę w Boga, ofiarując za-*  
*wszystkich Dewotow do tego S. Patrona.*

GODZI-



G O D Z I N K I  
O Świętym  
J A C K U

Patronie Korony Polskiej.

*Pokorne Przywitanie.*

Witay nad wszystkie kwiaty kwiecie  
naywonnieszy,

Witay drogi kleynocie, ze wfzech sza-  
cowniejczy,

Witay Patronie wfzyfkich twej łaski pro-  
szących,

Witay nadziejo ludzi w smutkach zoftaią-  
cych.

Obywatelu Nieba, Ciebie my witamy,

Jacku Święty, i twoiey łaski upraszamy,

Miey nas wopiece twoiey, którzy prolim  
Ciebie,

Módl się, abyśmy z tobą królowali w Nie-  
bie, Amen.

NA JUTRZNIĄ.

ŷ. Przez drogą przyczynę Jacka Świętego

Ꝥ. Wyfłuchay Panie głos wołania mego.

Boże Stwórco mój otworz wargi moje,

Aufta niech czczą Święte Imie twoje

Za dobrodzieyftwa, które doznawamy,

Cześć ci dawamy.

Pokwap się Panie na me wfpomóżenie,

Niechay Cię chw. ali niegodne ftworzenie

Teraz i zawsze, sam bądź uwielbiony,

Na wfzyfkie ftromy.

Niech

Niech będzie Oycu, także i Synowi  
Wieczna cześć, chwała Świętemu Duchowi,  
Jako przed wieki była, będzie ninie,  
Niech równie słyńie.

H Y M N

Cny kleynocie drogi w złocie miłości,  
twey Oyczyźnie

Rękę poday, ferca doday, niech z Ciebie  
życie żyźnie;

Bądź obroną i zaftoną Jacku Święty w  
złej toni,

Zkołatana, utroskana niech twoia łaska  
broni.

Przeciwności i zazdrości niechay przy to-  
bie giną,

Niech niefzkodzą, chociaż godzą, niech  
ją swym grotem miną.

Wychwałaymy i błagaymy Tróycę Świę-  
tą pieniami,

Niech zbawieni, uzdrowieni, będziem Jac-  
ka proźbami. Amen.

ANTYFONA.

Znakiem Krzyża S. twarde czynił wody,  
Aby mu do przeycia nie czyniły prze-  
fzkody.

ŷ. Ukochał go Bóg i ozdobił go,

Ꝥ. Szatą Chwały przyftroił go,

MODLIWA.

Boże, któryś B. Jacka Wyz: twego, w  
różnych narodów kraiach dzieł swią-  
tobliwością, i rozlicnych Cudow chwałą  
wfławić raczył: day to nam z łaski two-  
jej, abyśmy jego przykładem w życiu  
polepszeni, i we wfzelkich przeciwno-  
ściach

ściach zasługą i modlitwami jego obronieni byli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa &c.

Ÿ. *Błogosławmy Panu, ʒ. Bogu chwala.*

A dusze wiernych zmarłych przez miłosierdzie Boże, za przyczyną Jacka S. niech odpoczywają w pokoju, Amen.

NA LAUDES.

Ÿ, Przez drogą przyczynę Jacka Świętego, &c.

Pokwap się Panie na wspomnienie &c.

*jako na Jutrzni.*

H Y M N

Sługo Boski, których troski, zwyciężył krwi i ciała,

Świata zdrady zdeptał, w ślady poszedł, w które Cię chwala

Oyca cnego Zakonnego Dominika zwabiła, Świeckie spezy i imprezy porzucić nauczyła:

Bóg się sroży, wszystkich trwoży karą wielką dla złości,

Ty wspomagay, gniew przebłagay Boskiej sprawiedliwości.

Wychwalaymy i błagaymy Tróycę Świętą pieniami,

Niech zbawieni, uzdrowieni będziem Jacka proźbami, Amen.

ANTYFONA

Prawo prawdy miał w ustach, a w uczynkach jego nie było zdrady.

Ÿ. *Sprawiedliwego przeprowadził Pan prośtemi drogami,*

ʒ. *T pokazał mu Chwałę Królestwa Niebieskiego.*

MO-

MODLITWA

Wzzechmogący i wieczny Boże, któryś &c. *jako na Jutrzni.*

Ÿ. *Błogosławmy Panu, ʒ. Bogu Chwala.*  
A dusze wiernych zmarłych &c.

NA PRYME

Ÿ. Przez przyczynę Jacynta Świętego &c.  
H Y M N

Przepaściste, przezroczyście wody depcesz bezpieczny,  
Proszącemu, żebrzącemu uprosz umysł stateczny,

Bym w powodzi, gdzie śmierć brodzi, światą tego nie zginął,

Lecz wiecznego szczęśliwego żeby portu dopłynął.

Kieruy łódkę, day pobudkę do kochania Boskiego,

Ciebie wzywam i używam za Patrona mojego.

Wychwalaymy i błagaymy Tróycę Świętą pieniami,

Niech zbawieni, uzdrowieni Jacka będziemy proźbami, Amen.

ANTYFONA.

Uskromił w życiu swoim poczwary, a po śmierci dziwne rzeczy czynił.

Ÿ. *Chwałą i czią ukoronowałś go Panie,*  
ʒ. *T postanowiłś go nad dziełami rąk twoich.*

MODLITWA

*jako na Jutrzni.*

Ÿ. *Błogosławmy Panu ʒ. Bogu Chwala.*  
A dusze wiernych zmarłych &c.

NA TERCYĄ

Ÿ. Przez przyczynę Jacynta Świętego, &c.  
Hymn

## H Y M N

**P**erło czysta, przezroczysta niewinności  
kandorem,

Dsy, niech mamy, niech Kochamy duszy  
czystość twym wzorem.

Wszak kosztowny i szacowny kamień je-  
steś z Imienia,

Firmamentem, fundamentem bądź nasze-  
go zbawienia.

Niech przez ciebie mamy w Niebie miey-  
sca nagotowane,

Wieczne wieki z twej opieki niech mamy  
pożytkane.

Wychwalamy i błagamy Tróycę Świę-  
tą pieniami,

Niech zbawieni, uzdrowieni Jacka będziemy  
prozbami, Amen

## ANTYFONA.

Miły Bogu i ludziom, którego pamiętka  
w błogosławieństwie jest, podobnym go  
uczynił Bóg w chwale Świętych.

Ÿ. *Sprawiedliwy jako Palma kwitnąć bę-  
dzie w przybytku Pańskim,*

ꝫ. *Jako Cedr Libanu rozkrzewi się.*

## MODLITWA

*jako na Jutrznii.*

Ÿ. *Błogosławmy Pamę, ꝫ. Bogu Chwała.*

*A dusze wiernych zmarłych &c.*

## NA SEXTE

Ÿ. *Przez przyczynę Jacynta Świętego, &c.*

## H Y M N

**T**y affektem i respektem cieszyłeś się Ma-  
ryi,

Y ja żądam i wyglądam tey w życiu pro-  
tekcji.

Tys

Tys kamienny, nam zbawienny niósł Jey  
Obraz z lekkością,

Spraw niech noszę, niech Ją proszę fer-  
cem, usty, miłością.

Światowości i próżności zniszcz we mnie  
apprehensya,

Niechay żywą, niech prawdziwą Bogu  
życie Hościa.

Wychwalamy i błagamy Tróycę Świę-  
tą pieniami,

Niech zbawieni, uzdrowieni Jacka będziemy  
prozbami, Amen.

## ANTYFONA.

Gdy chodźć będziesz po wodach, będę  
z tobą, a rzeki Cię nie pogrązą, mówi  
Pan Wszecchnogący.

Ÿ. *Sprawiedliwy rosnąć będzie jak lilia,*

ꝫ. *kwitnąć będzie na wieki przed Panem,*

## MODLITWA

*jako na Jutrznii.*

Ÿ. *Błogosławmy Panu, ꝫ. Bogu Chwała.*

*A dusze wiernych zmarłych &c.*

## NA NONE.

Ÿ. *Przez przyczynę Jacynta Świętego, &c.*

## H Y M N.

**M**ianowanym, ukochanym Synem by-  
leś Maryi,

Konserwuiąc, zachowuiąc w życiu kau-  
dor lilii,

Niezmazany, niekalany żadną grzechu  
makulą

Śmiertelnego; day bym tego firzegł w  
życiu myślą czulą;

Cc

Bym

Bym niewinnym, sercem pilnym szukał  
Boga mego,  
Bym mym złościom, nieprawościom znalazł  
ubłaganego.  
Wychwalamy i błagamy Tróycę Świętą  
pieniami,  
Niech zbawieni, uzdrowieni Jacka bę-  
dzem proźbami.

## ANTYFONA.

Znalazłem Męża według serca mego;  
olejem moim namazałem go.

Ź. *Położyłeś Panie na głowie jego*

Ź. *Koronę, z kamienia drogiego.*

## MODLITWA

*jako na Jutrzni.*

Ź. *Błogosławmy Panu, Ź. Bogu Chwała.*

A dusze wiernych zmarłych &c.

## NA NIESZPOR.

Ź. Przez przyczynę Jacynta Świętego,  
Ź. Wyśłuchaj Panie głos wołania mego.  
Boże wspomóż mnie z miłosierdzia twego,  
Niechay ratunku doznam potrzebnego  
Z dobroci zwykley w każdej mey potrze-  
bie, Zebym był w Niebie,  
Niech będzie Oycu także i Synowi,  
Wieczna cześć, chwała Świętemu Duchowi,  
Jako przed wieki była, będzie, ninie,  
Niech równie slynie, Amen.

H Y M N.

Niebie wdzięczny, podmieściczny Kwie-  
cie pola Polskiego,  
Zafzczepiony, posadzony w sferze Raju  
gornego,

Cią-

Ciągnij szczerze nas w przymierze, nie-  
chay z Bogiem idziemy  
Za wonnością, cnót pięknoscią twoich nie-  
chay śpieszemy:  
Tam, gdzie nęci serca chęci, duszę ciągnie  
koniecznie,  
Kwiat Libański, Nazareński, i koronuje  
wiecznie.  
Wychwalamy i błagamy Świętą Tróy-  
cę pieniami,  
Niech zbawieni, uzdrowieni Jacka będzim  
proźbami.

## ANTYFONA.

Jako gwiazda zaranna, i jako Kieźyc na  
pełni, tak ten zajaśniał w domu Pańskim.

Ź. *Na wszystkiek świat wyszedł głos jego,*

Ź. *T na koniec świata słowa usł jego.*

## MODLITWA

*jako na Jutrzni.*

Ź. *Błogosławmy Panu, Ź. Bogu Chwała.*

A dusze wiernych zmarłych &c.

## NA KOMPLETĘ.

Ź. Przez przyczynę Jacynta Świętego,  
Ź. Wyśłuchaj Panie głos wołania mego.  
Nawróć nas Panie miłosierny Boże  
Do siebie; niech nas łaska twa wspomóż,  
Przez którą byśmy mogli się podobać,  
Z tobą królować.  
Boże wspomóż mnie z miłosierdzia tve-  
go, &c.

H Y M N.

Już w Koronie, już na Tronie chwały  
królujesz w Niebie,  
Nas strapiionych, udrczonych ratuy w ka-  
żdędy potrzebie.

Cc 2

Zmar-

Zmarłym życie, twę przybycie łaski da-  
je schorzałym,

Tys jest zdrowie, tys wokowie grzecho-  
wey zafarzałym

Wybawienie, my zbawienie w twę opie-  
ce kładamy,

Niech przez ciebie będziem w Niebie, niech  
Boga oglądamy.

Wychwalamy i blagamy Tróycę Świę-  
tą pieniami,

Niech zbawieni, udrowieni Jacka będziem  
prozbami, Amen.

### ANTYFONA

Ten jest posłany na ogłaszanie pokuty  
narodom, zniósł bezbożności, a za dni swó-  
ich ustanowił pobożność.

*Ukońcał go Bóg i ozdobił go,*

*Szate chwalał widać na niego,*

### MODLITWA

Wszchemogący i wieczny Boże, &c.

*Błogosławmy Panu, y. Boga chwala.*

A duże wiernych zmarłych &c.

### O F I A R O W A N I E

Krótkie pienia wychwalania, twego Świę-  
ty Patronie

Przym łaskawie, day w przepławie ży-  
cia pomoc przy zgonie.

Niech Cię mamy, bo ufamy, że przez two-  
ją przyczynę

Zmazanego życia zlego, Bóg nam odpu-  
ści winę.

Zpędź straszdyła, porwy fidła, które nam  
czart zastrawi,

Niechay życie, niech sowiecie i śmierć Cię  
nasza sławi, Amen.

## LITANIA DO S. JACKA CUDOTWORCY POLAKA WYZNAWCY Z K.

*Pryncypalnego Królestwa Polskiego i W.  
X. Lit: Patrona, dla wszystkich wiernych w  
każdey potrzebie ratunkiem, w chorobach  
zdrowiem, w utrapieniach pociechą, w kona-  
jących nadzieją stynącego i doświadczonego.*

Kyrie eleyson, Chryste eleyson.

Kyrie eleyson.

Chryste usły sz nas.

Chryste wysłuchay nas.

Oycze z Nieba Boże, Zmiłuy się nad nami.

Synu Odkupicielu świata Boże, Zmiłuy się:

Duchu S. Boże, Zmiłuy się nad nami.

Święta Tróycó Jedyny Boże, Zmiłuy się:

S. MARYA, Módl się za nami.

Święta Boża Rodzicielko, Módl się za:

Święta Panno nad Pannami, Módl się:

Święty Jacku, Módl się za nami.

S. Jacku, Nayświęt: Maryi Panny przy-  
jemny Beniaminie, Módl się za nami.

S. Jacku, wonny kwiecie Niebieski: Módl się:

S. Jacku, nowa światło Wiary na wcho-  
dzie niosąca Jutrzenko, Módl się za:

S. Jacku, z imienia i cnot w Koronie Pol:  
nieoszacowany kamieniu, Módl się za:

S. Jacku, niewinnością życia jasniejący A-  
niele, Módl się za zami:

S. Jacku, niechay życie, niech sowiecie i śmierć Cię  
nasza sławi, Amen.

- S. Jacku, Darem mądrości uprzywilejowany Archanielu, Módl się za nami.
- S. Jacku, Naczynie do noszenia Imienia Jezusowego po między Narodów wybrane, Módl się za nami.
- S. Jacku, mężnie światem, ciałem, i czartem depcący Zwycięzco, Módl się:
- S. Jacku, Patryarchy Dominika S. prawdziwy Nasładowco, Módl się za nami.
- S. Jacku, czysta i przyjemna w umartwie- niach ciała i ducha Chrystusowi Hoftyo, Módl się za nami.
- S. Jacku, Zakonney doskonałości, i wżyt- kich cnót przykładzie, Módl się za nami.
- S. Jacku na Obraz i podobieństwo Syna Boskiego w życiu swoim przeznaczony, Módl się za nami.
- S. Jacku, Późnoenych i wschodnich Naro- dow Doktorze, i Apostołe. Módl się:
- S. Jacku, wonnością słubnego Panieństwa ziemię, i Niebo napełniający, Módl się:
- S. Jacku, Serafinie w ciele żyjący.
- S. Jacku, Ewangeliczny dusz ludzkich, i słowa Bożego Gospodarzu, Módl się za:
- S. Jacku zniszczone zboża modlitwą cu- downie dźwigający, Módl się za nami.
- S. Jacku, Słowa przedwiecznego w Nay- świętszym Sakramencie Arko, Módl się:
- S. Jacku, Matki Boskiej w kamiennym O- brazie Piastrunie, Módl się za nami.
- S. Jacku, dziwny, i nieustraszony po by- ftrych wodach żeglarzu, Módl się za:
- S. Jacku, Moyżeszcu lud wybrany z naro- dow do ziemi obiecanej prowadzący, M: S. Jac-

- S. Jacku, za lud i Bracią modły wylewa- jący Jeremiaszu, Módl się za nami.
- S. Jacku, Zakonu Kaznodz: i Nayświęt: Różańca Maryi, pierwszy w Polfcze Pa- tryarcho i Oycze, Módl się za nami.
- S. Jacku, w życia heroicznego zawodach Apostolski i Męczelki Rowienniku, M:
- S. Jacku, Podporo Wiary, burzą herety- kow, odszczepieńcow, i czartow nie- zwalczona, Módl się za nami.
- S. Jacku, Winnicy Boskiej pilny Dozorco i nieprzepracowany robotniku, Módl:
- S. Jacku, na wszelkie chorob rodzaje cu- downy Lekarzu, Módl się za nami.
- S. Jacku, przez Nayświęt: Maryą Panę grzesznikom wszelkie pociechy i potrze- by upraszający, Módl się za nami.
- S. Jacku, waleczny Jozue frogi upał słoń- ca sprawiedliwości nad Koroną Polka ta- mujący, Módl się za nami.
- S. Jacku, wefele Aniołom z nawrocenia niezliczonych grzeszników sprawujący, M:
- S. Jacku, Słowa wcielonego na ziemi od- 'głosie, Módl się za nami.
- S. Jacku, skuteczny wżytkich utrapio- nych sierot pocieszycielu, i Opiekunie, M:
- S. Jacku, żarliwy ginących i desperujących Obróńco, Módl się za nami.
- S. Jacku, konających nadzieio i pociecho, Módl się za nami.
- S. Jacku, wielką umarłych liczbę do zy- cia przywracający, Módl się za nami.
- S. Jacku, duchem Prorockim wstawiony, S. Jac-

S. Jacku, w życie i po śmierci Koronę Pol-  
ską oświecający, Módl się za nami.  
S. Jacku, w Orzaku Aniołów na łonie Bo-  
garodzicy do Nieba prowadzony, Módl:  
S. Jacku, powszechny całego świata Cu-  
dotwórco, Módl się za nami.  
S. Jacku, jasne Kościoła S. światło, i Wy-  
znawco, Módl się za nami.  
S. Jacku, Pryncypalny Królestwa Polskie-  
go Patronie, Módl się za nami.  
S. Jacku, chwało Zakonu Kaznodz:  
Abyśmy przez prawdziwą pokutę z grze-  
chow i nalogow naszych powstali, Módl:  
Abyśmy w pokoju i miłości P. Boga, i  
Matkę N. Różańcem Jey chwaili,  
Abyśmy za tobą Patronem, wolni od po-  
kus, na łonie Matki Boskiej z tego swia-  
ta zchodzili, Módl się za nami.  
Abyśmy na duszy i na ciele uzdrowieni  
byli, Módl się za nami.  
Abyśmy za cnót twoich wonnością i przy-  
kładem, raju Niebieskiego dostąpili,  
Aby modły nasze z twoimi równie, przy-  
jemne Królowey Różańcowey były, i  
wszystko u Syna Jey zjednały, Módl się:  
Abyś wszystkim ku sobie nabożnym po-  
mocy, którąś w godzinę śmierci przy-  
rzekł, nieubliżać raczył, Módl się za na-  
Abyśmy bez skruchy prawey, i Najswięt:  
Sakramentu, z świata nieśchodzili, Módl:  
Abyś Duszą w Czytciu będącym wieczney  
chwale, swobodę uprosić raczył, Módl:  
Abyś nam łaski poświęcającej, skuteczney,

i ofstateczney wytrwania, zjednać raczył,  
Módl się za nami.  
Jezusie Synu Boga żywego, Zmiłuy się:  
Od wszelkiego grzechu, Wybaw nas:  
Od gniewu twego, Wybaw nas Panie.  
Od zguby i śmierci wieczney, Wybaw:  
Od wiszający nad nami za grzechy zem-  
sty twoiey, Wybaw nas Panie.  
Od upadku i zguby Oyczyzny naszej.  
Przez Przyczynę Jacka S. Wybaw nas:  
Przez gorącą miłość jego ku tobie.  
Przez śarową jego pokutę w nie winności  
podjętą, Wybaw nas Panie.  
Przez jego wszystkie prac Apostolskich za-  
ślugi, Wybaw nas Panie.  
My grzesznicy Ciebie Boga prosimy, Wyfl:  
Abyś Rządcom Kościoła S. gorliwość o  
Wiarę wlać raczył, Wyfluchay nas Panie.  
Abyś w sercach wszystkich Wiarę, na-  
dzieję i Miłość ożywić, pomnożyć i u-  
twierdzić raczył, Wyfluchay nas Panie.  
Abyś od Ottomaniskiey sily, Koronę Pol:  
ubezpieczyć, i w niey upadającą Religiją  
wespierać, i ocalić raczył, Wyfluchay nas:  
Abyś od gniewu twego zniszczoną i roz-  
szarpaną Oyczyznę naszą, jako niegdy  
gradem ubite zboża, przez Oczystego  
Cudotwórcę podźwignąć, i do pierwfzey  
całości przyprowadzić raczył, Wyflur P.  
Abyś nas po morzu świata tego żeglują-  
cych, do portu szczęśliwey wieczności  
przyjąć raczył, Wyfluchay nas Panie.

Baranku Boży, który gradziśz grzechy  
świata, Przepuść nam Panie.

Baranku Boży, który gładziśz grzechy  
świata, Wyśłuchay nas. Panie.

Baranku Boży, który gładziśz grzechy  
świata, Zmiłuy się nad nami.

Chryste usłysz nas, Chryste Wyśłuchay  
nas.

Kyrie eleyson, Chryste eleyson, Kyrie  
eleyson.

*Oycze nasz, &c. Zdrowaś Marya &c.*

#### ANTYFONA.

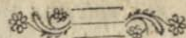
Witay Kwiecie między kwiatami nad  
inne sliczniejszy i czyśtzy. Witay  
Perło droga nad wszystkie perły jaśniej-  
sza. Witay Opiekunie wszystkich do Ciebie  
uciekających się. Witay Niebieski Obywa-  
tela, ratuy nas twoimi prośbami, o Hy-  
acyncie Najświętszy, o Wyznawco najśłod-  
szy.

ŷ. Wspomni Jacku na krewkości nasze,  
B. Stóy przed Sędzią Naywyższym ratuiąc  
nas twoimi zasługami.

#### MODLITWA KOŚCIOŁA ŚWIĘTEGO.

Boże, któryś B. Jacka Wyznawcy twe-  
go w różnych narodow krajach dzieł  
świętobliwością, i rozlicznych Cudow  
chwałą wławić raczył: day to namz łaski  
twoiey, abyśmy jego przykładem w życiu  
polepszeni, i we wszelkich przeciwnościach  
zasługą i modlitwami jego obronieni byli.  
Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa &c.

SE-



## SEPTENNA

Albo Nabożeństwo siedmiu Szród  
do S. Tomasza z Akwinu Aniel-  
skiego V. Kościoła S. Doktora, na  
uproszenie sobie czystości cnoty i  
daru mądrości Niebieskiej.

### GODZINKI

*O tymże Doktorze Anielskim.*

#### NA JUTRZNIA.

W Imie Oycy, i Syna, i Ducha S. Amen.

Stwórco Wszechmocny rozwiąż usta  
Panie,  
A twe Wielbienie nigdy nieustanie  
W Świętym Tomaszu wiernych Prote-  
ktorze

Czystości wzorze.

ŷ. Boże ku wspomnieniu memu werzy,  
B. Panie ku ratunkowi memu pospiesz się.  
Chwała Oycy, i Synowi, i Duchowi Świę-  
temu.

Jak była na początku, niechay słynie jemu  
Y teraz, na wieki, poki Nieba fłanie,  
Który dał Tomaszowi u siebie mieszkanie.

#### HYMN.

Tomasz z Akwinu nim się na świat rodzi,  
Nowina o nim Rodzicow dochodzi,  
Ze mała wydać na świat Syna swego  
BOGU milego.

Wielką

Wielką nadzieję z tey powieści biorą,  
Landulfus Ociec wespół z Teodora,  
Gdy głosi Prorok pobożnym nazwany

Y bez nagany  
Oprocz Proroctwa tey Pustelnika  
Upewnia o nim także Dominika,  
Y Jan de Matha, iż się ma narodzić  
Zakon ozdobić.

Kto widział słońce, niż powstaie z morza,  
Wszak mu przodkują Intrzeńka i Zorza,  
Coś podobnego dzieie się z Tomaszem

Doktorem naszym,  
Niech będzie za to chwala Chrystusowi,  
Iż takie słońce przydał Kościołowi,  
Ktorego jasność życia i mądrości

Tłumi ciemności.  
Ź. Święty Tomaszu bróń nas w wojnie z  
ciałem,

Abysmy nie gineli, gdy staniem przed  
Boskim na Sąd Trybunałem.

Ź. Panie wysłuchaj modlitwę moją.  
Ź. A wołanie moje niech przyidzie do Ciebie.

#### MODLITWA.

Wszchemogący, a miłośny Boże, którzyś nas w ciężkiej wojnie czystości zostających Paskiem Tomasza Świętego z Akwinu uzbroić raczył, day nam pokornym służebnikom Twoim, abysmy rozpustnego nieprzyjaciela ciała i duszy naszej, w tey wojnie szczęśliwie pokonali, a wieczną liliją sfkości ozdobieli, między czystymi Aniołom, pułkami wieczney szczęśliwości palmę od Ciebie otrzymać mogli

mogli. Przez Pana naszego Jezusa Chrystusa &c.

#### NA PRYME.

Rozpal Panie ogniem Ducha Świętego  
łędźwie nasze i serca nasze, abysmy za  
przyczyną Anielskiego Doktora Tomasza  
Świętego, Tobie czystym ciałem służyli i  
czystym sercem tobie się podobali. Przez  
Pana naszego Jezusa, Amen.

Ź. Boże ku wpmożeniu &c. jako wyżej  
HYMN.

Zaczyna Tomasz życie, pierwsze lata,  
A już pogardza próżnościami świata,  
Wszystka zabawa dziecięcia Książeczki,  
Lub Pacioreczki.

Zdrowas Marya to pociecha jego,  
Oraz potrawa wieku dziecinnego,  
Gdy kartkę wraczkach nie tylko piasunie,

Lecz w uftach znie-  
Benedyktynom w pięciu lat oddany,  
Wpoczątkach Świętych nie czyni odmiany,  
Często się pyta Magistra o BOGA,  
Znać Teologa.

Trwa na modlitwie, skromność zachowuje,  
Z małej dzieciny każdy się buduje,  
Niedziw, bo to są znaki życia jego  
Dokonałego.

Prosiemy Panie JEZU dobrotliwy,  
Day nam postępek w enotach tak szczerliwy,  
Który miał Tomasz życie zaczynając,  
Ciebie uznając.

Ź. Święty Tomasz &c. jako wyżej  
Modlitwa jako wyżej  
Rozpal

Rozpal Panie ogniem Ducha Świętego &c.  
jako wyżey.

HYMN.

Z uft Tomaszowych gdy światłość wy-  
nika,

Patrzają się na to oczy Zakonnika,  
Co widząc, z tego wielce się budoie,  
BOGU dziękuie.

Dokument to był Intencyi jego,  
Ze pragnął sercem stanu Zakonnego,  
Co wkrótce spełnił, mówiąc o tym z Janem  
Dominikanem.

W trzynastym Roku idzie do Klasztoru,  
Gardzi fortuną, nie pragnie honoru,  
Xiążęcą Mitrę rzuca, sam się ściele  
Krzyżem w Kościele.

Z rąk Tomaszowych Święty habit bierze,  
Chwalebny progres dziecięcia w tey mie-  
rze,

Gdy Boskie rady chować obiecuie,  
Jemu hołduie.

O J E Z U dobry! poki służą lata,  
Nie day nam chodzić za marnością świata,  
Którą pogardził Święty Tomasz wcale  
Ku Twoiey chwale.

Ÿ. Święty Tomaszu &c. i Modlitwa

jako wyżey

NA SEXTÉ.

Rozpal Panie ogniem Ducha Świętego &c.

jako wyżey

HYMN.

Kto widział Lwicę, gdy jey dzieci biorą,  
To się też dzieie z Matką Teodorą,  
Gdy z żalem, z gniewem szuka Syna swego  
Sobie wziętego.  
Już

Już w Neapolim, już i w Rzymie była,  
Z Tomaszem przecie nigdy nie mówiła,  
Jakby nadwątlić święte przedsięwzięcia  
Swego dziecięcia.

Landolf z Arnoldem od niey naprawieni  
W drodze Paryzkiej gwałtem Brata wzięli,  
Całe dwie lecie trzymają w więzieniu  
Ku zwyciężeniu.

Lecz umysł stały młodego dziecięcia,  
Y Siostrze radzi Święte przedsięwzięcia,  
Ta Go w Zakonnym życiu nasładaie,  
Habit przyimuie.

Day nam to JEZU, byśmy w dobrym trwali,  
Nigdy się woli twej niesprzeciwiali,  
Za tobą idąc przykładem Świętego  
Tomasza Twego.

Ÿ. Święty Tomaszu &c. Modlitwa jako  
wyżey

NA NONÉ.

Rozpal Panie ogniem Ducha Świętego &c.  
HYMN.

L edwie co Tomasz wojnę wygrał z  
światem,

Aż nowa zdrada następuje zatem,  
Druga Dalila nań jest przekupiona

Y namówiona,

Ale nasz Samson w tym niewyciężony,  
Od B O G A szuka w pokusach obrony,  
Zarzytą głównią nieczystość wygania  
Z swego mieszkania.

Skończywszy taką czyfności gonitwę,  
Gorąco czyni przed Krzyżem Modlitwę,  
Po której z ciałem zawiera przymierze,  
Gdy Pasek bierze.

Aby

Aby był odtąd Rycerzem nazwany,  
 Anielską ręką stawa przepasany,  
 Już się Szatańskich podstrzałow nieboi  
 W tey Świętey zbroi.  
 Niechay się Jakób z Aniołem pasuie.  
 Tomasz Go Święty w tey mierze celuie;  
 Bo po gonitwie nabywa czerstwości,  
 Tamten słabości.

Jakób od ręki Anielskiej szwankuie,  
 Y ochromiony z wojny ustępuie,  
 Doktor Anielski, lubo ból ponosi,  
 Lecz radość głosi.  
 Gdy płacze *Samson* na zdradę *Dalili*,  
 Paweł zostaie pod czas w smutney chwili,  
 Tomasz wesoly, gdy pobudka ciała  
 W nim już ustała.

Ktoregoś nabył Tomasz pokoju,  
 Chciey nam użyczyć zostaiącym w boju,  
 Przez tego, który bez zmayı poczęty  
 Z Paniunki Świętey.  
 Ÿ. Święty Tomasz &c. Modlitwa jako

*wyżey*

NA NIESZOR.

Rozpal Panie ogniem Ducha Świętego &c.  
 HYMN.

Z więzienia będąc Tomasz wypuszczony,  
 Ma się do swoich, gdzie Klauzura;  
 Trony

W Niebie gotuie kosztowne Pałace

Za Święte prace.

Lustr swoiey Cnoty przy Krzyżu lokuie,  
 A tak w postępkach nad światem góruie,  
 Z cnot w cnoty idzie, jak słońce w promieniu  
 Niechcąc być w cieniu.

W

S. Tomaszu Perło niezbrukana Panieńskiej  
 czystości, Módl się za nami.  
 S. Tomaszu świat, czart, i Piekło wojuią-  
 cy, Módl się za nami.  
 S. Tomaszu piorunami przez naukę swoię  
 na heretykow rzucający, Módl się za na:  
 S. Tomaszu przykładzie pokory, Módl się:  
 S. Tomaszu Wielki Najświętszego Sakra-  
 mentu uczcieliu, Módl się za nami.  
 S. Tomaszu, jako słońce między Doktorami  
 jaśniejący, Módl się za nami.  
 S. Tomaszu z Jezusem mile rozmawiają-  
 cy, Módl się za nami.  
 S. Tomaszu Jezusowi do approbaty naukę  
 swoię podaiący, Módl się za nami.  
 S. Tomaszu samego Jezusa w nadgrode za-  
 sług swoich biorący, Módl się za nami.  
 S. Tomaszu źródło słodkie Kościoła Bo-  
 żego, Módl się za nami.  
 Jezusie Synu Boga żywego, Zmiłuy się  
 nad nami.  
 Przez zasługi S. Tomasz od ognia pożą-  
 dliwości. Wybaw nas Panie,  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
 świata. Przepuść nam Panie,  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
 świata. Wyśłuchay nas Panie.  
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy  
 świata, Zmiłuy się nad nami.  
 Chryste uslysz nas, Chryste wysłuchay nas.  
 Kyrie eleyson, Chryste eleyson,  
 Kyrie eleyson.

Dd 2

RE-

## RESPONSORIUM.

Chrystusową słodkością Tomasz pociągniony,

Świat porzuca zwycięzca pokus doświadczony,

Gwałtem będąc porwany od krewnych z Zakonu,

Zbyt szczęśliwie z swym ciałem wojnie do zgonu,

Modli się, Krzyż wyraża Chrystusowej Męki,

A w tym jest przepasany od Anielskiej ręki.  
 y. S. Tomaszu bróń nas w wojnie z ciałem,  
 g. Abyśmy nie zgineli, gdy staniem przed Boskim na Sąd Trybunałem.

## MODLITWA.

O S. Tomaszu z Akwinu, któryś jest wzorem pokory świętej, przykładem czystości, cudem mądrości, któryś żyjący na tym świecie wielce się kochał w świętobliwości, już teraz między temi, którzy nauką slynęli, i wielu sprawiedliwości nauczali, jako świecąca gwiazda jaśniejesz na całą wieczność, weyrzyi na nas, jako na niewiadomych rzeczy Niebieskich, którzy tylko jako przez mgłę poznaiemy utajone tajemnice Niebieskiej mądrości, a uproś nam u tego Pana, który Cię przedziwną nauką oświecił, abyśmy Twoją przyczyną, i zasługami wspomóżeni, Świętą wolę jego poznali, i onę skutkiem wypełnić mogli, Amen,

Modlitwa



## MODLITWA

DO

Dwu Świętych Tercyarek: Katarzyny Seneńskiej i Róży Limańskiej.

Ogniem miłości Bożej palające dwie Panny, Katarzyno i Różo Mistrzynio i uczeźnice, Wielkiego Patryarchy Dominika S. prawdziwe i godne Córki, Jezusa Chrystusa szachetne Oblubienice, w młodości lat wybrane: do was nabożnie uciekam się zarówno obudwuch, od sprawiedliwego gniewu Naywyższego Sędziego, drzące chore serce moje, was sobie za Orędowniczki łekliwe sumnienie, podła niegodność moja między sędziami świata, w niebieśpieczeństwie będąca ułomność przyimuie. Weyrzycie na mię czystey niewinności zwierciadła, otworzcie protekcyi waszey mieysce ucieczki sierocie waszemu, na padole płaczu jęczącemu, chcieście mię ratować, które tak wielom miłośniernie pomogliście. Oto ja, ile mogę według sił moich, z uprzemości affektu, wyfokiej szczęśliwości waszey, winszuję wielkim zasługom waszym, blogosławioney wieczności waszey. Oto ja poczuwający się do czasu daremnie utraconego, z wstydem całuję wasze dyscypliny krwawe, włosiennice, różgi agrestowe, łańcuszki żelazne, ostre, i inne tak

tak wielu bolow waszych naczyń: któreby miały na mię grzesznika niepokutującego słuszniey frożyć się. Ale i na ziemię padając, całuję ręce kwieciami ozdobbione Oblubieńca waszego, który obiedwie z tak różnego ziemi kraiu, różnego wieku, równym słodkości pociąganiem, w jedną ścieżkę cnót przeważnych, w równy tor pożycia, do jednegoż wesela Barankowego, jednako powołał, który obudwuch z was tu na ziemi żyjących do zranionego boku swego widomie przytulił, który &c. Który cierniowe głów waszych wieńce w Niebieskich w niezwydłego kwicia korony przemienił. Ztąd pokorną uczciwością uwielbioney Oblubieńca waszego Rodzicielki wzywam, do Niebieskiego przypawiła wesela, i Macierzyńskim staraniem Synowi Bożemu, przedziwnie zaslubiła, która wam do rajy przyjętym zabiegłszy w drogę, liliowemi was ozdobiła wieńcami. A tak przez one tak ostre mortyfikacye ciał Waszych, przez zaslubienie Boskie, przez najmiłsze do zranionego boku Jezusowego przytulenie przez ostrości koron w Niebieskie przemienione, kłaniając się, obowiązuję was, uprosić mi w pokucie za grzechy moje, mężniejszego ducha, dla dostąpienia Niebieskiego bukietu, szatę weselną, i po ostrościach doczesney i nieuchronney śmierci, Niebieski wieczny nigdy niezwydły wieńiec. Amen.

ANTY-

## ANTYFONA.

**K**tóre to są dwie gałązki oliwne, które stoją wedle Katedry złotey, te są dwie Córki oleju, które stoją przy Panującym w wszystkiey ziemi.

Ÿ. Mądre Panny wzięły oleju w naczyniach swoich.

Ÿ. Y wyszły na spotkanie Oblubieńca i Oblubienicy.

*Modlmy się.*

**P**anie Jezu Chryste, Chwalo Panienek, Oblubieńcze ich, którzyś Duchem Twoim dostatecznie ubogacił, i one Błogosławioney Róży w przygotowaniu duchowney lampy, dziwnym sposobem Mistrzynią uczynił; za przyczyną obudwuch, racz nam to miłosierdzie darować, ażeby lampy nasze, bez uszczerbku oleju ustawicznie niegaszoną miłością gorzały; aż poki na weselne gody wspaniałey chwały twojej, skończywszy śmiertelność, szczęśliwie będziemy przypuszczeni. Który żyjesz i królujesz z Bogiem Oycem i z Duchem Świętym w Trójcy zupełny jedyny Bóg na wieki, Amen.

## MODLITWA

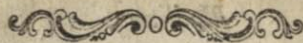
D O

Błogosławionego Alberta  
Tercyarza Z. K.

**O** cudotwórco chwalebny Kościoła Bożego. O wzorze i rzadki przykładzie pokuty, ozdobo Trzeciego pokutujących

jących S. Dominika Zakonu, zwierciadło Cnót SS. Błog: Albercie uproś mi prawego ducha pokuty, i dotrwania w niej, aż do zgonu. O Wyznawco Chrystusow najszlachetniejszy, który wielu cudotworną Twoją pomocą uciekających się do Ciebie ratujesz! przyczyń się za mną nędznym grzesznikiem, abym Twemi wspomóżony zasługami powstał z grzechow, i odpuszczenie onych mógł otrzymać. O Patronie osobliwszy bądź Opiekunem moim przed Bogiem, aby odemnie wszelkie niebespieczeństwo Duszy i ciała było oddalone! Niech ten, który przez Cię Cuda czyni, za Twoją przyczyną uczyni ze mną miłosierdzie, niech złośliwe wykorzeni nałogi, noty wszczepi, i od wszelkich okazyi wolnym uczyni. O wielki Pokutniku! spraw to zasługami, abym tu żyjąc w doskonałej Zbawiciela mego miłości przykładow Jego mógł godnie nasładować, abym kierując uczynki i sprawy moje wedle woli i upodobania Jego, nieodstąpił nigdy drogi Przykazań Boskich. Uproś mi cierpliwości, pokory i czystości, abym w doskonałości życia otrzymał przez Cię łaski skuteczne; i na ostataczną też dotrwania aż do końca założył. Y mógł oglądać Tego Pana, z którym Ty się cieszysz na wieki, Amen.

MO.



# MODLITWY

WIECZORNE.

A K T

## Dziękczynienia Bogu za Dobrodziejstwa.

Wszchemogący wieczny Boże, dziękuję nieśmiertelney dobroci i hojności Twojej za wszystkie, któremiś mię obdarzył dobrodziejstwa, żeś mię na wyobrażenie Twoje stworzył, żeś niezmierną pracą i boleściami z piekielney paszczyki wyrwał, żeś mnie, aż do tey godziny, od niezliczonych niebespieczeństw obronił, w grzechach i niepamięci Twojej leżącego, łaskawie ku poprawie cierpiał; żeś mi żywot wieczny ( jeśli Twe Przykazania pełnić będę ) miłosiernie obiecał. Za te i inne wszystkie mnie wiadome, i światu całemu dane dobrodziejstwa Twoje, niech będzie Imie Twoje Święte Błogosławione na wieki.

## Proźba o poznanie siebie.

O świeć, proszę Cię Panie, rozum mój, abym poznał, czymkolwiek dzisiaj myślą, mową, i uczynkiem zgrzeszyłem; o światłości, która oświecasz każdego człowieka, odpądz ciemności moie.

Tu

Tu uczyni Rachunek sumnienia z grzechow, któreś popełnił przeciwko Bogu, bliźniemu i sobie samemu.

Ty złość uznaj, a Bóg przebaczy. Zasiądź na Trybunale duszy twojej (mówi Święty Augustyn) sam się sądz, niech Cię trapi bojaźń, aby wyszło wyznanie. Mów Bogu Twemu: poznawam nieprawość moje.

## Z myśli czyniąc rachunek, uważ:

Jesliby próżne, marnie, pyszne, nieczyste, takome, zazdrościwe, podeyrzane, posądżające, zardadliwe?

### Z strony słów.

Jesli próżne, nieuważne, pyszne, uszczypliwie, szpetne, gniewliwe, obmawiające, obelżywe, kłamliwe, nieszczerze, pochlebne, przeklinające, bluźnierskie, urągające &c.

### Z strony uczynkow.

Jesli próżne ku żadnemu dobremu końcu nienakierowane.

Marne, tylko dla taśki ludzkiej uczynione.

Nieporządne, mające albo koniec mniej przystojny, albo nie swoim sposobem, ani swego czasu, albo nie na swym miejscu odprawione.

Ladajakie, bez attencyj i nabożeństwa. Nieposłuszne, przeciw Przykazaniom

Bożkim

Bożkim, Kościelnym, przeciw stanowi, i zgryzieniu sumnienia.

Leniwe, z niedbalstwem i tesknicą.

Zbyteczne, tylko dla chwały albo rozkoszy.

Zuchwale, za własną tylko radą bez porady, i dyrekcyi mędrszych.

Opuszczone, kiedyś być powinien, a snadnie mógł dla Boga, dla bliźniego, i dla siebie samego uczynić.

Dobrze wyexaminowawszy sumnienie, i poznawszy jakimiś grzechami Bożki Majestat obraził, (obraziła) wykonay radę S. Efrema: Jesli chcesz (prawi) obmyć duszę twoją z brzydkości grzechowych, obmywaj się pokutnemi łzami, aby w obliczu Bożkim, i Świętych Aniołów jego z chwałą, i pięknością rozjaśniała.

## Akt żalu za grzechy.

**M**iłosierdzia Panie, miłosierdzia zaży, zgrzeszyłem przeciwko Tobie Stworzycielu mój. Wszak większa jest dobroć twoja, a niżeli nieprawość moja. Przebac mi o Oycze Niebieski, przez Jezusa Chrystusa odpuść grzechy moje: które w Męce Najmilszego Syna Twego, ostro sprawiedliwość pokarała. Niech nie tracę tak wielkiej zapłaty, lecz niech mi się stanie uwolnieniem od gniewu przelzłego i zguby.

Przed-

## Przedsięwzięcie poprawy.

Zgrzeszyłem Boże mój! żałuję z miłości twoiey, brzydzę się sam sobą, i mocno stąnowię z pomocą łaski twoiey poprawić życie moje, i za popełnione winy pokutować; a we wszystkich sprawach życia mego ciebie samego Boga mego szukać. Proszę Cię też Boże mój i Oycze, jeslibyś mi tey nocy, z żywota tego do wieczności przenieść się kazał, łaskawie zemną podług wielkiego miłosierdzia Twego postąp; a jeśli jeszcze (o co proszę) przedłużasz pielgrzymstwo moje, daj łaskę i pomoż do sprawiedliwego pobożnego na tym świecie życia. Amen.

H Y M N.

Przed dokończeniem dnia tego  
Prosiemy Cię Pana swego,  
Racz nasz strzedz twoie stworzenie,  
Anielskie day obronienie,  
Sny od nas oddal szkodliwe,  
Nocne obłudy zdradliwe,  
Nie day ciał naszych czystości,  
Szatańskiey plugawic złości.  
Oycze nasz przez Syna twego,  
Tobie w Istocie równego,  
W jedności Ducha Świętego,  
Domieść Królestwa twego, Amen.  
Ÿ. Strzeż nas Panie jako zrzenie oka:  
Ÿ. Pod cieniem skrzydeł twoich obróń nas.  
Ÿ. Racz miły Panie tey nocy  
Ÿ. Zachować nas bez grzechu.

Ÿ. Zmiłuy się nad nami Panie:

Ÿ. Zmiłuy się nad nami.

Ÿ. Niech nad nami będzie miłosierdzie Twoie:

Ÿ. Jakośmy mieli nadzieię w tobie.

Ÿ. Panie wysłuchay modlitwę moję:

Ÿ. A wołanie moje niech przyjdzie do Ciebie.

*Modlmy się.*

Nawiedz, prosimy Panie, te mieszkanie: a wszystkie zasadzki nieprzyacielskie odpadź od niego: Aniołowie Twoi Święci niech w nim przebywają, którzyby nas strzegli w pokoju. A błogosławieństwo twoie niech zawsze będzie nad nami. Przez Chrystusa Pana naszego, Amen.

*Trzy Pacierze. Trzy Zdrowaś Marya. i Wierzę w Boga &c. pierwszy za grzechy twoie; drugi za konające, trzeci za umarłe. Psalm 129. na karcie 325. i Modlitwę: Boże wszystkich wiernych &c. na karcie 299.*

JDĄC SPAC

*Modlitwa S. Jana Damascena.*

Wszystkim władnacy najłaskawszy Panie: azalifz mi to łószko nie będzie grobem moim? i czylifz jeszcze nędzną duszę moją raczyfz dniem oświecić? oto bowiem nagotowany dla mnie grób leży, oto mi śmierć stoi w oczach! Sądu się bowiem twego Panie sprawiedliwego i meńi niekończoney obawiam; a ciebie nayo-brotliwzszego Pana i Najswięt: Matkę Twoją, i S. Anioła Stróża mego, obrażać nieprzeftaie. Wiem to dobrze; że nie jestem

jestem godzien miłosierdzia twego, ale bardziej godzienem osądzenia i dekretu surowego na wieczne męki; jednakże Panie czyli chcę, czyli niechcę, racz zbawić duszę moją: bo jeśli sprawiedliwego zbawisz; nic nie jest dziwnego, czyli też czystego sumnienia i to rzecz nie wielka, lecz nademną naywiększym grzesznikiem pokaż miłosierdzie twoie, i w tym naywiększą uznać mi day łaskę miłości twojej, niech nie przewyższa złość moja, twoję niewypowiedzianą dobroć i miłosierdzie, ale jak się tylko tobie podoba, tak zemną racz postąpić.

Z naygłębszą pokorą kłaniam ci się Przenayświętsza, Nierozdzielna Trócyco: Oycze, Synu, i Duchu Święty. Wierzę w Ciebie, wyznawam, chwałę, adoruję i nad wszystko wynoszę; upraszam, racz się zmiłować nademną niegodnym stworzeniem swoim dla Imienia Twego Świętego, Amen.

## Polecanie siebie

Święta Marya Matko miłosierdzia, i wszyscy Święci przybądźcie mi, a przyczyną waszą sprawcie, abym godzien był pomocy, i ratunku zbawiennego Amen.

*Kropiąc święconą wodą samego siebie i mieszkanie swoje mówić:*

Pokropisz mię Panie hyzopem, a będę oczyszczony, omyjesz mię, a nad śnieg wybieleię.

Bene.

